

UNIwersytet w Białymstoku  
Wydział Pedagogiki i Psychologii

**Agnieszka Filipek**

**Wspomaganie człowieka dorosłego  
w sytuacji przemocy w rodzinie**

Praca doktorska napisana pod kierunkiem  
dr hab. Małgorzaty C. Halickiej, prof. UwB

Białystok 2017

## SPIS TREŚCI

<b>WSTĘP .....</b>	<b>6</b>
<b>ROZDZIAŁ I</b>	
<b>ZAGADNIENIE PRZEMOCY W RODZINIE W UJĘCIU TEORETYCZNYM.....</b>	<b>13</b>
1. Charakterystyka zjawiska przemocy w rodzinie .....	13
1.1. Przemoc w rodzinie – ujęcia definicyjne, formy, cykl i mechanizmy przemocy .....	13
1.2. Wybrane teorie wyjaśniające przyczyny występowania przemocy w rodzinie .....	32
1.3. Konsekwencje przemocy w rodzinie .....	40
1.4. Strategie radzenia sobie z przemocą .....	50
1.5. Portret ofiary przemocy w rodzinie .....	56
2. Badania nad przemocą w rodzinie .....	60
2.1. Obraz zjawiska przemocy domowej w świetle polskich wyników badań .....	60
2.2. Wybrane rezultaty badań międzynarodowych nad przemocą w rodzinie.....	69
3. Uregulowania prawne problemu przemocy w rodzinie w Polsce .....	72
<b>ROZDZIAŁ II</b>	
<b>TEORETYCZNE PODSTAWY PROBLEMATYKI WSPOMAGANIA CZŁOWIEKA DOROSŁEGO .....</b>	<b>77</b>
1. Zagadnienie wspomaganie człowieka dorosłego .....	77
1.1. Wspomaganie, wsparcie, pomoc – kluczowe ujęcia definicyjne .....	77
1.2. Wybrane koncepcje pomocy człowiekowi dorosłemu.....	92
2. Teoretyczne i prakseologiczne założenia wspomaganie człowieka dorosłego doznającego przemocy w rodzinie.....	96
2.1. Koncepcje pomocy.....	96
2.2. Instytucje realizujące wspomaganie.....	103
2.3. Rodzaje pomocy.....	122
2.4. Zespół Interdyscyplinarny do spraw przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Procedura „Niebieskie Karty” .....	134
2.5. Organizacje pozarządowe .....	141
<b>ROZDZIAŁ III</b>	
<b>METODOLOGIA BADAŃ WŁASNYCH.....</b>	<b>143</b>
1. Przedmiot i cele badań .....	145
2. Problemy i hipotezy badawcze.....	150
3. Zmienne i wskaźniki .....	153
4. Metoda, technika i narzędzie badawcze.....	156
5. Dobór próby, organizacja i teren badań .....	157

<b>ROZDZIAŁ IV</b>	
<b>CHARAKTERYSTYKA OSÓB BADANYCH.....</b>	<b>162</b>
1. Cechy społeczno-demograficzne .....	162
2. Sytuacja rodzinna.....	176
3. Sytuacja zawodowa.....	180
4. Stan zdrowia.....	181
5. Sytuacja materialna .....	184
<b>ROZDZIAŁ V</b>	
<b>SYTUACJA PRZEMOCY W RODZINIE.....</b>	<b>186</b>
1. Pojęcie przemocy w opinii badanych.....	186
2. Charakterystyka osób stosujących przemoc w rodzinie.....	189
3. Formy przemocy w rodzinie i jej przejawy.....	198
3.1. Przemoc psychiczna.....	199
3.2. Przemoc fizyczna .....	204
3.3. Przemoc seksualna .....	212
3.4. Przemoc materialna.....	216
4. Częstotliwość stosowania przemocy i długość jej trwania .....	219
5. Doświadczanie przemocy w rodzinie pochodzenia .....	223
5.1. Dziecko jako świadek przemocy w rodzinie.....	225
5.2. Dziecko jako osoba doznająca przemocy w rodzinie .....	225
5.3. Osoba stosująca przemoc w rodzinie pochodzenia .....	228
6. Konsekwencje przemocy doświadczanej w rodzinie .....	229
6.1. Konsekwencje psychologiczne doświadczanej przemocy .....	231
6.2. Konsekwencje fizyczne i zdrowotne doświadczanej przemocy .....	236
6.3. Konsekwencje społeczne doświadczanej przemocy .....	239
6.4. Materialne konsekwencje doświadczanej przemocy .....	240
7. Strategie radzenia sobie z przemocą przez osoby poszkodowane .....	242
7.1. Strategie aktywne.....	243
7.2. Strategie pasywne .....	245
8. Czynniki utrudniające zmianę sytuacji przemocy w rodzinie.....	246
8.1. Czynniki materialne .....	246
8.2. Czynniki społeczne .....	249
8.3. Czynniki psychologiczne .....	251
8.4. Czynniki poznawcze .....	253
8.5. Czynniki zdrowotne .....	253
<b>ROZDZIAŁ VI</b>	
<b>WSPOMAGANIE OSÓB DOROSŁYCH W SYTUACJI PRZEMOCY W RODZINIE .....</b>	<b>254</b>
1. Procedura „Niebieskie Karty” .....	255
1.1. Sposoby uruchamiania wspomaganie dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie w ramach procedury „Niebieskie Karty” .....	256

1.2. Kontekst sytuacyjny zgłoszenia się dorosłych osób doznających przemocy po instytucjonalną pomoc .....	262
1.3. Działania wspomagające podejmowane w ramach procedury „Niebieskie Karty” na rzecz osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie .....	266
2. Instytucje świadczące pomoc osobom dorosłym doznającym przemocy w rodzinie .....	270
3. Osoby udzielające pomocy dorosłym doznającym przemocy w rodzinie .....	276
3.1. Wspomaganie ofiar przemocy przez osoby bliskie.....	277
3.2. Wspomaganie ofiar przemocy przez profesjonalistów .....	285
4. Formy wspomagania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie .....	292
4.1. Formy pomocy realizowane przez osoby bliskie .....	292
4.2. Formy pomocy świadczone osobom doznającym przemocy przez profesjonalistów.....	300
5. Terapia indywidualna i grupowa jako forma wspomagania dorosłych ofiar przemocy w rodzinie.....	310
5.1. Terapia indywidualna.....	310
5.2. Terapia grupowa .....	313
6. Wybrane prawne aspekty wspomagania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie.....	315
 <b>ROZDZIAŁ VII</b>	
<b>OCENA OTRZYMYWANEJ POMOCY PRZEZ OSOBY DOZNAJĄCE PRZEMOCY W RODZINIE .....</b>	
	<b>317</b>
1. Jakość otrzymywanej pomocy .....	318
2. Realizacja standardów pomocy realizowanych wobec dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie.....	320
3. Rezultaty otrzymanej pomocy.....	327
 <b>ROZDZIAŁ VIII. WSKAZANIA DLA PRAKTYKI.....</b>	
	<b>343</b>
Propozycja programu terapii dla dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie .....	348
 <b>ZAKOŃCZENIE.....</b>	
	<b>354</b>
 <b>BIBLIOGRAFIA .....</b>	
	<b>368</b>
Spis tabel.....	382
Spis wykresów .....	384
Spis histogramów .....	386
 <b>ANEKS</b>	
Kwestionariusz ankiety skierowany do dorosłej osoby doznającej przemocy w rodzinie.....	387

## **Skróty używane w pracy**

<b>MOPR</b>	– Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie
<b>MOPS</b>	– Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
<b>OPS</b>	– Ośrodek Pomocy Społecznej
<b>OIK</b>	– Ośrodek Interwencji Kryzysowej
<b>SOW</b>	– Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie
<b>PIK</b>	– Punkt Informacyjno-Konsultacyjny dla ofiar przemocy w rodzinie
<b>MKRPA</b>	– Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
<b>GKRPA</b>	– Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
<b>ZI</b>	– Zespół Interdyscyplinarny ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
<b>NK</b>	– „Niebieska Karta”
<b>SOR</b>	– Szpitalny Oddział Ratunkowy
<b>PTUiW</b>	– Poradnia Terapii Uzależnień i Współzależnienia
<b>ZKSS</b>	– Zespół Kuratorskiej Służby Sądowej
<b>k.k.</b>	– Kodeks karny
<b>k.p.k</b>	– Kodeks postępowania karnego

## WSTĘP

Przemoc w rodzinie to nadal jedno z najtrudniejszych zagadnień badawczych. Zdaniem Ireny Pospiszyl gwałtowny rozwój naukowego zainteresowania tą problematyką datuje się od 1962 roku, w którym to Henry Kempe wraz ze swoimi współpracownikami na łamach amerykańskiego czasopisma medycznego „Journal of the American Medical Association” opisali zespół następstw powstałych w wyniku maltretowania dziecka i wprowadzili pojęcie „syndromu dziecka maltretowanego” (*syndrom child abuse*)<sup>1</sup>. Przedmiotem niniejszej dysertacji nie jest co prawda przemoc wobec dziecka, ale właściwym jest przywołanie tego naukowego wystąpienia w obronie dzieci krzywdzonych, gdyż to bezsprzecznie ono uutorowało drogę innym badaczom i praktykom do zajmowania się dorosłymi osobami doznającymi przemocy w rodzinie<sup>2</sup>.

Pomimo tego, że od ponad pięćdziesięciu lat zjawisko to jest przedmiotem wielu naukowych eksploracji, nadal, niestety, jest niełatwe do uchwycenia i analizowania. A rzeczywiste rozmiary przemocy w rodzinie w dalszym ciągu nie są znane. Dodatkowo obwarowane wieloma stereotypami, wskutek czego nierzadko marginalizowane, przy tym skrzętnie ukrywane przez sprawcę przemocy. W wyniku psychologicznych mechanizmów – minimalizowane, jak również skrywane przez ofiarę. Zawstydzające, obarczające i upokarzające. Powodujące wyjątkowe cierpienie oraz nieobliczalne, długoterminowe szkody, przekazywane międzygeneracyjnie. Zjawisko mimowolnie wikłające w „zmowę milczenia” również świadków traumatycznych zdarzeń.

Jedną z pierwszych definicji przemocy w rodzinie na polskim gruncie naukowym zaproponowała w 1992 roku Anna Lipowska-Teutsch, która pod pojęciem przemocy rozumiała wszelkie odmiany złego traktowania tych członków rodziny, którzy nie są w stanie skutecznie się bronić<sup>3</sup>. I. Pospiszyl mianem przemocy w rodzinie określa „wszelkie nieprzypadkowe akty godzące w osobistą wolność jednostki lub

---

<sup>1</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Spółka Akcyjna WSiP, Warszawa 1994, s. 8-9, 12.

<sup>2</sup> Beata Gruszczyńska zaznacza, że przemoc występująca między partnerami była w latach 60. XX wieku przedmiotem zaledwie kilku artykułów; B. Gruszczyńska, *Przemoc wobec kobiet w Polsce. Aspekty prawnokryminologiczne*, Wolters Kluwer Polska Sp. z o. o., Warszawa 2007, s. 19.

<sup>3</sup> A. Lipowska-Teutsch, *Przemoc w rodzinie*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1998, s. 6.

przyczyniające się do fizycznej, a także psychicznej szkody osoby, wykraczające poza społeczne zasady wzajemnych relacji”<sup>4</sup>.

Przemoc rozgrywa się w rodzinie, która jest prywatnym obszarem życia człowieka. Jako taki istotnie podlega ochronie. Gdy jednak pojawia się w niej przemoc, przekroczenie progu domu jest w pełni uzasadnione. Interwencja w rodzinie z problemem przemocy zawsze daje szansę zatrzymania destrukcji, którą wprowadza sprawca. Stwarza możliwości dla ofiary i pozostałych członków rodziny, znalezienia oparcia, pomocy. Daje możliwość pozytywnego rozwiązania doświadczanego przez ofiarę kryzysu i w efekcie przejścia na wyższy etap rozwoju osobistego. Można symbolicznie powiedzieć, że reakcja instytucji na przemoc dziejącą się w rodzinie kładzie „pomost” dla ofiar do wyjścia z sytuacji krzywdzenia, o ile i one same zaangażują się w zmianę swego położenia. Należy również dodać, iż interwencja może być także szansą na zmianę dla sprawcy przemocy, ale ta kwestia nie będzie w pracy analizowana.

Przedmiotem niniejszej rozprawy jest wspomaganie człowieka dorosłego doznającego przemocy w rodzinie zamieszkującego w wybranych miastach województwa podlaskiego. Zawarty w tytule problem badawczy jest skoncentrowany wokół człowieka dorosłego znajdującego się w sytuacji przemocy w rodzinie, czego następstwem winno być podjęcie działań wspomagających. Badania dotyczyły wyłącznie dorosłych osób, zarówno mężczyzn, jak i kobiet powyżej osiemnastego roku życia. Podział okresu dorosłości został przyjęty za Danielem J. Levinsonem, który dzieli pełny cykl życia człowieka na cztery ważne ery: dzieciństwo i dorastanie, wczesną dorosłość, wiek średni oraz późną dorosłość<sup>5</sup>. Praca dotyczy osób, które znajdują się na etapie wczesnej dorosłości, wieku średniego oraz późnej dorosłości. Należy podkreślić, że wszystkie osoby włączone do badań były objęte procedurą „Niebieskie Karty”, której celem jest pomoc osobie pokrzywdzonej i zatrzymanie problemu przemocy w danej rodzinie.

Motywy do podjęcia takiego problemu badawczego były: ciekawość poznawcza autorki wynikająca z niedostatecznego stanu wiedzy w tym zakresie, jak też ponad dziesięcioletnia praktyka pomagania dorosłym osobom doświadczającym krzywdzenia bądź też przeżywającym inne osobiste trudności, które, jak się nierzadko okazywało, były efektem doświadczania przemocy w rodzinie w dzieciństwie. Autorka od 2009 roku była

---

<sup>4</sup> I. Pospizyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 14.

<sup>5</sup> Z. Pietrasiniński, *Rozwój człowieka dorosłego*, Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, Warszawa 1990, s. 57.

również aktywnym członkiem i prezesem Stowarzyszenia na Rzecz Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie „Fundament” z siedzibą w Bielsku Podlaskim. Wielokrotnie uczestniczyła w szkoleniach z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie, jak też takie szkolenia prowadziła. Od 2008 roku, przez kilka kolejnych lat, na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku prowadziła przedmiot fakultatywny: „Przemoc w rodzinie”, który cieszył się wyjątkowym uznaniem wśród studentów. Autorka od 2009 roku pracuje w Punkcie Informacyjno-Konsultacyjnym dla osób i rodzin doświadczających przemocy w rodzinie. Była aktywnym członkiem trzech Zespołów Interdyscyplinarnych ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Była członkiem wielu grup roboczych, które pracowały w bezpośrednim kontakcie z rodzinami dotkniętymi przemocą. Aktualnie pracuje w jednym Zespole Interdyscyplinarnym ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Zamysłem autorki było przybliżenie szerszej społeczności problematyki badawczej podjętej w niniejszej pracy.

W dysertacji celowo zastosowano termin „wspomaganie”, gdyż pomoc osobom dorosłym doznającym przemocy wewnątrzrodzinnej jest najczęściej procesem długotrwałym i złożonym, przebiegającym w oparciu o różne rodzaje pomocy i wsparcia. Przy tym wspomaganie jest pojęciem różnym od opieki. Podmiot wspomagany zachowuje swoją autonomię i jest predystynowany do podejmowania własnych decyzji, w zgodzie ze sobą. Mikołaj Winiarski wspomaganie określa jako „działanie jednostki, określonej grupy społecznej czy też instytucji na rzecz drugiego człowieka, który znalazł się w sytuacji trudnej, problemowej, przełomowej, niepomyślnej, stresogennej i nie jest w stanie samodzielnie przezwyciężyć napotkanych trudności i normalnie funkcjonować”<sup>6</sup>.

Każdy człowiek w swoim życiu doświadczył pomocy. Jest to kategoria pojęciowa nasycona emocjonalną zawartością związanych z nią subiektywnych skojarzeń, intuicyjnie dobrze rozumiana, a jednak wieloznaczna. Stąd natrafiamy na kłopoty przy próbach precyzyjnego jej określenia<sup>7</sup>. Pomoc, zdaniem Katarzyny Otrębskiej-Popiołek, jest „niewymuszoną interakcją, zorientowaną na przyniesienie korzyści jednej ze stron, przy czym obie strony zgadzają się co do tego, która z nich ma odnieść korzyści”<sup>8</sup>. Według Barbary Hajduk pomoc drugiemu człowiekowi jest zaliczana do „kategorii

---

<sup>6</sup> M. Winiarski, *Wspomaganie rozwoju*, [w:] D. Lalak, T. Pilch (red.), *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1999, s. 342.

<sup>7</sup> K. Otrębska-Popiołek, *Człowiek w sytuacji pomocy. Psychologiczna problematyka przyjmowania i udzielania pomocy*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1991, s. 9.

<sup>8</sup> Tamże, s. 9.

zachowań prospołecznych, które mają na celu polepszenie czyjejs sytuacji albo zapobieżenie pogorszeniu się zaistniałego stanu”<sup>9</sup>.

Liliana Krzywicka zaznacza, że głównym celem pomocy osobie doznającej przemocy jest jej zatrzymanie, a także zapewnienie ofierze bezpieczeństwa, łagodzenie i leczenie skutków kryzysu związanego z doświadczaniem przemocy, zaspokojenie podstawowych potrzeb oraz przywrócenie zdolności do samodzielnego radzenia sobie<sup>10</sup>. Wanda Sztander uważa, że zatrzymanie przemocy może nastąpić już w pierwszej fazie pomagania osobie doznającej przemocy, szczególnie dzięki psychoedukacji na temat istoty przemocy, roli kobiety, matki itp. Autorka podkreśla, że faza ta ma zdecydowanie charakter edukacyjno-doradczy<sup>11</sup>.

W pracy autorka operuje terminem „sytuacja”. Pojęcie sytuacji do socjologii jako pierwszy wprowadził amerykański badacz William Thomas. W Słowniku języka polskiego sytuacja definiowana jest dwojako. W pierwszym znaczeniu to: „zespół okoliczności, położenie, w jakim się ktoś znajduje, ogół warunków, w których się coś dzieje, coś się rozwija”<sup>12</sup>, w drugim: „odcinek, fragment wypowiedzi, przebiegu akcji”<sup>13</sup>. W podjętych badaniach korzystam z obu znaczeń, gdyż zgłębiam okoliczności towarzyszące krzywdzeniu, aby pełniej zrozumieć sposób przeżywania, reagowania, postępowania osób dotkniętych przemocą oraz przebieg ich wspomagania. Odnoszę się także do wybranych zdarzeń, sytuacji, stąd też i drugie znaczenie znajduje swoje zastosowanie.

Według Krzysztofa Konarzewskiego „każda chwila ludzkiego życia upływa w pewnym otoczeniu, które można opisywać z zewnątrz w kategoriach obiektywnych. Ale ta obiektywna charakterystyka warunków jest z punktu widzenia podmiotu mniej ważna niż znaczenie, które on sam im przypisuje”. Zdaniem autora ten subiektywnie zinterpretowany układ warunków nazywa się właśnie sytuacją danej jednostki w danej chwili<sup>14</sup>. Stąd, aby zbliżyć się do prawdy o wspomaganie dorosłego człowieka w sytuacji przemocy w rodzinie, autorka przede wszystkim podejmuje analizę

---

<sup>9</sup> B. Hajduk, *Pomoc*, [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 4, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2005, s. 623.

<sup>10</sup> L. Krzywicka, *Przemoc w rodzinie – specyfika pracy socjalnej z ofiarami przemocy*, [w:] S. Pawlas-Czyż (red.), *Praca socjalna wobec współczesnych problemów społecznych*, Wydawnictwo Akapit, Toruń 2007, s. 131-132.

<sup>11</sup> W. Sztander, *Na czym polega pomaganie ofiarom przemocy*, „Niebieska Linia” 1999, nr 5, <http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/59-niebieska-linia/395-na-czym-polega-pomaganie-ofiarom-przemo-cy.html>, [data dostępu: 05.02.2017].

<sup>12</sup> M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 3, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981, s. 387-388.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> K. Konarzewski, *Uczeń*, [w:] K. Konarzewski (red.), *Sztuka nauczania. Szkoła*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, s. 93.

okoliczności towarzyszących osobie pokrzywdzonej, włącznie z jej subiektywnymi interpretacjami, zasobami, wcześniejszymi doświadczeniami pomocy oraz jej aktualną sytuacją życiową.

Joanna Wawrzyniak zaznacza, że „złożonemu zjawisku przemocy w rodzinie towarzyszy niski poziom wrażliwości społecznej, przejawiający się najczęściej obojętnością „niewtrącaniem się”, milczeniem obserwatorów, odmową poświadczenia w sądzie, fałszywą lojalnością, udawaniem, niezauważaniem, niechęcią do niesienia jakiegokolwiek pomocy i interwencji”<sup>15</sup>.

Autorka w pracy zamiennie będzie używała określeń: osoba doznająca przemocy, osoba doświadczająca przemocy w rodzinie, osoba pokrzywdzona przemocą, osoba krzywdzona, jak też pejoratywnego terminu ofiara przemocy w rodzinie, choć w ostatnim czasie szeroko mówi się, iż jest to określenie stygmatyzujące, a przez to niewłaściwe. Rzec jednak należy, że o ile mówienie „ofiara” o osobie pokrzywdzonej przemocą z pewnością już nie jest odpowiednie, to jednak przyznać należy, że słowo to lapidarnie określa status, w którym przyszło jej żyć. Nadmienić też należy, że nadal ten termin występuje zarówno w nazwach instytucji, programów, jak i w samej literaturze przedmiotu. Autorka rozumie konotacje tego słowa, ale też odważy się wskazać, że jednak to nie samo słowo może być stygmatyzujące, ale intencja, jaka mu towarzyszy, z jaką ją wypowiadamy.

Podobnie będzie z określeniem „przemoc w rodzinie”. Niemożliwością było utrzymać gramatyczną i stylistyczną poprawność pracy, posługując się tylko tym terminem, dlatego autorka obok wyżej wymienionego terminu używać będzie: przemoc domowa, przemoc wewnątrzrodzinna, wewnątrzmałżeńska.

Niniejsza rozprawa składa się z siedmiu rozdziałów. W rozdziale pierwszym autorka skoncentrowała się na problemie przemocy w rodzinie, przedstawiła najważniejsze, jej zdaniem, kwestie. Opisała wybrane ujęcia definicyjne, formy, mechanizmy przemocy i jej konsekwencje. Dokonała również przeglądu wybranych stanowisk teoretycznych wyjaśniających zagadnienie przemocy w rodzinie. Za ważne uznała przedstawienie strategii radzenia sobie z przemocą przez osoby jej doświadczające. W rozdziale tym zawarła również przegląd wybranych rezultatów badań

---

<sup>15</sup> J. Wawrzyniak, *Dom i rodzina jako środowisko przemocy. Przegląd wyników badań w wybranych krajach Europy*, [w:] R. Szczepanik, J. Wawrzyniak (red.), *Różne spojrzenia na przemoc*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej, Łódź 2008, s. 35.

nad przemocą w rodzinie oraz uregulowania prawne, które umożliwiają od strony formalno-prawnej rozwiązywać problem przemocy.

Drugi rozdział poświęcony został problematyce wspomagania, która jest fundamentalna dla niniejszej pracy. Autorka zmierzyła się z niełatwym zadaniem przedstawienia definicji wspomagania. Trudność polegała na tym, że choć w wielu publikacjach autorzy bardzo często posługują się tym terminem, to jednak rzadko kiedy to pojęcie szeroko definiują. Podobnie jest z koncepcjami wspomagania człowieka: choć występują w tytułach publikacji nie zawierają opracowanych konstruktów teoretycznych. Dlatego zdaniem autorki należało się odwołać do wybranych koncepcji psychologicznych i stosownych perspektyw pedagogicznych.

Po teoretycznej części w trzecim rozdziale pracy przedstawiono założenia metodologiczne: przedmiot, cele, sformułowano problemy badawcze oraz przyjęto hipotezy. Omówiono także metodę zastosowaną w pracy, narzędzie badawcze i technikę. Autorka opisała również sposób doboru próby i organizacji badań.

Czwarty rozdział zawiera charakterystykę osób badanych z uwzględnieniem ich sytuacji rodzinnej, zawodowej, zdrowotnej oraz materialnej.

Piąty rozdział został poświęcony wynikowej części pracy, opisuje specyfikę sytuacji przemocy w rodzinie. Autorka rozpoczęła rozdział przedstawieniem sposobu rozumienia pojęcia przemocy w rodzinie przez ankietowanych. Na podstawie wyników badań przedstawiła portret sprawcy przemocy w rodzinie. Korzystając z subiektywnej perspektywy badanych, autorka omówiła formy przemocy w rodzinie z uwypukleniem ich częstotliwości. Ważnym było opisanie doświadczenia przemocy w rodzinie pochodzenia, jako czynnika przyczyniającego się do długotrwałego pozostawania w sytuacji kryzysowej. Następnie podjęto również wątek konsekwencji przemocy w rodzinie, strategii obronnych ofiar oraz czynników utrudniających zmianę sytuacji przemocy w rodzinie.

Rozdział szósty to omówienie wyników badań własnych dotyczących wspomagania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie. Rozpoczęto analizę od zgłębienia sposobów zgłaszania się ofiar po pomoc instytucjonalną. Autorka poruszyła też problem okoliczności towarzyszących zgłoszeniu się po pomoc. Dzięki wypowiedziom respondentów udało się określić, które instytucje, zdaniem ofiar, są najbardziej pomocne, są najbliższe krzywdzonego człowieka. W rozdziale tym nie mogło również zabraknąć przedstawienia form pomocy świadczonych osobom potrzebującym pomocy.

Siódmy rozdział to ocena jakości otrzymywanej pomocy z subiektywnej perspektywy dorosłych ofiar przemocy. Przywołując Wiesława Ciczkowskiego należy podkreślić, że ocena pomocy w niniejszej pracy rozumianej jako wspomaganie z perspektywy potrzebującego jest zdecydowanie cenniejsze, gdyż wyniki badań opinii pracowników instytucji są zdaniem autora niemiarodajne.

Ostatni ósmy rozdział zawiera propozycję programu pracy terapeutycznej dla osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie. Rozdział ten zawiera również opis etapów zmian w procesie wychodzenia z sytuacji przemocy, opracowany na fundamencie koncepcji zmian motywacyjnych zaproponowanych przez Jamesa O. Prochaskę i Carla C. DiClemente.

W tym miejscu chciałabym wyrazić swoją wdzięczność Pani Promotor – prof. dr hab. Małgorzacie Halickiej, która zgodziła się przyjąć mnie na swoje seminarium, udzielała potrzebnych wskazówek, nie szczędziła czasu na spotkania i wspólne rozmowy, a zadając pytania, przyczyniała się do pogłębiania mojej refleksji w ramach podjętego tematu. Warto też podkreślić, że problem przemocy w rodzinie jest tematem bardzo trudnym i angażującym, bo kontaktowanie się z niezwykłym cierpieniem człowieka powoduje utratę sił, w takich sytuacjach Pani Promotor mi towarzyszyła, dodawała nadziei, pokazywała sens wykonanej pracy. Jestem świadoma, że bez pomocy, refleksyjnego towarzyszenia Pani Profesor praca by nie powstała.

Słowa podziękowania kieruję także pod adresem Pana Mikołaja Rybaczuka, który wykonał obliczenia statystyczne i odpowiadał na moje wątpliwości, jak też stawiał pytania, czym motywował mnie do własnych poszukiwań.

Szczególne podziękowania kieruję do Kierowników jednostek pomocy społecznej oraz pracowników socjalnych i osób biorących udział w badaniach, którzy wydatnie przyczynili się do zgromadzenia materiału empirycznego stanowiącego podstawę niniejszej pracy.

Dziękuję również moim Bliskim i Przyjaciółom, szczególnie moim dzieciom, Magdalenie i Piotrowi, za wiarę we mnie i wspieranie mnie w trudnych chwilach. Nie mniej dziękuję moim Rodzicom i Siostrze, za pomoc i towarzyszenie przy pisaniu pracy. Na koniec pragnę również podziękować Ewie i Romkowi, którzy wspierali mnie w ostatnich etapach finalizowania mojej pracy.

## ROZDZIAŁ I

# ZAGADNIENIE PRZEMOCY W RODZINIE W UJĘCIU TEORETYCZNYM

## 1. Charakterystyka zjawiska przemocy w rodzinie

### 1.1. Przemoc w rodzinie – ujęcia definicyjne, formy, cykl i mechanizmy przemocy

W literaturze przedmiotu przemoc w rodzinie doczekała się wielu różnych ujęć definicyjnych. W niniejszej pracy odwołano się tylko do wybranych. Należy podkreślić, że zakres tego pojęcia zmieniał się wraz z rozwojem badań nad przemocą w bliskich związkach, kwestia ta zostanie poruszona w dalszych podrozdziałach. Na rozumienie zjawiska przemocy miały wpływ dynamicznie zachodzące zmiany społeczne oraz aktywna działalność różnych ruchów społecznych, takich jak na przykład ruch feministyczny<sup>16</sup>.

Łacińskie słowo *violentia* oznacza gwałtowność, porywczoność. Takie określenie tego słowa zamieszczono w słowniku *Oxford English Dictionary* już w 1933 roku. W *Słowniku języka polskiego* przemoc jest definiowana jako „siła przeważająca czyjąś siłę, fizyczna przewaga wykorzystywana do czynów bezprawnych dokonywanych na kimś, narzucona bezprawnie władza, panowanie, czyny bezprawne, dokonane z użyciem fizycznego przymusu; gwałt”<sup>17</sup>. W socjologii przemoc definiowana jest jako: „jeden z głównych, obok groźby, środków przymusu, polega na użyciu siły fizycznej przez jednostkę czy grupę, często wbrew obowiązującemu prawu, w celu zmuszenia jakiejś osoby czy członków grupy do określonego działania czy też uniemożliwienia podjęcia działań lub do zaprzestania wykonywania czynności już rozpoczętej; także bezprawne narzucenie władzy”<sup>18</sup>. Psychologowie Kevin Browne i Martin Herbert

---

<sup>16</sup> W. Badura-Madej, A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Przemoc w rodzinie. Interwencja kryzysowa i psychoterapia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2000, s. 21-22.

<sup>17</sup> M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 2, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979, s. 986-987.

<sup>18</sup> K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, Wydawnictwo Graffiti BC, Toruń 2002, s. 167.

podkreślają jednak, że to nie słownikowe znaczenie jest ważne, ale konotacja tego słowa, która w przypadku przemocy – jest całkowicie negatywna<sup>19</sup>.

W celu określenia aktów przemocy wobec osób najbliższych stosuje się różne terminy: przemoc w rodzinie, przemoc domowa, przemoc wewnątrzrodzinna, wewnątrzmałżeńska<sup>20</sup>, złe traktowanie<sup>21</sup>, maltretowanie, znęcanie, krzywdzenie, nadużycie itp. Właściwe rozumienie przemocy, utrudnia fakt, że jest ona często utożsamiana z agresją. I choć są to pojęcia bliskoznaczne i w niniejszej pracy będą stosowane zamiennie, to jednak nie są terminy tożsame<sup>22</sup>. Celem agresji jest zaszkodzenie ofierze, przemocy zaś – wywarcie na nią wpływu<sup>23</sup>. Irena Pospiszyl podkreśla, że „choć intuicyjnie wyczuwa się różnicę między przemocą a agresją, to jednak kryteria tego podziału nie wydają się uzasadnione”<sup>24</sup>. Zdaniem autorki rozróżnienie przemocy od agresji opiera się na rozpoznaniu wewnętrznych motywów działania sprawcy, a te nie są sprawdzalne na obecnym etapie wiedzy. I. Pospiszyl zalicza do pojęć bliskoznacznych przemocy – przymus i presję. Wskazuje również, że przemoc może mieć pozytywny i negatywny aspekt<sup>25</sup>.

Pierwsze próby zdefiniowania przemocy datowane są w Polsce na lata siedemdziesiąte. Już w 1979 roku Joachim Kądziera określał przemoc jako „takie wywieranie wpływu na ludzi, w którego wyniku ich aktualny poziom rozwoju somatycznego i duchowego jest mniejszy niż potencjalny poziom tego rozwoju”<sup>26</sup>.

W 1992 roku Anna Lipowska-Teutsch za przemoc uważała wszelkie odmiany złego traktowania tych członków rodziny, którzy nie są w stanie skutecznie się bronić. Zaznaczała przy tym, iż ofiarami przemocy padają najczęściej dzieci, osoby trwale lub okresowo niedołążne oraz kobiety, choć ich zależność od osób stosujących przemoc nie jest tak oczywista jak w przypadku dziecka<sup>27</sup>. Anne L. Ganley przemoc w bliskich związkach rozumiała jako „zespół atakujących, nadzorujących i kontrolujących zachowań obejmujących przemoc fizyczną, przemoc seksualną i przemoc emocjo-

---

<sup>19</sup> K. Browne, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy w rodzinie*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1999, s. 24.

<sup>20</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 66.

<sup>21</sup> A. F. Frączek (red.) *Studia nad uwarunkowaniami i regulacją agresji interpersonalnej*, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław 1986, s. 28; A. Lipowska-Teutsch, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 7.

<sup>22</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s.11.

<sup>23</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 10.

<sup>24</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s.11.

<sup>25</sup> Tamże, s. 15.

<sup>26</sup> Tamże, s. 14.

<sup>27</sup> A. Lipowska-Teutsch, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 6.

nalną”<sup>28</sup>. Podkreślała przy tym, że przemoc zwykle stanowi spójną całość, ciąg zachowań o charakterze zamierzonym i instrumentalnym, których celem jest zniewolenie ofiary, wyeliminowanie jej suwerennych myśli i działań, podporządkowanie ofiary potrzebom sprawcy<sup>29</sup>.

Charakterystyczny aspekt intencjonalności destrukcyjnych zachowań sprawcy oraz ich negatywnych konsekwencji dla funkcjonowania ofiary podnosi w swojej definicji również W. Sztander, która za przemoc w rodzinie przyjmuje „takie działania, które niezależnie od formy upośledzają ostatecznie moc kogoś, kto jest obiektem. Taki też jest cel przemocy, czyniącej z człowieka istotę bezwolną”<sup>30</sup>.

I. Pospiszyl na podstawie przeprowadzonych badań własnych, jak też powołując się na dostępne na tamten czas doniesienia z badań polskich i zagranicznych, opisuje przemoc jako „wszelkie nieprzypadkowe akty godzące w osobistą wolność jednostki lub przyczyniające się do fizycznej, a także psychicznej szkody osoby, wykraczające poza społeczne zasady wzajemnych relacji”<sup>31</sup>. Powyższe rozumienie przemocy stało się w Polsce ważnym odniesieniem dla Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która w 2006 roku, konstruując polski Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, przyjęła, że przemoc domowa, zwana też przemocą w rodzinie, to zamierzone i wykorzystujące przewagę sił działanie skierowane przeciwko członkowi rodziny, które narusza prawa i dobra osobiste, powodując cierpienie i szkody<sup>32</sup>.

Małgorzata Halicka i Jerzy Halicki podkreślają, że termin przemoc jest w literaturze definiowany bardzo ogólnie. Dotyczy głównie złych, nieakceptowanych zachowań człowieka, w tym członka rodziny, za które to zachowania może być on ukarany<sup>33</sup>.

Za granicą, podobnie jak w Polsce, problem przemocy w rodzinie był przedmiotem badań od lat siedemdziesiątych<sup>34</sup>. Zdaniem niektórych autorów nawet wcześniej. Jedną z pierwszych definicji tego destrukcyjnego zjawiska zaproponował w 1978 roku David Gil, który agresję przejawiającą się w relacjach rodzinnych przypisuje

---

<sup>28</sup> A. L. Ganley, *Domestic Violence: The What, Why and Who, as Relevant to Civil Court Cases*, [w:] J. Agtuca, J. Carter, C. Heisler (eds.), *Domestic Violence in Civil Court Cases, Family Violence Prevention Fund*, San Francisco 1992, cyt. za: A. Lipowska-Teutsch, *Wychować, wyleczyć, wyzwolić*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1998, s. 12.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> W. Sztander, *Na czym polega pomaganie...*, dz. cyt., s. 18.

<sup>31</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 14.

<sup>32</sup> W. Badura-Madej, A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Przemoc w rodzinie. Interwencja...*, dz. cyt., s. 7.

<sup>33</sup> M. Halicka, J. Halicki (red.), *Przemoc wobec ludzi starych. Na przykładzie badań środowiskowych w województwie podlaskim*, Wydawnictwo Temida2, Białystok 2010, s. 23.

<sup>34</sup> K. Browne, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy w rodzinie...*, dz. cyt., s. 17.

agresji zakorzenionej w społeczeństwie, stąd jego definicja odnosi się do szerszego, społecznego kontekstu. Jego zdaniem przemoc domową stanowią „akty i warunki, które uniemożliwiają spontaniczne rozwijanie się wewnętrznego potencjału człowieka, wrodzonego ludzkiego dążenia do samorealizacji”<sup>35</sup>. Węższą perspektywę uwzględniającą intencjonalność i formy zachowań sprawcy przemocy określił w 1984 roku Jeffrey L. Edleson, który za działanie przemocowe uznał werbalne lub niewerbalne groźby zastosowania przemocy wobec danej osoby lub wobec przedmiotów stanowiących jej własność<sup>36</sup>. Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż zanim utrwaliło się postrzeganie przemocy jako wrogich działań przeciwko drugiej dorosłej osobie czy też dziecku, przemoc ograniczano tylko do aktów krzywdzenia dziecka. Taką definicję zaproponował w 1962 roku angielski psycholog, Henry R. Kempe<sup>37</sup>.

Według Patricii R. Salber i Ellen Taliaferro termin przemoc w rodzinie (*domestic violence*) oznacza przemoc fizyczną i/lub psychiczną, jaką jeden z dorosłych (lub dorastających) partnerów seksualnych zadaje drugiemu<sup>38</sup>.

Szeroką definicję przemocy w rodzinie określającą formy przemocy oraz odwołującą się do podstawowych praw człowieka przedstawili w 1989 roku J. Archer i K. Browne, którzy za przemoc uważali: „stosowanie siły fizycznej w celu zranienia lub zniszczenia osób lub przedmiotów bądź jako traktowanie ludzi lub używanie przedmiotów, które prowadzi do obrażeń cielesnych i zagraża wolności osobistej”<sup>39</sup>. Przemoc w rodzinie można rozpatrywać z kilku perspektyw: perspektywy prawnej, moralnej, psychologicznej i społecznej. Perspektywa prawna eksponuje zapisy ustawodawcze<sup>40</sup>, kodeksowe oraz obowiązki instytucji zobowiązanych w ustawie do podejmowania działań na rzecz przeciwdziałania przemocy<sup>41</sup>. Według polskiego kodeksu

---

<sup>35</sup> D. Gil, *Violence Against Children*, Cambridge 1970; za: K. Browne, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy w rodzinie...*, dz. cyt., s. 21.

<sup>36</sup> J. L. Edleson, *Working with men who batter*, *Social Work* 29 (3), s. 237-242, 1984; za: K. Browne, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy w rodzinie...*, dz. cyt., s. 20.

<sup>37</sup> H. R. Kempe, C. H. Kempe, *Assessing Family Pathology*, [w:] R. E. Helfer, H. R. Kempe *Child Abuse and Neglect. The Family and Community*, Cambridge 1976; za: I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 12.

<sup>38</sup> P. R. Salber, E. Taliaferro, *O przemocy domowej. Poradnik dla lekarza pierwszego kontaktu. Jak stawiać pytania, by rozpoznać problem i ocalić ludzkie życie*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1998, s. 25.

<sup>39</sup> K. Browne, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy w rodzinie...*, dz. cyt., s. 20.

<sup>40</sup> Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, Dz.U. z dnia 20 września 2005 r., Nr 180, poz. 1493; Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z dnia 13 lipca 2010 r., Nr 125, poz. 842, <http://www.mpips.gov.pl/przeciwdzialanie-przemocy-w-rodzinie-nowa/ogolne/akty-prawne-z-zakresuprzeciwdzialaniaprzemocy-w-rodzinie/obowiazujace-akty-prawne>, [data dostępu: 12.12.2016].

<sup>41</sup> Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 28 stycznia 2011 r. w sprawie Zespołu Monitorującego do spraw Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, Dz. U. nr 28, poz. 146; Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 22 lutego 2011 r. w sprawie standardu podstawowych usług świadczonych przez specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, kwalifikacji osób zatrudnionych w tych ośrodkach, szczegółowych kierunków prowadzenia oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie oraz

karnego przemoc w rodzinie jest przestępstwem, art. 207 k.k.<sup>42</sup>. Perspektywa prawna jest bardzo ważna, ponieważ zobowiązuje organa ścigania i wymiar sprawiedliwości do podejmowania interwencji, ochrony ofiar, karania i podejmowania działań prewencyjnych wobec sprawców przemocy<sup>43</sup>.

Z perspektywy moralnej przemoc jest złem moralnym, za które sprawcę powinno spotkać społeczne potępienie. Sprawca powinien podlegać również sankcjom własnego sumienia. J. Mellibruda zaznacza, że „moralna ocena przemocy powinna powstrzymać sprawców i motywować świadków do pomagania ofiarom. Wiemy jednak, że sumienie podatne jest na złudzenia i nikt nie chce czuć się złoczyńcą w stosunku do swoich dzieci”<sup>44</sup>. Z tego oto względu osoby stosujące przemoc usprawiedliwiają swoje destrukcyjne zachowania i je kontynuują. Reasumując, perspektywa moralna uwypukla normy moralne służące ochronie człowieka, odwołuje się do sumienia ludzkiego i do wrażliwości ludzkiej, lecz nie zawsze jest hamulcem zachowań niepożądanych.

Perspektywa psychologiczna odgrywa podstawową rolę w pomaganiu ofiarom przemocy oraz prowadzeniu działań wobec sprawców. H. D. Sasal dodaje, że perspektywa ta pozwala zrozumieć zachowania osób krzywdzonych, wewnętrzne i sytuacyjne mechanizmy zniewalające, manipulacje sprawców, a także złożone procesy interakcji między sprawcą i ofiarą. Oddziaływania psychologiczne mają kluczowe znaczenie w wyzwaniu się z przemocy i odbudowywaniu poczucia własnej godności i mocy<sup>45</sup>.

W Polsce ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie z dnia 29 lipca 2005 r. określa przemoc w rodzinie jako: „jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób (...), w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność,

---

*kwalifikacji osób prowadzących oddziaływania korekcyjno-edukacyjne*, Dz. U. z 8 marca 2011 r., Nr 50, poz. 259; Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 3 czerwca 2011 r. w sprawie nadzoru i kontroli nad realizacją zadań z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie; Rozporządzenie Rady Ministrów z 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta”, <http://www.mpips.gov.pl/przeciwdzialanie-przemocy-w-rodzinie-nowa/ogolne/akty-prawne-z-zakresu-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie/obowiazujace-akty-prawne/>, [data dostępu: 12.12.2016].

<sup>42</sup> Art. 207. [Znęcanie się] § 1. Kto znęca się psychicznie lub fizycznie nad osobą najbliższą lub inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. § 2. Jeżeli czyn określony w § 1 połączony jest ze stosowaniem szczególnego okrucieństwa, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. § 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w §1 lub 2 jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12. *Kodeks karny*, Białystok 2005, s. 85.

<sup>43</sup> H. D. Sasal, *Przewodnik do procedury interwencji wobec przemocy w rodzinie*, Wydawnictwo Edukacyjne PARPA, Warszawa 2005, s. 25.

<sup>44</sup> J. Mellibruda, *Przeciwdziałanie przemocy domowej*, Instytut Psychologii Zdrowia PTP, Warszawa 2009, s. 11-12.

<sup>45</sup> H. D. Sasal, *Przewodnik do procedury interwencji...*, dz. cyt., s. 26.

nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą”<sup>46</sup>.

Przemoc w rodzinie może przejawiać się w różny sposób. I. Pospiszyl podkreśla, że pomysłowość ludzka w zakresie krzywdzenia drugiego człowieka wydaje się nie mieć granic, poprzez to budzi smutną refleksję. Przemoc „rozciga się od „niewinnej” kpiny po wyrafinowane niszczenie poczucia własnej wartości, od „nieszkodliwego” poszturchiwania po bestialskie morderstwo, od zapomnienia po świadome uniemożliwianie zaspokojenia podstawowych życiowych potrzeb”<sup>47</sup>. Skalę tych działań wyznacza stopień ich szkodliwości<sup>48</sup>. Najbardziej rozpowszechniony katalog wyszczególnia następujące formy przemocy w rodzinie: przemoc fizyczną, psychiczną, seksualną, materialną, nierzadko zwaną ekonomiczną (finansową) oraz zaniedbanie<sup>49</sup>. W. Badura-Madej i A. Dobrzyńska-Mesterhazy za A. L. Ganley dołączają do powyższej listy jeszcze jedną kategorię przemocy: znęcanie się nad ulubionymi zwierzętami domowymi i niszczenie własności<sup>50</sup>.

Powszechnie przemoc w rodzinie utożsamiana jest z przemocą fizyczną, gdyż jest to forma pozostawiająca stosunkowo łatwe do zaobserwowania ślady. Jest przy tym również najtrudniejsza do ukrycia przez osoby doświadczające złego traktowania<sup>51</sup>. Przemocą fizyczną będzie każde zachowanie sprawcy, którego celem jest zadanie ofierze bólu fizycznego, uszkodzenie jej ciała, pogorszenie jej zdrowia lub pozbawienie jej życia. Jadwiga Mazur przemocą fizyczną nazywa wszystkie „nieprzypadkowe obrażenia poniesione w wyniku przemocy ze strony sprawcy, z którym ofiara pozostaje w relacji bliskości”<sup>52</sup>.

Według B. Gruszczyńskiej przemoc fizyczna to najczęściej ta, która pozostawia ślady, obrażenia w wyniku uderzenia, ugryzienia, kopnięcia, bicia, czasami z użyciem noża, kija, bronii lub innych niebezpiecznych narzędzi, co może nawet doprowadzić do śmierci<sup>53</sup>. Przemoc fizyczna obejmuje wiele różnych form zachowania sprawcy, nie

<sup>46</sup> Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie..., dz. cyt., art. 2 ust. 2.

<sup>47</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 93.

<sup>48</sup> Tamże.

<sup>49</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 93; K. Browne, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy w rodzinie...*, dz. cyt., s. 29; K. Michalska, D. Jaszczak-Kuźmińska, *Przemoc w rodzinie*, Wydawnictwo Edukacyjne PAMPAMEDIA, Warszawa 2007, s. 10.

<sup>50</sup> W. Badura-Madej, A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Przemoc w rodzinie. Interwencja...*, dz. cyt., s. 14.

<sup>51</sup> K. Michalska, D. Jaszczak-Kuźmińska, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 10.

<sup>52</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie. Teoria i rzeczywistość*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2002, s. 41.

<sup>53</sup> B. Gruszczyńska, *Przemoc wobec kobiet...*, dz. cyt., s. 22.

sposób jest wszystkie je wymienić. Ogólnie można je podzielić na dwie grupy: przemoc czynną i bierną. Przemocą fizyczną – czynną/aktywną będą: wszelkie formy bicia: uderzanie, bicie „na oślep”, bicie otwartą ręką, pięścią, kopanie, szarpanie, popychanie, szturchanie, obezwładnianie, policzkowanie, szczypanie, drapanie, plucie, ciągnięcie za włosy, zadawanie ran ciętych i szarpanych, duszenie, krępowanie (wiązanie), oparzenia, rzucanie w ofiarę przedmiotami itp. Przemoc fizyczna – bierna/pasywna przejawia się w postaci: ograniczania lub uniemożliwiania snu, zakazów mówienia, chodzenia, załatwiania potrzeb fizjologicznych oraz innych zakazów ograniczających drugą osobę np. uniemożliwianie korzystania ze sprzętów służących do przygotowywania pożywienia, urządzeń sanitarnych lub innych pomieszczeń. Przemocą fizyczną bierną będzie również stanie lub siedzenie na klatce schodowej, którą do domu będzie szła ofiara przemocy, przestępowanie drogi, którą chodzi osoba krzywdzona do pracy czy do sklepu. Do przemocy fizycznej należy także świadome stwarzanie niebezpiecznych sytuacji stanowiących zagrożenie fizyczne dla innej osoby, np. szybka jazda samochodem, choć sprawca widzi i wie, że taki rodzaj jazdy ofiara źle znosi i w związku z tym przeżywa silny lęk.

W. Badura-Madej i A. Dobrzyńska-Mesterhazy zaznaczają, że przy opisie przemocy fizycznej należy uwzględniać nie tylko jej przejawy, ale także skutki w postaci uszkodzeń ciała, diagnoz lekarskich oraz wskazań do dalszych konsultacji<sup>54</sup>. Skutki przemocy fizycznej mogą być bezpośrednie i odroczone. Bezpośrednimi skutkami przemocy fizycznej są siniaki, zadrapania, stłuczenia, złamania, różne rodzaju rany itp. Obrażenia powstałe na skutek przemocy fizycznej, szczególnie ostre urazy organiczne, nierzadko wymagają doraźnej pomocy medycznej lub okresowej hospitalizacji. Odroczonym skutkiem doświadczanej przemocy może być też fakt pogorszenia się przebiegu jakiejś choroby, na którą osoba doświadczająca przemocy przewlekłe bądź okresowo choruje. Innym przykładem odroczonych skutków przemocy będzie pogorszenie się stanu zdrowia kobiety ciężarnej. Badania donoszą, że kobiety w ciąży, ofiary przemocy ze strony partnera, w porównaniu z kobietami, które nie doświadczają przemocy, nie korzystają z opieki medycznej w trakcie trwania ciąży i częściej rodzą dzieci z niską wagą urodzeniową. Dochodzi u nich także częściej do poronień lub przedwczesnych porodów<sup>55</sup>.

---

<sup>54</sup> W. Badura-Madej, A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Przemoc w rodzinie. Interwencja...*, dz. cyt., s. 14.

<sup>55</sup> G. Kaufman- Kantor, J. L. Jasinski, *Dynamics and Risk Factors in Partner Violence*, [w:] J. L. Jasinski, L. M. Williams (eds.), *Partner Violence*, Sage Publications, London 1998, s. 1-44.

Kolejną, najbardziej rozpowszechnioną formą krzywdzenia drugiego człowieka jest przemoc psychiczna<sup>56</sup>. Najtrudniejsza do zaobserwowania i udowodnienia, ponieważ w przeciwieństwie do przemocy fizycznej – nie pozostawia widocznych śladów na ciele ofiary. Pisze o tym I. Pospiszyl, która zaznacza, że przemoc psychiczna jest najbardziej nieuchwytną i najbardziej zdradliwą formą maltretowania. W jej przekonaniu „to samo stwierdzenie, reakcja czy czynność w jednej sytuacji mogą być zupełnie neutralne, a w innej stać się okrutnym ciosem dla psychiki człowieka, pozostawiającym trwały ślad”<sup>57</sup>. Przemocą psychiczną nazywamy takie zachowanie sprawcy, którego celem jest wzbudzanie w ofierze strachu, umniejszanie jej poczucia własnej wartości oraz pozbawienie jej poczucia bezpieczeństwa i kontroli nad własnym życiem<sup>58</sup>. Według Sylwii Kluczyńskiej przemoc psychiczna to umniejszanie wartości działań, myśli czy zdolności osoby, która jest obiektem przemocy. To także powtarzające się nękanie i śledzenie. Autorka podkreśla, że tego typu przemoc „ma na celu pozbawienie ofiary zaufania do siebie i swoich kompetencji w różnych obszarach jej życia. Sprawca dąży do tego, by ofiara była samotna i zależna od niego”<sup>59</sup>. J. Mellibruda uważa, że termin przemoc psychiczna oznacza nie tylko sprawowanie przez sprawcę psychologicznej kontroli nad ofiarą, wskazuje, że krzywdzenie ofiary może się dokonywać za pomocą oddziaływań psychologicznych oraz zwraca uwagę na uszkodzenia psychiki spowodowane przez przemoc<sup>60</sup>. Nie ulega wątpliwości, że najbardziej charakterystyczną cechą przemocy psychicznej jest fakt, iż rozpoczyna się ona niepostrzeżenie, na przykład od drobnych krytycznych uwag na temat wyglądu, poglądów, przekonań, wyznania czy zazdrości. Trudno jest ją zidentyfikować w tej wstępnej fazie. Tym bardziej, że sprawca, manipulując, powołuje się na ważne w życiu człowieka wartości, mówi: „robię to z miłości do ciebie”, „powiedziałem to dla twojego dobra” itp. Jednak nie słowa są tu najważniejsze, ale istotna jest intencja sprawcy. W formie bardziej zauważalnej przemoc psychiczna przejawia się w narzucaniu własnych sądów, wyśmiewaniu, oskarżaniu, poniżaniu, upokarzaniu, szantażowaniu, jak też w ograniczaniu kontaktów z innymi

---

<sup>56</sup> Polacy wobec zjawiska przemocy w rodzinie oraz opinie ofiar, sprawców i świadków o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie, Wyniki badań TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2007, s. 9, 20. [https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/File/Przemoc%20w%20rodzinie/wyniki\\_badan\\_13.11.07.pdf](https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/File/Przemoc%20w%20rodzinie/wyniki_badan_13.11.07.pdf), [data dostępu: 02.02.2017]; *Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie w województwie podlaskim. Przemoc jako przyczyna dysfunkcji rodzin*, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Białymstoku, Białystok 2012, s. 37-38.

<sup>57</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 93.

<sup>58</sup> J. Różyńska, *Przemoc wobec kobiet w rodzinie*, Centrum Praw Kobiet, Warszawa 2009, s. 25.

<sup>59</sup> S. Kluczyńska, *Zasady pomocy psychologicznej dla dorosłych ofiar przemocy w rodzinie*, [http://www.niebieskalinia.pl/przewodnik\\_ustawa/poradnik\\_-\\_eksperti\\_radza/02.\\_Sylwia\\_Kluczynska.pdf](http://www.niebieskalinia.pl/przewodnik_ustawa/poradnik_-_eksperti_radza/02._Sylwia_Kluczynska.pdf), [data dostępu: 02.02.2017].

<sup>60</sup> J. Mellibruda, *Przeciwdziałanie przemocy domowej...*, dz. cyt., s. 21-22.

osobami, koleżankami, kolegami czy z osobami z rodziny<sup>61</sup>. W skrajnych przejawach przemoc psychiczna w rodzinie upodabnia się do metod przymusu i terroru stosowanego w krajach totalitarnych wobec więźniów politycznych lub podczas działań wojennych wobec jeńców<sup>62</sup>. Leonard L. Schengold psychiczne znęcanie się nad drugą osobą nazywa morderstwem duszy. Jego zdaniem szkody wyrządzone tą metodą są niewymieralne<sup>63</sup>. Organizacja Amnesty International definiuje psychiczne znęcanie się nad człowiekiem, w sposób operacyjny, poprzez następujące formy zachowania się sprawcy: izolacja, ograniczanie snu i pożywienia, narzucanie własnych sądów, degradacja werbalna (wyzywanie, poniżanie, upokarzanie), hipnoza, narkotyzowanie, groźba zabójstwa. Warto zauważyć, że wymienione formy zachowań sprawcy przemocy nie wyczerpują wszystkich odmian krzywdzenia<sup>64</sup>.

Najczęściej spotykaną formą krzywdzenia psychicznego jest krytykowanie i poniżanie ofiary. Jest to bardzo dotkliwa forma przemocy, szczególnie gdy sprawca czyni ją w obecności innych osób. Osoba słyszy, że jest zła, gruba, brzydka, głupia, niezaradna itd. Sprawca często wyolbrzymia jej wady i błędy. Zdaniem P. R. Salber i E. Taliaferro kobieta doświadczająca skrajnego poniżenia, paradoksalnie zaczyna myśleć, że może czymś sobie zasłużyła na tak złe traktowanie<sup>65</sup>. Przemoc psychiczna, zwłaszcza w obecności innych buduje najczęściej w ofierze fałszywe przekonanie, że dla nikogo nie jest i już nigdy nie będzie atrakcyjna. Co więcej, że tylko związek ze sprawcą jest dla niej jedyną szansą! Więc, aby nie być samotną, będzie starała się kosztem siebie go utrzymać<sup>66</sup>.

Szczególnie dotkliwą odmianą przemocy psychicznej jest izolowanie. Izolowanie osoby doświadczającej przemocy od rodziny, sąsiadów, koleżanek, przyjaciół najczęściej rozpoczyna się, jak sama przemoc psychiczna – niepozornie, zniechęcaniem, krytycznymi uwagami pod ich adresem aż po zakazy zapraszania bliskich czy też wychodzenia na spotkania z nimi. Sprawca kontroluje i sukcesywnie ogranicza ofierze kontakty z innymi ludźmi. Nierzadko zdarza się, że sprawca zachowuje się obraźliwie wobec bliskich czy znajomych, co wywołuje pożądaną dla sprawcy efekt – ofiara przemocy wstydzi się ich zapraszać do domu i z czasem unika też kontaktów na zewnątrz. Celem jego działań jest izolacja społeczna ofiary. Narastająca zaś izolacja potęguje

---

<sup>61</sup> Tamże.

<sup>62</sup> P.R. Salber, E. Taliaferro, *O przemocy domowej...*, dz. cyt., s. 14.

<sup>63</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie. Teoria...*, dz. cyt., s. 43.

<sup>64</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 104.

<sup>65</sup> P.R. Salber, E. Taliaferro, *O przemocy domowej...*, dz. cyt., s. 15.

<sup>66</sup> Tamże.

u ofiary poczucie bezsilności, pogłębia jej samotność natomiast zwiększa władzę sprawcy<sup>67</sup>.

Inną formą przemocy psychicznej jest degradacja werbalna, która najczęściej przejawia się w napastliwych, szkodzących i poniżających wypowiedziach. J. Mazur zaznacza, że agresja słowna jest szczególnie dolegliwa, co potwierdzają wypowiedzi osób dotkniętych przemocą. Mówią oni: „uderzenie boli, ale z czasem okaleczenia znikają, natomiast słowa zapadają głęboko i trudno jest się z nimi uporać”<sup>68</sup>. Agresja słowna może być: bezpośrednia i pośrednia<sup>69</sup>. Z bezpośrednią mamy do czynienia wówczas, gdy krytyczne wypowiedzi skierowane są do osoby krzywdzonej wprost, w jej obecności. Natomiast agresja pośrednia to napastliwe, poniżające wypowiedzi na temat ofiary kierowane do osób trzecich, bez lub z jej udziałem. Przykładem przemocy pośredniej mogą być również dyskredytujące „żarty” wypowiedziane głośno na forum grupy, spotkania towarzyskiego. Celem tych wypowiedzi jest wyrządzenie szkody, przykrości ofierze.

Innymi przejawami przemocy psychicznej są: wyzywanie, upokarzanie, poniżanie, groźby, naruszanie granic psychicznych, niszczenie przedmiotów mających wartość materialną lub emocjonalną dla ofiary, degradacja wartości moralnych i emocjonalnych ofiary. Groźby są szczególnie niebezpieczne w sytuacji, gdy istnieje uzasadnione podejrzenie, że mogą być spełnione. Gdy na przykład sprawca zapowiada, grozi, że zamknie ofiarę w jakimś pomieszczeniu i wcześniej już dokonał takiego czynu, wówczas stopień spełnienia groźby jest wysoki<sup>70</sup>.

Irena Pospiszyl podkreśla, że nikt nie jest w stanie zbadać prawdziwych rozmiarów psychicznego krzywdzenia ani też określić wszystkich tego typu zachowań<sup>71</sup>. Nie sposób również jednoznacznie określić stopnia dolegliwości przemocy psychicznej, bowiem odczuwanie krzywdy jest bardzo indywidualne, jednak w praktyce pomagania osobom doświadczającym przemocy stopień nasilenia przemocy jest ważnym elementem diagnozy. Określany jest najczęściej podczas pierwszego spotkania z ofiarą przemocy. Stopień nasilenia określamy poprzez częstotliwość ataków, rodzaje doświadczanej przemocy oraz subiektywne poczucie bezpieczeństwa ofiary. Jeśli osoba czuje się zagrożona, bo sprawca wypowiada groźby pozbawienia jej życia, a realność spełnienia

---

<sup>67</sup> Tamże.

<sup>68</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie. Teoria...*, dz. cyt., s. 47.

<sup>69</sup> Tamże.

<sup>70</sup> Tamże.

<sup>71</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 104.

tych gróźb jest duża i/lub sprawca stosuje przemoc z użyciem ostrych narzędzi, czy też sprawca jest pod wpływem alkoholu, wówczas stopień nasilenia przemocy określamy jako wysoki. W opisaney sytuacji najlepiej jest, choć nie zawsze jest to możliwe, izolować ofiarę od sprawcy. W praktyce, aby określić pełny obraz sytuacji przemocy, należy poprosić osobę krzywdzoną o opis czterech ataków przemocy: pierwszego, jaki pamięta, ostatniego, najgorszego (lub jednego z naj-gorszych) oraz typowego<sup>72</sup>.

Nie sposób, pisząc o przemocy jednej dorosłej osoby wobec drugiej, jednego rodzica wobec drugiego, czego najczęściej świadkami są małoletnie dzieci, nie odnieść się do wyrządzanej w tej sytuacji krzywdy psychicznej – dla dzieci. Chodzi o tu zarówno o krzywdę psychiczną powstającą jako konsekwencja „bycia świadkiem” – obserwatorem zdarzeń, aktów przemocy, jak też o działania krzywdzące skierowane bezpośrednio przeciwko dziecku. J. Mellibruda zaznacza, że dzieci wzrastające wśród przemocy w domu są często zapomnianymi jej ofiarami<sup>73</sup>. Przemoc wobec dziecka nie jest co prawda przedmiotem niniejszej rozprawy, ale należy o niej choć krótko wspomnieć, bowiem nierzadko doświadczenie krzywdzenia w dzieciństwie pozostawia ślady traumatycznych zdarzeń, które tworzą ryzyko stania się ofiarą przemocy w przyszłości<sup>74</sup>. Według Ewy Jarosz przemocą psychiczną wobec dziecka są wszelkie zachowania dorosłych wobec niego, zarówno aktywne, jak i pasywne, które prowadzą do zniszczenia lub zaburzenia jego pozytywnego, konstruktywnego obrazu własnej osoby oraz w efekcie są przyczyną zaburzonego i nieadekwatnego funkcjonowania społeczno-psychicznego dziecka w przyszłości<sup>75</sup>. W literaturze przedmiotu za przemoc psychiczną wobec dziecka przyjmuje się szeroką gamę zachowań, obejmujących z jednej strony działania aktywne, np. różnorodne formy przemocy werbalnej agresji i wrogości wobec dziecka czy zachowania takie jak szantażowanie, straszenie, wymuszanie lojalności, różne formy nadopiekuńczości lub nadmiernej kontroli, a z drugiej strony działania o charakterze pasywnym, jak np. emocjonalne odrzucenie i zaniedbywanie potrzeb emocjonalnych dziecka, ignorowanie, unikanie interakcji z dzieckiem, deprivacja stymulacji<sup>76</sup>. Anna Piekarska na podstawie badań wśród warszawskich rodzin wyróżniła następujące formy krzywdzenia psychicznego dzieci:

---

<sup>72</sup> S. Kluczyńska, *Zasady pomocy psychologicznej...*, dz. cyt.

<sup>73</sup> J. Mellibruda, *Przeciwdziałania przemocy domowej...*, dz. cyt., s. 31.

<sup>74</sup> J. Lewis Herman, *Przemoc. Uraz psychiczny...*, dz. cyt., s. 122; J. Mazur, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 119; J. Mellibruda, *Przeciwdziałania przemocy domowej...*, dz. cyt., s. 31-38.

<sup>75</sup> E. Jarosz, *Przemoc wobec dzieci. Reakcje środowisk szkolnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998, s. 23.

<sup>76</sup> Tamże, s. 24.

groźby, ostrzeżenia, krzyczenie na dziecko (84-97%), ośmieszanie (28,6%), wrzeszczenie, przekleństwa (28%), wyszydzanie (21%), wyzywanie (18%), groźby wyrzucenia z domu lub wysłania do poprawczaka (3,5%)<sup>77</sup>.

Należy zaznaczyć, że opisywane w literaturze przemocowe zachowania sprawcy w procesie analizy zjawiska pełnią dwie funkcje. Po pierwsze na podstawie agresywnych wobec ofiary zachowań sprawcy wyróżniamy przejawy przemocy psychicznej czyli określone formy, przejawy przemocy. Po drugie analiza zachowań przemocowych sprawcy i sposobu reagowania ofiary na agresję sprawcy kreśli swoisty schemat przemocy w tej rodzinie. Zachowania przemocowe takie jak izolacja, groźby, poniżanie są elementami mechanizmów przemocy, które jak tryby w mechanizmie, poprzez swoją powtarzalność, powodują, że osoby krzywdzone poddają się im i w konsekwencji trwają w destrukcyjnym związku. Najczęściej trwają w tej destrukcji, bo nie mogą samodzielnie przerwać tego schematu, a powtarzalność aktów przemocy i jej nasilenie powodują, że ofiary nie mają siły z tego dramatu „wyjść”.

Szczególnie krzywdzącą formą znęcania się jest przemoc seksualna. Rozpoznawana zdecydowanie rzadziej niż inne formy przemocy w rodzinie. Do niedawna w ogóle nie mówiło się o przemocy seksualnej w kontekście relacji małżeńskiej<sup>78</sup>. Według W. Badury-Madej i A. Dobrzyńskiej-Mesterhazy przemoc seksualna „polega na zmuszaniu osoby do aktywności seksualnej wbrew jej woli, kontynuowaniu aktywności seksualnej, gdy osoba nie jest w pełni świadoma, bez pytania o jej zgodę lub gdy obawia się odmówić. Przymus może polegać na bezpośrednim użyciu siły fizycznej, ale także na groźbach użycia siły lub emocjonalnym szantażu”<sup>79</sup>. Zdaniem S. Kluczyńskiej przemoc seksualna „obejmuje całe spektrum zachowań: począwszy od niechcianych seksualnych gestów czy uwag, poprzez wymuszanie pożycia seksualnego, aż do fizycznego uszkodzenia genitaliów”<sup>80</sup>. Przemoc seksualna jest przedmiotowym traktowaniem drugiej osoby w celu zaspokojenia własnych potrzeb<sup>81</sup>. Sprawca, nie licząc się z potrzebami, stanem ofiary, zmusza ją do nieakceptowanych praktyk seksualnych. Ofiarami nadużyć seksualnych stają się zarówno osoby dorosłe, jak i dzieci. Należy pamiętać, że przemocą seksualną będzie zarówno kontakt seksualny realizowany bez zgody drugiej osoby, stosunek seksualny wymuszony siłą, gwałt, wymuszanie

---

<sup>77</sup> Tamże.

<sup>78</sup> W. Badura-Madej, A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Przemoc w rodzinie. Interwencja...*, dz. cyt., s. 15.

<sup>79</sup> Tamże.

<sup>80</sup> S. Kluczyńska, *Zasady pomocy psychologicznej...*, dz. cyt.

<sup>81</sup> K. Michalska, D. Jaszczak-Kuźmińska, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 10.

nieakceptowanych pieszczot, oralne lub analne stosunki homoseksualne, dotykanie narządów płciowych, jak też zmuszanie ofiary, wbrew jej woli, do oglądania obrazów pornograficznych np. zdjęć czy filmów. W. Badura-Madej i A. Dobrzyńska-Mesterhazy za przemoc seksualną uważają: gwałt, stosunek analny, oralny wbrew woli partnera/ki, filmowanie podczas seksualnej aktywności, rozbieranie z użyciem siły, pozwolenie, aby inni patrzyli na akt seksualny, zmuszanie do oglądania fotografii lub filmów pornograficznych lub używanie przedmiotów, które są wprowadzane do pochwy lub odbytu<sup>82</sup>. Wyjątkowy podział przejawów przemocy seksualnej przedstawiła A. Lipowska-Teutsch, która dzięki niemu zwiększa świadomość i uwrażliwia praktyków na mało dostrzegalne formy przemocy. Autorka za przemoc seksualną przyjmuje: uwłaczające uwagi o kobietach, sprowadzanie kobiety do roli obiektu seksualnego, demonstrowanie zazdrości połączone z domniemaniem, że kobieta mogłaby spółkować z każdym, bagatelizowanie uczuć partnerki, oddzielanie seksu od uczuć, krytyka zachowań seksualnych kobiety, specyficzne obelgi, wymuszanie noszenia „seksownej” odzieży, wymuszanie nieakceptowanych pieszczot i praktyk seksualnych, wymuszanie rozbierania się, wymuszanie seksu na oczach osób trzecich, wymuszanie seksu po pobiciu, wymuszanie seksu na osobie zmęczonej, chorej, wówczas gdy zagraża to jej zdrowiu, wymuszanie seksu z osobami trzecimi oraz sadystyczne formy współżycia seksualnego<sup>83</sup>. Uwadze diagnosty nie powinno umknąć poniżanie, krytykowanie czy wyśmiewanie ofiary w sytuacjach intymnych, gdyż jest to również przejawem przemocy seksualnej.

Odnosnie przemocy seksualnej wobec dziecka, badacze wyróżnili sześć jej typów:

1. bez kontaktu fizycznego: rozmowy o treści seksualnej kierowane do dziecka, ekspozycje anatomii i czynności seksualnych (np. masturbowanie się w obecności dziecka), oglądactwo (np. oglądanie dziecka podczas kąpieli, czynności fizjologicznej);
2. kontakty seksualne polegające na pobudzaniu intymnej części ciała (mogą przybierać różne formy);
3. kontakty oralno-genitalne;
4. stosunki udowe;

---

<sup>82</sup> W. Badura-Madej, A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Przemoc w rodzinie. Interwencja...*, dz. cyt., s. 15.

<sup>83</sup> A. Lipowska-Teutsch, *Wychować, wyleczyć, wyzwolić*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1998, s. 13.

5. penetracja seksualna (oralne, genitalne);
6. seksualne wykorzystywanie dzieci powiązane z różnymi formami przemocy (np. dewiacyjne formy przemocy seksualnej)<sup>84</sup>.

Przemoc seksualna nie tylko narusza granice intymne, ale też granice psychologiczne człowieka. Współwystępuje z fizycznym i psychicznym znęcaniem się. Długotrwałymi skutkami seksualnego wykorzystania są stany lękowe, reakcje depresyjne, agresja, uwodzicielskie zachowanie, zakłócenia snu, stany napięcia, poczucie małej wartości, brak zaufania do innych osób oraz podejrzliwość. Konsekwencjami psychosomatycznymi przemocy seksualnej mogą być również bóle różnych części ciała o podłożu psychicznym czy też zaburzenia łaknienia.

Kolejną formą przemocy jest przemoc materialna synonimicznie określana jako ekonomiczna, która przejawia się poprzez: zakazywanie bądź utrudnianie partnerowi podjęcia pracy, odbieranie mu zarobionych pieniędzy, uniemożliwianie dostępu do wspólnych środków finansowych i dóbr materialnych, niszczenie własności itp. Według A. Lipowskiej-Teutsch przemoc ekonomiczna przejawia się w uniemożliwianiu podjęcia pracy zarobkowej, wymuszaniu pracy nieodpłatnej, ograniczaniu dostępu do wspólnych dóbr, zasobów, odbieraniu zarobionych pieniędzy, wymuszaniu przez mężczyznę nieograniczonego dostępu do czasu wolnego i zasobów rodziny<sup>85</sup>. K. Browne i M. Herbert za przemoc materialną przyjmują „bezprawne finansowe wykorzystywanie i/lub kontrolowanie środków niezbędnych do utrzymania ekonomicznej niezależności ofiary. Zmuszanie jej do pozostawania w stanie materialnej zależności”<sup>86</sup>. Przemoc ekonomiczna w literaturze nie jest szeroko analizowana, wcześniej też powszechnie nie była wymieniana w katalogu form przemocy. Aktualnie jest już dość dobrze rozpoznawana przez profesjonalistów i opisywana we wnioskach o domniemaniu popełnienia przestępstwa przemocy w rodzinie, protokołach procesowych czy w dokumentach realizowanych w ramach procedury „Niebieskie Karty”<sup>87</sup>. Jednym z najczęściej spotykanych przykładów przemocy ekonomicznej jest sytuacja, gdy pracujący mąż uważa, że zarobione przez niego pieniądze są wyłączną jego własnością, ukrywa je, dysponuje nimi bez porozumienia z niepracującą, ale wychowującą dzieci żoną. Przekonaniem takiego męża jest, że żona nie ma prawa do tych pieniędzy, bo są

---

<sup>84</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie. Teoria...*, dz. cyt., s. 49.

<sup>85</sup> A. Lipowska-Teutsch, *Wychować, wyleczyć, wyzwolić...*, dz. cyt., s. 13.

<sup>86</sup> K. Brown, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy...*, dz. cyt., s. 30.

<sup>87</sup> Procedura „Niebieskie Karty” jest procedurą realizowaną wobec osób, co do których istnieje prawdopodobieństwo, iż są osobami dotkniętymi przemocą w rodzinie.

one wyłącznie jego. W świetle prawa, jeśli w małżeństwie nie ma prawnie podpisanej rozdzielności majątkowej, wszystkie środki finansowe są wspólne. Innym przykładem będzie odbieranie i krzywdzące dysponowanie środkami finansowymi bliskiej osoby, z pominięciem jej potrzeb i decyzji. Tego typu przemoc szczególnie dotyka osoby starsze ale również osoby dorosłe aktywne zawodowo.

W katalogu form przemocy często pomijane jest zaniedbanie. Odwołując się do definicji przemocy w rodzinie, warto przypomnieć, że zaniedbanie jest zaniechaniem działania na rzecz osoby zależnej, słabszej od sprawcy. Najczęściej stosują je osoby dorosłe wobec dzieci, osób starszych, niepełnosprawnych lub okresowo czy przewlekle chorych. Interesujący podział zaniedbania zaproponowali K. Browne i M. Herbert, którzy rozróżniają dwa jego typy: zaniedbanie rozmyślne i zaniedbanie nieświadome. Rozmyślne zaniedbanie określają jako odmowę wypełniania lub niewłaściwe wypełnianie obowiązków opiekuńczych, w tym świadome i intencjonalne stwarzanie fizycznych i emocjonalnych zagrożeń np.: celowe porzucenie, celowe pozbawienie pożywienia, pieniędzy lub dostępu do opieki zdrowotnej. Drugi rodzaj, zaniedbanie nieświadome, opisują jako niepowodzenia w pełnieniu obowiązków opiekuńczych bez świadomego i celowego stwarzania zagrożeń fizycznych i emocjonalnych, np. porzucenie, niedostarczanie pożywienia i pieniędzy, ograniczenie dostępu do opieki zdrowotnej spowodowane niezrównoważeniem psychicznym sprawcy, brakiem właściwej wiedzy, lenistwem lub chorobą<sup>88</sup>.

Beata Gruszczyńska oprócz powyżej opisanych wymienia jeszcze inną formę: przemoc strukturalną, która według autorki wyraża się w umniejszaniu i nierównym traktowaniu kobiety w różnych sytuacjach publicznych i zawodowych, np. w kwestii założenia konta bankowego czy podjęcia pracy zarobkowej<sup>89</sup>.

Każda forma przemocy jest krzywdząca. Trudno jest więc stopniować jej dotkliwość. Praktycznie jest to nawet wręcz niemożliwe, bo skutki przemocy, choć w pewnym zakresie są mierzalne obiektywnie, ostatecznie są interpretowane subiektywnie. Niemniej jednak, uwzględniając czas trwania i częstotliwość występowania oraz intensywność incydentów przemocy, K. Browne i M. Herbert zaproponowali następujący podział złego traktowania ze względu na dolegliwość:

---

<sup>88</sup> K. Brown, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy...*, dz. cyt., s. 30.

<sup>89</sup> B. Gruszczyńska, *Przemoc wobec kobiet...*, dz. cyt., s. 23.

1. mniej poważne, (*minor*) – rzadkie i mniej dolegliwe incydenty stosowania przemocy fizycznej, seksualnej lub psychicznej, powodujące niewielkie urazy lub niepozostawiające żadnych długotrwałych skutków;
2. umiarkowanie poważne, (*moderate*) – częstsze incydenty poważniejszej natury, jednak niezagrażające życiu i bez poważnych, długotrwałych następstw;
3. bardzo poważne (*severe*) – ciągle lub bardzo częste maltretowanie i/lub mniej częste incydenty z bardzo poważnymi następstwami fizycznymi i psychicznymi;
4. zagrożenie życia – przypadki długotrwałych i bardzo poważnych obrażeń psychicznych i fizycznych, które mogą doprowadzić do poważnego zagrożenia życia<sup>90</sup>.

Zdaniem J. Herman traumatyczne wydarzenia zawsze stawiają pod znakiem zapytania podstawowe związki międzyludzkie. Przemoc, rujnąc poczucie bezpieczeństwa osoby, tym samym niszczy podstawowe zaufanie do innych. Złe traktowanie podważa system przekonań ofiary, który nadaje znaczenie ludzkim doświadczeniom. Przemoc domowa niszczy przywiązanie człowieka do rodziny, narusza lub/i rujnuje miłość, przyjaźń i inne kontakty społeczne. Powoduje kryzys egzystencjalny. W konsekwencji osoba krzywdzona czuje się całkowicie porzucona, zupełnie sama, wyalienowana. J. Herman zaznacza, że „traumatyczne wydarzenie narusza autonomię człowieka na poziomie podstawowej integralności cielesnej”<sup>91</sup>. Aby uzmysłowić odbiorcom skalę spustoszeń, jakie powoduje przemoc w rodzinie, autorka pisze, że czasem reakcją na atak sprawcy może być nawet utrata kontroli nad funkcjami fizjologicznymi, co jest niezwykle upokarzające dla ofiary<sup>92</sup>.

---

<sup>90</sup> K. Brown, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy...*, dz. cyt., s. 25-26.

<sup>91</sup> J. L. Herman, *Przemoc. Uraz psychiczny i powrót do równowagi*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2007, s. 64.

<sup>92</sup> Tamże.

## Cykl przemocy w rodzinie

Specjaliści zauważyli, a osoby doświadczające przemocy domowej to potwierdzają, że przemoc w bliskich związkach najczęściej nie jest zdarzeniem jednorazowym. Cechuje ją szczególna dynamika, spowodowana tym, że akty napaści, przemocy cyklicznie się powtarzają. W 1979 roku psycholog Lenore Walker napisała książkę *The Battered Women (Przemoc wobec kobiet)* opartą na wywiadach ze 120 kobietami, które doznały przemocy. Praca ta, jak zauważa Donald G. Dutton była pierwszym tego rodzaju opisem zjawiska przemocy i stała się fundamentalnym źródłem wiedzy na jej temat dla wielu specjalistów<sup>93</sup>. Świadczy o tym fakt, iż po dzień dzisiejszy korzystamy z rezultatów wówczas przeprowadzonych badań. Zebrane w nich zapisy doświadczenia przemocy stały się później podstawą dla wyodrębnienia przez L. Walker syndromu bitej kobiety oraz cyklu przemocy. Kobiety relacjonowały cykliczne narastanie napięcia i nacechowane przemocą rozładowanie, które właśnie L. Walker nazwała cyklem przemocy<sup>94</sup>. Według autorki, składa się on z trzech etapów o zróżnicowanym czasie trwania i intensywności, są to: etap narastania napięcia, wybuchu ostrej, gwałtownej przemocy oraz etap „serdecznej” skruchy określane mianem miodowego miesiąca<sup>95</sup>.

Cykl przemocy w rodzinie rozpoczyna faza narastania napięcia; jest to czas, w którym osoba doznająca przemocy odczuwa wzrost napięcia w relacji ze sprawcą. Napięcie to odczuwają również pozostali członkowie rodziny. Sprawca jest rozdrażniony. Przeżywaną złość odreagowuje na innych, wyraża różne pretensje, oskarżenia w stosunku do ofiary, np. o lenistwo, złośliwość, wyśmiewa, obwinia czy wulgarnie wyzywa, mówi np.: „widzisz, co spowodowałaś swoim zachowaniem”, „ty idiotko” itp. Sprawca przeżywa złość, a odpowiedzialność za przeżywanie tego nieprzyjemnego stanu przerzuca na ofiarę; „to przez ciebie tak się zdenerwowałam”. W zachowaniu sprawcy pojawia się agresja. Ofiara czuje się winna, gorsza, zdenerwowana, boi się i najczęściej stara się jak najszybciej załagodzić odczuwane napięcie, często też sprostać oczekiwaniom sprawcy. „Stara się zmieniać swoje zachowanie, aby nie stawać się przyczyną jego zdenerwowania. Jest cały czas spięta i zdenerwowana gdyż wie, że wszystko, co zrobi lub co powie, może być pretekstem do wybuchu złości i agresji

---

<sup>93</sup> D. G. Dutton, *Przemoc w rodzinie*, Grupa Wydawnicza Bertelsmann Media, Warszawa 2001, s. 51.

<sup>94</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 31-34.

<sup>95</sup> D. G. Dutton, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 51; J. Mazur, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 31-34; H.D. Sasal, *Przewodnik do procedury interwencji...*, dz. cyt., s. 29; K. Michalska, D. Jaszczak-Kuźmińska, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 15.

sprawcy”<sup>96</sup>. Jeżeli nie uda się ofierze złagodzić napiętej sytuacji, wówczas wraca i nasila się u niej negatywne myślenie o sobie – „jestem głupia”, „jestem głupi”, „niezdara”, „jestem do niczego” itp. Ponadto osoba doznająca przemocy nierzadko usprawiedliwia sprawcę przed domownikami, szczególnie przed dziećmi, które bardzo często są świadkami przemocy<sup>97</sup>. Matka doświadczająca przemocy będzie mówiła do dzieci: „tato jest zdenerwowany, bo tak ciężko pracuje”, „bardzo poświęca się dla nas”. Warto podkreślić, że czasem ofiara przemocy podejmuje pewne strategie, aby tylko zapobiec wybuchowi gniewu ze strony sprawcy, ale bywa też odwrotnie – osoba doznająca przemocy, której trudno znieść eskalujące napięcie, prowokuje kłótnię, aby to, co najgorsze mieć już za sobą. Nierzadko tego rodzaju kontekst przemocy bywa opacznie interpretowany przez służby interweniujące, które przyjmują, że ofiara sprowokowała atak przemocy. Bezspornym bowiem pozostaje fakt, że osoba doznająca przemocy, pomimo iż w pewnym sensie wywołuje konfrontację, „prowokuje” kłótnię – nie ponosi odpowiedzialności za przemocowe zachowanie sprawcy<sup>98</sup>. Kulminacja napięcia emocjonalnego i nieporozumień rozpoczyna kolejną, drugą fazę cyklu przemocy tzw. fazę ostrej (gwałtownej) przemocy.

Faza ostrej (gwałtownej) przemocy, jak nazwa wskazuje, to czas, w którym narastające napięcie znajduje ujście najczęściej w rękoczynach, w szarpaniu, biciu, kopaniu, niszczeniu sprzętów domowych, ale też w krzyku, wyzywaniu, wymuszaniu na ofierze wykonywania pewnych czynności, na które ona nie wyraża zgody. Eksplozja przemocowych zachowań i emocji jest nieadekwatna do przyczyny. Sytuacja ta powoduje, iż osoba krzywdzona odczuwa ogromny strach, przerażenie, poniżenie, lęk, złość, jak również bezsilność, szok. Zdarza się, że osoby doznające przemocy w rodzinie, w takich sytuacjach szukają pomocy, dzwoniąc na policję, uciekają po pomoc i schronienie do rodziny. Jest to właściwa reakcja na nienormalną i krzywdzącą sytuację w domu, w którym ofiara mieszka ze sprawcą. Ale bywa też tak, że osoby doświadczające przemocy szybko rezygnują z pomocy ze względu na prośby sprawcy, jak też wskutek uwikłania, wpływu mechanizmów psychologicznych, którym podlega ofiara, a które zostaną opisane w dalszej części pracy. Prośby, miłe gesty, łagodny ton osoby stosującej przemoc czy zapowiedź wynagrodzenia ofierze doznanych krzywd zapowiadają następną, trzecią fazę cyklu przemocy określaną fazą miodowego miesiąca.

---

<sup>96</sup> Tamże, s. 16.

<sup>97</sup> J. Mellibruda, *Przeciwdziałania przemocy domowej...*, dz. cyt., s. 31.

<sup>98</sup> S. Kluczyńska, *Zasady pomocy psychologicznej...*, dz. cyt.

W fazie miodowego miesiąca osoba stosująca przemoc stara się pogodzić z ofiarą i tym samym zapobiec konsekwencjom swojego destrukcyjnego zachowania. Sprawca w obawie przed utratą kontroli nad sytuacją domową szybko zmienia się i staje się jakby zupełnie innym, „dobrym” człowiekiem. Wycofuje się ze swych wcześniej wykrzykiwanych pretensji, obiecuje poprawę, zapewnia ofiarę, że bardzo ją kocha i zrobi wszystko, aby była szczęśliwa. Te idylliczne deklaracje niestety najczęściej przekonują krzywdzoną osobę. A. Dobrzyńska-Masterhazy zaznacza: „na początku występowania przemocy okres miodowy jest nasycony pozytywnymi emocjami, z czasem traci swój uczuciowy charakter. Sprawcy coraz wyraźniej dostrzegają bezradność ofiary i nie przeżywają poczucia winy”<sup>99</sup>. Powtarzający się cykl przemocy powoduje poważne objawy u ofiar, takie jak: zaburzenia snu, chroniczne zmęczenie, problemy z jedzeniem, bóle głowy, pleców, serca czy nadciśnienie.

Kevin Browne i Martin Herbert zaznaczają ponadto, że przemoc: fizyczna, psychiczna i seksualna może przybrać formę „aktywną” bądź „pasywną”. Podział ten nazwali dwuczynnikową klasyfikacją form przemocy w rodzinie<sup>100</sup>. Zdaniem autorów, przemoc aktywna obejmuje akty nadużyć (*abuse*) fizycznych, psychologicznych lub seksualnych, w których złość jest bezpośrednio kierowana na ofiarę. Przemoc aktywna, jak sama nazwa wskazuje, przejawia się „aktywnością” sprawcy, zaangażowaniem jego siły, działaniem na szkodę drugiego człowieka. Natomiast pasywna przemoc wyraża się „biernością”, zaniechaniem, zaniebdaniem (*neglect*), które, choć nie angażuje siły fizycznej, to i tak w konsekwencji może powodować obrażenia zarówno fizyczne, jak i psychiczne u ofiary przemocy. Zastanawiać może termin obrażenia psychiczne, szczególnie, że są przejawem przemocy pasywnej. Otóż zdaniem K. Browne’a i M. Herbert’a zaniebdanie, zaniechanie, jakby „opuszczenie drugiego człowieka” powodować może obniżenie jego możliwości intelektualnych lub psychicznych. W konsekwencji implikuje pogorszenie funkcjonowania jednostki w stosunku do typowych dla danej kultury standardów zachowania<sup>101</sup>.

Różne przejawy krzywdzenia drugiego człowieka w teorii zazwyczaj są analizowane oddzielnie, ale w rzeczywistości najczęściej współwystępują jednocześnie<sup>102</sup>. Zdaniem Jerzego Mellibrudy, każda przemoc jest psychiczna, tylko jej niektóre

---

<sup>99</sup> W. Badura-Madej, A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Przemoc w rodzinie. Interwencja...*, dz. cyt., s. 26.

<sup>100</sup> K. Browne, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy...*, dz. cyt., s. 25.

<sup>101</sup> Tamże.

<sup>102</sup> K. Browne, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy...*, dz. cyt., s. 24-25.

formy są fizyczne<sup>103</sup>. Uwzględnianie faktu współwystępowania i istotnego powiązania różnych form przemocy jest niezwykle istotne w praktyce pomagania ofiarom przemocy domowej, ponieważ umożliwia zaoferowanie im adekwatnej pomocy.

Typowymi mechanizmami przemocy w rodzinie są: syndrom wyuczonej bezradności, zjawisko „prania mózgu”, zespół stresu pourazowego PTSD, proces wiktylizacji, syndrom sztokholmski, mechanizm „psychologicznej pułapki”<sup>104</sup>. W literaturze przedmiotu wymienione mechanizmy są również omawiane jako konsekwencje psychologiczne doznanej przemocy. W związku z tym zostaną szczegółowo opisane w podrozdziale o konsekwencjach przemocy w rodzinie.

## 1.2. Wybrane teorie wyjaśniające przyczyny występowania przemocy w rodzinie

Przemoc w rodzinie jest zjawiskiem niezwykle złożonym i wieloznacznym. Badacze tego problemu wskazują na różne czynniki warunkujące ich zdaniem powstawanie i rozwój zachowań przemocowych. W ciągu wielu lat badań nie opracowano jednak jednej, spójnej koncepcji teoretycznej, która by jednoznacznie wyjaśniała pojawianie się i obecność tego zjawiska<sup>105</sup>. Na podstawie dostępnej literatury przedmiotu przemoc w rodzinie można wyjaśniać w oparciu o koncepcje socjologiczne i psychologiczne<sup>106</sup>.

Koncepcje socjologiczne wyjaśniające genezę przemocy w rodzinie najczęściej podkreślają niekorzystny wpływ stresorów społecznych na życie człowieka, takich jak: niskie zarobki, bezrobocie, złe warunki mieszkaniowe, zatłoczenie mieszkań, izolacja, ubóstwo, trudne warunki pracy itp. Badania przeprowadzone Richarda Jamesa Gellesa (1987) oraz R. J. Gellesa i C. P. Cornella (1990) potwierdzają to założenie i wskazują, iż działanie wymienionych stresorów zdecydowanie przyczynia się do powstawania u człowieka stanów frustracji i stresu, w wyniku czego może on stosować przemoc wobec innych. Według R. J. Gellesa „przemoc jest adaptacją do stresu lub odpowiedzią na stres”<sup>107</sup>. Zgodnie z założeniami tej koncepcji przemocy domowej doświadczałyby tylko osoby i rodziny, które mają trudną sytuację materialną czy mieszkaniową, natomiast wolne od przemocy byłyby rodziny o dobrej sytuacji materialnej. Aktualne badania

---

<sup>103</sup> Wykład wygłoszony przez J. Mellibrudę w Studium Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, w Instytucie Psychologii Zdrowia PTP w Warszawie w 2008 r.; J. Mellibruda, *Przeciwdziałanie przemocy domowej...*, dz. cyt., s. 21.

<sup>104</sup> K. Michalska, D. Jaszczak-Kuźmińska, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 19-20.

<sup>105</sup> W. Badura-Madej, A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Przemoc w rodzinie. Interwencja...*, dz. cyt., s. 16.

<sup>106</sup> K. Brown, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy...*, dz. cyt., s. 39-55.

<sup>107</sup> Tamże, s. 40.

jednoznacznie odslaniają prawdę, iż problem przemocy domowej jest demokratyczny, występuje we wszystkich klasach społecznych.

Należy podkreślić, że jako pierwszy próbę wyjaśnienia przyczyn przemocy domowej podjął w 1971 r. William Goode, który przedstawił tak zwaną teorię zasobów. Jego zdaniem rodzina, podobnie jak inne instytucje społeczne, dąży do utrzymania porządku i, aby ten cel osiągnąć, okresowo korzysta ze stosowania siły i sankcji. Zgodnie z założeniami tej koncepcji „im więcej sytuacji (zasobów) dana jednostka może rzeczywiście kontrolować (lub jest przekonana, że może kontrolować), tym rzadziej otwarcie stosuje siłę”<sup>108</sup>. K. Browne i M. Herbert zaznaczają, że większość osób kontrolujących sytuację im podległe rezygnuje z jawnego zastosowania siły z uwagi na wysokie koszty i następstwa tego zachowania<sup>109</sup>. W. Goode wyróżnił cztery istotne źródła przewagi jednostki nad drugim człowiekiem. Są to: możliwości ekonomiczne, szacunek i prestiż, osobista atrakcyjność i miłe usposobienie oraz przemoc i gwałt<sup>110</sup>. Zdaniem W. Goode osoby wywodzące się z klas średnich, posiadające prestiż i zasoby ekonomiczne, rzadziej będą odwoływać się do przemocy. Podobne stanowisko odnośnie uwarunkowań przemocy zaprezentował John E. O'Brien, który sformułował hipotezę o „niespójności statusu” („*status inconsistency*”) sprawcy. Zdaniem badacza przemoc może powodować zmiana, a dokładnie obniżenie statusu męża w rodzinie. Jako egzemplifikację swojej teorii podaje przykład rodziny, w której mąż ma problemy ekonomiczne i zarazem występuje różnica w poziomie wykształcenia małżonków. Wówczas w celu uzyskania wyższej pozycji w rodzinie i zarazem w celu poprawy własnej samooceny mąż stosuje przemoc wobec swojej żony<sup>111</sup>.

Inne, z pozoru proste wyjaśnienie zachowań przemocowych podaje teoria wymiany społecznej kontroli (*an exchange social control theory*) sformułowana w 1983 roku przez R. J. Gellesa, który przyjął założenie, że znaczącym motywem wszelkich ludzkich interakcji jest wzajemna wymiana wzmocnień. Zgodnie z tą teorią człowiek wchodzi w interakcję z drugą osobą, dążąc równocześnie do wyniesienia z niej jak największej liczby nagród, a uniknięcia kar. I. Pospiszyl podkreśla, iż w normalnej rzeczywistości społecznej prowadzi to w rezultacie do utrzymywania się pewnej równowagi wzmocnień pozytywnych między partnerami interakcji. Zaznacza jednak, że jeśli „ta równowaga zostanie zachwiana, to znaczy jeden z partnerów dostaje więcej kar

---

<sup>108</sup> Tamże.

<sup>109</sup> Tamże.

<sup>110</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 153.

<sup>111</sup> K. Brown, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy...*, dz. cyt., s. 40.

niż nagród, wówczas dochodzi do zerwania lub zaniechania wzajemnych relacji”<sup>112</sup>. Zerwanie relacji nie stanowi większych trudności, gdy sprawa dotyczy kontaktów opartych na koleżeństwie czy przyjaźni, problem pojawia się w chwili, gdy związek ten jest oparty na więziach małżeńskich, z których trudno jest wyjść, choć przewaga po stronie kar jest zdecydowana. W tym przypadku otrzymywanie większej ilości kar nie powoduje zerwania relacji, osoba karana tkwi w niekorzystnym dla niej układzie. Przedstawiony przykład obrazuje sytuację przemocy domowej, gdy osoba słabsza, z uwagi na zależność, niemożność wyjścia z krzywdzącej relacji, poddaje się biegowi zdarzeń. Natomiast sprawca stosuje przemoc, ponieważ może sobie na to pozwolić, gdyż wie, że nie pociąga to za sobą żadnych konsekwencji<sup>113</sup>, ani prawnych, ani odwetu o podobnej sile, wie również, że ofiara przemocy nie ma wyjścia i musi pozostać w domu, godząc się na swój los. W przypadku niepełnosprawności partnera dla sprawcy przemocy stosowanie kary jest swojego rodzaju „rekompensatą” za uciążliwości związane z opieką nad osobą niepełnosprawną, stąd zachowania swego nie ujmuje w kategoriach zła moralnego<sup>114</sup>. W związku z takim postępowaniem sprawcy przemocy autorzy tej teorii postulowali wprowadzenie surowych sankcji prawnych, począwszy od grzywny, a kończąc na karze bezwzględnego pozbawienia wolności, których celem byłoby zahamowanie agresywnych działań sprawcy przemocy.

Dokonując przeglądu różnych stanowisk teoretycznych wyjaśniających występowanie przemocy w rodzinie, dotrzemy do paradoksalnego uzasadnienia, według którego stosowanie przemocy jest źródłem korzyści, osobistych nagród dla sprawcy. Zdaniem I. Pospiszyl wielu badaczy uważa, że „nie ma potrzeby szukać klinicznych uzasadnień dla motywów stosowania przemocy (aczkolwiek z całą pewnością one również występują), wystarczy powiedzieć, że w większości powtarzających się przypadków takie zachowanie po prostu się opłaca”<sup>115</sup>. Po pierwsze sprawca, stosując przemoc, doprowadza do zahamowania niechcianej reakcji u ofiary, po drugie zyskuje przewagę nad drugą osobą, co w rezultacie najczęściej powoduje podniesienie samooceny sprawcy przemocy. Inną, ważną nagrodą, jaką zyskuje agresor, jest świadomość, że kontroluje otoczenie.

---

<sup>112</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 149.

<sup>113</sup> Tamże, s. 150.

<sup>114</sup> W. Janocha, *Przemoc wobec niepełnosprawnych*, [w:] M. Chuchra, J. Jęczeń (red.), *Przemoc w małżeństwie i w rodzinie*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2012, s. 104.

<sup>115</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 152.

Murray A. Straus wyjaśnia obecność przemocy w relacjach małżeńskich w oparciu o ujęcie systemowe rodziny. Określa system powiązań w rodzinie dotkniętej przemocą mianem dewiacyjnej struktury rodziny *deviant family structures*. Koncepcja ta eksponuje rolę konfliktów w powstawaniu przemocy. Źródłem konfliktów w rodzinie jest najczęściej organizacja życia rodzinnego, układ ról w rodzinie. Należy mieć na uwadze, co podkreśla I. Pospiszyl, że rodzina jest grupą ludzi różnej płci, o różnych temperamentach, osobowościach, potrzebach, preferencjach, zainteresowaniach i doświadczeniach. Konflikty więc są nieodłącznym elementem jej funkcjonowania. R. J. Gelles i M. A. Straus na podstawie przeprowadzonych badań wyróżnili siedem czynników powodujących powstawanie konfliktów w rodzinie związanych z jej strukturą:

1. Ryzyko czasu. Długi okres przebywania członków rodziny razem stwarza większą możliwość wystąpienia konfliktu ze względu na częstość interakcji.
2. Różnorodność aktywności i zainteresowań przejawianych przez poszczególnych członków rodziny. Sytuacja ta jest konfliktogenna.
3. Zbieżność kompetencji osób należących do rodziny, która może powodować konflikt w przypadku różnicy opinii.
4. Wysoki stopień emocjonalnej złożoności rodziny. Rodzinę tworzą osoby o zróżnicowanej strukturze psychicznej. Ze względu na to zróżnicowanie członkowie rodziny będą podejmować różne decyzje, nierzadko odmienne, a to może powodować konflikty.
5. Nadmierna kontrola jednostek wynikająca z niewłaściwego pojmowania odpowiedzialności i zobowiązań wobec pozostałych członków rodziny. Osoby kontrolowane mogą czuć się osaczone, w związku z tym będą dążyły do rozluźnienia relacji poprzez konflikt.
6. Różnice w poglądach na życie, wpływające z różnicy płci.
7. Wyznaczanie ról w rodzinie, które odbywa się w większym stopniu ze względu na wiek i płeć niż z uwzględnieniem użyteczności i rzeczywistych kompetencji osób<sup>116</sup>.

Teorie stanowiące drugą grupę socjologicznych koncepcji wyjaśniających przemoc domową odwołują się do relacji sił w społeczeństwie. I tak feministyczne koncepcje akcentują fakt nierówności społecznych, różnic w dostępności do edukacji,

---

<sup>116</sup> Tamże, s. 126.

aktywności zawodowej, działalności politycznej pomiędzy kobietami a mężczyznami. W świetle tej teorii kobiety i dzieci zajmują „gorszą”, podporządkowaną pozycję w społeczeństwie<sup>117</sup>. Dominujący, posiadający uprzywilejowaną pozycję w społeczeństwie mężczyźni korzystają z przemocy aby kontrolować członków swych rodzin. Ponadto Jalna Hanmer, odwołując się do sposobu funkcjonowania aparatu państwowego, reprezentowanego głównie przez mężczyzn, podnosi, że polityka państwa sprzyja przemocy, ponieważ godzi się za zależność kobiet od mężczyzn<sup>118</sup>. Badania przeprowadzone przez Davida Gila oraz M. A. Strausa ujawniły, że na indywidualne postawy wobec przemocy mają wpływ promowane w społeczeństwie wartości kulturowe, dostępność do broni oraz kontaktowanie się z modelami agresywnych zachowań, które nie zostały ukarane. Brak jawnej penalizacji zachowań przemocowych powoduje rozpowszechnianie się zachowań agresywnych<sup>119</sup>.

Wśród kulturowych uwarunkowań przemocy na uwagę zasługuje teza o dominacji jednej płci. Zadaniem M. Roy to układ ról w rodzinie wyznaczony przez płeć może być powodem stosowania przemocy<sup>120</sup>. I. Pospiszyl zaznacza jednak, że czynnik ten nie zawsze będzie przyczyną krzywdzenia. Autorka podaje, iż w przypadku stabilnego układu ról, w którym jednostka utożsamia się z pełnioną rolą, czynnik ten nie będzie konfliktorodny. Natomiast w sytuacji przemian społecznych, wyzwań, pojawiania się przed człowiekiem nowych perspektyw ten stabilny układ ról może być zagrożony i wówczas może dochodzić do przemocy domowej<sup>121</sup>.

Psychologiczne wyjaśnienia przemocy w rodzinie koncentrują się głównie na indywidualnych cechach osób stosujących przemoc. Spośród różnych teorii psychologicznych opisujących przyczyny powstawania przemocy w rodzinie na szczególną uwagę zasługują: koncepcje psychobiologiczne, koncepcje psychodynamiczne, teoria uczenia się oraz koncepcje oparte na interakcjach.

Koncepcje psychobiologiczne eksponują rolę wrodzonych cech osobowości człowieka, które zdaniem badaczy często mają charakter psychopatologiczny<sup>122</sup>. Badania w tej orientacji zostały przeprowadzone z zastosowaniem skal pomiaru wrogości,

---

<sup>117</sup> B. Gruszczyńska, *Przemoc wobec kobiet...*, dz. cyt., s. 28.

<sup>118</sup> K. Brown, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy...*, dz. cyt., s. 41.

<sup>119</sup> Tamże.

<sup>120</sup> M. Roy, *A survey of 150 cases*, [w:] M. Roy (red.), *Battered Women: A Psychosociological Study of Domestic Violence*, New York 1977, s. 45-69.

<sup>121</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 119.

<sup>122</sup> Tamże, s. 43.

agresywności, temperamentu i ujawniania gniewu przez A. H. Bussa, A. Durkeea<sup>123</sup> w 1957 roku, G. Edmunda i D. C. Kendricka w 1980 oraz C. D. Spielbergera w 1983. Spora grupa badaczy podjęła próby potwierdzenia związku przyczynowego pomiędzy poziomem testosteronu i męską agresywnością, do tej grupy badaczy należą: H. Persky, K. D. Smith i G. K. Basu<sup>124</sup> oraz R. T. Rada, D. R. Laws i R. Kellner<sup>125</sup>. Autorzy tych badań starali się również wykazać wpływ innych patologicznych czynników, takich jak np. alkoholizm, na pojawianie się zachowań agresywnych u sprawców przemocy. Problem alkoholizmu i jego powiązania z przemocą był też przedmiotem wielu innych eksploracji naukowych. W 1978 roku zajmował się nim między innymi J. E. Byles<sup>126</sup>, w 1978 roku Gerson<sup>127</sup>, w 1990 roku Ronald T. Potter-Efron, w 1991 roku Kaja Pernanen, a także inni. W wyniku przeprowadzonych badań wiadomo, że alkohol może pobudzać agresję lub przemoc przez zakłócenie normalnej pracy mózgu. Zgodnie z hipotezą dotyczącą rozhamowania alkohol osłabia działanie mózgu, który normalnie powstrzymuje zachowania impulsywne, włączając w to nieuzasadnioną agresję. Substancje psychoaktywne, w tym również alkohol, zaburzają przebieg procesów przetwarzania informacji, w konsekwencji czego mogą także prowadzić do niewłaściwej oceny sygnałów społecznych, a to w efekcie powoduje nadmierną reakcję na spostrzegane zagrożenie<sup>128</sup>. Przykładem skrajnego stanowiska w orientacji psychobiologicznej jest koncepcja V. H. Marka i F. R. Ervina, którzy postulowali psychochirurgię jako metodę zwalczania gwałtownego zachowania<sup>129</sup>.

Zdaniem W. Badury-Madej i A. Dobrzyńskiej–Mestrehazy istnieją pewne czynniki intraindywidualne zwiększające ich zdaniem ryzyko wystąpienia przemocy domowej, są to:

- czynniki osobowościowe (np. poczucie własnej wartości, kompetencji społecznych);

---

<sup>123</sup> A. H. Buss, A. Durkee, *An inventory for assessing different types of Hostility*, *Journal of Consulting Psychology* nr 21, s. 343-349.

<sup>124</sup> H. Persky, K. D. Smith, G. K. Basu, *Relation of psychological measures of aggression and hostility to testosterone production in man*, „*Psychosomatic Medicine*” 1971, nr 33, s. 265-277.

<sup>125</sup> R. T. Rada, D. R. Laws i R. Kellner, *Plasma testosterone levels in the rapist*, „*Psychosomatic Medicine*”, nr 38, s. 257-268.

<sup>126</sup> J. E. Byles’a, *Violence, alkohol problems and other problems in disintegrating families*, „*Journal of Studies no Alkohol*”, nr 39, s. 551-553.

<sup>127</sup> L. W. Gerson, *Alcohol-related acts of violence*, „*Journal of Studies on Alcohol*” 1978, nr 39 (7), s. 1294-1296.

<sup>128</sup> R. Gustafson, *Alcohol and aggression*. *J Offender Rehabil* 21(3/4):41-80, 1994; [w:] *Alcohol Alert*, nr: 38, Październik 1997, National Institute on Alcohol Abuse and alcoholism, <http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/51-alkohol-i-nauka/251-alkohol-przemoc-i-agresja.html>, [data dostępu: 27.12.2015].

<sup>129</sup> V. H. Mark, F. R. Ervin, *Violence and the Brain*, New York 1970, za: K. Brown, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy...*, dz. cyt., s. 43-44;

- czynniki psychopatologiczne (np. asocjalne zaburzenia osobowości, nadużywanie alkoholu i innych środków psychoaktywnych);
- czynniki neurologiczne (np. wczesnodziecięce mikrouszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, urazy głowy);
- czynniki fizjologiczne (np. poziom cukru we krwi, akcji serca)<sup>130</sup>.

Kolejne wyjaśnienie pojawiania się przemocy domowej przynosi teoria społecznego uczenia się. Podstawowe założenie tej teorii jest następujące: jeżeli agresywne zachowania jednostki wywołują pożądane, oczekiwane rezultaty, dają wzmocnienie pozytywne, to w konsekwencji będą one przez sprawcę powtarzane. I odwrotnie: jeżeli po agresywnym zachowaniu wystąpią kary, prawdopodobnie tego typu zachowania nie powtórzą się w przyszłości. Najbardziej znany przedstawiciel teorii społecznego uczenia się, A. Bandura, podkreślał znaczenie myśli i uczuć w procesie kształtowania się określonych zachowań. Sądził, że jednostki zarówno w okresie dzieciństwa, jak i dorosłości uczą się, obserwując i naśladowując zachowania innych. A. Bandura wprowadził również pojęcie „wzmocnień społecznych” (*social reinforces*). Chodziło o reakcję pozytywną lub negatywną świadka, innej osoby na agresywne zachowania sprawcy. Zdaniem autora od reakcji świadka na agresywne zachowanie zależało, czy to negatywne zachowanie będzie powielane, czy zostanie zahamowane. Przyjmując powyższy wniosek za prawdziwy można założyć, że obecność w jakiejś rodzinie wieloletniej przemocy nigdy nie spotkała się z dezaprobatą jej świadków.

W 1982 roku M. Roy, podobnie jak Bandura, przyjęła tezę, że ludzie uczą się agresywnego zachowania, obserwując innych. Bazując na tej tezie, przeprowadziła badania wśród sprawców przemocy. Wyniki badań jednoznacznie wskazywały, że 4 spośród 5 mężczyzn sprawców przemocy domowej było w dzieciństwie świadkami przemocy stosowanej przez ojców wobec matek lub/i było ofiarami przemocy.

W 1975 roku J. J. Gayford wspólnie z organizacją pomocy dla kobiet prowadził badania, których celem było wykazanie, że przemoc domowa jest rezultatem doświadczeń nabytych w rodzinie pochodzenia<sup>131</sup>. Nie ma wątpliwości, iż wychowywanie się w domu, w którym cyklicznie pojawia się przemoc, naraża dzieci na przeżycia, obrazy i sytuacje, które w znacznym stopniu przekraczają możliwości ich zrozumienia i zinterpretowania. „Uważa się, że takie dzieci uczą się negatywnych zachowań, które

<sup>130</sup> W. Badura-Madej, A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Przemoc w rodzinie. Interwencja...*, dz. cyt., s. 17.

<sup>131</sup> J. J. Gayford, *Wife battering: a primary survey of 100 cases*, „British Medical Journal” 1975, nr 25 (1), s. 94-97.

stają się dominującym sposobem na kontrolowanie środowiska społecznego i fizycznego, a przyjęty w dzieciństwie styl funkcjonowania jest kontynuowany również w okresie dorosłości<sup>132</sup>. Badania ujawniają, że u dzieci tych obserwuje się zaburzenia zachowania i zaburzenia psychiczne, wagarowanie, zaburzenia lękowe, zachowania agresywne<sup>133</sup>.

Podejście badawcze skoncentrowane na interakcjach wyjaśnia przyczyny powstawania przemocy w rodzinie w oparciu o dwa ważne czynniki: społeczne relacje między ludźmi i środowisko, którym one zachodzą. Zdaniem K. Browna i M. Herberta tylko całościowe, wieloaspektowe ujęcie pozwala uniknąć rozpatrywania oddzielnie jednostki i jej sytuacji życiowej<sup>134</sup>, sprzyja pełniejszemu rozumieniu przyczyn przemocy.

H. Toch, autor pracy zatytułowanej *Gwałtowni mężczyźni (Violent Men)*, koncentrował się głównie na cechach mężczyzn stosujących przemoc, ale w swych badaniach uwzględniał również kontekst, sytuację w której ma miejsce przemoc oraz cechy charakterystyczne ofiar<sup>135</sup>. W rezultacie prowadzonych badań doszedł do przekonania, że agresywne zachowania mężczyzn są ściśle związane z ideą „macho” i z tendencją do podtrzymywania obrazu własnej osoby w relacjach z innymi ludźmi<sup>136</sup>. W kontekście podejścia skoncentrowanego na interakcjach na uwagę zasługuje również teza, iż niektóre osoby tworzące bliskie związki przemoc traktują jako wyraz zainteresowania i przywiązania. Jak się okazuje, ma na to wpływ wcześniejsze doświadczenie przemocy w rodzinie pochodzenia. Potwierdzają tę tezę badania S. E. Hanks i S. Rosenbaum. Wyniki ich badań ujawniają uderzające podobieństwo pomiędzy relacjami w związku małżeńskim maltretowanej kobiety a relacjami w małżeństwie jej rodziców<sup>137</sup>.

---

<sup>132</sup> K. Brown, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy...*, dz. cyt., s. 46.

<sup>133</sup> Tamże.

<sup>134</sup> Tamże.

<sup>135</sup> H. Toch, *Violent Men*, Aldine Publishing Co., Chicago 1969.

<sup>136</sup> Tamże.

<sup>137</sup> Tamże.

### 1.3. Konsekwencje przemocy w rodzinie

Przemoc w bliskich związkach jest doświadczeniem szczególnie traumatycznym, powoduje rozległe i trwałe następstwa w życiu psychicznym ofiary. Może nawet całkowicie zmienić człowieka<sup>138</sup>. Wiele osób dowiadujących się o przemocy w danej rodzinie zastanawia się, dlaczego osoba krzywdzona nie odchodzi, nie wyprowadza się, nie chroni się przed sprawcą. J. L. Herman przytacza, że w latach osiemdziesiątych w rozpoznaniach medycznych określano kobiety maltretowane: „histeryczkami”, „masochistkami”, „hipochondryczkami” czy też pejoratywnie „ofiarami losu”<sup>139</sup>. Aktualnie ze względu na większą świadomość społeczeństwa w zakresie zjawiska przemocy domowej postawy wobec osób krzywdzonych charakteryzują się zdecydowanie większym zrozumieniem i akceptacją, ale wciąż wiedza na temat psychicznych konsekwencji maltretowania, wikłających ofiarę w przemoc, nie jest powszechna, nawet wśród specjalistów.

Irena Pospiszyl do bezpośrednich reakcji ofiary na przemoc zalicza:

- płacz, krzyk, groźby, próbę zastraszenia agresora;
- ucieczkę do innego pomieszczenia (łazienki, kuchni, na strych);
- ucieczkę z domu, szukanie schronienia u krewnych, przyjaciół, sąsiadów, znajomych;
- bójkę z agresorem;
- zagrożenie rozwodem;
- wzywanie policji;
- ucieczkę do schroniska, noclegowni<sup>140</sup>.

Za długotrwałe konsekwencje przemocy autorka uważa: mechanizm błędnego koła, uraz psychiczny, psychologiczną reakcję na uraz, stres pourazowy, wyuczoną bezradność, efekt psychologicznej pułapki i „syndrom sztokholmski”<sup>141</sup>.

Joanna Wawrzyniak zauważa, że efektem długotrwałego znęcania się fizycznego i psychicznego jest rosnące poczucie własnej niemocy, przekonanie, że do niczego się nie nadają, jestem słaba, zła, beużyteczna, nie zasługuję na szacunek. Taki rodzaj postawy,

---

<sup>138</sup> S. D. Herzberger, *Przemoc domowa. Perspektywa psychologii społecznej*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 2002, s. 55.

<sup>139</sup> W. Badura-Madej, A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Przemoc w rodzinie. Interwencja...*, dz. cyt., s. 21.

<sup>140</sup> I. Pospiszyl, *Razem przeciw przemocy...*, dz. cyt., s. 45.

<sup>141</sup> Tamże, s. 49-63.

zdaniem autorki, poważnie utrudnia wywiązywanie się z obowiązków służbowych, podejmowanie nowych wyzwań, samorozwój<sup>142</sup>.

Jadwiga Mazur zaznacza, że spektrum zdarzeń urazowych i pourazowych rozciąga się od skutków pojedynczego wstrząsającego wydarzenia do bardziej skomplikowanych konsekwencji, długotrwałego, powtarzającego się (często wielokrotnie) nadużycia i stresu<sup>143</sup>. Do najważniejszych psychicznych konsekwencji przemocy w rodzinie zalicza się: uraz psychiczny, *Posttraumatic Stress Disorder*, w skrócie określany jako PTSD, syndrom wyuczonej bezradności, syndrom bitej żony (*battered woman syndrome*), syndrom sztokholmski, zjawisko „prania mózgu”.

Uraz psychiczny u ofiar przemocy domowej pojawia się w sytuacji przeżywania skrajnej bezradności i przerażenia, gdy zagrożone jest ich zdrowie i życie. Reakcje urazowe wystąpią u osoby krzywdzonej w sytuacji, gdy działania ratunkowe, ucieczkowe są już niemożliwe, a system samoobrony pod wpływem stresu jest całkowicie zdeorganizowany. J. Mazur pisze: „ofiara przemocy, która doznała urazu może doświadczyć tak intensywnych emocji, że może nie pamiętać dokładnie przebiegu wydarzenia, którego była uczestnikiem”<sup>144</sup>. J. L. Herman wyszczególnia następujące efekty urazu psychicznego:

- nadmierne pobudzenie, które przejawia się jako zbytnia czujność, ciągła gotowość, jak gdyby niebezpieczeństwo mogło w każdej chwili powrócić. U ofiar urazu można zauważyć charakterystyczne wypatrywanie niebezpieczeństwa, koszmary senne, jak też dolegliwości psychosomatyczne. „Zakłócony u nich został normalny „podstawowy” poziom czujnej, ale rozluźnionej uwagi. „Normalnym” stanem jest dla nich nasilone pobudzenie: ich ciała są przygotowane na niebezpieczeństwo. Ponadto reagują oni gwałtownym przestrawem na niespodziewane hałasy oraz przejawiają intensywne reakcje na specyficzne bodźce skojarzone z traumatycznym wydarzeniem. Nie potrafią też „wyłączyć” reakcji na powtarzające się bodźce, które zwykła osoba uznałaby jedynie za irytujące; ofiary urazu odpowiadają na każde kolejne pojawienie się bodźca tak, jakby stanowił on nowy, niespodziewany zwiastun niebezpieczeństwa<sup>145</sup>. Wzrost pobudzenia utrzymuje się nie tylko w ciągu dnia, ale także podczas nocy, snu. Ofiary urazu

---

<sup>142</sup> J. Wawrzyniak, *Dom i rodzina jako środowisko...*, dz. cyt., s. 34.

<sup>143</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 67.

<sup>144</sup> Tamże, s. 68.

<sup>145</sup> J. L. Herman, *Przemoc. Uraz psychiczny...*, dz. cyt., s. 47.

mają trudności z zasypianiem i są bardziej wrażliwe na hałasy. W nocy budzą się częściej niż przeciętni ludzie. Sposób funkcjonowania i reagowania osób dotkniętych przemocą ujawnia, jak bardzo traumatyczne wydarzenia przestrajają cały system nerwowy człowieka<sup>146</sup>;

- wtargnięcie, czyli silne przeżywanie przeszłych, urazowych zdarzeń, nawet wydarzeń z odległej przeszłości, w taki sposób, jakby wydarzenia miały miejsce w teraźniejszości. Zakodowany w pamięci traumatyczny obraz wdziera się niespodziewanie do świadomości ofiary przemocy. Powrót dramatycznych, realistycznych scen z przeszłości może mieć miejsce zarówno we śnie, jak też na jawie. Towarzyszy im brak werbalnej narracji i kontekstu. Zakodowane są w pamięci w formie wyrazistych wrażeń i obrazów;
- zawężenie: powstaje wówczas, gdy skrajnie przeżywana bezsilność powoduje, że człowiek się poddaje, gdy załamuje się system jego samoobrony. Cechami charakterystycznymi zawężenia są: rezygnacja z aktywnego działania, obniżenie inicjatywy i krytycznego osądu, subiektywne oderwanie lub spokój, intensywniejsze przeżywanie wyobrażeń, zmiana w odczuwaniu (łącznie z odrętwieniem i obojętnością na ból) oraz zaburzone poczucie rzeczywistości (włącznie z depersonalizacją, odrealnieniem i odmiennym postrzeganiem czasu);
- dialektyka urazu – przerastające człowieka niebezpieczeństwo wywołuje dwie sprzeczne reakcje – wtargnięcia oraz zawężenia, a pomiędzy nimi ustala się naprzemienny rytm. J. Mazur zaznacza, że skutki jednorazowego, traumatycznego aktu przemocy będą się utrzymywać przez wiele tygodni, natomiast długotrwała, powtarzająca się przemoc domowa powoduje wtargnięcia utrzymujące się w psychice człowieka przez wiele miesięcy, a nawet lat<sup>147</sup>.

Zespół stresu pourazowego określany jako PTSD (*Posttraumatic Stress Disorder*)<sup>148</sup> to zaburzenia psychiczne, na które cierpią ofiary zamachów terrorystycznych, przestępstw czy katastrof, ale, jak zauważyli specjaliści, zespół ten występuje również u ofiar przemocy domowej. Zaburzenie to powstaje w sytuacji, gdy

---

<sup>146</sup> Tamże, s. 48.

<sup>147</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 68.

<sup>148</sup> Zespół stresu pourazowego jako jednostka nozologiczna został wprowadzony do amerykańskiego systemu klasyfikacji zaburzeń w 1980 r., w Polsce następstwami skrajnie urazowych przeżyć zajmowała się w 1992 r. M. Lis-Turlejska i J. Heitzman.

w sposób nagły zagrożone jest zdrowie lub życie człowieka. Przykładem takich sytuacji mogą być: klęski żywiołowe, np.: powódź, trzęsienie ziemi, huragan, pożar, jak też wojny, obozy koncentracyjne, wypadki drogowe, przestępstwa kryminalne oraz przemoc w rodzinie: przemoc fizyczna, seksualna, gwałt. H. Sasal podkreśla, że „na wystąpienie PTSD narażone są nie tylko ofiary, ale także świadkowie i funkcjonariusze służb ratowniczych”<sup>149</sup>. A. Lipowska-Teutsch wymienia następujące kryteria rozpoznawania zespołu PTSD:

1. przeżycie zdarzenia niemieszczącego się w obszarze normalnych ludzkich doświadczeń;
2. powracające wyraziste wspomnienia urazowego zdarzenia o charakterze intruzywnym, często w postaci snów odtwarzających urazową sytuację a także intensywnych negatywnych uczuć w reakcji na bodziec kojarzący się z urazową sytuacją, nawet gdy nie towarzyszy temu świadome przypominanie urazu;
3. unikanie bodźców związanych z urazem, także unikanie więzi, relacji, aktywności bądź psychiczne odrętwienie, wyparcie urazowego doświadczenia;
4. zwiększona pobudliwość, rozdrażnienie, trudności z zasypianiem, zwiększona reaktywność, podwyższona czujność – stan stałego, niespokojnego, gniewnego pogotowia<sup>150</sup>.

J. L. Herman zaznacza, że u osób szczególnie wrażliwych na powtarzający się uraz w rezultacie doznawanej przemocy zachodzą charakterystyczne i trwałe zmiany w osobowości włącznie z upośledzeniem zdolności do wchodzenia w związki społeczne. Autorka wyróżniła dwa rodzaje PTSD: zespół pourazowy prosty i złożony. Krótkotrwałe reakcje stresowe, które mijają samorzutnie i nie są kwalifikowane do leczenia, określa mianem prostego pourazowego zespołu stresu, zaś reakcje stresowe o wydłużonych konsekwencjach, przy powtarzających się urazach, nazywa złożonym syndromem pourazowym lub złożonym pourazowym zespołem stresu. Według J. L. Herman złożony pourazowy zespół stresu przejawia się następującymi zmianami:

1. Zmiany sferze emocjonalnej:
  - uporczywa dysforia;
  - ustawiczne myśli samobójcze;

---

<sup>149</sup> H. D. Sasal, *Przewodnik do procedury interwencji...*, dz. cyt., s. 34.

<sup>150</sup> A. Lipowska-Teutsch, *Wychować, wyleczyć, wyzwolić...*, dz. cyt., s. 49.

- skłonność do samookaleczania;
  - wybuchowość lub skrajne hamowanie gniewu (może występować naprzemiennie);
  - kompulsywność lub skrajne zahamowania w sferze seksualnej (może występować naprzemiennie).
2. Zmiany w świadomości:
- amnezja lub hipermnezja w związku z traumatycznymi przeżyciami;
  - przejściowe zmiany dysocjacji;
  - depersonalizacja/derealizacja;
  - ponowne przeżywanie zdarzeń traumatycznych w postaci objawów wtargnięcia lub luminacji.
3. Zmiany w postrzeganiu siebie:
- poczucie bezradności albo paraliżu inicjatywy;
  - wstyd, poczucie winy i samoobwinianie;
  - poczucie skalania albo napiętnowania (stygmatyzacji);
  - poczucie kompletnej odmienności od innych (może to być poczucie własnej wyjątkowości lub dotkliwej samotności, przekonanie o braku zrozumienia ze strony otoczenia lub zdehumanizowane poczucie tożsamości).
4. Zmiany w postrzeganiu prześladowcy:
- obsesyjna koncentracja na związku z prześladowcą (łącznie z obmyślaniem zemsty);
  - nierealistyczne przypisywanie prześladowcy absolutnej władzy (waga: czasem ofiara bardziej realistycznie ocenia układ sił niż klinicysta);
  - idealizacja albo paradoksalna wdzięczność;
  - poczucie, że związek z prześladowcą jest wyjątkowy;
  - akceptacja systemu przekonań lub racjonalizacji prześladowcy.
5. Zmiany w relacjach z innymi:
- izolowanie się i wycofanie;
  - zerwanie intymnych związków z innymi;
  - powtarzające się poszukiwanie wybawiciela (może występować na przemian z izolowaniem się i wycofaniem);
  - trwały brak zaufania;
  - nieskuteczne próby samoobrony.

6. Zmiany w systemie wartości:

- utrata dającej otuchę wiary;
- poczucie beznadziejności i rozpacz<sup>151</sup>.

Podobne objawy zespołu pourazowego stresu rozwiniętego na wskutek przewlekle doświadczanej przemocy opisał w swoich badaniach R. D. Maiuro. Jako najbardziej charakterystyczne objawy występujące u ofiar wymienił: niską samoocenę, głęboką nieufność do ludzi, zwłaszcza do mężczyzn, trudność w budowaniu więzi i prowadzeniu satysfakcjonującego życia seksualnego.

Trwałym następstwem urazu według R. D. Maiuro mogą być: rozlany niepokój połączony z intruzywnymi myślami, lęk, zaburzenia snu, chwiejność emocjonalna, zaburzenia koncentracji uwagi, nadpobudliwość, chroniczne bóle, bóle głowy, dolegliwości przewodu pokarmowego, uogólniona złość i uraza do wszystkich ludzi, myśli i próby samobójcze, poczucie mniejszej wartości, poczucie piętna, silnie zaburzone mechanizmy obronne, takie jak zaprzeczanie lub wyparcie, psychogenna amnezja, jak też odrętwienie uczuciowe. Może także pojawić się rezygnacja, bezsilność, poczucie utraty kontroli. U wszystkich maltretowanych kobiet objętych badaniami zaobserwowano chroniczne zmęczenie, wysoki poziom niepokoju, liczne schorzenia psychosomatyczne<sup>152</sup>.

Zdaniem J. Mazur w ramach jednostki stresu pourazowego wyodrębnia się tzw. syndrom kobiety bitej. Syndrom ten rozpoznawany jest wówczas, gdy „w relacji kobiety i mężczyzny pojawiają się cykle przemocy, a u ofiary można zaobserwować takie objawy jak: niska samoocena, poczucie winy, lęk, depresja, utrata nadziei na znalezienie wyjścia z sytuacji”<sup>153</sup>. Syndrom bitej kobiety wprowadziła do specjalistycznej literatury L. Walker.

Anna Lipowska-Teutsch zaznacza: „bite kobiety mogą nie rozumieć związku pomiędzy swoim stanem psychicznym a sytuacją przemocy, podejrzewać u siebie rozwijającą się samoistnie chorobę psychiczną i unikać kontaktu z psychologiem czy psychiatrą, bojąc się, że chorobę tę rozpozna i umieści ją w szpitalu”<sup>154</sup>.

Rezultatem agresywnych zachowań sprawcy przemocy jest rozwijający się u ofiar tzw. syndrom wyuczonej bezradności. Przejawia się on w „biernym znoszeniu

<sup>151</sup> J. L. Herman, *Przemoc. Uraz psychiczny i powrót...*, dz. cyt., s. 132-133.

<sup>152</sup> R. D. Maiuro, *Effects of Domestic Violence Upon Women's Health*; Physical and Psychological. Paper Presented an International Conference on Domestic Violence, Roma 1944, za: A. Lipowska-Teutsch, *Wychować, wyleczyć...*, dz. cyt., s. 50.

<sup>153</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie. Teoria ...*, dz. cyt., s. 72.

<sup>154</sup> A. Lipowska-Teutsch, *Rodzina a przemoc...*, dz. cyt., s. 45.

przez ofiarę zachowań krzywdzących, mimo pełnej świadomości, że zachowania te są bezprawne, że naruszają prawa osobiste i normy społeczne”<sup>155</sup>. Twórcą koncepcji wyuczonej bezradności był Martin Seligman<sup>156</sup>, który na podstawie przeprowadzonego na zwierzętach eksperymentu stwierdził, że psy poddawane systematycznym rażeniom prądem, z czasem całkowicie były bezradne, nie uciekały od nieprzyjemnego bodźca, co więcej – w sytuacji, kiedy pojawiła się możliwość ucieczki, poddawane wstrząsom nie uciekały z klatki.

Proces powstawania syndromu wyuczonej bezradności u ofiar przemocy domowej opisała w 1979 roku L. Walker<sup>157</sup>, która wyjaśniała, że znoszenie tego rodzaju zachowań sprawcy nie jest wyrazem podświadomych upodobań jednostki, ale efektem destruktywnego procesu przystosowania, jaki dokonał się w ofierze na skutek pozostawania w sytuacji krzywdzącej<sup>158</sup>. Autorka zaznaczała również, że syndrom ten rozwija się u ofiar przemocy w dwóch fazach: fazie buntu i fazie adaptacji. Faza buntu jest zauważalna w początkowym etapie rozwoju przemocy domowej, w tym czasie osoba jej doświadczająca okresowo przeciwstawia się sprawcy, próbuje buntować się przeciwko ograniczeniom, nakazom, aktom przemocy ze strony sprawcy, czasem na krótko ucieka z domu lub też próbuje wymusić na sprawcy przyrzeczenie zaprzestania przemocy. Faza adaptacji rozpoczyna się wówczas, gdy ofiara przekona się o nieskuteczności swoich zabiegów, kiedy uznaje, że nic już nie może zrobić, aby uniknąć przemocy. Osoba krzywdzona przekonuje się, że jej zachowanie jest obserwowane, kontrolowane, a podejmowane przez nią próby zmiany swojej sytuacji są udaremniane przez sprawcę. „Jeśli prześladowcy udało się wymusić absolutne posłuszeństwo, ofiara zaczyna postrzegać każdą swoją inicjatywę jako niesubordynację. Przed rozpoczęciem jakiegokolwiek działania dokładnie bada otoczenie, obawiając się represji”<sup>159</sup>. Dlatego też osoba doświadczająca przemocy, przychodząc po pomoc, zachowuje daleko idącą ostrożność w podejmowaniu działań. W tej sytuacji według I. Pospiszyl ofiara przemocy rozwija w sobie różne inne mechanizmy adaptacji do krzywdzącej sytuacji przemocy, które, choć nie rozwiązują jej problemu, pozwalają przetrwać, bo przynoszą swojego

---

<sup>155</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, [w:] B. Urban, J. M. Stanik (red.), *Resocjalizacja*, t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 69.

<sup>156</sup> M. Seligman opublikował wyniki swoich prac w latach 70. XX wieku. Pracował wspólnie z Stevenem Maierem. Wcześniej, pod koniec lat 50. XX wieku, nad tym zagadnieniem pracował Curt Paul Richter.

<sup>157</sup> L. Walker, *Battered Women*, Harper and Row, New York 1979, za: I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 69.

<sup>158</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 69.

<sup>159</sup> J. L. Herman, *Przemoc. Uraz psychiczny i powrót...*, dz. cyt., s. 101.

rodzaju ulgę w cierpieniu<sup>160</sup>. Zdaniem J. L. Herman wielu teoretyków błędnie rozumie koncepcję wyuczonej bezradności w odniesieniu do maltretowanej kobiety, bowiem uważają oni, że ofiara przemocy wskutek działań sprawcy niemal automatycznie jest zrezygnowana i apatyczna. W rzeczywistości jednak toczy się wewnątrz niej skomplikowana, wewnętrzna walka<sup>161</sup>, czego potwierdzeniem będą zachowania ofiary przedstawione powyżej – w opisanej fazie buntu.

Kolejnym procesem wikłającym ofiarę przemocy, odbierającym jej gotowość do działania jest zjawisko prania mózgu, które polega na systematycznym, świadomym i celowym oddziaływaniu na człowieka w celu zmiany jego przekonań, postaw, uczuć, potrzeb<sup>162</sup>. Sprawca poprzez systematyczne działania, jak też poprzez wypowiedzi zawierające krytykę, zakazy, nakazy dąży do podporządkowania sobie ofiary. Hanna D. Sasal pisze, że zjawisko „prania mózgu” zostało opisane w psychologii i socjologii w latach 50. XX wieku, głównie na podstawie zeznań amerykańskich żołnierzy więzionych latami w Chinach i Korei<sup>163</sup>. Technika „prania mózgu” jest również wykorzystywana przez współcześnie działające sekty.

Do najbardziej znanych metod stosowanych przez sprawcę przemocy w ramach zjawiska „prania mózgu” zaliczamy: izolację, poniżanie i degradację, monopolizację uwagi, doprowadzenie do wyczerpania, wywoływanie lęku i depresji, naprzemiennosc kary i nagrody. W celu lepszego zrozumienia tego zjawiska warto choć pokrótce omówić poszczególne metody. Izolacja jest stopniowym pozbawianiem ofiary kontaktów z innymi ludźmi: rodziną, przyjaciółmi, znajomymi, sąsiadami. Sprawca np. krytykuje, deprecjonuje poszczególne osoby w oczach ofiary, zniechęca ją do kontaktów lub też wprost zabrania jej spotkań z nimi. Czasem wszczyną kłótnie w czasie wizyty u rodziny czy znajomych lub na przykład przed wyjściem na spotkanie inicjuje awanturę, czym powoduje wycofanie ofiary z takich kontaktów. Osoba doświadczająca przemocy nabiera przekonania, że jak dostosuje się do oczekiwań sprawcy, zrezygnuje z kolejnego spotkania ze znajomymi czy rodziną, będzie lepiej. Celem metody poniżania i degradacji jest zdeprecjonowanie osoby poprzez systematyczne wypowiadanie krytycznych, nieprawdziwych określeń na jej temat. Sprawca bezkarnie poniża, wyśmiewa, czym degradowuje ofiarę. W rezultacie tych działań osoba stosująca przemoc staje się jednym

---

<sup>160</sup> Tamże.

<sup>161</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie. Teoria ...*, dz. cyt., s. 79.

<sup>162</sup> K. Michalska, D. Jaszczak-Kuźmińska, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 20.

<sup>163</sup> H. D. Sasal, *Przewodnik do procedury...*, dz. cyt., s. 33.

z ważnych źródeł informacji na jej temat, a z czasem, gdy zupełnie odizoluje ofiarę od innych ludzi – jedynym źródłem.

Monopolizacja uwagi wiąże się z metodą poniżania i degradacji. Jeśli sprawca jest ważnym lub jedynym źródłem opinii, pochwał, krytyk to wskutek tego, zanim ofiara cokolwiek powie, pomyśli czy zrobi, uwzględni w swym działaniu zdanie, osąd, upodobania sprawcy. Ma to wpływ zarówno na jej funkcjonowanie w sferze poznawczej, w sferze kontaktów międzyludzkich, ale też przekłada się nawet na sposób wystroju domu, przyrządzania potraw dla rodziny oraz sposób jej ubierania się. „Ofiara boi się uczynić cokolwiek, co mogłoby stanowić przyczynę niezadowolenia sprawcy. Stara się przewidywać jego potrzeby”<sup>164</sup>.

Doprowadzenie ofiary do wyczerpania ma na celu zarówno wyczerpanie jej fizyczne, jak i psychiczne. Sprawca czyni to poprzez ograniczanie jej snu, pożywienia, wypoczynku, możliwości korzystania z pomieszczeń i urządzeń kuchennych i sanitarnych, możliwości swobodnego przebywania w domu.

Charakterystyczną metodą zjawiska „prania mózgu” jest wywoływanie lęku i depresji u osoby krzywdzonej. Sprawca przekonuje ofiarę o swojej omnipotencji, o swoich wpływach, czasem mówi o tym wprost: „znam ludzi wpływowych w tym mieście”, „już ja cię załatwię”, „wystarczy, że powiem komu trzeba”. Tego rodzaju zapowiedź wywołuje zawsze lęk u ofiar, ale szczególnie silny w wypadku, gdy sprawca w życiu społecznym zajmuje jakieś ważne stanowisko, np. jest wójtem, policjantem, dyrektorem jakiejś instytucji. Sprawca stosuje różnego rodzaju groźby w stosunku do ofiary, jej bliskich, nierzadko też grozi jej odebraniem dzieci: „nie nadajesz się na matkę, żaden sąd nie przyzna ci opieki nad dziećmi”. Czasem groźby te są poparte czynami, sprawca na przykład bez ustalenia z matką zabiera dzieci na bliżej nieokreślony czas. Takie działania lęk u ofiary bardzo potęgują, wywołując w konsekwencji paraliż w jej działaniach obronnych.

Naprzemiennosc kary i nagrody dobrze obrazuje opisany wcześniej cykl przemocy, szczególnie wklajająca w problem jest faza miodowego miesiąca, która wzmacnia „magiczne myślenie” ofiary, że przemoc już się nie powtórzy. Siła działania tej metody zasadza się na nieprzewidywalności zdarzeń, ofiara nie jest w stanie przewidzieć kiedy zostanie ukarana, a kiedy nagrodzona<sup>165</sup>.

---

<sup>164</sup> K. Michalska, D. Jaszczak-Kuźmińska, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 21.

<sup>165</sup> Tamże, s. 21.

Syndrom sztokholmski zaobserwowano u ofiar zamachu terrorystycznego w Sztokholmie. Charakteryzuje on specyficzną relację zależności ofiary od prześladowcy, wytwarzającą się w warunkach izolacji. W wyniku przeprowadzonych badań, zauważono, że osoby przetrzymywane przez terrorystów w sztokholmskim banku, broniły swoich oprawców, racjonalizowały ich zachowanie, uzasadniając, że nie były źle traktowane. Zakładnicy po uwolnieniu odwiedzali swoich oprawców w więzieniach, deklarowali gotowość wycofania oskarżenia, a nawet udzielenia im pomocy<sup>166</sup>. W opisanej sytuacji napadu na bank to prześladowca decyduje o życiu ofiary, zaspakaja jej podstawowe potrzeby, jest jedynym źródłem informacji, a również jest jej jedynym źródłem emocjonalnego wsparcia. Podobnie dzieje się w sytuacji przemocy w rodzinie. Sprawca, izolując ofiarę od znajomych i rodziny, staje się dla niej głównym, a z czasem jedynym źródłem informacji. Swoimi działaniami doprowadza do sytuacji podległości ofiary i to on zaspakaja jej podstawowe potrzeby. Osoby doświadczające przemocy, pomimo skrajnie złego, krzywdzącego traktowania, bicia, wyzywania itp., przyjmują przeprosiny sprawcy, wierzą jego zapewnieniom, są wdzięczne za otrzymane kwiaty czy prezenty i też usprawiedliwiają sprawców na policji czy w gronie rodziny. Czasem nawet gloryfikują swego prześladowcę, co może nie być do końca zrozumiałe dla udzielającego pomocy ofierze. Martin Symonds podkreśla, że „podstawą działania tego mechanizmu jest identyfikacja ofiary ze światem agresora i stanowi przejaw instynktu samoobrony ofiary. Wskazuje na jej gotowość wykorzystania wszystkich elementów sytuacji, które dawałyby jej szansę przetrwania i umożliwiłyby zachowanie równowagi psychicznej”<sup>167</sup>.

Należy zauważyć, że często w konsekwencji działań sprawcy ofiara przemocy przeżywająca stany lękowe, depresję czy PTSD, niejednokrotnie zmuszona jest do korzystania z pomocy psychiatry. Jednak osoby krzywdzone bardzo niechętnie, ostrożnie korzystają z pomocy specjalisty np. psychiatry. W wielu przypadkach wręcz boją się z niej skorzystać, ponieważ potwierdziłoby to arbitralne stwierdzenia sprawcy o jej niepoczytalności: „jesteś wariatką, zgłoś się do psychiatry”, „powiem w sądzie, że jesteś chora psychicznie”. W związku z takim kontekstem, udzielając pomocy, należy poświęcić odpowiednią ilość czasu, aby rozbroić takie niekonstruktywne przekonanie ofiary na temat pomocy psychiatrycznej, które de facto przekazał ofierze sprawca. Niektórzy specjaliści pomagający ofiarom są zdania, że sprawca czyni również to celowo, mając bowiem świadomość przeżywanych przez ofiarę lęków, mówi w ten sposób do

---

<sup>166</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie. Teoria...*, dz. cyt., s. 81.

<sup>167</sup> Tamże.

niej, aby pozbawić możliwości leczenia w przyszłości – odciąć ją od specjalistycznej pomocy.

Do konsekwencji przemocy w rodzinie zaliczamy również: szkody zdrowotne, materialne, jak też relacyjne. Przemoc w rodzinie zmienia, czasem bezpowrotnie, pewne relacje. Wymienione w pierwszej części rozdziału konsekwencje psychologiczne również nie wyczerpują pełnej liczby szkód. J. Mazur zaznacza, że koszty ekonomiczne i społeczne poniesione z tytułu przemocy są ogromne<sup>168</sup>.

K. Kmieciak-Baran wskazuje, że przemoc doświadczona w dzieciństwie ma swoje konsekwencje w życiu dorosłego człowieka. „Cechą charakterystyczną osób maltretowanych emocjonalnie w dzieciństwie są często negatywne oczekiwania w stosunku do innych oraz nieufność przeniesione z doświadczeń wczesnodziecięcych, jak również ucieczka od bolesnej przeszłości w świat narkomanii, alkoholizmu, a nawet przestępczości”<sup>169</sup>. Odległymi następstwami przemocy mogą być: lęki, zespoły depresyjne, psychozy, obniżona samoocena, poczucie winy, alienacje, labilność emocjonalna, zaburzenia w życiu uczuciowym, tendencje samobójcze oraz uzależnienie od alkoholu i narkotyków<sup>170</sup>.

#### **1.4. Strategie radzenia sobie z przemocą**

Czasem, widząc pewną przemocową sytuację w związku dwojga osób czy obserwując pewien etap życia krzywdzonej osoby, w którym ona biernie poddaje się działaniom sprawcy, możemy nieuprawnienie pomyśleć, że ofiara nie próbuje zmienić swojej sytuacji. W rzeczywistości jednak osoby doznające przemocy w rodzinie podejmują próby jej zatrzymania. Czynią to szczególnie na początkowym etapie rozwoju przemocy. M. K. Hendricks-Matthews stwierdził, że wiele kobiet z wyuczoną bezradnością wielokrotnie próbuje szukać pomocy, ale brakuje im jednak wspierających kontaktów z sąsiadami, przyjaciółmi czy krewnymi. W konsekwencji rezygnują z poszukiwania pomocy. W ocenie badacza winę za taki stan rzeczy ponoszą również instytucje takie jak policja, służby socjalne, medyczne, które, jego zdaniem, czasem nie chcą pomóc ofierze<sup>171</sup>.

---

<sup>168</sup> Tamże, s. 79.

<sup>169</sup> K. Kmieciak-Baran, *Młodość i przemoc. Mechanizmy socjologiczno-psychologiczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 39.

<sup>170</sup> Tamże.

<sup>171</sup> K. Brown, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy w rodzinie...*, dz. cyt., s. 87.

Piotr Antoniak podkreśla, że odmawianie pomocy ofierze powoduje u niej wtórne zranienia, nasila poziom jej wiktyimizacji<sup>172</sup>. Osoba krzywdzona czuje się wówczas izolowana społecznie. Nasila się u niej poczucie bezradności i samotności w tej dramatycznej sytuacji. Ma zachwiane poczucie bezpieczeństwa<sup>173</sup>. W rezultacie tych zdarzeń, ofiary rezygnują z poszukiwania pomocy i na własną rękę próbują zaradzić problemowi.

Badania przeprowadzone w 1983 roku przez L. H. Browkera w Stanach Zjednoczonych w grupie 1000 osób dotkniętych przemocą ujawniły, że osoby takie podejmują szereg działań mających na celu powstrzymanie agresji ze strony partnera. Podejmowanymi przez ofiary strategiami są: rozmowa ze sprawcą, uzyskiwanie od sprawcy obietnic poprawy, straszenie sprawców, ukrywanie się i unikanie sprawcy, pasywna obrona, strategie poniżające, walka obronna.

W rozmowie ze sprawcą przemocy ofiara najczęściej z własnej perspektywy próbuje przedstawić ogrom swego cierpienia, jeżeli jest on gotów tego słuchać. Celem rozmowy jest próba wzbudzenia u osoby stosującej przemoc poczucia winy<sup>174</sup>. Nierzadko w trakcie takiej rozmowy padają zapewnienia o miłości. W rezultacie najczęściej rozmowa ta przechodzi w monolog osoby doświadczającej przemocy. A argumenty wysuwane przez krzywdzoną mogą również spowodować kolejny atak.

Równie często stosowaną strategią jest uzyskiwanie od sprawcy obietnic poprawy. Aby taką obietnicę uzyskać, osoby krzywdzone odwołują się do sumienia krzywdziciela, miłości, moralności, ważnych wartości. K. Michalska i D. Jaszczak-Kuźmińska zaznaczają, że na początkowym etapie przemocy w rodzinie sprawca nawet chętnie składa różnego rodzaju obietnice<sup>175</sup>. Predysponuje go do tego jedna z faz cyklu przemocy – faza miodowego miesiąca, w trakcie trwania której próbuje przekonać ofiarę do siebie i uwiarygodnić swoje rzekomo „dobre intencje”. Jednak w miarę rozwoju destrukcyjnych systematycznie powielanych zachowań sprawca odstępuje od tego typu rozmów. Odwoływanie się ofiary do uczuć, dobra dzieci – nie robią już na nim wrażenia.

Jeżeli powyższe sposoby nie przynoszą pożądanych rezultatów, ofiary grożą sprawcy rozwodem, opuszczeniem domu, przeprowadzką do rodziców lub na stację, powiadomieniem policji. Są to groźby, których najczęściej nie realizują, więc sprawca

---

<sup>172</sup> P. Antoniak, *Stawanie się ofiarą*, [w:] *Mapa pomagania. Jak rozpoznać przemoc w rodzinie i skutecznie jej przeciwdziałać. Antologia tekstów opublikowanych w dwumiesięczniku „Niebieska Linia”*, Wydawnictwo Zielony Liść-Institut Psychologii Zdrowia, Warszawa 2014, s. 61.

<sup>173</sup> K. Kmiecik-Baran, *Młodość i przemoc. Mechanizmy...*, dz. cyt., s. 39.

<sup>174</sup> H. D. Sasal, *Przewodnik do procedury interwencji...*, dz. cyt., s. 37.

<sup>175</sup> K. Michalska, D. Jaszczak-Kuźmińska, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 27.

szybko uczy się ich lekceważenia. Brak konsekwencji osób krzywdzonych, wzmacnia poczucie bezkarności sprawców. Im dłużej trwa taka sytuacja, tym większe wyczerpanie i impotencja zauważalna jest u ofiar, zaś u sprawcy wzrasta poczucie mocy i pewności siebie.

W porównaniu z powyżej opisanymi strategiami charakteryzującymi się aktywnością ofiary, skłanianiem się „ku sprawcy”, ukrywanie się i unikanie sprawcy odznacza się wycofaniem, „ucieczką od”. Ucieczce tej nierzadko towarzyszy magiczne myślenie, że jeśli się odseparuję, zniknę – to może „to” (przemoc) mnie nie dotknie, ominie mnie lub że jej nie będzie. W znacznej większości przypadków strategia ta jest nieskuteczna, ponieważ chwilowe zniknięcie żony, partnerki intensyfikuje u sprawcy złość, gniew i wzmaga jej poszukiwania. Rozmowy z ofiarami ujawniają, że one często ukrywają się w pomieszczeniach bez tak zwanej „drogi alternatywnego wyjścia”. Przykładem takiego pomieszczenia może być łazienka bez okna w bloku, spiżarnia, szafa czy strych. Osoby zamieszkujące w domach jednorodzinnych, posiadające gospodarstwo starają się schronić przed sprawcą w budynkach gospodarczych. I choć najczęściej takie budynki posiadają możliwości wyjścia alternatywnego, to niemniej pościg krzywdziciela za ofiarą, wzmaga jego agresję. Jerry Finn do strategii ucieczkowych (unikania) stosowanych przez osoby krzywdzone zalicza również branie narkotyków i izolowanie się od kontaktów społecznych. Takie rozwiązania powodują w konsekwencji zmniejszenie u ofiar kontroli nad sytuacją oraz problemy psychologiczne i pogorszenie się stanu ich zdrowia<sup>176</sup>. W Polskich realiach nierzadko zdarza się, że ofiary przemocy sięgają po alkohol, narkotyki czy leki. Pozycja osoby doznającej przemocy i jednocześnie uzależnionej zdecydowanie ulega pogorszeniu. Zamiast zrozumienia, współczucia, pomocy może spotkać ją zakwestionowanie roli ofiary, odrzucenie, lekceważenie. Niektóre biografie osób krzywdzonych wskazują, iż w ramach tendencji ucieczkowych wchodzą w relacje intymne z innymi osobami. Relacja intymna czy przyjacielska z inną osobą staje się antidotum na trudności, krzywdę, ból i cierpienie doznane w aktualnym związku.

Do ucieczkowych strategii należy również tak zwana pasywna czy bierna obrona, która charakteryzuje się próbą schowania się przed sprawcą i jego atakiem za sprzętami domowymi np. meblami czy zasłanianie się dłońmi, w celu ochrony jakiejś partii ciała

---

<sup>176</sup> J. Finn, *The stresses and coping behaviours of battered women*, „Social Casework” 1985, nr 66(6), s. 341-349, za: K. Brown, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy w rodzinie...*, dz. cyt., s. 87.

przez uderzeniami, np. twarzy czy głowy. Również takie zachowanie nie zatrzymuje sprawcy w jego destrukcyjnym działaniu. W większości zdarzeń nasila tylko jego agresję.

Strategie poniżające to również pasywne zachowanie ofiary. Przejawiają się całkowitym podporządkowaniem się sprawcy, także poprzez przyjęcie zachowań poniżających. „W tym przypadku ofiary przemocy narażają się na całkowite zniewolenie, utratę szacunku dla samej siebie i własnej podmiotowości”<sup>177</sup>.

Część osób krzywdzonych podejmuje ryzykowną, bo narażoną na zwielokrotnienie ataku ze strony sprawcy, strategię. Strategia ta nazywana jest walką obronną. Oznacza to, że ofiary podejmują aktywną walkę ze sprawcą, odpierają jego ciosy, atakując napastnika, drapiąc go, bijąc, szarpiąc. Taki rodzaj zachowania, powoduje, że ofiary przemocy są czasem traktowane jak sprawcy przemocy. Stąd stosowany jest do takich sytuacji termin przemoc wewnątrzmałżeńska lub przemoc naprzemienna. K. Browne i M. Herbert podkreślają, że przemoc w rodzinie nie zawsze jest jednokierunkowa (mężczyźni wobec kobiet). Przemoc w małżeństwie bywa dwukierunkowa, a mężowie i żony bywają równie agresywni<sup>178</sup>. I. Pospiszyl, powołując się na badania J. Blackman uważa, że przemoc wewnątrzmałżeńska ma najczęściej miejsce wśród ludzi młodych, do 30 roku życia<sup>179</sup>. Badania przeprowadzone w 1989 roku wykazały, że wśród par, w których doszło do przemocy, 55,6% pobiło się w pierwszych dziesięciu latach wspólnego życia, w drugiej dziesiątce wskaźnik spadł do 22,2% i podobny utrzymywał się przy dłuższym stażu wspólnego życia<sup>180</sup>.

Powyżej przedstawione działania są w większości nieskuteczne. Jeżeli już, to przynoszą krótkotrwałe, chwilowe rezultaty. Do tego, gdy osoby krzywdzone próbują działać, przeciwstawiać się przemocy w pojedynkę, bez wsparcia innych osób czy instytucji, najczęściej rezultaty ich zamierzeń nie przynoszą oczekiwanych efektów.

Jakże często pada pytanie: dlaczego ona od niego nie odejdzie? Zadający to pytanie może nie mieć wątpliwości, ale osoba doświadczająca przemocy – już tak. Dla niej podjęcie decyzji o odejściu od sprawcy jest trudne, jest rozważaniem zysków i strat, z naciskiem na utratę. Poza tym w umyśle osoby krzywdzonej, jak u wielu członków społeczeństwa, funkcjonują mocno zakorzenione stereotypy: „to był jednorazowy incydent, który się już nie powtórzy”, „przemoc w rodzinie jest wynikiem chwilowej utraty kontroli”. Ofiara jest pod wpływem psychologicznych mechanizmów przemocy

---

<sup>177</sup> Tamże.

<sup>178</sup> K. Brown, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy w rodzinie...*, dz. cyt., s. 77.

<sup>179</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 66.

<sup>180</sup> Tamże.

i mechanizmów obronnych. Bardzo często usprawiedliwia sprawcę: „on ma stresującą pracę”, „jego ojciec też go źle traktował”. Nierzadko odwołuje się do uwarunkowań kulturowo-religijnych: „dziecko musi mieć ojca”, „taki jest los kobiety”, „trzeba nieść swój krzyż”. Przywołuje własne doświadczenia: „życie mojej rodziny, mamy i taty wyglądało tak samo, nie wiedziałam, że może być inaczej”.

Jadwiga Mazur wyróżniła dwa rodzaje czynników zniewalających, uniemożliwiających podejmowanie działań w sytuacji przemocy w rodzinie: zewnętrzne i wewnętrzne. Do czynników zniewalających zewnętrznych zalicza:

- uwarunkowania ekonomiczne – całkowite uzależnienie od partnera;
- presję rodziny – w tym stereotypy zobowiązujące do utrzymania rodziny za wszelką cenę oraz pielęgnowanie wizerunku dobrej rodziny bez przemocy, funkcjonującej bez konfliktów, szczęśliwej i pełnej;
- brak mieszkania – lub możliwości znalezienia mieszkania dla siebie (często również dla dzieci), głównie z powodu braku pieniędzy;
- izolację społeczną – rodzina z problemem przemocy często jest wyizolowana, nie ma wsparcia wśród znajomych, przyjaciół czasami nawet sąsiadów i rodziny, z którą związki są słabe;
- brak pracy – z powodu nie tylko bezrobocia, ale często również minimalnego wykształcenia ofiary przemocy;
- postawę dzieci – sam fakt posiadania dzieci i brak możliwości ich utrzymania poza domem, chęć zapewnienia im pełnej rodziny;
- najpilniejsze potrzeby – zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych swoich i dzieci (jedzenie, leczenie, mieszkanie)

Czynniki zniewalające wewnętrzne to przede wszystkim:

- poczucie wstydu przed otoczeniem z powodu przemocy, strach, lęk przed siłą sprawcy, wiara w obietnice partnera, przepracowanie;
- opieranie się na stereotypach, koncentracja na przetrwaniu w związku, brak racjonalnego myślenia, nieumiejętność oceny swojej sytuacji, wiara w to, że będzie lepiej;
- uczucia smutku, przygnębienia, użalanie się nad sobą, wyuczona bezradność, brak wiary w możliwość zmiany relacji rodzinnych, stosunek ofiary do siebie samej – poczucie mocy sprawcy<sup>181</sup>.

---

<sup>181</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie. Teoria...*, dz. cyt., s. 29.

K. Browne i M. Herbert za przyczyny pozostawania osób w relacjach opartych na przemocy uznają: wyuczoną bezradność, negatywny obraz siebie, zbyt wielkie trudności ekonomiczne w wyniku odejścia z domu, niemożność samodzielnego radzenia sobie, trudności ze znalezieniem pracy i nawiązywaniem nowych przyjaźni, przekonanie, że dzieci potrzebują ojca, społeczne napiętnowanie rozwódek i oczekiwanie, że mąż się zmieni<sup>182</sup>.

Przemoc rozwija się w czasie. Zaczyna się niepostrzeżenie od krytyki szybko obracanej w żart, uwag na temat wyglądu czy wygłaszanych poglądów, minimalnych aktów kontroli, które z czasem stają się coraz częstsze i boleśniesz. Im dłużej trwa, tym trudniej zdecydować się na zmianę, skorzystanie z pomocy. Mimo to wiele osób podejmuje próby zmiany swojej niekorzystnej sytuacji.

Jadwiga Mazur za zewnętrzne czynniki wyzwalające ułatwiające ofierze opuszczenie sytuacji przemocy uznaje:

- wsparcie rodziny, znajomych i przyjaciół;
- umiejętność korzystania z pomocy instytucji;
- wykształcenie.

Natomiast wewnętrznymi czynnikami wyzwalającymi wewnętrznymi są:

- umiejętność zapewnienia sobie bezpieczeństwa;
- nieuleganie stereotypom;
- samodzielne działania;
- świadoma decyzja o opuszczeniu partnera<sup>183</sup>.

Autorka podkreśla, że niewiele jest czynników wyzwalających, umożliwiających wyjście z sytuacji krzywdzenia. W dodatku doświadczenie pokazuje, że ofiary z trudnością na nie się decydują.

---

<sup>182</sup> K. Brown, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy w rodzinie...*, dz. cyt., s. 90.

<sup>183</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie. Teoria...*, dz. cyt., s. 29.

## 1.5. Portret ofiary przemocy w rodzinie

Nadal wiele osób postrzega ofiary przemocy jako takie, które jakoby w pewien sposób wyrażały zgodę, czy nawet dążyły do przemocy. Nierzadko osoba doświadczająca przemocy postrzegana jest jako zniewolona, impotentna. I. Pospiszyl zauważa, że samo słowo ofiara, choć oddaje dobrze kontekst sytuacyjny i charakter przemocy – ma charakter stygmatyzujący<sup>184</sup>.

Postrzeganie ofiar przemocy domowej odzwierciedlają również stereotypy funkcjonujące w polskim społeczeństwie, np. „niektóre kobiety lubią być bite” albo „kobieta musiała coś zrobić coś, czym „zasłużyła sobie na przemoc”. Są to stwierdzenia szczególnie deprecjonujące i obarczające – niezasłużoną winą; nieuprawnione, najczęściej wynikające z braku wiedzy osoby, która je wypowiada. Nikt bowiem nie zasługuje na przemoc. Na zniewagi i bicie. Z istoty przemocy, jej progresywnego charakteru wynika zachowanie sprawcy. Za sprawstwo przemocy zawsze odpowiedzialność ponosi sprawca.

Stwierdzenie zaś, że niektóre kobiety lubią być bite, kryje w sobie silnie wkomponowane w świadomość społeczną przekonanie, że przemoc jest przejawem przywiązania. I. Pospiszyl zaznacza, iż przekonanie to było nawet w przeszłości obudowane teoriami naukowym, uzasadniającymi upodobanie kobiet do cierpienia, lub np. teorią kobiecego masochizmu<sup>185</sup>. Łatwo jest takie stwierdzenia o typologicznym upodobaniu ofiar zakwestionować. Większość ofiar nie zdradza zadowolenia ze swojej sytuacji. Gelles analizował zachowania kobiet tuż po doświadczonej przemocy. Dowodzi, że niezależnie od stopnia surowości przemocy reakcje ofiar są podobne. Reagują one płaczem – 53,5%, krzykiem, wrzaskiem – 37%, ucieczką – 36% lub stosują przemoc w odwecie 12%. Niewiele, bo 6,3% – szukało pomocy u innych. W grupie objętej badaniami 10 ofiar próbowało popełnić samobójstwo<sup>186</sup>. I. Pospiszyl podkreśla, że do najczęstszych zachowań osób doznających przemocy zaliczyć można: unikanie agresora lub drażliwych tematów – 69%, wymuszenie przyrzeczenia zaprzestania przemocy – 57,4%, zagrożenie rozwodem – 53,6%, przemoc w odwecie – 51,65% lub rozwód –

---

<sup>184</sup> I. Pospiszyl, *Chroniczne ofiary przypadku czy konieczność*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2003, s. 40-41.

<sup>185</sup> I. Pospiszyl, *Razem przeciwko przemocy...*, dz. cyt., s. 24.

<sup>186</sup> Tamże.

40%<sup>187</sup>. Być może są w tej grupie kobiety, które znajdują upodobanie w cierpieniu, ale z pewnością jest ich o wiele mniej, niż się powszechnie sądzi<sup>188</sup>.

Ofiarami przemocy w rodzinie są najczęściej kobiety<sup>189</sup> i dzieci. Rzadziej mężczyźni. Ofiarami przemocy stają się przede wszystkim osoby słabsze, okresowo lub np. ze względu na wiek bądź chorobę – nieporadne życiowo, chodzi tu głównie o osoby starsze i niepełnosprawne.

Badania ujawniają, że około 27% kobiet doświadczyło w dzieciństwie (przed ukończeniem 15. roku życia) pewnej formy fizycznego znęcania się przez osobę dorosłą<sup>190</sup>.

K. Browne i M. Herbart uważają, że ofiarę przemocy charakteryzuje: niska samoocena, bierne mechanizmy radzenia sobie, wysoka zależność od partnerów, niepokój i depresja, izolacja społeczna, zinternalizowane poczucie winy, podporządkowanie się, ambiwalentne poczucie lojalności, zniekształcone atrybucje, nadużywanie alkoholu i narkotyków, choroby związane ze stresem<sup>191</sup>.

Podobnie ofiary przemocy charakteryzuje Sylwia Kluczyńska. Jej zdaniem widoczna jest u nich: niska samoocena, bierne radzenie sobie ze stresem, silna zależność, lęk, obniżony nastrój, izolacja społeczna, skłonność do obwiniania siebie, często nadużywanie alkoholu, branie narkotyków i dolegliwości psychosomatyczne. „Ofiary przeżywają silne poczucie winy związane z przypisywaniem sobie odpowiedzialności za akty przemocy, są przekonane, że to ich działanie spowodowało przemoc. Postrzegają siebie jako osoby, które nie mają żadnej kontroli nad własnym życiem i otoczeniem, często doświadczają też głębokiej i trwałej nieufności wobec innych”<sup>192</sup>. Cały swój wysiłek skupiają na przetrwaniu.

Badania przeprowadzone przez Andrzeja Dakowicza ujawniają, że kobiety doświadczające przemocy fizycznej ze strony swoich mężów mają małe poczucie bliskości z otaczającym je światem. Charakteryzują się brakiem poczucia stabilności i zaufania do siebie. Świadczy to, zdaniem autora, o niskim poczuciu bezpieczeństwa,

---

<sup>187</sup> Tamże, s. 25.

<sup>188</sup> Tamże.

<sup>189</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie. Teoria...*, dz. cyt., s. 113; *Polacy wobec zjawiska przemocy w rodzinie oraz opinie ofiar, sprawców i świadków o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie*, Wyniki TNS OBOP dla MPi PS, Warszawa 2007, [https://www.niebieskalinia.pl/spaw/docs/wyniki\\_badan\\_20071113obop.pdf](https://www.niebieskalinia.pl/spaw/docs/wyniki_badan_20071113obop.pdf), [data dostępu: 08.01.2016].

<sup>190</sup> *Przemoc wobec kobiet. Badanie na poziomie Unii Europejskiej*, FRA – Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Luksemburg 2014, s.14, [http://fra.europa.eu/sites/default/files/fra-2014-vaw-survey-at-a-glance-oct14\\_pl.pdf](http://fra.europa.eu/sites/default/files/fra-2014-vaw-survey-at-a-glance-oct14_pl.pdf), [data dostępu: 04.01.2016].

<sup>191</sup> K. Brown, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy w rodzinie...*, dz. cyt., s. 86.

<sup>192</sup> S. Kluczyńska, *Zasady pomocy psychologicznej...*, dz. cyt.

które najprawdopodobniej wynika z negatywnych doświadczeń w relacji małżeńskiej lub może być niezaspokojoną potrzebą wyniesioną z domu rodzinnego. „Charakteryzują się też małą siłą osobowościową, trudnościami w panowaniu nad sobą, brakiem pewności siebie i słabym uspołecznieniem”<sup>193</sup>.

Pytanie: czy ofiara ma szansę nie stać się ofiarą przemocy? Zdaniem E. Pragłowskiej raczej nie. Czy ofiara ma szansę odkryć prawdziwe intencje sprawcy na samym początku relacji? Odpowiedź brzmi również: raczej nie, gdyż sprawca stosuje wszystkie strategie właśnie po to, aby tak się nie stało. W pierwszej fazie zdobywania zaufania sprawca często posługuje się przekonaniem ofiary, stwarzając pozory porozumienia oraz podobieństwa światopoglądów. Po uzyskaniu korzyści, w tym np. legalizacji związku, zawarcia małżeństwa, sprawca zaczyna stosować strategie zgodne z jego przekonaniem. W okresie początkowym ofiara stosuje sposoby, które są adaptacyjne w relacji z innymi. Natomiast sprawca z czasem zaczyna wprowadzać coraz większy dysonans poznawczy w przekonania ofiary. Sam prezentuje dogmatyczne sztywne schematy poznawcze, jego zachowanie się nie zmienia. Ofiara zaś podejmuje wysiłek, aby sprawca zachował spójność własnych przekonań, ponieważ to ona ma bardziej elastyczne i refleksyjne schematy poznawcze. Jej wysiłki nie przynoszą jednak oczekiwanego rezultatu. Sposobem pogodzenia swoich przekonań np. o sobie („czasem popełniam błędy”) ze zgeneralizowanym przekonaniem męża („wszystko robisz źle”; „jesteś beznadziejna”) jest przyjęcie jego przekonań jako swoich. E. Pragłowska podkreśla, że w sytuacjach ataku ofiara sama mówi o sobie: „wiem, że jestem beznadziejna”, czasem po to by uspokoić sprawcę. Ta strategia nie zmniejsza ataków męża i jego krytyki, a paradoksalnie wzmacnia nabyte przekonania i je utrwala. Co więcej, nierzadko sprawca domaga się od ofiary argumentów przemawiających za prawdziwością negatywnego przekonania o sobie. W taki oto sposób dotychczasowa struktura schematów poznawczych powoli zostaje rozbita i pofragmentowana. Ofiara z czasem traci poczucie własnej tożsamości. „Tak dokonuje się, nazywana w przypadku działania osób z osobowością antyspołeczną, zbrodnia doskonała – gdzie ciało żyje, ale dusza już nie”<sup>194</sup>.

---

<sup>193</sup> A. Dakowicz, *Psychologiczna charakterystyka kobiet doświadczających przemocy fizycznej ze strony swoich mężów*, [w:] M. Halicka, J. Halicki, A. Sidoreczuk (red.), *Człowiek dorosły i starszy w sytuacji przemocy*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2009, s. 179.

<sup>194</sup> E. Pragłowska, *Mechanizm działania przemocy emocjonalnej – podejście poznawczo-behawioralne*, materiał szkoleniowy, Studium Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, Warszawa 2007.

Norman H. Wright wyróżnia następujące typy ofiar emocjonalnych:

- ofiary obiektywne – które same wyolbrzymiają powagę sytuacji, powiększając problemy, powiększają również swój lęk przed niepowodzeniem;
- ofiary prowokujące innych – celowo zachowujące się w taki sposób, aby wywołać odrzucenie, obawiają się, że zawiodą, zostaną odrzucone lub wykorzystane,
- ofiara wykazująca lęk przed byciem sobą – konformista, jednostka ciągle obawiająca się, „co inni sobie pomyślą”, przejawiająca skłonność, aby „zaprzec” się samej siebie<sup>195</sup>. Uczucie bezradności, które charakteryzuje emocjonalne ofiary, wynika z lęku przed porażką, a ich myślenie opiera się na emocjach, a nie na faktach<sup>196</sup>.

Halina Kołakowska-Przełonec, badając 253 ofiary przestępstw z art. 184 Kodeksu karnego dokonała swoistego rodzaju klasyfikacji i wyodrębniła trzy typy ofiar:

1. Ofiary nieujawniające agresji lub ujawniające ją tylko w małym stopniu, zachowujące się wobec sprawcy raczej biernie (31,8%). Zdaniem autorki tylko w tej grupie ofiar występuje klasyczne zjawisko znęcania się.
2. Ofiary dokuczliwe (29,4%), są to osoby konfliktowe, prowokujące różnego rodzaju spięcia w małżeństwie. Cechuje je duża agresywność, często nadużywają one alkoholu (około jedna trzecia).
3. Ofiary agresywne przejawiające dużą aktywność w oskarżaniu męża. Zdaniem autorki odgrywanie roli ofiary często ma u tych kobiet charakter instrumentalny, każdy małżeński konflikt skrupulatnie wykorzystują i niejednokrotnie powodują agresję<sup>197</sup>.

W tym miejscu należy wyraźnie podkreślić, że często kobieta stosuje przemoc w obronie własnej. J. Mazur podkreśla, że ofiary tego typu zachowania nie postrzegają jako przemocy, stwierdzają „uderzyłam go, ale to była tylko obrona, gdybym nie zareagowała, prawdopodobnie leżałabym już w szpitalu albo nie żyłabym od dawna, (...) broniłam się, nie stosowałam wobec niego żadnej przemocy, po prostu broniłam siebie i dzieciaka, nie mogłam stać i czekać aż nas zabije”<sup>198</sup>.

---

<sup>195</sup> H. N. Wright, *Jak pokonać lęk*, Wydawnictwo „Rodzinny Krąg”, Warszawa 1989, s. 85.

<sup>196</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie. Teoria...*, dz. cyt., s. 76.

<sup>197</sup> Tamże, s. 112-113.

<sup>198</sup> Tamże, s. 113-114.

Zdaniem M. Halickiej i J. Halickiego ofiary przemocy domowej można podzielić na dwa podstawowe typy:

Typ pierwszy – zrezygnowani i bezradni. Ofiary przemocy najczęściej przyjmują bierną postawę wobec doświadczanej sytuacji przemocy. Część osób należących do tej grupy stanowią ludzie starzy, którzy nigdy nie podejmowali działań prowadzących do zmiany swojej sytuacji. Inna część to osoby, które, choć podejmowały próby zmiany swojej sytuacji, to w wyniku niepowodzeń zrezygnowały ze swoich działań.

Typ drugi – niepokodzeni i walczący. Tę grupę tworzą ofiary, które przyjmują aktywną postawę wobec sytuacji przemocy. Charakteryzuje je silna osobowość. M. Halicka i J. Halicki zaznaczają, że osoby starsze, mimo długotrwałego tkwienia w sytuacji przemocy, ciągle podejmowały próby zmiany swojego położenia. Nie poddawali się zniechęceniu. W codziennych relacjach z agresorem starali się pokazać, że się go nie boją i nie dadzą się mu zastraszyć. Wśród zrezygnowanych i bezradnych wyróżnili: nieszczęśliwe żony, cierpiące matki, zrezygnowane kobiety. Do niepokodzonych i walczących zaliczają: walczące żony, dręczonych ojców<sup>199</sup>.

## 2. Badania nad przemocą w rodzinie

### 2.1. Obraz zjawiska przemocy domowej w świetle polskich wyników badań

Na świecie zagadnienie przemocy w rodzinie znalazło się w sferze zainteresowań badawczych dopiero w latach 70.<sup>200</sup> ubiegłego stulecia. W Polsce pierwsze próby poznania tego problemu datowane są również na lata 70., a nawet na lata 60.<sup>201</sup>. I. Pospiszyl pisze, że już w 1973 roku Piotr Zakrzewski analizował sprawy mężczyzn skazanych za przestępstwa znęcania się nad rodziną<sup>202</sup>, a w 1979 roku J. Kądziała uznawał za przemoc takie wywieranie wpływu na ludzi, w którego wyniku ich aktualny

---

<sup>199</sup> M. Halicka, J. Halicki (red.), *Przemoc wobec ludzi...*, dz. cyt., s. 301-303.

<sup>200</sup> W 1970 roku, grupa badaczy z Uniwersytetu w New Hampshire rozpoczęła realizację obszernego programu badawczego dotyczącego przemocy. Stwierdzono wówczas, że we współczesnym społeczeństwie przemoc jest zjawiskiem powszechnym, obecnym w większości kultur. Następnie w 1971 r. w Stanach Zjednoczonych rozpoczęła się "batalia o ukazanie prawdziwego oblicza rodziny". W czasopiśmie „Journal of Marriage and the Family” opublikowano wówczas obszerne doniesienia z badań na temat przemocy w rodzinie, S. Nikodemka, *Przemoc domowa w świetle badań empirycznych*, <http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/50-artykuly/732-przemoc-domowa-w-swietle-badan-empirycznych.html>, [data dostępu: 28.12.2015].

<sup>201</sup> L. Falandysz, *Przestępstwa przeciwko rodzinie*, [w:] L. Lernell, A. Krukowski (red.), *Prawo karne. Część szczególna*, Warszawa 1968.

<sup>202</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 68.

poziom rozwoju somatycznego i duchowego jest mniejszy niż potencjalny poziom tego rozwoju<sup>203</sup>.

W 1980 roku została opublikowana rozprawa doktorska Aleksandra Ratajczaka „Przestępstwo znęcania się pod wpływem alkoholu nad rodziną i osobami od sprawcy zależnymi”<sup>204</sup>. W tym samym roku została także ratyfikowana przez Polskę Konwencja w Sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet (CEDAW).

Jednak wyjątkowe zainteresowanie problemem przemocy w rodzinie w Polsce miało miejsce w latach 90.<sup>205</sup>. W latach 1991–1992 z inicjatywy pracowników Instytutu Psychologii Zdrowia PTP w Warszawie problematyka przemocy w rodzinach została wprowadzona do projektu Krajowego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Powiązanie problematyki alkoholowej z przemocą w rodzinie było oczywistą koniecznością. Joanna Wawrzyniak zaznacza: „dzieci, współmałżonkowie i inni członkowie rodzin osób uzależnionych od alkoholu tworzą największą w Polsce (liczącą nie mniej niż 2 mln osób) populację o bardzo wysokim stopniu zagrożenia przemocą w rodzinie”<sup>206</sup>.

Następnie w 1995 roku przy Instytucie Psychologii Zdrowia w Warszawie utworzono Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”, którego działalność niosła pomoc osobom dotkniętym przemocą oraz w znacznym stopniu przyczyniła się do wzrostu świadomości społeczeństwa polskiego na temat przemocy w rodzinie. Również w 1995 roku, w grudniu, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wspólnie z Parlamentarną Grupą Kobiet zorganizowała w Sejmie konferencję poświęconą przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, której uwieńczeniem było uchwalenie „Polskiej deklaracji w sprawie przemocy w rodzinie”. Można bez wahania rok 1995 w Polsce uznać rokiem przełomowym dla przeciwdziałania przemocy w rodzinie, gdyż obok powyżej wspomnianych inicjatyw powstała jeszcze jedna, niezwykle istotna jednostka edukacyjna, pozwalająca specjalistycznie kształcić profesjonalistów zajmujących się rozwiązywaniem przemocy, było to uruchomione przy Instytucie Psychologii Zdrowia w Warszawie Studium

---

<sup>203</sup> Tamże, s. 14.

<sup>204</sup> Tamże, s. 18.

<sup>205</sup> J. Mellibruda, *Przeciwdziałanie przemocy domowej...*, dz. cyt., s. 127.

<sup>206</sup> J. Wawrzyniak, *Dom i rodzina jako środowisko...*, dz. cyt., s. 35.

Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie<sup>207</sup>. W zmienionej formule działające i kształcące profesjonalistów po dzień dzisiejszy<sup>208</sup>.

W 1997 roku PARPA przeprowadziła ogólnopolską kampanię „Powstrzymać przemoc domową” ze słynnym zdaniem „Bo zupa była za słona”, a w 1998 roku wprowadzono procedurę interwencji policji wobec przemocy w rodzinie „Niebieskie Karty”. Od 1999 roku jest wydawany miesięcznik „Niebieska Linia”.

W 2000/2001 roku kampania „Dzieciństwo bez przemocy”, symbolizowana obrazami dziewczynki dręczącej misia, koncentrowała uwagę społeczeństwa na przemocy wobec dzieci. W 2005 roku Ogólnopolskie Porozumienie „Niebieska Linia” objęło ponad 2 tys. organizacji i instytucji zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie<sup>209</sup>.

W tym właśnie czasie powstawały setki placówek zajmujących się ofiarami przemocy, dziesiątki tysięcy pracowników różnych służb i instytucji publicznych oraz osób działających w organizacjach pozarządowych zostało przeszkolonych w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Powstało wiele badań i publikacji oraz programów profilaktycznych i zaradczych.

Samorządy lokalne, pomoc społeczna i policja sprawami przemocy w rodzinie zajmują się już systematycznie, chociaż znacznie wolniej niż oczekujemy, zamieniają się postawy ludzkie ważne dla pomagania i powstrzymywania sprawców przemocy.

29 lipca 2005 roku Sejm uchwalił ustawę o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, która tworzy prawne zobowiązania do prowadzenia przeciwdziałania przemocy w rodzinach na wszystkich szczeblach administracji rządowej i samorządowej, co może być cennym wsparciem dla dotychczasowych wysiłków. Jednak to, czy jej zapisy przekształcą się w fakty, w dużym stopniu zależy od nas wszystkich.

Do społecznego sumienia odwołuje się akcja „Zobacz, Usłysz, Powiedz”, która ruszyła w 2006 roku i ma na celu uświadomienie potencjalnym obserwatorom chęć ukrycia przez rodziców i opiekunów przemocy fizycznej stosowanej wobec dzieci oraz zachęcanie świadków bicia dzieci do zgłaszania tego faktu do ośrodka interwencji.

Według danych Komendy Głównej Policji w 2003 było ponad 137 tys. ofiar przemocy w rodzinie, z czego kobiety i dzieci stanowiły około 94%. W 2004 roku liczby

---

<sup>207</sup> J. Mellibruda, *Przeciwdziałanie przemocy domowej...*, dz. cyt., s. 127.

<sup>208</sup> *Oferta szkoleniowa w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie*, <http://www.niebieskalinia.pl/5463-nowe-terminy-szkolen-sppwr-i-sopr>, [data dostępu: 04.01.2017].

<sup>209</sup> J. Wawrzyniak, *Dom i rodzina jako środowisko...*, dz. cyt., s. 35.

te wzrosły – ofiar przemocy domowej było ponad 150 tys., z czego kobiety i dzieci to ponownie 94%<sup>210</sup>.

W początkowym okresie polskich naukowych eksploracji zjawiska przemocy celem było przede wszystkim ustalenie rozmiarów przemocy wewnątrzrodzinnej oraz określenie, kogo ona najbardziej krzywdzi. Ten kierunek badań umożliwił, już nawet we wczesnych latach rozpoznawania problemu, uruchamianie celowych działań pomocnych. W tamtych czasach rozmiary zjawiska przemocy w rodzinie próbowano określić na podstawie statystyk sądowych<sup>211</sup>. Ostatecznie jednak uznano, iż statystyki sądowe nie obrazują rzeczywistych rozmiarów tego zjawiska, gdyż rejestrują tylko ujawnione przestępstwa przeciwko rodzinie.

Próbie określenia rozmiarów przemocy w małżeństwie dokonała I. Pospiszyl. W 1992 roku przeprowadziła badania na stuosobowej próbie, 50 kobietach i 50 mężczyznach pozostających w stałym związku. Badania zostały przeprowadzone w kilku dzielnicach Warszawy zmodyfikowaną wersją CTS Gellesa i Strausa (Skalą Strategii Rozwiązywania Konfliktów w Rodzinie). Wyniki tych badań ujawniły, że 28% osób objętych badaniami stosuje w małżeństwie jakąś formę przemocy fizycznej, 14% respondentów odmówiło odpowiedzi na pytania dotyczące stosowania tego rodzaju przemocy. Zdecydowanie częściej do stosowania przemocy fizycznej przyznawali się mężczyźni 34%, rzadziej zaś kobiety 22%. Do agresji słownej wobec partnera ogółem przyznało się 45% badanych. Spośród kobiet 50% identyfikowało u siebie takie przemocowe zachowanie. Niewiele mniej, bo 40% mężczyzn przyznawało się do przemocy psychicznej wobec partnerki<sup>212</sup>.

Pionierską próbę diagnozy i analizy zjawiska krzywdzenia dzieci przeprowadziła w 1991 roku A. Piekarska<sup>213</sup>. Było to studium stu warszawskich rodzin i ich metod radzenia sobie z trudnościami wychowawczymi sprawianymi przez dzieci. Wyniki tych badań wskazywały nie tylko na powszechność stosowania przemocy fizycznej i psychicznej jako metody rozwiązywania problemów wychowawczych z dziećmi, ale także dużą intensywność kar cielesnych, wykraczającą poza prawną dopuszczalność. W badanej próbie najczęściej stosowanymi formami kar cielesnych były „klapsy”, ponad 80% badanych deklaroowało taką formę karania, oraz „bicie ręką” – 70%

---

<sup>210</sup> Tamże, s. 36.

<sup>211</sup> W 1977 roku A. Ratajczak opublikował dane z Ministerstwa Sprawiedliwości, z których wynikało, że aż 63% przestępstw przeciwko rodzinie dokonano w miastach; I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 23.

<sup>212</sup> Tamże, s. 20.

<sup>213</sup> A. Piekarska, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt.

badanych. Około jedna trzecia badanych rodziców przyznała, że „szarpia” czy „potrząsają” swoje dziecko albo „ciągną za ucho czy włosy”<sup>214</sup>.

Przemoc w rodzinie objęła badaniami również K. Marzec-Holka (1996), J. Mazur<sup>215</sup> (2001), S. Kluczyńska<sup>216</sup> (2003).

Kompleksowe badanie przemocy wobec kobiet w Polsce zostało przeprowadzone w 2004 r. przez Beatę Gruszczyńską w ramach międzynarodowych badań nad przemocą wobec kobiet (International Violence Against Women Survey IVAWS)<sup>217</sup>. Badanie zostało zrealizowane w kilkunastu krajach Europy i świata.

Przemoc bardzo często występuje w rodzinie z problemem alkoholowym, dlatego też stała się jednym z tematów badawczych programu APETOW (Analiza Przebiegu i Efektów Terapii Osób Współzależnionych)<sup>218</sup>. Badania zostały przeprowadzone na podstawie 606 wywiadów z kobietami rozpoczynającymi terapię współzależnienia. Okazało się, że kobiety żyjące pod jednym dachem z osobami uzależnionymi często mają wielowymiarowe doświadczenia z przemocą. Oprócz tego, że są ofiarami przemocy w życiu dorosłym, doznały jej bądź były jej świadkami w dzieciństwie. Nierzadko też z ofiar stają się sprawcami nadużyć. W przeprowadzonych badaniach aż 83% kobiet identyfikuje się jako ofiara przemocy. Trzy czwarte współzależnionych kobiet było wyklinanych i wyzywanych. Jedna czwarta żon alkoholików przyznaje, że ich partner kilka razy w tygodniu stosował wobec nich wulgarne określenia. Groźby użycia przemocy słyszało 70% osób. Lżejszej formy przemocy (popychanie, szarpanie, niszczenie przedmiotów) doświadczyło 71% badanych kobiet, 7% współzależnionych padało jej ofiarą co najmniej raz w tygodniu. Połowa kobiet zgłaszających się na terapię była bita przez uzależnionego partnera. Ciężkiej przemocy fizycznej (bicie, kopanie, szarpanie za włosy, rzucanie przedmiotami w badaną osobę) doświadczyło 28%. Co najmniej raz w tygodniu było bite 2% kobiet. Najrzadziej identyfikowana jest przemoc

---

<sup>214</sup> A. Piekarska, *Przemoc, kary cielesne i krzywdzenie dzieci*, The University of Southern Queensland Australia, [http://www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Katedra\\_Socjologii\\_Norm/TEKSTY/PiekarskaKrzywdzenieDzieci.pdf](http://www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Katedra_Socjologii_Norm/TEKSTY/PiekarskaKrzywdzenieDzieci.pdf), [data dostępu: 27.12.2015]

<sup>215</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie w środowisku miasta przemysłowego. Studium socjologiczne na przykładzie miasta Jastrzębie Zdroju*, praca doktorska, 2001, <http://nauka-polska.pl/dhtml/raporty>. Wyszukiwanie /listaPraceBadawcze.fs, [data dostępu: 31.01.2015 r.]; J. Mazur, *Przemoc w rodzinie. Teoria i rzeczywistość*, Warszawa 2002.

<sup>216</sup> S. Kluczyńska, *Pleć psychologiczna a style radzenia sobie ze stresem u kobiet ofiar przemocy ze strony sprawcy*, praca doktorska, 2003, <http://nauka-polska.pl/dhtml/raportyWyszukiwanie/listaPraceBadawcze.fs>, [data dostępu: 31.01.2015 r.]

<sup>217</sup> B. Gruszczyńska, *Przemoc wobec kobiet...*, dz. cyt., s. 43.

<sup>218</sup> M. Kucińska, *Alkoholowy dom i życie z alkoholikiem*, Świat Problemów 1999, nr 10, s. 32-34; K. Kurza, *Współzależnienie a przemoc*, <http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/63-terapia-uzalenienia-i-wspouzalenie-ia/623-wspoluzaleznienie-a-przemoc.html>, [data dostępu: 26.12.2015].

seksualna. Wymuszanie kontaktów seksualnych wystąpiło w 35% rodzin alkoholowych, przy czym w 4% były to doświadczenia powtarzające się<sup>219</sup>.

Objęte badaniami współzależnione kobiety najczęściej w dzieciństwie doświadczały przemocy werbalnej (42% badanych). Co trzecia żona osoby uzależnionej doznała jako dziecko lżejszej przemocy fizycznej, również co trzecia była straszona przemocą. Ofiarą ciężkich kar fizycznych była aż jedna czwarta pacjentek, a 5% badanych przyznaje się do wykorzystywania seksualnego w dzieciństwie. Kobiety, wobec których w dzieciństwie dopuszczono się przemocy fizycznej (zarówno lekkiej, jak i ciężkiej), częściej doznają tej samej formy krzywdzenia w życiu dorosłym. Odnośnie przemocy werbalnej zależności są podobne. Osoby współzależnione, w stosunku do których w dzieciństwie używano wulgarnych określeń, nieco częściej niż osoby bez takich doświadczeń nadal są ofiarami przemocy psychicznej. Badania wskazywały jednoznacznie, iż zdecydowanie częściej ofiarami przemocy w dzieciństwie padały osoby wychowujące się w rodzinie, w której ktoś nadużywał alkoholu<sup>220</sup>.

W roku 1997 i 1999 zostały przeprowadzone przez OBOP na zlecenie Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie dwa sondaże na reprezentatywnej próbie ogólnopolskiej, dotyczące opinii i postaw wobec przemocy społeczeństwa polskiego. Około 10% badanych uważało, że przemoc w rodzinie, tak wobec dorosłych, jak i dzieci, zdarza się w ponad połowie rodzin w Polsce, a kilkanaście procent - że zdarza się sporadycznie. Co czwarty badany informował, że w ciągu ostatniego roku zetknął się z przypadkiem przemocy domowej. Większość badanych osób 87% za obowiązek moralny każdego obywatela uważa niesienie pomocy ofiarom przemocy domowej. Prawie 90% respondentów zgadza się z opinią, że w przypadku przemocy w rodzinie ktoś powinien podjąć interwencję, 80% uważa, że powinna to robić policja. Ponad połowa badanych uważa, że obowiązek interweniowania spoczywa na innych członkach rodziny. Sąsiadów wskazuje dwie trzecie respondentów, gdy chodzi o przemoc wobec dzieci, w przypadku dorosłych ofiar – nieco mniej, bo 54% składa na sąsiadów taki obowiązek. Pomoc społeczną i organizacje społeczne obarcza taką powinnością mniej niż połowa respondentów, a pracodawców – mniej niż jedna piąta. W świetle tych badań 60% zdecydowanie popiera interweniowanie, gdy przemoc dotyczy dzieci.

---

<sup>219</sup> Tamże.

<sup>220</sup> Tamże.

Natomiast połowa osób objętych badaniami jest przeciwna wtrącaniu się w tego typu sytuacji, uzasadniając swój pogląd obawą przed kłopotami, które mogą ich potem spotkać. Przeprowadzone badania ujawniają, że w tamtych latach (1997–1999) aż dwie trzecie badanych nie słyszało o żadnych formach przeciwdziałania przemocy w rodzinie, które funkcjonowałyby na terenie ich miejsca zamieszkania. Potrafi je wymienić jedna trzecia badanych. Spośród różnych form pomocy najczęściej wymieniane są telefony zaufania (27%). Polacy częściej skłonni są traktować jako przemoc w rodzinie wielokrotne fizyczne lub psychiczne znieważanie innej osoby (bez względu na to, czy może to być usprawiedliwione, czy nie) niż wtedy, gdy jest to jednorazowy incydent. Jako przemoc w rodzinie bez żadnego usprawiedliwienia najczęściej traktują badani wielokrotne słowne znieważanie współmałżonka (47%) oraz wielokrotne policzkowanie dorastającego syna lub córki (46%)<sup>221</sup>.

Z badań OBOP-u przeprowadzonych w 2007 r. na reprezentatywnej grupie badanych wynika, iż prawie dwie trzecie Polaków (64%) zna w swoim otoczeniu, sąsiedztwie takie rodziny, w których dochodzi do różnych form przemocy. Połowa (52%) badanych respondentów ujawnia wiedzę o rodzinach, w których dochodzi do przemocy psychicznej, 44% przyznaje, że rozpoznaje przypadki przemocy fizycznej. Mniej, bo 26 %, zna rodziny, w których ma miejsce przemoc ekonomiczna, 9% ankietowanych przyznało, że są im znane rodziny, w których dochodzi do przemocy seksualnej<sup>222</sup>. Badania przeprowadzone zaś przez CEBOS w 2005 r. na temat przemocy, przyniosły inne wyniki: 19% respondentów ujawniło, że doświadczyło przemocy, z czego 6% przyznaje się, iż byli ofiarami przemocy w rodzinie, 41% respondentów deklaruje, że wie o co najmniej jednej kobiecie pobitej przez męża, natomiast jedna piąta badanych (22 %) podaje, że zna przynajmniej kilka kobiet bitych przez swoich mężów<sup>223</sup>. Badania CBOS przeprowadzone w 2008 r. na zlecenie Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy „Niebieska Linia” w Warszawie wskazują, że blisko 90% badanych zgadza się ze stwierdzeniem: „ktoś powinien interweniować w przypadku przemocy w rodzinie”. Zdaniem większości respondentów, w sytuacji przemocy domowej powinna

---

<sup>221</sup> Kampania „Powstrzymać Przemoc Domową”, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, <http://www.parpa.pl/index.php/art/855-o-kampanii-powstrzymac-przemoc-domowa&Itemid=186#sub0103>, [data dostępu: 04.02.2016].

<sup>222</sup> *Polacy wobec zjawiska przemocy w rodzinie oraz opinie ofiar. Sprawców i świadków o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie*, wyniki badań TNS OBOP przeprowadzonego na zlecenie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2007, [http://www.niebieskalinia.pl/spaw/docs/wyniki\\_badan\\_20071113\\_obop.pdf](http://www.niebieskalinia.pl/spaw/docs/wyniki_badan_20071113_obop.pdf), [data dostępu: 25.01.2016].

<sup>223</sup> *Raport z badań „Przemoc i konflikty w domu” CEBOS*, Warszawa 2005, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2005/K\\_027\\_05.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2005/K_027_05.PDF), [data dostępu: 31.01.2016]

interweniować przede wszystkim policja (76%) lub inni, najbliżsi członkowie rodziny (59%). Duża grupa respondentów (87%) podziela opinię, że pomaganie ofiarom przemocy jest obowiązkiem moralnym każdego człowieka<sup>224</sup>.

Przemoc wobec osób starszych na terenie województwa podlaskiego została objęta badaniami M. Halickiej<sup>225</sup>. Przemoc wobec osób starszych była również przedmiotem badań E. Rudnickiej-Drożak<sup>226</sup>, B. Tobiasz-Adamczyk<sup>227</sup>. Powyższe badania pozwoliły nie tylko na ukazanie rozmiarów, przejawów, sprawców przemocy wobec osób starszych w polskim społeczeństwie, a także wskazały czynniki sprzyjające występowaniu przemocy wobec nich.

Najnowszych danych na temat rozmiarów przemocy w Polsce dostarcza raport z badań ogólnopolskich, zrealizowany na zlecenie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, w ramach projektu: *Diagnoza i porównanie skali zjawiska przemocy w rodzinie oraz ocena efektywności działań podejmowanych na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie*. Badanie zostało przeprowadzone na przełomie lipca i sierpnia 2014 roku na próbie losowo-warstwowej 3000 dorosłych mieszkańców Polski. W celu zachowania możliwości porównania wyników kwestionariusz badania został ułożony w oparciu o wcześniej prowadzone przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej eksploracje<sup>228</sup>. Badanie zostało zrealizowane techniką CATI (wywiady telefoniczne wspomagane komputerowo) z wykorzystaniem RDD (*random digit dialing*). Połowa wywiadów została wylosowana z numerów telefonów stacjonarnych, a połowa z numerów telefonów komórkowych. Kwerenda dotyczyła przemocy w rodzinie wobec osób dorosłych i dzieci. Opracowujący badania podkreślają, iż deklaracje respondentów na temat tego, czy doświadczyli przemocy w dzieciństwie, mają charakter retrospektywny i mogą dotyczyć również wydarzeń sprzed wielu lat. Respondenci byli

---

<sup>224</sup> Polacy o przemocy w rodzinie, na zlecenie Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”, Warszawa 2008, [http://www.parpa.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=246&Itemid=186](http://www.parpa.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=246&Itemid=186), [data dostępu: 25.01.2016].

<sup>225</sup> M. Halicka, J. Halicki (red.), *Przemoc wobec ludzi starych...*, dz. cyt., s. 157-182.

<sup>226</sup> E. Rudnicka-Drożak, *Zjawisko przemocy wobec osób starszych jako forma zagrożenia zdrowia. Konstrukcja narzędzia badawczego dla potrzeb podstawowej opieki zdrowotnej*, Lublin 2006, s. 65.

<sup>227</sup> B. Woźniak, M. Brzyska, *Przemoc wobec osób starszych – przegląd badań prowadzonych w Polsce*, [w:] B. Tobiasz-Adamczyk (red.), *Przemoc wobec osób starszych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 74-75.

<sup>228</sup> *Polacy wobec zjawiska przemocy w rodzinie oraz opinie ofiar, sprawców i świadków o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie*, Warszawa, październik 2007, [https://www.niebieskaLinia.pl/spaw/docs/wyniki\\_badan\\_20071113\\_obop.pdf](https://www.niebieskaLinia.pl/spaw/docs/wyniki_badan_20071113_obop.pdf), [data dostępu: 16.02.2016]; *Badania dotyczące zjawiska przemocy w rodzinie wobec dzieci. Opinie ofiar, sprawców i świadków o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie wobec dzieci*, Warszawa, lipiec 2008, [https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/File/Przemoc%20w%20rodzinie/dzieci\\_spol.pdf](https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/File/Przemoc%20w%20rodzinie/dzieci_spol.pdf), [data dostępu: 16.02.2016]; *Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie wobec kobiet i wobec mężczyzn. Część I – raport z badań ogólnopolskich*, Warszawa, listopad 2010, [https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/\\_public/1-2010\\_%20Raport-ogolnopolski\\_K-M\\_01-03-11.pdf](https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1-2010_%20Raport-ogolnopolski_K-M_01-03-11.pdf), [data dostępu: 16.02.2016];

pytani o cztery rodzaje przemocy: psychiczną, fizyczną, seksualną i ekonomiczną. Z badań wynika, że 24,7% respondentów w ciągu swojego życia osobiście doświadczyło co najmniej jednej z 4 form przemocy. Jest to istotnie mniej niż w roku 2010 (33,8%). Większość z nich doświadczyła jednej formy przemocy (64%), znacznie mniej badanych było ofiarą dwóch form przemocy (28,2%). Kobiety częściej niż mężczyźni przyznawały się do doświadczenia przemocy (odpowiednio 26,8% i 22,3%). Respondenci najczęściej deklarowali doświadczenie przemocy psychicznej (17,3%). Istotnie rzadziej wskazywali na przemoc fizyczną (15,8%). Przemoc seksualna i ekonomiczna pojawiały się sporadycznie (odpowiednio 1,5%, 4,3%). W przypadku przemocy psychicznej i seksualnej kobiety istotnie częściej niż mężczyźni deklarowały jej doświadczenie. W przypadku przemocy ekonomicznej i fizycznej nie było istotnych statystycznie różnic między kobietami i mężczyznami. Co ciekawe 7,2% respondentów przyznało się, iż było zarówno ofiarą, jak i sprawcą któregośkolwiek z rodzajów przemocy (istotnie mniej niż w roku 2010, gdy uznało tak 12,1% respondentów). W obydwu badaniach odsetki kobiet i mężczyzn będących zarówno ofiarami i sprawcami przemocy były nieistotnie od siebie różne (w roku 2014 – odpowiednio 7,4% i 6,8%)<sup>229</sup>.

Przeprowadzone w 2014 roku diagnostyczne badania obrazują stan korzystania z pomocy w sytuacji przemocy w rodzinie wobec osób dorosłych i ocenę jej skuteczności. Około trzech czwartych wszystkich uczestników sytuacji przemocy w rodzinie (78,0% dla przemocy seksualnej, 77,5% dla ekonomicznej, 74,7% dla psychicznej, 73,7% dla fizycznej) nigdy nie zwróciło się o pomoc z zewnątrz. W przypadku przemocy psychicznej i fizycznej, respondenci, którzy zdecydowali się na skorzystanie z pomocy, najczęściej zwracali się do policji (odpowiednio 13,0% i 18,1%), a także korzystali z pomocy terapeutycznej i psychologicznej (odpowiednio 11,6% i 7,6%). Jedynie niewielki odsetek (5,1% dla przemocy psychicznej, 5,8% dla przemocy fizycznej) respondentów szukał pomocy w instytucjach służb społecznych, takich jak ośrodki pomocy społecznej, powiatowe centra pomocy rodzinie czy ośrodki interwencji kryzysowej. Podobnie wyglądała sytuacja w zakresie korzystania z pomocy kuratorów sądowych i społecznych oraz prokuratury (odpowiednio 4,2% i 4,3%).

W przypadku przemocy ekonomicznej najczęściej zwracano się o pomoc terapeutyczną i psychologiczną (11,3%) oraz pomoc policji (10,2%). Stosunkowo wysoki

---

<sup>229</sup> *Diagnoza i porównanie skali zjawiska przemocy w rodzinie oraz ocena efektywności działań podejmowanych na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie – RAPORT Z BADAŃ OGÓLNOPOLSKICH. Wyniki badań PSDB dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, 2014r, s. 6, <https://www.mpips.gov.pl/przeciwdzialanie-przemocy-w-rodzinie-nowa/ogolne/diagnoza-zjawiska-przemocy-w-rodzinie-w-polsce/>, [data dostępu: 16.02.2016].*

odsetek respondentów wskazał też na pomoc prawną (8,8%), służby społeczne – OPS, PCPR, OIK (7,0%), kuratorów i prokuraturę (6,8%). W tym zestawieniu pojawia się również szkoła lub inna placówka opiekuńczo-wychowawcza wsparcia dziennego (5,7%). Różnice te nie są jednak istotne statystycznie. Dla większości korzystających z pomocy w sytuacji przemocy psychicznej i fizycznej była ona w jakimś stopniu skuteczna. Badanie nie wykazało istotnej statystycznie różnicy pomiędzy wskazaniami na częściową i pełną skuteczność pomocy. Niemniej, w przypadku obu form przemocy znaczący był odsetek osób postrzegających udzieloną pomoc jako całkowicie nieskuteczną. W odniesieniu do przemocy seksualnej i ekonomicznej trudno o formułowanie jednoznacznych wniosków ze względu na bardzo małą liczebność w tej części próby<sup>230</sup>.

Pomimo wielu badań nadal jednak problem przemocy w rodzinie wymaga zarówno szerszego badania, odnośnie jego rozmiarów, jak również badań wąskich, które, poddając analizie wybrany aspekt problemu przemocy w rodzinie, pozwolą ustalić np. rolę, skuteczność działań prewencyjnych czy pomocowych podejmowanych na rzecz ofiar przemocy w rodzinie.

## **2.2. Wybrane rezultaty badań międzynarodowych nad przemocą w rodzinie**

Pierwsze badania nad przemocą zostały przeprowadzone w 1970 roku przez grupę naukowców z Uniwersytetu w New Hampshire<sup>231</sup>. Stwierdzono wówczas, że we współczesnym społeczeństwie przemoc jest zjawiskiem powszechnym, obecnym w większości kultur. Autorzy tych badań uznawali za bardziej prawdopodobne, że ludzie zostaną napadnięci, uderzeni, pobici we własnym domu i przez członków własnej rodziny niż że stanie się to w innym miejscu, poza domem, ze strony obcych ludzi. Obraz domu jako miejsca spokojnego i wolnego od przemocy okazał się nieprawdziwy<sup>232</sup>. Beata Gruszczyńska podkreśla, że większość wczesnych doniesień o przemocy domowej dotyczyła przede wszystkim maltretowania dzieci, a przemoc występująca między partnerami była w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych przedmiotem zaledwie kilku artykułów<sup>233</sup>.

---

<sup>230</sup> Tamże.

<sup>231</sup> S. Nikodemka, *Przemoc domowa w świetle badań empirycznych*, <http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/50-artykuly/732-przemoc-domowa-w-swietle-badan-empirycznych.html>, [data dostępu: 28.12.2016].

<sup>232</sup> Tamże.

<sup>233</sup> B. Gruszczyńska, *Przemoc wobec kobiet...*, dz. cyt., s. 19.

Inne źródła wskazują, że rozwój badań nad zjawiskiem przemocy w rodzinie zapoczątkowała w 1977 roku Maria Roy<sup>234</sup>, a następnie badania w tym zakresie kontynuowali R. J. Gelles, M. A. Straus, S. Steinmetz<sup>235</sup>, którzy w 1976 roku przeprowadzili jedno z pierwszych badań nad przemocą w rodzinie. W rezultacie tych naukowych eksploracji okazało się, że ponad jedna czwarta małżeństw pobiła się przynajmniej raz w życiu. Natomiast 12,6% walczyło ze sobą przynajmniej raz w roku. Podobne wyniki badań odnośnie przemocy w małżeństwie uzyskała w 1989 roku Julie Blackman, wskazując, że około 25,9% osób doznało przynajmniej raz przemocy w bliskim związku<sup>236</sup>. Badacze jednoznacznie wskazują, iż ofiarami przemocy domowej padają najczęściej kobiety i dzieci. Kobiety najczęściej bite są przez swoich mężów, następnie przez konkubentów i wreszcie byłych mężów. Z badań przeprowadzonych przez Gellesa wynika, że wśród małżeństw, w których doszło do przemocy, w 49% aktywny udział brali obydwój małżonkowie. Przemoc nie omija również związków narzeczeńskich. Wskaźnik wzajemnej przemocy w związkach narzeczeńskich wynosi 22-67% i obejmuje wszelkie formy złego traktowania<sup>237</sup>.

Badania przeprowadzone przez Julie Blackman ukierunkowane były na wyjaśnienie zjawiska gwałtu wobec kobiet. Autorka zamierzała dowiedzieć się, jaki procent zameężnych lub pozostających w innym stałym związku kobiet pada ofiarą gwałtu ze strony innego mężczyzny. W wyniku przeprowadzonych badań okazało się, że aż 14% osób objętych badaniami zostało zgwałconych. Wśród gwałcicieli najczęściej (72%) wymieniane były osoby z kręgu znajomych lub rodziny. Aż 33 % stanowili znajomi, 28% – obcy, 21% – osoby należące do rodziny, 11% – przyjaciele, zaś 7% – to sąsiedzi. Tylko nieznaczna liczba kobiet dochodziła zadośćuczynienia wyrządzonej krzywdy na drodze sądowej. Niewiele, bo 12 % kobiet zgłosiło ten fakt na policję, 11% – powierzyło sprawę prawnikowi, 20% – nigdy nikomu nie powiedziało o przeżytym doświadczeniu, 52% zwierzyło się komuś z przyjaciół, 30% – rodzinie, a 20% skorzystało z pomocy psychologa lub psychiatry. Zdaniem I. Pospiszyl, wyniki tych badań potwierdzają przypuszczenie, że tylko nieznaczna liczba przypadków zgwałceń jest wychwytywana przez policję i instytucje pomocy<sup>238</sup>.

---

<sup>234</sup> M. Roy, *A Current Survey of 150 Cases...*, dz. cyt., s. 25-45.

<sup>235</sup> R. J. Gelles, M. A. Straus, S. Steinmetz, *Behind Closed Doors. Violence in the American Family*, Beverly Hills 1981.

<sup>236</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 17.

<sup>237</sup> Tamże, s. 18.

<sup>238</sup> Tamże, s. 74.

Europejskie badania nad przemocą wobec kobiet przeprowadzone w 2014 roku w 28 krajach Unii Europejskiej ujawniają, iż 22% kobiet będących w związkach z mężczyznami doświadcza fizycznej przemocy. Aż 31% kobiet objętych badaniami, przyznaje, że zostały zgwałcone przez swoich partnerów. Badania wskazują, że znaczna liczba kobiet zamieszkujących kraje Unii narażona jest na złe traktowanie ze strony swych partnerów. Stąd w rezultacie postulowane jest budowanie sprawnego systemu ochrony ofiar przemocy domowej. Co istotne, badania FRA potwierdzają związek pomiędzy większą przemocą a nadużywaniem alkoholu przez sprawcę. Z udzielonych odpowiedzi wyłania się obraz złego traktowania doświadczanego na szeroką skalę przez wiele kobiet, które w większości przypadków nie zgłaszają tego odpowiednim instytucjom. Na przykład jedna na 10 kobiet doświadczyła przemocy seksualnej od czasu ukończenia 15. roku życia, natomiast jedna na 20 została zgwałcona. Ponad jedna na pięć kobiet doświadczyła przemocy fizycznej lub seksualnej ze strony aktualnego lub byłego partnera, a ponad jedna na 10 kobiet przyznaje, że padła ofiarą przemocy seksualnej ze strony dorosłego przed ukończeniem 15. roku życia. Dla zobrazowania należy jednak zaznaczyć, że zaledwie 14% kobiet zgłosiło policji doświadczony przez nie najpoważniejszy przypadek przemocy w rodzinie, natomiast najpoważniejszy przypadek przemocy pozadomowej zdecydowało się zgłosić policji 13% kobiet<sup>239</sup>.

Sytuacja ofiar przemocy w rodzinie w krajach poza Unią Europejską jest niepokojąca. Joanna Wawrzyniak zaznacza, że: „Federacja Rosyjska nie posiada oddzielnych zapisów prawnych służących karaniu sprawców przemocy domowej, mimo że Rosja podpisała wszelkie najważniejsze porozumienia międzynarodowe obligujące do ochrony prawnej swoich obywateli przed łamaniem praw człowieka oraz dyskryminacją związaną z płcią (ICCPR, CEDAW, ECHR)”<sup>240</sup>. Porozumienia te nakładają obowiązek zarówno karania sprawców przemocy, jak również konieczność podejmowania niezbędnych działań prewencyjnych, jak zapewnienie ochrony ofiarom, szkolenia odpowiednich służb, prowadzenie kampanii informacyjnych.

Z raportu Amnesty International (2004/2005) wynika, że w praktyce te założenia nie są realizowane. Z raportu wynika że w Rosji nie istnieje żaden państwowy system przeciwdziałania przemocy, a wszystkie przedsięwzięcia w zakresie ochrony ofiar są inicjatywami oddolnymi, podjętymi przez osoby które same doświadczyły tego

---

<sup>239</sup> Raport: *Przemoc wobec kobiet. Badanie na poziomie Unii Europejskiej*, FRA- Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Luksemburg 2014, [http://fra.europa.eu/sites/default/files/fra-2014-vaw-survey-at-a-glance-oct14\\_pl.pdf](http://fra.europa.eu/sites/default/files/fra-2014-vaw-survey-at-a-glance-oct14_pl.pdf), [data dostępu: 01.01.2016].

<sup>240</sup> J. Wawrzyniak, *Dom i rodzina jako środowisko...*, dz. cyt., s. 43.

problemu. J. Wawrzyniak powołuje się na badania przeprowadzone przez Uniwersytet Moskiewski, który zrealizował 2200 wywiadów z osobami z siedmiu regionów federacji, które żyją w związkach małżeńskich od co najmniej roku. Z badań wynika, że 70% badanych kobiet doświadczyło przemocy psychicznej, fizycznej lub seksualnej ze strony męża, 36% doświadczyło przemocy fizycznej lub psychicznej, 58% doświadczyło agresji ze strony bliskiego mężczyzny, 48% kobiet było atakowanych w okresie ciąży, karmienia piersią, opieki nad małym dzieckiem, w okresie utraty pracy lub innej sytuacji życiowej, w której stawały się zależne i bezradne. 60% ofiar doświadczyło w efekcie przemocy trwałej traumy psychicznej.

Badani mężczyźni natomiast zwykle zaprzeczali stosowaniu przemocy wobec żony, ostatecznie przyznawali się, winiąc za agresją partnerkę. 41% kobiet twierdziło, że były uderzane przez męża przynajmniej raz, podczas gdy tylko 1 mężczyzna na 10 przyznawał się do tego. Większość respondentów nie rozpoznaje przemocy seksualnej w małżeństwie. 70% badanych nie uważa, by konieczna była zgoda na seks partnerki. Przemoc domowa w Rosji jest powszechnym problemem społecznym, co jest związane z biedą, trudnościami mieszkaniowymi, alkoholizmem, trudną sytuacją psychospołeczną uczestników konfliktów zbrojnych, w jakie zaangażował się ich kraj. Mężczyźni, którzy są świadkami przemocy w akcjach zbrojnych, w których uczestniczą (Afganistan, Czeczenia), borykają się z wieloma problemami natury psychologicznej – także po powrocie do domu, a to najczęściej powoduje przemoc wobec najbliższych<sup>241</sup>.

### **3. Uregulowania prawne problemu przemocy w rodzinie w Polsce**

Narastanie problemu przemocy w rodzinie mobilizowało i nadal mobilizuje społeczeństwo polskie, a w szczególności osoby odpowiedzialne i zaangażowanych profesjonalistów do poszukiwania nowych rozwiązań w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie lub udoskonalania już istniejących. W poniższym podrozdziale zostaną omówione wybrane uregulowania prawne problemu przemocy w rodzinie.

Początki regulacji prawnych zjawiska przemocy należy z pewnością wiązać z ratyfikowaniem przez Polskę w 1980 roku Konwencji w Sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet *Convention on the Elimination of All Forms of*

---

<sup>241</sup> Tamże, s. 44.

*Discrimination against Women* (CEDAW)<sup>242</sup>. Jednak pomimo przystąpienia do tej międzynarodowej umowy, sytuacja ofiar przemocy w Polsce na tamten czas nie uległa znacznej poprawie.

Zdecydowaną zmianę w postrzeganiu problemu przemocy w rodzinie i sposobie udzielania pomocy ofiarom można zauważyć dopiero w latach 90. Pierwszym krokiem ku zmianom w tym zakresie było wprowadzenie w 1991 roku problematyki przemocy w rodzinie do projektu Krajowego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Kolejnym ważnym krokiem było powołanie w 1993 roku przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej agencji rządowej – Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, w skrócie określanej PARPA<sup>243</sup>. Jej dyrektorem został znany psycholog, Jerzy Mellibruda. Następnie pracownicy powyżej wymienionej agencji, jej współpracownicy i partnerzy w latach 1993–1994 zaczęli opracowywać koncepcję nowatorskiego jak na tamte czasy programu „Bezpieczeństwo w rodzinie”. Z całą pewnością założenia tej koncepcji i wdrożone wówczas działania przyczyniły się do stanu aktualnego systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Za najważniejsze cele programu „Bezpieczeństwo w rodzinie” przyjęto:

- wprowadzenie do praktyki służbowego działania odpowiednich instytucji specyficznych procedur monitorowania i interwencji w sprawach przemocy w rodzinie;
- przygotowanie i zainicjowanie procedur legislacyjnych uzupełniających istniejące braki w systemie prawnym, utrudniające skuteczne działania w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie;
- zwiększenie liczby osób posiadających wiedzę i kompetencje praktyczne potrzebne do skutecznego radzenia sobie z problemami przemocy w rodzinie wśród policjantów, sędziów i prokuratorów, kuratorów, pracowników socjalnych, pedagogów i pracowników służby zdrowia oraz członków gminnych komisji ds. przeciwdziałania alkoholizmowi;

---

<sup>242</sup> Międzynarodowa konwencja uchwalona rezolucją nr 34/180 Zgromadzenia Ogólnego ONZ z dnia 18 grudnia 1979 roku, nazywana również międzynarodową kartą praw kobiet. Co istotne, obowiązki państwa w zakresie likwidacji dyskryminacji kobiet przewidziane w konwencji dotyczyły nie tylko sfery publicznej, ale także prywatnej, S. Spurek, *Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Praktyczny komentarz*, Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., Warszawa 2011, s. 27.

<sup>243</sup> Od 1996 roku PARPA działa na podstawie ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, Dz. U. 2002.147.1231, <http://www.lex.pl/du-akt/-/akt/dz-u-02-147-1231>, [data dostępu: 12.05.2015].

- zwiększenie liczby schronisk dla ofiar przemocy w rodzinie i punktów konsultacyjnych udzielających pomocy prawnej;
- zwiększenie liczby specjalistycznych placówek (m.in. służby zdrowia) prowadzących programy pomocy psychologicznej dla ofiar przemocy w rodzinie i oddziaływań psychokorekcyjnych wobec sprawców;
- wzmocnienie i rozwój stowarzyszeń i środowisk wzajemnej pomocy i samoobrony ofiar przemocy;
- -zwiększenie liczby gmin, w których działania gminnej komisji ds. przeciwdziałania alkoholizmowi obejmują interwencje wobec przemocy w rodzinie oraz są podejmowane lokalne inicjatywy służące pomocy dla ofiar;
- uzyskanie przyrostu danych empirycznych i wiedzy praktycznej na temat przemocy w polskich rodzinach oraz sposobów rozwiązywania problemów z nią związanych<sup>244</sup>.

W ocenie J. Mellibrudy, inicjatora i realizatora wielu działań na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie w Polsce, początek realizacji tego programu był imponujący. Autor dodaje także, że wielu ludziom w tamtych czasach towarzyszyło przekonanie, że zmniejszanie rozmiarów przemocy w polskich rodzinach i pomaganie ofiarom powinny być nadrzędnym celem, łączącym wszystkich ludzi dobrej woli, niezależnie od ich postaw i przekonań społecznych, politycznych czy religijnych<sup>245</sup>. Dla wielu z nich działanie na rzecz ofiar przemocy w rodzinie było powołaniem<sup>246</sup>.

W 1994 roku w Polsce z inicjatywy Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, wzorem innych krajów europejskich, rozpoczęto prace nad nowatorską jak na tamte czasy procedurą interwencji w sytuacji przemocy – „Niebieskie Karty”. W 1996 roku uruchomiono jej wdrażanie. Od 1998 roku w Policji procedura ta obowiązywała już na stałe, choć była uzupełniana przez interweniujących funkcjonariuszy fakultatywnie. Dla porównania warto dodać, że aktualnie interweniujący w rodzinie policjant obligatoryjnie wypełnia formularz procedury „Niebieskie Karty”, gdy jest na interwencji w rodzinie, co do której istnieje podejrzenie, że jest

<sup>244</sup> J. Mellibruda, *Przeciwdziałanie przemocy domowej...*, dz. cyt., s. 126-127.

<sup>245</sup> Tamże, s. 125.

<sup>246</sup> H. D. Sasal, *Ludzie pomagają ludziom. „Niebieskie Karty” po dwóch latach*, „Niebieska Linia” 2001, nr 2, <http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/59-niebieska-linia/440-ludzie-pomagaja> [data dostępu: 04.02.2017].

dotknięta przemocą. Funkcjonariusz ma dziś również narzędzie pomocnicze nazwane algorytmem postępowania, ułatwiające działania<sup>247</sup>.

Jednak chyba najbardziej przełomowym wydarzeniem w historii przeciwdziałania przemocy w rodzinie było uchwalenie w 2005 roku pierwszej polskiej ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Ustawa ta uregulowała wiele spornych czy pomijanych w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie kwestii. W ustawie określono szczegółowo zadania w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, zasady postępowania wobec osób dotkniętych przemocą w rodzinie, jak i wobec osób stosujących przemoc. Ustawę otwiera wyjątkowa preambuła odwołująca się do podstawowych praw człowieka i wartości: „uznając, że przemoc w rodzinie narusza podstawowe prawa człowieka, w tym prawo do życia i zdrowia oraz poszanowania godności osobistej, a władze publiczne mają obowiązek zapewnić wszystkim obywatelom równe traktowanie i poszanowanie ich praw i wolności, a także w celu zwiększenia skuteczności przeciwdziałania przemocy w rodzinie stanowi się (...) zasady”<sup>248</sup>. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie to pierwszy akt normatywny wskazujący, iż państwo polskie gotowe jest chronić, wspierać i pomagać ofiarom oraz pociągać do odpowiedzialności sprawców przemocy. Według ustawy przemoc w rodzinie to: jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób (...), w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą”<sup>249</sup>.

Kolejnym ważnym uregulowaniem było Zarządzenie nr 162 Komendanta Głównego Policji z dnia 18 lutego 2008 roku w sprawie metod i form wykonywania przez Policję zadań w związku z przemocą w rodzinie w ramach procedury „Niebieskie Karty”<sup>250</sup>.

---

<sup>247</sup> *Narzędzie szacowania ryzyka* oznacza kwestionariusz zawierający pytania o czynniki ryzyka, których obecność zwiększa możliwość wystąpienia wspomnianego zagrożenia. Należy podkreślić, iż narzędzie to przeznaczone jest do użytku przez policjantów przeprowadzających interwencję wobec przemocy w rodzinie, gdy nie mają pewności, iż w danym momencie konfrontują się z sytuacją przemocy. Z kolei algorytm postępowania policjantów w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia stanowi integralną część wspomnianego narzędzia. Zawiera on sugestie co do sposobu postępowania w sytuacji przemocy w rodzinie stwierdzonej podczas przeprowadzania interwencji policyjnej. <http://www.niebieskalinia.pl/pismo/wydania/dostepne-artykuly/5325-algorytmy-i-kwestio-nariuszedla-policjantow>, [data dostępu: 16.01.2017].

<sup>248</sup> Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie..., dz. cyt.

<sup>249</sup> Tamże, art. 2 ust. 2.

<sup>250</sup> S. Spurek, *Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy...*, dz. cyt., s. 371.

W 2006 roku zaś zgodnie z zapisem ustawowym został przygotowany i opublikowany Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie<sup>251</sup>. Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy zdecydowanie zmieniła sytuację kobiet poszkodowanych przemocą, tym bardziej, że równocześnie profesjonaliści byli przygotowywani do kontaktu i pracy z ofiarami przemocy. Jeśli do tego dołączymy również uruchomione kampanie społeczne, to jednoznacznie możemy uznać ten okres za porządkujący. Nowy porządek prawny okazał się jednak z czasem niewystarczający.

W wyniku prac legislacyjnych w 2010 roku zostaje przyjęta nowa ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw<sup>252</sup>.

W 2015 roku Polska ratyfikowała Konwencję o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej (ang. *Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence*), która jest dokumentem sporządzonym w Stambule dnia 11 maja 2011 roku. Komitet Ekonomiczno-Społeczny wezwał wówczas państwa członkowskie Unii Europejskiej do szybkiego podpisania, ratyfikowania i wdrożenia Konwencji, która w ocenie Komitetu stwarza ramy dla prawnego przeciwdziałania wszelkim formom przemocy wobec kobiet na poziomie europejskim, a także zapobiegania, ścigania i likwidowania przemocy wobec kobiet oraz przemocy domowej. Konwencja zapewnia także specjalny mechanizm monitoringu, by zadbać o efektywne wdrożenie jej przepisów przez strony, które ją ratyfikowały. Konwencja uznaje strukturalny charakter przemocy wobec kobiet za przemoc ze względu na płeć.

Zgodnie z Konwencją przemoc wobec kobiet rozumiana jest jako naruszenie praw człowieka oraz formę dyskryminacji kobiet. Przemocą są wszelkie akty przemocy ze względu na płeć, które prowadzą lub mogą prowadzić do fizycznej, seksualnej, psychologicznej lub ekonomicznej szkody lub cierpienia kobiet, w tym również gróźb oraz takich ataków jak sytuacje przymusu lub arbitralnego pozbawienia wolności, zarówno w życiu publicznym, jak i prywatnym.

---

<sup>251</sup> Tamże, s. 332.

<sup>252</sup> Tamże, s. 300.

## ROZDZIAŁ II

# TEORETYCZNE PODSTAWY PROBLEMATYKI WSPOMAGANIA CZŁOWIEKA DOROSŁEGO

## 1. Zagadnienie wspomaganie człowieka dorosłego

### 1.1. Wspomaganie, wsparcie, pomoc – kluczowe ujęcia definicyjne

Wspomaganie, jako kategoria pojęciowa ma swój rodowód w pedagogice społecznej. Terminem tym, w kontekście wspomaganie rozwoju jednostki, posługiwano się wielu znaczących pedagogów społecznych, między innymi: Helena Radlińska, Aleksander Kamiński, Ryszard Wroczyński, Stanisław Kawula, Mikołaj Winiarski, Ewa Marynowicz-Hetka, Tadeusz Frąckowiak a także inni<sup>253</sup>.

Anna Leszczyńska-Rejchert, eksplorując problematykę wspomaganie człowieka starszego podkreśla, że wspomaganie, zwane inaczej pomocą w rozwoju, wspieraniem pomyślnego rozwoju bądź wspomaganie rozwoju, używane jest często w literaturze pedagogicznej, ale ostatecznie nie doczekało się jednoznacznego zdefiniowania<sup>254</sup>. Również psychologowie podzielają ten pogląd. Barbara Kaja uważa, że termin wspomaganie nadal w literaturze pozostaje niedookreślony<sup>255</sup>. W związku z tym niezbędne staje się przeanalizowanie znaczeń tego pojęcia.

Podstawą analizy kategorii wspomaganie powinny stać się definicje słownikowe. W *Słowniku języka polskiego* słowo „wspomagać”, znaczy udzielać pomocy, dopomagać

---

<sup>253</sup> H. Radlińska, *Pedagogika społeczna*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich-Wydawnictwo, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961, s. 281, 320, 368-369; A. Kamiński, *Podstawowe pojęcia pedagogiki społecznej w pracy socjalnej*, Instytut Wydawniczy CRZZ, Warszawa 1976, s. 55; R. Wroczyński, *Pedagogika społeczna*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979, s. 295, 310-311; S. Kawula, *Czynniki i sieć wsparcia społecznego w życiu człowieka*, [w:] S. Kawula (red.), *Pedagogika społeczna. Dokonania-aktualności-perspektywy*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001, s. 124-133; M. Winiarski, *Pedagogika społeczna humanistycznie zorientowana*, [w:] S. Kawula (red.), *Pedagogika społeczna. Dokonania...*, dz. cyt., s. 71-73; M. Winiarski, *Wspomaganie rozwoju...*, dz. cyt., s. 341-343; E. Marynowicz-Hetka (red.), *Pedagogika społeczna. Podręcznik akademicki*, t. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 135; T. Frąckowiak, *Przewidywania i propozycja socjopedagogiczna*, [w:] *Kształcenie, wychowanie i opieka w obliczu przemian*, Poznań 1990, Raport nr 3, za: A. Tabaczkiewicz, *Problemy starości i starzenia się w perspektywie poznawczej pedagogiki społecznej*, „Studia Edukacyjne” 1995, nr 1, s. 112.

<sup>254</sup> A. Leszczyńska-Rejchert, *Człowiek starszy i jego wspomaganie – w stronę pedagogiki starości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2005, s. 114.

<sup>255</sup> B. M. Kaja, *Psychologia wspomaganie rozwoju. Zrozumieć świat życia człowieka*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne GWP, Sopot 2010, s. 28.

komuś w czymś<sup>256</sup>. Wspomagać można kogoś dobrą radą, jak też obdarzać kogoś datkiem czy udzielać komuś wsparcia, jałmużny<sup>257</sup>. Powyższe wyjaśnienie wskazuje na bliskoźnaczność pojęć: wspomaganie i pomoc. Synonimiczność wymienionych terminów uznają również pedagodzy społeczni. M. Winiarski w swoich publikacjach zamiennie używa pojęć: wspomaganie i pomoc, rozumiejąc przez to działanie jednostki, określonej grupy społecznej czy też instytucji na rzecz drugiego człowieka, który znalazł się w sytuacji trudnej, problemowej, niepomyślnej<sup>258</sup>.

W literaturze przedmiotu można odnaleźć różne próby dookreślenia terminu wspomaganie. Zaproponowane przez autorów definicje potwierdzają bliskie związki znaczeniowe terminów: wspomaganie, pomoc i wsparcie<sup>259</sup>. I tak sięgając do ubiegłego stulecia, H. Radlińska wspomaganie rozumiała jako usprawnianie, uruchamianie sił tkwiących w człowieku, jako działania wyrównujące braki potrzebującego, by dzięki temu pomóc mu odzyskać jego własne siły i status<sup>260</sup>. W. Ciczkowski podkreśla, że H. Radlińska „przygotowywała jednostki i grupy do obrony przed warunkami środowiskowymi hamującymi, obniżającymi życie i rozwój człowieka, a także do zmiany tych warunków własnymi siłami”<sup>261</sup>. Znaczenie nadawała edukacji, która jej zdaniem ujawniała i aktywizowała wartości, siły jednostek i grup społecznych<sup>262</sup>.

A. Kamiński wprowadził do literatury przedmiotu określenie pomoc wspomagająca<sup>263</sup>, przez którą rozumiał wszelkie działania wspierające pomyślny rozwój człowieka. Odbiorcami tego typu działań, w myśl autora, miałyby być wszystkie osoby, nie tylko zagrożone w rozwoju<sup>264</sup>. Natomiast T. Frąckowiak stosuje pojęcie działanie wspomagające, które jest według niego przychodzeniem z pomocą niezbędną i konieczną, a jego istotą jest zetknięcie się z oczekiwaniem człowieka potrzebującego<sup>265</sup>.

---

<sup>256</sup> E. Sobol (red.), *Nowy słownik języka polskiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 1149.

<sup>257</sup> M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 3..., dz. cyt., s. 766; „wspomóc”, „wspomagać” oznacza udzielanie komuś pomocy materialnej lub moralnej, popieranie czyjegoś działania, udzielanie komuś wsparcia, pomóc jeden drugiemu, wesprzeć się wzajemnie.

<sup>258</sup> M. Winiarski, *Pedagogika społeczna humanistycznie...*, dz. cyt., s. 71; por. M. Winiarski, *Wspomaganie rozwoju...*, dz. cyt., s. 342.

<sup>259</sup> M. Winiarski, *Przestrzeń opiekuńczo-socjalna w pedagogice społecznej – propozycje do siatki pojęciowej*, [w:] W. Theiss, M. Winiarski (red.), *Wielowymiarowość przestrzeni i środowisk wychowawczych*, Pedagogium Wyższa Szkoła Nauk Społecznych w Warszawie, Pedagogika Społeczna Rok X 2011, Nr 3-4 (41-42), s. 234-240.

<sup>260</sup> H. Radlińska, *Pedagogika społeczna...*, dz. cyt., s. 281; por. A. Olubiński, *Zasady aktywizacji sił społecznych w pracy socjalno-wychowawczej*, [w:] S. Kawula (red.), *Pedagogika społeczna. Dokonania-aktualności-perspektywy*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001, s. 173, 177.

<sup>261</sup> W. Ciczkowski, *Ewolucja zadań polskiej pedagogiki społecznej*, [w:] S. Kawula (red.), *Pedagogika społeczna. Dokonania-aktualności-perspektywy*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001, s. 51.

<sup>262</sup> Tamże, s. 50.

<sup>263</sup> A. Kamiński, *Podstawowe pojęcia pedagogiki...*, dz. cyt., s. 61.

<sup>264</sup> M. Winiarski, *Przestrzeń opiekuńczo-socjalna...*, dz. cyt., s. 224.

<sup>265</sup> T. Frąckowiak, *Przewidywania i propozycja socjopedagogiczna...*, dz. cyt., s. 112.

M. Winiarski odnosi wspomaganie do różnych sytuacji i potrzeb człowieka. W pierwszym znaczeniu wspomaganie określa jako działanie jednostki, określonej grupy społecznej czy też instytucji na rzecz drugiego człowieka, który znalazł się w sytuacji trudnej, problemowej, przełomowej, niepomyślnej, stresogennej i nie jest w stanie samodzielnie przezwyciężyć napotkanych trudności i normalnie funkcjonować. Drugie znaczenie odnosi do człowieka, który przewiduje rychłe pojawienie się sytuacji trudnej, problemowej, której nie będzie w stanie własnymi siłami zapobiec i przezwyciężyć. Ostatnie znaczenie znajduje swoje zastosowanie do osoby znajdującej się w sytuacji normalnej, ale pragnie ją zmienić, ulepszyć, zoptymalizować<sup>266</sup>.

Na gruncie psychologii termin wspomaganie zdefiniowała między innymi B. Kaja, która, podobnie jak pedagodzy, odnosi to pojęcie do wspomagania rozwoju człowieka. Autorka rozumie wspomaganie jako „specjalny rodzaj interakcji międzyludzkich (człowieka z człowiekiem, człowieka z ludźmi czy też ludzi z ludźmi)”<sup>267</sup>, polegający na wywieraniu wpływu na wspomaganego, przy jego przyzwoleniu<sup>268</sup>. Wywieranie wpływu może być intencjonalne i nieintencjonalne, profesjonalne lub nieprofesjonalne, pozytywne lub negatywne, w zależności od przyjętych wartości. Zdaniem B. Kai nie ma wspomagania bez wywierania wpływu. Ale wspomaganie wyklucza presję i przymus. Wspomaganie jest zdaniem autorki jakby podnoszeniem drugiego człowieka, pomaganiem mu „wschodzić” do granicy wyznaczonej „senssem tego wszystkiego”<sup>269</sup>. O granicy wspomagania decyduje wyłącznie osoba odbierająca ten akt. Autorka, pisząc o wspomaganiu, posługuje się metaforą wschodzenia słońca: „przedwczesne i zbyt późne wywoływanie wschodu słońca jest tym, co nie sprzyja „wspinaniu się” lub też „zwalnia czas”, wydłużając bądź też nigdy nie doprowadzając do metaforycznie tu podjętego „południa”<sup>270</sup>. Wspomaganie winno być podjęte we właściwym czasie. B. Kaja pisze: „położenie tego, kogo chcemy wspomagać w rozwoju lub jego antycypacja tego położenia i zawarta w niej informacja, że człowiek nie poradzi sobie sam ze stawianymi mu wymaganiami czy oczekiwaniami w stosunku do siebie samego, jest istotnym momentem do podjęcia decyzji o wspomaganiu rozwoju”<sup>271</sup>. Niezbędna jest przy tym zgoda osoby, w stosunku do której działania te będą

---

<sup>266</sup> M. Winiarski, *Wspomaganie rozwoju...*, dz. cyt., s. 342.

<sup>267</sup> B. M. Kaja, *Psychologia wspomagania rozwoju...*, dz. cyt., s. 28.

<sup>268</sup> A. Leszczyńska-Rejchert, *Człowiek starszy i jego wspomaganie...*, dz. cyt., s. 114.

<sup>269</sup> B. Kaja, *Wspomaganie rozwoju – „sens tego wszystkiego”*, [w:] B. Kaja (red.), *Wspomaganie rozwoju. Psychostymulacja i psychokorekcja*, t. 2, Wydawnictwo Uczelniane WSP w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2000, s. 19.

<sup>270</sup> Tamże.

<sup>271</sup> Tamże.

podjęte. Z powyższego wynika, że w pewnych sytuacjach, gdy dostrzegamy szczególnie niekorzystne położenie osoby, udzielający może zainicjować pomoc sam. Ale aby ta pomoc była kontynuowana, wspomagany powinien wyrazić na nią zgodę.

Natomiast według Barbary Harwas-Napierały wspomaganie to „wszelkie zabiegi (mniej lub bardziej świadome) przejawiane zarówno przez jednostkę (wobec siebie – autokreacja, samokształcenie, samowychowanie) bądź przez innych ludzi wobec niej, mające na celu ułatwienie dokonującego się w niej procesu rozwojowego”<sup>272</sup>. Wspomaganie jest rodzajem ułatwiania korzystania z potencjalnych możliwości rozwojowych jednostki, które, jak donosi psychologia rozwojowa, są w znacznym stopniu przez człowieka niewykorzystane. Autorka powołuje się na koncepcję Roberta J. Havighursta, który proponuje, by okresy życia ujmować w związku z zadaniami, które człowiek powinien realizować, aby przechodzić na wyższy etap rozwoju<sup>273</sup>.

A. Leszczyńska-Rejchert, zważając na stanowiska wyżej wymienionych autorów, za wspomaganie przyjmuje takie działania podejmowane na rzecz jednostki, których celem jest umożliwienie jej pełnego rozwoju. Uważa, że interpretacje pojęcia wspomaganie zaproponowane przez B. Kają i B. Harwas-Napierałę mieszczą się w nurcie psychologii humanistycznej. „Akcentują one bowiem podmiotowość osoby wspomaganej, ponadto traktują ją jako jednostkę twórczą, świadomie aktywną, dokonującą samodzielnych wyborów, posiadającą i kierującą się własnymi wartościami”<sup>274</sup>. Powyższe definicje, ukazują progresywny charakter procesu wspomagania. A. Leszczyńska-Rejchert uważa, że wspomaganie mieści w sobie szeroki zakres działań podobnych, m.in. kompensację, wsparcie społeczne, pomoc, opiekę, ratownictwo, rehabilitację, terapię, poradnictwo<sup>275</sup>.

Autorka niniejszej dysertacji przyjmuje również, że terminami pokrewnymi dla wspomagania są: pomoc, wsparcie społeczne, podtrzymywanie, oparcie, ratownictwo, pomoc międzyludzka, choć fundamentalnym pojęciem pozostaje termin wspomaganie. Użycie słowa wspomaganie w niniejszej pracy było uzasadnione, gdyż szeroki jest wachlarz, zróżnicowanych działań uruchamianych przez instytucje, jak też i przez poszczególne osoby, na rzecz „ratowania” osoby doznającej przemocy w rodzinie, a termin wspomaganie jest pojęciem jakby „spinającym” w całość tę wielość działań.

---

<sup>272</sup> B. Harwas-Napierała, *Wybrane aspekty wspomagania rozwoju dorosłych*, [w:] B. Kaja (red.), *Wspomaganie rozwoju...*, dz. cyt. s. 56.

<sup>273</sup> Tamże, s. 56-57.

<sup>274</sup> A. Leszczyńska-Rejchert, *Człowiek starszy i jego wspomaganie...*, dz. cyt., s. 115.

<sup>275</sup> Tamże, s. 115-116.

Pojęcie wsparcia społecznego na gruncie pedagogiki społecznej jako pierwszy zdefiniował S. Kawula. Desygnat tego terminu autor umiejscawia w kontekście aktualnego wielowymiarowego życia ludzkiego w różnych ramach społeczno-przestrzennych, odnosi do różnych sytuacji, układów życiowych, różnych faz życia ludzkiego. S. Kawula wyróżnił dwa znaczenia tego terminu. W pierwszym znaczeniu, poprzez „wsparcie społeczne” rozumie pomoc dostępną jednostce lub grupie w sytuacjach trudnych, stresowych, przełomowych, których bez wsparcia innych nie są oni w stanie przetrwać<sup>276</sup>. Definicja ta koresponduje z terminem wspomaganie zaproponowanym przez M. Winiarskiego<sup>277</sup>. W drugim znaczeniu wsparcie społeczne S. Kawula określa jako: „rodzaj interakcji społecznej podjętej przez jedną lub dwie strony w sytuacji problemowej, w której dochodzi do wymiany informacji, emocjonalnej lub instrumentalnej. Wymiana ta może być jedno lub dwustronna, może być stała lub zmieniać się”<sup>278</sup>. M. Winiarski, powołując się na powyższe definicje zaproponowane przez S. Kawulę, za konstytutywne właściwości wsparcia społecznego uznaje:

1. określone działanie (kompleks czynności), postępowanie, zachowanie jednych ludzi (jednostek, grup) wobec innych;
2. działanie to może być świadome lub nieświadome, zamierzone lub niezamierzone, najczęściej niesformalizowane i nieprofesjonalne (z dobrych chęci, pobudek moralnych i religijnych, powinności ludzkich, społecznych; podmiotami świadczącymi mogą być: sąsiedzi, koledzy, znajomi, ktoś z rodziny, ksiądz, tzw. społeczne grupy wsparcia...);
3. ukierunkowane, zorientowane na osoby (jednostki), grupy społeczne (określone zbiorowości), które znalazły się w sytuacji problemowej, trudnej stresogennej (uwarunkowanej czynnikami immanentnymi lub zewnętrznymi);
4. najczęściej przybiera postać interakcji społecznej (stosunku społecznego) zainicjowanej przez jedną ze stron lub obie strony (podmioty);
5. charakteryzuje się tym, że świadczenia jednostronne lub dwustronne przejawiają się najczęściej w przekazywaniu informacji, uczuć, usług, instrumentów działania, dóbr materialnych, a także w więzi społecznej, wspólnym działaniu (współpracy);

---

<sup>276</sup> S. Kawula, *Wsparcie społeczne – kluczowy wymiar pedagogiki społecznej*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1996, nr 1, s. 6.

<sup>277</sup> Por. M. Winiarski, *Wspomaganie rozwoju...*, dz. cyt., s. 342.

<sup>278</sup> S. Kawula, *Wsparcie społeczne – kluczowy wymiar...*, dz. cyt., s. 6-7.

6. cechuje dobrowolność w zakresie świadczenia (działania) jednej strony na rzecz drugiej i korzystania z tych świadczeń ze strony odbiorcy;
7. może mieć charakter stały (występować przez dłuższy okres, nawet przez całe życie) lub też okresowy (krótszy);
8. cechuje się przede wszystkim tym, że osoba (grupa społeczna) wspierająca nie bierze odpowiedzialności za osobę (osoby) wspieraną – przez cały czas pozostaje ona podmiotem autonomicznym;
9. odznacza się tym, że nie występuje w tej relacji interpersonalnej znacząca, wyraźna asymetryczność między wspierającym a wspieranym;
10. znamionuje je także to, że w altruistycznym działaniu postępowaniu, interakcji społecznej odgrywa szczególną rolę aspekt psychiczny, subiektywny, znajdujący się zarówno w odczytaniu zapotrzebowania na tego rodzaju działanie, jak też w samym charakterze oddziaływania, jego odbudowie emocjonalnej<sup>279</sup>.

Według M. Winiarskiego „działalność wspomagająca i wspierająca jest kategorią o szczególnych walorach humanitarnych i edukacyjnych”<sup>280</sup>. Ma chronić człowieka przed upadkiem, zagubieniem, degradacją godności, poniżeniem. Jego zdaniem walor działania wspomagająco - wspierającego zawiera się w tym, że zmierza ono do zapewnienia człowiekowi/ludziom korzystnych warunków egzystencji, sprawnego, normalnego funkcjonowania i rozwoju biosocjokulturalnego poprzez zapobieganie „narastaniu” czynników utrudniających, hamujących, zaburzających pomyślny bieg życia i rozwoju oraz tworzenie warunków (sytuacji) sprzyjających, stymulujących – na drodze wyzwalań i ukierunkowywania „sił ludzkich” w imię wartości humanistycznych<sup>281</sup>.

Z perspektywy psychologicznej Helena Sęk wsparcie społeczne określa jako rodzaj interakcji charakteryzującej się tym, że:

1. zostaje podjęta w sytuacji problemowej lub trudnej;
2. jest ukierunkowana na zbliżenie jednego lub obu uczestników do rozwiązania problemu;
3. kierunek relacji może być wspierający- wspierany, stały bądź zmienny;
4. skuteczność tej wymiany społecznej zależy od stopnia zgodności między wsparciem oczekiwanym a uzyskanym;

---

<sup>279</sup> M. Winiarski, *Pedagogika społeczna humanistycznie...*, dz. cyt., s. 72-73.

<sup>280</sup> Tamże, s. 73.

<sup>281</sup> Tamże, s. 74.

5. w jej toku zachodzi wymiana emocji (wsparcie emocjonalne), informacji (wsparcie informacyjne), instrumentów działania (wsparcie instrumentalne) oraz dóbr materialnych (wsparcie rzeczowe)<sup>282</sup>.

Krystyna Kmieciak-Baran wyróżnia następujące rodzaje wsparcia społecznego: wsparcie emocjonalne (inne osoby okazują potrzebującemu swoje emocje i uczucia), wsparcie instrumentalne (pomoc od innych w postaci materialnej), wsparcie informacyjne (uzyskanie potrzebnych informacji czy rad), wsparcie wartościujące (otrzymanie od innych osób informacji, które pozwalają lepiej myśleć o sobie)<sup>283</sup>.

Takiego rodzaju wsparcie może być realizowane, przez profesjonalistów jak też przez osoby bliskie, rodzinę, przyjaciół czy znajomych. Zdaniem Wioletty Danilewicz, rodzina może obdarzyć człowieka wyjątkowym wsparciem, takim jakiego on nie otrzyma ze strony innych grup czy środowisk<sup>284</sup>. Autorka do funkcji opiekuńczo-zabezpieczającej rodziny zalicza świadczenie różnorodnej pomocy bliższym, bądź dalszym członkom rodziny, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej, a do funkcji legalizacyjno-kontrolnej, regulację i nadzorowanie postępowania członka rodziny przez pozostałych jej członków w celu eliminacji zachowań niepożądanych oraz przywołania niesubordynowanych jej członków do porządku<sup>285</sup>.

Pomoc w pedagogice, podobnie jak w psychologii, najczęściej jest określana jako „kategoria zachowań prospołecznych, które mają na celu polepszenie czyjejs sytuacji albo zapobieżenie pogorszeniu się zaistniałego stanu”<sup>286</sup>. Pomoc jest działaniem nastawionym na dobro innych osób, grup czy instytucji. Jeżeli celem działań pomocnych jest korzyść pojedynczego człowieka, będziemy mieć do czynienia z zachowaniami allocentrycznymi, natomiast jeżeli pomoc ma przynieść korzyść grupie, z zachowaniami socjocentrycznymi.

Według H. Radlińskiej pomoc „dostarcza podniet i materiałów rozwojowi jednostek i grup oraz wzrostowi wszystkiego, co zostało uznane za dobro. Liczy się ze współpracą pomagających i korzystających z pomocy, w pełni za siebie odpowiedzialnych. W samopomocy zrzesza świadomych, ufających w swe siły”<sup>287</sup>.

---

<sup>282</sup> H. Sęk, *Wsparcie społeczne - co zrobić, aby stało się pojęciem naukowym?*, „Przegląd Psychologiczny” 1986, nr 29, s. 791-800.

<sup>283</sup> K. Kmieciak-Baran, *Skala wsparcia społecznego. Teoria i właściwości psychometryczne*, „Przegląd Psychologiczny” 1995, nr 38, s. 201-214.

<sup>284</sup> W. T. Danilewicz, *Rodzina jako środowisko życia*, [w:] W. T. Danilewicz, J. Izdebska, B. Krzesińska-Żach (red.), *Pomoc dziecku i rodzinie w środowisku lokalnym. Materiały pomocnicze dla studentów studiów pedagogicznych*, Trans Humana Wydawnictwo Uniwersyteckie, Białystok 1999, s. 60.

<sup>285</sup> Tamże, s. 53-55.

<sup>286</sup> B. Hajduk, *Pomoc...*, dz. cyt., s. 623.

<sup>287</sup> H. Radlińska, *Pedagogika społeczna...*, dz. cyt., s. 322.

Zdaniem W. Ciczkowskiego pomoc ma być dopomożeniem podopiecznemu w uruchomieniu jego własnych, potencjalnych możliwości (sił ludzkich), z których istnienia człowiek nie zawsze może zdawać sobie sprawę<sup>288</sup>. Autor, podobnie jak H. Radlińska, zaznacza, że problematykę pomocy można rozpatrywać z dwóch perspektyw: z perspektywy „dawcy” oraz z perspektywy „odbiorcy”. Przy czym, o ile pomoc z perspektywy dawcy zwykle jest oceniana pozytywnie, bez względu na sytuację i konsekwencje podjętych działań pomocnych, o tyle perspektywa „odbiorcy” pozwala poznać rzeczywiste walory pomocy: adekwatność, skuteczność, atmosferę udzielanej pomocy<sup>289</sup>.

Alicja Kargulowa, powołując się na wyjaśnienie słownikowe, określa pomoc jako wspieranie kogoś fizycznie lub moralnie, pomaganie komuś; wsparcie, ratunek. Według autorki warunkiem zaistnienia pomocy jest wystąpienie wspomaganego i wspomagającego. „Pomocą zatem jest rodzaj czynności, działań, zachowań wyodrębnionych ze względu na cel, do którego zmierza wspomagający, a nie ze względu na ich wykonanie, organizację czy przebieg”<sup>290</sup>. A. Karulowa wyróżnia: pomoc socjalną, pomoc psychologiczną, pedagogiczną i prawną<sup>291</sup>. Podział ten funkcjonuje jako powszechny, znajduje on również zastosowanie w obszarze przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

W psychologii pojęcie pomocy zostało zdefiniowane w latach osiemdziesiątych, w związku z powstawaniem nowych form praktycznego działania psychologów. Według Jana Cz. Czabały i H. Sęk zakres oddziaływań psychologicznych będących pomocą jest szeroki. Obejmuje takie działania jak:

1. działania ukierunkowane na rozwój jednostki – wspieranie samorealizacji;
2. działania nastawione na rozwój takich podmiotowych cech i właściwości środowiska, które sprzyjają kształtowaniu i zachowaniu zdrowia – promocja zdrowia;
3. zapobieganie patologii – prewencja;
4. pomoc w rozwiązywaniu kryzysów rozwojowych – poradnictwo psychologiczne;
5. pomoc w rozwiązywaniu sytuacji traumatycznych i kryzysowych – interwencje kryzysowe;

---

<sup>288</sup> W. Ciczkowski, *Pomoc społeczna* [w:] D. Lalak, T. Pilch (red.), *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1999, s. 196.

<sup>289</sup> Tamże.

<sup>290</sup> A. Kargulowa, *Problemy pomocy w perspektywie poradoznawczej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1978, nr 1878, s. 33.

<sup>291</sup> Tamże, s. 37.

6. pomoc w zmniejszeniu i usunięciu zaburzeń – psychoterapia, rehabilitacja, resocjalizacja<sup>292</sup>.

Według zaś Katarzyny Otrębskiej-Popiołek pomoc jest „niewymuszoną interakcją, zorientowaną na przyniesienie korzyści jednej ze stron, przy czym obie strony zgadzają się co do tego, która z nich ma odnieść korzyści”<sup>293</sup>. Według autorki, określając pomoc należy koncentrować się na różnych jej aspektach. Jednym z aspektów są obserwowalne zachowania, które mają charakter pomocny (jednak sporządzenie takiej listy zachowań pomocnych według autorki nastrocza pewne trudności). Edna Foa zaznacza, że określając zachowania pomocne, mamy na myśli realnie czynione wysiłki na rzecz drugiej osoby, tj. przekazywanie jej różnymi drogami jakichkolwiek własnych zasobów (informacji, dóbr, usług). Obok włożonego wysiłku należy rozpatrywać trafność zastosowanych środków (trafność zastosowanych sposobów działania dla osiągnięcia celu może być jednak potwierdzeniem kompetencji i sprawności pomagającego). Motywacja podejmowania działań pomocnych należy również do ważnych aspektów pomagania człowiekowi potrzebującemu. Należy podkreślić, że pomoc zachodzi najczęściej w relacji interpersonalnej, poprzez nawiązanie interakcji między pomagającym a potrzebującym pomocy. Dla skuteczności relacji pomocy ważna jest dobrowolność uczestnictwa w tej relacji. K. Otrębska-Popiołek wyróżnia aspekt temporalny pomocy. „Otóż byt pomocy ściśle łączy się z chwilą o jej istnieniu, a nie z chwilą pojawienia się pewnego zdarzenia (zachowania pomocnego) w rzeczywistości”<sup>294</sup>. Według autorki jedynym kryterium, na podstawie którego możemy wyróżnić sytuację pomocy spośród innych, jest fakt nadania jej takiego znaczenia przez człowieka w niej uczestniczącego<sup>295</sup>.

Zdzisław Dąbrowski podkreśla, że pomoc, jako działanie prospołeczne, altruistyczne, na rzecz drugiego człowieka, powinna być stosowana przede wszystkim w sytuacjach życiowych trudnych<sup>296</sup>. Według niego „pomoc polega na określonym zasilaniu podmiotów sytuacji trudnych, niezbędnym do zapobieżenia im albo przezwyciężenia a także ułatwiania sytuacji z pogranicza trudności „napiętych”

---

<sup>292</sup> J. Cz. Czabała, H. Sęk, *Pomoc psychologiczna*, [w:] J. Strelau (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki. Jednostka w społeczeństwie i elementy psychologii stosowanej*, t. 3, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003, s. 605.

<sup>293</sup> K. Otrębska-Popiołek, *Człowiek w sytuacji pomocy...*, dz. cyt., s. 9.

<sup>294</sup> Tamże, s. 16.

<sup>295</sup> Tamże, s. 17.

<sup>296</sup> Z. Dąbrowski, *Pedagogika opiekuńcza w zarysie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2006, s. 71.

i względnie normalnych, aż do granic ich pełnej normalności, „komfortu”<sup>297</sup>.

Z. Dąbrowski wyróżnia trzy rodzaje pomocy:

- obiektywnie uzasadnioną sytuacją trudną, niemożliwą do samodzielnego przezwyciężenia przez jej podmiot;
- wskazaną, chociaż niekonieczną w sytuacjach z pogranicza trudności, możliwych do znormalizowania odpowiednio zwiększonym wysiłkiem ich podmiotu;
- subiektywnie motywowaną celem ułatwiania, udogadniania, osiągnięcia komfortu sytuacji względnie normalnych<sup>298</sup>.

Pomoc dorosłym osobom doznającym przemocy w rodzinie należy zaliczyć do kategorii pierwszej, gdyż jest pomocą obiektywnie uzasadnioną, a nawet, nawiązując do definicji wspomaganie T. Frąckowiaka, konieczną, gdyż najczęściej ofiary nie potrafią przemocy samodzielnie przezwyciężyć. W przeciwnym razie, nieudzielenie pomocy ofierze nasila kryzys, powoduje zagrożenie zdrowia i życia osoby krzywdzonej.

Oprócz powyżej przedstawionego podziału Z. Dąbrowski dychotomicznie dzieli pomoc również na:

- na pomoc kreatywną, aktualizującą potencjalne zdolności podmiotów sytuacji trudnych do względnie samodzielnego radzenia sobie z nimi i prowadzącą w efekcie do ich usamodzielnienia życiowego;
- pomoc pasywną, zachowawczą, paliatywną w postaci różnych zasiłków, łagodzącą zwłaszcza materialne niedostatki i deprywację potrzeb licznych podmiotów trudnych sytuacji egzystencjalnych.

Dla potrzeb podjętych badań szczególne znaczenie ma jeszcze inne rozróżnienie wprowadzone przez Z. Dąbrowskiego. Autor zaproponował podział pomocy ze względu na jej znaczenie. Wymienia następujące kryteria podziału: podmiotowe, przedmiotowe, zasadności, znaczenia. Zaproponowany podział można zastosować w działaniach pomocnych na rzecz dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie.

1. Kryterium podmiotowe oznacza zasilanie niedostatków dyspozycji osobowych przez:
  - udzielanie niezbędnych dla normalnego funkcjonowania informacji;
  - instruowanie w kwestiach procedur, algorytmów postępowania;

---

<sup>297</sup> Tamże, s. 72.

<sup>298</sup> Tamże.

- pośredniczenie w celu porozumienia między stronami jako rozjemca, łącznik przekazujący ważną wiadomość;
  - wstawianie się do kogoś znaczącego o życzliwe, przychylne stanowisko w ważnych życiowych sprawach;
  - poręczenie, że zostaną dotrzymane określone zobowiązania wobec innych, na przykład w roli żyranta;
  - wsparcie psychiczne poprzez wyrażanie zrozumienia, współczucia, solidarności w zmartwieniach, doznanych krzywdach, nieszczęściach losowych itp.;
  - wsparcie fizyczne w sytuacjach przeciążenia, zmęczenia, doznanych urazów, niedyspozycji zdrowotnych itp.;
  - ochronę, obronę prawną wobec niesprawiedliwych pomówień i oskarżeń, naruszania, ograniczania lub pozbawiania należytych uprawnień;
  - dokonywanie określonych zabiegów leczniczo-pielęgnacyjnych, jak opatrywanie ran, podawanie leków, podejmowanie czynności higieniczno-sanitarnych itp.;
  - podejmowanie czynności wspomagających odzyskanie utraconej normy (rewalidacyjnych), usprawniających narządy ruchu, przystosowanie się do nowych warunków życia itp.;
  - uświadamianie i umacnianie dyspozycji podmiotowych do samodzielnego pokonywania trudności i radzenia sobie w określonej – relatywnie trudnej sytuacji życiowej;
  - podejmowanie wszelkich innych zabiegów kompensujących i usamodzielniających wobec niedyspozycji fizycznej, psychicznej, społecznej jednostki do samodzielnego funkcjonowania.
2. Kryterium przedmiotowe – zasilanie wartościami przedmiotowymi z zewnętrznego środowiska:
- usuwanie przeszkód i utrudnień tkwiących w środowisku przyrodniczym i społecznym;
  - udostępnianie, dostarczenie przedmiotów potrzeb;
  - udostępnianie, dostarczanie środków do pozyskania przedmiotów potrzeb, a szczególnie tzw. bytowych i bezpieczeństwa;

- udostępnianie, wypożyczanie narzędzi i innych środków do wykonywania koniecznych zadań;
  - udzielanie bezinteresownych pożyczek finansowych i innych.
3. Kryterium zasadności – ze względu na sytuację adresata pomocy:
- całkowicie zbędna, narzucona, celem pozyskania określonych względów, służalcza;
  - dopuszczalna (konwencjonalnie) przy minimum zasadności merytorycznej;
  - wskazana, chociaż niekonieczna wobec własnych możliwości obiektu pomocy;
  - względnie konieczna, kiedy podmiot sytuacji trudnej radzi sobie z nią z maksymalnym, przeciążającym wysiłkiem, nie oczekując żadnej pomocy;
  - bezwzględnie konieczna, gdy podmiot sytuacji trudnej nie ma żadnych szans samodzielnego jej przezwyciężenia ze wszystkimi tego ujemnymi skutkami.
4. Kryterium znaczenia – dla obiektu pomocy
- bez znaczenia – przysługa mile widziana – polepszenie samopoczucia – otrzymanie solidarnego poparcia – ułatwienie sytuacji – zaoszczędzenie sił i środków – wyeliminowanie trudności i przeciążeń – odzyskanie równowagi i samoregulacji – zachowanie życia, warunków rozwoju, zdrowia, podstaw bytu<sup>299</sup>.

B. Hajduk, powołując się na doniesienia z badań psychologicznych, określa różne uwarunkowania udzielania pomocy: 1) potencjalny dawca pomocy wie o potrzebujących pomocy i o rodzaju pomocy przez nich oczekiwanej; 2) udzielający pomocy ocenia pozytywnie swoje kompetencje do jej udzielenia; 3) udzielający pomocy podejmuje czynności pomagania z własnej inicjatywy; 4) udzielający pomocy wie, że odczuwający potrzebą skorzysta z pomocy; 5) udzielający pomocy może ocenić skuteczność pomagania; 6) udzielający pomocy realizuje powinność moralną: „należy pomagać potrzebującemu pomocy” i jest poddawany ocenie moralnej, niezależnie od tego, czy jego zachowanie podlega sankcji prawnej, czy nie<sup>300</sup>.

M. Winiarski podkreśla, że pojęciu „pomoc” w literaturze nadaje się różne znaczenia. Rozumie się przez nią zarówno: „1) pracę, wysiłek, działanie (fizyczne lub moralne) podjęte dla dobra innej osoby w celu ulżenia jej w działaniu lub ratowania jej

<sup>299</sup> Tamże, s. 73-75.

<sup>300</sup> B. Hajduk, *Pomoc...*, dz. cyt., s. 623.

w niebezpieczeństwie; 2) poprawianie czyjejs trudnej sytuacji; 3) ludzi pomagających, przychodzących na ratunek komuś, zwłaszcza w chwili zagrożenia, niebezpieczeństwa; 4) zorganizowaną działalność różnych podmiotów, umożliwiającą jednostkom ludzkim i grupom społecznym przewyższanie trudnych sytuacji życiowych. Działalność ta ma też na celu zapobieganie tym sytuacjom i inicjowanie samopomocy<sup>301</sup>. Podsumowując powyższe, można przyjąć, że pomoc jest działaniem o wyraźnym ukierunkowaniu, któremu towarzyszą pewne okoliczności<sup>302</sup>. W prakseologii, pojęciu pomaganie nadawany jest sens obiektywny i subiektywny<sup>303</sup>.

B. Hajduk i Edward Hajduk dokonali innego podziału pomocy, według wybranych merytorycznych kryteriów. Wyróżniają następujące rodzaje pomocy: drogowa, ekonomiczna, eschatologiczna, porada językowa, medyczna, pomoc pedagogiczna, pomoc postpenitencjarna, prawna, psychologiczna (psychoterapia, rehabilitacja psychologiczna, interwencja kryzysowa, psychoprofilaktyka), pomoc społeczna, weterynaryjna, wojskowa, zachowania allocentryczne i wsparcie społeczne, pomoc znawców<sup>304</sup>. Nie wszystkie rodzaje pomocy powyżej wymienione znajdują zastosowanie dla przedmiotu niniejszej pracy, dlatego zostaną omówione tylko wybrane.

Pomoc eschatologiczna świadczona jest przez osoby duchowne, z reguły wiernym tego samego wyznania. Ma ona służyć pojednaniu wyznawcy wiary z Bogiem i zbawieniu duszy. Pomoc ta ma znamiona pomocy profesjonalnej i zinstytucjonalizowanej. Pomoc eschatologiczną można udzielić każdemu, kto o nią poprosi. Może o nią poprosić sam wierzący, członkowie jego rodziny lub opiekunowie prawni<sup>305</sup>. Zdaniem Adama Skreczko duszpasterskie zadania Kościoła nie ograniczają się wyłącznie do sfery religijno-moralnej człowieka, lecz mają w nim ukształtować zarazem: człowieka i chrześcijanina<sup>306</sup>. Według Edwarda Ozorowskiego „człowiek w świecie zajmuje miejsce, którego nikt zająć nie może i którego niczym nie da się wypełnić. On nadaje sens światu i ukazuje kierunek dokonywanych w świecie przeobrażeń”<sup>307</sup>. E. Ozorowski powołując się na stwierdzenie sformułowane przez Jana Pawła II zauważa, że: człowiek chadza różnymi drogami, a na tych drogach człowiekowi stara się towarzyszyć Kościół.

---

<sup>301</sup> M. Winiarski, *Pomoc międzyludzka*, [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 4, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2005, s. 631.

<sup>302</sup> Tamże.

<sup>303</sup> Tamże.

<sup>304</sup> B. Hajduk, E. Hajduk, *O rodzajach pomocy*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2006, s. 25-50.

<sup>305</sup> Tamże, s. 27.

<sup>306</sup> A. Skreczko, *Rola Kościoła katolickiego w kształtowaniu kultury pedagogicznej rodziców w Polsce*, Trans Humana Wydawnictwo Uniwersyteckie, Białystok 2011, s. 14.

<sup>307</sup> E. Ozorowski, *Człowiek drogą Kościoła*, [w:] A. Skreczko, D. Wojtecki (red.), *W służbie człowiekowi. Wykłady z katolickiej nauki społecznej 2002–2005*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2005, s. 11.

Autor podkreśla, że drugi człowiek potrzebny jest osobie ludzkiej jako ratunek przed samotnością, ale też jest ważny w innych problemowych sytuacjach np sytuacji bezrobocia czy rozwodu<sup>308</sup>. Kościół stara się otaczać troską każdego człowieka na różnych etapach jego życia, wspiera go w odpowiedzialnym pełnieniu podejmowanych przez niego ról. Nie stroni od problemów, które dotyczą rodzinę i społeczeństwo. A. Skreczko zauważa jednak, że „wiele negatywnych zjawisk na które skarżą się dziś rodziny, wypływa z faktu, że w nowych sytuacjach młodzi nie tylko tracą z oczu właściwe widzenie hierarchii wartości, ale też nie umieją sprostać trudnościom i ich właściwie rozwiązywać”<sup>309</sup>. Fakt ten jeszcze bardziej powinien mobilizować Kościół do pracy na rzecz rodziny i człowieka borykającego się z różnymi trudnościami<sup>310</sup>.

Pomoc pedagogiczna najczęściej jest kojarzona z pomocą udzielaną uczniowi lub studentowi. Może ułatwić mu poradzenie sobie z problemami edukacyjnymi, osobistymi albo związanymi z kontaktami społecznymi z rówieśnikami, rodzicami lub innymi członkami rodziny. Według B. i E. Hajduk pomoc taka jest podobna do pomocy psychologicznej i może mieć postać rady, zachęty, terapii, rozmowy podnoszącej samoocenę. Czasem przybiera postać pomocy materialnej, np. zakup podręczników. Pomoc pedagogiczna może być również świadczona rodzicom, w celu modyfikowania przez nich swojego postępowania w stosunku do własnego dziecka. Pomoc tego rodzaju powinna polegać na: wzmacnianiu kompetencji pedagogicznych rodziców, wspieraniu ich kompetencji komunikacyjnych i procesu nabywania wiedzy o rozwoju dziecka<sup>311</sup>. Pomoc pedagogiczna nie jest przypisana jednemu typowi instytucji. Najczęściej udziela jej pedagog szkolny, poradnia psychologiczno-pedagogiczna, nauczyciel dowolnego przedmiotu oraz wychowawca w internacie<sup>312</sup>. Niebagatelną rolę w przezwyciężaniu trudności wychowawczych i w tworzeniu właściwej kultury pedagogicznej rodziców może również spełniać Kościół. Jak zauważa, A. Skreczko, rodzice jako pierwsi i najważniejsi wychowawcy, reprezentują rozmaity poziom wiedzy i umiejętności pedagogicznych. Istnieje więc pilna potrzeba wzbogacania wiedzy i rozwijania świadomości rodziców, głównie poprzez efektywne kształcenie pedagogiczne. Kościół

---

<sup>308</sup> Tamże, s. 15-16.

<sup>309</sup> A. Skreczko, *Wychowanie do życia w rodzinie*, [w:] A. Skreczko, D. Wojtecki (red.), *W służbie człowiekowi. Wykłady z katolickiej nauki społecznej 2002–2005*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2005, s. 235.

<sup>310</sup> Tamże, s. 235-236.

<sup>311</sup> T. Sosnowski, *Rodzina i rodzicielstwo-stan, zagrożenia, pedagogiczne postulaty zmian*, [w:] T. Pilch, T. Sosnowski, *Zagrożenia człowieka i idea sprawiedliwości społecznej*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2013, s. 289.

<sup>312</sup> B. Hajduk, E. Hajduk, *O rodzajach pomocy...*, dz. cyt., s. 31.

zaś, świadomy tego, że małżeństwo i rodzina stanowią jedno z najcenniejszych dóbr ludzkości, pragnie nieść swoją naukę i zaoferować pomoc tym, którzy w niepokoju i niepewności poszukują prawdy i pomocy<sup>313</sup>.

Pomoc pedagogiczna jest też bardzo potrzebna w rodzinach zrekonstruowanych, niepełnych stale lub okresowo, o których pisze W. Danilewicz, a które jak wiadomo borykają się z wieloma problemami, nie wykluczając z nich problemu przemocy w rodzinie<sup>314</sup>.

Pomoc prawna może być realizowana w postaci: porady prawnej, redagowania projektu ustawy, statutu, pisma urzędowego na życzenie klienta – dotyczącego braku zgodności normy prawnej z normą wyższego rzędu (np. ustawy z konstytucją, ustawy z umową międzynarodową) ukazania konsekwencji społecznych, prawnych lub ekonomicznych przyjęcia normy prawnej, (np. ustawy o emeryturach, uchwały sejmu). Realizacja pomocy prawnej dokonuje się w bezpośrednich kontaktach klienta z ekspertem, doradcą czy konsultantem. Profesjonalnej pomocy prawnej udziela adwokat, radca prawny, notariusz, sędzia, prokurator, nauczyciel akademicki – znawca prawa karnego, cywilnego, rodzinnego itp.<sup>315</sup>

W niniejszej pracy za modelową przyjmuję definicję M. Winiarskiego, który wspomaganie rozumie jako „działanie jednostki, określonej grupy społecznej czy też instytucji na rzecz drugiego człowieka, który: a) znalazł się w sytuacji trudnej, problemowej, przełomowej, niepomyślnej, stresogennej i nie jest w stanie samodzielnie przezwyciężyć napotkanych trudności i normalnie funkcjonować; b) przewiduje rychłe pojawienie się sytuacji trudnej, problemowej, której nie będzie w stanie własnymi siłami zapobiec i przezwyciężyć; c) znajduje się w sytuacji normalnej, ale pragnie ją zmienić, ulepszyć, zoptymalizować”<sup>316</sup>. W związku tym, że podjęte badania dotyczą wspomagania człowieka dorosłego w sytuacji przemocy w rodzinie, autorka pracy odnosić się będzie wyłącznie do pierwszego znaczenia powyższej definicji – uwagi na to, że po pierwsze osoby, które aktualnie doświadczają przemocy domowej żyją w trudnej, niepomyślnej, stresogennej sytuacji, a po drugie teoria i praktyka pomagania im ujawnia, że większość z nich samodzielnie przezwyciężyć tej sytuacji nie może. W większości przypadków do

---

<sup>313</sup> A. Skreczko, *Rola Kościoła katolickiego w kształtowaniu...*, dz. cyt., s. 10; 12-15.

<sup>314</sup> W. Danilewicz, *Sytuacja życiowa dzieci w rodzinach migracyjnych*, Wydawnictwo Trans Humana, Białystok 2006, s. 58-68.

<sup>315</sup> Tamże.

<sup>316</sup> M. Winiarski, *Wspomaganie rozwoju...*, dz. cyt., s. 342.

zatrzymania przemocy w rodzinie jest konieczna pomoc z zewnątrz, ze strony innych osób czy instytucji.

## 1.2. Wybrane koncepcje pomocy człowiekowi dorosłemu

Istnieje wiele koncepcji pomagania drugiemu człowiekowi<sup>317</sup>. Charakter relacji pomagania zależy od przyjętej przez pomagającego psychologicznej koncepcji człowieka. W zależności od tego, jak udzielający pomocy myśli o drugim człowieku i jego zachowaniu, w taki sposób pracuje z nim nad rozwiązaniem jego problemu.

Za pierwszą ważną koncepcję psychologiczną człowieka uważa się behawioryzm, który koncentrował się na zależnościach między bodźcem a reakcją<sup>318</sup>. Opiera się na obserwowalnych i dających się zarejestrować faktach oraz na ich obiektywnym opisie<sup>319</sup>. Zdaniem behawiorystów różnego rodzaju zaburzone zachowania człowieka są przede wszystkim jego wyuczonymi reakcjami, które poprzez dobrze dobrane techniki można wygaszać<sup>320</sup>. Według Burrhusa F. Skinnera „zachowanie człowieka, jego osiągnięcia w uczeniu się i pracy twórczej, jego kontakty interpersonalne i działalność organizacyjna są zależne od wyposażenia genetycznego oraz od środowiska fizycznego i społecznego”<sup>321</sup>. Zachowanie jednostki jest sterowane przez środowisko zewnętrzne. Przedstawicielami tego kierunku oprócz wymienionego B. F. Skinnera jest Hans J. Eysenck oraz Joseph Wolpe<sup>322</sup>.

Drugim najstarszym nurtem w psychoterapii jest podejście psychodynamiczne, oparte na teorii psychoanalitycznej Zygmunta Freuda. Teoria ta z czasem została zmodyfikowana i rozwinięta przez innych teoretyków takich jak: Alfred Adler, Erik Erikson, Erich Fromm, Karen Horney, Carl Jung, Wilhelm Reich, Harry Stack Sullivan<sup>323</sup>. Barbara F. Okun zaznacza, że współczesne podejście psychodynamiczne rozciąga się od ortodoksyjnego freudyzmu po psychologię ego i teorię relacji z obiektem oraz od długoterminowej terapii psychoanalitycznej po krótkoterminową terapię psychodynamiczną<sup>324</sup>. Z. Freud przedstawiał ludzkie zachowanie w sposób deterministyczny, jako z góry określone, warunkowane przez biologiczne instynkty oraz

<sup>317</sup> B. Okun, *Skuteczna pomoc psychologiczna*, Instytut Psychologii Zdrowia PTP, Warszawa 2002, s. 1, 7, 121.

<sup>318</sup> J. Koziński, *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1980, s. 25.

<sup>319</sup> S. Kratochvil, *Podstawy psychoterapii*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2003, s. 67.

<sup>320</sup> Tamże.

<sup>321</sup> S. Kratochvil, *Podstawy psychoterapii...*, dz. cyt., s. 24.

<sup>322</sup> Tamże, 67-68.

<sup>323</sup> B. Okun, *Skuteczna pomoc psychologiczna...*, dz. cyt., s. 34-53.

<sup>324</sup> Tamże, s. 124.

wcześniejsze doświadczenia życiowe człowieka. Freudowska koncepcja oparta jest na psychologii konfliktu intrapsychologicznego. Zakłada istnienie następujących struktur osobowości: id, ego i superego, między którymi dochodzi do konfliktu<sup>325</sup>. Zaś zachowanie człowieka jest wynikiem ścierania się tych struktur. Zachodzący konflikt może być uświadamiany bądź też nie.

Carl Gustaw Jung, reprezentujący również nurt psychodynamiczny, był twórcą psychologii głębi. W swoich naukowych pracach skupił się na roli celu w rozwoju człowieka. Uważał, że „jednostka czerpie energię nie tylko z popędów seksualnych i zawsze rozwija się w kierunku pełni i samospełnienia (indywidualizacji). Stworzył psychologię analityczną, która stanowiła poniekąd krytykę psychoanalizy. Ważne pojęcia wprowadzone przez C. C. Junga to: persona (publiczna maska albo fasada społeczna, którą człowiek demonstruje w różnych sytuacjach), animus (pierwiastek męski), anima (pierwiastek kobiecy), ekstrawersja (orientacja na obiektywny świat zewnętrzny) i introwersja (orientacja na subiektywny świat wewnętrzny). Określając powyższe pojęcia, wyodrębnił cztery typy psychiki człowieka, w których dominującą rolę pełnią: myślenie, uczucia, postrzeganie i intuicja. Co istotne w kontekście niniejszej pracy, Jung akcentował możliwość zintegrowania nieświadomych i świadomych aspektów osobowości człowieka w środkowym okresie jego życia<sup>326</sup>. Podstawowym celem terapii psychoanalitycznej jest doprowadzenie do świadomości pacjenta nieświadomych treści oraz przebudowa jego osobowości w celu zapewnienia mu równowagi<sup>327</sup>.

Psychologia humanistyczna powstała w latach 60. XX wieku w opozycji do psychoanalizy i behawioryzmu. Nurt ten, jak zaznacza Helena Sęk, był ruchem na rzecz obrony indywidualności człowieka, jego potencjałów i możliwości rozwojowych. Sprzeciwia się zaś agresji, niszczeniu i zniewoleniu<sup>328</sup>. Za twórcę psychologii humanistycznej uznaje się Abrahama Masłowa (1908–1970), który był twórcą znanej teorii motywacji wraz z koncepcją hierarchicznej organizacji potrzeb. Według tej koncepcji realizacja potrzeb jest stopniowa, wyższe potrzeby są możliwe do zrealizowania po warunkiem zaspokojenia potrzeb niższego rzędu<sup>329</sup>. Orientacja humanistyczną nawiązuje do koncepcji filozoficznych określanych mianem fenomenologii, egzystencjalizmu i personalizmu, w centrum których „znajduje się

---

<sup>325</sup> D. G. Myers, *Psychologia*, Wydawnictwo Zysk i S-sk, Poznań 2003, s. 514.

<sup>326</sup> B. Okun, *Skuteczna pomoc psychologiczna...*, dz. cyt., s. 128.

<sup>327</sup> Tamże.

<sup>328</sup> H. Sęk, *Kierunki egzystencjalno-humanistyczne w psychologii klinicznej*, [w:] H. Sęk (red.), *Psychologia kliniczna*, t. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 122.

<sup>329</sup> Tamże, s. 123.

człowiek jako podmiot i osoba, a zjawiska psychiczne są ujmowane subiektywistycznie, jako fenomeny świadomości człowieka. Poznanie psychiki człowieka jest możliwe tylko drogą poznania subiektywnego świata jednostki, poprzez odkrywanie subiektywnych znaczeń”<sup>330</sup>. W nurcie humanistycznym na uwagę zasługują teorie fenomenologiczne. Najpowszechniej stosowane podejścia fenomenologiczne to: psychoterapia egzystencjonalna, reprezentowana przez Rollo Maya, Viktora Frankla, Jamesa Bugentala i Irvina Yaloma, terapia skoncentrowana na kliencie (skoncentrowana na osobie) stworzona przez Carla Rogersa oraz teoria Gestalt, wprowadzona przez Fritza Perlsa<sup>331</sup>. Teorie te koncentrują się na niepowtarzalności wewnętrznej perspektywy, która, zdaniem twórców wymienionych podejść, determinuje rzeczywistość człowieka. Ważne jest tylko to, co „tu i teraz”. Istotne jest tylko to, jak „teraz” osoby postrzegają siebie i swoje otoczenie. Na szczególną uwagę zasługuje podejście skoncentrowane na kliencie (*client centered therapy*), które zostało opracowane w 1951 r. Zdaniem C. Rogersa człowiek z natury jest dobry i posiada wrodzoną zdolność do zdrowego rozwoju. „Podstawową, wrodzoną tendencją organizmu jest dążenie do urzeczywistniania (*actualizing tendency*) (...) Organizm posiada wrodzoną umiejętność rozpoznawania tego, co jest dla niego dobre i złe, co C. Rogers określa jako wartościowanie organizmiczne”<sup>332</sup>. Podejście skoncentrowane na kliencie przyjmuje więc, że ludzie są zdolni do przyjęcia odpowiedzialności za siebie i dokonywania wyborów, które prowadzą ich do niezależności, samourzeczywistnienia i autonomii<sup>333</sup>. Podstawą terapii skoncentrowanej na kliencie jest stworzenie przez terapeutę empatycznej relacji, która pozwoli klientowi na doświadczanie spontaniczności, autentyczności i poczucia „tu i teraz”. C. Rogers zachęcał do stosowania w pracy z klientem, niedyrektywnych technik, np. „powtarzania” „parafrazowania”, „klaryfikowania”. Tego typu terapia kładzie nacisk na relację między pomagającym i przyjmującym pomoc, w którą wpisany jest szacunek, zrozumienie i akceptacja. Terapia polega według C. Rogersa na „tworzeniu warunków, które spowodowałyby zmiany w sposobie spostrzegania siebie i otoczenia, poprawiłyby samoocenę, powodowałyby spójność Ja, a to będzie sprzyjało odblokowaniu energii organizmicznej do urzeczywistniania siebie”<sup>334</sup>. Przemoc odbiera wolność człowiekowi, sprawca poprzez kontrolę, atak, strach, jaki wywołuje, uzależnia od siebie ofiarę.

---

<sup>330</sup> Tamże, s. 120.

<sup>331</sup> B. Okun, *Skuteczna pomoc psychologiczna...*, dz. cyt., s. 132-133.

<sup>332</sup> H. Sęk, *Kierunki egzystencjalno-humanistyczne...*, dz. cyt., s. 124.

<sup>333</sup> B. Okun, *Skuteczna pomoc psychologiczna...*, dz. cyt., s. 133.

<sup>334</sup> H. Sęk, *Kierunki egzystencjalno-humanistyczne...*, dz. cyt., s. 126.

Fundamentalnym standardem pomagania jest bezwzględna akceptacja osoby dotkniętej przemocą, przyjmowanie na wiarę tego, o czym informuje. Bez względu na formę pomocy ofierze udziela się pomocy w kierunku odzyskania przez nią równowagi, samodzielności i samosterowalności.

Terapia poznawczo-behawioralna rozwinęła się na bazie terapii behawioralnej, skoncentrowanej na wyjaśnianiu zachowania człowieka poprzez procesy uczenia się. W latach 30. XX wieku teoretycy behawioryzmu zauważyli konieczność uwzględniania procesów poznawczych w eksperymentach nad uczeniem się. W latach 60. XX wieku Albert Ellis zauważył, że źródłem kar i nagród może być nie tylko środowisko człowieka lecz także jego własne myśli<sup>335</sup>. Był to przełomowy pogląd. Podejście poznawczo-behawioralne koncentruje się na ocenach, atrybucjach, systemach przekonań i oczekiwań. Zajmuje się wyjaśnianiem wpływu procesów poznawczych na ludzkie emocje i zachowania. Podejście poznawczo-behawioralne reprezentują głównie: terapia racjonalno-emotywna A. Ellisa, terapia poznawcza Aarona Becka, terapia realistyczna Williama Glassera.

Zdaniem A. Ellisa dla skorygowania błędnego (irracjonalnego) myślenia konieczna jest zmiana sposobu myślenia o rzeczywistości (restrukturyzacja poznawcza)<sup>336</sup>. W przekonaniu autora podstawą zmiany w człowieku jest wzięcie przez niego odpowiedzialności za siebie i swój los. Autor tego podejścia wykazuje dużą wiarę w możliwości człowieka. Uważa, że ludzie rodzą się ze skłonnością zarówno do racjonalności jak i do nieracjonalności.

Terapia realistyczna, podobnie jak terapia racjonalno-emotywna, akcentuje racjonalność, logikę i uczenie się. „Terapia realistyczna eksploruje wartości cenione przez klienta i jego zachowania, wskazując na niespójności i wzmacniając odpowiedzialność za wybory dotyczące własnego zachowania”. Terapia ta ma pomóc pacjentowi dokonywaniu odpowiedzialnych wyborów oraz usprawnić umiejętność zaspakajania własnych potrzeb psychologicznych bez uszczerbku dla niego.

---

<sup>335</sup> U. Jakubowska, *Podejście behawioralno-poznawcze*, [w:] L. Grzesiuk (red.), *Psychoterapia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 32.

<sup>336</sup> B. Okun, *Skuteczna pomoc psychologiczna...*, dz. cyt., s. 143.

## 2. Teoretyczne i prakseologiczne założenia wspomagania człowieka dorosłego doznającego przemocy w rodzinie

### 2.1. Koncepcje pomocy

Złożoność i niejednoznaczność zjawiska przemocy w rodzinie, jak też wieloczynnikowe uwarunkowanie tego problemu sprawia, że próba umiejscowienia pomocy udzielanej ofiarom w jednym tylko z powyżej opisanych podejść psychologicznych staje się niemożliwa. Okazuje się bowiem, że wspomaganie osób dotkniętych przemocą domową korzysta z różnych koncepcji teoretycznych, zarówno psychologicznych, jak i pedagogicznych.

Spośród orientacji psychologicznych najważniejszymi nurtami, dla przyjętej przez autorkę koncepcji wspomagania, są przede wszystkim: teoria humanistyczna oraz teoria poznawczo-behawioralna. W obszarze pedagogiki podstawą odniesień stała się: koncepcja „sił społecznych” zaproponowana przez H. Radlińską<sup>337</sup>, empowerment, koncepcja pedagogiki uciśnionych Paulo Freire, będąca częścią pedagogiki emancypacyjnej<sup>338</sup> oraz pedagogika humanistyczna<sup>339</sup>.

Z uwagi na fakt korzystania z różnych nurtów, różnych dziedzin, można stwierdzić, iż działania, określane mianem wspomagania, podejmowane na rzecz człowieka dorosłego doznającego przemocy mieszczą się w koncepcji integracyjnej, która łączy wymienione podejścia w sposób spójny i wszechstronny. Wybrane elementy różnych koncepcji, konstruktów teoretyczno-praktycznych, powinny być dobrane do potrzeb i bieżącej sytuacji konkretnego człowieka znajdującego się w sytuacji pomocy, a w tym przypadku osoby doznającej przemocy w rodzinie.

Bogusław Śliwerski pedagogikę humanistyczną nazywa pedagogiką wychowania integralnego, ze względu na fakt korzystania z kanonu uznawanych uniwersalnych wartości<sup>340</sup>. „Zasada integracji dotyczy traktowania człowieka jako jedności biologicznej, psychicznej i duchowej, kierującego się „logiką rozumienia” i „logiką serca”<sup>341</sup>.

---

<sup>337</sup> E. Kantowicz, *Pedagogika (w) pracy socjalnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2013, s. 80.

<sup>338</sup> H. Kostyło, *Przesłanie „pedagogiki uciśnionych” Paula Freire*, „Forum Oświatowe” 2011, 2(45); <http://www.forumoswiatowe.pl/index.php/czasopismo/article/download/194/112>, [data dostępu: 12.04.2017].

<sup>339</sup> J. Gajda, *Pedagogika humanistyczna*, [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI*, t. 4, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2005, s. 156-160.

<sup>340</sup> Tamże, s. 157.

<sup>341</sup> Tamże.

Zdaniem autorki niniejszej pracy, humanistyczne podejście skoncentrowane na kliencie stworzone przez Carla Rogersa znajduje zastosowanie w projektowaniu pracy z ofiarami przemocy w rodzinie. Zarówno w projekcie krótko- jak i długoterminowej pomocy. Podstawowym założeniem tej teorii jest fakt, że człowiek ze swej natury jest dobry i posiada wrodzoną zdolność do zdrowego rozwoju oraz rozpoznawania dobra od zła, którą autor nazywa wartościowaniem organizmicznym. Przyjmuję za C. Rogersem, że ofiara przemocy jest człowiekiem ze swej natury dobrym, ale wskutek systematycznie doznawanej przemocy, a przy tym uruchomionych mechanizmów przemocy, traci w jakimś stopniu podstawową umiejętność rozpoznawania dobra od zła, jak też sposobność do właściwego, zdrowego zajmowania się sobą i swoimi małoletnimi dziećmi<sup>342</sup>. Traci tę umiejętność z całą pewnością, gdyż mimo widocznych w swych objawach ponoszonych systematycznie szkód - tkwi w sytuacji szczególnie dla siebie niesprzyjającej.

Według C. Rogersa wrodzoną tendencją organizmu jest dążenie do urzeczywistnienia (*actualizing tendency*), doskonalenia doświadczającego organizmu. Autor do literatury wprowadził określenie: tendencja do urzeczywistniania Ja. H. Sęk pisze: „W toku rozwoju człowiek, w swoich kontaktach ze światem, zaczyna stopniowo wyodrębniać te doświadczenia, które są związane z własną osobą. Zaczyna odróżniać siebie od otoczenia i z czasem powstaje pojęcie Ja (*self concept*), pozytywnego obrazu Ja i pozytywnego obrazu związku z ludźmi. Jest to proces wyuczony, wyrażający tendencję do samoaktualizacji. Jeżeli proces ten przebiega prawidłowo, a człowiek, będąc bezwarunkowo akceptowanym i akceptując siebie, rozwija wszystkie swoje potencjalne możliwości, staje się osobą w pełni funkcjonującą, tj. wykorzystuje całe swoje doświadczenie do pełnego rozwoju i pożytecznego działania”<sup>343</sup>. Bezwarunkowa akceptacja osoby dotkniętej przemocą i historii, z jaką przychodzi po pomoc, jest warunkiem podstawowym, nieodzownym do rozpoczęcia procesu wspomagania.

Pomoc według C. Rogersa polega na tworzeniu warunków, które spowodowałyby zmianę w sposobie postrzegania siebie i otoczenia, poprawiłyby samoocenę, spowodowałyby spójność Ja, a to z kolei umożliwiłoby odblokowanie energii organizmicznej człowieka i tym samym przyczyniłoby się do urzeczywistniania siebie. Rolę warunków sprzyjających pomaganiu ofiarom przemocy wielokrotnie podkreślają teoretycy i praktycy. E. Bilaska zaznacza, że ważnym elementem wpływającym na jakość

---

<sup>342</sup> H. Sęk, *Kierunki egzystencjalno-humanistyczne...*, dz. cyt., s. 125.

<sup>343</sup> Tamże.

kontaktem jest miejsce, w którym odbywają się spotkania. „Pokój do konsultacji indywidualnych powinien być oddzielony od innych pomieszczeń i przeznaczony wyłącznie do takich spotkań. Nie powinien w nim przebywać nikt poza klientem i osobą prowadzącą konsultacje”<sup>344</sup>. Klient w spotkaniu z terapeutą powinien mieć możliwość otwartego spostrzegania swoich doświadczeń i ich uświadamiania. C. Rogers „przeciwstawiał się tworzeniu specjalnych procedur terapeutycznych, oczekiwał jednak od terapeuty czegoś znacznie trudniejszego – własnego osobowościowego przygotowania do spotkania z klientem”<sup>345</sup>. Terapia skoncentrowana na osobie jest skrajnie niedyrektywna. Terapeuta w tym procesie powinien wykazywać: autentyczność i wewnętrzną zgodność, zdolność do empatii i spojrzenia na problemy klienta z jego punktu widzenia, bezwarunkowe pozytywne odniesienie do klienta, które polega na okazywaniu pełnego szacunku dla osoby, bez oceny jej zachowań w kategoriach dobre czy złe. Okazywanie szacunku dla ofiar ma fundamentalne znaczenie dla procesu „wychodzenia” z przemocy w rodzinie, zatrzymywania jej. Szacunek, bez elementów oceniających, powoduje, że niejako automatycznie wzrasta u wspomaganego poczucie bycia akceptowanym, a to z kolei powoduje wzrost poczucia własnej wartości<sup>346</sup>. Wzrasta jego gotowość do ujawniania własnych przeżyć. Nierzadko w literaturze przedmiotu spotkać można wskazanie, aby osoba udzielająca pomocy osobom doświadczającym przemocy w trakcie spotkania, obok szacunku, przejawiała również pełną ich akceptację. Warto w tym miejscu podkreślić, iż chodzi tu o akceptację osoby pokrzywdzonej przemocą jako takiej, a nie sytuacji krzywdzenia, w jakiej się ona znalazła. Uświadomienie sobie przez terapeutę tej różnicy ułatwia proces udzielania pomocy ofierze. Akceptującym zachowaniem względem osoby krzywdzonej zaspakajamy, niezaspokojoną przecież przez fakt przemocy, potrzebę uznania ze strony otoczenia. To z kolei pozwala na samoakceptację siebie, która u osób doświadczających przemocy jest sukcesywnie niszczone przez sprawcę. Samoakceptacja jest emocjonalnym komponentem poczucia własnej wartości. A poczucie własnej wartości u osób dotkniętych jest zaniżone<sup>347</sup>.

Ważne jest tylko to co „tu i teraz”. Istotne jest tylko to, jak „teraz”, w momencie konsultacji, podczas sesji terapeutycznej osoby postrzegają siebie i swoje otoczenie. Mówiąc w czasie terapii o tym, jak postrzegają swoją aktualną sytuację, najczęściej po

---

<sup>344</sup> E. Bilka, *Pierwsza pomoc*, [w:] I. Pospiszyl, *Razem przeciw przemocy*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1999, s. 69.

<sup>345</sup> H. Sęk, *Kierunki egzystencjalno-humanistyczne...*, dz. cyt., s. 126.

<sup>346</sup> Ofiary przemocy w rodzinie niskie poczucie własnej o czym autorka rozprawy pisała w podrozdziale: Portret ofiary przemocy.

<sup>347</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie. Teoria...*, dz. cyt., s. 36.

raz pierwszy od dłuższego czasu słyszą siebie. Kontaktują się z własnymi przekonaniemami na temat swojej sytuacji, jak i samej (samego) siebie. Mogą otwarcie wyrażać siebie (mówić co myślą i jak myślą) w bezpiecznych warunkach, w obecności terapeuty, psychologa, który nie ocenia, nie krytykuje, wręcz odwrotnie – daje akceptację, dopytuje o znaczenie wypowiedzianych sądów. W takich sytuacjach osoby dotknięte przemocą nierzadko mówią ze zdziwieniem: „dopiero teraz widzę jasno swoją sytuację”, „nie wiedziałem, że w czymś takim tkwię przez lata”. Nie wiadomo, jak szybko i w jakim kierunku będą zmieniali swoją sytuację, ale jest pewne, że przynajmniej ją już sobie uświadomili, może po części również zrozumieli. Od momentu uświadomienia sobie rzeczywistości ofiary mogą projektować zmiany w swoim życiu. Mogą, nie muszą, bo jak podkreśla B. Kaja, sytuacja wspomagania człowieka wyklucza presję i przymus<sup>348</sup>. Co więcej - najlepiej, aby wspomaganie było podjęte we właściwym czasie.

Jeśli natomiast chodzi o ilość czasu potrzebnego na wprowadzenie zmian w życiu ofiary przemocy: J. Mellibruda na jednym z wykładów zaznaczał, że ile lat ktoś tkwił w niekorzystnej, destrukcyjnej sytuacji, to być może tyle samo zajmie mu porządkowanie swojego życia. Myśl tę autor też prostował, mówiąc, iż nie chodzi o proporcjonalną ilość lat lecz raczej o zgodę wewnętrzną osoby, że wychodzenie z destrukcyjnej sytuacji trwa, nie przebiega szybko i bezboleśnie. Zdecydowanie potrzebny jest czas na pracę nad sobą. Relacja pomagania ofierze oparta na założeniach humanistycznego nurtu tworzy klimat stymulujący klienta do badania własnego Ja i stopniowego otwierania się na zmianę i rozwój<sup>349</sup>.

Kolejną koncepcją która znajduje zastosowanie we wspomaganiu pokrzywdzonych przemocą jest z całą pewnością teoria poznawczo-behawioralna. Podejście poznawczo-behawioralne koncentruje się na ocenach, systemach przekonań i oczekiwaniach oraz na wpływie tych procesów poznawczych na emocje i zachowanie. Główne założenie teorii poznawczo-behawioralnej jest następujące: dzięki zmianie sposobu myślenia jednostki można zmienić jej system wartości, a to z kolei powoduje zmianę zachowania<sup>350</sup>. Pomoc dorosłej osobie doznającej przemocy zawiera pracę nad przekonaniem. Ofiara przemocy, zgłaszając się po pomoc, często prezentuje myślenie degradujące i poniżające siebie. Mówi: „jestem do niczego”, „nie jestem dobrą matką”, „nie powinnam tu była przychodzić, bo jak zwykle gadam bzdury”, „nic nigdy mi się

---

<sup>348</sup> B. Kaja, *Wspomaganie rozwoju – „sens...”, dz. cyt., s. 19.*

<sup>349</sup> B. Okun, *Skuteczna pomoc psychologiczna..., dz. cyt., s. 135.*

<sup>350</sup> Tamże, s. 142.

w życiu nie powiodło”, „nie zasługuję na nic dobrego”. Wiele takich wypowiedzi można by było przytoczyć. Te wypowiedziane przekonania to najczęściej słowa sprawcy przemocy. Zapytane, kto tak mówi, odpowiadają – „mąż” lub, gdy sprawcą przemocy jest żona, mówią – „żona tak zwykle mówi”. Trudno mieć gotowość do zmiany, gdy takie myśli są w umyśle człowieka. Powyżej przytoczone sformułowania nie są jedynymi. Odszukanie w tym „gąszczu” przekonań sprawcy zakorzenionych w umyśle ofiary jej własnych myśli i przekonań jest możliwe, ale wymaga czasu. Poprzez zmianę przekonań, zgodnie z założeniami teorii poznawczo-behawioralnej, pojawia się inna gama uczuć, nowy sposób przeżywania zarówno tych uczuć przyjemnych, jak i nieprzyjemnych.

Ewa Pragłowska zaznacza, że ujęcie poznawcze wyjaśnia, co czyni osoby podatnymi na mechanizm działania przemocy emocjonalnej. Z jednej strony wpływa na człowieka treść jego kluczowych przekonań typu: „w każdym człowieku jest część dobra”, „osobie bliskiej można ufać na 100%”, „każdy ma prawo do błędów”. Ale rolę w uleganiu przemocy odgrywają również przekonania pośredniczące: „jeżeli mąż mi coś mówi, to na pewno jest to prawda”, „jeżeli mąż mnie ośmiesza, to po to, żebym zmieniła się na lepsze”, „jeżeli mąż twierdzi, że nie jest ze mną szczęśliwy, jest to pewnie moja wina”. Schematy poznawcze osób ulegających przemocy charakteryzuje elastyczność i większa odporność na dysonans poznawczy (nie muszą zawsze mieć racji, dopuszczają odmienny punkt widzenia). W tym pomagają im takie cechy, jak refleksyjność i empatia. E. Pragłowska podkreśla charakterystyczne dla ofiar przemocy zniekształcenia poznawcze „powinnościowe”: „powinnam starać się być lepsza”, „muszę zawsze brać pod uwagę dobro bliskich”<sup>351</sup>.

W pracy z ofiarami przemocy znajduje również zastosowanie racjonalna-emotywna terapia, stworzona przez A. Ellisa. Autor uważa, że człowiek musi przyjąć pełną odpowiedzialność za siebie i swój los. Zaznacza, że co prawda czynniki biologiczne i środowiskowe na nas wpływają, ale nie oznacza to, że całkowicie jesteśmy od nich zależni. Między tymi czynnikami a ludzkimi emocjami są jeszcze procesy myślowe. „Ludzie równocześnie postrzegają, myślą, czują i zachowują się. Można nauczyć się kontrolowania w dużej mierze własnych uczuć i działań”<sup>352</sup>.

Metoda empowerment, wpisuje się w szerszą perspektywę pracy z klientem, opartej na jego zasobach (*ang. strengths perspective*). Małgorzata Ciczowska-Giedziun, powołując się na Ch. A. Rappa, D. Saleebeya, M. Glickena, wskazuje zalety

---

<sup>351</sup> E. Pragłowska, *Mechanizm działania przemocy...*, dz. cyt.

<sup>352</sup> B. Okun, *Skuteczna pomoc psychologiczna...*, dz. cyt., s. 135.

takiej pracy z klientem nad rozwiązaniem jego problemu<sup>353</sup>. Empowerment jest formą pracy socjalnej polegającej na niesieniu pomocy poprzez pobudzenie aktywności jednostki do poszukiwania samodzielnych rozwiązań sytuacji trudnych. Wzmacnianie, dodawanie sił klientom jest istotą pracy w tym nurcie. Ważniejsze jest zrobienie czegoś z klientem, niż dla niego czy za niego, dzięki czemu rozwijane są kompetencje społeczne wspomaganego jak też zwiększa się jego samodzielność i samosteroowność. „Zasadniczym celem tej formy pracy jest wskazanie jednostce, jak wyjść z trudnej sytuacji i odzyskać wiarę w skuteczność samodzielnego działania na rzecz zmiany”<sup>354</sup>.

Celem jest przywracanie klientowi sił i kontroli nad własnym życiem poprzez odnajdywanie i wspieranie jego zasobów, energii i kompetencji. Pięć ważnych zasad pracy metodą empowerment:

1. rezygnacja z traktowania jednostki wyłącznie przez cechujące ją deficyty;
2. zaufanie do zdolności klienta do przeprowadzenia pozytywnych zmian we własnym życiu poprzez wykorzystanie własnych zasobów i silnych stron;
3. respektowanie odpowiedzialności jednostki za własną osobę;
4. uczestnictwo osoby we własnym wzmocnieniu, tzn. samodzielne definiowanie celów, środków i rezultatów;
5. niekorzystanie z ubezwłasnowolniających osobę opinii ekspertów o krytycznych wydarzeniach w jej życiu.

Niezwykle trafną koncepcję pomocy ofiarom przemocy oferuje pedagogika uciśnionych *Pedagogy of the Oppressed* napisana przez Brazylijczyka, Paulo Freire, po raz pierwszy wydana w 1970 roku w Stanach Zjednoczonych. Jest lekturą z zakresu pedagogiki emancypacyjnej. Podstawowym przesłaniem P. Freire jest ufność wobec edukacji, która, zdaniem autora, potrafi generować zmiany. Autor idei wyzwolenia zdecydowanie przeciwstawia się aktom dehumanizacji człowieka.

Emancypację rozumie jako zaangażowanie podmiotów i wspólnot na rzecz zmiany rzeczywistości i własnego w niej położenia. Europejczycy emancypację uważają za naturalną reakcję na ucisk i opresję. Natomiast P. Freire jest zdania, że samoistnie nie każdy zechce się wyzwolić spod ucisku, zniewolenia. Chęć wyzwolenia powodować może tylko pewien impuls, którym w jego odczuciu jest edukacja.

---

<sup>353</sup> M. Ciczowska-Giedziun, *Nowe podejście do pracy socjalnej z rodziną*, [w:] E. Kantowicz (red.), *Koncepcje i praktyka działania społecznego w pracy socjalnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2011, s. 15-17.

<sup>354</sup> A. Weissbrot-Koziarska, *Empowerment*, [w:] A. Weissbrot-Koziarska, P. Sikora, *Słownik metod, technik i form pracy socjalnej, opiekuńczej i terapeutycznej*, t. 1, Uniwersytet Opolski, Opole 2012, s. 48-49.

Swoje twierdzenia P. Freire oparł o doświadczenia w realizacji programu alfabetyzacyjnego wprowadzonego w Brazylii na początku lat 60. XX wieku. Program był skierowany do ludzi od pokoleń nieumiejących pisać, ciężko pracujących fizycznie, ludzi wyzyskiwanych przez swoich „panów”, uciemżonych, żyjących na granicy przetrwania i niemających świadomości swojego człowieczeństwa. Słowa swoje kierował do ludzi pozbawionych formalnie praw wyborczych ze względu na swoją niepiśmienność<sup>355</sup>. W analogicznym położeniu poniekąd znajdują się ofiary przemocy domowej. Zniewolone, uciemżone, pozbawione praw, często niemające świadomości swojego człowieczeństwa. Edukacja kierowana do ofiar przemocy, podobnie jak edukacja ludzi zniewolonych w czasach P. Freire, umożliwia im rozpoznanie swojej sytuacji i dokonanie zmiany w swoim życiu. Edukacja na temat przemocy w rodzinie jest ofiarom przekazywana w ramach udzielanej im pomocy<sup>356</sup>.

Źródłami inspiracji intelektualnych P. Freire były dwa nurty myślowe: marksizm i chrześcijaństwo. Z tego powodu *Pedagogika uciśnionych* jest włączona w poczet lektur z zakresu teologii wyzwolenia. Zdaniem H. Kostyło, P. Freire jest „autorem myślącym modernistycznie, przekonany, że meliorizm społeczny jest możliwy i jest powołaniem i obowiązkiem każdego człowieka – humanisty”<sup>357</sup>. W rozdziale pierwszym P. Freire analizuje problem humanizacji i dehumanizacji człowieka. Uważa, że dehumanizacja dotyczy zarówno uciśnionych, jak i ich ciemżycieli. Jednak wyzwolenia mogą dokonać tylko – uciśnieni. Pisał: „ciemżyciele, którzy uciskają, wyzyskują i gwałcą na mocy swojej władzy, nie są w stanie odnaleźć w tej władzy siły do wyzwolenia ani uciśnionych, ani samych siebie. Jedynie siła, która wypływa ze słabości uciśnionych, będzie wystarczająco potężna, by wyzwolić jednych i drugich”<sup>358</sup>.

P. Freire proponował nauczanie dialogowe, w trakcie którego wykorzystywane są metody problemowe, a nie li tylko werbalne. Dzięki temu dochodzi między podmiotami do wymiany myśli, interpretacji rzeczywistości. Następuje przekształcanie stosunków dominacji nauczyciel – uczeń. Tam, gdzie ma miejsce dialog, pojawia się współodpowiedzialność, współdziałanie i równoprawność<sup>359</sup>.

---

<sup>355</sup> H. Kostyło, *Przesłanie „Pedagogiki uciśnionych”...*, dz. cyt., s. 7.

<sup>356</sup> A. Filipek, *Rola i miejsce edukacji w procesie zatrzymywania problemu przemocy w rodzinie*, [w:] A. Harbatski, E. Krysztofik-Gogol (red.), *Edukacja w perspektywie wyzwań współczesności*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2016, s. 269-274.

<sup>357</sup> Tamże, s. 8.

<sup>358</sup> Tamże, s. 10.

<sup>359</sup> A. Lipowska-Teutsch, *Wychować, wyleczyć, wyzwolić...*, dz. cyt., s. 142.

## **2.2. Instytucje realizujące wspomaganie**

Pomoc instytucjonalna ofiarom przemocy w rodzinie powinna być łatwo dostępna i bezpłatna. Najlepiej, aby była umiejscowiona w środowisku lokalnym, najbliżej miejsca zamieszkania osoby potrzebującej pomocy, choć jak wiadomo spełnienie tego warunku w przypadku małych wsi, oddalonych kolonii jest bardzo trudne. Dobrze by było, aby pomoc ta była dostępna całodobowo. Pożądanym stanem rzeczy jest, aby lokalizacja tych miejsc była dla potencjalnych odbiorców dobrze znana. Choć w początkowym okresie rozwoju instytucjonalnej pomocy ofiarom przemocy domowej, placówki te działały w sposób dyskretny.

W Polsce pomoc osobom dorosłym doznającym przemocy w rodzinie świadczą przede wszystkim instytucje: policja, prokuratura, sąd, miejskie/gminne ośrodki pomocy społecznej, miejskie/gminne komisje rozwiązywania problemów alkoholowych, placówki służby zdrowia, placówki oświatowe, ośrodki interwencji kryzysowej, specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, punkty konsultacyjne dla ofiar przemocy w rodzinie, powiatowe centra pomocy rodzinie, domy dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży oraz organizacje pozarządowe. Nie można również zapomnieć o telefonach zaufania, które od lat realizują pomoc zdalną, ale niemniej ważną, oraz o pomocy on-line, która debiutuje w obszarze przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

### **Policja**

Policja jest umundurowaną i uzbrojoną formacją przeznaczoną do ochrony bezpieczeństwa obywateli i mienia oraz utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego. Policja obok prokuratury jest organem ścigania. W Polsce policja funkcjonuje od 1919 roku. Do podstawowych zadań policji należą:

- ochrona życia i zdrowia obywateli oraz mienia przed bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra;
- ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego;
- inicjowanie i organizowanie działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym i współdziałanie w tym zakresie z zainteresowanymi organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi;
- wykrywanie przestępstw i wykroczeń oraz ściganie ich sprawców;

- oraz współdziałanie z policjami innych państw oraz ich organizacjami międzynarodowymi na podstawie umów i porozumień międzynarodowych oraz odrębnych przepisów<sup>360</sup>.

Na straży bezpieczeństwa wszystkich obywateli oraz porządku publicznego w państwie stoi Komendant Główny Policji, którego bezpośrednim zwierzchnikiem jest Minister Spraw Wewnętrznych. Komendant Główny Policji jest przełożonym wszystkich funkcjonariuszy policji, zwanych policjantami<sup>361</sup>. Policjanci mają prawo do legitymowania osób w celu ustalenia ich tożsamości, zatrzymywania osób w trybie i w przypadkach określonych w przepisach Kodeksu postępowania karnego i innych ustaw, zatrzymywania osób stwarzających w sposób oczywisty bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także mienia, przeszukiwania osób i pomieszczeń, dokonywania kontroli osobistej oraz żądania niezbędnej pomocy od instytucji państwowych, jak też organizacji społecznych<sup>362</sup>.

Policja jest fundamentalną instytucją w procesie rozwiązywania problemu przemocy w rodzinie, bo to właśnie policjanci najczęściej jako pierwsi docierają do osób, które są krzywdzone. Są obecni w kluczowych dla zatrzymania przemocy domowej sytuacjach, tuż po ataku sprawcy w miejscu zamieszkania ofiary, rozmawiają z osobą krzywdzoną, która przestraszona, bezsilna, ale szuka pomocy, zgłasza się na komisariat, rozmawiają telefonicznie z osobami doświadczającymi przemocy, które z zaufaniem zwracają się po wsparcie do funkcjonariuszy. Od profesjonalizmu policjantów, szczególnie w momencie pierwszego kontaktu, zależy skuteczność dalszego wspomaganie osoby dorosłej pokrzywdzonej przemocą. I koniecznie trzeba ten fakt sobie uświadamiać. Do podstawowych działań policji, podejmowanych na rzecz ofiar przemocy w rodzinie, zaliczyć należy:

- interwencję w środowisku zamieszkania osoby pokrzywdzonej przemocą;
- sporządzenie dokładnego opisu zdarzenia (notatka urzędowa);
- zatrzymanie sprawców przemocy w rodzinie stwarzających zagrożenie dla życia i zdrowia ludzkiego, a także mienia;
- zatrzymanie osoby podejrzanej, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie

---

<sup>360</sup> Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, Dz. U. 1990 nr 30, poz. 179, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19900300179/O/D19900179.pdf>, [data dostępu: 20.04.2017].

<sup>361</sup> Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji..., art. 5., dz. cyt. [data dostępu: 20.04.2017].

<sup>362</sup> Tamże, art. 15.

zamieszkującej, a zachodzi obawa, że ponownie popełni przestępstwo z użyciem przemocy wobec tej osoby, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa grozi<sup>363</sup>;

- wszczęcie postępowania przygotowawczego przeciwko sprawcy przemocy w przypadku zgłoszenia lub stwierdzenia popełnienia przestępstwa;
- zabezpieczenie dowodów popełnienia przestępstwa;
- podjęcie działań prewencyjnych wobec sprawcy przemocy;
- udzielenie informacji ofiarom przemocy o możliwości uzyskania pomocy<sup>364</sup>.

Warto podkreślić, że osoby pokrzywdzone przemocą, wzywające policję mają prawo do:

- uzyskania od policjantów zapewnienia doraźnego bezpieczeństwa;
- uzyskania informacji kto przyjechał na interwencję – numer identyfikacyjny policjantów, nazwa i siedziba jednostki;
- wykorzystania dokumentacji z interwencji policyjnej, jako dowodów w sprawie karnej przeciw sprawcy przemocy;
- zgłoszenia interweniujących policjantów na świadków w sprawie sądowej<sup>365</sup>.

Interwencja funkcjonariuszy policji wobec przemocy w rodzinie powinna być oparta o najwyższe standardy, gdyż jak powyżej zaznaczono interweniujący policjanci swoim zachowaniem, reakcją na przemoc, wypowiedzianymi słowami, postawą wobec ofiary i sprawcy albo będą uruchamiać i uwiarygadniać wspomaganie, albo, w przypadku nieprofesjonalnego zachowania, będą zniechęcać osoby pokrzywdzone do szukania pomocy dla siebie i dla swoich małoletnich dzieci.

Powszechnie wiadomo, że interwencja domowa rozpoczyna się od odebrania telefonicznego zgłoszenia zdarzenia przemocy, po którym na wskazane miejsce jest wysyłany patrol interwencyjny. Jeśli policjanci będący na miejscu zdarzenia stwierdzą zaistnienie przemocy domowej, wówczas powinni wypełnić formularz „Niebieska Karta-A”, który niezwłocznie, ale nie później niż w ciągu siedmiu dni musi zostać dostarczony przewodniczącemu zespołu interdyscyplinarnego ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie. W czasie interwencji funkcjonariusze osobie dotkniętej przemocą powinni

---

<sup>363</sup> Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu..., art. 6., [data dostępu: 20.04.2017].

<sup>364</sup> P. R. Salber, E. Talliaferro, *O przemocy domowej...*, dz. cyt., s. 126-127; M. Lakowska, W. Paszkiewicz, A. Wiechcińska, *Wyprawa PoMoc. Poradnik dla osób doznających przemocy w rodzinie*, Stowarzyszenie „Niebieska Linia”, Warszawa 2008, s. 38; *Zadania służb, policja*, Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, <http://www.niebieskalinia.info/index.php/zadania-sluzb/57-policja> [data dostępu: 20.04.2017].

<sup>365</sup> Tamże.

zapewnić bezpieczeństwo i wsparcie oraz przekazać „Niebieską Kartę-B” zawierającą informacje na temat przemocy w rodzinie oraz adresy instytucji udzielających pomocy ofiarom. Sprawca, od interweniujących policjantów, powinien otrzymać konkretne informacje na temat jego sytuacji prawnej. Powinien zostać pouczony o konsekwencjach prawnych, jeśli nie zaniecha swoich przemocowych zachowań.

Na interwencji nie kończy się kontakt osoby dorosłej doznającej przemocy z policją. Wszczęta, poprzez wypełnienie formularza „Niebieska Karta-A” (NK-A), procedura implikuje powołanie przez przewodniczącego zespołu interdyscyplinarnego ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie (ZI) grupy roboczej dla rodziny osoby dotkniętej przemocą, wymienionej w formularzu NK-A. W skład grupy roboczej zawsze jest powoływany funkcjonariusz policji, najczęściej jest nim dzielnicowy, gdyż z racji pełnionej funkcji będzie miał największą sposobność odwiedzać rodzinę i tym samym monitorować problem przemocy domowej. Procedura „Niebieskie Karty” została opracowana i wprowadzona po to, aby uruchamiać proces trwałej zmiany w kierunku zatrzymania problemu przemocy, z wykorzystaniem służb o różnych kompetencjach<sup>366</sup>.

Warto podkreślić, iż wzorem krajów europejskich, od stycznia 2014 roku policjanci podczas interwencji domowej mają możliwość skorzystania z wystandaryzowanego narzędzia, jakim jest kwestionariusz szacowania ryzyka<sup>367</sup>. Wymienione narzędzie nie jest narzędziem obligatoryjnym. Może zaś być stosowane w sytuacjach gdy funkcjonariusz interweniujący ma wątpliwości, czy zasadne jest zatrzymanie osoby stosującej przemoc<sup>368</sup>.

### **Prokuratura**

Osoby doznające przemocy w rodzinie, a także świadkowie krzywdzenia mają prawo złożyć w prokuraturze lub na policji zawiadomienie o przestępstwie. Według *ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie* również osoby, które w związku z wykonywaniem swoich obowiązków służbowych powzięły podejrzenie o popełnieniu przestępstwa z użyciem przemocy wobec członków rodziny, powinny niezwłocznie zawiadomić o tym policję lub prokuratora<sup>369</sup>. W przypadku

<sup>366</sup> *Zadania służb, policja, Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar...*, dz. cyt.

<sup>367</sup> *Kwestionariusz szacowania ryzyka*, Wydział Prewencji KSP, <http://wprewencji.policja.waw.pl/wp/porady/przemoc-w-rodzynie/narzedzia-szacowania-ry/47030.Narzedzia-szacowania-ryzyka.html>, [data dostępu: 21.01.2017]; M. Halicka, J. Halicki, A. Szafranek, E. Kramkowska, *Kobiety doświadczające przemocy w rodzinie i ich ochrona. Aspekty prawne i społeczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2017, s. 27-28.

<sup>368</sup> *Praktyczny podręcznik dla policjantów. Szacowanie ryzyka związanego z indywidualnymi przypadkami przemocy w rodzinie*, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Warszawa 2013, s. 4.

<sup>369</sup> *Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie...*, dz. cyt., art. 12.

uzasadnionego podejrzenia, że popełniono przestępstwo, prokuratura wspólnie z policją ma obowiązek:

- wszcząć postępowanie przygotowawcze mające na celu sprawdzenie czy faktycznie popełniono przestępstwo;
- wyjaśnić okoliczności popełnionego czynu;
- zebrać i zabezpieczyć dowody;
- doprowadzić do ujęcia sprawcy przestępczego czynu;
- w uzasadnionym przypadku zastosować środek zapobiegawczy wobec sprawcy przemocy najczęściej w postaci: dozoru policyjnego lub tymczasowego aresztowania<sup>370</sup>.

W zależności od oceny zebranego materiału dowodowego postępowanie może prokurator zakończyć skierowaniem aktu oskarżenia do sądu, umorzeniem dochodzenia lub warunkowym umorzeniem<sup>371</sup>. Prokurator w toku postępowania przygotowawczego, a sąd aż do momentu wydania wyroku w sprawie, mają prawo do zastosowania następujących środków zapobiegawczych wobec sprawcy przemocy w rodzinie:

- tymczasowe aresztowanie (stosuje wyłącznie sąd, na wniosek prokuratora) – art. 250 kpk i nast.;
- oddanie pod dozór policji z obowiązkiem stosowania się do wymagań w postaci:
  - zakazu opuszczania określonego miejsca pobytu,
  - zgłaszania się do organu dozoru w określonych odstępach czasu,
  - zawiadamiania organu dozoru o zamierzonym wyjeździe oraz o terminie powrotu,
  - zakazu kontaktowania się z pokrzywdzonymi lub innymi osobami,
  - zakazu przebywania w określonych miejscach,
  - innych ograniczeń swobody oskarżonego, niezbędnych do wykonywania dozoru,
  - oddany pod dozór policji ma obowiązek stawienia się we wskazanej jednostce organizacyjnej policji z dokumentem stwierdzającym tożsamość, wykonywania poleceń mających na celu dokumentowanie przebiegu dozoru oraz udzielania informacji koniecznych dla ustalenia, czy

---

<sup>370</sup> P. R. Salber, E. Talliaferro, *O przemocy domowej...*, dz. cyt., s.127.

<sup>371</sup> Tamże.

stosuje się on do wymagań nałożonych w postanowieniu sądu lub prokuratora; w celu uzyskania takich informacji można wzywać sprawcę do stawiennictwa w wyznaczonym terminie – art. 275§1, 2 i 4 kpk;

- oddanie sprawcy pod dozór policji zamiast zastosowania tymczasowego aresztowania, pod warunkiem że sprawca w wyznaczonym terminie opuści lokal zajmowany wspólnie z pokrzywdzonym oraz określi miejsce swojego pobytu – art. 275§ 3 kpk;
- nakazanie sprawcy opuszczenia lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym – jeśli zachodzi uzasadniona obawa, że sprawca ponownie popełni przestępstwo z użyciem przemocy wobec tej osoby, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa groził – art. 275a kpk;
- zakaz opuszczania przez sprawcę kraju, który może być połączony z zatrzymaniem mu paszportu lub innego dokumentu uprawniającego do przekroczenia granicy albo zakaz wydania takiego dokumentu – w razie uzasadnionej obawy ucieczki sprawcy – art. 277 kpk.

Postanowienia w przedmiocie wyżej wymienionych środków zapobiegawczych wydane przez prokuratora bądź sąd w postępowaniu przygotowawczym są wykonalne z chwilą wydania. Zgodnie z treścią art. 462§1 kpk w zw. z art. 465§1 kpk, zażalenie nie wstrzymuje wykonania zaskarżonego postanowienia prokuratora<sup>372</sup>.

Przedstawione powyżej sankcje wobec sprawcy przemocy, są bezsprzecznie pomocne dla osoby doznającej przemocy. Konsekwencje prawne jasno określają, kto odpowiada za przemoc. Najtrudniejsze do przyjęcia dla dorosłych ofiar przemocy jest umorzenie dochodzenia w sprawie przemocy w rodzinie. Niestety nie są to rzadkie przypadki. Pomimo tego, że przemoc w rodzinie nadal trwa, do rąk osoby doświadczającej przemocy dociera dokument o umorzeniu postępowania. Z praktyki pomagania dotkniętym przemocą wiadomo, że jest to moment przełomowy, osoba pokrzywdzona traci wiarę w sprawiedliwe rozwiązanie toczącego się w ich rodzinie problemu. Jeśli jednak osoba, która otrzymała postanowienie o umorzeniu dochodzenia korzysta z pomocy instytucjonalnej lub ma rozsądne wsparcie w bliskich, może ten trudny moment przeżyć, przeanalizować i zrozumieć, że ten fakt prawny, nie powinien powstrzymywać jej starań o odzyskanie własnej równowagi i praw.

---

<sup>372</sup> Informator dla prokuratora, [w:] *Informator dla sędziów, prokuratorów...*, dz. cyt., s. 75

## Sąd

Sąd to państwowy organ wymiaru sprawiedliwości<sup>373</sup>. Podstawową jednostką sądownictwa powszechnego w Polsce jest sąd rejonowy. W każdym sądzie rejonowym funkcjonuje wydział karny i wydział cywilny oraz zespoły kuratorskiej służby sądowej (ZKSS) wykonujące orzeczenia karne oraz ZKSS wykonujące orzeczenia w sprawach rodzinnych i nieletnich<sup>374</sup>. Jarosław Polanowski zaznacza, że we wszystkich sprawach dotyczących przemocy właściwym sądem jest wyspecjalizowany sąd cywilny: sąd rejonowy, wydział rodzinny i nieletnich, właściwy terenowo miejscem faktycznego zamieszkania osoby, której dotyczy wnioski lub pozw, z wyjątkiem m.in. spraw o rozwód lub separację, które w I instancji rozpatrywane są przez sąd okręgowy właściwy terytorialnie dla miejsca ostatniego wspólnego zamieszkiwania małżonków<sup>375</sup>.

Do Sądu Rejonowego Wydział Rodzinny i Nieletnich można składać następujące wnioski:

- wniosek o wgląd w sytuację dziecka;
- pozew o zasądzenie alimentów na małoletnie dziecko;
- pozew o przyczynianie się do zaspokajania potrzeb rodziny;
- wniosek o uregulowanie sposobu kontaktowania się z dziećmi;
- wniosek o ograniczenie władzy rodzicielskiej;
- wniosek o zawieszenie władzy rodzicielskiej;
- wniosek o pozbawienie władzy rodzicielskiej;
- wniosek o zakaz osobistej styczności z dziećmi;
- wniosek o rozstrzygnięcie istotnych spraw dotyczących dziecka;
- wniosek o wydanie dziecka;
- wniosek o przysposobienie<sup>376</sup>.

Natomiast do Sądu Rejonowego, Wydział Cywilny, kierować można:

- pozew o zniesienie małżeńskiej wspólności majątkowej;
- wniosek o podział majątku wspólnego oraz
- pozew o eksmisję<sup>377</sup>.

---

<sup>373</sup> M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego...*, dz. cyt., s. 183.

<sup>374</sup> A. Prusinowska-Marek, *Sądy i kuratorska służba sądowa*, <http://www.niebieskalinia.pl/pismo/wydanie/dostepne-artykuly/4967-sady-i-kuratorska-sluzba-sadowa>, [data dostępu: 17.12.2016].

<sup>375</sup> J. Polanowski, *Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. Prawo i praktyka*, Wydawnictwo Edukacyjne PARPAMEDIA, Warszawa 2008, s. 33.

<sup>376</sup> M. Łakowska, W. Paszkiewicz, A. Wiechcińska, *Wyprawa PoMoc...*, dz. cyt., s. 41.

<sup>377</sup> Tamże.

Na podstawie wieloletnich doświadczeń w obszarze wspomaganie ofiar przemocy domowej J. Polanowski uważa, że najmniej wartościową formą pomocy prawnej jest natychmiastowa realizacja najczęstszych „życzeń” dotyczących sporządzenia pozwu o rozwód lub separację. Zupełnie niedopuszczalne według autora jest angażowanie się profesjonalistów w sprawy majątkowe ofiar przemocy (pozwy o zniesienie współwłasności). Zadaniem prawnika czy innego specjalisty jest przede wszystkim udzielać osobie pokrzywdzonej informacji prawnej, czy porady prawnej i wspierać emocjonalnie.

### **Ośrodki Pomocy Społecznej**

Ośrodki pomocy społecznej są najważniejszymi jednostkami wykonującymi zadania socjalne w gminach. Beata Krajewska zaznacza, że miejskie, gminne lub miejsko-gminne ośrodki pomocy społecznej są najczęściej pierwszym i zasadniczym miejscem, do którego zwracają się o pomoc osoby będące w trudnej sytuacji życiowej<sup>378</sup>. Zdaniem D. Smykowskiej Miejskie Ośrodki Pomocy Społecznej pomagają potrzebującym w sposób kompleksowy<sup>379</sup>. Działalnością ośrodka kieruje dyrektor, a pracownicy socjalni stanowią wysoko wykwalifikowaną kadrę ośrodka realizującą wszystkie ważniejsze zadania związane z prowadzeniem programów socjalnych, poradnictwem i terapią indywidualną<sup>380</sup>. D. Smykowska podkreśla, że „skuteczne, fachowe i trafne udzielenie pomocy rodzinom w dużej mierze zależy od właściwej diagnozy, opracowanej zarówno na podstawie przeprowadzonego wywiadu środowiskowego, jak i odpowiednich dokumentów złożonych przez starających się o wsparcie<sup>381</sup>. Celem ośrodków pomocy społecznej jest udzielanie wsparcia jednostkom, rodzinom i środowiskom społecznym, które są dotknięte różnego rodzaju problemami społecznymi<sup>382</sup>. Zdaniem W. Ciczkowskiego wsparcie jest najczęściej realizowane w sytuacjach takich jak: alkoholizm, bezdomność, bezrobocie, choroba, niezaradność życiowa, sieroctwo, ubóstwo<sup>383</sup>, jak też w sytuacji przemocy w rodzinie. Ośrodki Pomocy Społecznej funkcjonują przede wszystkim na podstawie ustawy z dnia 12 marca 2004

---

<sup>378</sup> B. Krajewska, *Instytucje wsparcia dziecka i rodziny. Zagadnienia podstawowe*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009, s. 89.

<sup>379</sup> D. Smykowska, *Instytucje wsparcia społecznego...*, dz. cyt., s. 75.

<sup>380</sup> Tamże.

<sup>381</sup> Tamże.

<sup>382</sup> B. Krajewska, *Instytucje wsparcia dziecka...*, dz. cyt., s. 89.

<sup>383</sup> W. Ciczkowski, *Pomoc społeczna*, [w:] D. Lalak, T. Pilch (red.), *Elementarne pojęcia pedagogiki...*, dz. cyt. s. 195-197.

roku o pomocy społecznej<sup>384</sup>. Realizują zadania pomocy społecznej należące do gmin oraz zadania zlecone przez administrację rządową. Do zadań własnych gminy o charakterze obowiązkowym należy przede wszystkim: opracowanie i realizacja gminnej strategii rozwiązywania problemów społecznych, sporządzanie bilansu potrzeb gminy w zakresie pomocy społecznej, a także udzielanie schronienia, zapewnienie posiłku oraz niezbędnego ubrania osobom tego pozbawionym, przyznawanie i wypłacanie zasiłków okresowych, zasiłków celowych, zasiłków celowych na pokrycie wydatków powstałych w wyniku zdarzenia losowego oraz na pokrycie wydatków na świadczenia zdrowotne, w tym w formie biletu kredytowanego oraz opłacanie składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe za osobę, która zrezygnuje z zatrudnienia z powodu konieczności sprawowania bezpośredniej osobistej opieki nad długotrwale lub ciężko chorym członkiem rodziny oraz wspólnie niezamieszkującymi matką, ojcem lub rodzeństwem. Zadaniami własnymi gminy są: praca socjalna, organizowanie i świadczenie usług opiekuńczych, w tym specjalistycznych, w miejscu zamieszkania. Do zadań własnych gminy należy również: przyznawanie i wypłacanie zasiłków specjalnych celowych oraz pomocy na ekonomiczne usamodzielnienie w formie zasiłków, pożyczek oraz pomocy w naturze, a także prowadzenie i zapewnienie miejsc w domach pomocy społecznej i ośrodkach wsparcia o zasięgu gminnym oraz kierowanie do nich osób wymagających opieki<sup>385</sup>. Ośrodek pomocy społecznej, wykonując zadania własne gminy w zakresie pomocy społecznej kieruje się zaleceniami wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. Natomiast realizując zadania zlecone z zakresu administracji rządowej, uwzględnia ustalenia przekazane przez wojewodę<sup>386</sup>.

Świadczenia z pomocy społecznej mogą być przyznawane w formie pieniężnej, do których głównie należy zasiłek stały, okresowy, celowy, specjalny zasiłek celowy, oraz niepieniężne jak: praca socjalna, bilet kredytowany, składki na ubezpieczenie zdrowotne czy społeczne, poradnictwo specjalistyczne, interwencja kryzysowa, mieszkania chronione, schronienie, posiłek. Ostatnie wymienione nierzadko są świadczone osobom dorosłym doznającym przemocy w rodzinie. Podstawę jednak stanowi praca socjalna realizowana z osobami i rodzinami w celu rozwinięcia lub wzmocnienia ich aktywności i samodzielności.

---

<sup>384</sup> Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, Dz. U. 2004 Nr 64, poz. 593, <http://www.mpips.gov.pl/prawo/obowiazujace-prawo/pomoc-spoeczna/>, [data dostępu: 02.02.2017].

<sup>385</sup> B. Krajewska, *Instytucje wsparcia dziecka...*, dz. cyt., s. 89.

<sup>386</sup> Tamże.

## **Miejskie/Gminne Komisje Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (MKRPA/GKRPA)**

Miejskie lub Gminne Komisje Rozwiązywania Problemów Alkoholowych funkcjonują na podstawie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, są komisją społeczną. Tworzy je grupa specjalistów różnych profesji: pracownik Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, policjant, lekarz, lekarz psychiatra, certyfikowany specjalista psychoterapii uzależnień, duchowny, pedagog itp. Komisje udzielają również pomocy ofiarom przemocy, które są członkami rodzin osób uzależnionych od alkoholu. Pracownicy komisji udzielają wsparcia emocjonalnego osobom krzywdzonym, przekazują im informację o innych, specjalistycznych miejscach pomocy, motywują do korzystania z pomocy w celu wyjścia z sytuacji przemocy w rodzinie, informują w przypadku, gdy sprawca jest uzależniony od alkoholu o możliwości sądowego zobowiązania go do leczenia. Pracownicy MKRPA mają prawo, a nawet obowiązek wszczęcia procedury „Niebieskie Karty” w sytuacji podejrzenia występowania przemocy w rodzinie, czyli wypełnienia formularza „Niebieska Karta-A”.

## **Placówki służby zdrowia**

Podstawowym zadaniem służby zdrowia jest ochrona pacjenta. Jeśli chodzi o pomoc osobom doznającym przemocy w rodzinie to głównymi zadaniami przedstawicieli służby zdrowia są: po pierwsze w nagłych wypadkach udzielenie pierwszej pomocy medycznej, po drugie przy osobistym zgłoszeniu się do przychodni dokładne badanie, umiejętne przeprowadzenie rozmowy umożliwiającej rozpoznanie przemocy w rodzinie i co najważniejsze przekierowanie osoby krzywdzonej do miejsc, gdzie może uzyskać pomoc<sup>387</sup>. W aktualnym systemie prawnym do obowiązków lekarza pierwszego kontaktu należy również wydanie ofierze przemocy zaświadczenia lekarskiego potwierdzającego obecność doznanych przez nią obrażeń. Ustawodawca przygotował odpowiedni wzór, celem usprawnienia wydawania owych zaświadczeń<sup>388</sup>. Dodać należy, że praktyka dokumentowania obrażeń ciała ofiary przemocy jest jednak przez lekarzy rzadko stosowana. Podkreślić warto, że zaświadczenie takie oraz obdukcja mogą stanowić materiał dowodowy w sprawach karnych związanych z uszkodzeniem

<sup>387</sup> M. Lakowska, W. Paszkiewicz, A. Wiechcińska, *Wyprawa PoMoc...*, dz. cyt., s. 45.

<sup>388</sup> Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 22 października 2010 r. w sprawie wzoru zaświadczenia lekarskiego o przyczynach i rodzaju uszkodzeń ciała związanych z użyciem przemocy w rodzinie, [http://www.niebieskalinia.pl/attachments/article/3989/zaswiadczenia\\_lekarskie.pdf](http://www.niebieskalinia.pl/attachments/article/3989/zaswiadczenia_lekarskie.pdf), [data dostępu: 09.01.2017].

ciała, dokonany przez sprawcę przemocy. Pracownik służby zdrowia (lekarz, pielęgniarka, ratownik medyczny, czy terapeuta) wedle obowiązującej ustawy ma prawo, a nawet obowiązek wszczęcia procedury „Niebieskie Karty” w przypadku podejrzenia lub zdiagnozowania u pacjenta doświadczania przemocy w rodzinie.

### **Ośrodki Interwencji Kryzysowej (OIK)**

Ośrodki Interwencji Kryzysowej funkcjonują w Polsce od 1991 roku<sup>389</sup>. Realizują specjalistyczną, bezpłatną pomoc osobom znajdującym się zarówno w sytuacji kryzysu nagłego lub też przewlekłego. Ośrodki Interwencji Kryzysowej udzielają pomocy zarówno: ofiarom wypadków, katastrof, gwałtów, napadów, osobom przeżywającym kryzys w związku ze zmianą sytuacji życiowej, rodzicom mającym problemy wychowawcze. Jeśli chodzi o osoby doznające przemocy, były pierwszymi tego typu specjalistycznymi instytucjami udzielającymi pomocy ofiarom. Po dzień dzisiejszy są ważnym miejscem, w którym osoba dotknięta przemocą może otrzymać specjalistyczną i kompleksową pomoc. Co istotne, jak sama nazwa wskazuje, jednostki te udzielają pomocy w sytuacjach nagłego zagrożenia zdrowia i życia. W ustawie o pomocy społecznej zaznaczono, że: interwencja kryzysowa stanowi zespół interdyscyplinarnych działań podejmowanych na rzecz osób i rodzin będących w stanie kryzysu. Celem zaś interwencji kryzysowej jest przywrócenie klientowi równowagi psychicznej i umiejętności samodzielnego radzenia sobie. Podjęcie działań interwencyjnych we właściwym czasie pozwala zapobiec przejściu reakcji kryzysowej w stan chronicznej niewydolności psychospołecznej<sup>390</sup>. Klasyczny model interwencji kryzysowej polega na zapewnieniu wsparcia emocjonalnego i poczucia bezpieczeństwa oraz na pomocy w konkretnych sprawach w okresie gdy na skutek przeżywanego kryzysu jest zaburzona jasność myślenia oraz utrudnione są właściwe decyzje i działania<sup>391</sup>. Doświadczenie wskazuje, że interwencja kryzysowa przywraca osobie poczucie kontroli nad własnym życiem, obniża stan napięcia emocjonalnego, zwiększa poziom rozumienia własnej sytuacji, porządkuje, ukazuje alternatywne drogi rozwiązania kryzysu, uruchamia decyzyjność i gotowość do działania.

---

<sup>389</sup> E. Leśniak, *Modele ośrodków interwencji kryzysowej*, [w:] W. Badura-Madej (red.), *Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej. Poradnik dla pracowników socjalnych*, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1999, s. 77.

<sup>390</sup> Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej..., dz. cyt., art. 47, pkt. 1

<sup>391</sup> D. Smykowska, *Instytucje wsparcia społecznego. Skrypt dla studentów*, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Informatyki, Łódź 2007, s. 123.

Ośrodki Interwencji Kryzysowej prowadzą całodobowe konsultacje telefoniczne (wsparcie psychiczne, pomoc w analizie sytuacji rodzinnej i określeniu kierunków działania w celu wyjścia z przemocy, informują o możliwościach poszukiwania pomocy, zachęcają do korzystania z pozostałych usług ośrodka). OIK-i prowadzą także konsultacje osobiste ze specjalistami: psychologiem, prawnikiem, lekarzem, pracownikiem socjalnym, pedagogiem; terapię indywidualną i grupową; schronienie; nierzadko interwencje w domach klienta (na zlecenie policji, służby zdrowia itp.)<sup>392</sup>.

Pracownicy ośrodków towarzyszą także w kontaktach z instytucjami specjalistycznymi czy też podczas poszukiwania pracy, załatwiania mieszkania, spraw w sądzie<sup>393</sup>. W Ośrodku Interwencji Kryzysowej osoby doświadczające przemocy w rodzinie mogą liczyć na bezpłatne schronienie najdłużej do 3 miesięcy.

### **Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie (PCPR)**

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie jest jednostką organizacyjną powiatu. Powstało w latach 1999/2000 rok wskutek opracowania nowego systemu organizacyjnego pomocy społecznej<sup>394</sup>. Realizuje zadania własne powiatu z zakresu pomocy społecznej, zadania zlecone z zakresu administracji rządowej oraz zadania z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych<sup>395</sup>. Podstawowym celem działania tej jednostki jest poprawa funkcjonowania rodziny oraz zapobieganie i przeciwdziałanie sytuacjom kryzysowym i dysfunkcjonalności rodziny. Przykładowymi zadaniami Centrów są:

- pomoc rodzinie i dziecku, zwłaszcza z rodzin dysfunkcyjnych pozostawionych bez opieki;
- pomoc psychologiczna, pedagogiczna oraz finansowa rodzinom zastępczym i pełnoletnim wychowankom rodzin zastępczych oraz placówek opiekuńczo-wychowawczych;
- wsparcie osób z niepełnosprawnościami, osób przewlekle chorych i w podeszłym wieku;

---

<sup>392</sup> E. Bilaska, *Pierwsza pomoc*, [w:] I. Pospiszyl, *Razem przeciw przemocy*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1999, s. 78-79.

<sup>393</sup> Tamże.

<sup>394</sup> M. Banach, *Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie*, [w:] A. Weissbrot-Koziarska, I. Dąbrowska-Jabłońska (red.), *Słownik metod, technik i form pracy socjalnej, opiekuńczej i terapeutycznej*, t. 2, Uniwersytet Opolski, Opole 2012, s. 116-118.

<sup>395</sup> *Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Suwałkach*, [http://www.pcpr.suwalski.pl/zadania\\_pcpr.php](http://www.pcpr.suwalski.pl/zadania_pcpr.php), [data dostępu: 14.12.2016].

- nadzorowanie i kontrolowanie innych jednostek organizacyjnych pomocy społecznej w powiecie<sup>396</sup>.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie wykonuje swoje zadania m.in. na podstawie: ustawy o pomocy społecznej, ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, ustawy o ochronie zdrowia psychicznego<sup>397</sup>.

PCPR realizując zadania własne powiatu udziela również pomocy osobom dorosłym doznającym przemocy w rodzinie poprzez: konsultacje psychologiczno-prawne w ramach poradnictwa specjalistycznego, grupę wsparcia dla osób doświadczających przemocy w rodzinie, wizyty interwencyjne w miejscu zamieszkania w ramach procedury „Niebieskie Karty”, udzielenie schronienia dla ofiar przemocy domowej, informację na temat problemu przemocy w rodzinie zamieszczoną na stronach internetowych Centrów, informację o innych lokalnych instytucjach udzielających wsparcia dla dorosłych ofiar przemocy w rodzinie. PCPR może organizować i prowadzić Ośrodek Interwencji Kryzysowej, jak jest np. w Suwałkach<sup>398</sup>. Centra w swojej ofercie mają również programy profilaktyczne np.: warsztat – wychowanie bez przemocy.

### **Specjalistyczne Ośrodki Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie (SOW)**

Specjalistyczne Ośrodki Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie są specjalnymi, stacjonarnymi placówkami pomocowymi. Świadczą specjalistyczne poradnictwo dla ofiar przemocy w sytuacji zagrożenia ich zdrowia i życia oraz zapewniają osobom krzywdzonym schronienie. Specjalistyczne Ośrodki Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie funkcjonują na podstawie Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 lutego 2011 roku w sprawie standardu podstawowych usług świadczonych przez Specjalistyczne Ośrodki Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, kwalifikacji osób zatrudnionych w tych ośrodkach, szczegółowych kierunków prowadzenia oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie oraz kwalifikacji osób prowadzących oddziaływanie korekcyjno-edukacyjne<sup>399</sup>.

---

<sup>396</sup> M. Banach, *Powiatowe Centrum Pomocy...*, dz. cyt., s. 116-117.

<sup>397</sup> Tamże, s. 117.

<sup>398</sup> *Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Suwałkach...*, dz. cyt.

<sup>399</sup> Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 lutego 2011 roku w sprawie standardu podstawowych usług świadczonych przez specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, kwalifikacji osób zatrudnionych w tych ośrodkach, szczegółowych kierunków prowadzenia oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie oraz kwalifikacji osób prowadzących oddziaływanie korekcyjno-edukacyjne, Dz. U. z 8 marca 2011 r., Nr 50, poz. 259; <http://www.mpips.gov.pl/przeciwdzialanie-przemocy-w-rodzinie-nowa/ogolne/akty-prawne-z-zakresu-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie/obowiazujace-akty-prawne/>, [data dostępu: 12.12.2016].

Standard podstawowych usług świadczonych przez Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie w zakresie interwencyjnym obejmuje głównie: zapewnienie schronienia ofierze przemocy w rodzinie oraz dzieciom pozostającym pod jej opieką bez skierowania i bez względu na dochód, przez okres do trzech miesięcy z możliwością przedłużenia w przypadkach uzasadnionych sytuacją ofiary przemocy w rodzinie. Standardy obejmują również, ochronę ofiary przed osobą stosującą przemoc w rodzinie, udzielanie osobie krzywdzonej natychmiastowej pomocy psychologicznej i prawnej oraz organizowanie niezwłocznie dostępu do pomocy medycznej w przypadku, gdy wymaga tego jej stan zdrowia. Ważne jest także rozpoznanie sytuacji ofiary przemocy w rodzinie i ocena ryzyka w zakresie zagrożenia bezpieczeństwa ofiary lub jej dzieci pozostających pod jej opieką. Standardy pomocy w zakresie terapeutyczno-wspomagającym ustawodawca określa następująco: diagnozowanie problemu przemocy w rodzinie, opracowanie indywidualnego planu pomocy ofierze przemocy uwzględniającego: potrzeby, cele, metody i czas pomocy, udzielanie poradnictwa: medycznego, psychologicznego, prawnego, socjalnego, prowadzenie grup wsparcia lub grup terapeutycznych dla ofiar przemocy w rodzinie, prowadzenie terapii indywidualnej ukierunkowanej na wsparcie ofiary przemocy oraz nabycie umiejętności ochrony przed osobą stosującą przemoc, zapewnienie dostępu do pomocy medycznej, jak też ocenę sytuacji dzieci na podstawie przeprowadzonego w tej rodzinie wywiadu środowiskowego, o którym mowa w art. 107 ustawy o pomocy społecznej i udzielanie im wsparcia lub pomocy psychologicznej oraz specjalistycznej pomocy socjoterapeutycznej i terapeutycznej oraz udzielanie konsultacji specjalistycznych.

Na terenie naszego kraju funkcjonuje 35 Specjalistycznych Ośrodków Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie<sup>400</sup>. Prowadzenie wymienionych ośrodków jest zadaniem zleconym samorządom powiatowym, a środki finansowe na ich utrzymanie zapewnia budżet państwa. Trzeba podkreślić, że Specjalistyczne Ośrodki Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie spełniają bardzo ważną funkcję w udzielaniu kompleksowej pomocy ofiarom przemocy w rodzinie. Są to placówki, w których jest zatrudniona wyspecjalizowana kadra posiadająca wykształcenie w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Szkoda jednak, że tych specjalistycznych instytucji jest tak niewiele. W województwie podlaskim funkcjonują dwa Specjalistyczne Ośrodki

---

<sup>400</sup> Baza teleadresowa specjalistycznych ośrodków wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, stan na kwiecień 2016 r., <https://www.mpips.gov.pl/przeciwdzialanie-przemocy-w-rodzinie-nowa/osoby-dotkniete-przemoca-w-rodzinie/baza-teleadresowa/>, [data dostępu: 25.02.2017].

Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie: w Kolnie i w Suwałkach<sup>401</sup>. To zdecydowanie za mało. Południowo-wschodnia część naszego województwa jest bez stacjonarnego specjalistycznego zaplecza. Należy podkreślić, iż staraniami członków Stowarzyszenia na Rzecz Przeciwdziałania w Rodzinie „Fundament” z siedzibą w Bielsku Podlaskim w 2010 roku przeprowadzono diagnozę potrzeb w zakresie poradnictwa specjalistycznego, z której wynikało, iż jest zapotrzebowanie na tego typu placówkę. W związku z tym w owym czasie aplikowano do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w tym zakresie, jednak ostatecznie wniosek odrzucono.

### **Punkty Konsultacyjne dla ofiar przemocy w rodzinie**

Punkty Konsultacyjne dla osób doznających przemocy w rodzinie są nierzadko pierwszym miejscem, do którego zgłaszają się osoby krzywdzone przez bliskich<sup>402</sup>. Punkty konsultacyjne dla ofiar przemocy w rodzinie są najczęściej uruchamiane przez organizacje pozarządowe, ale są też tworzone przy urzędach miejskich, jednostkach pomocy społecznej czy powiatowych centrach pomocy rodzinie.

Dyżury w punktach pełnią najczęściej psychologowie, specjaliści ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz prawnicy. Godziny otwarcia punktów konsultacyjnych są najczęściej ograniczone do kilku dni w tygodniu. Organizatorzy zakreślają godzinowy czas pracy punktu. Dla sprawnego funkcjonowania lokalnej sieci wsparcia dla dorosłych ofiar przemocy w rodzinie ważne jest ustalanie godzin pracy punktów konsultacyjno-informacyjnych w godzinach popołudniowych. Ponieważ trzeba mieć na względzie, że inne instytucje jak np. Miejskie Ośrodki Pomocy Społecznej czy Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie pracują od godziny 8.00 do 15.00, działanie punktów konsultacyjnych w godzinach popołudniowych czyli po godzinie 16.00 zwiększa dostępność pomocy dla osób krzywdzonych.

W opinii klientów punkty konsultacyjne są „bezpiecznym miejscem”, do którego zdecydowanie łatwiej jest przyjść niż na przykład na policję. W punkcie konsultacyjnym można otrzymać: wsparcie psychologiczne, pomoc w opracowaniu planu działania związanego z wychodzeniem z przemocy, materiały informacyjne na temat zjawiska przemocy (ulotki, informatory, broszury), informację lub/i poradę prawną. E. Biłska zaznacza, że „konsultanci towarzyszą klientom w kontaktach z placówkami

---

<sup>401</sup> *Specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie – woj. podlaskie – baza teleadresowa 2016 r.* <http://www.bialystok.uw.gov.pl/NR/rdonlyres/9C575304-9B4B-4A9B-A070-6B125499C61D/0/SOWbazateleadresowa2016.pdf>, [data dostępu: 25.02.2017].

<sup>402</sup> E. Biłska, *Pierwsza pomoc*, [w:] I. Pospiszyl, *Razem przeciw przemocy...*, dz. cyt., s. 83.

specjalistycznymi (policją, służbą zdrowia, ośrodkami pomocy społecznej, pedagogami czy duchownymi)<sup>403</sup>. Monitorują również prowadzenie wybranych spraw sądowych, które są postrzegane przez klientów jako trudne do przeżycia doświadczenie. Czasami konsultanci zwracają się o pomoc w imieniu swoich klientów<sup>404</sup>.

### **Schroniska dla ofiar przemocy w rodzinie**

Schroniska są miejscami, w których dorosłe osoby doznające przemocy w rodzinie mogą otrzymać schronienie. Występują pod różnymi nazwami: schroniska, hostele, pogotowia, przytuliska. E. Bilaska zaznacza, że „placówki te oferują bezpieczne miejsce pobytu osobom, które w chwili zagrożenia musiały opuścić swój dom”<sup>405</sup>. Okres korzystania ze schroniska jest limitowany, tak jak w Ośrodku Interwencji Kryzysowej, ale w szczególnych przypadkach jest od przedłużany. Osoby korzystające ze schroniska same sobie gotują oraz wykonują czynności porządkowe. Mogą liczyć na pomoc specjalistów: lekarza, psychologa, pracownika socjalnego itp. Do schroniska mogą ofiary przemocy zgłaszać się przez całą dobę.

### **Ośrodki Wsparcia w tym Domy dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży**

Ośrodki Wsparcia są powoływane i funkcjonują na podstawie Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 8 marca 2005 roku w sprawie domów dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży<sup>406</sup>. Rozporządzenie to precyzuje standardy jakie muszą spełniać tego typu placówki. Domy dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży są prowadzone przez powiaty. Udzielają schronienia również osobom doznającym przemocy w rodzinie na podstawie regulacji ogólnych ośrodka<sup>407</sup>. Domy dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży zapewniają całodobowy okresowy pobyt – maksymalnie do 12 miesięcy oraz standard podstawowych usług w zakresie interwencyjnym: zapewnienie schronienia kobietom w ciąży i w okresie okołoporodowym, izolowanie osób ubiegających się o pomoc przed sprawcami przemocy, wspieranie w przezwyciężeniu sytuacji kryzysowej, zapobieganie marginalizacji

---

<sup>403</sup> Tamże.

<sup>404</sup> Tamże.

<sup>405</sup> Tamże, s. 82.

<sup>406</sup> Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 8 marca 2005 roku w sprawie domów dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży, Dz. U. z 2005 roku, Nr 43, poz. 418, <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20050430418>, [data dostępu: 25.02.2017].

<sup>407</sup> *Informator dla sędziów, prokuratorów i kuratorów sądowych dotyczący przeciwdziałania przemocy w rodzinie*, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 2014, s. 175-176.

społecznej, zapobieganie sieroctwu społecznemu przez przygotowanie do świadomego i odpowiedzialnego wypełniania roli rodzicielskiej, zapobieganie powielaniu złych wzorców rodzinnych i środowiskowych a zwłaszcza wzorca wyuczonej bezradności<sup>408</sup>. Co istotne, w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa lub zdrowia osoby ubiegającej się o skierowanie do domu lub jej dziecka przyjmuje się tę osobę bez skierowania, na wniosek tej osoby lub ośrodka<sup>409</sup>. Zapis ten pozwala kobietom ofiarom przemocy schronić się bez przeszkód w sytuacji zagrożenia.

### **Pomoc przez telefon dla osób doznających przemocy w rodzinie**

Sieć specjalistycznych telefonów zaufania powstawała w Polsce w latach dziewięćdziesiątych<sup>410</sup>. Wśród nich pojawiły się wówczas, również telefony dla ofiar przemocy w rodzinie. Telefony zaufania były i nadal są najczęściej prowadzone przez ośrodki interwencji kryzysowej, poradnie odwykowe, punkty konsultacyjne dla ofiar przemocy oraz organizacje pozarządowe zajmujące się pomocą osobom krzywdzonym. Część telefonów zaufania jest całodobowa i bezpłatna, inne działają w wyznaczonych godzinach i połączenie jest odpłatne. Listę ogólnopolskich telefonów zaufania można znaleźć na stronach internetowych urzędów wojewódzkich. Podlaski Urząd Wojewódzki każdego roku aktualizuje tę listę<sup>411</sup>.

Najbardziej rozpoznawanym telefonem zaufania dla osób doznających przemocy jest numer Ogólnopolskiego pogotowia dla ofiar przemocy w rodzinie „Niebieska Linia” 800 120 002 . Jest on czynny przez całą dobę. Dodatkowo w pogotowiu prowadzona jest poradnia mailowa, rozpowszechniana pod adresem: [niebieskalinia@niebieskalinia.info](mailto:niebieskalinia@niebieskalinia.info). W poradni działa również telefon dla specjalistów 22 250 63 12. Telefon ten jest czynny w każdą środę w godzinach od 10.00 do 13.00. Równoległe prowadzona jest również poradnia mailowa dla specjalistów pod adresem: [koordynatorzy@niebieskalinia.info](mailto:koordynatorzy@niebieskalinia.info). Jeżeli chodzi o osoby doznające przemocy w rodzinie dzwoniące pod wskazany numer, to konsultanci dyżurujący przy telefonie informują każdą osobę o placówkach pomocowych znajdujących się najbliżej ich miejsca zamieszkania. Podają adres, numer telefonu, godziny funkcjonowania placówki oraz informują o tym, jaką pomoc można

---

<sup>408</sup> Tamże.

<sup>409</sup> Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 8 marca 2005 roku w sprawie domów dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży, Dz. U. z 2005 roku, Nr 43, poz. 418, <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20050430418>, [data dostępu: 25.02.2017].

<sup>410</sup> E. Bilka, *Pierwsza pomoc*, [w:] I. Pospiszyl, *Razem przeciw przemocy...*, dz. cyt., s. 83.

<sup>411</sup> Rejestr ogólnopolskich telefonów zaufania zamieszczony na internetowej stronie Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, <http://www.bialystok.uw.gov.pl/Adresy+i+linki/Telefony+zaufania.htm>, [data dostępu: 16.03.2017].

w niej otrzymać. Nierzadko mówią imię i nazwisko osoby, do której potrzebujący może się zgłosić. Taka skonkretyzowana informacja ułatwia ofercie działania na rzecz wychodzenia z kręgu przemocy.

Telefony dla ofiar przemocy w rodzinie zapewniają: wsparcie psychologiczne, pomoc w uporządkowaniu i przeanalizowaniu przedstawionych treści, krótką edukację na temat zjawiska przemocy domowej, uzależnień i współuzależnienia, informacje na temat realnych możliwości rozwiązania konkretnych problemów związanych z sytuacją przemocową, porady prawne, adresy placówek specjalistycznych oraz pomoc w zorganizowaniu kontaktu w ramach lokalnej sieci wsparcia.

E. Bilaska wymienia problemy najczęściej zgłaszane przez klientów w trakcie rozmów telefonicznych:

- trudności emocjonalne związane z sytuacją przemocy w rodzinie (strach, samotność, upokorzenie, poczucie winy, bezsilność, brak wiary w możliwość rozwiązania problemu, żal, złość, nienawiść itp.);
- brak wiedzy na temat zjawiska przemocy w rodzinie;
- złe funkcjonowanie służb społecznych, w tym: brak dobrej woli i zrozumienia ze strony urzędników, ich opieszałość, złośliwość, brak kompetencji zawodowych;
- niepokój o przyszłe losy dzieci i rodziny;
- chęć niesienia pomocy ofiarom przemocy;
- przemoc w szkole, na ulicy, w miejscu pracy<sup>412</sup>.

Anonimowość w telefonie zaufania jest jednym z najpoważniejszych czynników dających rozmówcy poczucie bezpieczeństwa, zaś stworzona w rozmowie atmosfera zaufania zachęca klientów do otwartej komunikacji. „Po latach milczenia otrzymują wreszcie możliwość swobodnego opowiedzenia o wszystkich kłopotach. W jednej rozmowie próbują zrelacjonować całe swoje burzliwe życie”<sup>413</sup>.

### **Centrum Praw Kobiet i inne tego typu stowarzyszenia**

Centrum Praw Kobiet jest jednym z najstarszych stowarzyszeń zajmujących się pomocą ofiarom przemocy w rodzinie. Ma status fundacji. Zostało założone w 1994 roku w Warszawie przez Urszulę Nowakowską. Fundacja Centrum Praw Kobiet udziela

---

<sup>412</sup> E. Bilaska, *Pierwsza pomoc*, [w:] I. Pospiszyl, *Razem przeciw przemocy...*, dz. cyt., s. 83.

<sup>413</sup> Tamże, s. 75.

pomocy psychologicznej i prawnej kobietom doznającym przemocy w rodzinie, ofiarom przestępstw na tle seksualnym oraz kobietom doświadczającym dyskryminacji. Jak sami o sobie piszą: „Centrum Praw Kobiet udziela rocznie pomocy średni 5 500 kobietom, które stały się ofiarami przemocy. Zgłaszają się do nas, ponieważ często jesteśmy ich ostatnią nadzieją. Nie mają pieniędzy, by opłacić adwokatów, lekarzy, psychologów. Jesteśmy jedyną drogą ratunku dla nich oraz ich dzieci. (...) Przez 22 lata działalności pomogliśmy 67 450 kobietom”<sup>414</sup>. Aktualnie Fundacja prowadzi 5 poradni w Warszawie, Gdańsku, Wrocławiu, Łodzi i Żyrardowie. Prowadzi również Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla ofiar przemocy, gdzie kobiety krzywdzone wraz z dziećmi mogą znaleźć schronienie i bezpieczny nocleg. Na stronie internetowej oddziału z Gdańska może kobieta potrzebująca pomocy może przeczytać: „to miejsce dla wszystkich kobiet, które chcą lepszego życia dla siebie i swoich bliskich”<sup>415</sup>. Każda kobieta, która zgłasza się po pomoc do poradni obejmowana jest kompleksową opieką. Co istotne, bezpłatnie może skorzystać z porad prawnych. Praca z pokrzywdzonymi przemocą jest wielopłaszczyznowa: psychologiczna, prawna, socjalna, jak również odnosi się po sfery zawodowej. Klientki Fundacji mogą spotkać się z doradcą zawodowym, który będzie wspierał ją w aktywizacji zawodowej, w celu jej usamodzielnienia. Ważnym elementem kompleksowego programu pomocy jest towarzyszenie i wspieranie pokrzywdzonej podczas rozprawy sądowej. Profesjonalista będący obok na sali sądowej pomaga ofierze z równowagą i godnością przetrwać konfrontację ze sprawcą przemocy.

Fundacja Centrum Praw Kobiet znana jest również ze swojej działalności wydawniczej. Upowszechnia bezpłatne broszury, poradniki, które w sposób przystępny informują ofiary o ich prawach i sposobach radzenia sobie z przemocą w domu<sup>416</sup>.

### **Pomoc psychologiczna on-line**

Pomoc on-line należy rozumieć jako pomoc psychologiczną świadczoną zdalnie, przy pomocy mediów elektronicznych, takich jak: internet, telefon, wideotelefon itp. Pomoc on-line może przybierać formę usług informacyjnych i terapeutycznych. Bassam Aouil pomoc psychologiczną on-line definiuje jako każdą profesjonalną interakcję, która jest prowadzona przy użyciu Internetu w celu pomagania zdrowieniu osobie potrzebującej<sup>417</sup>. Zdaniem autora, terapeutyczna usługa on-line należy do coraz bardziej

<sup>414</sup> <http://pomocdlakobiet.cpk.org.pl>, [data dostępu: 18.03.2017].

<sup>415</sup> <http://www.cpk.org.pl/252,gdansk.html>, [data dostępu: 18.03.2017].

<sup>416</sup> E. Bilska, *Pierwsza pomoc...*, dz. cyt., s. 91.

<sup>417</sup> B. Aouil, *Wykorzystanie internetu w pomocy psychologicznej*, „Niebieska Linia” 2009, nr 2, s. 27.

popularnych form pomocy. Jednak zdaniem niektórych profesjonalistów tylko kontakt osobisty z osobą potrzebującą jest najbardziej dla niej leczący, kontakt on-line stanowi ograniczoną formę informacyjną, celem umówienia się na osobiste spotkanie.

B. Aouil zaznacza, że pomoc psychologiczna przez Internet mieści się w obszarze usług psychologiczno-terapeutycznych typu wsparcie psychospołeczne z elementami interwencji kryzysowej i poradnictwo psychologiczne wzbogacone psychoedukacją i psychoprofilaktyką<sup>418</sup>.

Atrybutem pomocy on-line jest jej względnie łatwa dostępność, pod jednym ważnym warunkiem, że osoba doznająca przemocy ma dostęp do internetu i potrafi obsługiwać komputer. Należy pamiętać, że nadal jest dużo takich osób, szczególnie osób starszych, które nie posiadają umiejętności obsługi komputera lub/i sprawności w wyszukiwaniu stron z ofertami pomocy dla ofiar przemocy. Wiadomo o tym z bezpośrednich spotkań z ofiarami w ramach praktyki pomagania celem świadczenia im niezbędnego wsparcia.

### 2.3. Rodzaje pomocy

Jerzy Mellibruda zaznacza, że „pomaganie drugiemu człowiekowi to jedna z podstawowych, powszechnie uznawanych wartości, choć jej realizacja może nie jest równie powszechna w życiu codziennym”<sup>419</sup>. Zaznacza dalej, iż „pomagać drugiemu człowiekowi to znaczy przede wszystkim robić dla jego dobra to, czego on naprawdę potrzebuje”<sup>420</sup>.

Najogólniej w teorii i praktyce pomagania przyjmuje się, że osobie doznającej przemocy w rodzinie udzielana jest pomoc: psychologiczna, prawna, socjalna, medyczna i poradnictwo pedagogiczne<sup>421</sup>. Nie jest to jednak jedyny i wyczerpujący podział. W literaturze przedmiotu można odnaleźć jeszcze inne typologie. W pracy skoncentrowano się tylko na wybranych.

Warto zaznaczyć, iż wzorcowy kanon zasad i warunków pomagania ofiarom przemocy został stworzony w Polsce przez zespół Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”, działający w ramach Instytutu Psychologii

---

<sup>418</sup> Tamże.

<sup>419</sup> J. Mellibruda, *Ja-ty-my. Psychologiczne możliwości ulepszania kontaktów międzyludzkich*, Instytut Psychologii Zdrowia, Warszawa 2003, s. 237.

<sup>420</sup> Tamże.

<sup>421</sup> P. Antoniak, *Praca poradni dla ofiar przemocy w rodzinie na przykładzie Poradni Pogotowia „Niebieska Linia”*, [http://www.niebieskalinia.pl/przewodnik\\_ustawa/poradnik\\_-\\_eksperti\\_radza/03.\\_Piotr\\_Antoniak.pdf](http://www.niebieskalinia.pl/przewodnik_ustawa/poradnik_-_eksperti_radza/03._Piotr_Antoniak.pdf), [data dostępu: 04.01.2017; por.: A. Kargulowa, *Problemy pomocy w perspektywie...*, dz. cyt., s. 33.

Zdrowia PTP w Warszawie. Przez lata wypracowywane tam zasady ugruntowały się jako wzorcowe „dobre praktyki” na polskim gruncie przeciwdziałania przemocy w rodzinie i są realizowane do dziś. A realizowane przez Instytut Psychologii Zdrowia w Warszawie szkolenia z zakresu przeciwdziałania przemocy przyczyniły się w dużej mierze do ujednolicenia i upowszechnienia tych standardów pomagania w całej Polsce.

Piotr Antoniak uważa, że zanim rozpoczniemy jakiegokolwiek rodzaju pracę z dorosłą ofiarą przemocy w rodzinie, musimy pamiętać, że sposób jej funkcjonowania w sferze poznawczej, emocjonalnej i behawioralnej jest wynikiem doznawanej przemocy. Efektem działania psychologicznych mechanizmów przemocy<sup>422</sup>. Bynajmniej nie chodzi o to, aby osobę krzywdzoną zgłaszającą się po pomoc skategoryzować, zaszkladkować – „ofiara przemocy”, wręcz przeciwnie. Chodzi o to, by rozpocząć myślenie o tej osobie z punktu: to jest osoba doznająca przemocy w rodzinie, więc może zachowywać się specyficznie, mówić chaotycznie, nieskładnie, emocjonalnie lub też nie mówić, tylko płakać. Sposób funkcjonowania ofiary wynika również z poziomu jej wiktymizacji.

W pomaganiu ofiarom przemocy stosowana jest zasada tzw. małych kroków<sup>423</sup>. Małe, ale dostępne dla osoby doświadczającej krzywdzenia kroki - zmiany, pozwalają jej doświadczyć własnego sprawstwa. Odbudować poczucie własnej wartości. Kroki te, przynajmniej na początku pracy psychologicznej, powinny być szczegółowo przedstawione, a po wprowadzeniu ich w życie omówione. Z osobą krzywdzoną należy pracować w oparciu o wspólnie ustalony plan. Plan też może być zmieniany, renegocjowany, ze względu na potrzeby klienta czy z inwencji udzielającego pomocy. Zmiany w planie uczą ofiarę elastyczności (versus sztywności, jaką wносиła przemoc), oswajają ze zmianami, przyczyniają się do przeżycia doświadczenia korekcyjnego oraz rozwijają umiejętności komunikacyjne i negocjacyjne.

Równie ważną kwestią jest, by w procesie dokonywania zmian osoba doświadczająca przemocy miała zagwarantowane prawo do tzw. kroków wycofujących się, mimo pojawiających się u pomagającego frustracji i narastających wątpliwości. Zdaniem P. Antoniaka „w korzystaniu z udzielanej pomocy będzie to m. in. decydowało o lepszym lub gorszym radzeniu sobie z przemocą”<sup>424</sup>. Przyznanie takiego prawa ofierze jest też poniekąd egzemplifikacją akceptacji, szacunku, jakim darzyć ją powinna osoba

---

<sup>422</sup> Tamże.

<sup>423</sup> K. Michalska, D. Jaszczak-Kuźmińska, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 28.

<sup>424</sup> Tamże.

gotowa jej pomóc. A jeśli jeszcze przywołamy fakt, że przemoc poniża, upokarza, degraduje, rola akceptacji, szacunku, uznawania prawa do decydowania sobie ma jeszcze szerszą wymowę.

P. Antoniak podkreśla, że udzielanie pomocy osobom doświadczającym przemocy w rodzinie obejmuje zbiór oddziaływań (porad, konsultacji i zajęć grupowych), które mają na celu wsparcie ofiary w skutecznym zatrzymaniu przemocy. Podkreśla, że chodzi o objęcie osoby kompleksową pomocą: psychologiczną, prawną, socjalną i inną specjalistyczną. Jego zdaniem nie można zapominać o dzieciach osób doznających przemocy. Należy im oferować, o ile jest to możliwe, zajęcia socjoterapeutyczne. A rodzicowi, ofierze przemocy – konsultacje wychowawcze<sup>425</sup>.

Szczególną, bo powstałą w czasie uchwalenia pierwszej w Polsce ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, klasyfikację rodzajów pomocy przedstawia Hanna D. Sasal w nowatorskim, jak na tamte czasy (2005 rok) *Przewodniku do procedury interwencji wobec przemocy w rodzinie*. Autorka wymienia następujące rodzaje pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie: interwencja, wsparcie (psychologiczne, duchowe, socjalne), poradnictwo, edukacja, pomoc specjalistyczna i terapia<sup>426</sup>.

Natomiast Sylwia Kluczyńska wyszczególnia pomoc ofiarom przemocy w postaci: informacji (co, gdzie, kto, kiedy?), edukacji (dlaczego tak się dzieje), porady (pokazywanie możliwości), wsparcia, interwencji (prywatnych osób, policji – procedura „Niebieskich Kart”), pomocy socjalnej, pomocy prawnej, pomocy psychologicznej, interwencji kryzysowej i psychoterapii<sup>427</sup>.

Agnieszka Dobrzyńska-Mesterhazy dzieli pomoc osobom dotkniętym przemocą na dwa rodzaje. Pomoc krótko- i długoterminową. Za pomoc krótkoterminową przyjęła interwencję kryzysową, która zajmuje się bezpośrednimi skutkami przemocy. Natomiast do pomocy długoterminowej zalicza psychoterapię kryzysową, skoncentrowaną na leczeniu odległych skutków urazu, grupy wsparcia oraz terapię rodzinną. Autorka wykazuje pewne wahanie, zaliczając tę formę w poczet działań pomocnych. Dziś coraz rzadziej mówi się o terapii rodzinnej, rodzin dotkniętych przemocą. Jest to forma możliwa do zrealizowania wyłącznie po uprzednim zatrzymaniu przemocy w danej rodzinie, zrealizowaniu przez sprawcę programu korekcyjno-edukacyjnego, zaś przez ofiarę

---

<sup>425</sup> Tamże.

<sup>426</sup> H. D. Sasal, *Przewodnik do procedury interwencji...*, dz. cyt., s. 154.

<sup>427</sup> S. Kluczyńska, *Psychologiczny portret ofiary przemocy...*, dz. cyt.

programu terapeutycznego. Wskazany jest minimum 2-letni okres gruntowania się zmian uzyskanych w efekcie programów indywidualnych ofiary i sprawcy.

Szczegółowy katalog rodzajów pomocy osobom dotkniętym przemocą w rodzinie określa ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie i niektórych innych ustaw, wedle której ofierze przemocy udziela się bezpłatnej pomocy, w szczególności w formie: poradnictwa medycznego, psychologicznego, prawnego, socjalnego, zawodowego, rodzinnego, interwencji kryzysowej, wsparcia, ochrony przed dalszym krzywdzeniem, poprzez uniemożliwienie osobom stosującym przemoc korzystania ze wspólnie zajmowanego z innymi członkami rodziny mieszkania oraz zakazania kontaktowania się i zbliżania do osoby pokrzywdzonej. Zapewnia się także osobie dotkniętej przemocą bezpieczne schronienie w specjalistycznym ośrodku wsparcia dla ofiar przemocy. Dostępne jest również bezpłatne badanie lekarskie w celu ustalenia przyczyn i rodzaju uszkodzeń ciała oraz wydanie w tym przedmiocie bezpłatnego zaświadczenia lekarskiego<sup>428</sup>.

Z całą pewnością podstawowym rodzajem pomocy adresowanym do ofiar przemocy w rodzinie jest interwencja kryzysowa. W tym miejscu należy jednak dokonać pewnego ważnego rozróżnienia. Otóż generalnie są dwa rodzaje interwencji, ale cel w obu przypadkach jest zawsze ten sam – zatrzymać przemoc. Pierwszym rodzajem, jak zaznacza H. D. Sasal, jest interwencja do środowiska życia rodziny znajdującej się w sytuacji przemocy. Będą to głównie działania funkcjonariuszy policji<sup>429</sup>. Cechą interwencji jest jej arbitralność i urzędowy charakter: jest zagrożone życie i zdrowie – wkraczają służby, które są uprawnione do ochrony i zapewnienia bezpieczeństwa<sup>430</sup>. Do rodziny, w której dzieje się przemoc interwenują również pracownicy socjalni, kuratorzy sądowi, członkowie zespołu interdyscyplinarnego, nauczyciele, jak też sąsiedzi, bliscy, znajomi oraz coraz częściej media. Interwenują wówczas, gdy są bezpośrednimi świadkami lub dowiadują się o powtarzających się aktach przemocy. Interwencja pracowników socjalnych i kuratorów sądowych polega na przeprowadzeniu w środowisku osób krzywdzonych wywiadu i zbadaniu sytuacji po to, aby podjąć odpowiednie działania chroniące osoby doznające przemocy.

---

<sup>428</sup> Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw..., dz. cyt.

<sup>429</sup> Funkcjonariusze policji, którzy wkraczają w niebezpieczną sytuację rodzinną za cel przyjmują przywrócenie porządku i bezpieczeństwa zagrożonym członkom rodziny, H. D. Sasal, *Przewodnik do procedury interwencji...*, dz. cyt., s. 154.

<sup>430</sup> M. Lakowska, W. Paszkiewicz, A. Wiechcińska, *Wyprawa PoMoc. Poradnik...*, dz. cyt., s. 33.

Warto zaznaczyć, że niejednokrotnie interwencja świadków, szczególnie bliskich i sąsiadów, odbywa się z narażeniem dobra własnego, gdyż sprawca, bojąc się ujawnienia przemocy i kroków formalnoprawnych, zastrasza świadków groźbą odwetu<sup>431</sup>. Jednak pomimo gróźb ze strony sprawcy nie należy rezygnować z interwencji. Interwieniowanie świadków przemocy nierzadko ratuje życie osobom krzywdzonym.

Drugą odmianą interwencji są działania określane mianem interwencji kryzysowej. Interwencja kryzysowa jest rodzajem pomocy psychologicznej dla ofiar przemocy domowej. Najczęściej jest realizowana w Ośrodkach Interwencji Kryzysowej, Specjalistycznych Ośrodkach Wsparcia dla ofiar Przemocy w Rodzinie, niekiedy w Punktach Interwencyjno-Konsultacyjnych oraz innych miejscach, w których udzielana jest profesjonalna pomoc psychologiczna dla osób pokrzywdzonych przemocą. Elżbieta Leśniak podkreśla, że w literaturze, jak i praktyce interwencji kryzysowej spotyka się dwa rozumienia interwencji – szerokie i wąskie. Szerokie ujęcie interwencji kryzysowej przedstawia ją jako złożoną działalność przebiegającą w płaszczyźnie psychologicznej, medycznej i środowiskowej. W wąskim rozumieniu interwencja utożsamiana jest z krótkoterminową psychoterapią, skoncentrowaną na przeżyciach psychicznych osoby w kryzysie wywołanych wydarzeniem, które ten kryzys spowodowało. Interwencja jest ograniczona do kilku lub kilkunastu spotkań, realizowanych na przestrzeni krótkiego czasu (4-6 tygodni)<sup>432</sup>.

Według ustawy o pomocy społecznej interwencja kryzysowa stanowi „zespół interdyscyplinarnych działań, podejmowanych na rzecz osób i rodzin będących w stanie kryzysu. Celem interwencji kryzysowej jest przywrócenie równowagi psychicznej i umiejętności samodzielnego radzenia sobie, a dzięki temu zapobieganie przejściu reakcji kryzysowej w stan chronicznej niewydolności psychospołecznej”<sup>433</sup>. W ramach interwencji kryzysowej udziela się natychmiastowej specjalistycznej pomocy psychologicznej, a w zależności od potrzeb – poradnictwa socjalnego lub prawnego, w sytuacjach uzasadnionych – schronienia do 3 miesięcy<sup>434</sup>.

Zdaniem Agnieszki Dobrzyńskiej-Mesterhazy interwencja kryzysowa skierowana do osób doznających przemocy w rodzinie powinna trwać od 6 do 12 tygodni.

---

<sup>431</sup> H. D. Sasal, *Przewodnik do procedury interwencji...*, dz. cyt., s. 154.

<sup>432</sup> S. L. Garfield, A. E. Bergin (red.), *Psychoterapia i zmiana zachowania*, Instytut Psychiatrii i Neurologii, Warszawa 1990, za: E. Leśniak, *Interwencja kryzysowa*, [w:] W. Badura-Madej (red.), *Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej. Poradnik dla pracowników socjalnych*, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1999, s. 57-58.

<sup>433</sup> Ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, Dz.U. Nr 64, poz. 593, Nr 99, poz. 1001 i Nr 273, poz. 2703 oraz z 2005 r. Nr 64, poz. 565 i Nr 94, poz. 778, art. 47, <https://politykaspooleczna.um.warszawa.pl/sites/politykaspooleczna.um...pl/.../92.pdf>, [data dostępu:02.02.2017].

<sup>434</sup> Tamże.

W pracy z ofiarą, niezależnie od czasu trwania przemocy, należy przede wszystkim skoncentrować się na aktualnej sytuacji kryzysowej. Działania podejmowane czasie w interwencji kryzysowej mają na celu: zapewnienie bezpieczeństwa ofierze (rodzaj podejmowanych działań zależy od oceny stopnia zagrożenia życia ze strony partnera-sprawcy oraz od oceny jej stanu fizycznego i psychicznego), zrozumienie reakcji ofiary, przywrócenie jej poczucia kontroli, uruchomienie zasobów oraz ułożenie planów działań zmierzających do zmiany<sup>435</sup>.

Warto zaznaczyć, że interwencja kryzysowa stosowana do osób doświadczających kryzysu przemocy w rodzinie opiera się na sześćoetapowym modelu stworzonym przez Richarda K. Jamesa i Burla E. Gillilanda. Autorzy zalecają, aby w pracy osobą w kryzysie kłaść nacisk na bieżące, aktywne, asertywne, intencjonalne i ciągle ocenianie, wysłuchiwanie i działanie, których celem jest systematyczne udzielanie pomocy klientowi w odzyskaniu takiego stopnia przedkryzysowej równowagi, zdolności do działania i autonomii, jaki tylko jest możliwy do osiągnięcia. Wyróżniają dwa kluczowe dla interwencji terminy: równowaga i zdolność do działania oraz ich antonimy: brak równowagi i niezdolność do działania. Są to kryteria powszechnie stosowane do zdefiniowania stanu, w jakim klient się znajduje oraz jego zdolności do radzenia sobie z trudnościami<sup>436</sup>.

Zdaniem E. Leśniak „interwencja kryzysowa wymaga rozległej specjalistycznej wiedzy, dotyczącej mechanizmów działania człowieka, znajomości ogólnych wzorów reakcji na życiowe sytuacje oraz na sytuacje o szczególnym znaczeniu. W każdym przypadku interwencja musi być wysoce zindywidualizowana. Wymaga wielu działań, współpracy z osobą w kryzysie i jej otoczeniem, nierzadko współdziałania z kilkoma instytucjami”<sup>437</sup>.

Natomiast Krzysztof Sarzała uważa, że interwencja kryzysowa w przypadkach przemocy w rodzinie powinna mieć charakter natychmiastowy (tzw. tryb emergency), odznaczać się dyspozycyjnością interwenta, dużą intensywnością kontaktów w krótkim czasie, mieć charakter relacji wsparcia społecznego, pozwalać na tzw. buforowanie, jak również zawierać diagnozę kryzysu. Interwent powinien utrzymywać koncentrację na

---

<sup>435</sup> A. Dobrzyńska-Mestrahazy, *Przemoc w rodzinie: diagnoza i interwencja kryzysowa*, [w:] W. Badura-Madej (red.), *Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej. Poradnik dla pracowników socjalnych*, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1999, s. 124.

<sup>436</sup> R. K. James, B.E. Gilliland, *Strategie interwencji kryzysowej. Pomoc psychologiczna poprzedzająca terapię*, Wydawnictwo Edukacyjne PARPA, Warszawa 2005, s. 62.

<sup>437</sup> E. Leśniak, *Interwencja kryzysowa...*, dz. cyt., s. 57-58.

problemie centralnym, ochraniać i wzmacniać „Ja” klienta oraz stosować krótko-terminowe techniki terapeutyczne<sup>438</sup>.

Kolejną formą pomocy dla osób dorosłych doświadczających przemocy jest pomoc psychologiczna. Według H. Sęk pomoc psychologiczna jest szczególnym rodzajem interakcji między osobą pomagającą i wspomaganą<sup>439</sup>. B. Okun określa tę pomoc – relacją pomagania<sup>440</sup>. K. Otrębska-Popiołek zaznacza, że pomoc jest interakcją niewymuszoną<sup>441</sup>. Celem pomocy psychologicznej jest korzyść drugiego człowieka, zaspokojenie jego potrzeb, jego dobro. Pomoc ta powinna spowodować zmianę w kierunku korzystnym dla tego człowieka<sup>442</sup>.

Istotą pomocy psychologicznej jest działanie prospołeczne, które jest uwarunkowane motywacją empatyczno-autoteliczną. Zdaniem H. Sęk w pomocy psychologicznej wykorzystuje się wiedzę psychologiczną, aby w interakcji z drugim, potrzebującym człowiekiem zmierzać do rozwiązania problemów życiowych osoby wspomaganej, do przezwyciężania jej trudności, do zapobiegania zaburzeniom i usuwania ich<sup>443</sup>. W pomaganiu osobie chodzi o optymalizację funkcjonowania jednostki i jej otoczenia oraz relacji między nimi.

Pomaganie osobom doznającym przemocy domowej należy traktować jako działanie zmierzające do wywołania korzystnej zmiany – odbudowania u ofiar osobistej mocy, poczucia bezpieczeństwa, poczucia ich własnej godności. Sylwia Kluczyńska pisze: „efektywność pomocy ofiarom można mierzyć poprzez ich zmiany wewnętrzne, które warunkują skuteczne, konstruktywne działanie i pożądane zmiany życiowe”<sup>444</sup>. Pomoc psychologiczna udzielana ofierze przemocy ma jej pomóc w:

- uznaniu istnienia przemocy bez obwiniania się za nią;
- zrozumieniu, że doznawanie przemocy nie dotyczy wyłącznie jej;
- zapewnieniu bezpieczeństwa;
- dostrzeżeniu alternatywnych rozwiązań problemu przemocy oraz w zbadaniu swoich możliwości w tym zakresie;
- uznaniu ważności swoich uczuć, myśli i wyborów;

---

<sup>438</sup> K. Sarzała, *Interwencja kryzysowa w przypadkach przemocy w rodzinie*, [http://www.niebieskalinia.pl/przewodnik\\_ustawa/poradnik\\_-\\_ekspert\\_radza/05\\_Krzysztof\\_Sarzała.pdf](http://www.niebieskalinia.pl/przewodnik_ustawa/poradnik_-_ekspert_radza/05_Krzysztof_Sarzała.pdf), [data dostępu: 02.02.2017].

<sup>439</sup> H. Sęk, *Spoleczno-kliniczne podstawy teoretyczne różnych form pomocy psychologicznej*, [w:] H. Sęk (red.), *Spoleczna psychologia kliniczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, s. 365

<sup>440</sup> B. Okun, *Skuteczna pomoc psychologiczna...*, dz. cyt., s. 27.

<sup>441</sup> K. Otrębska-Popiołek, *Człowiek w sytuacji pomocy...*, dz. cyt., s. 9.

<sup>442</sup> H. Sęk, *Spoleczno-kliniczne podstawy teoretyczne...*, dz. cyt., s. 366.

<sup>443</sup> Tamże, s. 368.

<sup>444</sup> S. Kluczyńska, *Zasady pomocy psychologicznej...*, dz. cyt.

- podejmowaniu własnych decyzji i wyborów;
- przewyciężaniu skutków przemocy;
- ponownym nawiązaniu wspierających związków interpersonalnych<sup>445</sup>.

Według S. Kluczyńskiej pracę psychologiczną z ofiarami można podzielić na trzy etapy:

- diagnoza problemu;
- stworzenie i wprowadzenie w życie planu bezpieczeństwa;
- praca nad skutkami<sup>446</sup>.

Zdaniem P. Antoniaka etapy pracy z osobami doznającymi przemocy przebiegają następująco:

1. Diagnoza sytuacji klienta (psychologiczna, prawna, socjalna, medyczna).
2. Wspólne z klientem określenie jego oczekiwań i potrzeb wynikających z dokonanej diagnozy jego sytuacji.
3. Opracowanie planu pomocy, po uprzednim zaakceptowaniu przez klienta celów pomocy.
4. Realizacja planu pomocy.
5. Obserwacja czy udzielana klientowi kompleksowa pomoc przynosi pozytywne rezultaty. Czy klient pod jej wpływem nabiera wystarczającej siły, która pozwala mu na podejmowanie konstruktywnych działań, a tym samym na zatrzymanie przemocy w rodzinie.
6. W przypadku niektórych klientów, przekierowanie ich do specjalistycznych ośrodków terapeutycznych, w których praca nad sobą pozwoli klientowi na dalsze poprawianie jakości swojego życia<sup>447</sup>.

Celem pomocy psychologicznej jest: poznanie potrzeb klienta, jego oczekiwań co do otrzymywanej pomocy, zrozumienie zgłaszanego przez osobę problemu, rozpoznanie „zasobów” klienta, ważne jest również planowanie wspólnie z klientem, kroków, które będą zwiększać jego umiejętności radzenia sobie w sytuacji przemocy w rodzinie, które w konsekwencji pozwolą zatrzymać cykl przemocy w rodzinie, co zaznaczono już we wstępie rozdziału. Zasobami klienta będą np. umiejętności radzenia sobie we wcześniejszych sytuacjach kryzysowych. Ważnymi zasobami zewnętrznymi klienta są

---

<sup>445</sup> Tamże.

<sup>446</sup> Tamże.

<sup>447</sup> P. Antoniak, *Praca poradni dla ofiar przemocy w rodzinie na przykładzie Poradni Pogotowia „Niebieska Linia”*, [http://www.niebieskalinia.pl/przewodnik\\_ustawa/poradnik\\_-\\_eksperci\\_radza/03.\\_Piotr\\_Antoniak.pdf](http://www.niebieskalinia.pl/przewodnik_ustawa/poradnik_-_eksperci_radza/03._Piotr_Antoniak.pdf), [data dostępu: 04.01.2016].

bliskie osoby, które są naturalnym wsparciem w przezwyciężeniu doświadczanego kryzysu, jakim jest przemoc.

Naturalnego wsparcia, jakim jest np. rozumienie sytuacji ofiary, towarzyszenie jej, rozmowa z nią, pożyczka pieniędzy czy zaoferowanie schronienia mogą ofierze udzielić jej rodzice, krewni czy przyjaciele. Stałym elementem pomocy psychologicznej w sytuacji przemocy w rodzinie jest wspieranie klienta, wspomaganie go w poradzeniu sobie z jego trudną aktualną sytuacją życiową, aby uruchomić wewnętrzne siły osoby do przezwyciężenia kryzysu. Pomoc psychologiczna może być udzielona jednorazowo, ale doświadczenie wskazuje, iż dla ofiar przemocy szczególnie korzystna jest psychologiczna pomoc długofalowa, rozłożona w czasie.

Pomoc może także przebiegać w naturalnych grupach odniesienia, wówczas ma charakter nieprofesjonalnego wsparcia. Najważniejszymi naturalnymi grupami odniesienia są:

- rodzina: rodzice, rodzeństwo, dzieci, partnerzy związku małżeńskiego, przedstawiciele rodziny dwupokoleniowej, dziadkowie itp.;
- szkoła: nauczyciele, pedagodzy, administratorzy szkoły;
- grupy rówieśnicze lub towarzyskie, sformalizowane lub nieformalne;
- grupy zawodowe: współpracownicy i przełożeni lub podwładni, czyli społeczna struktura środowiska pracy<sup>448</sup>.

Pojęcie wsparcia społecznego należy do kategorii terminów wieloznacznych. Według Sarason'a wsparcie społeczne jest pomocą dostępną jednostce w sytuacji trudnej<sup>449</sup>. Tak sformułowana definicja zrównuje wsparcie z pomocą. Wielokrotnie w literaturze przedmiotu te kategorie używane są zamiennie. Renata Kleszcz-Szczyrba oponuje przed zrównywaniem tych pojęć. Przytacza trafną definicję wsparcia, którą proponuje Wanda Badura-Madej, w której wsparcie to „otrzymywanie pomocy ze strony znaczących bliskich osób lub instytucji, w formie emocjonalnego oparcia, praktycznej pomocy, rady czy informacji”. R. Kleszcz-Szczyrba oponuje przed zrównywaniem pojęć pomocy i wsparcia. Podkreśla, iż istotnie są one zamiennie stosowane, jednak w sensie psychologicznym różnicuje je jeden ważny czynnik. Według autorki „relacja wsparcia jest relacją symetryczną, w której zachodzi, często rozłożona w czasie, wymiana oparta na wzajemności. Z kolei relacja pomocy jest relacją niesymetryczną”.

---

<sup>448</sup> H. Sęk, *Spoleczno-kliniczne podstawy teoretyczne...*, dz. cyt., s. 373-374.

<sup>449</sup> Tamże, s. 147.

Pomoc prawna udzielana osobom doznającym przemocy to najczęściej „skonkretyzowana informacja, mająca zastosowanie w konkretnej sprawie, oparta na danych i materiałach przekazanych przez klienta, udzielona przez prawnika. Porada prawna może polegać na sporządzeniu projektu pisma prawnego, w tym procesowego oraz na wspieraniu klienta w jego postępowaniu przed organem administracji lub sądem”<sup>450</sup>. Pomoc prawna jest szerszym działaniem na rzecz klienta aniżeli informacja prawna, której celem jest przekazanie klientowi ogólnych informacji o powszechnie obowiązującym w Polsce prawie lub też praktyce jego stosowania. Informacja prawna realizowana jest przez: „podanie i omówienie odpowiednich przepisów, przekazanie wzorów pism prawnych, wręczenie ulotki lub broszury informacyjnej”<sup>451</sup>. Zdecydowanie pomoc prawna ofiarom przemocy nie może być mylona z biurem pisania podań i pozwów<sup>452</sup>. Najpierw powinna być udzielona pomoc psychologiczna ofierze przemocy, która przywróci jej decyzyjność, równowagę, pozwoli ustalić ważne cele życiowe w jej aktualnej sytuacji. Pomoc prawna winna być uruchamiana tuż po tym fakcie bądź równoległe. Wyjątkiem są sytuacje, gdy toczy się jakieś postępowanie sądowe lub gdy sytuacja osobista ofiary jest niekorzystna i konieczne jest wszczęcie procedur prawnych. Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż prawnik udzielający pomocy ofiarom przemocy powinien posiadać podstawową wiedzę na temat specyfiki przemocy, form i cyklu przemocy, a szczególnie mechanizmów rządzących zachowaniem ofiary przemocy w rodzinie, skutków przemocy, ponieważ wiedza w tym zakresie będzie pomocna w pracy z osobami krzywdzonymi. J. Polanowski podkreśla, że „posiadanie takiej wiedzy i umiejętności przez prawników pomagających ofiarom przemocy – jest warunkiem *sine qua non* skutecznego działania”<sup>453</sup>.

Pomoc socjalna jest nieodłącznym elementem pomocy udzielanej osobom krzywdzonym. Badania przeprowadzone przez J. Mazur wskazują, że sytuacja materialna osób doznających przemocy jest nienajlepsza. Ponad połowa, 54,1% objętych badaniami respondentów oceniło swoją sytuację jako przeciętną, chociaż wcześniej stwierdzali, że nie stać ich na utrzymanie mieszkania<sup>454</sup>. Zła sytuacja ekonomiczna, brak pracy, zależność finansowa od sprawcy przemocy uniemożliwiają skuteczne zatrzymanie

---

<sup>450</sup> Materiały szkoleniowe: *Standardy i procedury rekomendowane przy tworzeniu systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie na terenie m. st. Warszawy*, Instytut Psychologii Zdrowia PTP, Warszawa 2008, s. 65.

<sup>451</sup> Tamże, s. 66.

<sup>452</sup> J. Polanowski, *Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie...*, dz. cyt., s. 92.

<sup>453</sup> Tamże, s. 90.

<sup>454</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie. Teoria...*, dz. cyt., s. 173.

przemocy. Najczęściej powstrzymują ofiarę od podejmowania jakichkolwiek kroków w kierunku wyzwolenia się z sytuacji przemocy.

Osoby doświadczające przemocy w rodzinie mogą ubiegać się o wszelkie oferowane przez pomoc społeczną świadczenia, w szczególności: zasiłek stały, zasiłek okresowy, zasiłek celowy i specjalny zasiłek celowy. Mogą zgłaszać się po świadczenia pieniężne z pomocy społecznej na takich samych zasadach jak wszystkie inne osoby, które znalazły się w trudnej sytuacji życiowej. Muszą zatem spełniać wszystkie wymagane przez prawo kryteria stanowiące warunki przyznania tej pomocy. Ofierze przemocy przysługują również świadczenia niepieniężne w postaci: pracy socjalnej, poradnictwa specjalistycznego, interwencji kryzysowej, usług psychologiczno-pedagogicznych oraz pomocy w znalezieniu bezpiecznego schronienia<sup>455</sup>. J. Różyńska zaznacza, że fakultatywną formą organizowania i prowadzenia pracy socjalnej jest kontrakt socjalny<sup>456</sup>. Jest to pisemna forma zawartej między pracownikiem socjalnym a osobą ubiegającą się o pomoc. „W kontrakcie dokonuje się krótkiej oceny sytuacji danej osoby lub rodziny, w szczególności identyfikuje się przyczyny życiowych trudności, określa możliwości ich pokonywania, a także opisuje się ograniczenia oraz bariery środowiskowe utrudniające ich rozwiązywanie. Wyznacza się również cele, których zrealizowanie umożliwi danej osobie lub rodzinie przezwycięzenie trapiących ją problemów”<sup>457</sup>. W ramach wytyczonych celów działania podejmują pracownik socjalny i osoba mająca trudności. Jednakże zawieranie kontraktów socjalnych z ofiarami przemocy, które tkwią nadal w sytuacji przemocowej, jest kontrowersyjne. Nie są one w stanie poradzić sobie ze zniewoleniem, jakie spowodował sprawca, mają niskie poczucie własnej sprawczości, kontrakt mógłby być wyzwaniem, które by było dla ofiar przemocy kolejnym ograniczeniem. Natomiast w przypadku niespełnienia celów potęgowałby poczucie niskiej wartości<sup>458</sup>.

Poradnictwo pedagogiczne współwystępuje w pomocy psychologicznej. Ma na celu zajęcie się sytuacją dziecka czy też relacją pomiędzy dzieckiem i rodzicem, o ile zgłaszający problem rodzic widzi taką konieczność bądź potrzebę<sup>459</sup>. P. Antoniak zaznacza, że „jednym z najsilniej osłabiających osobę doświadczającą przemocy czynników są niepowodzenia w relacji z dzieckiem”<sup>460</sup>. Poradnictwo pedagogiczne daje

<sup>455</sup> J. Różyńska, *Przemoc wobec kobiet, Centrum Praw Kobiet*, Warszawa 2009, s. 59-60.

<sup>456</sup> Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z 1 marca 2005 r. w sprawie wzoru kontraktu socjalnego.

<sup>457</sup> J. Różyńska, *Przemoc wobec kobiet...*, dz. cyt., s. 63.

<sup>458</sup> Tamże, s. 64.

<sup>459</sup> Materiały „Niebieska Akademia...”, dz. cyt., s. 65.

<sup>460</sup> P. Antoniak, *Praca poradni dla ofiar przemocy w rodzinie...*, dz. cyt.

informacje i wiedzę rodzicowi odnośnie rozwoju jego dziecka, stwarza perspektywiczne możliwości kreowania relacji z dzieckiem. W konsekwencji prowadzi do zwiększenia świadomości rodzica na temat potrzeb rozwojowych swego dziecka, wychowania oraz własnych umiejętności wychowawczych. Adekwatnie do sytuacji, w jakiej żyje rodzina, rodzaju doświadczanej przemocy, jej natężenia i stopnia zagrożenia, jakiego być może rodzina doświadcza, rodzic podejmuje konkretne działania w celu poprawienia sytuacji wychowawczej i opiekuńczej dziecka czy dzieci.

Nierzadko osoby doświadczające przemocy ze strony partnera stosują przemoc wobec swoich dzieci. Fakt ten stanowi źródło pogarszania się i tak już niskiej samooceny u ofiar oraz nasilenia ich poczucia winy<sup>461</sup>. Poradnictwo pedagogiczne uwzględniające doświadczenie traumatyczne ofiar może w bezpieczny sposób podejmować kwestie związane z krzywdzeniem małoletnich i przyczyniać się do sukcesywnej zmiany w prawidłowym wypełnianiu ról. Dziecko będące ofiarą przemocy również powinno otrzymać odpowiednią pomoc. Poradnictwo pedagogiczne może prowadzić pedagog lub psycholog z odpowiednim przygotowaniem.

Telefon zaufania jest łatwo dostępną formą pierwszej pomocy w sytuacji doświadczania przemocy w rodzinie. Przy tym pozwala zachować anonimowość, co jest ważne dla osób krzywdzonych, gdyż, jak wiadomo, one niechętnie ujawniają fakt przemocy.

Podstawowym zadaniem telefonu zaufania jest dostarczenie osobie pokrzywdzonej przemocą informacji o tym, gdzie i jakiego rodzaju pomoc może ona uzyskać. Nierzadko po wstępnej diagnozie sytuacji rozmowa sprowadza się do poinstruowania ofiary, jakiej formy pomocy potrzebuje i co aktualnie mogłaby dla siebie zrobić. Z reguły następuje skierowanie jej do odpowiedniej placówki, podanie nazwy instytucji, numeru telefonu, pod który powinna zadzwonić by sobie pomóc<sup>462</sup>. Czasem, jeśli jest to lokalny telefon i sieć placówek pomocowych jest dyżurującemu dobrze znana, ofiara przemocy może również uzyskać nazwisko specjalisty pracującego w polecanej placówce. To wartościowa informacja, najczęściej zachęca osobę potrzebującą pomocy do skorzystania z oferty, gdyż już wie, do kogo idzie. Przy tym jednak należy choć krótko wspomnieć, że osobom doznającym przemocy nie warto przekazywać informacji o placówce, jeśli nie wiemy czy ona funkcjonuje. Bezwzględnie nie wolno wysyłać ofiar przemocy „donikąd”, dezinformować, ponieważ potęguje to u nich zagubienie, poczucie

---

<sup>461</sup> Tamże.

<sup>462</sup> I. Pospizyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 207.

bezradności i wzmacnia proces wiktylizacji. Lepiej jest przyznać się do niewiedzy lub odroczyć podanie informacji do momentu upewnienia się co do danych danej placówki. I. Pospiszyl zaznacza, że telefony zaufania „nie sprowadzają się li tylko do przekazania osoby szukającej pomocy w ręce innych specjalistów. Często jest konieczne podjęcie bezpośredniej interwencji. Na przykład kobiecie, której grozi pobicie przez męża, proponuje się wyjście z domu, schronienie się u przyjaciół, podaje się adres schroniska, do którego może się udać”<sup>463</sup>. W literaturze można spotkać się z podziałem na: telefony zaufania, informacyjne i interwencyjne.

Fundamentem pomocy udzielanej osobom doświadczającym przemocy w rodzinie są określone standardy obowiązujące wszędzie tam, w których jest udzielana pomoc ofiarom przemocy domowej, są nimi: poufność, bezpłatność, rzetelność, profesjonalizm, samodzielność klienta, dostępność, współpraca z innymi instytucjami i organizacjami w celu rozwiązania problemu klienta, a przede wszystkim zatrzymania przemocy w rodzinie. Zadania w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w tym również, ochrony i pomocy dla ofiar przemocy są realizowane przez organy administracji rządowej i jednostki samorządu terytorialnego na podstawie ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej<sup>464</sup>, ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi<sup>465</sup>, ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz ustawy z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw.

## **2.4. Zespół Interdyscyplinarne do spraw przeciwdziałania przemocy w rodzinie.**

### **Procedura „Niebieskie Karty”**

Idea pracy interdyscyplinarnej zrodziła się w XIX wieku w Stanach Zjednoczonych. Szybko stała się pożądaną i efektywną formą pracy służb, które zajmowały się osobami znajdującymi się w trudnych sytuacjach życiowych. W Polsce potrzebę pracy zespołowej, w obszarze przeciwdziałania przemocy w rodzinie, dostrzeżono w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku. D. Jaszczak-Kuźmińska i K. Michalska podkreślają, że „wiodącą rolę w tym obszarze odegrała Fundacja Dzieci Niczyje, która promowała pomaganie dzieciom krzywdzonym

---

<sup>463</sup> Tamże, s. 208.

<sup>464</sup> Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, Dz. U. 2004 Nr 64, poz. 593, <http://www.mpips.gov.pl/prawo/obowiazujace-prawo/pomoc-spoeczna/>, [data dostępu: 12.05.2015].

<sup>465</sup> Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, Dz. U. 2002.147.1231, <http://www.lex.pl/du-akt/-/akt/dz-u-02-147-1231>, [data dostępu: 12.05.2015].

w ramach lokalnego systemu przeciwdziałania przemocy poprzez: tworzenie zespołów interdyscyplinarnych oraz współpracę służb i instytucji w celu zwiększenia efektywności podejmowanych działań<sup>466</sup>. Interdyscyplinarną pomoc rodzinie z problemem przemocy w owym czasie rekomendowała również Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która wspólnie z Policją opracowywała już w 1994 roku procedurę interwencji w sytuacjach przemocy w rodzinie<sup>467</sup>.

Jednak zdaniem Ewy Kantowicz polskim pierwowzorem współcześnie działających zespołów interdyscyplinarnych, jak np. zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie, są multiprofesjonalne zespoły składające się z przedstawicieli różnych zawodów, które były tworzone przez H. Radlińską na przełomie lat 20. i 30. ubiegłego stulecia. Zaangażowani wówczas w prace zespołów byli: psychologowie, pedagodzy, pracownicy socjalni oraz lekarze. Celami pracy tych multidyscyplinarnych grup była diagnoza oraz poszukiwanie rozwiązań drugoroczności dzieci. Realizując działania zauważono, że samo zainteresowanie dzieckiem przez profesjonalistów oraz częstsze kontakty z nim i jego środowiskiem rodzinnym sprzyjały poprawie jego sytuacji opiekuńczo-wychowawczej<sup>468</sup>.

Dziś zespół interdyscyplinarny jest grupą profesjonalistów współpracujących ze sobą w sposób skoordynowany w celu skutecznego reagowania na przemoc w rodzinie. W Polsce od 2010 roku zespoły interdyscyplinarne funkcjonują w każdej gminie<sup>469</sup>. Powołanie ich było ustawowo obligatoryjne. Zespół taki w każdej gminie ulokowany jest w ośrodku pomocy społecznej (OPS)<sup>470</sup>. W skład zespołu interdyscyplinarnego wchodzi przedstawiciele: jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, policji, oświaty, ochrony zdrowia i organizacji pozarządowych. Fakultatywnie w skład zespołu mogą również wchodzić kuratorzy sądowi, prokuratorzy oraz przedstawiciele innych podmiotów działających na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie<sup>471</sup>. Posiedzenia zespołu interdyscyplinarnego odbywają się w zależności od potrzeb, jednak nie rzadziej niż raz na trzy miesiące. Według Glenna Parkera, zespół interdyscyplinarny skupia osoby, których kompetencje

---

<sup>466</sup> D. Jaszczak-Kuźmińska, K. Michalska, *Zespoły Interdyscyplinarne Procedura „Niebieskie Karty”*, Wydawnictwo Edukacyjne PAMPAMEDIA, Warszawa 2012, s. 31.

<sup>467</sup> Tamże; H. D. Sasal, *Przewodnik do procedury interwencji...*, dz. cyt., s. 69.

<sup>468</sup> E. Kantowicz, *Koncepcje multiprofesjonalnego wsparcia dziecka w środowisku szkoły – szanse i bariery*, [w:] J. Surzykiewicz, M. Kulesza (red.), *Ciągłość i zmiana w edukacji szkolnej – społeczne i wychowawcze obszary napięć*, Wyd. UŁ, Łódź 2010, s. 146.

<sup>469</sup> Oprócz gminy Zakopane, która po dzień dzisiejszy nie powołała Zespołu Interdyscyplinarnego.

<sup>470</sup> Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw, art. 9a. 9, dz. cyt.

<sup>471</sup> Tamże, art. 9a. 3, 4, 5.

są niezbędne do osiągnięcia optymalnej oceny sytuacji zagrożonej osoby czy rodziny. Skuteczny zespół łączy zestawy umiejętności, których samodzielnie nie posiada żaden z członków takiego zespołu<sup>472</sup>.

Zespół interdyscyplinarny w myśl ustawy jest elementem gminnego systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Jest zespołem strategicznym, którego zadaniem jest integrowanie i koordynowanie działań służb, instytucji i specjalistów w przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, w danym środowisku lokalnym<sup>473</sup>. Do zadań zespołu interdyscyplinarnego należy: diagnozowanie problemu przemocy w rodzinie, podejmowanie działań w środowisku zagrożonym przemocą w rodzinie mających na celu przeciwdziałanie temu zjawisku, inicjowanie interwencji w środowisku dotkniętym przemocą domową, rozpowszechnianie informacji o instytucjach, osobach i możliwościach udzielenia pomocy w środowisku lokalnym oraz inicjowanie działań w stosunku do osób stosujących przemoc w rodzinie<sup>474</sup>. Spektrum działań zespołu interdyscyplinarnego jest dosyć szerokie, nie sposób, gdyż nie jest to przedmiotem niniejszej rozprawy, opisać ich szczegółowo, dlatego autorka skupi swoją uwagę tylko na najważniejszych aspektach. Właściwą pracę nad zatrzymaniem przemocy domowej w konkretnej rodzinie realizuje tzw. grupa robocza, którą powołuje zespół interdyscyplinarny<sup>475</sup>. Pracuje ona w bezpośrednim kontakcie z poszczególnymi członkami rodziny. Grupa robocza, podobnie jak zespół, jest grupą profesjonalistów. W skład grup roboczych wchodzi przedstawiciele: jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, policji, oświaty i ochrony zdrowia. W skład grup roboczych mogą wchodzić także kuratorzy sądowi, a także przedstawiciele innych podmiotów, specjaliści przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Prace w ramach grup roboczych nad rozwiązaniem problemu przemocy są prowadzone w zależności od potrzeb zgłaszanych przez zespół interdyscyplinarny lub wynikających z problemów występujących w indywidualnych przypadkach<sup>476</sup>. Grupa robocza powoływana jest przez przewodniczącego zespołu interdyscyplinarnego ds. przeciwdziałania przemocy

---

<sup>472</sup> G. Parker, *Zespoły Interdyscyplinarne. Jak pracować z sojusznikami, wrogami i innymi nieznanymi*, Wydawnictwo MT&DC, Warszawa 2007, za: D. Jaszczak-Kuźmińska, K. Michalska, *Zespoły Interdyscyplinarne Procedura „Niebieskie Karty”...*, dz. cyt., s. 34.

<sup>473</sup> A. Filipek, *Zespoły interdyscyplinarne ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie*, „Praca Socjalna” 2013, nr 2, s. 28.

<sup>474</sup> Art. 9b. 2.

<sup>475</sup> Art. 9a. 10. precyzuje, iż zespół interdyscyplinarny może tworzyć grupy robocze w celu rozwiązywania problemów związanych z wystąpieniem przemocy w rodzinie w indywidualnych przypadkach. Z zaznaczeniem, że może lecz nie musi, ponieważ w małych gminach zespół interdyscyplinarny jest zarazem grupą roboczą, Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy..., dz. cyt.

<sup>476</sup> Tamże, art. 9a. 11., 12., 14.

w rodzinie po otrzymaniu formularza – A procedury „Niebieskie Karty”, dotyczącego sytuacji przemocowej w konkretnej rodzinie.

W tym miejscu należy przede wszystkim wyjaśnić, czym jest ta procedura. W dniu 18 października 2011 roku weszła w życie unowocześniona procedura „Niebieskie Karty”, która „przewiduje ścisłą współpracę służb realizujących zadania dotyczące przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Jej celem jest zapobiegnięcie dalszemu stosowaniu przemocy w rodzinie oraz zrealizowanie indywidualnego planu pomocy”<sup>477</sup>. Aktualnie procedura „Niebieskie Karty” jest podstawowym działaniem w procesie powstrzymywania przemocy w rodzinie. Stanowi ona ogół czynności podejmowanych i realizowanych w związku z uzasadnionym podejrzeniem zaistnienia przemocy w rodzinie. Tryb postępowania służb, w ramach tej procedury, jest określony przez rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieskie Karty”<sup>478</sup>. Wymieniona procedura jest uruchamiana przez przedstawicieli jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, policji, oświaty i ochrony zdrowia. Przekazanie wypełnionego formularza „Niebieska Karta – A” do przewodniczącego zespołu interdyscyplinarnego następuje niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 7 dni od dnia wszczęcia procedury. Kopię wypełnionego formularza „Niebieska Karta – A” pozostawia się u wszczynającego procedurę<sup>479</sup>. W ciągu 3 dni od daty otrzymania „Niebieskiej Karty-A” przewodniczący ma obowiązek zwołania zespołu interdyscyplinarnego. Spośród członków zespołu ma wybrać skład grupy roboczej, która bezpośrednio będzie pracować z rodziną dotkniętą przemocą i przekazać członkom grupy celem zapoznania formularz -A<sup>480</sup>.

Co ważne, dokument „Niebieskie Karty” składa się z czterech części: A, B, C, D. Wzory formularzy określa rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 roku w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta”<sup>481</sup>.

Wszczęcie procedury „Niebieskie Karty” następuje poprzez wypełnienie formularza „Niebieska Karta” – A w przypadku powzięcia, w toku prowadzonych

---

<sup>477</sup> *Informator dla osób dotkniętych przemocą w rodzinie*, Ministerstwo Sprawiedliwości Departament Współpracy Międzynarodowej i Praw Człowieka, Wydział ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, Warszawa 2014, s. 16.

<sup>478</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieskie Karty”, <http://www.infor.pl/akt-prawny/DZU.2011.209.0001245,metryka,rozporzadzenie-rady-ministrow-w-sprawie-procedury-niebieskie-karty-oraz-wzorow-formularzy-niebieska-karta.html>, [data dostępu: 02.02.2017].

<sup>479</sup> Tamże, s. 29.

<sup>480</sup> Tamże.

<sup>481</sup> Tamże.

czynności służbowych lub zawodowych, podejrzenia stosowania przemocy wobec członków rodziny lub w wyniku zgłoszenia dokonanego przez członka rodziny lub przez inną osobę będącą świadkiem przemocy w rodzinie<sup>482</sup>. Warto podkreślić, iż do uruchomienia procedury wystarczy samo podejrzenie wystąpienia przemocy, domniemanie – a nie pewność. Czy to podejrzenie było uzasadnione, okaże się w toku pracy grupy z osobą doznającą przemocy. W przypadku kolejnych zdarzeń, aktów przemocy w stosunku do tej samej osoby podmioty uprawnione mogą wypełniać kolejne formularze „Niebieska Karta” – A, ale nie będą to już formularze wszczynające, gdyż tylko pierwszy uruchamia procedurę. Podsumowując, dana rodzina będzie objęta procedurą „Niebieskie Karty” ze względu na stosowanie przemocy np. przez męża względem żony, ale, jeśli kolejne akty przemocy będą zgłaszane, to formularzy „Niebieskich Kart” może być nawet kilka. Dokument ten może bowiem uzupełnić zarówno funkcjonariusz policji podczas interwencji, jak i pracownik socjalny podczas wywiadu środowiskowego, czy np. lekarz rodzinny, który jednak czyni to niezwykle rzadko. W praktyce zdarza się czasem, że w jednym dniu kilka służb wypełnia formularz, ale tylko pierwszy wypełniony uruchamia procedurę. Pozostałe są notatkami dowodami na wciąż rozgrywającą się przemoc. Nie sposób nie wspomnieć, że praktyce zdarzają się też nadużycia w tym zakresie. Niestety zdarza się, że procedura z założenia służąca dobrej sprawie może być wykorzystywana do egoistycznych celów. Nierzadko rozwodzący się małżonkowie, dowiedziawszy się o „walorach dowodowych” procedury, uruchamiają ją pod pretekstem rzekomej przemocy, podając nieprawdę najczęściej funkcjonariuszowi policji. Wówczas „Niebieska Karta” jest zakładana, ale, jak zapewniają praktycy, specjaliści zasiadający w grupach roboczych, już na pierwszym posiedzeniu lub kolejnym następuje jej weryfikacja. W przypadkach nieuzasadnionych od razu następuje jej zamknięcie.

Wypełnienie dokumentu „Niebieskie Karty” – części A, wszczynającego procedurę, powinno nastąpić w obecności osoby, co do której istnieje podejrzenie, że została dotknięta przemocą. Rozporządzenie umożliwia także uzupełnienie formularza bez obecności osoby poszkodowanej, jak też bez jej zgody<sup>483</sup>. Zdarzają się bowiem przypadki, gdy ofiara przemocy prosi o niewypełnianie formularza, gdyż nie chce ujawnić przemocy i obawia się reakcji osoby stosującej przemoc. W takiej sytuacji nie jest możliwe wypełnienie formularza w obecności tej osoby, a jednocześnie przepisy

---

<sup>482</sup> Ustawa o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie..., dz. cyt., art. 9d. pkt 2 i 4.

<sup>483</sup> Tamże, art. 9d. pkt 1.

nakazują wszcząć procedurę „Niebieskie Karty”, więc jest formularz wypełniany, bo dobrem ważniejszym jest bezpieczeństwo ofiar<sup>484</sup>.

Procedura przewiduje dwuetapowy udział osoby dotkniętej przemocą w rodzinie. Pierwszy etap to zetknięcie się z przedstawicielami w/w służb, którzy będą zobowiązani wypełnić formularz „Niebieska Karta-A”, a drugi etap to zaproszenie przez zespół interdyscyplinarny bądź grupę roboczą na spotkanie i wspólne omówienie dalszych zintegrowanych działań pomocowych<sup>485</sup>. Warto pamiętać, że w momencie zetknięcia się z osobą, co do której istnieje podejrzenie, że jest dotknięta przemocą domową, celem jest nie tylko wypełnienie formularza, ale przede wszystkim podjęcie działań interwencyjnych, które zapewnią bezpieczeństwo ofierze oraz, co równie ważne, przekazanie osobie pokrzywdzonej „Niebieskiej Karty – B”, która zawiera szereg informacji na temat przemocy, jak też miejsc udzielających pomocy. W przypadku, gdy pokrzywdzone przemocą jest dziecko, formularz – B przekazujemy rodzicowi, opiekunowi prawnemu, który zgłosił podejrzenie stosowania przemocy, rodzicowi niekrzywdzającemu.

Zetknięcie się z przedstawicielem służb może nastąpić w różny sposób. Najczęściej będą to interwencje policji, ale też wizyty u lekarza z obrażeniami ciała, poinformowanie pracownika socjalnego o doznawanej przemocą, dostrzeżenie obrażeń na ciele dziecka przez nauczyciela w szkole, zgłoszenie się o pomoc do gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych itp. W trakcie zetknięcia się osobą, która prawdopodobnie doświadcza przemocy „rozmowę przeprowadza się w warunkach gwarantujących swobodę wypowiedzi i poszanowanie godności tej osoby oraz zapewniających jej bezpieczeństwo”<sup>486</sup>.

Etap drugi, o którym wspomniano powyżej, przeprowadza się w siedzibie ośrodka pomocy społecznej. Warto zaznaczyć, iż osobę, co do której istnieje podejrzenie, że jest osobą dotkniętą przemocą, na spotkanie pisemnie się zaprasza, natomiast osobę stosującą przemoc się na spotkanie z grupą roboczą wzywa. Konieczne jest ustalanie innych godzin a nawet najlepiej innych dni spotkania dla osoby pokrzywdzonej i osoby stosującej przemoc, tak aby uniknąć sytuacji wspólnego oczekiwania na spotkanie ze specjalistami.

---

<sup>484</sup> G. Wrona, *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta”*. Komentarz, Ośrodek Informacji Prawnej Grzegorz Wrona, Rzeszów 2012, s. 17.

<sup>485</sup> *Informator dla osób dotkniętych przemocą...*, dz. cyt., s. 16.

<sup>486</sup> Tamże, s. 17.

Formularz „Niebieska Karta – C” jest wypełniany na posiedzeniu grupy roboczej w obecności osoby, co do której jest podejrzenie, że jest dotknięta przemocą w rodzinie. Niestawiennictwo osoby pokrzywdzonej przemocą nie wstrzymuje prac grupy roboczej. Należy pamiętać, że jeśli osobą doznającą przemocy jest dziecko, osoba małoletnia, nie jest ona wzywana na posiedzenie grupy roboczej<sup>487</sup>.

Natomiast „Niebieska Karta – D” jest uzupełniana na posiedzeniu grupy roboczej w obecności osoby, wobec której istnieje podejrzenie, że stosuje przemoc wobec osoby bliskiej<sup>488</sup>. Wszystkie działania grupy roboczej są dokumentowane. W przypadku podejrzenia popełnienia przestępstwa dokumenty są przekazywane organom właściwym do prowadzenia postępowania przygotowawczego<sup>489</sup>.

Prace w ramach grup roboczych są prowadzone w zależności od potrzeb zgłaszanych przez zespół interdyscyplinarny lub wynikających z problemów występujących w indywidualnych przypadkach<sup>490</sup>. Podsumowując do zadań grupy roboczej należy:

1. opracowanie i realizacja planu pomocy w indywidualnych przypadkach wystąpienia przemocy w rodzinie;
2. monitorowanie sytuacji rodzin, w których dochodzi do przemocy oraz rodzin zagrożonych wystąpieniem przemocy;
3. dokumentowanie działań podejmowanych wobec rodzin, w których dochodzi do przemocy oraz efektów tych działań.

Problem przemocy w rodzinie, to zagadnienie interdyscyplinarne. Może stanowić obszar badań np. dla pedagoga, socjologa, psychologa. Ważne jest projektowanie i rozwiązywanie problemu. Wydaje się, że problem przemocy najlepiej chyba projektować i rozwiązywać w obszarze pracy socjalnej, we współpracy interdyscyplinarnej profesjonalistów. E. Kantowicz dostrzega walory kształcenia przez projektowanie. Jest to aktywizująca metoda uczenia się, która pozwala łączyć działanie z badaniem, by ponownie działać<sup>491</sup>.

---

<sup>487</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury..., dz. cyt., § 8., pkt 2-5.

<sup>488</sup> Tamże, § 8, pkt 6.

<sup>489</sup> Tamże, § 10, pkt 1-2.

<sup>490</sup> Tamże, art. 9a. pkt 14.

<sup>491</sup> E. Kantowicz, *Projektowanie w pracy socjalnej*, [w:] E. Kantowicz (red.), *Koncepcje i praktyka działania społecznego w pracy socjalnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2011, s. 87.

## 2.5. Organizacje pozarządowe

Osoby i rodziny dotknięte przemocą domową mogą również liczyć na pomoc organizacji pozarządowych, które realizują swą pomocową misję poprzez różne formy: pomoc psychologiczną (indywidualną i grupową), pomoc lub poradę prawną, poradę socjalną, zapewnienie schronienia, czasem pomoc w znalezieniu pracy (projekty aktywizacji zawodowej dla osób dotkniętych przemocą<sup>492</sup>). Model aktywizacji zawodowej osób dotkniętych przemocą zwykle zawiera dwa kluczowe elementy: program terapeutyczno-szkoleniowy oraz praktyki zawodowe u pracodawców. Autorzy takich projektów wychodzą ze słusznego założenia, że zdecydowana większość kobiet, które doświadczają przemocy, pozostaje również bez zatrudnienia, często są to osoby nieaktywne zawodowo przez wiele lat<sup>493</sup>. Obowiązujące prawo zezwala również na uczestnictwo przedstawiciela organizacji pozarządowej w postępowaniu sądowym w celu ochrony interesu pokrzywdzonej osoby<sup>494</sup>. Jeśli organizacje prowadzą dokumentację w postaci np: kart informacyjnych czy kart interwencji, wówczas dokumentacja ta może być dowodem w sprawie karnej, o ile policja lub sąd o nią wystąpi. Członkowie stowarzyszeń, czy konsultanci zatrudnieni, pracujący w instytucjach prowadzonych przez stowarzyszenia (Punktach Informacyjno-Konsultacyjnych dla ofiar przemocy w rodzinie, Centrach Pomocy Dziecku i Rodzinie) mogą, w związku z wykonywaniem swoich obowiązków, być świadkami na sprawach karnych swoich klientów.

Należy dodać, że stowarzyszenia, fundacje i inne organizacje społeczne, również te które są realizowane przez kościoły i związki wyznaniowe są rejestrowane w sądach. Rejestry stowarzyszeń są jawne, dzięki czemu dziś już bez trudu osoba pokrzywdzona poruszająca się sprawnie w Internecie może znaleźć dla siebie odpowiednią pomoc.

Co więcej rejestry instytucji i stowarzyszeń udzielających pomocy osobom i rodzinom poszkodowanym przez przemoc w rodzinie jest rokrocznie uaktualniana i publikowana na stronach internetowych Urzędów Wojewódzkich<sup>495</sup>. Również instytucje na co dzień udzielające pomocy pokrzywdzonym przemocą, jak chociażby prokuratura

---

<sup>492</sup> *Model wsparcia. Aktywizacja społeczno-zawodowa kobiet doświadczających przemocy w rodzinie*, Wrocław 2015.

<sup>493</sup> Tamże, s. 4.

<sup>494</sup> I. Pospiszyl, *Razem przeciw przemocy...*, dz. cyt., s. 149.

<sup>495</sup> <https://ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/przeciwdzialanie-przemocy-w-rodzinie/sluzby/rejestr-jednostek-specjalistycznego-poradnictwa/>, [data dostępu: 12.08.2017].

na swojej stronie internetowej publikuje wykaz placówek udzielających wsparcia ofiarom przemocy w rodzinie<sup>496</sup>.

Trudniej mogą mieć osoby nie korzystające z Internetu, ale z drugiej strony podkreślić należy, że organizacje i fundacje dbają o papierowe ulotki, afisze. Poza tym lokalne instytucje najczęściej współpracują z lokalnymi czy ogólnopolskimi organizacjami, więc informacja o ofercie danego stowarzyszenia z reguły jest rozpowszechniana.

---

<sup>496</sup> Wykaz miejsc świadczenia pomocy oraz dane teleadresowe – Ośrodki, Filie oraz Punkty Mobilne organizacji i pomiotów, z podziałem na województwa, Ministerstwo Sprawiedliwości, <https://ms.gov.pl/dzialalnosc/pokrzywdzeni-przestepstwem/pomoc-osobom-pokrzywdzonym-przestepstwem-oraz-osobom-im-najblizszym---lista-podmiotow-i-organizacji/>, [data dostępu: 18.01.2017].

## ROZDZIAŁ III

### METODOLOGIA BADAŃ WŁASNYCH

Badanie naukowe jest zespołem określonych czynności zmierzających do poznania, wyjaśnienia i zrozumienia jakiegoś zjawiska bądź do wykrycia związków między interesującymi badacza zjawiskami.

Stanisław Palka zaznacza, że badania pedagogiczne mogą być w praktyce realizowane na czterech poziomach: metateoretycznym (i metodologicznym), teoretycznym, teoretyczno-praktycznym i praktycznym<sup>497</sup>. Badania metateoretyczne koncentrują się głównie na analizie pedagogiki jako nauki, jej usytuowania w systemie nauk humanistycznych i społecznych. Skupiają się wokół jej tożsamości, języka, prawidłowości, sposobów budowania jej wiedzy teoretycznej, weryfikowania konstruktów teoretycznych, związków z praktyką. Badania teoretyczne służą do budowania systemu teoretycznej wiedzy pedagogicznej z zakresu wychowania, kształcenia i samokształcenia człowieka. Natomiast badania teoretyczno-praktyczne są podejmowane przez badaczy w intencji zarówno rozwijania teoretycznej wiedzy pedagogicznej, jak i służenia praktyce wychowania, kształcenia, opieki, animacji społecznej i kulturowej, profilaktyki. Badania praktyczne zaś mają za zadanie przynieść wymierne korzyści dla praktyki. Odnoszą się do wybranych fragmentów obecnej praktyki wychowania, kształcenia, opieki, profilaktyki i animacji w związku z zapotrzebowaniem instytucji lokalnych, szkolnych i samorządowych<sup>498</sup>.

Podjęte badania należą do badań teoretyczno-praktycznych, których celem jest zarówno uzupełnienie i wzbogacenie wiedzy pedagogicznej, jak też na podstawie przeprowadzonych badań sformułowanie wniosków ważnych dla praktyki.

Wedle podziału zaproponowanego przez Tadeusza Pilcha są to badania diagnostyczne, zorientowane na poznanie aktualnego stanu rzeczy, pewnych faktów, istotnych z punktu widzenia celu podjętych badań. Według autora badania diagnostyczne można porównać do badań stosowanych, których celem jest rozwiązanie jakiegoś

---

<sup>497</sup> S. Palka, *Problemy badawcze w pedagogice a praktyka badawcza pedagogów*, [w:] T. Bauman (red.), *Praktyka badań pedagogicznych. Seminaria Metodologii Pedagogiki*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2013, s. 61-63.

<sup>498</sup> Tamże, s. 61-63.

problemu, trudności, a zarazem ulepszenie wybranego fragmentu rzeczywistości<sup>499</sup>. Zdaniem Alberta W. Maszke badania diagnostyczne mogą być prowadzone z różnych względów, np. z uwagi na szybki rozwój nauki, czy z powodu zmieniających się uwarunkowań społecznych lub też w związku z dostrzeżonymi nieprawidłowościami działania instytucji bądź systemu, gdzie stan aktualny jest niezadowolający, czy odbiegający od oczekiwanego<sup>500</sup>.

Zrealizowane badania są próbą odpowiedzi na pytanie: Jak jest? Jakie jest wspomaganie człowieka dorosłego znajdującego się w sytuacji przemocy w rodzinie? S. Palka zaznacza, iż od pytania: „Jak jest tu i teraz?” musi zacząć każdy badacz, który chce poznać rzeczywistość w zakreślonym przedmiocie badań. „Szukając odpowiedzi na to pytanie, badacz pedagogiczny podejmuje działania poznawcze bądź bez ingerencji w poznawcze zjawiska i procesy, bądź ingerując w ich kształt i przebieg”<sup>501</sup>. Nie podejmując ingerencji, stosuje: badania opisowe, diagnostyczne, wyjaśniające. Niniejsze badania należą do opisowych, diagnostycznych. Służą rozpoznaniu elementów rzeczywistości społecznej.

W nurcie badań diagnostycznych zawarta może być także ocena skuteczności działań. W badaniach została podjęta próba oceny jakości działań wspomagających wraz z sugestiami korzystnych zmian, które tę jakość, w przypadku ocen niekorzystnych, mogły by podnieść.

Ewa Kantowicz, powołując się na stanowisko Ewy Marynowicz-Hetki zaznacza, że „pedagogika społeczna jest typem pedagogiki refleksyjnej (pedagogii), która wiąże się z namysłem nad zmianami kontekstu społecznego i procesami w nim zachodzącymi, nad obszarami działania oraz nad samym działaniem społecznym, jego sensem i znaczeniem”<sup>502</sup>.

Zdaniem autorki pedagogika społeczna jest również określana jako dyscyplina teoretyczno-praktyczna i badawcza. Zajmuje się diagnozą stanu badanej rzeczywistości, planowaniem i projektowaniem działań zmierzających do wprowadzania zmian jakości życia<sup>503</sup>.

---

<sup>499</sup> T. Pilch, T. Bauman, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Wydawnictwo Akademickie „Zak”, Warszawa 2001, s. 36-37.

<sup>500</sup> A. W. Maszke, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2008, s. 20.

<sup>501</sup> S. Palka, *Problemy badawcze w pedagogice...*, dz. cyt., s. 61-63.

<sup>502</sup> E. Kantowicz, *Pedagogika (w) pracy socjalnej...*, dz. cyt., s. 47.

<sup>503</sup> Tamże.

## 1. Przedmiot i cele badań

### Przedmiot badań

Przedmiotem badań pedagogicznych są nie tylko osoby, obiekty czy rzeczy, ale także wszelkie zjawiska, zdarzenia i procesy, którym one podlegają<sup>504</sup>. Przedmiotem badań niniejszej rozprawy jest zagadnienie wspomagania osób dorosłych znajdujących się w sytuacji przemocy w rodzinie, zamieszkujących w wybranych miastach województwa podlaskiego. Zawarty w tytule rozprawy problem badawczy skoncentrowany jest wokół człowieka dorosłego doznającego przemocy w rodzinie, czego następstwem winno być podjęcie działań wspomagających.

W. Ciczkowski podkreśla, że problematykę pomocy, bliskoznaczej przecież wspomaganie, można rozpatrywać z punktu widzenia „dawcy” oraz „odbiorcy”. Zastrzega jednak, że pomoc od strony „dawcy” najczęściej oceniana jest jako pozytywna, i to bez względu na sytuację i konsekwencje. Zdaniem autora o wiele bardziej interesująca i nie do końca rozpoznana jest ocena pomocy od strony „odbiorcy”<sup>505</sup>. W niniejszej pracy autorka podjęła eksplorację zagadnienia wspomagania z tej rzadko opisywanej perspektywy, a mianowicie osoby wspomaganiej.

Kluczowym dla niniejszej pracy pojęciem jest wspomaganie. Za M. Winiarskim przyjęto, że wspomaganie jest działaniem jednostki, określonej grupy społecznej, czy instytucji na rzecz drugiego człowieka, który znalazł się w sytuacji trudnej, problemowej, przełomowej, niepomysłnej, stresogennej i nie jest w stanie samodzielnie przezwyciężyć napotkanych trudności i normalnie funkcjonować<sup>506</sup>.

Różne mogą być przyczyny sytuacji trudnych. Jedną z nich z całą pewnością jest doznawanie przemocy. Dlatego kolejnym ważnym terminem, który wymaga wyjaśnienia jest przemoc w rodzinie. W prezentowanej pracy przemoc – zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie z dnia 29 lipca 2005 r. – rozumiana jest jako: jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób najbliższych, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną,

---

<sup>504</sup> A. W. Maszke, *Metodologiczne podstawy badań pedagogicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2004, s. 44.

<sup>505</sup> W. Ciczkowski, *Pomoc społeczna...*, dz. cyt., s. 196.

<sup>506</sup> M. Winiarski, *Wspomaganie rozwoju...*, dz. cyt., s. 342.

wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym i psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą<sup>507</sup>.

Z punktu widzenia podjętej w pracy problematyki mowa będzie o przemocy, do której dochodzi w rodzinie, czyli stosując terminologię Zbigniewa Tyszki, w podstawowej dla człowieka grupie, w której następuje rozwój osobowości jednostki<sup>508</sup>. Prawidłowo ukształtowana rodzina jest dla człowieka tzw. grupą odniesienia, z którą świadomie i mocno się identyfikuje. Reguły i nakazy życia rodzinnego stają się zinternalizowanymi regułami i nakazami jej członka. Rodzina wywiera więc istotny wpływ na zachowanie należącego do niej człowieka. Wzajemne relacje w rodzinie zależą od cech osobowości jednostki, od zachowań pozostałych członków rodziny oraz materialnych, kulturowych warunków życia rodziny oraz od okoliczności zewnętrznych<sup>509</sup>. Uwspółcześniając nieco pojęcie rodziny – na użytek prezentowanej pracy – przyjmuje się, że rodzina jest „jednym z powszechników kulturowych (...), jest uniwersalną instytucją społeczną (...), to znaczy jest utrwalonym w tradycji wszystkich kultur, zrytualizowanym zespołem działań ludzkich ukierunkowanym na zaspokajanie istotnych potrzeb swoich członków”<sup>510</sup>.

Wyjaśnić należy także pojęcie sytuacji, o czym już wspomniano we wstępie pracy, gdyż autorka posługuje się terminem sytuacja przemocy w rodzinie. Zaznaczyć trzeba, że w literaturze specjalistycznej dotyczącej przemocy w rodzinie termin ten jest często wymieniany. Za Tadeuszem Tomaszewskim przyjęto, iż sytuacja człowieka to układ jego wzajemnych stosunków z innymi elementami jego środowiska w określonym momencie czasu<sup>511</sup>. Autor dodaje przy tym, że zmiana nawet jednego elementu może spowodować różnorodne zmiany pochodne w innych elementach, a w konsekwencji doprowadza do zmiany wzajemnych stosunków między elementami układu<sup>512</sup>. Zaadoptowanie więc takiego rozumienia pojęcia sytuacja do problemu przemocy w rodzinie otwiera szerszą perspektywę, bo w świetle powyższego można uznać, iż badając sytuację osoby doświadczającej przemocy, oceniając stan jej wspomagania obejmujemy szerszą perspektywę. Zdaniem T. Tomaszewskiego

---

<sup>507</sup> Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie..., dz. cyt., art. 2.

<sup>508</sup> Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979, s. 71.

<sup>509</sup> Tamże.

<sup>510</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 95.

<sup>511</sup> T. Tomaszewski, *Człowiek i otoczenie*, [w:] T. Tomaszewski (red.), *Psychologia*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1975, s. 17.

<sup>512</sup> Tamże.

o sytuacji mówimy również wtedy, gdy rozpatrujemy tego rodzaju układ ze względu na pojedynczego człowieka, który jest podmiotem danej sytuacji<sup>513</sup>.

Kolejnym pojęciem, które wymagało doprecyzowania to dorosłość, gdyż w prezentowanej pracy chodziło wyłącznie o osoby dorosłe doświadczające przemocy w rodzinie. W literaturze dorosłością nazywamy tę fazę życia, w którą „wkracza człowiek po gwałtownych zmianach rozwojowych prowadzących do dojrzałości biologicznej i społecznej, wyrażającej się w zdolności do prokreacji, oraz odpowiedzialnego podejmowania nowych ról społecznych związanych z zakładaniem własnej rodziny, rodzeniem i wychowywaniem dzieci, podejmowaniem i rozwijaniem aktywności zawodowej, a przede wszystkim w autonomicznym kierowaniu własnym życiem. W przeciwieństwie do okresu dzieciństwa i dorastania, periodyzacja okresu dorosłości nie daje się łatwo określić”<sup>514</sup>. Stawanie się dorosłym jest procesem zindywidualizowanym, rozgrywającym się powoli i stopniowo<sup>515</sup>. Zdaniem Zbigniewa Pietraśińskiego człowiek dorosły to taki, który osiągnął dojrzałość fizyczną i pełnoletniość prawną. Przy czym dodaje, że dorosłość to okres rozciągający się pomiędzy 18 rokiem życia a jego najdalszym możliwym do pomyślenia kresem<sup>516</sup>. Beata Ziółkowska podkreśla, że trudno jest w sposób jednoznaczny wskazać granice wczesnej dorosłości. Uważa, że „istota bycia dorosłym zasadza się bowiem nie na osiągnięciu określonego wieku metrykalnego, a na podjęciu zobowiązań w pewnych obszarach aktywności i trwaniu w ich realizacji pomimo fizycznych, społecznych czy psychologicznych przeszkód”<sup>517</sup>.

W niniejszej pracy jako model teoretyczny przyjęto podział cyklu życia człowieka według Daniela J. Levinsona, który wyróżnił cztery okresy życia: dzieciństwo i dorastanie, wczesną dorosłość, wiek średni oraz późną dorosłość. Dzieciństwo i dorastanie to faza do 17 roku życia, wczesna dorosłość obejmuje okres od 17 do 40 roku życia, wiek średni to okres powyżej 40 lat, trwa do około 60 lat, zaś 60. rok życia rozpoczyna późną dorosłość, zwaną również wiekiem senioralnym<sup>518</sup>. Przytoczony wyżej podział D. J. Levinsona, autorka – na użytek badań własnych – nieco zmodyfikowała

---

<sup>513</sup> Tamże, s. 18.

<sup>514</sup> E. Gurba, *Wczesna dorosłość*, [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 203; Z. Pietraśiński, *Rozwój człowieka dorosłego...*, dz. cyt., s. 51-58.

<sup>515</sup> Tamże.

<sup>516</sup> Z. Pietraśiński, *Rozwój człowieka dorosłego...*, dz. cyt., s. 9.

<sup>517</sup> B. Ziółkowska, *Okres wczesnej dorosłości. Jak rozpoznać potencjał młodych dorosłych?*, [w:] A. I. Brzezińska (red.), *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2013, s. 423.

<sup>518</sup> Z. Pietraśiński, *Rozwój człowieka dorosłego...*, dz. cyt., s. 57.

i wyróżniła następujące przedziały wieku: wczesna dorosłość – osoby w wieku 18-39 lat, wiek średni – osoby w przedziale wieku 40-54 lata oraz przedpole późnej dorosłości i przeżywana późna dorosłość – osoby w wieku 55 i więcej lat. Dolna granica okresu późnej dorosłości została przesunięta w dół do 55. roku życia, gdyż, jak zauważa Maria Straś-Romanowska, „o ile łatwo jest wskazać koniec starości którym jest śmierć, o tyle trudno ściśle zdefiniować początek starzenia się, charakteryzującego okres późnej starości”<sup>519</sup>. Wspomniana autorka, podejmując się charakterystyki tego wyjątkowego okresu w życiu człowieka, również rozpoczęła opis zmian rozwojowych od 55 roku życia<sup>520</sup>. W ogólnopolskich badaniach PolSenior także brano pod uwagę osoby na przedpolu starości<sup>521</sup>. Biorąc pod uwagę powyższe za osobę dorosłą uznano tę, która mieści się w przedziale wieku od 18 roku życia do 60 i więcej lat.

### Cele badań

W literaturze z zakresu metodologii badań pedagogicznych można odnaleźć różne rozumienia celu badań. Według Władysława P. Zaczyńskiego cel badań to bliższe określenie tego, do czego zmierza badacz, co pragnie osiągnąć w swoim działaniu<sup>522</sup>. A. W. Maszke precyzuje: „celem badań naukowych jest dostarczenie dającej się zweryfikować wiedzy umożliwiającej opisanie, zrozumienie i wyjaśnienie interesujących badacza zjawisk i procesów, jak i przewidywanie wynikających z nich następstw”<sup>523</sup>.

Zdaniem Waldemara Dutkiewicza „celem badań jest dążenie do wzbogacenia wiedzy o osobach, rzeczach lub zjawiskach będących przedmiotem badań”<sup>524</sup>. Celem badań pedagogicznych jest zatem poznanie naukowe istniejącej realnie, empirycznie rzeczywistości społecznej, opis jakiegoś zjawiska, instytucji bądź jednostki. Według W. Dutkiewicza oprócz funkcji poznawczej badania pedagogiczne spełniają również funkcje praktyczno-użyteczne<sup>525</sup>.

---

<sup>519</sup> M. Straś-Romanowska, *Późna dorosłość. Wiek starzenia się*, [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 263.

<sup>520</sup> Tamże, s. 264.

<sup>521</sup> M. Halicka, J. Halicki, P. Ślusarczyk, *Przemoc w stosunku do osób starszych*, [w:] P. Błędowski, M. Mossakowska, A. Więcek (red.), *Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce PolSenior*, PZWL, Poznań 2012, s.495-509.

<sup>522</sup> W. Zaczyński, *Praca badawcza nauczyciela*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1968, s. 47.

<sup>523</sup> A. W. Maszke, *Metody i techniki...*, dz. cyt., s. 28.

<sup>524</sup> W. Dutkiewicz, *Praca magisterska z pedagogiki. Przewodnik metodyczny*, Dom Wydawniczy Strzelec, Kielce 1994, s. 30.

<sup>525</sup> Tamże.

Janusz Gnitecki za cel badań przyjmuje „(...) rodzaj zamierzonego efektu, do którego ma doprowadzić działalność badawcza”<sup>526</sup>. Autorka wyróżniła cel badań: poznawczy, teoretyczny i praktyczny. Poznawczy cel badań jest związany głównie z opisem, wyjaśnianiem i przewidywaniem zjawisk pedagogicznych. Teoretyczny cel dotyczy podejmowania zadań o charakterze teoretycznym, np. opracowaniem teoretycznego modelu zajęć wychowawczych, natomiast cel praktyczny badań rozumie autorka jako realizację zadań praktycznych, zaznaczając przy tym, iż może on sprowadzać się do np. opracowania odpowiednich dyrektyw pedagogicznych, czyli praktycznych wskazówek kierowanych do nauczycieli, rodziców czy uczniów<sup>527</sup>.

Za poznawczy cel badań opisywanych w niniejszej dysertacji przyjęto poznanie procesu wspomagania osób dorosłych, jego źródeł, form i rezultatów. Celem teoretycznym było poszerzenie wiedzy w obszarze przemocy w rodzinie wobec osób dorosłych, a także uzyskanie wiedzy w zakresie wspomagania człowieka dorosłego doznającego przemocy w rodzinie. Określono także cel praktyczny, którym jest przygotowanie propozycji programu pracy terapeutycznej z osobami dorosłymi doznającymi przemocy w rodzinie.

---

<sup>526</sup> J. Gnitecki, *Zarys metodologii badań w pedagogice empirycznej*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Zielonej Górze, Zielona Góra 1993, s. 127.

<sup>527</sup> K. Żegnałek, *Metody i techniki stosowane w badaniach pedagogicznych*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Warszawie, Warszawa 2008, s. 56.

## **2. Problemy i hipotezy badawcze**

### **Problemy badawcze**

Problem główny podjętych badań został sformułowany w sposób następujący:

**W jaki sposób realizowane jest wspomaganie osób dorosłych znajdujących się w sytuacji przemocy w rodzinie zamieszkujących w wybranych miastach województwa podlaskiego?**

Do tak sformułowanego problemu głównego określono następujące problemy szczegółowe:

#### **1. Na czym polega specyfika sytuacji przemocy w rodzinie, której doświadczają osoby dorosłe?**

1.1 Kto jest najczęściej sprawcą przemocy w rodzinie wobec osób dorosłych?

1.2 Jeśli osoby dorosłe, ofiary przemocy, doświadczały w rodzinie pochodzenia krzywdzenia, to przez kogo było ono stosowane i w jaki sposób się przejawiało?

1.3 Jakich form przemocy w rodzinie doświadczają najczęściej osoby dorosłe i jak często do nich dochodzi?

1.4 Jakie są najpoważniejsze konsekwencje przemocy w rodzinie doświadczanej przez osoby dorosłe?

1.5 W jaki sposób osoby dorosłe reagują na doświadczaną przemoc?

1.6 Jakie są najważniejsze czynniki utrudniające zmianę sytuacji przemocy w rodzinie?

#### **2. Jakie są źródła wsparcia osób dorosłych doświadczających przemocy w rodzinie i w czym owo wspomaganie przejawia się?**

2.1. W jakich okolicznościach osoby dorosłe doświadczające przemocy w rodzinie zgłaszają się po pomoc?

2.2. Jakie instytucje wspomagają osoby dorosłe doświadczające przemocy w rodzinie i które z nich robią to najczęściej?

2.3. Kto świadczy najczęściej pomoc nieformalną osobom dorosłym doświadczającym przemocy w rodzinie?

2.4. Z jakich form wspomagania korzystają osoby dorosłe będące w sytuacji przemocy w rodzinie?

2.5. Która z form wspomagania osób dorosłych doświadczających przemocy w rodzinie jest najbardziej skuteczna?

### **3. Jak osoby dorosłe znajdujące się w sytuacji przemocy w rodzinie oceniają świadczoną im pomoc?**

- 3.1. Jaka jest jakość pomocy świadczonej przez profesjonalistów osobom dorosłym doznającym przemocy w rodzinie?
- 3.2. Które z osób udzielających pomocy zostały ocenione najwyżej pod względem jakości udzielanej pomocy?
- 3.3. Jak oceniana jest, udzielana przez pracownika socjalnego pomoc osobom dorosłym doznającym przemocy, w zależności od miejsca ich zamieszkania?
- 3.4. Na ile są realizowane standardy wspomaganie osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie?
- 3.5. Które z rezultatów otrzymywanej pomocy mają największe znaczenie dla osób dorosłych znajdujących się w sytuacji przemocy w rodzinie?

#### **Hipotezy badawcze**

Problemy badawcze stanowią podstawę do formułowania wstępnych hipotez. Hipotezy zaś nadają kierunek badaniom. Pomagają w rozwiązaniu określonych problemów zawartych w pytaniach badawczych, jak też umożliwiają rzetelne przeprowadzenie badań<sup>528</sup>. Na podstawie dostępnej literatury przedmiotu<sup>529</sup> sformułowano następujące hipotezy badawcze.

#### **Hipoteza główna**

**Wspomaganie osób dorosłych znajdujących się w sytuacji przemocy w rodzinie zamieszkujących w wybranych miastach województwa podlaskiego realizowane jest przez różne podmioty, realizowane jest na różne sposoby i z różną częstotliwością.**

---

<sup>528</sup> A. W. Maszke, *Metody i techniki badań...*, dz. cyt., s. 106.

<sup>529</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt.; W. Badura-Madej, A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Przemoc w rodzinie. Interwencja...*, dz. cyt.; J. Mazur, *Przemoc w rodzinie. Teoria...*, dz. cyt.; J. L. Herman, *Przemoc. Uraz psychiczny...*, dz. cyt.; K. Browne, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy w rodzinie...*, dz. cyt.; P.R. Salber, E. Taliaferro, *O przemocy domowej...*, dz. cyt.

## Hipotezy szczegółowe

- 1.1. Przypuszcza się, że osobą stosującą przemoc wobec osoby dorosłej w rodzinie jest najczęściej mąż, aniżeli inna osoba np. żona, partner, dzieci.
  - 1.2. Przypuszcza się, że w wielu przypadkach osoby dorosłe doznające przemocy w rodzinie, doświadczały krzywdzenia psychicznego ze strony ojca w rodzinie pochodzenia.
  - 1.3. Przypuszcza się, że osoby dorosłe najczęściej doznają przemocy psychicznej i fizycznej, przy czym do przemocy psychicznej dochodzi kilka razy w tygodniu, natomiast do przemocy fizycznej kilkanaście razy w roku.
  - 1.4. Przypuszcza się, że najpoważniejszymi konsekwencjami doznawanej przemocy przez osoby dorosłe są konsekwencje natury psychologicznej (poczucie zagrożenia, lęk, strach, nasilony niepokój).
  - 1.5. Przypuszcza się, że osoby dorosłe reagują na doznawaną przemoc przez stosowanie strategii aktywnej w postaci rozmowy celem uzyskiwania od sprawcy obietnicy poprawy.
  - 1.6. Przypuszcza się, że największą barierę, jeśli chodzi o zmianę sytuacji przemocy w rodzinie, stanowią czynniki psychologiczne (wstyd, brak wiary, lęk).
- 
- 2.1. Przypuszcza się, że najważniejszą okolicznością zgłaszania się po pomoc osób dorosłych doznających przemocy jest eskalacja przemocy (staje się coraz bardziej częsta, powoduje zagrożenie). Im większe miasto tym więcej osób zgłasza się po instytucjonalną pomoc.
  - 2.2. Przypuszcza się, że osoby dorosłe doznające przemocy w rodzinie korzystają z formalnych źródeł wsparcia, przy czym najczęściej wspomagane są przez instytucje pomocy społecznej oraz instytucje służb mundurowych (policję).
  - 2.3. Przypuszcza się, że pomoc nieformalną osobom dorosłym doznającym przemocy w rodzinie świadczą najczęściej ich matki.
  - 2.4. Przypuszcza się, że osoby dorosłe doznające przemocy w rodzinie korzystają z wielu różnych form wsparcia oferowanych przez profesjonalistów i osoby bliskie, jednak najczęściej jest to indywidualna pomoc psychologiczna.

- 2.5. Przypuszcza się, że terapia indywidualna jest bardziej skuteczną formą wspomaganie osób dorosłych doznających przemocy aniżeli terapia grupowa.
- 3.1. Przypuszcza się, że jakość pomocy świadczonej przez profesjonalistów osobom dorosłym doznającym przemocy w rodzinie jest zróżnicowana i zależy m.in. od miejsca zamieszkania osób badanych.
- 3.2. Przypuszcza się, że jakość pomocy świadczonej przez pracownika socjalnego została oceniona najwyżej przez osoby dorosłe doznające przemocy w rodzinie.
- 3.3. Przypuszcza się, że im większe miasto tym osoby dorosłe doznające przemocy w rodzinie niżej oceniają jakość udzielanej im przez pracownika socjalnego pomocy.
- 3.4. Przypuszcza się, że standardy wspomaganie są realizowane, przy czym w dużym mieście są one realizowane w większym stopniu, aniżeli w mieście mniejszym.
- 3.5. Przypuszcza się, że rezultatem wspomaganie o największym znaczeniu dla osób dorosłych znajdujących się w sytuacji przemocy w rodzinie jest ich lepsze rozumienie własnej sytuacji, co w konsekwencji doprowadzić może do „wyjścia z sytuacji przemocy”.

### **3. Zmienne i wskaźniki**

W procesie badawczym ważne jest wskazanie zmiennych i odpowiednich im wskaźników, przełożenie pojęcia teoretycznego na język empiryczny, obserwowalnych, mierzalnych równoważników<sup>530</sup>. W badaniach naukowych dzielenie zmiennych na zmienną zależną i zmienną niezależną jest obligatoryjne. Zmienna, za pomocą której badacz chce wyjaśnić zmiany w wartościach zmiennej zależnej określana jest zmienną niezależną<sup>531</sup>. W przedmiotowych badaniach, w oparciu o dostępną literaturę przedmiotu, praktykę pomagania dorosłym osobom doznającym przemocy oraz na podstawie aktualnego stanu sieci instytucji udzielających pomocy ofiarom przemocy w rodzinie, wyróżniono następujące zmienne:

---

<sup>530</sup> T. Pilch, T. Bauman, *Zasady badań pedagogicznych...*, dz. cyt., s. 50-51.

<sup>531</sup> A. W. Maszke, *Metodologiczne podstawy badań...*, dz. cyt., s. 60.

- zmienna zależna: wspomaganie czyli formy pomocy, częstotliwość korzystania z pomocy oraz ocena jakości udzielonej pomocy;
- zmienne niezależne: wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania, stan cywilny, sytuacja rodzinna, stan zdrowia, sytuacja zawodowa, sytuacja materialna, rodzaj doznawanej przemocy, czas trwania i częstotliwość doznawanej przemocy, oczekiwania osób doznających przemocy, ocena wsparcia doświadczonego w przeszłości.

Na podstawie literatury przedmiotu wyróżniono następujące wskaźniki wspomagania formalnego i nieformalnego (zmiennej zależnej):

- wspomaganie formalne – dotyczy typu instytucji udzielającej pomocy osobom dorosłym doznającym przemocy w rodzinie: (Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie (MOPR)/Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (MKRPA), policja, prokuratura, sąd, placówki ochrony zdrowia, szpital, Szpitalny oddział ratunkowy (SOR), Punkt Informacyjno-Konsultacyjny dla ofiar przemocy w rodzinie (PIK), Ośrodek Interwencji Kryzysowej (OIK), Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie (SOW), Poradnia Terapii Uzależnień i Współzależnienia, organizacja pozarządowa, inne instytucje – deklaracje badanych);
- wspomaganie formalne – dotyczy profesjonalistów udzielających pomocy osobom dorosłym doznającym przemocy w rodzinie w ramach obowiązków zawodowych: (pracownik socjalny, pracownik Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, funkcjonariusz policji, pedagog, lekarz, psycholog, prokurator, prawnik, terapeuta, duchowny, kurator sądowy, inne osoby – deklaracje badanych);
- wspomaganie formalne – dotyczy rodzaju pomocy świadczonej przez instytucje na rzecz osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie: (wsparcie emocjonalne, pomoc psychologiczna, pomoc prawna, pomoc materialna (zasiłki), pomoc medyczna, porada, edukacja na temat przemocy, interwencja, brak pomocy);
- wspomaganie nieformalne – dotyczy osób spokrewnionych bądź niespokrewnionych udzielających pomocy osobom dorosłym doznającym

przemocy w rodzinie: (ojciec, matka, brat, siostra, dorosłe dzieci, przyjaciel, sąsiad, inne osoby – deklaracje badanych);

- wspomaganie nieformalne – dotyczy pomocy świadczonej przez osoby bliskie na rzecz osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie: (rozmowa, wysłuchanie, ochrona przed sprawcą, wezwanie policji, pomoc materialna (żywność, pieniądze, opał), nocleg, pomoc przy dzieciach, informacja o instytucjach udzielających pomocy, inna pomoc – deklaracje badanych);
- częstotliwość korzystania z pomocy przez osoby dorosłe doznające przemocy w rodzinie: regularnie udzielał(a) mi pomocy (raz w tygodniu lub kilka razy w miesiącu), sporadycznie udzielał(a) mi pomocy (kilka razy w roku), nie udzielał(a) mi pomocy;
- ocena jakości wspomaganie (pomocy udzielanej przez profesjonalistów): bardzo wysoko, raczej wysoko, przeciętnie, raczej nisko, bardzo nisko, brak pomocy;
- rezultaty otrzymanej pomocy: lepsze rozumienie własnej sytuacji, lepsze rozumienie siebie, lepsze rozumienie swoich potrzeb, większe poczucie bezpieczeństwa, większe poczucie wpływu na swoje życie, większe poczucie własnej wartości, większa wiedza o instytucjach udzielających pomocy, poprawa relacji z bliskimi, zwiększone kontakty z ludźmi, inne – deklaracje badanych.

Do wyróżnionych zmiennych niezależnych przyjęto następujące wskaźniki:

- wiek: deklaracje badanych;
- wykształcenie: podstawowe, zasadnicze zawodowe, średnie, licencjackie, wyższe (magisterskie);
- miejsce zamieszkania: Białystok, Łomża, Suwałki;
- stan cywilny: kawaler/panna, zamężna/żonaty, rozwiedziona/rozwiedziony, wdowa/wdowiec, konkubina/konkubent;
- liczba dzieci: deklaracje respondentów;
- sytuacja zawodowa: praca na stałe, praca dorywcza, uczę się, bezrobotny, inne – deklaracje badanych;
- sytuacja materialna: bardzo dobra, dobra, przeciętna, zła, bardzo zła;
- stan zdrowia: bardzo dobry, raczej dobry, przeciętny, raczej zły, bardzo zły;
- rodzaj doznawanej przemocy: fizyczna, psychiczna, seksualna, ekonomiczna;

- częstotliwość doznawanej przemocy: codziennie, kilka razy w tygodniu, kilka razy w miesiącu, kilka razy w roku;
- oczekiwania osób doznających przemocy: deklaracje badanych;
- wsparcie otrzymane w przeszłości: było realizowane, nie było realizowane.

#### 4. Metoda, technika i narzędzie badawcze

W prezentowanych badaniach zastosowano metodę sondażu diagnostycznego. Janusz Sztumski przez metodę rozumie system złożzeń i reguł pozwalających na takie uporządkowanie praktycznej lub teoretycznej działalności, aby można było osiągnąć cel, do jakiego się świadomie zmierza<sup>532</sup>. Celem realizowanych badań było poznanie wspomaganie osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie. Wybrana metoda jest odpowiednia do badania rozproszonych zjawisk społecznych<sup>533</sup>, jakim jest wspomaganie osób doświadczających przemocy. W sposób adekwatny i możliwie pełny pozwala na eksplorację zjawiska: pozwala opisać rodzaj, specyfikę, czas trwania, częstotliwość, konsekwencje doznawanej przez ofiary przemocy oraz czynniki utrudniające zmianę ich niekorzystnego położenia. Pozwala również opisać wspomaganie dorosłego człowieka doznającego przemocy w rodzinie: pomoc instytucji, bliskich, jak też osób niespokrewnionych, rodzaj świadczonej pomocy, rezultaty pomocy oceniane z perspektywy ofiar przemocy w rodzinie, realizację standardów oraz ocenę jakości wspomagania.

A. W. Maszke podkreśla, że jak dotąd większość badań na gruncie pedagogicznym była realizowana i co ważne, w dalszym ciągu jest przeprowadzana, w oparciu o metodologiczny wzorzec przyjęty z nauk przyrodniczych. „Podejście ilościowe opiera się na założeniu, że zachowania i działania ludzi lub grup społecznych przebiegają według określonych reguł i zasad, a zatem można je badać metodami ilościowymi”<sup>534</sup>. Zdaniem autora metody ilościowe sprowadzają się do: ilościowego opisu dających się zaobserwować i zliczyć faktów, zjawisk czy procesów, niezależnie od różnicy badanego przedmiotu oraz na dokonaniu ich oceny w sposób możliwie pełny, rzetelny i wiarygodny. „Ich kwantyfikacja sprawia że zjawiska te stają się bardziej

<sup>532</sup> J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, „Śląsk” Sp. z o.o. Wydawnictwo Naukowe, Katowice 2005, s. 68.

<sup>533</sup> Tamże, s. 70; T. Pilch, T. Bauman, *Zasady badań pedagogicznych...*, dz. cyt., s. 73-82.

<sup>534</sup> A. W. Maszke, *Metody i techniki badań...*, dz. cyt., s. 70.

wyraziste. Umożliwia to ich agregację, porównanie z innymi badaniami i podsumowanie danych”<sup>535</sup>.

W prezentowanych badaniach własnych zastosowana została metoda sondażu diagnostycznego, która pozwoliła na zebranie w stosunkowo krótkim czasie obszernego i wartościowego materiału empirycznego. Ankieta była techniką badawczą, natomiast narzędzie badawcze do tak zaplanowanych badań stanowił kwestionariusz ankiety<sup>536</sup>. Narzędzie badawcze jest własnej konstrukcji, powstało pod kierunkiem prof. dr hab. Małgorzaty C. Halickiej – promotora rozprawy. Ostateczna wersja kwestionariusza została opracowana po uwzględnieniu sugestii wynikających z badań pilotażowych, które zostały przeprowadzone w kwietniu 2016 roku. Kwestionariusz ankiety składa się z dwóch bloków tematycznych oraz metryczki. Pierwszy blok dotyczy sytuacji przemocy w rodzinie, drugi wspomaganie osób dorosłych będących w sytuacji przemocy w rodzinie. Pytania zawarte w kwestionariuszu obejmują szeroki wachlarz badanego problemu. Jeśli chodzi o kafeterię odpowiedzi, starano się ją sporządzić w miarę szczegółowo. W wielu przypadkach stosowano kategorię odpowiedzi „inne”, aby osoba badana miała możliwość udzielenia własnej opinii. Także pytania otwarte zamieszczone w narzędziu badawczym pozwoliły badanym na zapisanie własnych refleksji związanych z diagnozowanym problemem, czym jeszcze bardziej wzbogacone zostały uzyskane wyniki badań. Narzędzie badawcze stanowi aneks zamieszczony na końcu rozprawy.

## **5. Dobór próby, organizacja i teren badań**

Problem osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie należy do trudnych przedsięwzięć z punktu widzenia badawczego. Osoby doświadczające przemocy przeżywają silne, nieprzyjemne uczucia, takie jak wstyd, strach, poczucie winy, napiętnowania, w związku z tym udział w badaniach wymaga od nich przełamania tych barier, co nie jest łatwe. Nic więc dziwnego, że dobór próby, już w fazie koncepcyjnej pracy, był kłopotliwy. Dzięki jednak życzliwej postawie dyrekcji i pracowników wybranych Ośrodków Pomocy Społecznej i ich zgody na organizację w tych instytucjach badań, udało się je zrealizować. Niżej, w sposób bardziej szczegółowy, zostanie ten etap badań opisany.

---

<sup>535</sup> Tamże.

<sup>536</sup> T. Pilch, T. Bauman, *Zasady badań pedagogicznych...*, dz. cyt., s. 80-81.

Zgodnie z przyjętymi założeniami badania były realizowane wśród osób dorosłych tj. w przedziale wieku od 18 do 60 i więcej lat, doznających przemocy w rodzinie, które są objęte procedurą „Niebieskie Karty”. Osoby spełniające wyżej wymienione kryteria pozyskiwano do badań w trzech jednostkach pomocy społecznej województwa podlaskiego: Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie (MOPR) w Białymstoku, Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej (MOPS) w Łomży oraz w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej (MOPS) w Suwałkach. Przyjęty dobór próby badawczej był celowy, polegał na świadomym i zamierzonym wyborze osób charakteryzujących się ważnymi dla podjętych badań cechami. Został przeprowadzony w oparciu o dostępną wiedzę na temat osób badanych, problemu przemocy w rodzinie oraz aktualnego procesu wspomagania pokrzywdzonych przemocą. Kryteria jakie zastosowano przy doborze próby były następujące: fakt doznawania przemocy w rodzinie, objęcie osoby procedurą „Niebieskie Karty”, wiek (osoba będąca w okresie dorosłości, czyli w wieku 18 i więcej lat) oraz miejsce zamieszkania Białystok (aktualne miasto wojewódzkie) oraz Łomża i Suwałki (byłe miasta wojewódzkie). A. Maszke podkreśla, że przy celowym doborze próby decyzję o tym, czy dana jednostka z populacji generalnej zostanie zakwalifikowana do próby badawczej, czy też nie wejdzie w jej skład podejmuje badacz kierując się celem badań oraz posiadaną wiedzą o badanych osobach, instytucjach i o wartościach interesujących go zmiennych w populacji<sup>537</sup>.

Na etapie planowania przyjęto, że badaniami objętych zostanie 350 dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie zamieszkujących w wybranych trzech miastach województwa podlaskiego (Białystok, Łomża i Suwałki). Terenem badań były instytucje pomocy społecznej zlokalizowane w wymienionych miastach. Należy jednak podkreślić fakt, że w Białymstoku MOPR składa się z ośmiu Zespołów Pracowników Socjalnych, zlokalizowanych w różnych częściach miasta, w każdym z tych Zespołów badania zostały zrealizowane, pozostałe ośrodki (w Łomży i Suwałkach) stanowią jednolitą strukturę. Wybór do badań wymienionych trzech miast był celowy. Po pierwsze: są to największe miasta jeśli chodzi o liczbę mieszkańców w województwie podlaskim, które funkcjonują w naszym regionie na prawach powiatu, a po drugie w dawnym podziale administracyjnym Polski były to miasta wojewódzkie<sup>538</sup>. Obecnie funkcję miasta wojewódzkiego pełni jedynie Białystok. Na potrzeby badań i prowadzonej analizy

---

<sup>537</sup> A. Maszke, *Metodologiczne podstawy badań...*, dz. cyt., s. 84.

<sup>538</sup> Podział administracyjny Polski przed reformy obejmujący lata 1975-1998.

wyników wyróżniono dwie podstawowe kategorie tj. aktualne miasto wojewódzkie (Białystok) oraz byłe miasta wojewódzkie (Łomża i Suwałki). W celu pogłębienia badanego problemu będą też czynione odniesienia do każdego z miast oddzielnie.

Należy podkreślić, iż uregulowania prawne w Polsce odnośnie zjawiska przemocy ograniczają badaczom możliwość osobistego kontaktowania się z osobami doświadczającymi przemocy. Stąd też bardzo pomocni okazali się tu pracownicy socjalni, którzy na co dzień zajmują się realizacją procedury „Niebieskie Karty”, a tym samym mają bezpośredni kontakt z osobami, wobec których istnieje podejrzenie przemocy w rodzinie. W Białymstoku przekazano pracownikom socjalnym 280 kwestionariuszy, w Łomży i w Suwałkach po 35. Pracownicy socjalni przekazywali kwestionariusze, zgodnie z ustaleniami, czyli wyłącznie osobom krzywdzonym w rodzinie, wobec których przemoc już została zdiagnozowana i którzy wyrażali zgodę na wzięcie udziału w badaniach. Tak jak zaznaczono wyżej respondenci mieli możliwość odesłania wypełnionego kwestionariusza ankiety drogą pocztową w przygotowanej do tego celu zaadresowanej zwrotnej kopercie ze znaczkiem na adres uczelni, bądź mogli przekazać wypełniony kwestionariusz w jednostce pomocy społecznej pracownikowi socjalnemu, z którym autorka dysertacji była w stałym kontakcie i od którego mogła odebrać je osobiście. Około 60 wypełnionych kwestionariuszy powróciło drogą pocztową, pozostałe były sukcesywnie odbierane z poszczególnych placówek przez autorkę pracy. Prowadzenie badań w jednostkach – jak pisze S. D. Herzberger – rysuje bardziej prawdziwy obraz krzywdzenia jakiego doznają kobiety i mężczyźni, aniżeli wtedy gdy analizuje się rejestry placówek służb społecznych<sup>539</sup>.

Warto dodać, że współpraca z pracownikami socjalnymi była bardzo cenna. Wielu z nich było zainteresowanych celem i rezultatami przeprowadzanych badań. Inni dzieli się swoimi spostrzeżeniami na temat wybranych trudnych sytuacji przemocy w rodzinie. Każda rozmowa przeprowadzona podczas odbierania wypełnionych kwestionariuszy potwierdzała jak ważny jest temat wspomagania dorosłych krzywdzonych osób. Pracownicy socjalni zaznaczali też niejednokrotnie, że do udziału w tego rodzaju badaniach trudno nieraz osobę krzywdzoną zachęcić, przekonać, bo jest to jej osobisty, wstydlivy i aktualny problem niesłychanie trudny w sensie diagnostycznym.

---

<sup>539</sup> S. D. Herzberger, *Przemoc domowa. Perspektywa...*, dz. cyt., s. 23.

Ogółem w badaniach wzięło udział 171 osób, tyle kwestionariuszy otrzymano z powrotem. Ostatecznie do analizy zakwalifikowano 152 kwestionariusze pochodzące od 152 osób dorosłych doświadczających przemocy w rodzinie, przy czym 97 osób pochodziło z Białegostoku, 31 z Łomży oraz 24 z Suwałk. Badania były realizowane przez pięć miesięcy, w okresie od maja do końca września 2016 roku.

Zgromadzone od respondentów kwestionariusze ankiety poddane zostały korekcie merytorycznej i technicznej, chodziło o zakwalifikowanie uzyskanego materiału empirycznego – pod względem poprawności danych – do dalszych etapów analizy. W wyniku przeprowadzonej korekty okazało się, że 19 kwestionariuszy trzeba było odrzucić, bo nie nadawały się do analizy: 5 kwestionariuszy było połowicznie uzupełnione (w trzech przypadkach tylko część o sytuacji przemocy w rodzinie była wypełniona, w dwóch przypadkach część o wspomaganium). Można założyć, iż ankietowany mierzył się z jakąś swoją trudnością, jedni wypowiedzieli się na temat doświadczanej przemocy, ale nie chcieli, albo nie mogli nic powiedzieć o pomocy otrzymanej ze strony bliskich, czy instytucji, bo być może jej nie otrzymali, inni określili tylko pomoc otrzymaną, ale nie chcieli prawdopodobnie opisywać doświadczanej przemocy, która prawdopodobnie mogła być zbyt trudna, zbyt bolesna – by ją przekazać komuś innemu, obcemu. Zastanawia też fakt, że 5 respondentów odesłało drogą pocztową kwestionariusz niewypełniony, 6 kwestionariuszy powróciło częściowo zniszczonych, z czego w przypadku 4 pomimo, że były uzupełnione do końca, to jednak brakowało im pierwszej kartki, co zdecydowanie uniemożliwiało włączenie ich do dalszej analizy, w dwóch pozostałych, również wypełnionych, „ktoś” innym kolorem długopisu zamazał wpisane odpowiedzi. Z przykrością trzeba też zauważyć, iż pozostałe 3 kwestionariusze opatrzone były wulgaryzmami na pierwszej stronie, skreśleniami na innych i również drogą pocztową wróciły na adres Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku. W tym miejscu należy wyjaśnić, że osoby dorosłe doświadczające przemocy w rodzinie, które zdecydowały się na udział w badaniach, miały możliwość wypełnienia kwestionariusza ankiety w instytucji pomocy społecznej, albo mogły zrobić to w domu.

Sytuacja ta pokazuje jak trudno jest prowadzić badania w środowisku osób doświadczających przemocy w rodzinie. Dokonując korekty merytorycznej widać było, że ankietowane osoby mierzyły się z własnymi wątpliwościami i frustracjami, ale niewykluczone, że uszkodzone kwestionariusze były celowym działaniem sprawców przemocy, by ukryć tę rodzinną, patologiczną sytuację.

Przeprowadzone badania dotyczyły osobistych, rzec można intymnych, doświadczeń człowieka, dlatego tak bardzo ważne było w prowadzeniu badań przestrzeganie zasad etycznych. Osoby zakwalifikowane do badań, zgodnie z powyżej opisanymi kryteriami, miały prawo zrezygnować z uczestnictwa, jeśli uważały, że to naruszy w jakiś sposób ich dobro. Fakt dobrowolności i świadomego uczestnictwa był w niniejszych badaniach ważną, przestrzeganą zasadą. W przypadku osób doświadczonych tak ciężkimi, osobistymi przeżyciami chodziło też o zasadę minimalizowania negatywnych skutków, aby nie narażać osób w nich uczestniczących na dodatkowy stres, czy przykrości. Inna zasada, dotycząca udzielania pełnej informacji o prowadzonych badaniach, również była respektowana. Jeśli respondenci dopytywali o cel badań informację taką uzyskiwali. Osoby spełniające kryteria doboru nie były nakłaniane, ani tym bardziej zmuszane do udziału w tak zaplanowanych badaniach. O wymienionych powyżej zasadach autorka badań informowała pracowników socjalnych, którzy rozprawdzali kwestionariusze ankiet wśród podopiecznych placówki. Dzięki przyjętym etycznym zasadom, tym bardziej wartościowy staje się uzyskany do naukowej analizy materiał, gdyż jak podkreślali pracownicy socjalni, z którymi autorka pracy współpracowała, respondenci w wielu wypadkach chcieli wziąć udział w badaniach, aby odsłonić prawdę „dobrze, żeby ktoś z zewnątrz też poznał prawdę o naszym dramatycznym życiu”, „o losie ofiar”, mając na względzie ulepszenie pomocy lub przestrożę dla innych.

Jednym z ostatnich kroków w procesie badawczym było wprowadzenie danych do obróbki komputerowej. Wprowadzone do komputera dane zostały zapisane w pakiecie statystycznym Statystyka 5.0 i poddane zostały opracowaniu statystycznemu. Analiza statystyczna za pomocą programu Statistica firmy StatSoft została przeprowadzona przez mgr Mikołaja Rybaczuka doświadczonego białostockiego statystyka i matematyka. Do oceny uzyskanych wyników posłużono się testem  $\chi^2$  Pearsona.

## ROZDZIAŁ IV

### CHARAKTERYSTYKA OSÓB BADANYCH

Charakterystyka ofiar przemocy należy do ważnych zagadnień kryminologicznych, gdyż, jak zaznacza B. Gruszczyńska, wskazuje na istotne cechy, które mogą być brane pod uwagę w ocenie ryzyka wiktyimizacyjnego oraz w opracowaniu strategii prewencyjnych<sup>540</sup>. Zrealizowane badania są eksploracjami pedagogicznymi. Charakterystyka dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie ukazuje istotne różnicowania sytuacji ofiar. Pozwala pełniej zrozumieć proces ich wspomagania.

Badania ankietowe zostały przeprowadzone wśród 152 osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie, objętych procedurą „Niebieskie Karty”. Byli to mieszkańcy trzech największych miast województwa podlaskiego: Białegostoku, Łomży oraz Suwałk. Wymienione miasta funkcjonują w naszym regionie na prawach powiatu. Są największymi skupiskami mieszkańców w województwie podlaskim. Stąd też decyzja o prowadzeniu badań w tych trzech największych miastach regionu.

Uzyskane wyniki badań będą analizowane w odniesieniu do aktualnego miasta wojewódzkiego (Białegostoku), w odniesieniu do byłych miast wojewódzkich (Łomży i Suwałk) jak też w odniesieniu do poszczególnych miast, w szczególności jeśli różnice będą statystycznie istotne.

#### 1. Cechy społeczno-demograficzne

W przeprowadzonych badaniach zdecydowaną większość (63,8%) stanowili mieszkańcy Białegostoku, aktualnego miasta wojewódzkiego. Mniej licznie (36,2%) reprezentowani byli mieszkańcy byłych miast wojewódzkich, przy czym z Łomży pochodziło 20,4% badanych, najmniejszy zaś odsetek wszystkich badanych stanowili mieszkańcy Suwałk 15,8%. Taki wynik nie dziwi, jeżeli weźmie się pod uwagę liczbę osób zamieszkujących wymienione miasta oraz związaną z tym anonimowość życia. Większe miasto w większym stopniu pozwala zachować anonimowość osobie, która

---

<sup>540</sup> B. Gruszczyńska, *Przemoc wobec kobiet ...*, dz. cyt., s. 82.

zgodziła się wziąć udział w badaniach dotyczących intymnych, traumatycznych wydarzeń, być może w związku z tym w większym mieście osoby chętniej godziły się na wzięcie udziału w badaniach. Zasadne jest też przyjęcie założenia, że większa anonimowość, charakteryzująca większe miasto, może sprzyjać pojawianiu się i rozwojowi różnego rodzaju patologii społecznych, do których z całą pewnością zaliczyć można przemoc w rodzinie<sup>541</sup>. Stąd tak duża liczba osób dotkniętych przemocą domową w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim.

W grupie badanych – niezależnie od miejsca zamieszkania – zdecydowaną przewagę stanowiły kobiety (95,4%), mężczyzn było zaledwie 4,6% (około 4% w Białymstoku i powyżej 5% w byłych miastach wojewódzkich (tabela 1.).

**Tabela 1. Płeć osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania**

Płeć	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto wojewódzkie		Łomża, Suwałki – były miasta wojewódzkie			
	N	%	N	%	N	%
Kobiety	93	95,9	52	94,5	145	95,4
Mężczyźni	4	4,1	3	5,5	7	4,6
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

Otrzymane dane są zbliżone do wyników innych badaczy. I. Pospiszyl, powołując się na R. J. Gellesa, M. A. Strausa, S. K. Steinmetz oraz M. Roy podaje, że najczęściej poszkodowane przemocą są kobiety<sup>542</sup>. W badaniach J. Mazur, przeprowadzonych w 2000 roku wśród dorosłych ofiar przemocy domowej, kobiety stanowiły 88,2%, natomiast mężczyźni 11,8%. J. Mazur podkreśla, iż różnica ta wynika z kilku powodów, między innymi z patriarchalnego modelu rodziny, pełnionych ról w rodzinie czy stereotypów dotyczących funkcjonowania rodziny<sup>543</sup>. Ogólnopolskie badania zespołów interdyscyplinarnych/grup roboczych przeprowadzone w 2012 roku na zlecenie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej również potwierdzają fakt, iż najczęściej pokrzywdzone przemocą w rodzinie i objęte procedurą „Niebieskie Karty” są kobiety. W świetle tych badań stanowiły one 62% wszystkich badanych<sup>544</sup>. I. Pospiszyl podkreśla,

<sup>541</sup> I. Pospiszyl, *Razem przeciw przemocy...*, dz. cyt., s. 31.

<sup>542</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 21, 65.

<sup>543</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 169.

<sup>544</sup> *Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014-2020*, uchwała 76 Rady Ministrów z dnia 29 kwietnia 2014 r. w sprawie ustanowienia Krajowego programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014-2020, s. 6; [http://www.niebieskalinia.pl/attachments/article/5187/KPPPwR\\_2014-2020.pdf](http://www.niebieskalinia.pl/attachments/article/5187/KPPPwR_2014-2020.pdf), [data dostępu: 03.01.2017].

że niezależnie od przestrzeni geograficznej kobiety, podobnie jak dzieci, są zdecydowanie najbardziej poszkodowane jeśli chodzi o doznawaną przemoc<sup>545</sup>.

W Polsce statystyki sądowe z lat 80. i 90. – informowały, że od 85 do 90% ofiar przemocy to kobiety<sup>546</sup>. Dane te potwierdzają aktualne wyniki badań oraz statystyki policyjne sporządzane na podstawie procedury „Niebieskie Karty”. W 2016 roku liczba kobiet poszkodowanych przez przemoc domową w Polsce wynosiła 66 930, zaś mężczyzn 10 636. Rok wcześniej, w 2015 roku wyniki były wyższe: kobiet 69 376, mężczyzn natomiast było 10 733<sup>547</sup>. Są to dane nieproporcjonalne, co więcej, obrazują wyłącznie ujawnione akty przemocy w rodzinie. Rzeczywista liczba osób pokrzywdzonych przez przemoc nie jest znana<sup>548</sup>. Wymienione powyżej dysproporcje powinny skłaniać do refleksji, ale nie ograniczać działań pomocowych względem poszkodowanych przemocą mężczyzn, gdyż oni również potrzebują specjalistycznej pomocy<sup>549</sup>.

Wiele cennych informacji wnoszą także prowadzone w latach 2008-2016 przez Zakład Socjologii Edukacji i Gerontologii Społecznej oraz Zakład Andragogiki i Gerontologii Edukacyjnej Uniwersytetu w Białymstoku badania dotyczące przemocy wobec ludzi starych, a w szczególności przemocy wobec kobiet. Uzyskane wyniki badań pokazują, że zjawisko przemocy wobec osób starszych w Polsce istnieje i natężenie jego narasta. Najbardziej niekorzystną sytuację stwierdza się w województwie podlaskim i warmińsko-mazurskim, gdzie skala nadużyć jest największa. Najbardziej korzystna jest sytuacja w województwie opolskim, stosunkowo korzystna jest także sytuacja w województwach centralnych: łódzkim, kujawsko-pomorskim i wielkopolskim. Wyniki badań pokazują, że najczęściej kobiety stają się ofiarami przemocy ze strony męża/partnera, a w dalszej kolejności ze strony syna, córki. Przemocą zagrożone są w szczególności kobiety specjalnej troski tj. kobiety z małymi dziećmi, kobiety z niepełnosprawnością i kobiety w starszym wieku<sup>550</sup>.

---

<sup>545</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 21.

<sup>546</sup> Tamże.

<sup>547</sup> Liczba wypełnionych formularzy „Niebieska Karta”, wybrane statystyki, przemoc w rodzinie, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/50863,dok.html>, [data dostępu: 09.02.2017].

<sup>548</sup> S. D. Herzberger, *Przemoc domowa. Perspektywa...*, dz. cyt., s. 18-19.

<sup>549</sup> Liczba wypełnionych formularzy..., dz. cyt.

<sup>550</sup> M. Halicka, J. Halicki (red.), *Przemoc wobec ludzi starych...*, dz. cyt.; D. Jaszczak-Kuźmińska, K. Michalska (red.), *Przemoc w rodzinie wobec osób starszych i niepełnosprawnych. Poradnik dla pracowników pierwszego kontaktu*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2010; *Oblicza przemocy wobec starszych kobiet – raport z badań*, „Praca Socjalna” 2012, nr 5; M. Halicka, J. Halicki, P. Ślusarczyk, *Przemoc w stosunku do osób starszych...*, dz. cyt., s. 495-509; M. Halicka, J. Halicki, E. Kramkowska, A. Szafranek, *Law Enforcement, the Judiciary and Intimate Partner Violence Against the Elderly in Court Files*, „Studia Socjologiczne” 2015, nr 2(217), s. 195-214, M. Halicka, J. Halicki, E. Kramkowska, A. Szafranek, *Porządek prawny i ochrona policji w przypadkach przemocy domowej wobec kobiet ze szczególnymi potrzebami*, Wydawnictwo Uniwersytetu

Dokonując charakterystyki osób badanych pod względem cech społeczno-demograficznych, zauważa się pewne zróżnicowania. Tabela 2. pokazuje zróżnicowanie badanych osób pod względem struktury wieku. Najliczniej były reprezentowane osoby w przedziale wieku od 31 do 40 lat (32,9%). Kolejną pod względem liczebności grupę stanowiły osoby doznające przemocy w przedziale wiekowym od 41 do 50 lat (19,7%) oraz osoby w wieku od 51 do 60 lat (19,1%). Mniejszą grupę od wymienionych wyżej stanowili młodzi dorośli tj. do 30 roku życia (17,1%). Najniższy odsetek dotyczył osób w wieku 60 i więcej lat (11,2%). Najmłodsza osoba doznająca przemocy w rodzinie uczestnicząca w badaniach była w wieku 24 lat, najstarsza zaś miała 87 lat. Średnia arytmetyczna wieku wyniosła 44 lata (odchylenie standardowe – 13,3708).

Istnieje związek statystycznie istotny pomiędzy wiekiem a miejscem zamieszkania osób badanych (tabela 2.). Najwyższy odsetek badanych osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie zaobserwowano w przedziale wieku 31-40 lat (33%), przy czym odsetek takich osób był znacznie wyższy w byłych miastach wojewódzkich (40%) aniżeli w aktualnym mieście wojewódzkim, Białymstoku (29%).

Druga obserwacja wynikająca z tabeli 2. dotyczy przedziału wiekowego badanych tj. osób w wieku 60 i więcej lat. O ile w Białymstoku osób 60-letnich i starszych, doznających przemocy było niemal 18%, o tyle w byłych miastach wojewódzkich (Łomży i Suwałkach) nie odnotowano badanych w tym przedziale wieku. Najniższy odsetek dotyczył osób do 30 roku życia w Białymstoku (13,4%), w byłych miastach wojewódzkich był on niemal dwukrotnie wyższy i wynosił około 24%.

---

w Białymstoku, Białystok 2016; M. Halicka, J. Halicki, A. Szafranek, E. Kramkowska (red.), *Kobiety doświadczające przemocy...*, dz. cyt., s. 88-96.

**Tabela 2. Wiek osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania**

Przedziały wieku	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto wojewódzkie		Łomża, Suwałki – byłe miasta wojewódzkie			
	N	%	N	%	N	%
<30 lat	13	13,4	13	23,6	26	17,1
31-40 lat	28	28,9	22	40,0	50	32,9
41-50 lat	18	18,6	12	21,8	30	19,7
51-60 lat	21	21,6	8	14,6	29	19,1
>60 lat	17	17,5	0	0,0	17	11,2
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

\*\*p<0,01

Wyniki badań odnośnie wieku osób pokrzywdzonych przemocą są zbieżne z rezultatami empirycznymi innych badaczy. Zdaniem J. Mazur najczęściej ofiar przemocy w rodzinie jest w wieku 31-40 lat oraz między 40-50 rokiem życia<sup>551</sup>. Autorka uważa, iż okres ten bardziej niż inne predestynuje do wystąpienia przemocy – „akty przemocy pojawiają się w okresie osiągnięcia pewnego stopnia stabilizacji zawodowej i materialnej”<sup>552</sup>. J. Cichła, analizując akta postępowań prowadzonych w Sądzie Rejonowym w Lublinie i Głogowie w zakresie przemocy ze strony partnera stwierdziła, że najczęściej osób pokrzywdzonych było w wieku 41-50 lat oraz 31-40 lat<sup>553</sup>. Mając to na względzie, należy w procesie udzielania pomocy otoczyć szczególną troską osoby w tym wieku.

Ogólnopolskie badania, *Diagnoza i porównanie skali zjawiska przemocy w rodzinie oraz ocena efektywności działań podejmowanych na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie* zrealizowane w 2014 roku na zlecenie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej ujawniają, że najczęściej ofiarami przemocy w rodzinie stają się osoby w wieku 18-29 lat (35,4%), rzadziej 30-39 latkowie (23,2%) oraz 40-49 latkowie (19,2%), a co dziesiąta osoba w wieku 50-59 lat (9,8%). Do doświadczenia przemocy w rodzinie najrzadziej przyznawały się osoby w wieku 60 i więcej lat (5,4%). W świetle zacytowanych badań zauważyć można, że odsetek osób przyznających się do bycia ofiarą maleje wraz z wiekiem. Wyjątek stanowi grupa poniżej 18 roku życia (7,1%)<sup>554</sup>.

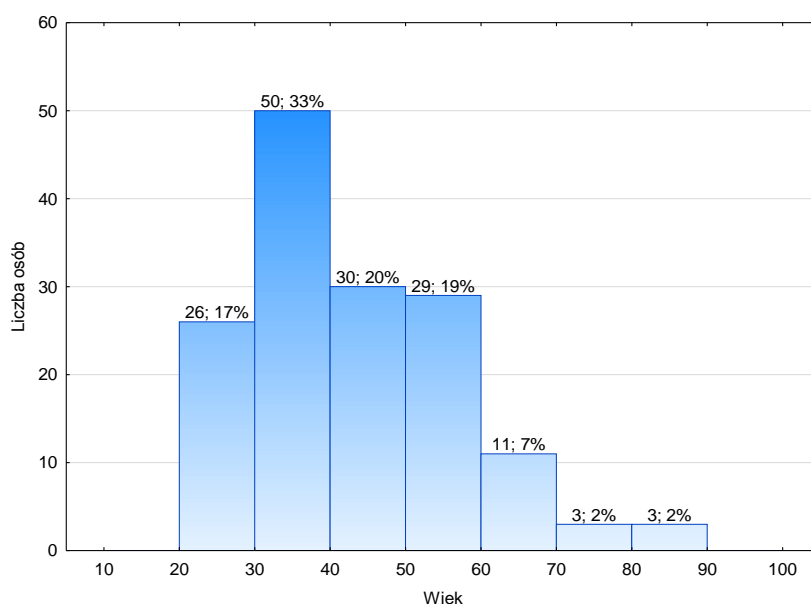
<sup>551</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 170.

<sup>552</sup> Tamże.

<sup>553</sup> J. Cichła, *Dynamika i uwarunkowania przemian psychospołecznego funkcjonowania kobiet – ofiar przemocy domowej – w trakcie procesu terapeutycznego*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Głogowie, Głogów 2015, s. 178.

<sup>554</sup> Raport: *Diagnoza i porównanie skali zjawiska przemocy w rodzinie oraz ocena efektywności działań podejmowanych na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie*, wyniki badań PSDB dla Ministerstwa Pracy

**Histogram 1. Graficzny rozkład wieku osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie**



Graficzny rozkład wieku osób ankietowanych przedstawia histogram 1. Na uwagę zasługują jeszcze odsetki osób w późnej dorosłości. Osób w wieku 71-80 lat było zaledwie 2% (3 osoby). Równie nielicznie były reprezentowane ofiary przemocy w wieku 81-90 lat 2% (3 osoby). Interpretacja otrzymanego wyniku może być dwojaka. Z jednej strony niski odsetek osób najstarszych objętych badaniami może sugerować, iż osoby w tym wieku rzadko zgłaszają się po pomoc instytucjonalną, mimo że przemocy doznają, czują się już stare, a co gorsza mają silne poczucie wstydu. Zdaniem J. Halickiego i E. Kramkowskiej sprawy kobiet pokrzywdzonych przemocą, będących w tym wieku trafiają do sądu czy innych instytucji bardzo rzadko<sup>555</sup>. Wziąć również pod uwagę należy zastraszanie ofiar przez sprawców, grożenie im jeśli ujawnią krzywdzenie; wówczas tym bardziej wzrasta prawdopodobieństwo niskiego odsetka osób starszych zgłaszających się do instytucji po pomoc. Druga, optymistyczna interpretacja może konstatować niski odsetek pokrzywdzonych przemocą w rodzinie w tym właśnie wieku. Jednak otrzymane liczebności nie pozwalają na pewność w tym zakresie.

W związku z przyjętym w pracy, podziałem dorosłości człowieka, najwięcej osób doznających przemocy w rodzinie było w okresie wczesnej dorosłości (42,1%), nieco

i Polityki Społecznej, 2014, s. 114-115, [https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/\\_public/1\\_NOWA% 20 STRONA/Pomoc%20spoleczna/przemoc%20w%20rodzinie/RC1-3.pdf](https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/Pomoc%20spoleczna/przemoc%20w%20rodzinie/RC1-3.pdf), [data dostępu: 16.02.2017].

<sup>555</sup> E. Kramkowska, J. Halicki, *Kobiety ze specjalnymi potrzebami i sposoby ich ochrony w świetle analizy akt sądowych*, [w:] M. Halicka, J. Halicki, A. Szafranek, E. Kramkowska, *Kobiety doświadczające przemocy...*, dz. cyt., s. 167.

mniej było ofiar w wieku średnim (36,8%), zaś najmniej liczną grupę (21,0%) stanowiły osoby będące w okresie późnej dorosłości (tabela 3.).

**Tabela 3. Przedziały wieku osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania**

Przedziały wieku	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
18-39 lat	32	33,0	32	58,2	64	42,1
40-54 lat	37	38,1	19	34,5	56	36,8
55 i więcej lat	28	28,9	4	7,3	32	21,1
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

\*\*p<0,01

W świetle uzyskanych wyników największy odsetek osób krzywdzonych odnotowano w byłych miastach wojewódzkich, w Łomży i Suwałkach (58,2%) i były to osoby z przedziału wczesnej dorosłości. Interesującym jest, że o blisko połowę mniej (33,0%) osób w tym wieku było krzywdzonych w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim. Osoby w średniej dorosłości doznawały przemocy w porównywalnym odsetku (38% w Białymstoku, 35% w byłych miastach wojewódzkich). Zwraca natomiast uwagę zdecydowanie wyższy odsetek krzywdzonych osób w późnej dorosłości, w Białymstoku (29%) w stosunku do 7% takich osób w Łomży i Suwałkach (p<0,01). Można na tej podstawie sądzić, iż najbardziej zagrożoną przemocą grupą wiekową w rodzinie są osoby w okresie wczesnej dorosłości. Warto podkreślić, że przed człowiekiem w okresie wczesnej dorosłości stoją różne nowe zadania rozwojowe. Według Roberta J. Havighursta są one następujące: wybór małżonka, uczenie się współżycia z nim, założenie własnej rodziny, wychowywanie dzieci, prowadzenie domu, rozpoczynanie pracy zawodowej, podjęcie obowiązków obywatelskich oraz znalezienie pokrewnej grupy społecznej. Podejmowanie wymienionych zadań wiąże się z przyjmowaniem przez jednostkę nowych ról społecznych. Okres ten może przynosić satysfakcję, ale może być również źródłem konfliktów i stresu<sup>556</sup>.

Biorąc pod uwagę stan cywilny respondentów, można zaobserwować, że spośród wszystkich osób objętych badaniami najczęściej przemocy doznają osoby żyjące w związkach małżeńskich – 64,5% (tabela 4.). Drugą zagrożoną krzywdzeniem kategorią są osoby rozwiedzione (13,2%), na dalszych pozycjach są: panny i kawalerowie (8,5%),

<sup>556</sup> E. Gurba, *Wczesna dorosłość...*, dz. cyt., s. 204-205.

osoby żyjące w konkubinacie (7,2%). W najmniejszym odsetku ryzyko przemocy dotyczy osób owdowiałych – 6,6% ( $p < 0,05$ ), aczkolwiek one także stają się obiektem działań przemocowych, najczęściej ze strony bliskich krewnych w młodszym wieku (syna, wnuka).

Otrzymane wyniki są odmienne od rezultatów niektórych badaczy. Zdaniem B. Gruszczyńskiej wśród kobiet zamężnych rzadziej dochodzi do przemocy ze strony partnera<sup>557</sup>. Zdaniem autorki częściej krzywdzenia doświadczają kobiety w separacji oraz związkach konkubenckich. Przy czym autorka podkreśla, iż nierzadko doświadczają one krzywdzenia ze strony byłych partnerów<sup>558</sup>. Podobne stanowisko przedstawiają P. R. Salber, E. Taliaferro, według których kobiety samotne, żyjące w separacji, rozwiedzione są w większym stopniu narażone na doświadczenie przemocy fizycznej ze strony partnera<sup>559</sup>. Jeśli chodzi o różnice prezentowanych autorskich badań, mogą one wynikać z doboru próby, która w tym przypadku była celowa, gdyż chodziło w badaniach o rozpoznanie sytuacji osób krzywdzonych, objętych procedurą „Niebieskie Karty”.

Rezultaty badań własnych są natomiast zbieżne z badaniami prowadzonymi pod kierunkiem M. Halickiej, osoby zamężne w późnej dorosłości, a w szczególności kobiety stają się częściej ofiarami przemocy aniżeli osoby stanu wolnego czy rozwiedzione. „Sprawcą przemocy w rodzinach osób starych był najczęściej współmałżonek (43%)”<sup>560</sup>.

Analiza stanu cywilnego respondentów pozwala stwierdzić, że najwyższy odsetek pokrzywdzonych przemocą w rodzinie (67,3%) odnotowano w byłych miastach wojewódzkich (Łomży i Suwałkach) i dotyczył on osób żyjących w związkach małżeńskich. W Białymstoku odsetek osób krzywdzonych w związkach małżeńskich był zbliżony (62,9%). Pogłębiając analizę wyników badań i uwzględniając środowisko zamieszkiwania okazuje się, że w Łomży pokrzywdzonych przemocą małżonków było zdecydowanie najwięcej, bo aż 77,4%, mniej, takich osób, było w Białymstoku (62,9%), zaś najmniej w Suwałkach 54,2% ( $p < 0,05$ ). Ta sytuacja skłania do refleksji, zdaniem autorki dysertacji wysoki odsetek małżonków doznających przemocy w rodzinie, zamieszkujących w Łomży można wiązać z deklarowanym przez mieszkańców tego miasta przywiązaniem do wartości religijnych oraz przekonaniem o nierozzerwalności związku małżeńskiego. Mieszkańcy Łomży uchodzą za osoby wierzące i praktykujące.

---

<sup>557</sup> B. Gruszczyńska, *Przemoc wobec kobiet ...*, dz. cyt., s. 85.

<sup>558</sup> Tamże.

<sup>559</sup> P. R. Salber, E. Taliaferro, *O przemocy domowej...*, dz. cyt., s. 46.

<sup>560</sup> M. Halicka, J. Halicki (red.), *Przemoc wobec ludzi starych...*, dz. cyt., s. 196; *Oblicza przemocy wobec starszych kobiet...*, dz. cyt.

Jako osoby wierzące i związane z Kościołem być może mają większą nadzieję na poprawę sytuacji przemocy, stąd możliwe jest, że z tego powodu pozostają w krzywdzących związkach względnie dłużej niż mieszkańcy pozostałych badanych miast. Warto podkreślić, iż pielęgnowanie wartości religijnych jest cenne, jednak w kontekście krzywdzenia, szczególnie długoletniego, może powodować rozległe szkody natury psychicznej, społecznej i moralnej.

W świetle wyników badań dowiadujemy się, że drugą względnie liczną grupą osób pokrzywdzonych przemocą są osoby rozwiedzione (13,2%). Osób rozwiedzionych dotkniętych przemocą w rodzinie w Białymstoku było prawie dwukrotnie więcej (15,5%) niż w byłych miastach wojewódzkich (9,1%). Pogłębiona analiza wyników empirycznych ujawnia, że osób rozwiedzionych doświadczających przemocy w rodzinie było najwięcej w Białymstoku 15,5%, nieco mniej w Suwałkach 12,5%, zaś zdecydowanie najmniej w Łomży, tylko 6,5%.

**Tabela 4. Stan cywilny osób dorosłych doświadczających przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania**

Struktura stanu cywilnego	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto wojewódzkie		Łomża, Suwałki – były miasta wojewódzkie			
	N	%	N	%	N	%
Panna/kawaler	7	7,2	6	10,9	13	8,5
Zamężna/zonaty	61	62,9	37	67,3	98	64,5
Rozwiedziona/rozwiedziony	15	15,5	5	9,1	20	13,2
Wdowa/wdowiec	10	10,3	0	0,0	10	6,6
Konkubina/konkubent	4	4,1	7	12,7	11	7,2
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

\* $p < 0,05$

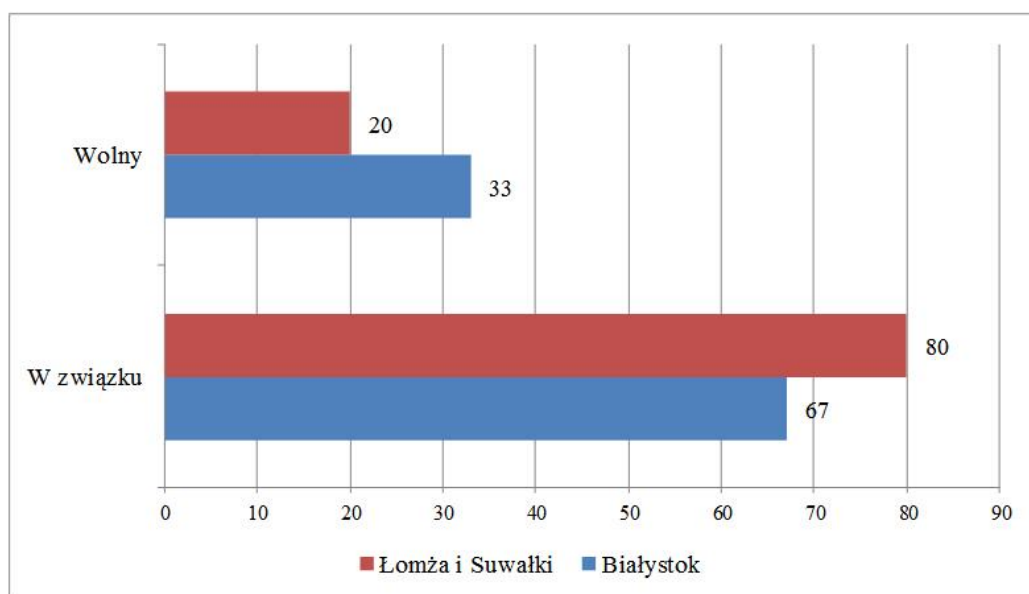
Zastanawia fakt, że w sytuacji przemocy w rodzinie pozostają także osoby, które – jak się wydaje – mogłyby bez przeszkód odejść od sprawcy i uchronić się przed dalszym krzywdzeniem. Są to partnerki, partnerzy, konkubiny, konkubenci niezwiązani ze sprawcą węzłem małżeńskim. Ofiar przemocy żyjących w związkach konkubenckich było trzykrotnie więcej w byłych miastach wojewódzkich, Łomży i Suwałkach (12,7%) niż w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (4,1%). Grupa krzywdzonych partnerek i partnerów prawdopodobnie jest obiektem celowego, kontrolowanego działania sprawcy oraz siły oddziaływania na ofiarę psychologicznych mechanizmów przemocy, które w rezultacie czynią z człowieka istotę bezwolną<sup>561</sup>. Osoby owdowiałe

<sup>561</sup> W. Sztander, *Na czym polega pomaganie...*, dz. cyt., s. 18.

doznające krzywdzenia odnotowano wyłącznie w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (10,3%). Osoby stanu wolnego (kawaler, panna) doznające przemocy stanowiły 8,6% badanych, przy czym w Suwałkach osób stanu wolnego doznających przemocy było najwięcej 16,7% w porównaniu z Białymstokiem czy Łomżą, gdzie, odsetek ten był znacznie niższy i wynosił odpowiednio: 7,2% oraz 6,4%.

Jeśli przyjrzymy się dokładnie wynikom zaprezentowanym graficznie (wykres 1.), to widzimy, że o ile w Białymstoku - aktualnym mieście wojewódzkim, badanych osób doznających przemocy w związkach małżeńskich/partnerskich było mniej aniżeli w dwóch byłych miastach wojewódzkich (80%), o tyle osób stanu wolnego doznających przemocy było więcej w Białymstoku (33%) niż w Łomży i Suwałkach (20%).

**Wykres 1. Stan cywilny dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %)**



Pod względem struktury wykształcenia przewagę wśród ofiar przemocy stanowiły osoby z wykształceniem średnim (47,4%) (tabela 5.). O połowę mniej było osób z wykształceniem zawodowym (24,3%), a trzecią co do liczebności grupę stanowiły osoby z wykształceniem wyższym (11,8%). Niemal taki sam odsetek odnotowano dla grupy deklarujących wykształcenie licencjackie (11,2%). Najniższy odsetek dotyczył osób pokrzywdzonych przemocą w rodzinie z wykształceniem podstawowym (5,3%).

**Tabela 5. Wykształcenie osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania**

Struktura wykształcenia	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto wojewódzkie		Łomża, Suwałki – byłe miasta wojewódzkie			
	N	%	N	%	N	%
Podstawowe	8	8,2	0	0,0	8	5,3
Zasadnicze zawodowe	26	26,8	11	20,0	37	24,3
Średnie	49	50,5	23	41,8	72	47,4
Licencjackie	5	5,2	12	21,8	17	11,2
Wyższe	9	9,3	9	16,4	18	11,8
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

\*\*p<0,01

Odnotowano statystycznie istotny związek pomiędzy strukturą wykształcenia a miejscem zamieszkania respondentów ( $p<0,01$ ). Najwyższy odsetek badanych (51%) to osoby z wykształceniem średnim, zamieszkujące w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim. W byłych miastach wojewódzkich (Łomży i Suwałkach) ankietowanych z wykształceniem średnim było nieco mniej 42%. O ile jednak w Łomży i Suwałkach wysoki był odsetek osób z wykształceniem licencjackim (22%) i wyższym (16%), o tyle w Białymstoku odsetek osób z takim wykształceniem był zdecydowanie niższy. Respondentów z wykształceniem licencjackim w Białymstoku było zaledwie 5%, a z wykształceniem wyższym 9%. W Białymstoku wyższy był natomiast, aniżeli w byłych miastach wojewódzkich, odsetek badanych z wykształceniem zasadniczym zawodowym (27%). W Łomży i Suwałkach odsetek ten wyniósł 20%. Osoby z wykształceniem podstawowym zostały zarejestrowane wyłącznie w Białymstoku (8%). W Łomży i Suwałkach ofiar przemocy w rodzinie z wykształceniem podstawowym nie odnotowano.

Otrzymane rezultaty można porównać z wynikami ogólnopolskich badań zrealizowanych w 2014 roku na zlecenie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, na próbie 3000 dorosłych mieszkańców Polski. Z relacji uzyskanych od pokrzywdzonych przemocą dowiadujemy się, że największą grupę osób doświadczających przemocy stanowiły osoby z wykształceniem średnim (35,1%) oraz z wykształceniem wyższym (31,0%). Co dziesiąta badana osoba deklarowała wykształcenie zasadnicze zawodowe (12,3%) lub podstawowe (10,7%). Osób posiadających licencjat odnotowano zaledwie 3%. Niepełne średnie deklarowało 3,3%, a pomaturalne 4,6%. Z relacji sprawców przemocy w rodzinie uzyskujemy nieco odmienne informacje. W ich percepcji, największy odsetek ofiar przemocy w rodzinie dotyczy osób z wykształceniem średnim

(41,5%). Drugą pod względem liczebności grupę stanowiły osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym (21,9%), a trzecią grupę stanowiły ofiary przemocy z wykształceniem wyższym (19,6%). Najmniej było osób z wykształceniem podstawowym (16,9%)<sup>562</sup>.

Według badań z 2012 roku przeprowadzonych na zlecenie Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Białymstoku, w województwie podlaskim największy odsetek osób doznających przemocy miało wykształcenie podstawowe (36%) oraz średnie (34%). W świetle rezultatów przytoczonych badań 16% ofiar przemocy to osoby z wykształceniem wyższym było 16%, natomiast najmniej osób było z wykształceniem zasadniczym zawodowym (14%)<sup>563</sup>.

B. Gruszczyńska, powołując się na wyniki D. Cravena zaznacza, że poziom edukacji ma istotny wpływ na ryzyko wiktyimizacyjne. Kobiety z niskim wykształceniem częściej stawały się ofiarami przemocy niż kobiety z wykształceniem wyższym. Jednak zdaniem autorki zależność między wykształceniem a wiktyimizacją kobiet jest dyskusyjna. Większa wiktyimizacja wśród kobiet z wyższym wykształceniem może być wynikiem większej świadomości bycia ofiarą przemocy<sup>564</sup>.

W celu pogłębienia badanej problematyki dokonano połączenia poziomów wykształcenia, ostatecznie utworzono trzy kategorie. Najliczniej reprezentowane osoby doświadczające przemocy to badani z wykształceniem średnim (47,4%), nie były włączane w nową kategorię. Drugą co do wielkości grupę stanowiły osoby z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym (29,6%), najmniej liczną kategorię stanowiły ofiary przemocy domowej z wykształceniem licencjackim i wyższym (23,0%).

Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę miejsce zamieszkania osób badanych (wykres 2.) to okazuje się, że w Białymstoku odsetek osób doznających przemocy z wykształceniem średnim był wyższy (51%) aniżeli w byłych miastach wojewódzkich (42%).

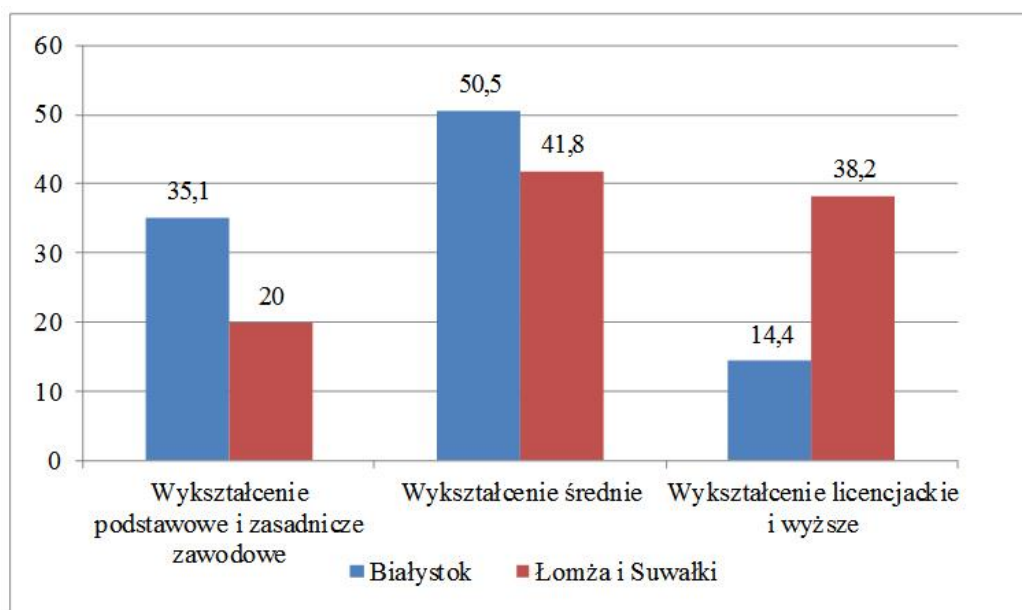
---

<sup>562</sup> Raport: *Diagnoza i porównanie skali zjawiska przemocy w rodzinie oraz ocena efektywności działań podejmowanych na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie*, wyniki badań PSDB dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, 2014, s. 116-117, [https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/\\_public/1\\_NOWA%20STRONA/Pomoc%20spoleczna/przemoc%20w%20rodzinie/RC1-3.pdf](https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/Pomoc%20spoleczna/przemoc%20w%20rodzinie/RC1-3.pdf), [data dostępu: 16.02.2017].

<sup>563</sup> *Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie w województwie podlaskim. Przemoc jako przyczyna dysfunkcji rodzin*, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Białymstoku, Obserwatorium Integracji Społecznej, Białystok 2012, s. 34, <http://www.rops-bialystok.pl/downloads/diagnozapremocy.pdf>, [data dostępu: 16.02.2017].

<sup>564</sup> B. Gruszczyńska, *Przemoc wobec kobiet...*, dz. cyt., s. 86.

**Wykres 2. Wykształcenie dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania (w %)**



\*\*p<0,01

O ile jednak więcej dorosłych ofiar przemocy z wykształceniem licencjackim i wyższym odnotowano w Łomży i Suwałkach, byłych miastach wojewódzkich (38%), niż w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (14%), o tyle respondentów z wykształceniem zasadniczym zawodowym i podstawowym więcej było w Białymstoku (35%) niż w Łomży i Suwałkach 20% – (p<0,01).

Otrzymane wyniki różnią się od rezultatów badań przeprowadzonych w 2000 roku przez J. Mazur. W świetle sygnalizowanych badań większość osób pokrzywdzonych przemocą deklarowała wykształcenie podstawowe i zawodowe, odsetek osób z wykształceniem średnim był niski, a z wykształceniem wyższym bardzo niski<sup>565</sup>. Zdaniem autorki, wykształcenie może być ważnym czynnikiem chroniącym przed przemocą w rodzinie<sup>566</sup>. Do podobnych spostrzeżeń prowadzą wyniki badań zrealizowanych w latach 2007/2008 przez M. Halicką wraz z zespołem wśród osób starszych w województwie podlaskim. „Największym problemem pojawiającym się w rodzinach seniorów były kłótnie, które miały związek z wykształceniem, formą zamieszkania, relacjami rodzinnymi, wsparciem finansowym oraz problemami alkoholowymi. Osobami bardziej narażonymi na opisywaną formę agresji były osoby starsze słabiej wykształcone, to one stanowiły największy odsetek osób doznających

<sup>565</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 171.

<sup>566</sup> Tamże.

przemocy ze strony najbliższych. Wśród respondentów z wykształceniem niepełnym podstawowym oraz tych, którzy do szkoły nie chodzili aż 18,2% było ofiarami agresji, w grupie osób z wykształceniem podstawowym i zawodowym było ich 12,3%, natomiast wśród osób z wykształceniem średnim i wyższym 9,3%. Można przypuszczać, że zdobywana w trakcie edukacji wiedza przyczyniła się do podniesienia świadomości osób starszych, przez co rzadziej narażeni byli na ataki ze strony najbliższych<sup>567</sup>. Tezę tą potwierdzają również statystyki policyjne i sądowe, z których wynika, że na przemoc narażone są przede wszystkim osoby o niskim wykształceniu, bez zawodu, finansowo zależne od męża i mające licniejszą rodzinę<sup>568</sup>. Jednak I. Pospiszyl, powołując się na badania socjologiczne, które uważa za bardziej precyzyjne od statystyk sądowych, zaznacza, że wysoki status społeczny nie chroni kobiet przed przemocą ze strony partnera<sup>569</sup>.

Omawiając poziom edukacyjny osób doświadczających przemocy, należy podkreślić jeszcze inną rolę, jaką wykształcenie może spełniać. Otóż jak podkreśla J. Mazur, wykształcenie może być czynnikiem wyzwalającym z sytuacji przymusu<sup>570</sup>. Jest zasobem wewnętrznym ofiary, dzięki któremu może ona nie tylko być bardziej otwartą na wiedzę o przemoc, ale ów zasób ułatwia jej aktywizację zawodową, a to w rezultacie pozwala jej być w przyszłości względnie samodzielnie finansowo. Zdaniem I. Pospiszyl „kobiety lepiej wykształcone, bardziej samodzielne finansowo i takie, które już raz podjęły próbę opuszczenia krzywdzącego związku, daleko częściej rezygnują z małżeństwa krzywdzącego<sup>571</sup>. Nie bez znaczenia, na co zwracają uwagę M. Halicka i A. Sidorczuk, jest także fakt, że osoby lepiej wykształcone stanowią dla sprawców przemocy trudniejszych przeciwników<sup>572</sup>.

Należy też dodać, że w ostatnich latach w związku z prowadzonymi w Polsce kampaniami społecznymi dotyczącymi przemocy w rodzinie, wzrasta świadomość osób doświadczających przemocy. Wydaje się, że osoby lepiej wykształcone są bardziej otwarte na walkę z problemem przemocy, a to może oznaczać, że są bardziej skłonne, aby o niej mówić otwarcie bez zażenowania i wstydu i aby podejmować działania naprawcze. W wielu przypadkach taka sytuacja ma miejsce, a dowiadujemy się o tym od terapeutów

---

<sup>567</sup> M. Halicka, A. Sidorczuk, *Ludzie starzy jako ofiary...*, dz. cyt., s. 174.

<sup>568</sup> I. Pospiszyl, *Razem przeciw przemocy...*, dz. cyt., s. 31; B. Hołyst, *Socjologia kryminalistyczna*, t. 1, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2007, s. 390; J. Cichła, *Dynamika i uwarunkowania przemian...*, dz. cyt., s. 179.

<sup>569</sup> I. Pospiszyl, *Razem przeciw przemocy...*, dz. cyt., s. 31.

<sup>570</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 29.

<sup>571</sup> I. Pospiszyl, *Razem przeciw przemocy...*, dz. cyt., s. 31.

<sup>572</sup> M. Halicka, A. Sidorczuk, *Ludzie starzy jako ofiary...*, dz. cyt., s. 174.

i innych osób, które pracują z dorosłymi ofiarami przemocy w rodzinie. Wnioskowanie to potwierdzają uzyskane przez autorkę wyniki badań. Osoby z wyższym wykształceniem chętniej i częściej mówią o sytuacji przemocowej w rodzinie. Trudno jednak o miarodajne porównania tego problemu ze względu na przyjętą przez badaczy różne założenia metodologiczne realizowanych badań.

## 2. Sytuacja rodzinna

Analizując sytuację rodzinną osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie, wzięto pod uwagę przede wszystkim takie cechy jak: liczbę posiadanych przez nich dzieci, wiek dzieci oraz liczbę rodzeństwa badanych.

Z przeprowadzonych badań wynika, że większość dorosłych respondentów doznających przemocy w rodzinie, posiada dzieci (tabela 6.). Tak zadeklarowało, aż 85,5% badanych. Niecałe 15% ujawniło bezdzietność. Jest to informacja istotna, gdyż dzięki niej wiemy, że liczba osób krzywdzonych może być większa niż tylko liczba ankietowanych, którzy wzięli udział w badaniach. J. Mellibruda wielokrotnie zaznacza, że dziecko, szczególnie młodsze, będące świadkiem przemocy jednego dorosłego rodzica wobec drugiego - staje się mimowolnie ofiarą przemocy w rodzinie. „Dzieci wzrastające wśród przemocy w domu są często zapomnianymi jej ofiarami. Doznają przemocy nie tylko, kiedy są bezpośrednio maltretowane lub zaniedbywane przez rodziców opiekunów. Cierpią i są krzywdzone także wtedy, gdy są świadkami przemocy dorosłych”<sup>573</sup>. Jednak problem dzieci dorosłych osób doznających przemocy nie był przedmiotem badań w prezentowanej pracy.

Informacje przedstawione w tabeli 6., pozwalają stwierdzić, że najliczniejszą grupę wśród badanych stanowiły osoby z dwojgiem i więcej dzieci (57,9%). W Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim ofiar przemocy posiadających dwoje i więcej dzieci było 60,8%, a w byłych miastach wojewódzkich, w Łomży i Suwałkach odsetek ten był niższy i wynosił 52,7% (tabela 6.). Odsetek osób z jednym dzieckiem był niemal identyczny, nie zależał od miejsca zamieszkania i wynosił 27,6%, czyli przeciętnie co trzecia niemal osoba pokrzywdzona przemocą była rodzicem jednego dziecka.

---

<sup>573</sup> J. Mellibruda, *Przeciwdziałanie przemocy domowej...*, dz. cyt., s. 31.

**Tabela 6. Liczba dzieci osób doznających przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania**

Liczba dzieci	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Bezdzietni	11	11,3	11	20,0	22	14,5
Jedno dziecko	27	27,9	15	27,3	42	27,6
Dwoje dzieci i więcej	59	60,8	29	52,7	88	57,9
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

W 2011 roku Obserwatorium Integracji Społecznej przy Regionalnym Ośrodku Polityki Społecznej w Białymstoku przeprowadziło na terenie województwa podlaskiego badanie na temat: „Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie. Przemoc jako przyczyna dysfunkcji rodzin w województwie podlaskim”. Rezultaty tych badań wskazywały, że osób pokrzywdzonych przemocą z dwojgiem i większą liczbą dzieci było 62,0%, z jednym dzieckiem 15%, a bezdzietnych 23%<sup>574</sup>.

Posiadanie dzieci bądź ich brak jest ważnym predykatorem wychodzenia ofiary z „kręgu przemocy”. W sytuacji kiedy jest duża liczba dzieci, jak też wielość obowiązków z nimi związanych, może to zniechęcać osoby krzywdzone do odejścia, bo po rozstaniu ze sprawcą przemocy wszystkie obowiązki spadną właśnie na nie. J. Mazur sam fakt posiadania dzieci i brak możliwości zapewnienia im utrzymania poza domem uważa za zewnętrzny czynnik zniewalający<sup>575</sup>. Innym czynnikiem zniewalającym związanym z dziećmi może też być chęć zapewnienia pełnej rodziny dla dzieci, pomimo trwającej przemocy<sup>576</sup>.

Warto też dodać, że w Białymstoku ofiar przemocy z dwojgiem dzieci było 45,8%. Oznacza to, że niemal co druga osoba doświadczająca przemocy w tym mieście jest rodzicem dwojga dzieci. W Łomży i Suwałkach, badani posiadający dwoje dzieci stanowili mniejszy odsetek 36,4%. W wymienionych miastach co trzecia dorosła osoba doznająca przemocy w rodzinie była rodzicem dwojga dzieci. Osób z trojgiem dzieci było 13,2%. Ofiary przemocy domowej posiadające więcej niż troje dzieci należały raczej do rzadkości, stanowiły ogółem 2,6% wszystkich badanych.

Stwierdzono istotną zależność statystyczną pomiędzy stanem cywilnym osób doznających przemocy w rodzinie a liczbą posiadanych przez nich dzieci ( $p < 0,05$ ).

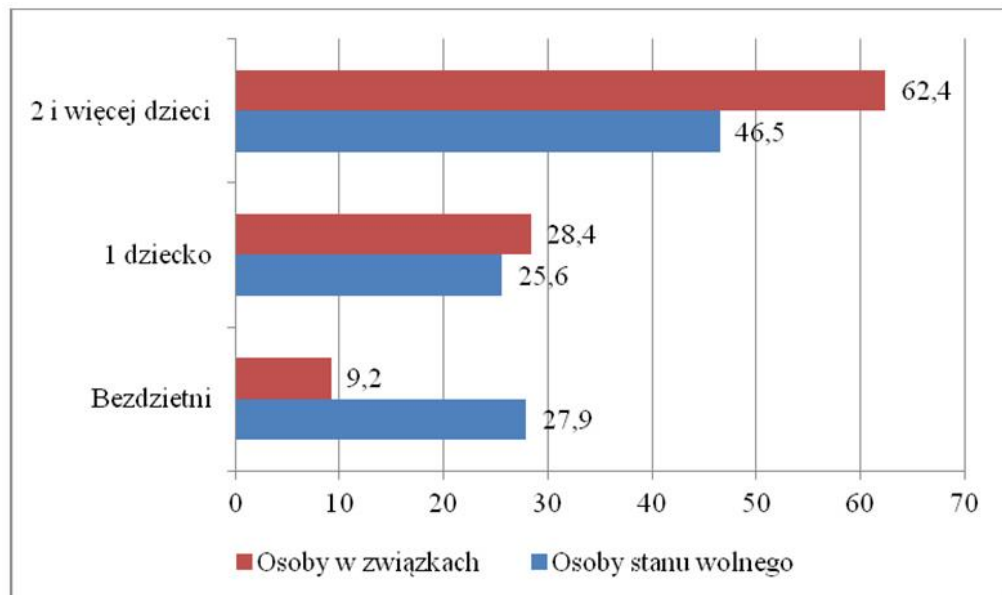
<sup>574</sup> *Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie w województwie podlaskim. Przemoc jako przyczyna dysfunkcji w rodzinie*, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Białymstoku, Białystok 2012, s. 35, <http://www.rops-bialystok.pl/downloads/diagnozapremocy.pdf>, [data dostępu: 11.03.2017].

<sup>575</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 29.

<sup>576</sup> Tamże.

Z wykresu 3. wynika, że najczęściej dzieci posiadają osoby żyjące w związkach małżeńskich i partnerskich – 62,4%. Posiadanie dwojga dzieci i więcej deklarowało również dość dużo osób samotnych (46,5%). Osoby stanu wolnego posiadające dzieci to w dużej mierze osoby rozwiedzione (13,2%), którym po rozwodzie została przyznana władza rodzicielska. Kolejna grupa to wdowy i wdowcy (6,8%), którzy, co nie jest wykluczone, zajmują się swoimi osieroconymi dziećmi. Zwraca uwagę odsetek osób bezdzietnych dotkniętych przemocą żyjących w związkach małżeńskich lub partnerskich. Okazuje się, że niemal co dziesiąta osoba żyjąca w przemocowym związku nie posiada dziecka (9,2%), a mimo to nie odchodzi od osoby krzywdzącej. Jest to z pewnością związane z mechanizmami przemocy, o których była mowa w teoretycznej części rozprawy.

**Wykres 3. Posiadanie dzieci przez osoby doznające przemocy w rodzinie a stan cywilny (w %)**



\* $p < 0,05$

Jeśli zaś chodzi o wiek dzieci osób objętych badaniami, to okazuje się, że najczęściej dorosłych ofiar przemocy w rodzinie (33,5%) posiada dzieci małe tj. do 10 roku życia. W Łomży i Suwałkach, byłych miastach wojewódzkich, odsetek ten był dwukrotnie wyższy (47,3%) niż w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (25,8%). Równie dużo respondentów deklarowało posiadanie dzieci pełnoletnich w wieku 18 i więcej lat (32,2%). W Białymstoku odsetek osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie posiadających dorosłe dzieci był niemal trzykrotnie wyższy (42,3%) niż w Łomży i Suwałkach (14,5%). Dorosłe dzieci mogą stanowić i najczęściej stanowią ważne wsparcie emocjonalne dla swoich krzywdzonych rodziców. Badania

ujawniają, że co piąta badana osoba (19,7%) deklaruje posiadanie dzieci w wieku dorastania (11-17 lat). Odsetek takich osób w Białymstoku wynosił 20,6%, nieco niższy był on w Łomży i Suwałkach (18,2%).

Analizą objęto również liczbę rodzeństwa osób badanych. W świetle przeprowadzonych badań stwierdza się, że zdecydowana większość badanych osób dorosłych doznających przemocy posiadała rodzeństwo (86,8%). Tylko co dziesiąty respondent nie miał rodzeństwa (13,2%). Interesującym i budzącym nadzieję na wsparcie dla krzywdzonych jest fakt, że jedna trzecia badanych posiada liczne rodzeństwo, troje i więcej (30,3%). Mając jednak na uwadze mechanizm międzypokoleniowej transmisji przemocy, wynik ten można też interpretować inaczej. Respondenci wychowujący się w wielodzietnych rodzinach być może bardziej niż inne dzieci, ze względu na krzywdzenie ze strony rodzeństwa, byli narażeni na przemoc w rodzinie, a dzisiejsza sytuacja przemocy jest rekapitulacją tamtych zachowań. W opinii niektórych autorów przemoc pomiędzy rodzeństwem jest najczęstszą formą przemocy w rodzinie<sup>577</sup>.

Warto zaznaczyć, że ponad 16% badanych osób miało troje rodzeństwa. Czwooro rodzeństwa posiadało tylko 8,6% ofiar przemocy, zaś pięcioro i więcej rodzeństwa występowało w 7,9% przypadków. Badania ujawniły również, że blisko jedna trzecia badanych (28,3%) posiadała jedno rodzeństwo, podobnie było w przypadku osób, które posiadały dwoje rodzeństwa.

Pytanie w metryczce ankiety nie precyzowało zakresu korzystania z pomocy rodzeństwa, bardziej chodziło o uzyskanie wiedzy na temat ewentualnej sieci wsparcia dla ofiar przemocy ze strony najbliższych. Doświadczenie osobiste Autorki wynikające z pracy z ofiarami przemocy upoważniają do stwierdzenia, że nie każda bliska osoba, a w tym przypadku rodzeństwo, jest gotowa nieść pomoc, ale też niejednokrotnie osoby krzywdzone ze wstydu nie chcą krewnych prosić o pomoc. Reasumując, w praktyce pomagania wątek krewnych mogących udzielać wsparcia czy pomocy jest konieczny do przeanalizowania, chodzi bowiem o uruchomienie korzystania ze spirali życzliwości, o której, tak pięknie i mądrze pisał pedagog społeczny Stanisław Kawula<sup>578</sup>.

---

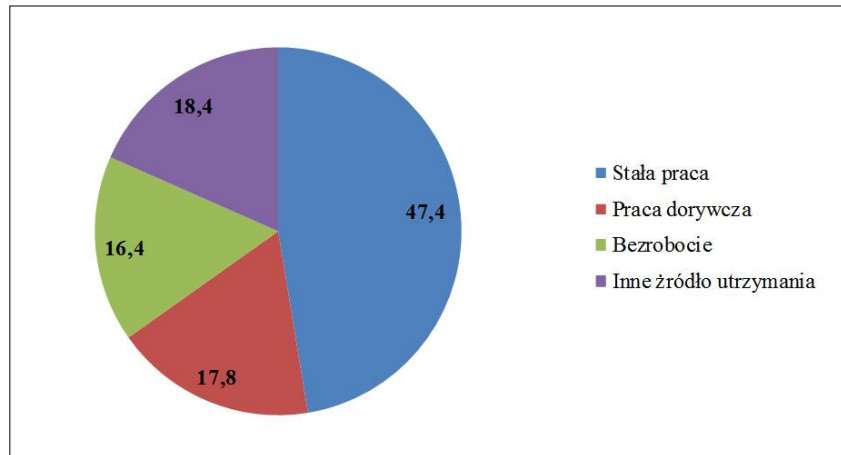
<sup>577</sup> S. D. Herzberger, *Przemoc domowa. Perspektywa...*, dz. cyt., s. 26.

<sup>578</sup> Za: S. Kawula, *Czynniki i sieć wsparcia społecznego...*, dz. cyt., s. 128-130.

### 3. Sytuacja zawodowa

Sytuacja zawodowa osób objętych badaniami, w kontekście ich wspomagania, przedstawia się w miarę optymistycznie. Otóż okazuje się, że niemal połowa z nich, bo aż 47,4% jest zatrudniona na umowę na czas nieokreślony (wykres 4.). Taki wynik jest budujący ze względu na aspekt usamodzielniania się ofiar przemocy domowej.

Wykres 4. Sytuacja zawodowa osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie (w %)



Posiadanie i podtrzymywanie stałego zatrudnienia może być ważnym wskaźnikiem gotowości ofiar do podejmowania działań na swoją rzecz. W świetle literatury osoba doświadczająca przemocy jest najczęściej osobą pozostającą bez pracy, zależną od sprawcy. W niniejszych badaniach najwyższy odsetek stanowiły osoby pracujące na stałe (47,4%), dalsze niemal 18% pracowało dorywczo, niemal tyle samo korzystało z innych źródeł utrzymania (18,4%) – tabela 7. Część z tych osób, szczególnie starsi wiekiem, wymieniali emeryturę jako swoje zasoby finansowe. Osoby bezrobotne dotknięte przemocą stanowiły 16,4% wszystkich badanych (wykres 4.). Podsumowując wyniki badań dotyczące osób pracujących dorywczo i na zasadzie umowy na czas nieokreślony, dowiadujemy się, że aktywnych zawodowo w grupie badanych pokrzywdzonych przemocą w rodzinie było 65,2%.

Odnotowano zależność statystycznie istotną pomiędzy sytuacją zawodową dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie a poziomem ich wykształcenia ( $p < 0,001$ ). Najwięcej respondentów pracujących na zasadzie umowy o pracę posiadało wykształcenie licencjackie bądź wyższe (74,3%) – tabela 7. Wysoki był także odsetek osób z wykształceniem średnim – prawie 49%.

**Tabela 7. Sytuacja zawodowa osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie a wykształcenie**

Sytuacja zawodowa	Wykształcenie						Ogółem	
	Podstawowe i zasadnicze zawodowe		Średnie		Licencjackie i wyższe			
	N	%	N	%	N	%	N	%
Pracuje na stałe	11	24,4	35	48,6	26	74,3	72	47,4
Pracuje dorywczo	11	24,4	12	16,7	4	11,4	27	17,8
Bezrobotny	8	17,9	13	18,0	4	11,4	25	16,4
Inne źródło utrzymani	15	33,3	12	16,7	1	2,9	28	18,4
Razem	45	29,6	72	47,4	35	23,0	152	100,0

\*\*\* $p < 0,001$

Na stałe pracowało trzykrotnie mniej (24,4%) ofiar przemocy z wykształceniem podstawowym lub zasadniczym zawodowym. Jeśli chodzi o pracę dorywczą, to najwięcej takich osób miało wykształcenie podstawowe i zasadnicze zawodowe (24,4%). Należy też podkreślić, że osoby z tym wykształceniem w największym odsetku (33,3%) deklarowały utrzymywanie się z innych źródeł aniżeli praca zarobkowa. W przypadku osób z wykształceniem średnim oraz licencjackim i wyższym odsetki te były mniejsze i wynosiły odpowiednio: 16,7% i 2,9%. Jeśli natomiast chodzi o osoby bezrobotne, to było ich najmniej w grupie osób najlepiej wykształconych. Rekapitulując można powiedzieć, że im wyższe wykształcenie, tym mniejszy odsetek osób pozostających bez pracy.

#### 4. Stan zdrowia

W sytuacji przemocy w rodzinie zły stan zdrowia ofiary zwiększa ryzyko wiktymizacji. Wiadomo z literatury przedmiotu, że osoby przewlekle lub przejściowo chore mogą być bardziej niż inne narażone na przemoc ze strony bliskich zamieszkujących z nimi pod jednym dachem<sup>579</sup>. Piszą o tym między innymi P. R. Salber i E. Talliaferro: „niepełnosprawne kobiety są prawdopodobnie bardziej narażone na doświadczanie przemocy ze strony współmałżonków. Często nie mogą one samodzielnie się obronić. Partner stosujący przemoc może próbować zdobyć władzę nad partnerką, zabierając jej lekarstwa, niszcząc jej protezy lub inny sprzęt rehabilitacyjny, np. wózek

<sup>579</sup> B. Tobiasz-Adamczyk, *Przemoc w rodzinie wobec osób starszych*, [w:] D. Jaszczak-Kuźmińska, K. Michalska (red.), *Przemoc w rodzinie wobec osób starszych...*, dz. cyt., s. 47, 49, 51.

inwalidzki”<sup>580</sup>. W świetle badań prowadzonych pod kierunkiem M. Halickiej sytuacja kobiet, które dotyka niepełnosprawność i które doznają przemocy małżeńskiej/partnerskiej, jest zróżnicowana. Postawa wobec tych kobiet i ich traktowania ma związek z rodzajem niepełnosprawności (fizyczna, psychiczna) oraz z orzeczeniem, czy niepełnosprawność jest wrodzona czy nabyta<sup>581</sup>.

W prezentowanej pracy wątek zdrowia stanowił dopełnienie problemu badawczego, nie zaś jego zasadniczą część. Zapytano respondentów o subiektywną ocenę własnego zdrowia. Okazało się, że niemal połowa respondentów (46,0%) ocenia swój stan zdrowia jako bardzo dobry i dobry, co powinno cieszyć (tabela 8.). Jednakże należy także zauważyć, iż pozostałe badane osoby, czyli jedna trzecia ankietowanych, oceniły swój stan zdrowia jako przeciętny (30,3%) i zły, a nawet bardzo zły (blisko 24%).

**Tabela 8. Stan zdrowia osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania**

Stan zdrowia	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto wojewódzkie		Łomża, Suwałki – były miasta wojewódzkie			
	N	%	N	%	N	%
Bardzo dobry i dobry	31	32,0	39	70,9	70	46,0
Przeciętny	39	40,2	7	12,7	46	30,3
Zły i bardzo zły	27	27,8	9	16,4	36	23,7
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

\*\*\*p<0,001

Dane zamieszczone w powyższej tabeli informują, że istnieje statystycznie istotny związek pomiędzy stanem zdrowia a miejscem zamieszkania osób badanych p<0,001. O ile najwięcej osób doznających przemocy, a cieszących się bardzo dobrym i dobrym zdrowiem mieszka w byłych miastach wojewódzkich, tj. w Łomży i Suwałkach (70,9%), o tyle dwukrotnie mniejszy odsetek osób tak oceniających swoje zdrowie zamieszkuje w Białymstoku. Należy też dodać, że w Białymstoku respondenci zdecydowanie częściej (40,2%), aniżeli w byłych miastach wojewódzkich (niepełna 13%) oceniali stan swojego zdrowia jako przeciętny. Podobnie częściej mieszkańcy Białegostoku oceniali swoje zdrowie jako złe lub bardzo złe (prawie 28%), podczas gdy w Łomży i Suwałkach odsetek ten był znacznie niższy i wynosił 16,4%. Można przypuszczać, że różnice te wynikają z różnego podejścia do własnego zdrowia i jego oceny. Ale może też być tak, że osoby badane w Białymstoku są bardziej zatroskane

<sup>580</sup> P. R. Salber, E. Talliaferro, *O przemocy domowej...*, dz. cyt., s. 46.

<sup>581</sup> M. Halicka, J. Halicki, A. Szafranek, E. Kramkowska, *Kobiety doświadczające przemocy...*, dz. cyt., s. 129.

o swoje zdrowie, mają też lepszy dostęp do służby zdrowia aniżeli badani z mniejszych miast w naszym regionie.

Stwierdzono też istotną zależność ( $p < 0,05$ ) pomiędzy stanem zdrowia a stanem cywilnym osób doznających przemocy w rodzinie. W świetle wyników okazuje się, że co druga osoba krzywdzona żyjąca w związku (formalnym bądź nieformalnym) ocenia swój stan zdrowia jako dobry (52,3%), natomiast wśród osób samotnych co trzecia (30,2%). Źle ocenia swoje zdrowie co piąta osoba będąca w związku (20,2%), a co trzecia (32,6) będąca osobą samotną. Przeciętny stan zdrowia dostrzega u siebie więcej osób będących stanu wolnego – (37,2%) niż ofiar żyjących w związkach (27,5%).

Respondenci zostali także zapytani o ich niepełnosprawność ruchową, która mogłaby dodatkowo zwiększać wcześniej wspomniane ryzyko wiktymizacji. Zapytano o tę kategorię niepełnosprawności, gdyż osoby z uszkodzonym narządem ruchu lub z przewlekłymi schorzeniami narządów wewnętrznych stanowią w Polsce niemal połowę populacji osób z niepełnosprawnością<sup>582</sup>. Okazało się, że tylko 13,2% osób doznających przemocy spośród wszystkich badanych zadeklarowało niepełnosprawność ruchową. Pozostali tj. 86,8% respondentów to osoby sprawne ruchowo. Otrzymany wynik poniekąd cieszy, gdyż sprawne osoby są w stanie bardziej skutecznie bronić się i swoje małoletnie dzieci w sytuacji przemocy przed agresorem. Zdecydowanie więcej niepełnosprawnych osób doznających przemocy jest w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (18,6%), niż w byłych miastach wojewódzkich, Łomży i Suwałkach (3,6%). Brakuje wiedzy na temat rodzaju niepełnosprawności ruchowej ofiar przemocy, ale mimo braku tej informacji, można przyjąć, iż zamieszkiwanie osoby z niepełnosprawnością ruchową w mieście pozbawionym barier architektonicznych jest czynnikiem ułatwiającym jej funkcjonowanie. Warto przy tym zauważyć, że bariery architektoniczne w naszym podlaskim regionie są eliminowane. Miasto Białystok z pewnością ulega korzystnym zmianom i staje się przestrzenią przyjazną dla osób z niepełnosprawnością.

W świetle uzyskanych wyników okazało się, że wśród badanych osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie nie było w Łomży osób z niepełnosprawnością ruchową. W Suwałkach natomiast takich osób było zaledwie 8,3%. Największy odsetek badanych osób z niepełnosprawnością stwierdzono w Białymstoku: blisko 19% –  $p < 0,05$ .

---

<sup>582</sup> M. Zima, *Przemoc wobec osób niepełnosprawnych*, [w:] D. Jaszczak-Kuźmińska, K. Michalska (red.), *Przemoc w rodzinie wobec osób starszych...*, dz. cyt., s. 67.

## 5. Sytuacja materialna

Kolejna i ostatnia już cecha społeczno-demograficzna, która winna być poddana analizie to sytuacja materialna badanych, która jest warunkowana sytuacją zawodową. Uzyskane wyniki badań wskazują, że ponad połowa respondentów oceniła swoją sytuację materialną jako przeciętną (52,0%). Innymi słowy, co druga osoba badana dotknięta przemocą ocenia swój materialny standard życia na przeciętnym poziomie, nie utożsamia się ze złą lub bardzo złą sytuacją. Jednak wśród osób badanych niemal 1/4 oceniła swoją kondycję materialną jako dobrą (23,7%). Niemal tyle samo badanych deklaroowało, że ich sytuacja materialna jest zła 24,4%. Osób wskazujących na bardzo dobrą sytuację materialną było zaledwie 4,6%. Podobnie niski był odsetek osób które oceniały swoją sytuację jako bardzo złą 3,9%.

Z tabeli 9. wynika, że o ile osoby badane w Białymstoku zdecydowanie częściej określały swoją sytuację materialną jako przeciętną (niemal 60%), o tyle osoby w byłych miastach wojewódzkich, tj. w Łomży i Suwałkach, jednakowo często oceniały ją jako bardzo dobrą i dobrą oraz przeciętną (po 38,2%). Białostoczanie przejawiali postawę bardziej krytyczną jeśli chodzi o ocenę sytuacji materialnej, bo jedynie 15,5% deklaroowało, że jest ona bardzo dobra i dobra. Trzeba też zauważyć, że niezależnie od miejsca zamieszkania, badani w porównywalnym odsetku krytycznie wypowiedzieli się na temat sytuacji materialnej. Około ¼ z nich oceniała ją jako złą i bardzo złą.

**Tabela 9. Sytuacja materialna osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania**

Sytuacja materialna	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Bardzo dobra i dobra	15	15,5	21	38,2	36	23,7
Przeciętna	58	59,8	21	38,2	79	52,0
Zła i bardzo zła	24	24,7	13	23,6	37	24,3
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

\*\*p<0,01

Analizowane wyniki badań korespondują z danymi J. Mazur, w których 54,1% respondentów oceniało swoją materialną sytuację jako przeciętną<sup>583</sup>. Ocena sytuacji materialnej przez osoby badane może napawać odrobiną optymizmu mianowicie: osoby doznające przemocy w rodzinie zamieszkujące w aglomeracjach miejskich są często aktywne zawodowo i posiadają fundusze pozwalające im się utrzymać. Zyskiem są nie tylko otrzymywane z pracy pieniądze, ale przede wszystkim możliwość decydowania w swoich sprawach, a przede wszystkim względna niezależność od osoby stosującej przemoc, która najczęściej również na płaszczyźnie finansowej, materialnej chciałaby sprawować kontrolę. Nie ulega wątpliwości, iż w praktyce pomagania osobom doznającym przemocy należy wnikliwie analizować sytuację materialną poszkodowanej ofiary, gdyż jej trudna sytuacja materialna jest w sytuacji przemocy w rodzinie czynnikiem zniewalającym<sup>584</sup>.

---

<sup>583</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 173.

<sup>584</sup> Tamże, s. 29.

## ROZDZIAŁ V

### SYTUACJA PRZEMOCY W RODZINIE

#### 1. Pojęcie przemocy w opinii badanych

Czym jest przemoc w rodzinie? Na to pytanie odnajdujemy odpowiedź w literaturze przedmiotu. W teoretycznej części pracy autorka niniejszej dysertacji przedstawiła wybrane ujęcia definicyjne. Opracowane przez badaczy wyjaśnienia terminologiczne znacznie ułatwiają rozumienie tego pojęcia jak i stanowią pewną podpowiedź jeśli chodzi o podejmowanie działań w zakresie rozwiązywania problemu przemocy w rodzinie. Nadal jednak - rzecz by można - a szczególnie gdy podejmuje się naukowe eksploracje, pozostaje ono otwarte na interpretacje. Oddając zaś głos tym, którzy z przemocą spotykali się „oko w oko” –można się dowiedzieć chyba najwięcej.

Nawiązując do przeprowadzonych badań własnych w sposób szczególny chcę podkreślić, że każda wypowiedź osoby badanej była ważna gdyż naznaczona została osobistymi doświadczeniami. Celem pytania otwartego, które brzmiało: *Co Pani/Pan rozumie pod pojęciem „przemoc w rodzinie”?* było poznanie opinii wynikających z doświadczenia i przekonania przekonanych osób krzywdzonych odnośnie przemocy. Analiza otrzymanych odpowiedzi skłania do refleksji, że przemoc w rodzinie jest wielopostaciowa, jest aktem destrukcyjnym, który systematycznie odbiera doświadczającemu jej człowiekowi wolność osobistą, sprawczość, wolę życia. Powoduje u osoby nią dotkniętej ból i niezwykle cierpienie. Uruchamia w ofierze strach, lęk, obawy, bezsilność, niemoc. Potwierdza to W. Sztander, która zaznacza, że przemoc, niezależnie od formy upośledza ostatecznie moc kogoś, kto jest jej obiektem. Czyni z człowieka istotę bezwolną<sup>585</sup>. J. L. Herman uważa, że „traumatyczne wydarzenia oddziałują w zasadniczy sposób nie tylko na psychologiczne struktury „ja”, lecz także na poczucie przywiązania i sensu, które tworzą pomost pomiędzy jednostką a społeczeństwem”<sup>586</sup>. Warto jest poznać postrzeganie przemocy przez jej ofiary.

---

<sup>585</sup> W. Sztander, *Na czym polega pomaganie...*, dz. cyt., s. 18.

<sup>586</sup> J. L. Herman, *Przemoc. Uraz psychiczny...*, dz. cyt., s. 62.

Duża grupa respondentów pojęcie przemocy w rodzinie utożsamiała z przemocą fizyczną, użyciem siły fizycznej względem kogoś bliskiego. Zdaniem ofiar przemoc to: *znęcanie się, bicie* (KA16, K, L.40, B)<sup>587</sup>, *użycie siły* (KA29, K, L.36, B), *doświadczenie i nadużywanie siły* (KA37, K, L.52, Ł), (KA104, K, L.40, Ł), *bicie, szarpanie, ciągnięcie za włosy, bicie w różne części ciała* (KA44, K, L.40, B), *agresja wobec bliskich* (KA69, K, L.32, B), *stosowanie przemocy w formie fizycznej* (KA77, K, L.30, B), *bicie, kopanie, duszenie* (KA105, K, L.60, Ł; KA107, K, L.50, Ł), *bicie, szarpanie, plucie* (KA122, K, L.38, S). Wiele osób podawało bicie, czyli ataki agresji na fizyczność człowieka, jako egzemplifikację przemocy. Mniej respondentów wskazywało na inne, rzadziej stosowane, ale równie dotkliwe formy przemocy fizycznej takie jak: kopanie (KA105, K, L.60, Ł; KA107, K, L.50, Ł), duszenie (KA107, K, L.50, Ł), plucie (KA122, K, L.38, S; KA140, K, L.41, S), ciągnięcie za włosy (KA44, K, L.40, B), czy zmuszanie do ciężkiej pracy (KA121, K, L.35, S).

W swoich wypowiedziach badani bardzo często łączyli dwie formy przemocy i rozumieli ją jako krzywdzenie fizyczne i psychiczne zarazem: *znęcanie się psychiczne lub fizyczne* (KA13, K, L.38, B), (KA14, K, L.43, B), *przemoc fizyczna i psychiczna* (KA15, K, L.28, B), *agresja słowna i czynna wobec ofiary, wyrządzanie krzywdy psychicznej, uszkodzenie ciała – cierpienie* (KA7, K, L.46, B), *przemoc to nie tylko popchnięcia i siniaki, ale również poniżanie, gnębienie, dręczenie tej słabej jednostki przez agresora! Przemoc psychiczna niekiedy boli bardziej niż spoliczkowanie!!!!* (KA8, K, L.35, B), *psychiczne i fizyczne formy działań na rodzinę* (KA35, K, L.30, Ł), *krytykowanie, wtrącanie się w życie, przemoc fizyczna i psychiczna* (KA46, K, L.34, B), *to jak ktoś bije i krytykuje innych, żeby ich upokorzyć i być wyżej* (KA63, K, L.56, B), *przemoc w rodzinie kojarzy mi się z dręczeniem słownym, wpływaniem na kogoś psychikę, z biciem i szantażowaniem* (KA136, K, L.25, S). Niektórzy badani swoje własne definicje odnosili do porządku formalnego-prawnego, norm moralnych. Tego typu określenia przemocy brzmią następująco: *wszystko co wykracza poza granice normy. Wszystko co nie powinno się zdarzyć. Nadużywanie siły i zdrowia psychicznego. Zmuszanie się na siłę do czegoś* (KA73, K, L.34, B), *przekroczenie granic, praw osobistych i obowiązujących. Przewaga fizyczna lub psychiczna jednej osoby nad drugą* (KA103, K, L.30, Ł), *przemoc*

---

<sup>587</sup> Wypowiedzi badanych będą sygnowane za pomocą następujących symboli: KA – jako oznaczenie kwestionariusza ankiety i jego numer, płeć (kobieta-K, mężczyzna-M), wiek np. L. 32 oraz miejsce zamieszkania respondenta (Białystok – B, Łomża – Ł, Suwałki – S).

*jest celowym naruszeniem godności, cielesności, duchowości wbrew prawu* (KA118, K, L.34, Ł).

Innymi przykładowymi wypowiedziami osób dorosłych doznających przemocy eksponującymi obie kategorie mogą być: *przemoc w rodzinie występuje wtedy kiedy ktoś z członków rodziny: ubliża, poniża, bije i wygania z domu* (KA2, K, L.52, B), *poniżanie, obzywanie mnie, popychanie, wyśmiewanie, ignorowanie mnie będącej w gościach, uważanie mnie za nienormalną* (KA1, K, L.57, B), *przemoc to nie tylko popchnięcia i siniaki, ale również poniżanie, gnębienie, dręczenie tej słabej jednostki przez agresora! Przemoc psychiczna niekiedy boli bardziej niż spoliczkowanie!!!!* (KA8, K, L.35, B), *to uwłaczanie czujejś godności, naruszenie nietykalności osobistej i cielesnej* (KA126, K, L.35, S).

Niektóre wypowiedzi respondentów ujawniały sprawstwo przemocy w rodzinie pod wpływem alkoholu: *pod wpływem alkoholu krzyczy, znęca się psychicznie, popycha, a potem nie pamięta, bo nie chce pamiętać* (KA90, K, L.47, B), *to picie alkoholu, wyzwiska, wmawianie nam różnych rzeczy, bicie, chodzenie po nocy i nękanie* (KA123, K, L.36, S), *że jestem beznadziejna, oskarżenia, poniżanie, bicie gdy on jest pod wpływem alkoholu* (KA134, K, L.46, S).

Dość duża grupa osób badanych utożsamiała przemoc w rodzinie z więcej niż tylko dwoma jej przejawami: *zakazanie spełniania się, rozwoju osobistego, bicie, znęcanie finansowe, psychiczne, ciągle sprawdzanie, brak swobody, odcięcie od rodziny, przyjaciół, zmuszanie do seksu* (KA30, K, L.37, B), *bicie, wyzywanie, wymuszanie posłuszeństwa i pieniędzy* (KA40, K, L.45, Ł), *awantury, popychanie, wyzwiska, niełożenie na utrzymanie, obelgi, alkoholizm, znęcanie się psychiczne* (KA41, K, L.54, B).

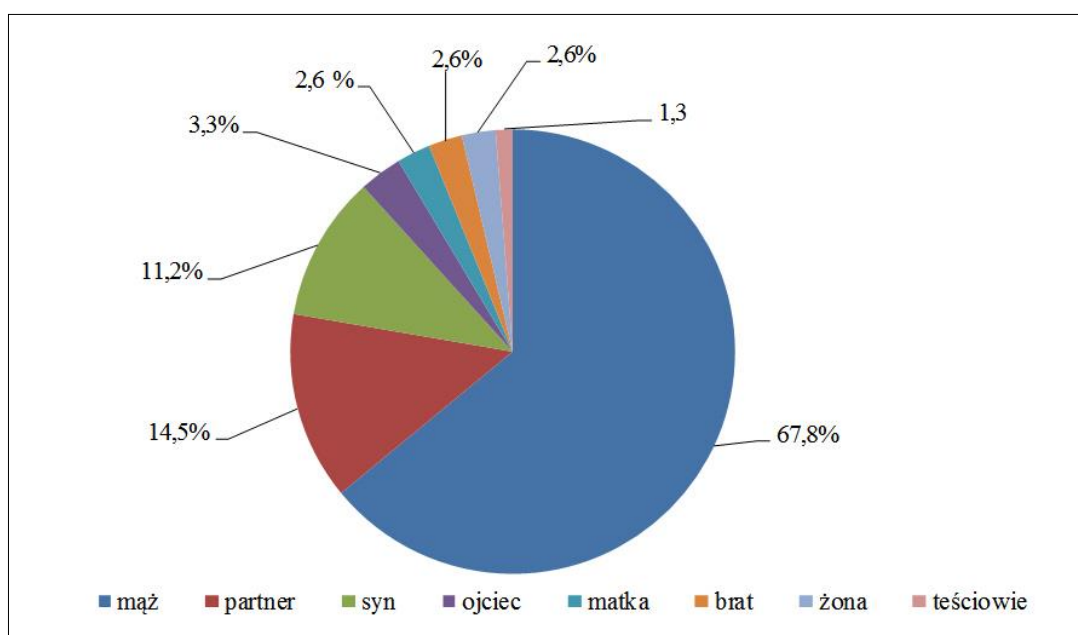
Jedna z osób, 46 letnia kobieta, matka 2-letniego dziecka, krzywdzona przez męża, w odpowiedzi na tak zadane pytanie, podaje właściwie kwintesencję przemocy, rozumiejąc ją jako: *koszmar w życiu codziennym, a raczej życia brak* (KA78, K, L.46, B). Przemoc, a właściwie czyniący ją sprawca przenika całe funkcjonowanie ofiary. Inna, 47 letnia kobieta odpowiedziała podobnie: *koszmar, w którym się żyje na co dzień, w zamknięciu, w czterech ścianach, bez wyjścia, który otacza cię z każdej strony* (KA81, K, L.47, B). Jeszcze inne osoby tak opisywały swoje doświadczenie: *przemoc to takie działanie sprawcy, że z czasem ciebie już tak naprawdę nie ma* (KA24, K, L.29, B), *systematyczne niszczenie drugiej osoby, odebranie jej wolności, praw. Życie w ciągłym strachu* (KA119, K, L.31, Ł), *coś na co nie wiesz jak reagować, boisz się panicznie,*

*pobicie, poniżenie i ciągły strach* (KA120, K, L.41, Ł). Wydaje się niewiarygodne, że – dom, rodzina, która winna być miejscem bezpiecznym – staje się, jak mówią same ofiary: *koszmarem, miejscem bez wyjścia, zamknięciem*. Relacja z bliską osobą – mężem, żoną, partnerem, partnerką, zamiast dawać akceptację i sprzyjać rozwojowi osobistemu człowieka – wręcz przeciwnie powodują jego jakby: *znikanie, obumieranie, z czasem ciebie już tak naprawdę nie ma*. Słyszac takie słowa, chyba nikt nie powinien mieć już wahania, oporu, czy interweniować w sytuacji przemocy w rodzinie.

## 2. Charakterystyka osób stosujących przemoc w rodzinie

Wyniki badań przeprowadzonych w trzech największych miastach województwa podlaskiego (aktualnym mieście wojewódzkim Białymstoku i w dwóch byłych miastach wojewódzkich: Łomży i Suwałkach) ujawniają, iż w zdecydowanej większości sprawcami przemocy w rodzinie są mężczyźni (najczęściej mąż, partner, syn, a w nieco mniejszym odsetku ojciec, brat i teść (wykres 5.).

Wykres 5. Osoby stosujące przemoc w rodzinie



Nieziemiennie potwierdzają to również wyniki innych badaczy: P. Zakrzewskiego (1973), A. Ratajczaka (1980), I. Pospiszyl (1992), J. Mazur (2002), M. Halickiej, J. Halickiego (2010), J. Cichli (2011), M. Halickiej, J. Halickiego, A. Szafrank, E. Kramkowskiej (2015), J. Maćkiewicz (2015), M. Halickiej, J. Halickiego,

A. Szafranek, E. Kramkowskiej (2017)<sup>588</sup> oraz aktualne statystyki policyjne prowadzone w ramach procedury „Niebieskie Karty”<sup>589</sup>.

Jak powyżej zaznaczono osobami najczęściej stosującymi przemoc wobec dorosłego członka swojej rodziny byli mężowie. Stanowili oni 67,8% wszystkich badanych. W Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (67,0%) oraz (69,1%) w Łomży i Suwałkach, byłych miastach wojewódzkich. Jak widać odsetek mężów stosujących przemoc wobec osoby bliskiej był zbliżony w badanych środowiskach. Analiza każdego miasta z osobna potwierdza tę tendencję. W Łomży odsetek mężów będących sprawcami wynosił 71,0%, w Białymstoku 67,0% co już powyżej zasygnalizowano, a w Suwałkach 66,7%. Odnotowano istotność statystyczną pomiędzy wiekiem ofiary a mężem jako osobą stosującą przemoc ( $p < 0,001$ ). Okazuje się, że największy odsetek krzywdzonych przez męża dotyczył osób w wieku 40-54 lat (91,1%). Nieco mniejszy odsetek odnosił się do osób w wieku 18-39 lat (87,5%), a najmniejszy do badanych powyżej 55 lat (53,1%). Natomiast poziom wykształcenia nie różnicował w stopniu statystycznie istotnym doświadczania przemocy ze strony męża. W zbliżonym odsetku doświadczały jej kobiety z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym (66,7%), z wykształceniem średnim (63,9%) a także wykształceniem licencyjnym i wyższym, aczkolwiek w przypadku tej grupy kobiet odsetek ten był nieco wyższy (77,1%).

Badania ujawniają, że stan cywilny ofiary ma związek z doświadczaną przez nią przemocą ( $p < 0,001$ ). Osoby deklarujące pozostawanie w związku, doświadczają przemocy zdecydowanie częściej (80,7%) aniżeli osoby stanu wolnego (34,9%) (tabela 10.). Osoby stanu wolnego w większym odsetku nie doświadczają przemocy, co nie powinno dziwić, te które były wcześniej zameżne wyzwoliły się z sytuacji przemocowej rozwodząc się z mężem, aczkolwiek niektóre z tych kobiet nadal mogą być nękanie przez męża agresora nawet będąc z nim w separacji. Jedynie około 1/3 badanych dorosłych kobiet nie doświadczają przemocy ze strony swojego męża, a to może oznaczać, że instytucja małżeństwa w wielu przypadkach nie chroni kobiety przed przemocą, przeciwnie wyzwała ją i eskaluje.

---

<sup>588</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., I. Pospiszył, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., M. Halicka, J. Halicki (red.), *Przemoc wobec ludzi ...*, dz. cyt., J. Cichla, *Dynamika i uwarunkowania przemian...*, dz. cyt., M. Halicka, J. Halicki, E. Kramkowska, A. Szafranek, *Law Enforcement the Judiciary...*, dz. cyt., s. 195-214, J. Maćkiewicz, *Osoby starsze jako ofiary przemocy domowej*, Impuls, Kraków 2015, M. Halicka, J. Halicki, A. Szafranek, E. Kramkowska, *Kobiety doświadczające przemocy...*, dz. cyt., s. 167-170.

<sup>589</sup> *Statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc/50863,Przemoc-w-rodzinie.pdf*, [data dostępu: 09.02.2017].

**Tabela 10. Mąż jako osoba stosująca przemoc a stan cywilny osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie**

Mąż jako osoba stosująca przemoc	Stan cywilny				Ogółem	
	Osoby stanu wolnego		Osoby w związkach (mażeńskich/partnerskich)			
	N	%	N	%	N	%
Tak	28	65,1	21	19,3	49	32,2
Nie	15	34,9	88	80,7	103	67,8
Razem	43	28,1	109	71,7	152	100,0

\*\*\* $p < 0,001$

Także forma zamieszkania różnicuje w stopniu statystycznie istotnym doświadczanie przemocy w rodzinie ze strony męża ( $p < 0,01$ ). Najwięcej osób badanych doświadcza przemocy ze strony męża we własnym mieszkaniu lub jednorodzinnym domu (77,3%), mniej w wynajętym mieszkaniu (58,3%), a najmniej w mieszkaniu rodziców czy domu rodziców (43,7%). Stwierdzono również istotną statystycznie zależność pomiędzy sytuacją zawodową ofiar a stosowaniem przemocy ze strony męża ( $p < 0,05$ ). Rezultaty badań wskazują, iż najczęściej atakowane przez męża są osoby aktywne zawodowo (77,8%), być może dlatego że mają większą świadomość i większe poczucie wartości bo są finansowo niezależne od męża, rzadziej osoby bezrobotne, czyli te, które są już w pewien sposób bezbronne (64,0%) oraz osoby pracujące dorywczo (63,0%).

Poza mężami do przemocy uciekają się również, i to dosyć często, partnerzy w wolnych związkach konkubenckich względem swoich partnerek. Osób realizujących takie agresywne zachowania w niesformalizowanych związkach było 14,5% spośród wszystkich badanych. Dwukrotnie więcej partnerów stosujących przemoc domową odnotowano w byłych miastach wojewódzkich, Łomży i Suwałkach (21,8%), aniżeli w aktualnym mieście wojewódzkim, Białymstoku (10,3%) - ( $p < 0,05$ ).

Jeśli chodzi o wiek i wykształcenie osób krzywdzonych to w zbliżonym odsetku przemocy ze strony partnera doświadczały kobiety z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym (13,3%), z wykształceniem średnim (15,3%) oraz wykształceniem licencjackim i wyższym (14,3%).

Badania potwierdziły natomiast istnienie zależności statystycznej pomiędzy osobą stosującą przemoc, w tym przypadku partnerem, a stanem cywilnym ofiar (tabela 11.). Okazuje się, że częściej przemocy ze strony partnera doświadczają osoby w stanie wolnym (23,3%) niż będące w związku (11,0%). Być może jest to spowodowane rozstaniem z partnerem. Wówczas osoby badane swój stan cywilny definiują jako wolny,

choć nadal doświadczają przemocy ze strony byłego partnera ( $p < 0,05$ ), co sygnalizowano już wyżej.

**Tabela 11. Partner jako osoba stosująca przemoc a stan cywilny osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie**

Partner jako osoba stosująca przemoc	Stan cywilny				Ogółem	
	Osoby stanu wolnego		Osoby w związkach (małżeńskich/partnerskich)			
	N	%	N	%	N	%
Nie	33	76,7	97	89,0	130	85,5
Tak	10	23,3	12	11,0	22	14,5
Razem	43	28,1	109	71,7	152	100,0

\* $p < 0,05$

Wyniki badań wskazują na silną zależność statystyczną pomiędzy formą zamieszkania osób krzywdzonych a stosowaniem przemocy przez ich partnera ( $p < 0,001$ ). Okazuje się, że najczęściej przemocy doświadczają ofiary mieszkające ze swoim partnerem w wynajętym mieszkaniu (33,3%), trzykrotnie mniej jest krzywdzonych osób mieszkających w mieszkaniu rodziców lub domu rodziców (12,5%). Najniższy odsetek dotyczy kobiet zamieszkujących z partnerem stosującym przemoc we własnym mieszkaniu lub domu (4,5%). Otrzymany wynik odzwierciedla rzeczywistość, gdyż prawdopodobnie najczęściej związki partnerskie zajmują mieszkania wynajęte i stąd tak duży odsetek krzywdzonych żyjących w wynajętym mieszkaniu. Można też przyjąć, że osoby krzywdzone we własnym mieszkaniu, będące prawnymi właścicielami danej nieruchomości, korzystają z własnych praw i w związku z doznawaną przemocą szybciej doprowadzają do rozstania i wyprowadzki sprawcy.

Istotny statystycznie związek zaobserwowano korelując zmienne: partner jako osoba stosująca przemoc w rodzinie a stan zdrowia osoby doświadczającej krzywdzenia. Otóż, co ciekawe, przez partnera częściej atakowane są ofiary przemocy cieszące się dobrym zdrowiem (20,0%), aniżeli osoby deklarujące przeciętny stan zdrowia (15,2%), sporadycznie zaś osoby o złym stanie zdrowia (2,8%) ( $p < 0,05$ ).

Trzecią grupą najliczniej reprezentowaną, wśród sprawców przemocy byli synowie. Tak postępujących synów wśród ogółu badanych było 11,2%. Należy przy tym zauważyć, że synów stosujących przemoc wobec bliskich nie było w Suwałkach ani też w Łomży. Przemocowi synowie – w świetle uzyskanych wyników badań to mieszkańcy Białegostoku którzy stanowią 17,5% badanych ( $p < 0,001$ ). Silną zależność statystyczną odnotowano pomiędzy wiekiem ofiar a sprawstwem przemocy przez syna ( $p < 0,001$ ).

Synowie zdecydowanie najczęściej stosowali przemoc wobec ofiar powyżej 55 roku życia (40,6%), sporadycznie względem osób w wieku 40-54 lat (7,1%) czy 18-39 lat (3,1%). Stwierdzono również zależność statystycznie istotną pomiędzy wykształceniem osób doznających przemocy a krzywdzeniem ich przez synów ( $p < 0,05$ ). Okazuje się, że synowie najczęściej krzywdzą osoby z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym (20,0%), rzadziej z wykształceniem średnim (9,7%), a sporadycznie dochodzi do przemocy względem osób z licencjackim i wyższym wykształceniem (2,9%). Zauważono ponadto iż synowie częściej agresywnie odnosili się do ofiar, które zadeklarowały, że są stanu wolnego tj. do osób rozwiedzionych, owdowiałych, kawalerów i panien (27,9%), niż do osób żyjących w związkach (4,6%) – ( $p < 0,001$ ). Można zatem przyjąć, że z jednej strony pozostawanie ofiar w związku stanowi zagrożenie przemocą ze strony męża/partnera, z drugiej zaś może być czynnikiem chroniącym przed przemocą w rodzinie ze strony syna.

Interesujące wyniki, statystycznie istotne otrzymano korelując zmienne: sytuacja zawodowa ofiar przemocy w rodzinie i stosowanie przemocy ze strony syna ( $p < 0,001$ ). Okazuje się, że zdecydowanie najczęściej przemocy doznawały osoby będące na emeryturze, rencie (39,3%) natomiast w zdecydowanie mniejszym stopniu narażone były na przemoc kobiety pracujące dorywczo (7,4%), pracujące na stałe (4,2%) a także bezrobotne (4,0%).

Odsetek mężów pokrzywdzonych przemocą ze strony żon był niewielki. W zrealizowanych badaniach było ich zaledwie 2,6%. Choć wiadomym jest, że problem przemocy ze strony kobiet w stosunku do mężczyzn istnieje, ale jest trudny do wykrycia i rozwiązania. Po raz pierwszy został opisany pod koniec lat 70. przez amerykańską badaczkę Suzanne K. Steinmetz, która wprowadziła już na stałe do literatury termin „syndrom bitego męża”<sup>590</sup>.

Jeśli zaś chodzi o rodziców stosujących przemoc wobec osób badanych, to należy zauważyć, iż ojców dopuszczających się przemocy było 3,3%, a matek 2,6%. Istnieje natomiast korelacja pomiędzy stanem cywilnym osób doświadczających przemocy w rodzinie a stosowaniem przemocy przez ich matki ( $p < 0,05$ ). Częściej krzywdzone przez matki były osoby stanu wolnego (osoby samotne) (7,0%), aniżeli osoby w związkach (0,9%). Odnotowano również statystycznie istotną zależność pomiędzy formą zamieszkania osób doznających przemocy a stosowaniem przemocy przez matki

---

<sup>590</sup> S. K. Steinmetz, *The battered husband syndrome*, „Victimology” 1978, nr 2, s. 499-509.

ofiar ( $p < 0,001$ ). Najczęściej krzywdzone przez matki są osoby zamieszkujące w mieszkaniu lub domu rodziców (18,7%), sporadycznie ofiary zajmujące własne mieszkanie lub dom (1,1%). Nie odnotowano ofiar dręczonych przez matki zamieszkujących w wynajętych mieszkaniach. Należy zauważyć, że sprawczyniami przemocy mogą być także córki. Problem ten był już diagnozowany i opisany przez M. Halicką i J. Halickiego, którzy w rezultacie przeprowadzonych badań stwierdzili, że córki były częściej agresorami wobec swoich matek niż ojców. Zdaniem wymienionych autorów, agresji ze strony córki doświadczały najczęściej osoby z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym (55,5%), rzadziej zaś niepełnym podstawowym i bez wykształcenia (38,9%), a najrzadziej osoby starsze z wykształceniem średnim i wyższym (5,5%)<sup>591</sup>. Jednak w prezentowanych badaniach odsetek córek stosujących przemoc był niewielki, w całej próbie było ich zaledwie 1,3%. Wszystkie córki stosujące przemoc pochodziły z Białegostoku. W Suwałkach i Łomży nie odnotowano żadnej osoby tak postępującej. Konkludując, sprawstwo przemocy dorosłych dzieci względem swoich rodziców było dokonywane przez osoby zamieszkujące w Białymstoku.

Odsetek ofiar krzywdzonych przez braci był również niewielki, dotyczył 2,6% badanych. Ponieważ przemoc w relacjach rodzeństwa nie jest rejestrowana, można stąd wnioskować, że występuje bardzo rzadko lub też rzadko. W prezentowanych badaniach wydawało się istotne, aby jakąś wiedzę w tym obszarze także osiąść. Stąd zapytano badanych o relacje pomiędzy rodzeństwem. Wyniki badań pokazały, że istnieje zależność statystycznie istotna pomiędzy formą zamieszkania ofiary przemocy a przemocą zadawaną przez brata ( $p < 0,05$ ). Najczęściej przemocy ze strony brata doznawały osoby zamieszkujące w mieszkaniu lub domu rodziców (12,5%), rzadziej osoby żyjące w mieszkaniach wynajętych (4,2%). Nie odnotowano natomiast żadnej poszkodowanej przemocą osoby ze strony brata, mieszkającej we własnym domu, czy mieszkaniu, co wydaje się być chyba oczywiste.

Sióstr stosujących przemoc względem swego rodzeństwa nie odnotowano. Niewielki odsetek sprawców stanowili też teściowie 1,3%. Pokrzywdzoną przemocą ze strony teścia była osoba zamieszkująca w domu bądź mieszkaniu rodziców.

Zaskakujący i zasmucający zarazem jest fakt wielosprawstwa przemocy, podawany przez niektóre badane osoby (5,3%). W Białymstoku 6,2% badanych miało

---

<sup>591</sup> M. Halicka, J. Halicki (red.), *Przemoc wobec ludzi...*, dz. cyt., s. 196, 198.

takie doświadczenie, natomiast w Łomży i Suwałkach 3,6%. Okazuje się, że niektóre z nich doświadczają przemocy zarówno ze strony męża jak i partnera (KA117, K, L.37, Ł) lub partnera i syna (KA63, K, L.56, B), męża i syna (KA78, K, L.46, B; KA93, K, L.57, B) oraz partnera i jego matki (KA92, K, L.44, B).

Stwierdzono istotną zależność statystyczną pomiędzy wiekiem osób stosujących przemoc w rodzinie a miejscem ich zamieszkania ( $p < 0,01$ ). Z tabeli 12. wynika, że najwięcej sprawców wskazywanych przez respondentów było w wieku od 40 roku życia do 49 lat (30,9%). Niemal równie często przemocy dopuszczały się osoby w wieku 30-39 lat, było ich 28,9%. Trzecią, stosunkowo liczną grupę sprawców stanowiły osoby w przedziale wiekowym 50-59 lat (23,7%). Znacznie mniej odnotowano sprawców we wczesnej młodości, czyli w wieku od 18 roku życia do 30 lat (9,9%). Najmniej osób stosujących przemoc było w wieku 60 lat i więcej 6,6%.

**Tabela 12. Wiek osób stosujących przemoc w rodzinie a miejsce zamieszkania**

Przedziały wieku	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
<30 lat	13	13,4	2	3,6	15	9,9
30-39 lat	18	18,6	26	47,3	44	28,9
40-49 lat	33	34,0	14	25,5	47	30,9
50-59 lat	25	25,8	11	20,0	36	23,7
60 lat i więcej	8	8,3	2	3,6	10	6,6
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

\*\* $p < 0,01$

Po zestawieniu dwóch zmiennych: miejsca zamieszkania sprawców i ich wieku okazuje się, że w Białymstoku najwięcej sprawców jest w wieku 40 - 49 lat (34,0%), natomiast w Suwałkach i w Łomży najwięcej osób dopuszczających się przemocy wobec bliskiej osoby było w wieku 30-39 lat (47,3%). Zwraca uwagę, że o ile w Łomży i Suwałkach najniższy odsetek osób stosujących przemoc zaobserwowano w przedziałach wieku od 18-30 lat i od 60 lat i więcej (po 3,6%), o tyle w Białymstoku najniższy odsetek dotyczył osób w przedziale wieku 60 i więcej lat, podobnie jak w byłych miastach wojewódzkich, jednak w Białymstoku był on wyższy i wynosił 8,3%.

Alkohol jest czynnikiem towarzyszącym przemocy, ale nie należy traktować tej psychoaktywnej substancji jako bezpośredniej przyczyny stosowania przemocy w rodzinie. Robert J. Ackerman i Susan E. Pickering podkreślają: „związki, w których panuje przemoc, są zwykle pełne napięcia, które z czasem stają się nie do zniesienia.

Niezależnie od motywu działania partnerów rosnące napięcie doprowadza zwykle do picia alkoholu i nadużyć<sup>592</sup>.

Z prezentowanych badań wynika, że większość sprawców przemocy w rodzinie była opisywana przez respondentów jako osoby nadużywające alkoholu 78,3%. Odsetek osób nadużywających alkoholu i stosujących przemoc wobec swoich bliskich w poszczególnych miastach był zbliżony: Łomża (83,9%), Białystok (80,4%) oraz Suwałki (62,5%). Z przeprowadzonych na Podlasiu badań wynika, że w środowisku osób starszych jedną z istotnych przyczyn stosowania przemocy są najczęściej problemy związane z alkoholem występujące w rodzinie, w tym u dorosłych dzieci<sup>593</sup>.

S. Spurek analizując kwestię szkodliwych stereotypów w sprawie alkoholu zauważa: „alkohol nie bije, to sprawca bije; tak, jak spódniczka nie gwałci, tylko sprawca gwałci. Usprawiedliwianie sprawcy, czy wyjaśnianie zjawiska przemocy w rodzinie jakąś inną patologią jest niezasadne<sup>594</sup>. Trzeba jednak mieć również na uwadze fakt, że alkohol znosi zahamowania, a w związku z tym pojawia się większe ryzyko agresji, jak też brutalności i nieprzewidywalności zdarzeń. Jak zaznacza J. Cichła „u osób znajdujących się w stanie nietrzeźwości zanikają mechanizmy samokontroli i ich zachowania mogą być nieobliczalne. Nasilają się też zachowania agresywne nawet u osób, które na co dzień są spokojne i opanowane<sup>595</sup>”.

Przeprowadzone badania własne ujawniły, że istnieje związek statystycznie istotny pomiędzy wykształceniem osób krzywdzonych a stosowaniem przemocy przez sprawcę pod wpływem alkoholu ( $p < 0,05$ ). Zdecydowanie najczęściej przemocy ze strony nadużywającego alkoholu sprawcy doświadczają osoby z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym (91,1%), nieco rzadziej krzywdzone są osoby z wykształceniem licencyjnym i wyższym (74,3%) najrzadziej ofiary z wykształceniem średnim (72,2%).

Wiek osób dotkniętych przemocą w rodzinie nie różnicował w sposób istotny wyników. W podobnym odsetku przemocy ze strony odurzonego alkoholem sprawcy doznawali respondenci w młodym wieku 18-39 lat (79,7%), w średnim wieku 40-54 lat (75,0%) oraz w późnej dorosłości tj. w wieku powyżej 55 i więcej lat (81,2%).

---

<sup>592</sup> R. J. Ackerman, S. E. Pickering, *Zanim będzie późno. Przemoc i kontrola w rodzinie*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004, s. 31.

<sup>593</sup> M. Halicka, J. Halicki (red.), *Przemoc wobec osób starych...*, dz. cyt., 203.

<sup>594</sup> *Rzeczniczka praw kobiet*, rozmowa R. Durdy z dr. S. Spurek, „Niebieska Linia” 2016, nr 16, s. 1.

<sup>595</sup> J. Cichła, *Dynamika i uwarunkowania przemian...*, dz. cyt., s. 155.

Biorąc pod uwagę sytuację materialną osób badanych, dowiadujemy się, że przemoc ze strony pijącego alkohol partnera doznaje najczęściej grupa badanych opisująca swoją sytuację materialną jako przeciętną (83,5%) oraz uznająca swoją sytuację materialną jako złą (78,4%). Rezultaty badań donoszą, że przemoc ze strony pijącego partnera względnie rzadziej dotyka osoby o sytuacji materialnej dobrej (66,7%). W subiektywnej ocenie osób krzywdzonych, trzeźwych sprawców tj. wolnych od nadużywania alkoholu było zaledwie 21,7%. Otrzymany wynik nie był statystycznie istotny.

Respondenci ujawnili również fakt nadużywania narkotyków przez sprawców przemocy. W podjętych badaniach odsetek osób odurzających się narkotykami i jednocześnie stosujących przemoc wynosił 13,8%, czyli przeciętnie co dziesiąty sprawca nadużywał narkotyków. Nieco więcej sprawców sięgających po narkotyki zarejestrowano w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (16,5%) niż w Łomży i Suwałkach, byłych miastach wojewódzkich (9,1%). Warto podkreślić, iż sprawca będący pod wpływem środków odurzających stwarza większe ryzyko zagrożenia dla życia i zdrowia ofiary. A jeśli weźmie się pod uwagę również fakt, że większość osób objęta badaniami (85,5%) to matki posiadające dzieci, to liczba osób zagrożonych zdecydowanie wzrasta. W celu uzyskania pełniejszego obrazu warto podkreślić, że zdaniem ofiar, zdecydowana większość sprawców (86,2%) jest wolna od uzależnienia narkotykowego.

Kolejną ważną kwestią zwiększającą ryzyko wiktyimizacyjne jest przestępczość sprawcy przemocy w rodzinie. Zauważono, że niemal co trzeci sprawca był karany (28,3%). Przy tym nie bez znaczenia jest fakt, że zdecydowana większość ofiar przemocy 90,8% zamieszkuje ze sprawcą przemocy pod jednym dachem (Białystok 88,7%, Łomża 90,3%, Suwałki 100,0%). W Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim, sprawców przemocy karanych sędownie było więcej (35,0%), zdecydowanie mniej ich było w byłych miastach wojewódzkich tj. w Łomży i Suwałkach (16,4%) – ( $p < 0,05$ ).

W. Badura-Madej i A. Dobrzyńska-Mesterhazy, powołując się na badania Glendy Kaufman Kantor i Jany L. Jasińskiej (1998) podkreślają, że istnieją trwałe czynniki ryzyka przemocy wewnątrzrodzinnej: dziedziczenie wzorca przemocy w rodzinie pochodzenia, nadużywanie alkoholu, status zawodowy, status socjoekonomiczny<sup>596</sup>.

---

<sup>596</sup> W. Badura-Madej, A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 18.

Istnieje zależność statystyczna między sytuacją materialną badanych a współzamieszkiwaniem ze sprawcą ( $p < 0,05$ ). Najczęściej pod jednym dachem ze sprawcą mieszkają osoby doświadczające przemocy, które deklarowały w badaniach złą (94,6%) oraz przeciętną (93,7%) sytuację materialną, nieco rzadziej osoby posiadające dobrą sytuację materialną (80,6%).

### 3. Formy przemocy w rodzinie i jej przejawy

Zaznaczono już wcześniej, że pomysłowość ludzka w zakresie krzywdzenia drugiego człowieka wydaje się nie mieć granic. Przemoc, zdaniem I. Pospiszyl, rozciąga się od „niewinnej” kpiny po wyrafinowane niszczenie poczucia własnej wartości, od „nieszkodliwego” poszturchiwania po bestialskie morderstwo, od zapomnienia po świadome uniemożliwianie zaspokojenia podstawowych życiowych potrzeb<sup>597</sup>. Podkreślono również w teoretycznej części pracy, że najbardziej rozpowszechniony katalog wyszczególnia następujące formy przemocy w rodzinie: przemoc fizyczną, psychiczną, seksualną, materialną, nierzadko zwaną ekonomiczną (finansową) oraz zaniedbanie<sup>598</sup>. W. Badura-Madej i A. Dobrzyńska-Mesterhazy za A. L. Ganley dołączają do powyższej listy jeszcze jedną kategorię przemocy: znęcanie się nad ulubionymi zwierzętami domowymi i niszczenie własności<sup>599</sup>, a M. Halicka i J. Halicki poza wymienionymi uwzględniają jeszcze przemoc symboliczną<sup>600</sup>.

Z ogólnopolskich badań przeprowadzonych przez TNS OBOP na zlecenie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej wiemy, że prawie dwie trzecie Polaków (64%) zna w swoim otoczeniu, sąsiedztwie rodziny, o których słyszeli lub wiedzą, że dochodzi w nich do różnych form przemocy. Najczęściej jest to przemoc psychiczna, z którą w swoim otoczeniu zetknęła się ponad połowa (52%) dorosłych Polaków. Rodziny, w których dzieje się przemoc fizyczna zna (44%) respondentów. Co czwarty (26%) dorosły Polak zna rodziny dotknięte przemocą ekonomiczną. Najrzadziej identyfikowana jest przemoc seksualna. Rodziny, w której ona ma miejsce rozpoznaje zaledwie 9%

---

<sup>597</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 93.

<sup>598</sup> Tamże; K. Browne, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy w rodzinie...*, dz. cyt., s. 29; K. Michalska, D. Jaszczak-Kuźmińska, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 10.

<sup>599</sup> W. Badura-Madej, A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Przemoc w rodzinie. Interwencja...*, dz. cyt., s. 14.

<sup>600</sup> Przemoc symboliczna: wymuszanie na ludziach starych zachowania, które jest wygodne dla grup dominujących. Przejawami tej formy przemocy są: dyskredytacja własnego dorobku kulturowego, wymuszanie noszenia odpowiedniego stroju, zmuszanie do posługiwania się odpowiednim językiem. Skutkami tych przemocowych działań są: naruszenie praw, osamotnienie, izolowanie się. M. Halicka, J. Halicki (red.), *Przemoc wobec ludzi...*, dz. cyt., s. 26-27.

ankietowanych<sup>601</sup>. Przemoc seksualna nie pyta o wiek, ma miejsce także w przypadku kobiet w starszym wieku, co jest bardzo wymowne, a o czym świadczą badania przeprowadzone przez M. Halicką<sup>602</sup>.

### 3.1. Przemoc psychiczna

Specyfiką przemocy psychicznej jest to, iż jest ona trudna do zauważenia, jednak lata badań nad przemocą oraz praktyka pomagania ofiarom pozwala ją coraz lepiej identyfikować poprzez charakterystyczne jej przejawy. Zdaniem I. Pospiszyl przemoc psychiczna jest najbardziej nieuchwytną i najbardziej zdradliwą formą maltretowania. Autorka zaznacza, że „to samo stwierdzenie, reakcja czy czynność w jednej sytuacji mogą być zupełnie neutralne, a w innej stać się okrutnym ciosem dla psychiki człowieka, pozostawiającym trwałe ślady”<sup>603</sup>. Przemocą psychiczną nazywamy takie zachowanie sprawcy, którego celem jest wzbudzanie w ofierze strachu, umniejszanie jej poczucia własnej wartości oraz pozbawienie jej poczucia bezpieczeństwa i kontroli nad własnym życiem<sup>604</sup>.

Rezultaty przeprowadzonych badań pokazują, że najbardziej rozpowszechnioną formą przemocy psychicznej jest wyzywanie (wykres 6.). Wzywiska (obelgi) pod swoim adresem słyszeli prawie wszyscy ankietowani (94,1%). W zbliżonym odsetku na wyzywanie byli narażeni mieszkańcy Białegostoku, aktualnego miasta wojewódzkiego (93,8%), jak i mieszkańcy byłych miast wojewódzkich, Łomży i Suwałk (94,5%). Zwraca uwagę również wysoki odsetek osób krytykowanych. Ponad trzy czwarte badanych (86,2%) doświadczyło ze strony oprawcy destruktywnego krytykowania<sup>605</sup>. Więcej krytykowanych osób było w Łomży i Suwałkach (92,7%), mniej w Białymstoku (82,5%). Poniżanych ofiar było równie dużo, także ponad trzy czwarte wszystkich ankietowanych (79,6%). Nieco więcej poniżanych ofiar przemocy domowej było w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (81,4%), mniej w Łomży i Suwałkach, byłych miastach wojewódzkich (76,4%). Eksplorując pełniej uzyskane dane dowiadujemy się, że

---

<sup>601</sup> Polacy wobec zjawiska przemocy w rodzinie oraz opinie ofiar, sprawców i świadków o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie. Wyniki badań TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2007, [http://www.niebieskalinia.pl/spaw/docs/wyniki\\_badan\\_20071113\\_obop.pdf](http://www.niebieskalinia.pl/spaw/docs/wyniki_badan_20071113_obop.pdf), s. 18, [data dostępu: 25.01.2016].

<sup>602</sup> M. Halicka, *Przemoc wobec starszych kobiet – wywiady z ofiarami*, „Praca Socjalna” 2012, nr 5, s. 144-145.

<sup>603</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 93.

<sup>604</sup> J. Różyńska, *Przemoc wobec kobiet...*, dz. cyt., s. 25.

<sup>605</sup> Krytykowanie oznacza ujemne ocenianie wartości czegoś lub kogoś, ganienie, wytykanie komuś jego błędów lub braków; M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 1, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978, s. 1066.

w Suwałkach wszyscy badani (100,0%) są zdania, że byli poniżani. W Białymstoku, jak zaznaczono wyżej, poniżane dorosłe osoby stanowiły 81,4% wszystkich badanych. Najmniejszy odsetek tak traktowanych odnotowano w Łomży (58,1%). Otrzymany wynik jest istotny statystycznie ( $p < 0,001$ ). Warto dodać, iż w świetle wyników innych badań, zamieszczonych w sprawozdaniu z realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie za rok 2013, wymienione powyżej przejawy przemocy psychicznej: wyzwiska, poniżanie i krytykowanie są uważane przez ofiary przemocy w rodzinie za najbardziej dotkliwe i a działania sprawcy stanowią zagrożenie<sup>606</sup>.

Wyjątkowo uciążliwą formą przemocy psychicznej jest oskarżanie<sup>607</sup>, szczególnie powtarzane systematycznie i wypowiedane bezpodstawnie (wykres 6). Wyniki badań ujawniają, że oskarżani stanowili 67,8%. Porównywalny odsetek ofiar oskarżanych odnotowano w Białymstoku (69,1%), jak też w Łomży i Suwałkach (65,5%). Pogłębiając analizę danych dowiadujemy się, że oskarżanie było jednak najczęstszym doświadczeniem suwalczan. Aż 87,5% ankietowanych tam mieszkających, potwierdziło ten fakt. Być może jest to przejawem bezkarności sprawców stamtąd pochodzących, którzy nie ponosząc konsekwencji swych nagannych zachowań, stali się coraz bardziej zuchwali. Mniej, choć nadal dużo oskarżanych dorosłych ofiar przemocy pochodziło z Białegostoku (69,1%), najmniej osób tak traktowanych było w Łomży (48,4%). Uzyskane rezultaty badań są istotne statystycznie na poziomie ( $p < 0,01$ ).

Brak szacunku ze strony osoby stosującej przemoc w rodzinie, identyfikowało w swoim doświadczeniu 63,2% badanych. W aktualnym mieście wojewódzkim, Białymstoku, odsetek respondentów doświadczających braku szacunku był wyższy (67,0%) niż w byłych miastach wojewódzkich, w Łomży i Suwałkach (56,4%). Nieodłączną, dominującą cechą przemocy w rodzinie jest kontrolowanie. Ponad połowa respondentów (61,2%) potwierdziła takie doświadczenie. Więcej jednak ofiar przemocy domowej było kontrolowanych przez sprawców w byłych miastach wojewódzkich, Łomży i Suwałkach (67,3%) aniżeli w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (57,7%).

---

<sup>606</sup> *Sprawozdanie z realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie od stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r.*, Warszawa 2014, s. 5, [https://ms.gov.pl/Data/Files/\\_public/ppwr/krajowy\\_program/sprawozdania/rok-2013/sprawozdanie-z-kppwr-za-2013-r.pdf](https://ms.gov.pl/Data/Files/_public/ppwr/krajowy_program/sprawozdania/rok-2013/sprawozdanie-z-kppwr-za-2013-r.pdf), [data dostępu: 02.03.2017].

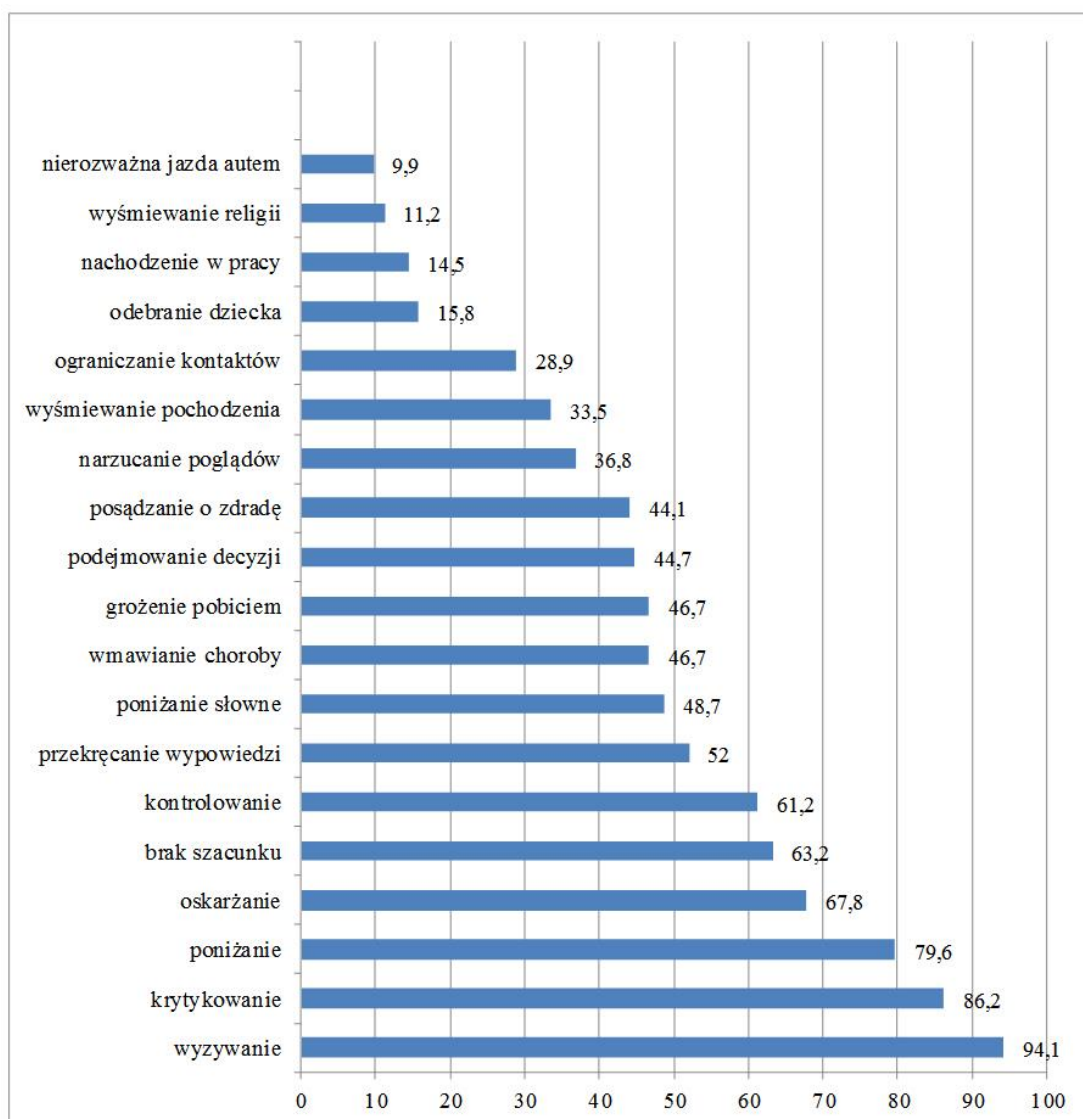
<sup>607</sup> Oskarżyć oznacza obwinić, posądzić, pomówić kogoś o coś, przypisać, zarzucić komuś coś złego; M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego...*, dz. cyt., s. 551.

Przekręcanie słów i całych wypowiedzi dotyczyło połowy badanych (52,0%). W Białymstoku, doświadczeniem co drugiej osoby dotkniętej przemocą było złośliwe przekręcanie jej wypowiedzi (55,7%), w Łomży i Suwałkach zbliżony odsetek doznawał tej formy krzywdzenia (45,4%). Z otrzymanych wyników badań dowiadujemy się, że prawie połowa respondentów była poniżana słownie w obecności innych ludzi (48,7%). W nieco większym odsetku poniżani w ten sposób byli mieszkańcy Białegostoku (51,5%), w mniejszym Łomży i Suwałk (43,6%). Analiza pogłębiona pozwala stwierdzić, że najwięcej poniżanych słownie było w Suwałkach (58,3%), mniej w Białymstoku (51,5%), co druga ankietowana osoba w tym mieście, a najmniej w Łomży (32,3%), czyli co trzecia badana ofiara przemocy. Poniżanie słowne w obecności innych jest szczególnie dotkliwie, gdyż krytyka w sytuacji ekspozycji społecznej niesie większe negatywne konsekwencje w zakresie poczucia własnej wartości, mimowolnie również może naruszać kontakty społeczne z innymi ludźmi.

Innym przejawem, przemocy psychicznej potwierdzonym przez respondentów jest wmawianie choroby psychicznej osobie bliskiej, słabszej od sprawcy. Takie zachowanie jest wyrazem poniżającego i wrogiego stosunku do drugiej osoby. Ma na celu osłabienie ofiary, podważenie jej wiary w siebie. Wmawianie choroby psychicznej identyfikowała co druga badana osoba doznająca przemocy w rodzinie. Odsetek osób, którym wmawiana była choroba psychiczna wynosił 46,7%, z czego najwięcej osób – w przemocowy sposób – traktowanych było w Suwałkach (75,0%). Znaczący odsetek takich osób odnotowano także w Białymstoku (46,4%), natomiast w Łomży było ich najmniej (25,8%). Otrzymany wynik jest istotny statystycznie na poziomie  $p < 0,001$ .

Kolejnym przejawem przemocy psychicznej realizowanej w rodzinie jest grożenie bliskiej osobie pobiciem (wykres 6.). Cztery osoby spośród ankietowanych przekreśliły słowo pobicie i zamiast niego napisały: grożenie zabiciem. Samo grożenie, bez próby wykonania zapowiedzi, wydawać by się mogło nie takie przerażające. Niemniej, jak często mówią ofiary przemocy, groźba pobicia ogranicza psychicznie, straszy, przeraża i paraliżuje, bo nie wiadomo czy i kiedy oraz w jakiej formie może być ona spełniona. Równie ważny jest rodzaj wypowiedzianych słów oraz sposób ich wypowiedziania, tembr głosu.

**Wykres 6. Formy przemocy psychicznej doświadczane przez dorosłe osoby doznające przemocy w rodzinie**



Wyniki wskazują, że prawie połowa badanych (46,7%) słyszała groźby pobicia. Najliczniejszą grupę straszonych pobiciem stanowili suwałczanie (66,7%). Połowie białostoczan (51,6%), oprawca groził pobiciem. Najmniej liczną grupę dotkniętą tą formą stanowili mieszkańcy Łomży (16,1%). Otrzymany wynik jest istotny statystycznie ( $p < 0,001$ ).

Eksplorując dalej wyniki badań, dowiadujemy się, że wielu ankietowanych nie było branych pod uwagę przy podejmowaniu ważnych decyzji rodzinnych, szczególnie, gdy to w ich gestii było decydowanie. Tej formy przemocy, wedle deklaracji, doświadczyło 44,7% ankietowanych. W zbliżonym odsetku potwierdzali takie doświadczenie mieszkańcy Łomży i Suwałk (49,1%) oraz Białegostoku (42,3%).

Bezpodstawne posądzanie bliskiej osoby o zdradę to kolejna forma krzywdzenia psychicznego ujawniona przez respondentów. Szczególnie dotkliwa. Występowała u niemal połowy badanych 44,1%. Częściej, domniemanym podejrzeniem zdrady były dotknięte osoby zamieszkujące w Białymstoku, w aktualnym mieście wojewódzkim (47,4%) aniżeli w byłych miastach wojewódzkich, w Łomży i Suwałkach (38,2%). Brak jest jednak istotności statystycznej otrzymanego wyniku.

W katalogu form przemocy psychicznej mieści się także narzucanie poglądów przez sprawcę ofierze przemocy w rodzinie. Takie działanie agresorów dotyczyło 36,8% respondentów. Mieszkańcom dotkniętym przemocą zamieszkującym w byłych miastach wojewódzkich częściej były narzucane poglądy przez oprawcę (49,1%), niż w aktualnym mieście wojewódzkim, Białymstoku (29,9%). Otrzymany wynik jest istotny statystycznie na poziomie  $p < 0,05$ .

Jedna trzecia ankietowanych (33,6%), czyli co trzecia badana osoba, była wyśmiewana z powodu swego pochodzenia. W Białymstoku było więcej (40,2%) doświadczonych tą formą przemocy, w Łomży i Suwałkach dwukrotnie mniej (21,8%). Wynik jest również istotny statystycznie. Poziom istotności  $p < 0,05$ . Podobna forma przemocy, wyśmiewanie religii i praktyk religijnych, miała miejsce już zdecydowanie rzadziej, tylko u 11,2% respondentów. Sprawca nierzadko atakuje lub podważa wartości bardzo ważne dla ofiary, religia jest jedną z nich.

Ograniczanie kontaktów z innymi ludźmi, szczególnie z krewnymi, rodziną, było doświadczeniem co trzeciej osoby doznającej przemocy w rodzinie (28,9%). Częściej ograniczane kontakty z rodziną przez sprawcę miały osoby zamieszkujące w Białymstoku (32,0%) niż osoby zamieszkujące w Łomży i Suwałkach (23,6%).

Zawstydzającą, jak też poniżającą formą jest nachodzenie osoby doznającej przemocy w miejscu jej pracy. Nierzadko sprawcy robią awantury ofierze w miejscu jej zawodowej aktywności lub kontaktują się z przełożonym ofiary celem jej zdyskredytowania<sup>608</sup>. Ogólnie takiej przemocy doświadczyło 14,5% badanych. Inną, ale równie dotkliwą formą przemocy jest straszenie ofiary odebraniem jej dziecka czy dzieci (15,8%). Konsekwencją takich działań sprawcy jest długo utrzymujący się lęk o dzieci i ich bezpieczeństwo, jak również lęk o siebie i swoją przyszłość. W ankiecie nie był poruszony problem porwań rodzicielskich, który w sytuacji przemocy w rodzinie wstępuje coraz częściej. Warto jednak podkreślić, że porwania nie są bynajmniej

---

<sup>608</sup> J. Mellibruda, *Przeciwdziałanie przemocy domowej...*, dz. cyt., s. 23.

przejawem troski sprawcy przemocy o dzieci, lecz są raczej kolejną próbą dominacji i kontroli, przejawem egoistycznego dbania o siebie. Z porwaniami rodzicielskimi ściśle wiąże się kwestia uregulowań formalnych, które nierzadko są dodatkowo wiktyimizujące dla matek, ofiar przemocy ze strony męża czy partnera.

Nierozważna jazda samochodem jest kolejnym przejawem przemocy, z pogranicza przemocy psychicznej i fizycznej, rzadko opisywanym w literaturze. W praktyce pomagania ofiarom krzywdzenia forma dość często występująca. W przedmiotowych badaniach dotyczyła 9,9% badanych. Innych form przemocy doświadczyło 7,9% dorosłych ofiar przemocy w rodzinie. W kategorii „inne” respondenci wymieniali następujące przejawy przemocy psychicznej: *wyganiecie mnie z domu* (KA1, K, L.57, B), *oskarżanie mnie o nałóg* (KA13, K, L.38, B), *manipulowanie* (KA22, K, L.46,B), *upokarzanie publiczne, sprawdzanie moich logowań na internecie* (KA83, K, L.40, B), *mówienie mi, że jestem do niczego i nie potrafię nic robić* (KA88, K, L.51, B), *zakaz spotykania się ze znajomymi; oczernianie mnie przed przyjaciółmi i rodziną* (KA96, K, L.60, B).

Stwierdzono statystycznie istotny związek pomiędzy niektórymi formami przemocy psychicznej a wykształceniem ofiar. W świetle otrzymanych wyników badań okazuje się, że częściej krytykowane były osoby z wykształceniem licencjackim i wyższym (97,1%) niż z wykształceniem średnim (86,1%) czy podstawowym i zasadniczym zawodowym (77,8%). Istotność statystyczna wyniku była na poziomie  $p<0,05$ .

Ponad połowa badanych ofiar przemocy z wykształceniem średnim (58,3%) była poniżana słownie w obecności innych. Równie dużo, bo niemal co druga osoba z wykształceniem licencjackim i wyższym (45,7%) była tak traktowana przez sprawcę. Najmniejszy odsetek dotyczył osób z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym (35,6%) ( $p<0,05$ ).

### **3.2. Przemoc fizyczna**

Przemoc w każdej ze swych form powoduje ogromne cierpienie człowieka nią pokrzywdzonego. Przemoc fizyczna skutkuje najczęściej różnymi uszkodzeniami ciała ofiary, a jej graniczną formą jest zagrożenie życia włącznie z jego utratą, czyli ze śmiercią.

Wyniki badań wskazują, że najczęściej stosowaną przez sprawców, fizyczną formą przemocy jest szarpanie. Okazuje się, że szarpania doświadczyło 69,1% respondentów. Większy odsetek osób szarpanych dotyczył mieszkańców Białegostoku, aktualnego miasta wojewódzkiego (75,3%) aniżeli mieszkańców Łomży i Suwałk, byłych miast wojewódzkich (58,2%). Pogłębiając analizę otrzymanych danych, dowiadujemy się, że jednak najwięcej osób szarpanych przez sprawcę przemocy w rodzinie było w Suwałkach (83,3%), w Białymstoku ich odsetek, jak wyżej zaznaczono, wynosił 75,3%, zaś najmniej takich przypadków zarejestrowano w Łomży, tylko 38,7% ( $p < 0,001$ ).

Kolejną, równie często występującą formą przemocy jest popychanie, mające miejsce wówczas, kiedy to sprawca dysponujący najczęściej większą siłą fizyczną lub wykorzystujący niemoc i niepewność ofiary odpycha, popycha ją, powodując u niej zachwianie równowagi lub upadek. Nierzadko czyni to zniechęca, kiedy osoba w ogóle się tego nie spodziewa. Wyniki przeprowadzonych badań wskazują, że osób popychanych przez osobę stosującą przemoc było ogólnym rozkładzie 67,8%. Popychanie, podobnie jak szarpanie, dotyczyło częściej ofiar przemocy pochodzących z aktualnego miasta wojewódzkiego, Białegostoku (71,1%), aniżeli z byłych miast wojewódzkich, Łomży i Suwałk (61,8%). Szczegółowe analizy statystyczne ukazują, że popychanie było jednak najczęściej doświadczeniem suwałczan 79,2%, w Białymstoku osób popychanych było 71,1%, w Łomży zaś 48,4%. Otrzymany wynik był istotny statystycznie na poziomie  $p < 0,05$ .

Równie dotkliwą jak wyżej wymienione, współwystępującą formą jest obezwładnianie<sup>609</sup>. Osoby krzywdzone opisują obezwładnianie jako takie działanie sprawcy, które ma na celu unieruchomienie ofiary, pozbawienie jej sił, a tym samym pokazanie dominacji i władzy. Obezwładnianie nie wystąpiło u wielu badanych, jednak w sposób jednoznaczny potwierdza obecność tej formy w agresywnym repertuarze zachowań sprawców. Obezwładnianie identyfikowało w swoim doświadczeniu 17,8% respondentów, niemal co piąta osoba objęta badaniami. W Białymstoku osób obezwładnianych przez sprawców było 22,7%, w Łomży i Suwałkach tylko 9,1%. Otrzymane wyniki były istotne statystycznie ( $p < 0,05$ ). Lżejszą odmianą obezwładniania

---

<sup>609</sup> Obezwładnić to czynić kogoś bezwładnym, bezsilnym. Pozbawić kogoś swobody ruchów. Obezwładnienie oznacza stan wyczerpania fizycznego, opadnięcie z sił; M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 2, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978, s. 409.

jest przytrzymywanie<sup>610</sup>, jak widać rozróżnienie zostało dobrze odczytane przez respondentów, ponieważ wyniki wskazań są różne. Przytrzymywanych przemocowo ofiar w zrealizowanych badaniach było dwukrotnie więcej (42,1%) niż obezwładnianych (17,8%). Zbliżony odsetek przytrzymywanych zarejestrowano w Białymstoku (35,0%) jak też w Łomży i Suwałkach (27,3%). Pogłębiona analiza wyników badań własnych pokazuje jednak zróżnicowanie problemu. Najwięcej przytrzymywanych było w Suwałkach 70,8%, zdecydowanie mniej w Białymstoku 41,2% z badanych w tym mieście, natomiast w Łomży zaledwie 22,6% ( $p < 0,01$ ).

**Tabela 13. Formy przemocy fizycznej doświadczane przez dorosłe osoby dotknięte przemocą**

Formy przemocy fizycznej	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Szarpanie	73	75,3	32	58,2	105	69,1
Popychanie	69	71,1	34	61,8	103	67,8
Przytrzymywanie	40	41,2	24	43,6	64	42,1
Ciąganie za włosy	44	45,4	13	23,6	57	37,5
Kopanie	34	35,0	15	27,3	49	32,2
Policzkowanie	30	30,9	18	32,7	48	31,6
Bicie w różne części ciała	35	36,1	11	20,0	46	30,3
Bicie otwartą ręką (dłonią)	31	32,0	13	23,6	44	28,9
Duszenie	27	27,8	11	20,0	38	25,0
Zamykanie w mieszkaniu	28	28,9	5	9,1	33	21,7
Plucie	21	21,6	9	16,4	30	19,7
Obezwładnianie	22	22,7	5	9,1	27	17,8
Bicie pięścią/pięściami	22	22,7	5	9,1	27	17,8
Nieudzielenie pomocy	24	24,7	2	3,6	26	17,1
Szczypanie/drapanie	15	15,5	1	1,8	16	10,5
Użycie ostrego narzędzia	8	8,2	3	5,4	11	7,2
Przypalanie papierosem	8	8,2	3	5,4	11	7,2
Parzenie wrzątkiem	6	6,2	0	0,0	6	3,9
Pozostawienie w niebezpiecznym miejscu	3	3,1	0	0,0	3	2,0
Inne	1	1,0	2	3,6	3	2,0

Uwaga: odsetki w tabeli nie sumują się do 100%, ponieważ badane osoby mogły wskazywać więcej niż jedną odpowiedź.

<sup>610</sup> Przytrzymywać oznacza trzymać kogoś nie dając, nie pozwalając mu się ruszyć, odejść, uciec, utrzymywać kogoś w jakiejś pozycji; M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 2, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979, s. 1063.

Odnotowano statystycznie istotny związek pomiędzy formą przemocy fizycznej, jaką jest ciągnięcie za włosy, a miejscem zamieszkania respondentów ( $p < 0,01$ ). Ogólnie ciągnięcie za włosy ujawniło w sumie 37,5% ankietowanych, czyli cztery osoby na dziesięć badanych potwierdziło takie doświadczenie. W Białymstoku sprawcy zdecydowanie częściej dopuszczali się ciągnięcia za włosy (45,4%). Dwukrotnie mniej osób doświadczało tej formy krzywdzenia w Łomży i Suwałkach (23,6%). Co trzecia badana osoba była kopana przez osobę stosującą przemoc (32,2%). Częściej kopanie było doświadczeniem osób zamieszkujących w Białymstoku (35,0%) niż pokrzywdzonych przemocą mieszkańców Łomży i Suwałk (27,3%).

Doświadczeniem jednej trzeciej badanych było policzkowanie przez sprawcę przemocy (31,6%). W porównywalnym odsetku w ten sposób byli krzywdzeni mieszkańcy Białegostoku (30,9%) oraz Łomży i Suwałk (32,7%). Dopiero pogłębiona analiza ujawnia istotność statystyczną pomiędzy policzkowaniem ofiar a miejscem zamieszkania ( $p < 0,05$ ). W Suwałkach policzkowanych przez sprawcę osób dorosłych było 54,2%, a w Białymstoku o połowę mniej 30,9%, zaś w Łomży zaledwie 16,1%. Bicie w różne części ciała, w różny sposób, bez i z użyciem przedmiotów, było doświadczeniem jednej trzeciej ankietowanych (30,3%). W Łomży i Suwałkach osób bitych w różne części ciała było o połowę mniej (20,0%) niż w Białymstoku (36,1%). Otrzymany wynik był istotny statystycznie na poziomie  $p < 0,05$ . Prawie jedna trzecia badanych była bita otwartą dłonią przez swego oprawcę (28,9%)<sup>611</sup>. Bicie otwartą dłonią różni się od policzkowania. Osoby doświadczające przemocy zazwyczaj rozróżniają te formy. Sprawca może bić otwartą dłonią w bok, tył głowy, czoło, tylną część szyi, kark czy ramiona. Tak opisują to osoby krzywdzone. Stąd w ankiecie umieszczono te kategorie oddzielnie. Większy odsetek bitych otwartą dłonią odnotowano w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (32,0%), mniejszy w byłych miastach wojewódzkich, Łomży i Suwałkach (23,6%). Ofiar przemocy bitych pięścią czy pięściami po ciele w przeprowadzonych badaniach zarejestrowano 17,8%. Dwukrotnie więcej ofiar było bitych pięściami przez sprawców w Białymstoku (22,7%) niż w Łomży i Suwałkach (9,1%) ( $p < 0,05$ ).

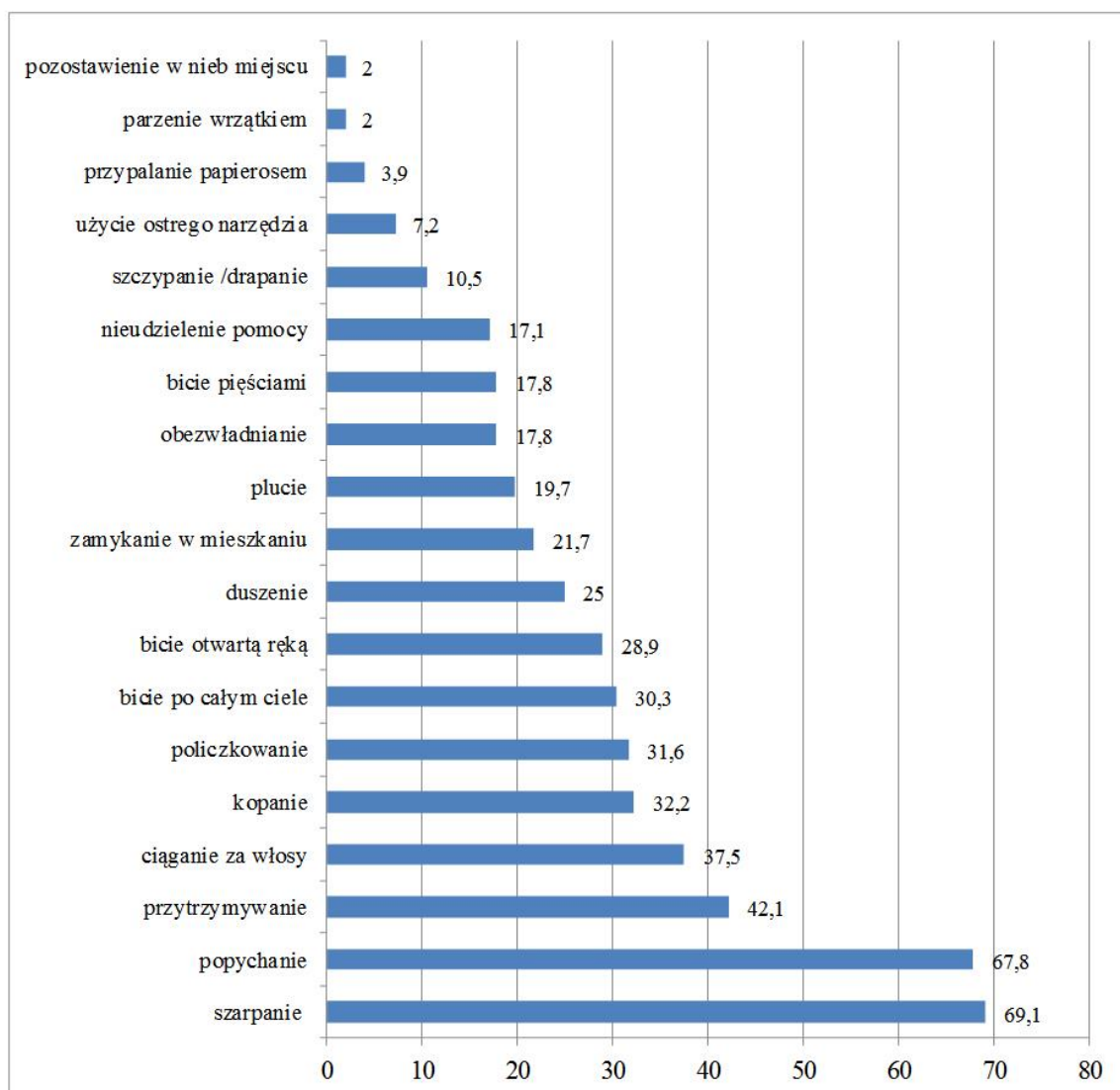
Wyniki badań ujawniają, że co czwarta ankietowana osoba była duszona 25,0%. Sprawcy przemocy w rodzinie częściej dopuszczali się duszenia ofiar w Białymstoku

---

<sup>611</sup> Bicie otwartą dłonią różni się od policzkowania, co nierzadko opisują respondenci. Policzkować oznacza bić po twarzy, uderzenie kogoś w twarz. Oznacza zniewagę, obrazę, upokorzenie; M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 2, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979, s. 782.

(27,8%), nieco rzadziej w Łomży i Suwałkach (20,0%). W tym miejscu należy podkreślić, iż duszenie jest szczególnie urazową fizyczną formą przemocy<sup>612</sup>. Wywołuje długoterminowe konsekwencje w postaci lęku, obaw, trudności w nawiązywaniu i podtrzymywaniu relacji z innymi ludźmi. Narusza integralność psychiczną i fizyczną człowieka.

**Wykres 7. Formy przemocy fizycznej doświadczane przez dorosłe osoby doznające przemocy w rodzinie**



Dorosłych ofiar opluwanych przez sprawcę w sytuacji przemocy domowej było 19,7%. Co piąta badana osoba miała za sobą takie urazowe doświadczenie. Nie trzeba z pewnością nikogo przekonywać, jak ponizające może być takie doświadczenie i jak

<sup>612</sup> Według definicji słownikowych dusić oznacza chwytać, cisnąć kogoś za gardło, przemocą komuś zatykać nos i usta uniemożliwiając osobie oddychanie; M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 1, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978, s. 469.

ważna w związku z tym staje się pomoc tym osobom, by z tak krzywdzącego zdarzenia podniosły się psychicznie. I choć opluwanie traktuje się jako kategorię rzadko występującą, w grupie osób pokrzywdzonych, objętych badaniami, dotyczyła ona sporej części respondentów. Odsetek ofiar opluwanych przez sprawców w Białymstoku (21,6%) oraz w Łomży i Suwałkach (16,4%) był zbliżony. Zdecydowanie rzadziej niż opluwanie miało miejsce szczypanie czy drapanie ofiar przemocy. Dorosłych osób doświadczających tej formy krzywdzenia we własnej rodzinie było 10,5%. Ofiar przemocy szczypanych/drapanych przez sprawcę w Białymstoku było zdecydowanie najwięcej (15,5%), w Łomży i Suwałkach zaledwie 1,8%. Wynik był istotny statystycznie ( $p < 0,01$ ). Co piąta badana osoba, bez jej zgody, była zamykana w mieszkaniu (21,7%), pozostawiana bez możliwości samodzielnego wyjścia. Najwięcej osób w ten sposób krzywdzonych było w Białymstoku (28,9%). W Łomży i Suwałkach osób zamykanych w mieszkaniu bez ich woli i zgody było aż trzykrotnie mniej (9,1%).

Nieudzielenie koniecznej pomocy należy również do form przemocy fizycznej. Jest to rodzaj zaniechania działania koniecznego, które, niezrealizowane, może stwarzać realne zagrożenie dla zdrowia i życia ofiary przemocy potrzebującej pomocy. Odsetek osób, którym sprawcy nie udzielili koniecznej pomocy, w sytuacji przemocy bądź i poza nią, wynosił 17,1%. W Białymstoku ofiar tak potraktowanych było osiem razy więcej (24,7%) niż w Łomży i Suwałkach łącznie 3,6%.

Formą przemocy fizycznej zdecydowanie potęgującą negatywne skutki w psychice ofiary jest używanie wobec niej ostrych narzędzi. W praktyce pomagania nierzadko zdarza się, że osoby krzywdzone opisują sytuacje użycia przez sprawcę ostrych narzędzi, takich jak np.: siekiera, nóż, tasak, śrubokręt, kątówka czy piła spalinowa. Opisują te fakty najczęściej z oporami, ponieważ boją się reakcji sprawcy na ich ujawnienie. W zrealizowanych badaniach 7,2% ofiar potwierdziło tego typu doświadczenie.

W deklaracjach badanych ujawniona została jeszcze inna, również rzadko występująca forma przemocy - parzenie wrzątkiem. Wyniki wskazują, że 2,0% badanych doświadczyło takiej formy dręczenia. Wszystkie osoby w ten sposób potraktowane zamieszkiwały w Białymstoku. Nie odnotowano takich przypadków w Suwałkach ani w Łomży. Podobnie rzecz się ma z przemocowym przypalaniem papierosem ofiary. Odsetek osób tak traktowanych wynosi 4,0%. I podobnie jak w przypadku parzenia ofiary wrzątkiem, przypalanie papierosem dotyczy wyłącznie białostoczan. Wynik był istotny statystycznie ( $p < 0,05$ ). Czasem, jak wskazują rezultaty badań, dorosłe osoby doznające

przemocy w rodzinie były pozostawiane przez sprawcę w miejscu dla nich niebezpiecznym, np.: w nieznanym dla nich miejscu, miejscowości, wysadzane na ruchliwej autostradzie albo wysadzane nocą w nieznanym lesie. Takich osób w badaniach zarejestrowano 2,0%.

Co dziesiąty badany (9,9%) doświadczał jeszcze innej przemocy fizycznej nieujętej w wymienionym w ankiecie katalogu form. Jako egzemplifikacje innych form przemocy fizycznej ankietowani podawali: *rzucanie mną o ściany, kaloryfer* (KA30, K, L.37, B), *przystawianie mi noża do szyi, zastraszanie mnie* (KA41, K, L.54,B), *życzenie mi śmierci, za każdym razem gdy chciałam wezwać pomoc – zabieranie, wyrywanie telefonu* (KA84, K, L.44, B), *wykręcanie mi rąk* (KA124, K, L.38, S), (KA133, K, L.38, S), *zastępowanie drogi, przejścia* (KA136, K, L.25, S), *siłą wsadzanie mojej głowy pod strumień zimnej wody* (KA139, K, L.40, S), *rzucanie we mnie przedmiotami np. kubkiem, butem lub czymś innym co miał pod ręką* (KA143, K, L.40, B). Wymienione powyżej przejawy krzywdzenia były z pogranicza różnych form przemocy.

Odnotowano statystycznie istotny związek pomiędzy niektórymi formami przemocy fizycznej a wykształceniem osób badanych. Wyniki ujawniają, że popychania doświadczały najczęściej ofiary w wykształceniu średnim (76,4%) oraz z wykształceniem zawodowym i podstawowym (71,1%), a zdecydowanie rzadziej osoby z wykształceniem licencyjnym i wyższym (45,7%). Otrzymane wyniki były istotne statystycznie ( $p < 0,01$ ). Najczęściej policzkowane były osoby posiadające wykształcenie średnie (40,3%), nieco rzadziej osoby z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym (31,1%), a w najmniejszym odsetku osoby o wykształceniu licencyjnym i wyższym (14,3%). Istotność statystyczna wynosiła ( $p < 0,05$ ). Badania ujawniają, że bite w różne części ciała były najczęściej osoby z wykształceniem zawodowym i podstawowym (44,4%), rzadziej osoby z wykształceniem średnim (27,8%), a najrzadziej takie krzywdzenie dotyczyło ofiar z wykształceniem licencyjnym i wyższym (17,1%) ( $p < 0,05$ ). Przypalanie papierosem było przede wszystkim doświadczeniem ofiar z wykształceniem zasadniczym zawodowym (11,1%). Osoby z wykształceniem średnim w niewielkim odsetku były tak krzywdzone (1,4%). Ta forma dręczenia nie dotyczyła osób z wykształceniem licencyjnym i wyższym ( $p < 0,05$ ).

W świetle uzyskanych wyników okazuje się, że bicie otwartą dłonią było najczęściej doświadczeniem osób z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym (37,8%), rzadziej respondentów z wykształceniem średnim (27,8%),

a najrzadziej z wykształceniem licencjackim i wyższym (20,0%). Brak jednak istotności statystycznej wyniku. Na kopanie sprawcy przemocy narażone były przede wszystkim osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym i podstawowym (37,8%), nieco rzadziej osoby ze średnim wykształceniem (30,6%) oraz ofiary z licencjackim i wyższym (28,6%) wykształceniem. Bite pięściami były przede wszystkim ofiary z wykształceniem zasadniczym zawodowym i podstawowym (22,2%) oraz ze średnim wykształceniem (18,1%), najrzadziej zaś osoby o wykształceniu licencjackim i wyższym (11,4%).

Opluwania w porównywalnym odsetku doświadczały ofiary w wykształceniu podstawowym i zasadniczym zawodowym (22,2%), średnim (16,7%) oraz licencjackim i wyższym (22,9%). Szczypania lub drapania doświadczały osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym (15,6%) oraz średnim (12,5%). Wolne od tej formy krzywdzenia były osoby z wykształceniem licencjackim i wyższym.

Sprawcy najczęściej nie udzielali koniecznej pomocy ofiarom z wykształceniem zasadniczym zawodowym (24,4%) oraz średnim (16,7%), w mniejszym stopniu dotyczyło to osób z wykształceniem licencjackim i wyższym (8,6%).

Obezwładniane przez sprawców były najczęściej osoby z wykształceniem licencjackim i wyższym (22,9%), rzadziej ze średnim (18,1%), a najrzadziej z wykształceniem zawodowym i podstawowym (13,3%).

Sytuacja materialna ofiar różnicowała doświadczanie fizycznych form przemocy w rodzinie. Wyniki wskazują, że szarpania częściej doświadczały osoby deklarujące przeciętną (77,2%) i złą (73,0%) sytuację materialną niż osoby o dobrej kondycji materialnej (44,4%) ( $p < 0,01$ ). Popychanie dotyczyło zdecydowanie najczęściej osób posiadających złą sytuację materialną (86,5%), rzadziej osób z przeciętną (67,1%) oraz dobrą (50,0%) ( $p < 0,01$ ). Ofiary deklarujące złą sytuację materialną były częściej również kopane przez sprawców (51,3%) niż badani z sytuacją przeciętną (29,1%) czy dobrą (19,4%) ( $p < 0,01$ ), częściej ciągane za włosy (54,1%) niż ofiary deklarujące przeciętną (39,2%) lub dobrą sytuację materialną (16,7%) ( $p < 0,01$ ). Zdecydowanie częściej respondenci ujawniający złą sytuację materialną byli przytrzymywani przez swoich oprawców (62,2%) niż osoby o przeciętnej (40,5%) bądź dobrej (25,0%) sytuacji ( $p < 0,01$ ). Sprawcy najczęściej dopuszczali się plucia na swoje ofiary w rodzinach o złej sytuacji materialnej (37,8%) aniżeli przeciętnej (16,5%), czy dobrej (8,3%) ( $p < 0,01$ ).

### 3.3. Przemoc seksualna

Szczególnie krzywdzącą formą znęcania się jest przemoc seksualna, podkreślano to już w części teoretycznej pracy. Według W. Badury-Madej i A. Dobrzyńskiej-Mesterhazy przemoc seksualna „polega na zmuszaniu osoby do aktywności seksualnej wbrew jej woli, kontynuowaniu aktywności seksualnej, gdy osoba nie jest w pełni świadoma, bez pytania o jej zgodę lub gdy obawia się odmówić. Przymus może polegać na bezpośrednim użyciu siły fizycznej, ale także na groźbach użycia siły lub emocjonalnym szantażu”<sup>613</sup>. Zdaniem S. Kluczyńskiej przemoc seksualna „obejmuje całe spektrum zachowań: począwszy od niechcianych seksualnych gestów czy uwag, poprzez wymuszanie pożycia seksualnego, aż do fizycznego uszkodzenia genitaliów”<sup>614</sup>. Przemoc seksualna jest przedmiotowym traktowaniem drugiej osoby w celu zaspokojenia własnych potrzeb<sup>615</sup>. Sprawca nie licząc się z potrzebami, stanem ofiary zmusza ją do nieakceptowanych praktyk seksualnych.

Do współżycia seksualnego zmuszana była ponad jedna czwarta respondentów (27,0%). Odsetek osób zmuszanych do współżycia w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim wynosił 25,8%, w Łomży i Suwałkach, byłych miastach wojewódzkich był nieco wyższy i wynosił 29,1% (tabela 14.). Pogłębiając dalszą analizę statystyczną uzyskane wyniki badań, zauważono, że najwięcej ofiar zmuszanych do współżycia seksualnego odnotowano w Suwałkach (54,2%). W Białymstoku osoby te stanowiły jedną czwartą badanych (25,8%), a w Łomży zaledwie co dziesiąta osoba była zmuszana do tego rodzaju zachowań (9,7%). Sytuacja materialna istotnie różnicowała doświadczenie przemocy seksualnej ( $p < 0,05$ ). Zdecydowanie częściej do współżycia były zmuszane osoby deklarujące złą sytuację materialną (40,5%) niż osoby o sytuacji materialnej przeciętnej (26,6%) lub dobrej (13,9%). Analiza wyników pokazuje ponadto, że przemocy seksualnej doświadczały zarówno osoby będące w związkach (29,4%), jak i osoby stanu wolnego (osoby rozwiedzione lub będące w separacji) (20,9%). Nieco częściej do współżycia były zmuszane ofiary przemocy z wykształceniem średnim (29,2%) oraz podstawowym i zasadniczym zawodowym (26,7%) niż osoby z wykształceniem wyższym (22,9%).

Wymuszanie nieakceptowanych pieścizot seksualnych dotyczyło również jednej czwartej badanych (25,0%). Ta forma seksualnej przemocy dotyczyła w zbliżonym

---

<sup>613</sup> Tamże.

<sup>614</sup> S. Kluczyńska, *Zasady pomocy psychologicznej...*, dz. cyt.

<sup>615</sup> K. Michalska, D. Jaszczak-Kuźmińska, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 10.

odsetku osób pochodzących z Białegostoku (25,8%) aktualnego miasta wojewódzkiego, jak też ankietowanych z Łomży i Suwałk (23,6%). Pogłębiona analiza pozwala stwierdzić, że najczęściej wymuszanie nieakceptowanych pieszczot seksualnych było doświadczeniem ofiar pochodzących z Suwałk (41,7%), w mniejszym odsetku osób zamieszkujących w Białymstoku (25,8%), a najrzadziej badanych mieszkających w Łomży (9,7%). Najczęściej nieakceptowanym praktykom były poddawane ofiary przemocy oceniające swoją sytuację materialną jako złą (40,5%), rzadziej o przeciętnej sytuacji materialnej (25,3%), a sporadycznie ofiary, których sytuacja materialna była dobra (8,3%). Wynik był istotny statystycznie na poziomie ( $p < 0,01$ ). Nieco częściej wymuszanie nieakceptowanych pieszczot dotyczyło ofiar przemocy z wykształceniem średnim (26,4%) oraz podstawowym i zasadniczym zawodowym (24,4%) niż osób z wykształceniem wyższym (22,7%).

Dosyć rzadko w literaturze wymienianą i opisywaną formą jest demonstrowanie zazdrości w sferze seksualnej. W praktyce ten rodzaj przemocy rozpoznawany jest bardzo często. Współwystępuje z chorobą alkoholową sprawcy. Ogółem 15,1% badanych respondentów doświadczało tego rodzaju zachowań ze strony sprawcy (tabela 14.). Więcej osób, których ta forma krzywdzenia dotyczyła pochodziło z Łomży i Suwałk (20,0%), mniej (12,4%) z Białegostoku. Najczęściej doświadczało demonstrowania zazdrości badani, których sytuacja materialna była zła (24,3%), rzadziej osoby oceniające sytuację materialną jako przeciętną (15,2%), a najrzadziej te osoby, których warunki materialne były dobre (5,6%).

**Tabela 14. Formy przemocy seksualnej doświadczane przez dorosłe osoby doznające przemocy w rodzinie**

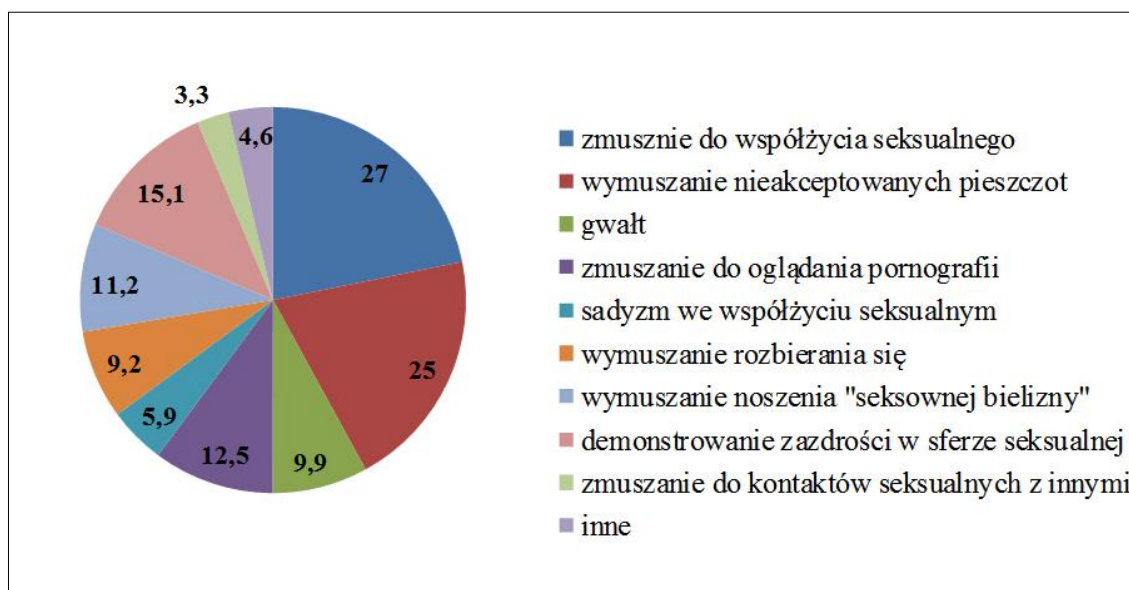
Formy przemocy seksualnej	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Zmuszanie do współżycia seksualnego	25	25,8	16	29,1	41	27,0
Wymuszanie nieakceptowanych pieszczot seksualnych	25	25,8	13	23,6	38	25,0
Demonstrowanie zazdrości w sferze seksualnej	12	12,4	11	20,0	23	15,1
Zmuszanie do oglądania pornografii: zdjęć, filmów	11	11,3	8	14,5	19	12,5
Wymuszanie noszenia „seksownej bielizny”	9	9,3	8	14,5	17	11,2
Gwałt	7	7,2	8	14,5	15	9,9
Wymuszanie rozbierania się	7	7,2	7	12,7	14	9,2
Sadyzm w pożyciu seksualnym	31	32,0	13	23,6	44	28,9
Zmuszanie do kontaktów seksualnych z innymi osobami	27	27,8	11	20,0	38	25,0

Uwaga: odsetki w tabeli nie sumują się do 100%, ponieważ badane osoby mogły wskazywać więcej niż jedną odpowiedź.

Szczególnie wiktymizującą formą przemocy seksualnej jest gwałt. Jest to problem dosyć rzadko ujawniany przez ofiary. Ogólnie zgwałconych osób w przyjętej próbie było 9,9% (wykres 8.). Doświadczenie gwałtu potwierdziło 14,5% respondentów pochodzących z Łomży i Suwałk oraz o połowę mniej z Białegostoku (7,2%). Sprawca nadużyć seksualnych najczęściej traktuje ofiarę przedmiotowo, dlatego nie waha się na przykład zmuszać jej do oglądania materiałów pornograficznych. Zmuszanie do oglądania takich obrazów potwierdziło 12,5% badanych. Częściej zmuszani do tej czynności byli dorośli pochodzący z Łomży i Suwałk (14,5%), rzadziej mieszkańcy Białegostoku (11,3%). Zdecydowanie częściej do oglądania materiałów pornograficznych były zmuszane osoby dorosłe żyjące w złej sytuacji materialnej (18,9%), niż w przeciętnej (13,9%), czy dobrej (2,8%). Sadyzm we współżyciu identyfikowało w swoim doświadczeniu 5,9% respondentów. Sadyzmu w sferze intymnej doświadczali przede wszystkim ankietowani deklarujący złą sytuację materialną (13,5%), w niewielkim odsetku osoby o przeciętnej kondycji materialnej (5,1%). Sadyzmu nie doświadczali w ogóle osoby deklarujące dobrą sytuację materialną. Wyniki były istotne statystycznie ( $p < 0,05$ ). Co dziesiąta osoba objęta badaniami była zmuszana do rozbierania się (9,2%). Częściej do tej czynności zmuszani byli mieszkańcy Łomży i Suwałk (12,7%), a rzadziej dorosłe osoby pochodzące z Białegostoku (7,2%). Osoby dorosłe doznające przemocy znajdujące się w złej sytuacji materialnej częściej były zmuszane do tego typu zachowań (13,5%) niż osoby posiadające przeciętną sytuację materialną (10,2%), czy dobrą (2,8%).

Również co dziesiąta osoba była zmuszana do noszenia seksownej bielizny (11,2%). W byłych miastach wojewódzkich, Łomży i Suwałkach, wymuszanie takie miało miejsce częściej (14,5%), a aktualnym mieście wojewódzkim, w Białymstoku, rzadziej (9,3%). Co dziesiąta osoba doświadczała takiego przymusu. Sytuacja materialna badanych ma związek z doznawaniem tego rodzaju przemocy. Osoby gorzej sytuowane są w większym stopniu narażone na taki rodzaj przemocy. Badani oceniający swoją sytuację materialną jako złą częściej byli zmuszani przez sprawców do noszenia seksownej bielizny (18,9%), aniżeli osoby oceniające swoją sytuację materialną jako przeciętną (11,4%), czy dobrą (2,8%).

Wykres 8. Formy przemocy seksualnej doświadczane przez dorosłe osoby dotknięte przemocą



Chyba trudną do wyobrażenia przeciętnemu człowiekowi formą krzywdzenia jest zmuszanie osoby bliskiej do współżycia seksualnego z innymi osobami. Co gorsze sprawcy z reguły stają się widzami tych scen. Jest to forma szczególnie poniżająca ofiary. Wyniki przeprowadzonych badań ujawniają, że doświadczyło tej formy przemocy 3,3% badanych. Może to wydawać się mało, ale moim zdaniem jest to spory odsetek zważywszy, że nie wszystkie badane osoby mogły bez oporów o tym mówić. Nikt nie powinien być w taki sposób traktowany. Należy podkreślić, że zmuszania do obcowania seksualnego z innymi osobami nie doświadczały osoby o sytuacji materialnej dobrej. Tego rodzaju przemocy doświadczały wyłącznie osoby oceniające swoją sytuację materialną jako przeciętną (5,1%) oraz złą (2,7%). P. R. Salber i E. Taliaferro podkreślają, że zmuszanie kobiety do współżycia z innym mężczyzną, jak też zmuszanie jej do patrzenia jak mąż uprawia seks z inną kobietą oznacza, że mężczyzna nie tylko ma władzę nad życiem swojej partnerki, ale także nad jej ciałem<sup>616</sup>.

Na inne formy krzywdzenia seksualnego wskazało 4,6% respondentów. Zdecydowanie najczęściej doświadczały innych form krzywdzenia w sferze seksualnej respondenci deklarujący złą sytuację materialną (13,5%) natomiast sporadycznie ankieterzy o przeciętnej sytuacji materialnej (2,5%). Osoby o dobrej kondycji materialnej nie doświadczały innych form przemocy w sferze seksualnej ( $p < 0,05$ ). W badaniach prowadzonych pod kierunkiem M. Halickiej przemocy seksualnej doświadczyło 7,3% kobiet w starszym wieku, a molestowania seksualnego 1,9%. Dane

<sup>616</sup> P. R. Salber, E. Taliaferro, *O przemocy domowej...*, dz. cyt., s. 60.

te dotyczą jedynie ofiar przemocy w latach 2006-2008, o których to przypadkach zgłaszały instytucje pomocy społecznej, które zadeklarowały i podjęły współpracę w realizowanym projekcie<sup>617</sup> Można przypuszczać, że ta forma przemocy jest stosowana wobec kobiet znacznie częściej. Kobiety mają duże poczucie wstydu jeśli chodzi o problemy sfery intymnej, jest to dla nich bardzo trudne dlatego wiele z nich woli milczeć.

W świetle wypowiedzi respondentów przemoc seksualna to: *obnażanie się, chodzenie na nago po domu* (KA13, K, L.38, B), *stosowanie przedmiotów do stosunku seksualnego i wkładanie ich do mojej pochwy np. ogórków, cukinii, dezodorantów* (KA30, K, L.37, B), *mścił się na mnie jak nie było seksu* (KA62, K, L.46, B), *wyprowadzka z łóża małżeńskiego choć ja chciałam bliskości i seksu* (jest to karanie przez odmowę bliskości) (KA83, K, L.30, B), *rwał na mnie ubrania, sam oglądał pornografię i się onanizował* (KA84, K, L.44, B), *krytykowanie mojej kobiecości* (KA88, K, L.51, B), *wyśmiewanie mojego wyglądu* (KA139, K, L.40, S), *oglądał filmy porno i masturbował się w salonie, gdzie mieli swobodny dostęp pozostali domownicy* (respondentka dodaje, że w domu mieszkają dwie dorastające córki) (KA145, K, L.49, B).

### 3.4. Przemoc materialna

Przemoc materialna zwana również ekonomiczną, systematycznie stosowana prowadzi ostatecznie ofiarę do całkowitego uzależnienia finansowego od sprawcy. Najczęściej dzieje się tak poprzez odbieranie jej zarobionych pieniędzy, uniemożliwienie podjęcia pracy, niezaspokajanie podstawowych potrzeb materialnych, okradanie, zaciąganie kredytów, czy też zmuszanie osoby krzywdzonej do zaciągania pożyczek<sup>618</sup>. W kwestionariuszu dodano jeszcze jedną formę przemocy, często zgłaszaną przez ofiary mianowicie kontrolowanie wydatków.

W świetle wyników badań wiadomo, że zdecydowanie najczęściej stosowaną, ekonomiczną formą przemocy jest właśnie kontrolowanie wydatków ofiary przez sprawcę. Odsetek osób doświadczających tej formy przemocy wynosił 44,7% (wykres 9.). Prawie co druga osoba doznająca przemocy w rodzinie, objęta badaniami, była krzywdzona w ten sposób. Kontrolowanie wydatków występowało u ponad połowy mieszkańców byłych miast wojewódzkich, Łomży i Suwałk (52,7%). W Białymstoku,

<sup>617</sup> E. Kramkowska, A. Szafranek, C. Żuk, *Przemoc wobec starszych kobiet – sondaż w instytucjach*, „Praca Socjalna” 2012, nr 5, s. 48-50.

<sup>618</sup> H. Sasal, *Przewodnik do procedury interwencji...*, dz. cyt. s. 29.

aktualnym mieście wojewódzkim, odsetek ten był również wysoki, jednak niższy aniżeli w byłych miastach i wynosił 40,2% ( $p < 0,05$ ). Okazuje się, że kontrolowanie wydatków najczęściej było doświadczeniem suwałczan (66,7%), a rzadziej mieszkańców Łomży (41,9%), czy białostoczan (40,2%).

Niszczenie mienia, własności ofiary jest równie często stosowaną formą opresji. Sprawca czyni to intencjonalnie, aby zaznaczyć swoją dominację, a jednocześnie uniemożliwić osobie krzywdzonej poszukiwanie i realizację rozwiązań problemu przemocy. Jedna trzecia badanych 32,9% miała niszczoną własność. Własność ofiar częściej była niszczona w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (36,1%), rzadziej w Łomży i Suwałkach, byłych miastach wojewódzkich (27,3%). Między tymi zmiennymi brak jest jednak istotności statystycznej. Zastanawia zuchwałość poczynań sprawców. Bezkarne naruszają prawo formalne, jak też prawa osobiste ofiar. Jest wiele przedmiotów wartościowych, które może zniszczyć sprawca – od dokumentów, dyplomów poczynając, poprzez ubiory, torebki, biżuterię, aż do przedmiotów sentymentalnych, jak choćby obrazy po przodkach, zdjęcia rodzinne osób doznających przemocy. W procesie pomocy ofiarom można usłyszeć o wielu bestialskich<sup>619</sup> aktach przemocy z wykorzystaniem przedmiotów osobistych.

Inną formą ekonomicznej przemocy jest uniemożliwianie dostępu do wspólnych pieniędzy, w praktyce najczęściej zgromadzonych na wspólnym koncie/kontach. Jedna trzecia (30,3%) respondentów ujawniła tę formę przemocy. W porównywalnym odsetku była ona doświadczeniem mieszkańców Białegostoku (32,0%), jak też Łomży i Suwałk (27,3%). Ograniczanie przez sprawcę przemocy dostępu do wspólnych dóbr materialnych, na przykład: samochodu, domu letniskowego, czy chociażby komputera, przeżywała co piąta badana osoba (23,7%). W Białymstoku odsetek osób doświadczających takiego ograniczenia wynosił (22,7%), natomiast w Łomży i Suwałkach był nieznacznie wyższy (25,4%).

Zaciąganie kredytów bez zgody, a czasem nawet bez wiedzy krzywdzonej osoby, dotyczyło co piątej badanej ofiary (23,0%). W Białymstoku odsetek osób doświadczających tej formy był nieco wyższy (25,7%) aniżeli w byłych miastach wojewódzkich, Łomży i Suwałkach (18,2%). Wynik jednak nie był istotny statystycznie.

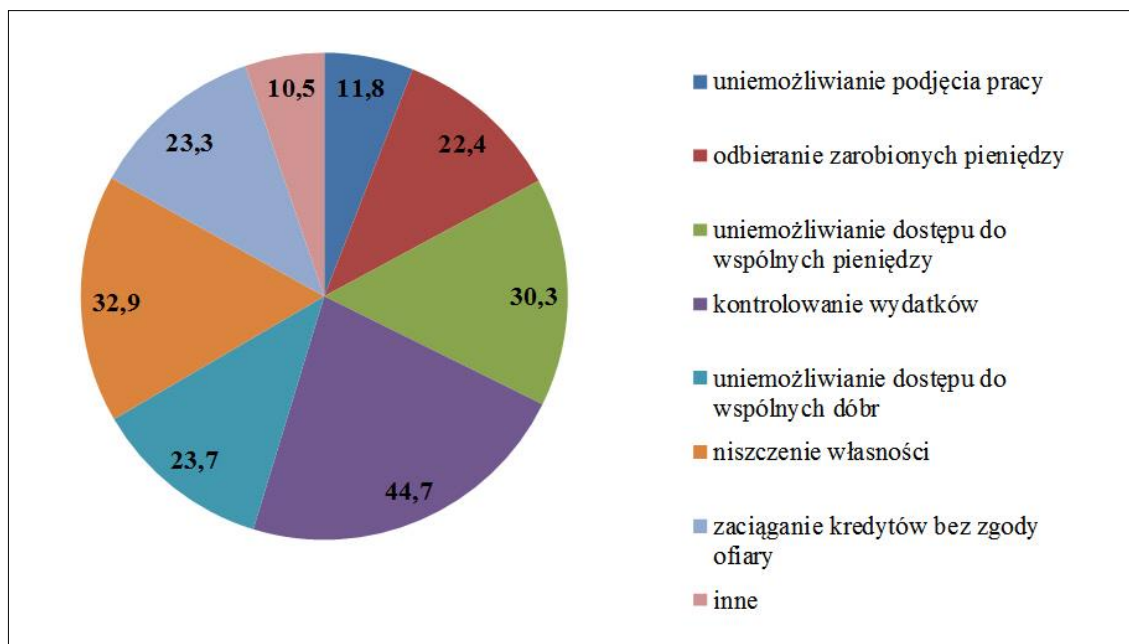
Również co piąty respondent miał odbierane zarobione przez niego pieniądze (22,4%). Więcej osób okradanych w ten sposób przez sprawcę przemocy było

---

<sup>619</sup> Bestialstwo – skłonność do znęcania się, pastwienia się w wyrafinowany sposób, zwykle nad słabszymi, bezbronnymi; okrucieństwo, zezwierzęcenie; M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego...*, dz. cyt., s. 140.

w Białymstoku (26,8%), najmniej w Łomży i Suwałkach (14,5%). Ale pogłębiona analiza statystyczna pozwala stwierdzić, że w największym odsetku problem ten dotyczył jednak ofiar przemocy mieszkających w Suwałkach (29,2%), równie często mierzą się z nim osoby krzywdzone zamieszkujące w Białymstoku (26,8%), sporadycznie natomiast ofiary mieszkające w Łomży (3,2%) – ( $p < 0,05$ ).

**Wykres 9. Ekonomiczne formy przemocy doświadczane przez dorosłe osoby doznające przemocy w rodzinie**



Dla pełnego obrazu sprawstwa przemocy należy wymienić jeszcze jedną formę ekonomicznej przemocy, która była przedmiotem naukowej eksploracji, a jest nią uniemożliwienie partnerowi podjęcia pracy zarobkowej. Okazuje się, że uniemożliwienie podjęcia pracy zarobkowej dotyczyło 11,8% respondentów. W porównywalnym odsetku było to doświadczenie mieszkańców Białegostoku (11,3%), jak też Łomży i Suwałk (12,7%). Pogłębiona analiza statystyczna ujawnia, że w największym odsetku problem ten dotyczy jednak ofiar przemocy mieszkających w Suwałkach (25,0%), w mniejszym odsetku ofiar z Białegostoku (11,3%), a sporadycznie ofiar w Łomży (3,2%) – ( $p < 0,05$ ).

Inne formy przemocy ekonomicznej identyfikowało u siebie 10,5% respondentów. Wypowiedzi respondentów pozwalają włączyć do tej kategorii następujące formy: *kradzież osobistych rzeczy, nie dokładanie się do wspólnych opłat za mieszkanie i do innych rachunków domowych (KA2, K, L.52, B), kradzież rzeczy osobistych, potem ich spieniężanie lub zastawianie ich w lombardzie (KA41, K, L.54, B),*

wymuszanie pieniędzy (KA54, M, L.62, B), łamanie, niszczenie telefonów, zamykanie mnie w garażu (KA62, K, L.46, B), wydawanie moich pieniędzy na swoje przyjemności (sprawca-nie pracuje), wydawanie pieniędzy na alkohol; kradzież wspólnych pieniędzy (KA74, K, L.49, B), celowe i świadome pozostawianie bez pracy (KA75, K, L.31, B), zakup akcji bez mojej wiedzy i zgody (KA83, K, L.40, B), brak uczestniczenia finansowego w utrzymaniu rodziny (nie otrzymuję od niego żadnych środków finansowych a mamy dwie córki na utrzymaniu) (KA143, K, L.40, B), niepłacenie rat pożyczki hipotecznej, zadłużanie się w limicie debetowym (KA145, K, L.49, B). Wszystkie powyższe wypowiedzi przytaczane są dosłownie. W tym też miejscu zaznaczyć należy, że pewne działania sprawcy mogą być przemocą kategoryzowaną do dwóch lub trzech różnych form krzywdzenia. Wymienione niżej działanie sprawcy – zamykanie w garażu (KA62, K, L.46, B) będzie egzemplifikacją przemocy fizycznej i psychicznej, choć sama respondentka załącza je do przemocy ekonomicznej.

#### **4. Częstotliwość stosowania przemocy i długość jej trwania**

Przemoc w odmiennych formach może być realizowana przez sprawcę z różną częstotliwością. Nierzadko zmienia on swoje destrukcyjne działanie względem ofiary. Wpływ na to mogą mieć indywidualne okoliczności wpisane w historię danej rodziny. Z literatury przedmiotu wiadomo, iż w początkowym etapie rozwoju przemocy incydenty agresji ze strony oprawcy najczęściej występują sporadycznie, a dopiero z czasem intensyfikują się. Z uwagi na przyjęty temat częstotliwością przemocy zajęto się w pracy tylko w wąskim zakresie.

Analizując częstotliwość występowania niektórych form przemocy w doświadczeniu ofiar, stwierdzono pewne istotne zależności statystyczne. Niżej analizowane będą kolejno stosowane formy przemocy w odniesieniu do częstotliwości ich występowania. Biorąc pod uwagę przemoc fizyczną i częstotliwość jej doznawania według subiektywnych odczuć ankietowanych, dowiadujemy się, że najwięcej osób dorosłych doświadczało tej przemocy kilka razy w roku (43,4%). Najwyższy odsetek krzywdzonych przemocą fizyczną, kilka razy w roku, zarejestrowano w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (45,4%), chociaż w Łomży i Suwałkach, byłych miastach wojewódzkich ten odsetek był również wysoki (40,0%) (tabela 15.).

**Tabela 15. Subiektywnie odczuwana przez ofiary częstotliwość przemocy fizycznej a miejsce zamieszkania**

Częstotliwość przemocy fizycznej	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Nie doznaje	7	7,2	11	20,0	18	11,8
Kilka razy w roku	44	45,4	22	40,0	66	43,4
Kilka razy w miesiącu	27	27,9	18	32,7	45	29,7
Kilka razy w tygodniu	14	14,4	4	7,3	18	11,8
Codziennie	1	1,0	0	0,0	1	0,7
Jednorazowy akt	4	4,1	0	0,0	4	2,6
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

Wyniki wskazują również, że co trzecia ofiara była fizycznie napastowana kilka razy w miesiącu (29,7%). Nieco wyższy odsetek krzywdzonych fizycznie z taką częstotliwością odnotowano w byłych miastach wojewódzkich, Łomży i Suwałkach (32,7%), aniżeli w aktualnym mieście wojewódzkim, Białymstoku (27,9%). Zwraca uwagę względnie niski odsetek dręczonych fizycznie kilka razy w tygodniu (11,8%). W Białymstoku dwukrotnie większy jest odsetek krzywdzonych kilka razy w tygodniu (14,4%), aniżeli w Łomży i Suwałkach łącznie rozpatrywanych (7,3%). Codziennie fizycznie maltretowana była tylko jedna osoba, mieszkająca w Białymstoku (0,7%). Osób codziennie dręczonych fizycznie nie odnotowano w Łomży i Suwałkach. Jednorazowo przemocy fizycznej doświadczyło zaledwie 2,6% ankietowanych. Jednorazowy akt opresji jest również zaliczany do repertuaru zachowań przemocowych. Wyniki przeprowadzonych badań własnych ujawniają, że przemocy fizycznej pod różnymi postaciami nie doznaje 11,8% ankietowanych. Osób wolnych od przemocy fizycznej było trzykrotnie więcej w byłych miastach wojewódzkich, Łomży i Suwałkach (20,0%), niż w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (7,2%).

Jeżeli zaś chodzi o przejawy przemocy psychicznej to wszystkie badane osoby, choć z różną częstotliwością, jej doświadczały (tabela 16.). Wedle deklaracji badanych najwięcej osób doświadczało przemocy psychicznej kilka razy w tygodniu (34,2%). Największy odsetek takich osób odnotowano w byłych miastach wojewódzkich, Łomży i Suwałkach (41,8%), znacznie mniejszy w aktualnym mieście wojewódzkim, Białymstoku (29,9%). Jak się okazuje jedna trzecia badanych doświadcza przemocy psychicznej codziennie (27,6%). W Białymstoku większy odsetek (30,9%) doznaje tej formy przemocy z takim natężeniem, mniejszy odsetek zarejestrowano w Łomży

i Suwałkach (21,8%). Co trzecia osoba doznająca przemocy w rodzinie doświadcza psychicznego krzywdzenia kilka razy w miesiącu (27,0%). Najmniej liczną grupę pokrzywdzonych stanowili respondenci, którzy uważają, że są psychicznie dręczeni tylko kilka razy do roku.

**Tabela 16. Subiektywnie odczuwana przez ofiary częstotliwość przemocy psychicznej a miejsce zamieszkania**

Częstotliwość przemocy psychicznej	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto wojewódzkie		Łomża, Suwałki – były miasta wojewódzkie			
	N	%	N	%	N	%
Kilka razy w roku	12	12,4	5	9,1	17	11,2
Kilka razy w miesiącu	26	26,8	15	27,3	41	27,0
Kilka razy w tygodniu	29	29,9	23	41,8	52	34,2
Codziennie	30	30,9	12	21,8	42	27,6
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

Jeśli chodzi o kolejną postać doznawanej przemocy, to okazuje się, że istnieje statystycznie istotny związek pomiędzy częstotliwością doznawania przemocy seksualnej a miejscem zamieszkania osób jej doznających ( $p < 0,001$ ). Z tabeli 17. wynika, że najwyższy odsetek osób doznaje przemocy kilka razy w miesiącu i kilka razy w roku. O ile jednak w byłych miastach wojewódzkich Łomży i Suwałkach odsetek osób doznających przemocy kilka razy w roku jest wysoki i wynosi 20%, o tyle odsetek takich osób w Białymstoku jest znacznie niższy i wynosi 10,3%. Jednak w Białymstoku częściej ma miejsce przemoc seksualna, do której dochodzi z większą częstotliwością tj. kilka razy w tygodniu (13,4%), a także codziennie (3,15), aniżeli w byłych miastach wojewódzkich odpowiednio: 7,3% i 1,8%.

Wyniki badań ujawniają, iż ponad połowa badanych nie doznaje przemocy seksualnej (58,6%). Jednak należy również zauważyć, że wiele z krzywdzonych osób doznawało tej formy przemocy wielokrotnie w miesiącu i tygodniu, a nawet codziennie.

**Tabela 17. Subiektywnie odczuwana przez ofiary częstotliwość przemocy seksualnej a miejsce zamieszkania**

Częstotliwość przemocy seksualnej	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Nie doznaje	59	60,8	30	54,5	89	58,6
Kilka razy w roku	10	10,3	11	20,0	21	13,8
Kilka razy w miesiącu	13	13,4	9	16,4	22	14,5
Kilka razy w tygodniu	12	12,4	4	7,3	16	10,5
Codziennie	3	3,1	1	1,8	4	2,6
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

( $p < 0,001$ )

Przemoc ekonomiczna jest formą również mało rozpoznaną. W świetle otrzymanych wyników badań okazuje się, że prawie trzy czwarte badanych osób (69,1%) doznawało przemocy ekonomicznej (tabela 18.). Respondenci najczęściej doświadczają przemocy ekonomicznej codziennie (23,0%). Co piąta badana osoba doświadczająca codziennie jakiegось przejawu przemocy ekonomicznej.

**Tabela 18. Subiektywnie odczuwana przez ofiary częstotliwość przemocy ekonomicznej a miejsce zamieszkania**

Częstotliwość przemocy seksualnej	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Nie doznaje	34	35,1	13	23,6	47	30,9
Kilka razy w roku	14	14,4	7	12,7	21	13,8
Kilka razy w miesiącu	16	16,5	8	14,5	24	15,8
Kilka razy w tygodniu	11	11,3	14	25,5	25	16,5
Codziennie	22	22,7	13	23,6	35	23,0
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

$p < 0,001$

Jak wynika z powyższej tabeli przemocy ekonomicznej pod różnymi postaciami częściej doświadczali mieszkańcy Białegostoku. Jednak o ile w byłych miastach wojewódzkich (Łomży i Suwałkach) badani doznawali najczęściej przemocy ekonomicznej kilka razy w tygodniu (25,5%), o tyle w Białymstoku odsetek osób doznających przemocy ekonomicznej z taką częstotliwością był zdecydowanie niższy i wynosił 11,3%. Porównywalny był natomiast w badanych miastach odsetek osób codziennie doświadczających przemocy ekonomicznej – około 23%.

Jeżeli zaś chodzi o długość trwania przemocy w rodzinie to w świetle wyników badań dowiadujemy się, że w przypadku trzech czwartych respondentów (75,0%) trwa ona najczęściej kilka lat. Fakt ten wyraźnie podkreśla przewlekłość oraz dramatyczność tego osobistego i społecznego problemu. Miejsce zamieszkania ankietowanych nie różnicowało istotnie wyników. W Białymstoku i w byłych miastach wojewódzkich (Łomży i Suwałkach) odsetek osób dorosłych długo doświadczających przemocy był zbliżony i wynosił około 75%. Trzeba podkreślić, że zaledwie jedna czwarta spośród wszystkich badanych (25,0%) ujawniała krótkotrwałą przemoc. Z deklaracji respondentów wynika, że najkrócej przemoc w rodzinie trwała 3 miesiące, zaś najdłużej 46 lat, jak łatwo dostrzec, średni czas trwania przemocy to 8 lat.

## 5. Doświadczanie przemocy w rodzinie pochodzenia

W rodzinach dysfunkcyjnych i patologicznych, jak zaznacza Agnieszka Widera-Wysoczańska, może dochodzić do wielu zdarzeń traumatycznych, które tworzą interpersonalny, złożony uraz chroniczny, nazywany sytuacją przemocy<sup>620</sup>. Jednak wiadomo, że problem przemocy w rodzinie dotyczy również rodzin nieobciążonych patologiami.

Zdaniem J. Mellibrudy przemoc istotnie może zniewalać i przekształcać umysł dorosłych i już ukształtowanych ludzi, ale równie, jak nie bardziej, destrukcyjna jest przemoc dla psychiki dziecka. Autor podkreśla, że jeśli ofiarą przemocy jest dziecko, to penetruje ona jego umysł znacznie głębiej, niż u osób dorosłych. Niestety za rzadko to sobie, jako praktycy i teoretycy, uświadomiamy.

Wyniki badań z 2014 roku uwypuklają pozytywną zależność pomiędzy byciem ofiarą lub/i świadkiem przemocy w dzieciństwie, a byciem ofiarą lub sprawcą przemocy w życiu dorosłym. Rezultaty tych badań ujawniają, że 19,8% osób badanych w dzieciństwie doświadczyło przynajmniej jednej z form przemocy w rodzinie. Jest to dwukrotnie niższy wynik, niż uzyskany w czasie badania w 2008 roku, wówczas do doświadczania przemocy w rodzinie przyznało się 38,1% ankietowanych. Różnica była istotna statystycznie<sup>621</sup>. Według badań z 2007 roku częściej na przemoc w rodzinie

<sup>620</sup> A. Widera-Wysoczańska, *Mechanizmy przemocy w rodzinie. Z pokolenia na pokolenie*, Difin, Warszawa 2010, s. 32.

<sup>621</sup> Badania: *Diagnoza i porównanie skali zjawiska przemocy w rodzinie oraz ocena efektywności działań podejmowanych na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie-Raport z badań ogólnopolskich*. Wyniki badań PSDB dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2014, s. 11, 140-147, [https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/\\_public/1\\_NOWA%20STRONA/Pomoc%20spoleczna/przemoc%20w%20rodzinie/R C1-3.pdf](https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/Pomoc%20spoleczna/przemoc%20w%20rodzinie/R C1-3.pdf), [data dostępu: 12.02.2017].

pochodzenia narażeni są mieszkańcy miast (51%) niż mieszkańcy wsi (44%). Najczęściej zamieszkiwały w takim gospodarstwie domowym osoby w złej sytuacji materialnej (56%) oraz osoby rozwiedzione (74%)<sup>622</sup>.

Przemoc uszkadza umysł osoby małoletniej u samych fundamentów. A jeśli krzywdzenie wydarza się we wczesnym dzieciństwie, to może deformować funkcjonowanie umysłu od samego początku jego kształtowania się<sup>623</sup>. Podobne stanowisko w tej sprawie przedstawia E. Jarosz, pisząc: doświadczenie przemocy „zagnieżdża się głęboko w psychice dziecka i utrzymuje się długo, często przez całe życie, upośledzając jego funkcjonowanie społeczne, zawodowe, emocjonalne i zdrowotne Dorosłego Krzywdzonego Dziecka”<sup>624</sup>. Dodaje przy tym, że szczególnie bolesne są dla społeczeństwa te następstwa, które przekształcają dziecko-ofiarę przemocy w jej sprawcę<sup>625</sup>.

Pojawić się może pytanie: dlaczego tak inwazyjnie wdzierają się przemoc w umysł małoletniej osoby? J. Mellibruda odpowiada: „w umyśle krzywdzonego dziecka związane z przemocą treści zapisują się szczególnie swobodnie, nie natrafiając na opór”<sup>626</sup>. Tego rodzaju wyjaśnienie potwierdza międzypokoleniową transmisję przemocy. A wyniki przeprowadzonych badań w pewnej mierze potwierdzają te założenia.

Konsekwencje życia w rodzinie z przemocą podkreśla również P. Antoniak, powołując się na Leonor Terr, wyjaśnia: „wszystkie urazy z okresu dzieciństwa pochodzą z zewnątrz, żadne nie powstaje w umyśle dziecka (...) trauma zaczyna się zdarzeniem będącym poza dzieckiem, ale z chwilą tego zdarzenia mają miejsce różne wewnętrzne zmiany w samym dziecku”<sup>627</sup>.

---

<sup>622</sup> *Badanie dotyczące zjawiska przemocy w rodzinie wobec dzieci. Opinie ofiar, sprawców i świadków o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie wobec dzieci*. Raport z badania TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2008, s. 26, [data dostępu: 12.02.2017].

<sup>623</sup> J. Mellibruda, *Umysł zniewalany przemocą...*, dz. cyt., s. 13.

<sup>624</sup> E. Jarosz, *Przemoc wobec dzieci – przeciwdziałanie zjawisku w społeczeństwie i środowisku lokalnym*, [w:] J. Szymanowska (red.), *Wyzwania współczesnego dzieciństwa i rodzicielstwa. Praca socjalna w perspektywie działań wychowawczych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014, s. 82.

<sup>625</sup> Tamże.

<sup>626</sup> J. Mellibruda, *Umysł zniewalany przemocą...*, dz. cyt., s. 13.

<sup>627</sup> P. Antoniak, *Rola świadka w zatrzymaniu przemocy w rodzinie*, „Niebieska Linia” 2016, nr 6, s. 23.

## 5.1. Dziecko jako świadek przemocy w rodzinie

W zrealizowanych badaniach bycie świadkiem przemocy rozgrywającej się w rodzinie pochodzenia ujawniło 42,1% osób badanych, jest to odsetek zbliżony do wyników ogólnopolskich badań z 2008 roku<sup>628</sup>, w których 38,1% ankietowanych potwierdziło doświadczenie przemocy w dzieciństwie. W Białymstoku, obecnym mieście wojewódzkim, respondentów z takim doświadczeniem było 42,3%. W Suwałkach i Łomży, byłych miastach wojewódzkich, odsetek był zbliżony i wynosił łącznie 42,8%. P. Antoniak zaznacza, że nierzadko dziecko, nie mogąc poradzić sobie z lękiem i bezradnością, porzuca rolę biernego świadka i wchodzi pomiędzy rodziców jako obrońca osoby doświadczającej przemocy w rodzinie. Często zaś stawanie w obronie tej dorosłej osoby ściąga na dziecko agresję osoby stosującej przemoc. „Sytuacje, w których dzieci poprzez destrukcyjne postawy dorosłych są zmuszane do podejmowania tak dramatycznych decyzji, należy uznać za przemoc psychiczną”<sup>629</sup>.

## 5.2. Dziecko jako osoba doznająca przemocy w rodzinie

Zdaniem B. Gruszczyńskiej wiktymizacja kobiet rozpoczyna się czasami już w dzieciństwie<sup>630</sup>. Ewa Jarosz wyjaśnia, że prawdziwy obraz wiedzy dotyczącej krzywdzenia dzieci charakteryzuje się złożonością, wielością i różnorodnością stanowisk oraz argumentów, a przede wszystkim brakiem prostych recept i rozwiązań<sup>631</sup>. Dodaje, że problem przemocy wobec dziecka, poza swym wymiarem akademickim i wymiarami merytorycznymi, jest przede wszystkim problemem praktycznym, politycznym, moralnym i emocjonalnym<sup>632</sup>. Jednak kwalifikacja czynu sprawcy jako nadużycia wobec dziecka zależy od funkcjonujących w danej kulturze (środowisku) norm i standardów postępowania. E. Jarosz, przywołując wąskie definicje, które, jej zdaniem, są bardziej przydatne do konkretnych potrzeb interwencyjnych, jak też celów diagnostycznych, precyzuje, że przemoc wobec dziecka to działania zamierzone i świadome o charakterze drastycznym i skrajnym, o widocznych bezpośrednich następstwach fizycznych i psychicznych<sup>633</sup>.

---

<sup>628</sup> *Badanie dotyczące zjawiska przemocy...*, dz. cyt.

<sup>629</sup> P. Antoniak, *Rola świadka...*, dz. cyt., s. 23.

<sup>630</sup> B. Gruszczyńska, *Przemoc wobec kobiet...*, dz. cyt., s. 90.

<sup>631</sup> E. Jarosz, *Przemoc wobec dzieci. Reakcje środowisk szkolnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998, s. 7.

<sup>632</sup> Tamże, s. 13.

<sup>633</sup> Tamże, s. 18.

W zrealizowanych badaniach własnych odsetek osób potwierdzających bezpośrednio doświadczenie przemocy we wczesnym dzieciństwie i dorastaniu, czyli do 18-tego roku życia, wyniósł 40,8% wszystkich badanych osób. Wyniki są porównywalne do opisanych powyżej odnoszących się do bycia świadkiem przemocy. W Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim, respondentów doświadczających przemocy przed 18-tym rokiem życia było 41,2%, a w Suwałkach i Łomży, byłych miastach wojewódzkich, łącznie 40,0%.

S. D. Herzberger, zaznacza, że dziewczynki są trzy do czterech razy częściej narażone na wykorzystanie seksualne niż chłopcy. A przemoc fizyczna częściej dotyczy chłopców niż dziewcząt<sup>634</sup>. Inne są rezultaty badań K. Burgdorfa, który ujawnia, że w okresie dorastania córki są bardziej narażone na przemoc fizyczną<sup>635</sup>, według natomiast R. J. Gellesa najpoważniejsze formy przemocy dotyczą w równym stopniu synów i córek<sup>636</sup>.

Porównując ogólny odsetek respondentów będących świadkami przemocy w rodzinie pochodzenia (42,1%) oraz odsetek osób bezpośrednio krzywdzonych w dzieciństwie (40,8%) można sądzić, że w sytuacji przemocy doświadczanej przez dzieci w rodzinie pochodzenia, a dziś będące osobami dorosłymi, w procesie tym osoby stawały się nie tylko mimowolnymi świadkami traumatycznych zdarzeń, ale jednocześnie doświadczały krzywdzenia ze strony swoich najbliższych. Z doświadczenia pracy z ofiarami wiadomo mi, że nierzadko zdarza się też, iż dziecko w rodzinie pochodzenia może być krzywdzone przez więcej niż jedną osobę. Dlatego też w praktyce pomagania dorosłym ofiarom należy zawsze sprawdzać, czy doznawały one krzywdzenia ze strony tylko jednej osoby, czyli de facto sprawcy przemocy wobec rodzica dziecka, czy może w doświadczeniu niektórych bieg zdarzeń był zupełnie inny, jeszcze bardziej traumatyczny i były ofiarami krzywdzonymi przez wiele osób. Mogli być także świadkami krzywdzenia jednego rodzica przez drugiego, ale jako ofiara doświadczali przemocy np. ze strony starszego rodzeństwa. Tego oczywiście nie wiemy z wyników badań, ale praktyka pracy z dorosłymi ofiarami przemocy ujawnia, że taki bieg zdarzeń jest również doświadczeniem wielu. Skąd taki proces? Zdarzenia krzywdzenia, jak napisano we wstępie tego podrozdziału, są niezwykle silne, zmieniają pracę umysłu każdego człowieka, więc również nastolatek, który jest świadkiem jest im poddawany.

---

<sup>634</sup> S. D. Herzberger, *Przemoc domowa. Perspektywa...*, dz. cyt., s. 22-23.

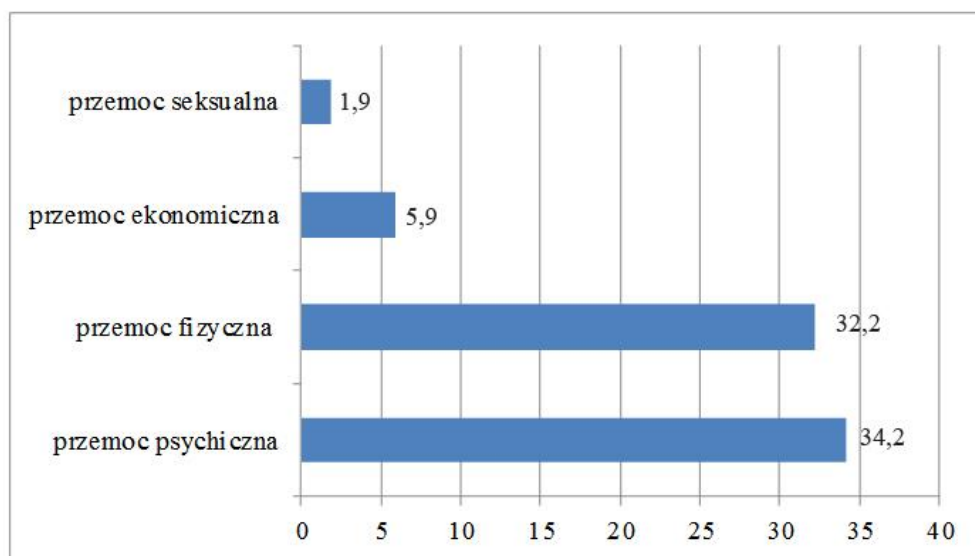
<sup>635</sup> Tamże.

<sup>636</sup> Tamże.

Może – niestety – i taki mieć przebieg, że odreagowuje swoje napięcie, cierpienie na młodszym rodzeństwie. Destrukcyjne odreagowywanie napięć na rodzeństwie obejmuje również przemoc seksualną.

Wyniki zrealizowanych badań ukazują, że przemocy fizycznej w rodzinie pochodzenia doświadczała co trzecia osoba (32,2%). Przemoc psychiczna również dotyczy jednej trzeciej badanych, 34,2% deklarowało jej przeżywanie w dzieciństwie. Przemoc ekonomiczną identyfikowało 5,9% respondentów, a przemoc seksualna była doświadczeniem 2,0% badanych (wykres 10.).

**Wykres 10. Formy przemocy doświadczane w przeszłości w rodzinie pochodzenia (w %)**



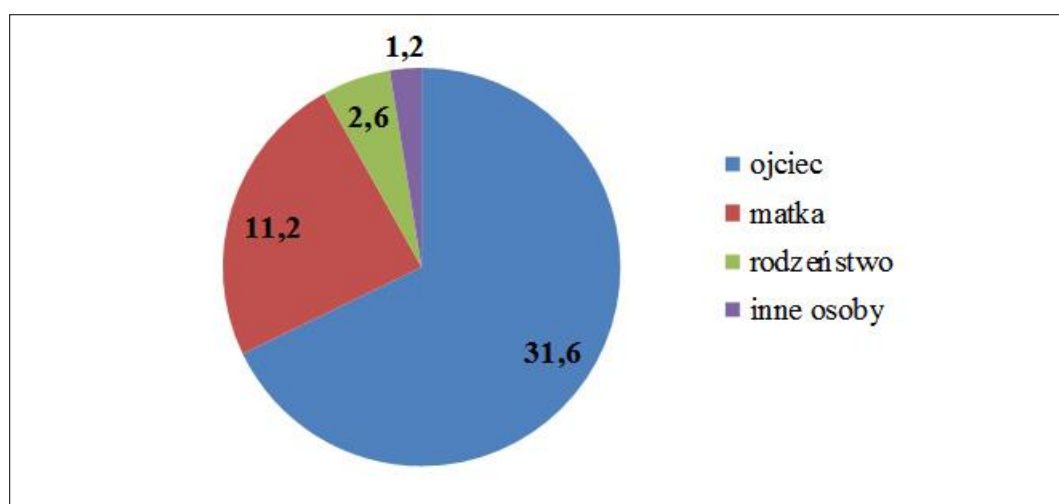
Wioleta Danilewicz, powołując się na stanowisko F. Casasa, uważa że podejmując problematykę dzieciństwa należy zwracać uwagę nie tyle na to co dzieciom szkodzi, a raczej należy koncentrować się na tym co można zrobić, by pomóc im pokonać trudności, nauczyć je lepiej radzić sobie z niesprzyjającymi okolicznościami ich aktualnego życia<sup>637</sup>.

<sup>637</sup> W. Danilewicz, *Refleksyjne dzieciństwo jako efekt doświadczeń w społeczeństwie ponowoczesnym*, [w:] I. Izdebska, J. Szymanowska (red.), *Dziecko w zmieniającej się przestrzeni życia. Obrazy dzieciństwa*, Trans Humana Wydawnictwo Uniwersyteckie, Białystok 2009, s. 232.

### 5.3. Osoba stosująca przemoc w rodzinie pochodzenia

Na podstawie wyników badań można stwierdzić, iż osobą najczęściej stosującą przemoc w przeszłości w rodzinie pochodzenia respondentów był ojciec. Tak deklarowało 31,6% badanych. Matka była sprawczynią przemocy zdecydowanie rzadziej (11,2%). Tylko 2,6% badanych doświadczało przemocy ze strony rodzeństwa. Respondenci wskazywali także na innych bliskich jako sprawców przemocy wobec nich, między innymi: dziadków, wujka i innych dalszych krewnych. Odsetek takich osób był niski i dotyczył jedynie 1,2% badanych (wykres 11.).

Wykres 11. Osoby stosujące przemoc w rodzinie pochodzenia badanych (w %)



Otrzymane rezultaty warto uzupełnić o wyniki badań B. Gruszczyńskiej, które wskazują na statystycznie istotną zależność pomiędzy przemocą wobec kobiet stosowaną w rodzinie pochodzenia ze strony ojca lub matki, a przemocą ze strony partnera (fizyczną jak i seksualną). Okazuje się, że kobiety które doznały przemocy w dzieciństwie ze strony ojca (przed ukończeniem 16 lat), dwukrotnie częściej doświadczały jej również od swojego partnera. Osoby krzywdzone w dzieciństwie przez matkę, były bite i krzywdzone przez swoich partnerów dwuipółkrotnie częściej od osób wychowywanych bez przemocy<sup>638</sup>. Powyżej przytoczone rezultaty badań mogą potwierdzać „tezę o międzypokoleniowej transmisji nie tylko stosowania przemocy, ale również tkwienia w niej, czyli przenoszenia do swojego życia tzw. wyuczonej bezradności<sup>639</sup>”.

<sup>638</sup> B. Gruszczyńska, *Przemoc wobec kobiet...*, dz. cyt., s. 88-91.

<sup>639</sup> Tamże, s. 88.

Smutną refleksję nasuwa fakt, że ponad połowa badanych deklarujących doświadczenie w przeszłości przemocy ujawniała, że nie otrzymała pomocy od nikogo. Jeśli weźmiemy pod uwagę wiek dziecka, dysproporcję sił, jak też długotrwałość przeszłej przemocy, choć ta nie była przedmiotem szerszych eksploracji tychże badań, oraz fakt braku pomocy z zewnątrz, wówczas rysuje się nam prawdziwy obraz spustoszeń, jakie może powodować przemoc doświadczana przez dziecko.

Wyniki badań ogólnopolskich z 2008 roku wykazały, że zdecydowana większość (82%) rodzin, w których doszło do stosowania którejkolwiek przemocy (fizycznej, psychicznej, ekonomicznej, seksualnej) wobec dzieci, nie korzystała z pomocy żadnej instytucji lub organizacji. Natomiast jedna piąta (18%) badanych potwierdziła korzystanie z pomocy specjalistycznej w tym zakresie. Ze wsparcia różnych instytucji i organizacji korzystały najczęściej rodziny, w których wystąpił problem psychicznej przemocy wobec dzieci (21%). Rzadziej z instytucjonalnego wsparcia czerpały rodziny, w których doszło do przemocy fizycznej wobec dzieci (13%) oraz przemocy ekonomicznej (12%)<sup>640</sup>.

## **6. Konsekwencje przemocy doświadczanej w rodzinie**

Trudno jest człowiekowi z zewnątrz dostrzec, a tym bardziej opisać, konsekwencje, jakie ponosi osoba doświadczająca przemocy w rodzinie. Cztery ściany i zobowiązanie do milczenia, wypowiedziane przez sprawcę bądź nie – najczęściej na długo ukrywają skutki krzywdzenia. Za destrukcję, którą wprowadza sprawca, „płaci”, ponosząc jej skutki, ofiara.

Termin konsekwencja oznacza wynik, skutek, następstwo jakiegoś czynu lub wydarzenia<sup>641</sup>. Sukków przemocy w rodzinie, jak ogólnie wiadomo, jest bardzo dużo. Najliczniej jednak są one rozpoznawane przez samą osobę krzywdzoną, bo to ona najlepiej umie je nazwać oraz określić ich rozmiar. Obiektywna ocena tychże skutków zawsze będzie ograniczona obserwatorowi z zewnątrz. Przyjęta w badaniach subiektywna perspektywa pozwala jednak przybliżyć się do prawdy o konsekwencjach przemocy. Trzeba też podkreślić, iż osoba będąca w „wirze przemocy” może mieć pewne trudności w identyfikowaniu tych negatywnych skutków, ponieważ wówczas silnie na nią działają

---

<sup>640</sup> Badanie dotyczące zjawiska przemocy w rodzinie wobec dzieci. Opinie ofiar, sprawców i świadków o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie wobec dzieci, dz. cyt., s. 38.

<sup>641</sup> E. Sobol, *Nowy słownik języka polskiego...*, dz. cyt., s. 350.

mechanizmy obronne, takie jak choćby: zaprzeczanie, minimalizacja, racjonalizacja, które skutecznie odwodzą ją od dostrzeżenia destrukcji. Zdecydowanie identyfikację konsekwencji ułatwia ofierze kontakt ze specjalistami. Od momentu podjęcia pomocy następuje najczęściej swoiste „przebudzenie”, wzrost świadomości u krzywdzonego odnośnie własnej sytuacji, jak też skutków przemocy, dzięki temu proces wychodzenia z przemocy jest bardziej realny.

W związku z tym, że następstwa przemocy są najbardziej czytelne dla osoby pokrzywdzonej, w kwestionariuszu ankiety sporządzono przystępną listę tychże konsekwencji. Co ważne, we wszystkich przypadkach była ona wypełniana przez respondentów. Nie było ani jednej ankiety, w której osoba ją wypełniająca nie odniosłaby się do wyróżnionego katalogu.

J. Mazur zaznacza, że „spektrum zdarzeń urazowych i pourazowych rozciąga się od skutków pojedynczego wstrząsającego wydarzenia do bardziej skomplikowanych konsekwencji długotrwałego, powtarzającego się (często wielokrotnie) nadużycia i stresu”<sup>642</sup>. Zdaniem A. Lipowskiej-Teutsch „przemoc ze strony partnera, gwałt, jednorazowa lecz wyjątkowo obciążająca sytuacja związana z zagrożeniem czy utratą mogą spowodować trwałe i rozległe następstwa w życiu psychicznym człowieka”<sup>643</sup>. Na podstawie literatury przedmiotu oraz praktyki pomagania ofiarom przemocy w rodzinie w kafeterii kwestionariusza wyróżniono następujące konsekwencje przemocy: strach, stały strach, lęk, poczucie zagrożenia, obawa, nasilony niepokój, obniżenie poczucia własnej wartości, utrata poczucia godności, utrata nadziei na zmianę w życiu, życie w chronicznym stresie, utrata nadziei i wiary we własne siły, cierpienie psychiczne, poczucie odrzucenia, wzmożona czujność, depresja, zaburzenia snu, bezsenność, bóle głowy, bóle brzucha, karku, uszkodzenia ciała (urazy, rany, stłuczenia, złamania, siniaki), osłabienie, poczucie przemęczenia, odizolowanie od ludzi (w tym od bliskich), utrata relacji z przyjaciółmi, całkowita zależność finansowa od partnera, znalezienie się bez środków do życia, zaburzenia w sferze seksualnej. Wszystkie powyżej wymienione skutki pogrupowano następnie w szersze kategorie, wyszczególniono cztery najważniejsze: konsekwencje psychologiczne, konsekwencje fizyczne i zdrowotne, konsekwencje społeczne oraz konsekwencje materialne.

---

<sup>642</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 67.

<sup>643</sup> A. Lipowska-Teutsch, *Wychować, wyleczyć, wyzwolić ...*, dz. cyt., s. 48.

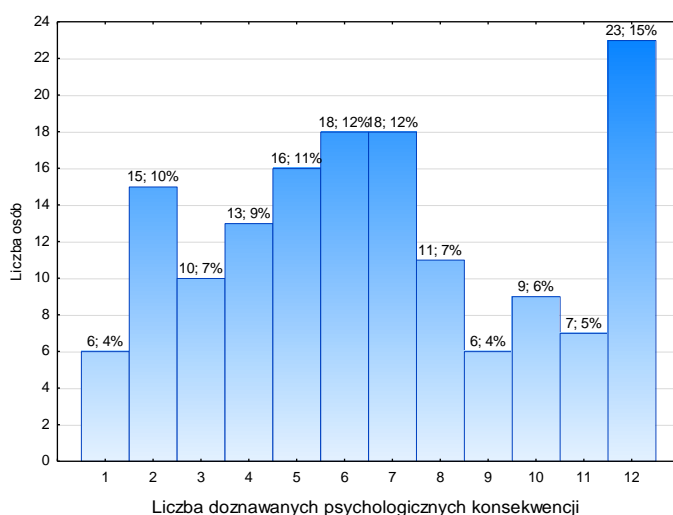
## 6.1. Konsekwencje psychologiczne doświadczanej przemocy

Psychologiczne konsekwencje obejmują całe spektrum objawów. Poczynając od uczuć nieprzyjemnych o małym i średnim natężeniu: obaw, niepokoju, strachu, poprzez uczucie odrzucenia, zagrożenia, lęku, cierpienia, chronicznego stresu, aż po depresję, utratę poczucia godności, utratę nadziei i wiary we własne siły. Kolejność ich wymieniania nie zawsze pokrywa się ze stopniem ich szkodliwości. Nasilenie konsekwencji przemocy zależy od stopnia napastliwości sprawcy, ale również od sposobu przeżywania powyżej wymienionych stanów przez osobę pokrzywdzoną. Biorąc choćby pod uwagę niepokój, można go przeżywać i radzić sobie z nim w różny sposób.

Spośród wszystkich dwudziestu dwóch wymienionych w ankiecie konsekwencji psychologiczne skutki stanowiły zdecydowaną większość, gdyż szkód w tym obszarze zazwyczaj jest najwięcej, choć najczęściej osoby pokrzywdzone objęte pomocą specjalistyczną nie od razu je zauważają.

Poniższy histogram 2 kreśli zarys problemu skutków przemocy psychicznej. Pokazuje liczbę wskazań respondentów. Histogram można potraktować jako obraz rozmiarów konsekwencji. Wydzielono trzy przedziały szkód, uwzględniając przede wszystkim ich liczbę: pierwszy przedział od 1 do 4 konsekwencji, drugi od 5 do 8, a trzeci od 9 do 12 konsekwencji. W pierwszym przedziale: jedną tylko konsekwencję wskazuje 4% badanych, dwie 10%, trzy 7%, cztery rodzaje 9%. W drugim przedziale: wysoki odsetek osób wskazywał na ponoszenie pięciu 11%, sześciu 12%, siedmiu 12% oraz mniejszy ośmiu 7% konsekwencji. W trzecim przedziale: odnotowano najwyższy odsetek ofiar deklarujących ponoszenie dwunastu konsekwencji 15%. Niskie odsetki odnotowano dla osób deklarujących ponoszenie dziewięciu (4%), dziesięciu (6%) oraz jedenastu (5%) konsekwencji.

**Histogram 2. Psychologiczne konsekwencje przemocy doświadczanej w rodzinie**



Na podstawie przeprowadzonych badań można stwierdzić, że w obszarze psychologicznym doznawana w rodzinie przemoc powoduje u osób dorosłych szereg złożonych konsekwencji. Okazuje się, że u respondentów dominował głównie: lęk, strach i stały strach, ale też obawa i nasilony niepokój – blisko 76% (tabela 19.). W Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (76,3%) i byłych miastach wojewódzkich, Łomży i Suwałkach (74,5%). Jak widać odsetek osób przeżywających takie szkody, w związku z doznawaną przemocą, był zbliżony. Warto jednak dodać, że w konsekwencji krzywdzenia lęk, strach i stały strach przeżywali wszyscy badani zamieszkujący w Suwałkach (100,0%), trzy czwarte badanych z Białegostoku (76,3%) oraz tylko połowa ankietowanych pochodzących z Łomży (54,8%). Otrzymany wynik był istotny statystycznie na poziomie ( $p < 0,001$ ). Strach i lęk zaliczane są do uczuć nieprzyjemnych. Odczuwane stale bądź okresowo utrudniają normalne funkcjonowanie człowieka. J. Mellibruda podkreśla, że przemoc w rodzinie jest przepełniona lękiem. Za fundamentalne źródła lęku i strachu autor uważa zagrażające zdarzenia – ich aktualną obecność, jak też wspomnienia, ślady traumatycznych przeżyć oraz przepojone lękiem oczekiwanie, że destrukcja w niespodziewanym momencie się pojawi<sup>644</sup>.

Identyczny odsetek ankietowanych – jak wspomniano wyżej – rozpoznawał u siebie obawę i nasilony niepokój (75,7%). Udział procentowy w ogólnym rozkładzie był identyczny jak w przypadku lęku i strachu. W Suwałkach wszyscy badani (100,0%) potwierdzali szkody w postaci obaw i niepokoju, w Białymstoku trzy czwarte (76,3%) badanych oraz połowa ankietowanych pochodzących z Łomży (54,8%). Otrzymany

<sup>644</sup> J. Mellibruda, *Przeciwdziałanie przemocy domowej...*, dz. cyt., s. 81.

wynik był również istotny statystycznie ( $p < 0,001$ ). Wygląda na to, że w odczuciu respondentów nieprzyjemne uczucia: lęk, strach, stały strach, obawa i niepokój współwystępują w sytuacji przemocy w rodzinie. Prawdopodobnie w przekonaniach ofiar przemocy, poprzez ich traumatyczne doświadczenia, są to odczucia nierozłączne.

Wyczerpujące poczucie zagrożenia jako konsekwencję przemocy wskazywało 71,0% ankietowanych. W Białymstoku (73,2%) oraz w Łomży i Suwałkach (67,3%) odsetek osób przeżywających ten stan był zbliżony. Szczegółowa analiza wyników ujawnia, że największy odsetek badanych mających poczucie zagrożenia odnotowano ponownie w Suwałkach (87,5%). W Białymstoku problem dotyczył prawie trzech czwartych (73,2%) objętych badaniami ofiar, a w Łomży zaledwie połowy badanych (51,6%) ( $p < 0,05$ ).

Poczucie zagrożenia wywołane jest aktami przemocy ze strony sprawcy, najczęściej występującymi nieoczekiwanie. Doświadczenie napaści ze strony bliskiej osoby generuje wcześniej wymieniany lęk, strach, niepokój, obawę, a także poczucie zagrożenia. Cenne są wskazania badanych, ponieważ przybliżają nam świat ich autentycznych przeżyć, następstw przemocy w rodzinie.

Powtarzające się akty agresji i niemożność poradzenia sobie z nimi, a także rozliczne słowa poniżenia, lekceważenia, odrzucenia wypowiediane przez sprawcę mimowolnie wywołują u ofiary poczucie niskiej wartości. Osoba doznająca krzywdzenia przyjmuje słowa sprawcy jako ostateczną ocenę jej osoby i zachowań. Wyniki badań ujawniają, że prawie trzy czwarte badanych (69,7%) w następstwie przemocy zauważyło u siebie obniżone poczucie własnej wartości (tabela 19.). W Białymstoku odsetek ten wynosił 68,0%, a w Łomży i Suwałkach 72,7% (wykres 11). Pogłębiona analiza wyników badań w poszczególnych miastach różnicuje je w sposób statystycznie istotny na poziomie ( $p < 0,01$ ). W Suwałkach osób identyfikujących u siebie stan obniżonej własnej wartości było najwięcej (95,8%), zdecydowanie mniej badanych wskazywało na tę szkodę w Białymstoku (68,0%), a najmniej w Łomży (54,8%) (tabela 19.).

**Tabela 19. Psychologiczne konsekwencje przemocy a miejsce zamieszkania**

Psychologiczne konsekwencje	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto wojewódzkie		Łomża, Suwałki – były miasta wojewódzkie			
	N	%	N	%	N	%
Lęk, strach, stały strach	74	76,3	41	74,5	115	75,7
Obawa, nasilony niepokój	74	76,3	41	74,5	115	75,7
Poczucie zagrożenia	71	73,2	37	67,3	108	71,0
Obniżenie poczucia własnej wartości	66	68,0	40	72,7	106	69,7
Życie w chronicznym stresie	57	58,8	25	45,4	82	53,9
Cierpienie psychiczne	58	59,8	24	43,6	82	53,9
Wzmoczona czujność	64	66,0	15	27,3	79	52,0
Utrata poczucia godności	56	57,7	19	34,5	75	49,3
Utrata nadziei i wiary we własne siły	48	49,5	22	40,0	70	46,1
Utrata nadziei na zmianę w życiu	51	52,6	18	32,7	69	45,4
Depresja	41	42,3	18	32,7	59	38,8
Poczucie odrzucenia	34	35,0	19	34,5	53	34,9

Uwaga: Odsetki w tabeli nie sumują się do 100%, ponieważ badane osoby mogły wskazać więcej niż jedną odpowiedź.

W wyniku doznawanej przemocy cierpienie psychiczne odczuwała więcej niż połowa respondentów (53,9%). W przypadku cierpienia jako konsekwencji psychologicznych w związku z doznawaną przemocą istnieje związek statystycznie istotny z miejscem zamieszkania osób badanych. Jak wynika z tabeli 19. zdecydowanie więcej osób rozpoznających cierpienie z powodu przemocy odnotowano w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim 59,8%, aniżeli w Łomży i Suwałkach, byłych miastach wojewódzkich 43,6% ( $p < 0,05$ ).

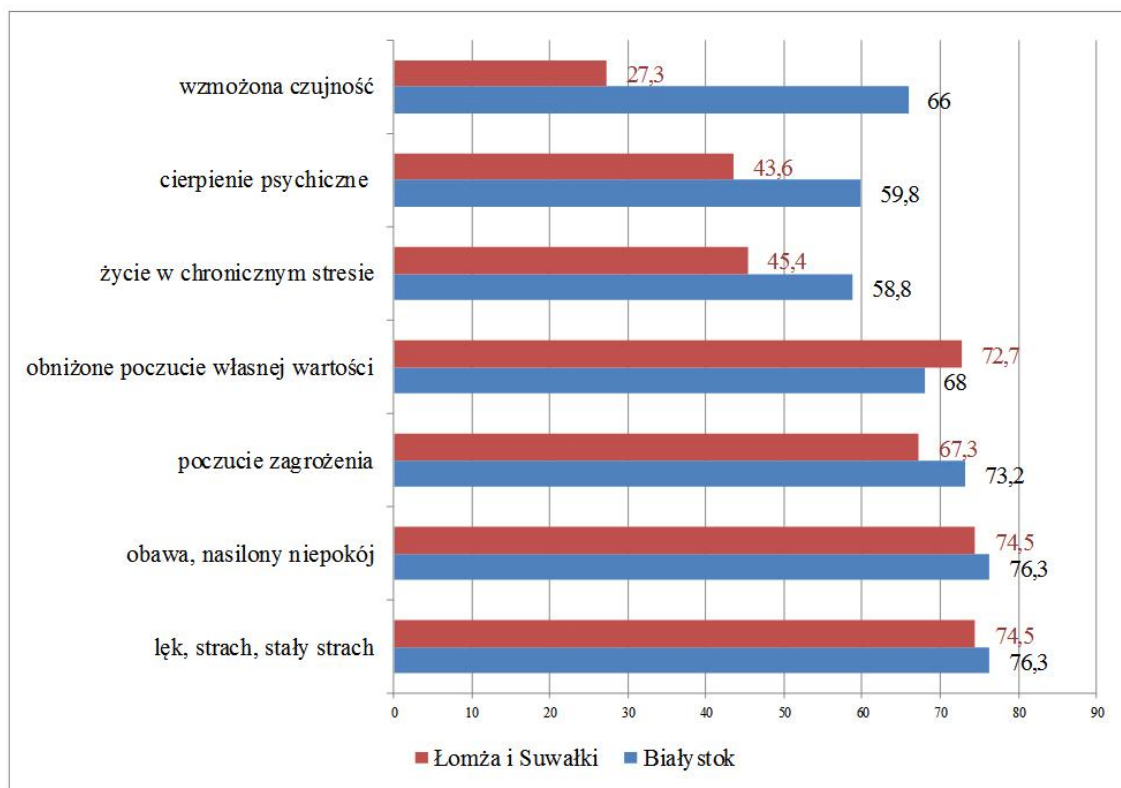
Osób deklarujących życie w chronicznym stresie w badanej próbie było (53,9%). W Białymstoku odnotowano wyższy odsetek ofiar żyjących w chronicznym stresie z powodu doznawanej przemocy (58,8%), aniżeli w Łomży i Suwałkach (45,4%).

Wzmoczoną czujność jako następstwo przemocy identyfikowała połowa badanych (52,0%). Dwukrotnie więcej osób odczuwało tę konsekwencję w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (66,0%), niż w Łomży i Suwałkach, byłych miastach wojewódzkich (27,3%). Otrzymany wynik był istotny statystycznie ( $p < 0,001$ ).

Równie duża grupa osób doznających przemocy, prawie połowa badanych, zauważała u siebie utratę poczucia własnej godności (49,3%). Co ciekawe, podobnie jak przy wzmożonej czujności, tak i tutaj, niemal dwukrotnie częściej utratę poczucia godności deklarowali poszkodowani przemocą mieszkańcy Białegostoku (57,7%).

W byłych miastach wojewódzkich ofiary w mniejszym odsetku wskazywały na tę konsekwencję (34,5%). Otrzymany wynik był istotny statystycznie ( $p < 0,001$ ).

**Wykres 12. Najważniejsze psychologiczne konsekwencje przemocy a miejsce zamieszkania (w %)**



Utratę nadziei i wiary we własne siły wskazywało 46,1% badanych. Podobny odsetek ankietowanych z powodu doznawanej przemocy identyfikował u siebie utratę nadziei na zmianę w życiu (45,4%). Wyższy odsetek badanych z poczuciem utraty nadziei na zmianę w życiu odnotowano w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (52,6%), niższy w Łomży i Suwałkach, byłych miastach wojewódzkich (32,7%). Wynik był istotny statystycznie ( $p < 0,05$ ). Pogłębiona analiza statystyczna potwierdza powyższe wyniki. Osób obserwujących u siebie taką utratę w Białymstoku było najwięcej (52,6%), w Suwałkach (37,5%), najmniej w Łomży (29,0%) – ( $p < 0,05$ ).

Depresję rozpoznawały u siebie cztery osoby z dziesięciu (38,8%). Wyższy odsetek deklarujących tego typu konsekwencję odnotowano w Białymstoku (42,3%), w byłych miastach wojewódzkich, Łomży i Suwałkach wynosił on (32,7%). Jeśli jednak przyjrzymy się każdemu miastu z osobna, to okazuje się, że najwyższy odsetek osób cierpiących na depresję z powodu doznawania przemocy zarejestrowano w Suwałkach (54,2%), mniejszy w Białymstoku (42,3%), a najmniejszy w Łomży (16,1%) – ( $p < 0,01$ ).

Jedna trzecia ofiar w konsekwencji przemocy przeżywała poczucie odrzucenia (34,9%). W Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (35,0%) oraz w byłych miastach wojewódzkich, Łomży i Suwałkach (34,5%), odsetek potwierdzających tę konsekwencję był zbliżony.

Korelacja zmiennych wykształcenia oraz konsekwencji przemocy ponoszonych przez ofiary pozwala stwierdzić pewne zróżnicowania. Okazuje się, że cierpienie psychiczne częściej odczuwały osoby ze średnim wykształceniem (63,9%), aniżeli osoby z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym (48,9%) oraz licencjackim i wyższym (40,0%) –  $p < 0,05$ .

Obniżenie poczucia własnej wartości dotyczyło głównie respondentów z wykształceniem średnim (77,8%), mniej z licencjackim i wyższym (68,6%) wykształceniem, a jeszcze w mniejszym odsetku odnosiło się do osób z wykształceniem podstawowym i zawodowym (57,8%).

Poczucie odrzucenia również częściej było doświadczeniem ofiar przemocy z wykształceniem średnim (44,4%), rzadziej osób z licencjackim i wyższym wykształceniem (34,3%), a najrzadziej z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym (20,0%) –  $p < 0,05$ .

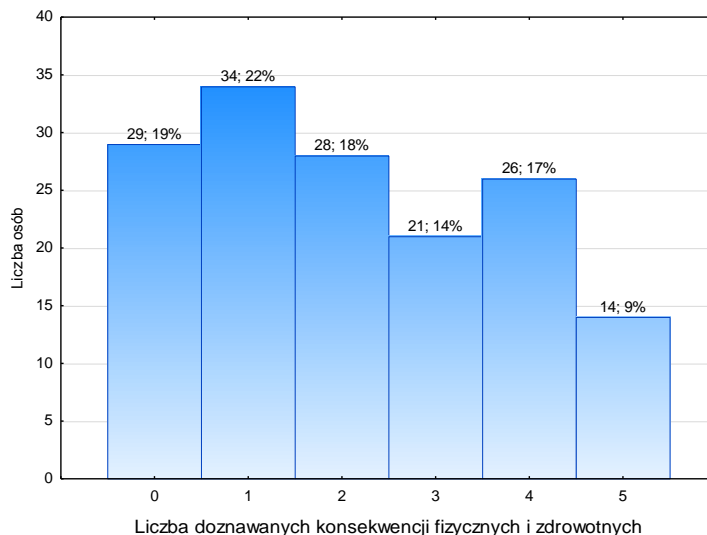
Depresję na skutek przemocy w rodzinie, również najczęściej przeżywały ofiary ze średnim wykształceniem (51,4%), rzadziej osoby z wykształceniem licencjackim i wyższym (34,3%), a najrzadziej ankietowani z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym (22,2%) –  $p < 0,01$ .

## **6.2. Konsekwencje fizyczne i zdrowotne doświadczanej przemocy**

W obszarze zdrowia i fizyczności ofiary za najczęściej występujące konsekwencje stosowanej przez sprawcę przemocy, uznano: zaburzenia snu, bezsenność, bóle głowy, bóle brzucha, karku, uszkodzenia ciała (urazy, rany, stłuczenia, złamania, siniaki) osłabienie, poczucie przemęczenia, jak też zaburzenia w sferze seksualnej. Zaprezentowany niżej histogram 3 przedstawia całe spektrum konsekwencji w zakresie fizyczności i zdrowia ofiary. Jedynie w odczuciu jednej piątej badanych nie poniosły one żadnych fizycznych konsekwencji przemocy (19,0%). Największy odsetek badanych (22,0%) deklarował, że tylko jedną z powyżej wymienionych konsekwencji poniósł, jedna piąta ankietowanych (18,0%) uważała, że poniosła tylko dwie szkody na swojej fizyczności. Na wielorakie szkody wskazywało 40,0% respondentów. Przynajmniej trzy

następstwa przemocy identyfikowało u siebie 14,0% respondentów, cztery szkody ujawniało 17,0% badanych, a 9,0% osób biorących udział w badaniu doświadczyła wszystkich wymienionych w katalogu skutków przemocy w rodzinie.

**Histogram 3. Fizyczne i zdrowotne konsekwencje przemocy doświadczanej w rodzinie (w %)**



W rezultacie przeprowadzonych badań własnych zauważono, że ponad połowa badanych identyfikuje u siebie zaburzenia snu i bezsenność (58,5%). W Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim, takie objawy potwierdzało 56,7%, natomiast w byłych miastach wojewódzkich (Łomża i Suwałki) osoby z takimi problemami stanowiły 61,8%.

Bóle głowy, brzucha i karku, powstałe w rezultacie agresywnych działań sprawcy zgłaszała również ponad połowa badanych 55,9%. W Białymstoku odsetek osób dostrzegających u siebie takie następstwa przemocy wynosił 56,7%. Porównywalny odsetek mieszkańców Łomży i Suwałk (54,5%) ujawniał takie skutki.

**Tabela 20. Fizyczne i zdrowotne konsekwencje przemocy a miejsce zamieszkania**

Fizyczne i zdrowotne konsekwencje	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto wojewódzkie		Łomża, Suwałki – były miasta wojewódzkie			
	N	%	N	%	N	%
Zaburzenia snu, bezsenność	55	56,7	34	61,8	89	58,5
Bóle głowy, bóle brzucha, karku	55	56,7	30	54,5	85	55,9
Oslabienie, poczucie przemęczenia*	53	54,6	19	34,5	72	47,4
Uszkodzenia ciała (urazy, rany, stłuczenia, złamania, siniaki)*	42	43,3	13	23,6	55	36,2
Zaburzenia w sferze seksualnej**	23	23,7	3	5,4	26	17,1

\* $p < 0,05$ ; \*\* $p < 0,01$

Uwaga: odsetki w tabeli nie sumują się do 100%, ponieważ badane osoby mogły wskazać więcej niż jedną odpowiedź

Oslabienie i poczucie przemęczenia na wskutek doświadczanej przemocy zauważała u siebie niemal połowa badanych 47,4% (tabela 20.). Przemęczonych sytuacją przemocy w rodzinie w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim, było 54,6%, zaś w Łomży i Suwałkach, byłych miastach wojewódzkich, było łącznie 34,5%. Otrzymane wyniki wykazują istotność statystyczną na poziomie  $p < 0,05$ .

Jeśli chodzi o uszkodzenia ciała w postaci urazów, ran, stłuczeń, złamań czy siniaków badania ujawniają, że odsetek osób ponoszących wyżej wymienione urazy wynosił 36,2%. Miejsce zamieszkania różnicuje w sposób statystycznie istotny ponoszenie takich konsekwencji ( $p < 0,05$ ). W Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim, odsetek ofiar przemocy z takimi urazami był dwukrotnie wyższy (43,3%), niż w Łomży i Suwałkach, byłych miastach wojewódzkich (23,6%).

Odnośnie negatywnych konsekwencji w sferze seksualnej trzeba zaznaczyć, że nadal sfera ta nie jest łatwym tematem do poruszania dla wielu osób, szczególnie zaś może być trudna dla tych, którzy w tym obszarze byli lub są nadal krzywdzeni. Niemniej bezpieczna formuła kwestionariusza stworzyła możliwości dla określenia konsekwencji i w tym obszarze. Otrzymane wyniki ujawniają, że prawie co piąta badana osoba zauważyła u siebie konsekwencje doświadczanej przemocy pod postacią zaburzeń w sferze seksualnej (tabela 20.). Osób identyfikujących takie negatywne skutki było 17,1%. Niemal pięciokrotnie więcej osób ponoszących – na skutek przemocy – konsekwencje w sferze seksualnej zamieszkuje w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim, było ich łącznie 23,7%. Zdecydowanie mniej osób z takimi problemami mieszka w byłych

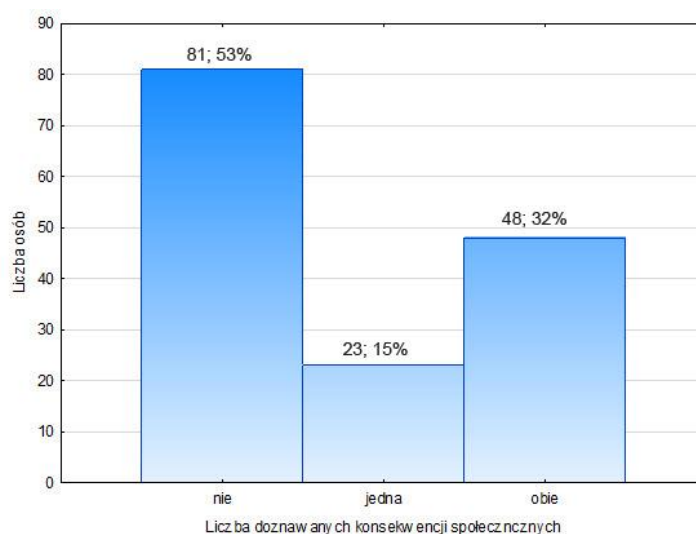
miastach wojewódzkich, w Suwałkach i Łomży. Osób identyfikujących konsekwencje w sferze seksualnej w Łomży i Suwałkach było tylko 5,4% ( $p < 0,01$ ). Z całą pewnością konsekwencje w tej sferze wyznacza rodzaj stosowanej przemocy, jej intensywność i czas trwania.

### 6.3. Konsekwencje społeczne doświadczanej przemocy

Intencją sprawcy jest zniewolenie ofiary, odizolowanie jej od innych ludzi, zarówno przyjaciół i znajomych, jak i najbliższych. Każda osoba z zewnątrz: czy to siostra, matka, ciotka, czy przyjaciółka, bądź sąsiadka stanowi potencjalne zagrożenie dla wyrafinowanego planu sprawcy. W katalogu form zamieszczonym w ankiecie wymieniono spośród wielu tylko dwie: odizolowanie od ludzi (w tym od bliskich) oraz utratę relacji z przyjaciółmi. Niemożliwością by było wymienienie w kafeterii odpowiedzi wszystkich możliwych konsekwencji społecznych.

Zaprezentowany niżej histogram 4 przedstawia wskazania respondentów. Okazuje się, że ponad połowa (53,0%) badanych osób doznających przemocy w rodzinie, nie potwierdza poniesienia konsekwencji w obszarze społecznym. A przynajmniej na czas badań ich nie dostrzegają. Natomiast 15,0% wskazało na jedną z dwóch konsekwencji wymienionych w ankiecie, co trzecia badana osoba (32,0%) uważała, że dotyczą ją dwojakiemu rodzajowi konsekwencji społeczne.

**Histogram 4. Konsekwencje społeczne przemocy doświadczanej w rodzinie (w %)**



Wyniki przeprowadzonych badań wskazują, że szkody w sferze społecznej w postaci odizolowania od ludzi (w tym od bliskich) poniosło 39,4% badanych. Większy odsetek w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (43,3%), a mniejszy w Łomży i Suwałkach, byłych miastach wojewódzkich (32,7%). Otrzymane wartości nie były istotne statystycznie.

Utratę relacji z przyjaciółmi jako krzywdzące następstwo przemocy identyfikowało 38,8% ankietowanych. Istnieje zależność statystycznie istotna pomiędzy tymi dwoma zmiennymi ( $p < 0,01$ ). Oznacza to, że osoby mieszkające w Białymstoku dwukrotnie częściej odczuwały tego rodzaju konsekwencję (47,4%), aniżeli osoby zamieszkujące w Łomży i Suwałkach (23,6%). Pogłębiona analiza statystyczna badanego problemu pokazuje, że w poszczególnych miastach odsetek odczuwających tę szkodę przedstawiał się następująco: w Białymstoku, tak jak powyżej wymieniono, odnotowano 47,4% badanych wskazujących na ten skutek, w Suwałkach natomiast wynosił on 37,5%, najmniej takich osób zaobserwowano w Łomży 12,9% ( $p < 0,05$ ). W świetle wyników badań własnych skutki przemocy w rodzinie najczęściej odczuwały osoby ze średnim wykształceniem.

#### **6.4. Materialne konsekwencje doświadczanej przemocy**

Sprawca poprzez różne działania dąży do dominacji i uzależnienia wyłącznie od siebie swojej ofiary. To oczywiste, że jedną z płaszczyzn, na której to czyni, są finanse i dobra materialne. W praktyce nie dziwi już informacja, że wypłata osoby doznającej przemocy w rodzinie jest przesyłana na wspólne konto, do którego dostęp co prawda mają oboje, ale to sprawca przemocy decyduje, jak pieniądze będą dysponowane, najczęściej nie informując partnera/ofiary o swoich posunięciach finansowych. Zdarzało się, iż osoba doświadczająca przemocy, podpisując „jakieś” dokumenty, podpisywała je na swoją szkodę, np.: umowę kredytową na zakup działki budowlanej. Często jest ograniczanie ofierze dostępu do wspólnych dóbr, kontrolowanie jej wydatków poprzez rewizję paragonów bądź portfela, zmuszanie osoby bliskiej do zaciągania pożyczek w parabankach, czy u rodziny, znajomych.

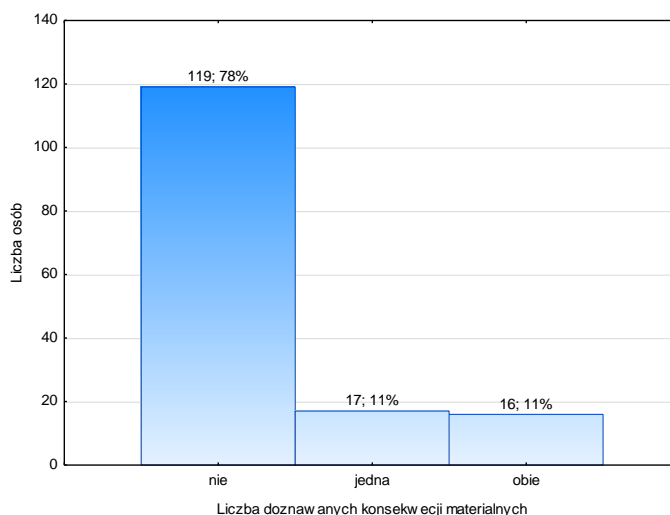
Należy podkreślić, że o ile identyfikowanie szkód fizycznych, czy psychologicznych stało się już dla ofiar przemocy w pewnym stopniu przystępne, o tyle określaniu szkód w sferze materialnej nadal towarzyszy pewien opór i zdziwienie. Dopiero edukacja

w zakresie następstw przemocy w rodzinie oswoją poszkodowanych i otwiera na identyfikację w tym zakresie.

W zaprojektowanym katalogu konsekwencji przemocy umieszczono tylko dwie szkody materialne: całkowitą zależność finansową od partnera oraz pozostawanie bez środków do życia. Histogram 5. umieszczony poniżej obrazuje wybory respondentów. Okazuje się, że ponad trzy czwarte badanych (78,0%) nie dostrzega materialnych konsekwencji przemocy w rodzinie, co można wiązać z brakiem świadomości istnienia takich szkód. Zaledwie 11,0% wskazuje na jedną z dwóch powyżej wymienionych konsekwencji. 11,0% respondentów uważa, że obie materialne szkody były ich udziałem.

Z punktu widzenia badanego problemu istotne wydawało się na ile badane osoby są zależne od męża/partnera życiowego. Analiza danych pozwala stwierdzić, że całkowitą zależność finansową od męża/partnera odczuwa 15,8% badanych osób. Więcej ankietowanych identyfikuje tę szkodę w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (18,6%), niż w Łomży i Suwałkach, byłych miastach wojewódzkich (10,9%). Znalezienie się bez środków do życia potwierdza łącznie 16,4% respondentów. W Białymstoku odsetek ten jest ponownie wyższy (20,6%), aniżeli w Łomży i Suwałkach (9,1%).

**Histogram 5. Materialne konsekwencje przemocy doświadczanej w rodzinie (w%)**



Co dziesiąta osoba (8,5%) wskazywała na inne niż materialne konsekwencje przemocy w rodzinie. Respondenci wymieniali: „zaburzenia psychosomatyczne” (KA13, K, L.38, B), „zaburzenia widzenia i bóle kręgosłupa” (KA62, K, L.46, B), „niechęć do innych mężczyzn” (KA83, K, L.40, B), „skoki ciśnienia, spadek cukru ze względu na stres związany z przemocą” (KA84, K, L.44, B), „choroba, zachorowanie psychosomatyczne – fibromyalgia” (KA96, K, L.60, B), „załamanie nerwowe, zaniedbywanie siebie

w każdej sferze” (KA125, K, L.28, S), „depresja, załamanie, nerwica, zaniedbywanie siebie w każdej sferze życia, niska samoocena” (KA126, K, L.35, S), „wycofanie z życia towarzyskiego, brak kontaktów z rodzeństwem i rodziną brak przyjaciół” (KA127, K, L.38, S), „poronienia, depresja, próby samobójcze (KA132, K, L.37, S), „słaba kondycja psychiczna” (KA133, K, L.38, S), „jestem niepewny siebie, mam niskie poczucie własnej wartości, nie wiem czego chcę (bywa że chcę by kto inny zdecydował za mnie), mam trudności w relacjach z innymi, szczególnie z kobietami” (KA135, M, L.30, S), „nerwica wegetatywna, depresja, napięciowe i migrenowe bóle głowy, a później nadciśnienie tętnicze, zespół jelita drażliwego, alergie wziewne i pokarmowe, lęk przed podejmowaniem decyzji i krytyką” (KA137, K, L.48, S), „dzieci widziały te zachowania i naśladowały zachowania sprawcy, zachorowałam na raka piersi, po rozmowie z lekarzem sądzę, że jest on spowodowany doświadczaną przemocą” (KA140, K, L.41,S).

## **7. Strategie radzenia sobie z przemocą przez osoby poszkodowane**

Funkcjonuje przekonanie, że ofiary są najczęściej bierne i nie robią nic, aby zatrzymać dziejącą się w ich życiu przemoc. W rzeczywistości osoby poszkodowane przez przemoc starają się najbardziej dostępnymi im, choć najczęściej mało skutecznymi, sposobami zatrzymać destrukcję. Przeprowadzone w ostatnich latach badania empiryczne pod kierunkiem M. Halickiej wraz z zespołem pozwoliły na stworzenie typologii kobiet doznających przemocy w rodzinie. Autorzy wyróżniają dwie kategorie takich kobiet: kategoria matka z dzieckiem i kategoria kobieta w starszym wieku. W obrębie kategorii matka z dzieckiem autorzy stworzyli trzy podkategorie: – matki biernie znoszące przemoc wobec siebie i dzieci, zależne od sprawcy, – matki bierne, mieszkające na wsi, znoszące przemoc ze strony męża/partnera będącego pod wpływem swoich rodziców oraz – matki aktywne, walczące o bezpieczeństwo własne i dzieci. W obrębie kategorii kobieta w starszym wieku autorzy mówią o dwóch podkategoriach: pokrzywdzone kobiety w starszym wieku z niepełnosprawnością oraz pokrzywdzone lecz aktywne seniorki. Typologia ta została szczegółowo przez autorów opisana w wydanej przez nich w 2017 roku książce<sup>645</sup>.

Lee Bowker na podstawie przeprowadzonych wcześniej badań i obserwacji kobiet maltretowanych zidentyfikowała siedem podstawowych strategii, którymi posługują się

---

<sup>645</sup> M. Halicka, J. Halicki, A. Szafranek, E. Kramkowska, *Kobiety doświadczające przemocy...*, dz. cyt., s. 180-203.

kobiety, aby powstrzymać działania swojego krzywdzącego partnera: rozmowa ze sprawcą, uzyskiwanie od sprawcy obietnic poprawy, straszenie sprawcy, ukrywanie się przed sprawcą, pasywna obrona, unikanie, walka obronna oraz strategie poniżające<sup>646</sup>.

Biorąc pod uwagę powyższe, w przedmiotowych badaniach do wymienionych powyżej rodzajów strategii dodano jeszcze dwa przeciwstawne typy działań: całkowite podporządkowanie się sprawcy oraz całkowity brak podejmowania działań. Wymienione kategorie połączono i stworzono dwie podstawowe strategie, które nazwano: strategie aktywne i strategie pasywne.

### **7.1. Strategie aktywne**

Do strategii aktywnych wykorzystywanych przez dorosłą osobę doznającą przemocy zaliczono: rozmowę ze sprawcą, uzyskiwanie od sprawcy obietnic poprawy, straszenie sprawcy konsekwencjami oraz aktywną walkę ze sprawcą.

Wyniki wskazują, że najwięcej ofiar przemocy w rodzinie objętych badaniami podejmowało rozmowę ze sprawcą (wykres 12.). Osób deklarujących realizowanie tej strategii było 66,5%. Zwraca uwagę, że w Białymstoku, obecnym mieście wojewódzkim, osób rozmawiających ze swoimi krzywdzicielami w celu nakłonienia ich do zaprzestania przemocy było ich aż 70,0%, natomiast w Suwałkach i Łomży, byłych miastach wojewódzkich, rozmawiających ze sprawcami ofiar było 60,0%. I choć ostatecznie nie jest to strategia przynosząca konstruktywną zmianę, a nawet więcej – powoduje nierzadko utrwalenie się nie przystosowawczego destrukcyjnego dla ofiary schematu, to jednak przez wiele osób jest podejmowana. Powodem, dla którego tak wiele ofiar po tę strategię sięga, może być prawdopodobnie pozorna ulga w rozmowie ze sprawcą oraz nadzieja granicząca z ułudą, że w jakimś stopniu ma się tę przemoc pod swoją kontrolą. Nic bardziej mylnego, przemoc nie kończy się sama.

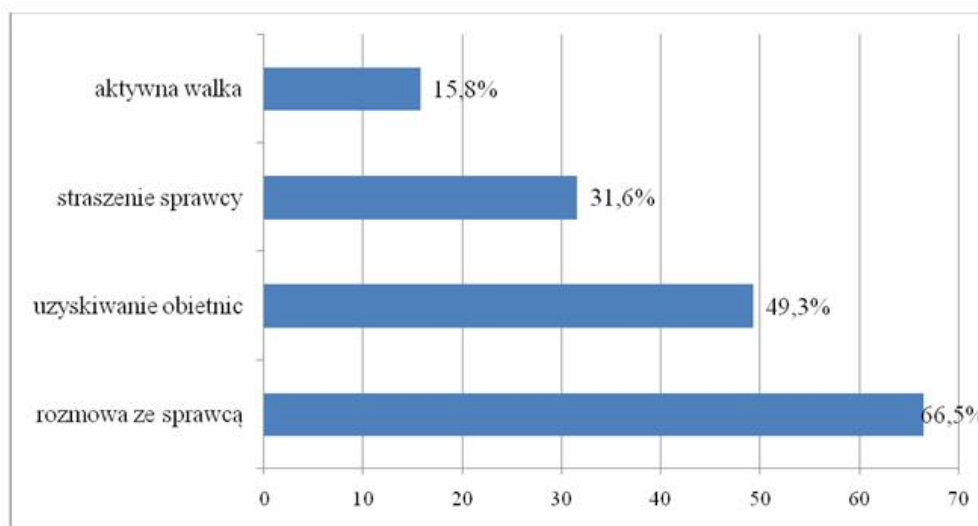
Kolejna strategia jest podobna do powyżej wymienionej, a często wręcz współwystępująca ze wcześniej opisaną, to uzyskiwanie obietnic od sprawcy. Oczywiście chodzi o wszelkie obietnice poprawy, a konkretnie powstrzymanie się od stosowania przemocy. Czasem zdarza się, że takie deklaracje sprawca sporządza na papierze, ale najczęściej w nieodległym czasie od podpisania, giną bezpowrotnie spisane obietnice w „niewyjaśnionych okolicznościach”. Sprawca je po prostu niszczy. Ustne zapewnienia o zmianie, że są przeinaczane lub zapomniane. Niemal połowa badanych 49,3% ofiar,

---

<sup>646</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 61-63.

starła się uzyskiwać obietnice od sprawców. Takie starania czyniła ponad połowa pokrzywdzonych przemocą mieszkających w Białymstoku (53,6%) oraz 41,8% mieszkańców Suwałk i Łomży.

**Wykres 13. Strategie aktywne radzenia sobie z przemocą przez osoby nią dotknięte (w %)**

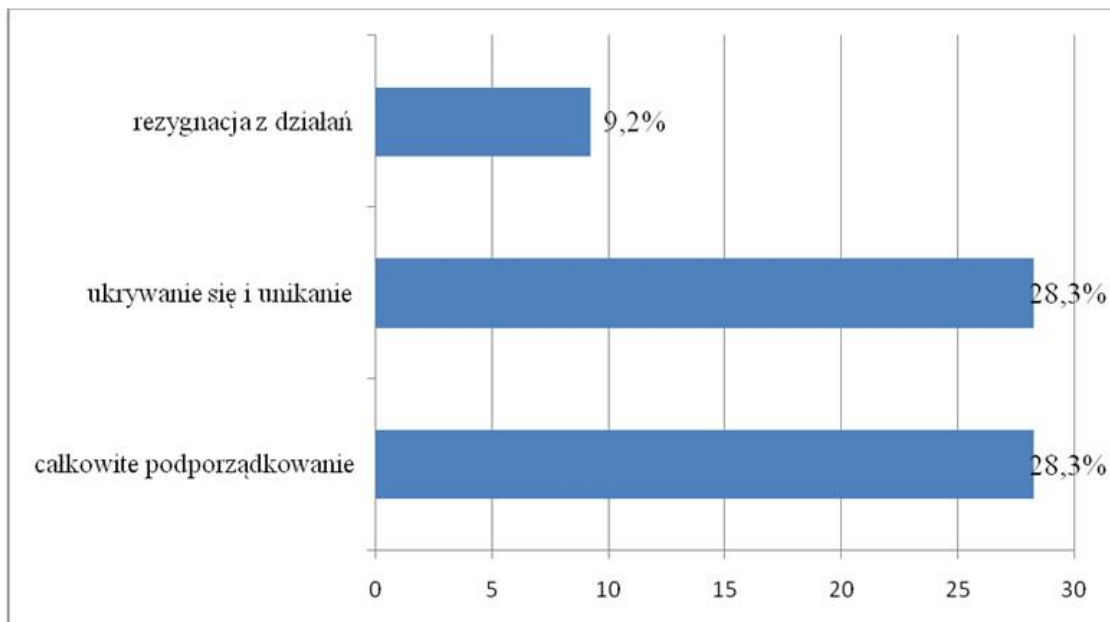


Inną aktywną strategią jest straszenie sprawców konsekwencjami, wezwaniem policji, opuszczeniem domu, rozwodem itp. Groźby bez pokrycia, bez podejmowania zapowiadanych kroków zwiększają bezkarność sprawców, a same ofiary tracą do siebie szacunek i pogłębiają swoją bezradność. J. Mazur zaznacza, że w przypadku tej strategii jedynym sposobem zwiększenia jej skuteczności jest realizowanie przynajmniej części tych gróźb. W przeprowadzonych badaniach sprawcę straszyla co trzecia ofiara przemocy, a w sumie było ich 31,6% (wykres 12.). Odsetek osób straszących swoich sprawców przemocy w poszczególnych miastach (Białystok, Suwałki, Łomża) jest zbliżony ( $p=0,619$ ). Wydawałoby się, że najbardziej skuteczną strategią jest aktywna walka ze sprawcą przemocy w rodzinie. W świetle zrealizowanych badań wynika, że zaledwie 15,8% podejmowało takie działania. W Białymstoku prawie co piąta osoba stosowała aktywną walkę (18,6%), a w Suwałkach i w Łomży jedna na dziesięć osób włączała tę strategię (10,9%).

## 7.2. Strategie pasywne

Do strategii pasywnych zaliczono trzy następujące kategorie: całkowity brak podejmowania działań, ukrywanie się i unikanie sprawcy oraz całkowite podporządkowanie się sprawcy. Należy zauważyć iż dość często przypisuje się ofiarom bierność lub/i całkowite podporządkowanie destrukcyjnym działaniom osób stosujących agresję. Wyniki badań ukazują, że całkowity brak podejmowania działań, który w kwestionariuszu był określony: „nic nie robiłam (-em)”, przejawiało tylko 9,2% ofiar. Co ciekawe – w Białymstoku zdecydowanie niewiele osób deklarowało takie zaniechanie (6,2%), być może dzięki temu warto wierzyć, że wzrosła społeczna świadomość osób krzywdzonych i po prostu są one aktywne oraz poszukują rozwiązań. W Suwałkach i w Łomży, rezygnacja z działań w sytuacji przemocy była obserwowana w przypadku 14,6% badanych. Warto pamiętać, że strategie pasywne są też konsekwencjami przemocy. A pasywność ofiary bardzo często nie będzie jej wyborem, tylko efektem uwikłania i objawem zaawansowania problemu. Ukrywanie się i unikanie sprawcy przemocy stosuje jedna trzecia ofiar 28,3%. Dokładnie taki sam odsetek całkowicie podporządkowuje się agresywnemu sprawcy (28,3%), co ilustruje poniższy wykres.

Wykres 14. Strategie pasywne radzenia sobie z przemocą przez osoby nią dotknięte (w %)



## 8. Czynniki utrudniające zmianę sytuacji przemocy w rodzinie

Niełatwo jest podejmować zmiany, gdy jest się słabszym, zależnym od kogoś silniejszego, dominującego, kontrolującego, gdy brakuje pieniędzy i wsparcia ze strony bliskich czy przyjaciół. Paradoksalnie wyjście z sytuacji destrukcyjnej utrudniają też ofierze jej własne przekonania i uczucia, które są skutkiem oddziaływania sprawcy. J. Mazur podkreśla, że w rodzinie istnieją różne formy przymusu: od psychicznego, przez fizyczny aż do ekonomicznego<sup>647</sup>.

Spośród wielu zaproponowanych w literaturze czynników zniewalających, komplikujących osobie krzywdzonej zmianę sytuacji przemocy w rodzinie, w badaniach za najważniejsze przyjęto: brak pieniędzy/zależność finansową od sprawcy, brak pracy/aktywności zawodowej ofiary, brak mieszkania/ brak możliwości wynajęcia mieszkania z powodów finansowych, brak wsparcia ze strony rodziny, krewnych, brak wsparcia ze strony przyjaciół, brak wiary w możliwość zmiany sytuacji przemocy, brak wiedzy/informacji o instytucjach udzielających pomocy osobom doznającym przemocy, uczucie wstydu z powodu doznawanej przemocy, strach, lęk przed siłą sprawcy przemocy, problemy zdrowotne ofiary, presja bliskich, aby utrzymać rodzinę, przekonanie ofiar o nierozzerwalności związku małżeńskiego oraz inne czynniki wymieniane przez respondentów.

Wszystkie powyżej wymienione czynniki zostały odpowiednio skategoryzowane. Początkowo na czynniki: materialne, psychologiczne, społeczne, poznawcze i zdrowotne, następnie na cztery, bardziej ogólne kategorie: czynniki zewnętrzne materialne, zewnętrzne społeczne, czynniki wewnętrzne, tkwiące w samej ofierze przemocy w rodzinie (psychologiczne, poznawcze, zdrowotne) oraz inne czynniki wymieniane przez respondentów. Niżej omówione zostaną pokrótce owe czynniki.

### 8.1. Czynniki materialne

Do czynników materialnych, ograniczających osobie krzywdzonej zmianę sytuacji przemocy w rodzinie<sup>648</sup>, w zrealizowanych badaniach zaliczono: brak pieniędzy/zależność finansową od sprawcy, brak aktywności zawodowej ofiary oraz brak mieszkania/ brak możliwości wynajęcia mieszkania z powodów finansowych.

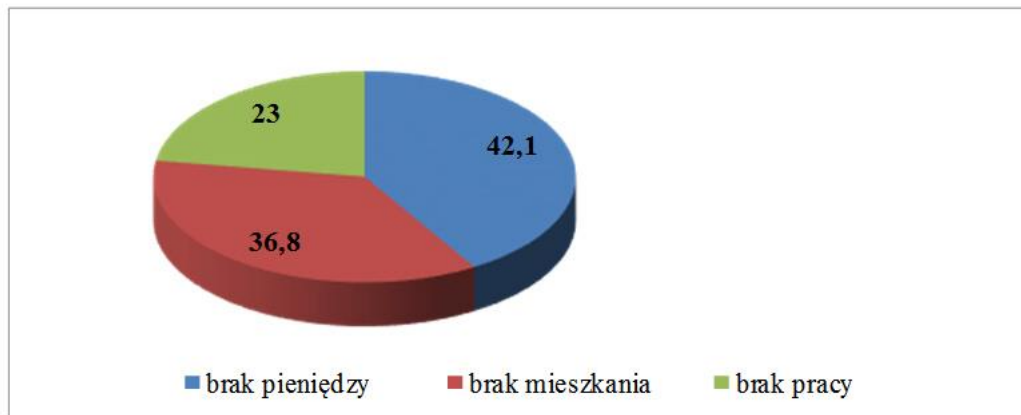
---

<sup>647</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 29.

<sup>648</sup> Tamże.

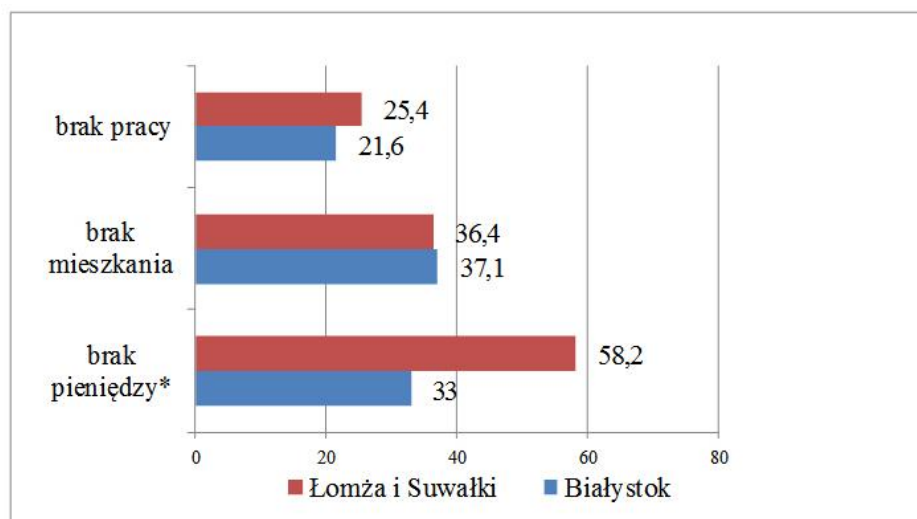
Otrzymane wyniki wskazują, że największy odsetek badanych (42,1%) uznawał brak pieniędzy za największą barierę, w zakresie czynników materialnych, uniemożliwiającą wprowadzanie zmian. Na drugim miejscu (36,8%) respondenci wymieniali brak mieszkania jako czynnik utrudniający zmianę sytuacji przemocy w rodzinie. Na trzecim zaś brak własnej aktywności zawodowej (23,0%) (wykres 15.).

**Wykres 15. Materialne czynniki utrudniające zmianę sytuacji przemocy w rodzinie (w %)**



Stwierdzono zależność statystycznie istotną pomiędzy brakiem pieniędzy, jako czynnikiem utrudniającym zmianę sytuacji przemocy w rodzinie, a miejscem zamieszkania ankietowanych ( $p < 0,01$ ). W byłych miastach wojewódzkich, w Łomży i Suwałkach, odsetek osób twierdzących, że brak funduszy najbardziej utrudnia wyjście z sytuacji przemocy był prawie dwukrotnie wyższy (58,2%) niż w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (33,0%).

**Wykres 16. Materialne czynniki utrudniające zmianę sytuacji przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania ofiar (w %)**



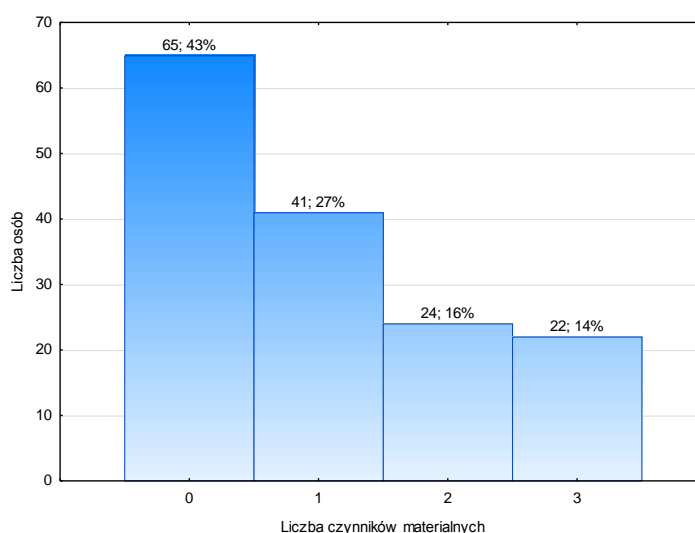
\*\* $p < 0,01$

Sytuacja materialna ofiar wpływała na ich przekonanie o roli pieniędzy w procesie wychodzenia z sytuacji przemocy w rodzinie ( $p < 0,05$ ). Ponad połowa ankietowanych (62,2%) deklarujących złą sytuację materialną przyznała, że brak pieniędzy stanowił przeszkodę wyjścia z patologicznej sytuacji. Zdecydowanie mniej osób było tego zdania, a których sytuacja materialna oceniana była jako przeciętna (36,7%). Badani o dobrej sytuacji materialnej, w najmniejszym odsetku (33,3%) brak pieniędzy postrzegali jako czynnik utrudniający dokonywanie zmian w związku z doświadczaną przemocą.

Pogłębiona analiza statystyczna potwierdziła występowanie statystycznie istotnego związku pomiędzy sytuacją materialną badanych a brakiem ich aktywności zawodowej, chodzi o brak pracy ( $p < 0,01$ ). W największym odsetku (43,2%) ofiary przemocy postrzegające swoją sytuację materialną jako złą deklarowały, że brak pracy utrudniał im proces wychodzenia z sytuacji krzywdzenia, w mniejszym odsetku (20,2%), ujawniały to osoby o sytuacji finansowej ocenianej jako przeciętna, a w najmniejszym odsetku dotyczyło to ofiar przemocy oceniających swoją sytuację materialną jako dobrą (8,3%).

Wykształcenie oraz stan cywilny nie różnicowały w sposób istotny statystycznie przekonań respondentów na temat czynników materialnych zniewalających w sytuacji przemocy w rodzinie.

**Histogram 6. Materialne czynniki utrudniające zmianę sytuacji przemocy w rodzinie (w %)**



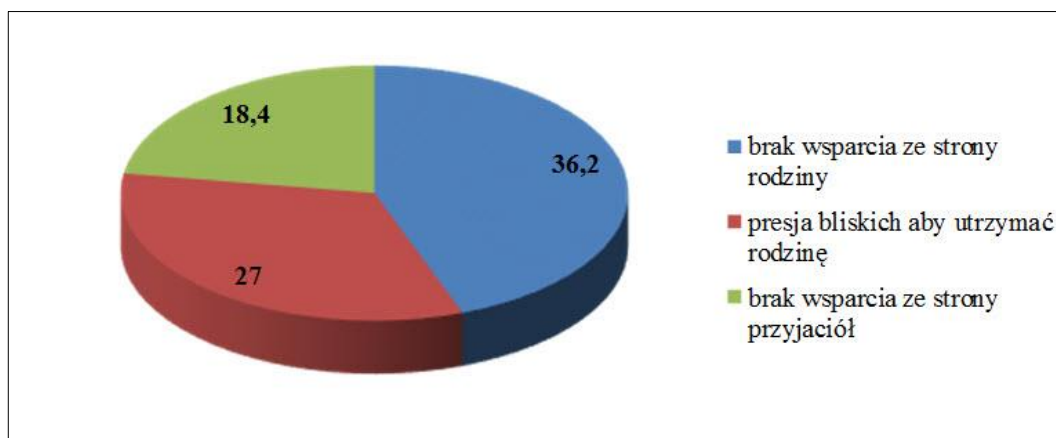
Zaprezentowany histogram 6. przedstawia zakres wyborów respondentów. Na jeden czynnik materialny, zniewalający osobę w sytuacji krzywdzenia wskazało 27% badanych ofiar przemocy, dwa czynniki materialne były doświadczeniem 16% pokrzywdzonych, trzy zaś 14%. Należy podkreślić, że cztery osoby na dziesięć badanych nie dostrzegały we własnym doświadczeniu ograniczających czynników materialnych.

## 8.2. Czynniki społeczne

Czynnikami społecznymi utrudniającymi ofierze zmianę destrukcyjnej sytuacji przemocy w rodzinie są głównie: brak wsparcia ze strony rodziny i krewnych, brak wsparcia ze strony przyjaciół oraz presja rodziny, aby ofiara za wszelką cenę starała się utrzymać rodzinę w całości.

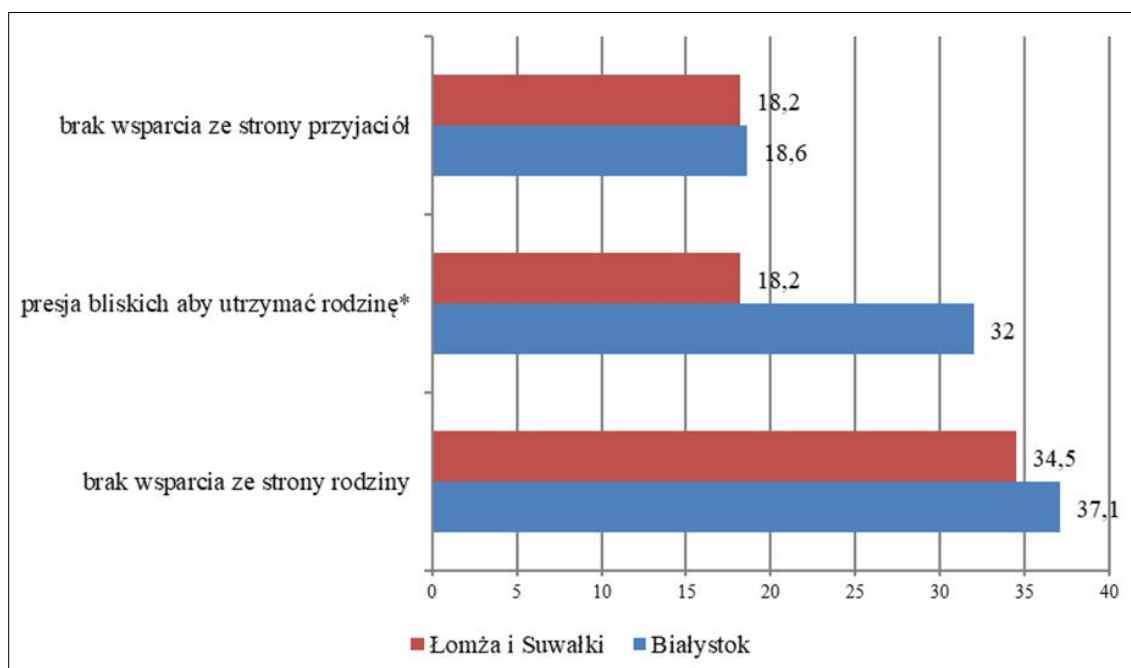
Co trzecia badana osoba doznająca przemocy w rodzinie ujawniała brak wsparcia ze strony bliskich (36,8%), co czwarta wskazywała na presję ze strony rodziny (27,0%), a co piąta mówiła o braku wsparcia ze strony przyjaciół (18,4%) – wykres 17.

Wykres 17. Społeczne czynniki utrudniające zmianę sytuacji przemocy w rodzinie (w %)



Odnotowano zależność statystycznie istotną pomiędzy poczuciem presji ze strony bliskich, aby utrzymać rodzinę, pomimo toczącego się kryzysu przemocy, a miejscem zamieszkania ankietowanych ( $p < 0,05$ ). W Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim, większy odsetek badanych (32,0%) deklarował podleganie takiej presji, niż w Łomży i Suwałkach, byłych miastach wojewódzkich (18,2%) – wykres 18.

**Wykres 18. Społeczne czynniki utrudniające zmianę sytuacji przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania ofiar (w %)**

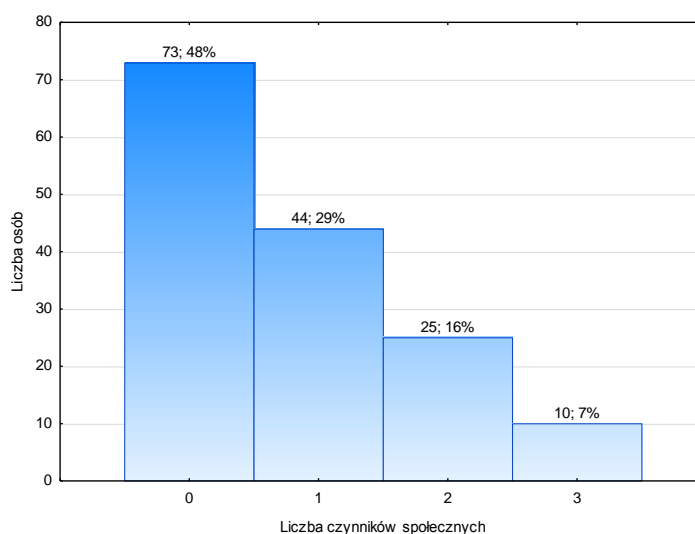


\* $p < 0,05$

Korelacja dwóch zmiennych: zniewalającego czynnika społecznego, jakim jest presja ze strony bliskich, aby utrzymać rodzinę, ze stanem cywilnym ujawnia istotne zależności statystyczne ( $p < 0,05$ ). Okazuje się, że częściej tę presję ze strony bliskich (32,1%) odczuwały ofiary przemocy pozostające w związkach (małżeńskich, konkubenckich) niż osoby stanu wolnego (13,9%). Wykształcenie i stan cywilny osób doznających przemocy nie różnicowały w sposób statystycznie istotny otrzymanych wyników.

Przedstawiony poniżej histogram 7. obrazuje rozkład deklaracji ankietowanych na temat czynników społecznych utrudniających im wyjście z sytuacji krzywdzenia. Okazuje się, że jedna trzecia badanych (29%) wskazywała tylko na jeden czynnik społeczny ograniczający ich działanie w sprawie wyzwolenia się z przemocy, o połowę mniej (16%) ofiar ujawniało dwa czynniki, zaś najmniej (7%) odnotowano takich, którzy byli zniewoleni poprzez trzy czynniki materialne. Osób wolnych od wpływu tego typu czynników zarejestrowano 48%.

**Histogram 7. Społeczne czynniki utrudniające zmianę sytuacji przemocy w rodzinie (w %)**



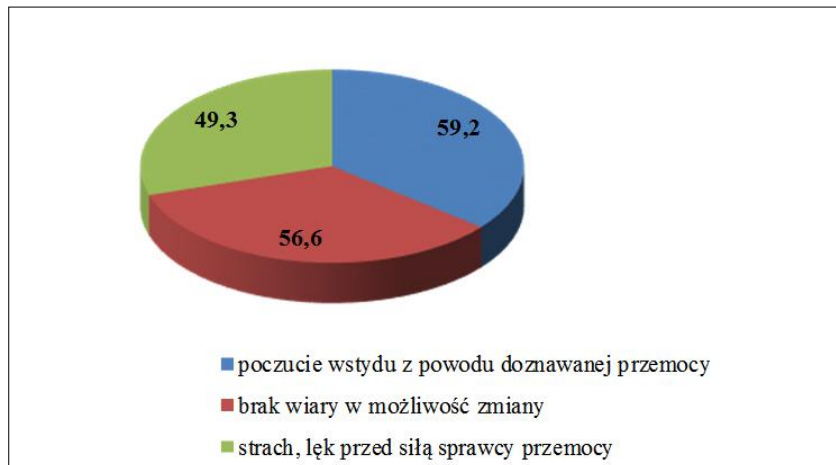
### 8.3. Czynniki psychologiczne

Do czynników psychologicznych, wewnętrznych zniewalających<sup>649</sup> i utrudniających ofierze zmianę sytuacji przemocy w rodzinie zaliczono: brak wiary w możliwość zmiany sytuacji przemocy, poczucie wstydu z powodu doznawanej przemocy oraz strach, lęk przed siłą sprawcy przemocy.

W świetle przeprowadzonych badań okazuje się, że spośród trzech czynników wymienionych powyżej wstyd przeżywany z powodu doznawanej przemocy w największym stopniu (59,2%) ogranicza działania osób na rzecz wyjścia z sytuacji krzywdzenia (wykres 18.). Ponad połowa respondentów (56,6%) deklarowała także brak wiary w możliwość zmiany destrukcyjnej sytuacji. Również blisko połowa ankietowanych ofiar (49,3%) ujawnia strach przed siłą sprawcy. Każdy wymieniony aspekt ma też szerszy kontekst, ale wybrana technika badań uniemożliwiła jednak pełną eksplorację tego wątku.

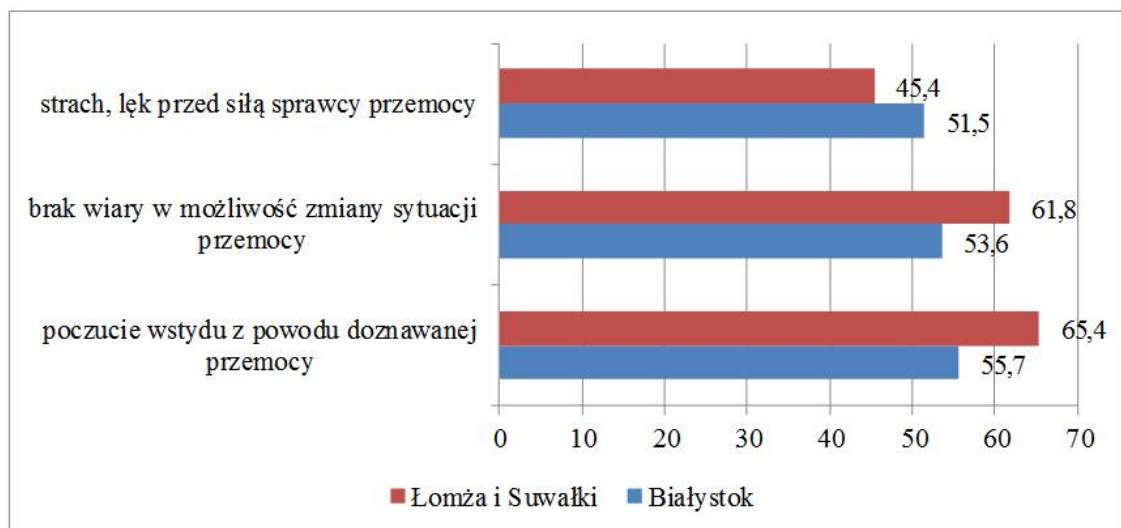
<sup>649</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 29.

**Wykres 19. Psychologiczne czynniki utrudniające zmianę sytuacji przemocy w rodzinie (w %)**



W nieco większym odsetku wstyd z powodu doświadczanej przemocy ujawniały osoby zamieszkujące w byłych miastach wojewódzkich, w Łomży i Suwałkach (65,4%), aniżeli w aktualnym mieście wojewódzkim Białymstoku (55,7%) – wykres 19. Podobnie było z brakiem wiary w możliwość zmiany sytuacji przemocy w rodzinie. W większym odsetku przejawiały ten brak wiary osoby krzywdzone zamieszkujące w Łomży czy Suwałkach (61,8%) niż w Białymstoku (53,6%). Nie odnotowano jednak znamienności statystycznej. Strach przed siłą sprawcy przemocy w rodzinie odczuwało nieco więcej osób w Białymstoku (51,5%) niż w Łomży czy Suwałkach (45,4%).

**Wykres 20. Psychologiczne czynniki utrudniające zmianę sytuacji przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania ofiar (w %)**



#### **8.4. Czynniki poznawcze**

Czynniki poznawcze odgrywają bardzo ważną rolę w życiu osoby doznającej przemocy w rodzinie. Niekonstruktywne przekonania wikłają i zniewalają ofiarę, a konstruktywne są „pomostem” do wyjścia z sytuacji krzywdzenia. Osoby doświadczające przemocy w rodzinie na skutek systematycznych, intensywnych oddziaływań sprawcy mają wiele negatywnych przekonań na temat siebie, świata, relacji międzyludzkich, które ostatecznie przyczyniają się do pozostawania w sytuacji krzywdzenia. Na podstawie praktyki pracy z ofiarami przemocy, jak też analizy literatury przedmiotu przyjęto w tym zakresie tylko dwa czynniki<sup>650</sup>, które uznano za najważniejsze, są nimi: przekonanie o nierozzerwalności małżeństwa oraz brak wiedzy/informacji o instytucjach udzielających pomocy osobom doznającym przemocy.

Przekonanie o nierozzerwalności związku przejawiała jedna piąta badanych (23,0%). W Białymstoku (23,7%) oraz w Łomży i Suwałkach (21,8%) odsetek osób deklarujących takie przekonanie był zbliżony. Natomiast do braku wiedzy na temat instytucji udzielających pomocy przyznawało się nieco więcej ofiar (26,3%), niemal jedna trzecia badanych. W Białymstoku co trzecia badana (29,9%) osoba nie miała wiedzy na temat instytucji pomocowych, a w Łomży i Suwałkach co piąta (20,0%).

#### **8.5. Czynniki zdrowotne**

Stan zdrowia osoby krzywdzonej, zarówno ten psychiczny, jak i fizyczny wpływa na sposób i zakres jej działania. Do listy czynników utrudniających zmianę sytuacji przemocy z tego zakresu włączono tylko jeden: problemy zdrowotne. Wyniki wskazują, że jedna piąta osób badanych (21,0%) ujawniała przekonanie, że doświadczając problemów zdrowotnych, rezygnowała z prób wyjścia z sytuacji krzywdzenia.

---

<sup>650</sup> Przyjęcie większej liczby czynników było nie możliwe ze względu na i tak już obszerne narzędzie badawcze.

## ROZDZIAŁ VI

### WSPOMAGANIE OSÓB DOROSŁYCH W SYTUACJI PRZEMOCY W RODZINIE

Wspomaganie, jak podkreślała H. Radlińska jest działaniem mającym na celu uruchomienie lub usprawnienie, wzmocnienie sił jednostkowych istniejących w człowieku<sup>651</sup>. Zdaniem B. Kaja jest specjalnym rodzajem interakcji międzyludzkiej (człowieka z człowiekiem, człowieka z ludźmi czy też ludzi z ludźmi<sup>652</sup>. Jest podnoszeniem drugiego człowieka, przy jego akceptacji i przyzwoleniu. Jak pisze autorka w innej pozycji jest pomaganiem słabszemu „wschodź” do granicy wyznaczonej „senssem tego wszystkiego”<sup>653</sup>. Zacytowane określenia dobrze oddają istotę wspomagania człowieka dorosłego doznającego przemocy w rodzinie. J. L. Herman, podobnie jak H. Radlińska, określa cel pomocy ofierze przemocy jako „przywrócenie jednostce wiary we własne siły”<sup>654</sup>. W drugim rozdziale dysertacji zaznaczono, że pomaganie osobom dorosłym doznającym przemocy należy traktować jako etapowe działanie zmierzające do wywołania korzystnej – dla potrzebującego – zmiany. Celem wspomagania jest odbudowanie u ofiar osobistej mocy, poczucia bezpieczeństwa, poczucia wartości, czego następstwem ma być wzrost samoświadomości oraz samodzielności.

Lawrence M. Brammer podkreśla<sup>655</sup>, że pomoc jest procesem trudnym do ujęcia w słowa, ponieważ ma tak wiele różnorodnych znaczeń. Mimo tego, trzeba te liczne znaczenia i implikacje pomocy starać się rozumieć, bo tylko wówczas dotykamy istoty tego, co ów termin oznacza<sup>656</sup>. Autor uważa, że „pomoc powinna być zdefiniowana głównie przez wspomaganego. Oznacza to, że wspomagany nie tylko wybiera cele własnego rozwoju, ale również określa, czy w ogóle chce pomocy. Wspomagany definiuje pożądaną przez siebie pomoc we własnych kategoriach”<sup>657</sup>. Może on na

---

<sup>651</sup> H. Radlińska, *Pedagogika społeczna...*, dz. cyt., s. 63, 281, 378.

<sup>652</sup> B. M. Kaja, *Psychologia wspomagania rozwoju...*, dz. cyt., s. 28.

<sup>653</sup> B. Kaja, *Wspomaganie rozwoju – „sens...”, dz. cyt., s. 19.*

<sup>654</sup> J. L. Herman, *Przemoc. Uraz psychiczny...*, dz. cyt., s. 143.

<sup>655</sup> L. M. Brammer synonimicznie używa kategorii wspomaganie i pomoc, L. M. Brammer, *Kontakty służące pomaganiu. Procesy i umiejętności*, materiały szkoleniowe, PTP Studium Pomocy Psychologicznej, Warszawa 1984.

<sup>656</sup> Tamże, str. 6.

<sup>657</sup> Tamże, s.7.

przykład potrzebować tylko informacji albo podjęcia decyzji czy rozwiązania jakiegoś wybranego problemu. Warto podkreślić, że ostatecznym celem pomocy jest spowodowanie, by wspomagany stał się samodzielny i samowystarczalny<sup>658</sup>. B. Kaja zaznacza, że wspomaganie winno być podjęte we właściwym czasie, kiedy to wiadomo, że osoba będąca w trudnej sytuacji sama sobie z problemem nie poradzi<sup>659</sup>.

Na użytek niniejszej pracy Autorka – za M. Winiarskim – przyjęła, że wspomaganie jest to działanie jednostki, określonej grupy społecznej, czy też instytucji na rzecz drugiego człowieka, który znalazł się w sytuacji trudnej, problemowej, przełomowej, niepomyślnej, stresogennej i nie jest w stanie samodzielnie przezwyciężyć napotkanych trudności i normalnie funkcjonować<sup>660</sup>. Termin wspomaganie został już zoperacjonalizowany w teoretycznej części pracy, była też o tym mowa w rozdziale metodologicznym, który stanowi ramę niniejszej dysertacji. Pod pojęciem działania jednostek, czy grup autorka dysertacji rozumie zróżnicowane, specjalistyczne rodzaje pomocy dostępne w społecznym systemie usług oraz usankcjonowane prawnie<sup>661</sup>. Z powyższych względów, w niniejszej pracy, szczegółowo analizowane są formy udzielanej pomocy, instytucjonalne jak i pozainstytucjonalne, źródła wsparcia osób krzywdzonych oraz rezultaty otrzymanej pomocy. Jednak nie mniej interesujący był sam początek wspomagania, czyli to, do kogo w ogóle o pomoc zwracały się osoby pokrzywdzone lub kto pierwszy podał im „pomocną dłoń”. Eksploracją objęte są również okoliczności towarzyszące zgłoszeniu się o pomoc.

## 1. Procedura „Niebieskie Karty”

Procedura „Niebieskie Karty” to formalny, umocowany prawnie, sposób postępowania w sytuacji stwierdzenia lub uzasadnionego podejrzenia występowania przemocy w rodzinie. Składa się na nią odpowiednia dokumentacja ogółu czynności oraz działania właściwe podejmowane przez przedstawicieli służb ustawowo do pomocy ofiarom zobowiązanych<sup>662</sup>. Dodatkowo w działania pomocowe inicjowane przez

---

<sup>658</sup> Tamże.

<sup>659</sup> B. Kaja, *Wspomaganie rozwoju* – „sens...”, dz. cyt., s. 19.

<sup>660</sup> M. Winiarski, *Wspomaganie rozwoju...*, dz. cyt., s. 342.

<sup>661</sup> Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy..., dz. cyt.; Ustawa o pomocy społecznej..., dz. cyt.

<sup>662</sup> Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy..., dz. cyt.; *Diagnoza dotycząca realizacji zadań wynikających z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie wykonywanych przez zespoły interdyscyplinarne/grupy robocze, a także realizacji procedury „Niebieskie Karty” w oparciu o rozporządzenie w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta”, raport*

podmioty uprawnione włączają się też instytucje, które na podstawie podpisanych wcześniej porozumień w oparciu o zasadę współpracy kooperują ze sobą w celu rozwiązania problemu przemocy w rodzinie w zgłoszonej procedurze<sup>663</sup>.

Zdaniem E. Kantowicz o efektywności pracy z rodzinami wieloprogowymi, do których zalicza się też rodzinę dotkniętą przemocą, można mówić wtedy, gdy podjęta zostanie systematyczna współpraca między instytucjami zajmującymi się rodziną oraz wzmocnione zostanie zaufanie samych rodzin ryzyka do instytucji społecznych<sup>664</sup>.

### **1.1. Sposoby uruchamiania wspomagania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie w ramach procedury „Niebieskie Karty”**

W aktualnie obowiązującym w Polsce systemie przeciwdziałania przemocy w rodzinie wszczęta procedura „Niebieskie Karty” może być uznana za początek profesjonalnego procesu wspomagania dorosłej osoby pokrzywdzonej przemocą domową<sup>665</sup>. Stąd też w pytaniu 17. kwestionariusza respondenci byli pytani o sposób objęcia ich wymienioną wyżej procedurą. Pytanie brzmiało: *W jaki sposób został(a) Pani/Pan objęta(-y) procedurą „Niebieskie Karty”?* Należy w tym miejscu zaznaczyć, że ustawowy obowiązek wszczęcia procedury poprzez wypełnienie formularza „Niebieska Karta – A” spoczywa na przedstawicielach jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnych lub Miejskich Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, policji, oświaty oraz ochrony zdrowia<sup>666</sup>. Jak podkreśla G. Wrona, do wszczęcia procedury wystarczy, aby osoba będąca przedstawicielem któregokolwiek z powyżej wymienionych podmiotów wypełniła formularz „Niebieska Karta – A” oraz w ciągu 7 dni przekazała go do przewodniczącego zespołu interdyscyplinarnego. Do samego wszczęcia procedury nie jest konieczna żadna inna czynność<sup>667</sup>.

---

z badań zrealizowanych na zamówienie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej przez Instytut Badawczy Millward Brown SMG/KRC, Grudzień 2012, s. 46-47, [data dostępu: 17.03.2017].

<sup>663</sup> *Przemoc wobec kobiet w rodzinie. Niezbędnik współpracy międzyinstytucjonalnej*, Centrum Praw Kobiet, Warszawa 2009, s. 97-105.

<sup>664</sup> E. Kantowicz, *Perspektywa transwersalna w badaniach rodziny ryzyka i wsparciu społecznym na rzecz dziecka*, Zalety i wady życia w rodzinie i poza rodziną, „Roczniki Socjologii Rodziny” XX, UMA, Poznań 2010, [https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/4464/1/11\\_Ewa\\_Kantowicz\\_Perspektywa%20transwersalna%20w%20badaniu%20rodziny%20ryzyka\\_209-223.pdf](https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/4464/1/11_Ewa_Kantowicz_Perspektywa%20transwersalna%20w%20badaniu%20rodziny%20ryzyka_209-223.pdf), s.220, [data dostępu: 16.08.2017].

<sup>665</sup> Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy..., dz. cyt.; D. Jaszczak-Kuźmińska, K. Michalska, *Zespoły interdyscyplinarne. Procedura...*, dz. cyt., s. 21; G. Wrona, Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieskie Karty”. *Komentarz*, Ośrodek Informacji Prawnej Grzegorz Wrona, Rzeszów 2012, s. 6, 9, 15; J. Polanowski, *Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. Prawo i praktyka*, Wydawnictwo Edukacyjne PAMPEDIA, Warszawa 2008, s. 78.

<sup>666</sup> Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy..., dz. cyt., Art. 9d ust. 2.

<sup>667</sup> G. Wrona, *Rozporządzenie Rady Ministrów...*, dz. cyt., s. 13-14.

W rezultacie przeprowadzonych badań wiadomo, że dla zdecydowanej większości respondentów (71,0%) wspomaganie instytucjonalne rozpoczęło się od wypełnienia formularza „Niebieska Karta-A” przez funkcjonariusza policji (wykres 21.)<sup>668</sup>. W przypadku jednej piątej badanych (21,7%) pomoc rozpoczął pracownik socjalny w trakcie realizacji swoich zadań, również uzupełniając „Niebieską Kartę – A”. Zaś co dziesiąta osoba uczestnicząca w badaniach (12,5%) deklarowała, iż zgłosiła się po pomoc do pracownika socjalnego sama. Względnie wysoki odsetek zgłaszających się samodzielnie może wskazywać na wzrost świadomości osób pokrzywdzonych przemocą w rodzinie na temat dostępnych rozwiązań w tym zakresie<sup>669</sup>.

**Wykres 21. Sposoby zgłaszania się dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie po instytucjonalną pomoc (w %)**



Badania ogólnopolskie z 2012 roku dotyczące funkcjonowania zespołów interdyscyplinarnych/grup roboczych, przeprowadzone na zlecenie Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, potwierdzają częściowo otrzymane rezultaty. Okazuje się, że spośród instytucji zobowiązanych do wszczynania procedury najczęściej wypełniali i przekazywali do przewodniczącego zespołu interdyscyplinarnego formularz „Niebieska Karta – A” policjanci (94%) oraz pracownicy socjalni (67%)<sup>670</sup>. Pracownicy oświaty względem co czwartej osoby (25,0%) uruchamiali procedurę. Dane z przytoczonej ogólnopolskiej próby wskazują, że jedna

<sup>668</sup> Sprawozdania z realizacji procedury „Niebieskie Karty” znajdują się na stronie internetowej Komendy Głównej Policji, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/137709,Sprawozdania-z-realizacji-procedury-quotNiebieskie-Kartyquot.html>, [data dostępu: 02.04.2017].

<sup>669</sup> M. Halicka, J. Halicki, E. Kramkowska, A. Szafranek, *Porządek prawny i ochrona policji...*, dz. cyt., s. 38.

<sup>670</sup> *Diagnoza dotycząca realizacji zadań wynikających z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie wykonywanych przez zespoły interdyscyplinarne/grupy robocze, a także realizacji procedury „Niebieskie Karty” w oparciu o rozporządzenie w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta”, raport z badań zrealizowanych na zamówienie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej przez Instytut Badawczy Millward Brown SMG/KRC, Warszawa 2012, s. 46-47, [data dostępu: 18.02.2017].*

osoba na dziesięć badanych mogła liczyć na wszczęcie procedury przez pracownika Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (13%) oraz pracownika ochrony zdrowia (10%)<sup>671</sup>.

Badania pokazują, iż nadal niewiele ofiar jest zgłaszanych przez osoby spokrewnione bądź inne niespokrewnione osoby (np. sąsiadów, znajomych, przyjaciół itp.), które często wiedzą o problemie przemocy, nierzadko są naocznymi świadkami tych traumatycznych zdarzeń, ale przyjmują postawę bierną i milczą. Tą drogą do instytucji pomocowych trafia zaledwie 1,3%. Zdaniem P. Antoniaaka bierności tej nie potwierdzają jednak statystyki Poradni Telefonicznej Pogotowia „Niebieska Linia”. W ostatnich latach ponad 40% osób dzwoniących do konsultantów Poradni to byli świadkowie, którzy postanowili zareagować na przemoc<sup>672</sup>. Rozbieżność w rezultatach być może bierze się stąd, iż czym innym jest telefonowanie w celu powzięcia pewnych cennych informacji na temat pomocy ofierze, a zupełnie czymś odmiennym jest bezpośrednio reagowanie na realnie dziejącą się przemoc i osobiste, jawne włączanie się w sytuację kryzysową w danej rodzinie. Dostrzegają tę różnicę z całą pewnością osoby doznające przemocy, bo dla nich liczy się realne zaangażowanie świadków oraz konkretna pomoc, na co zwracają uwagę podczas konsultacji.

W świetle przeprowadzonych badań odnotowano statystycznie istotny związek pomiędzy zmiennymi: osobistym sposobem zgłoszenia się po pomoc a miejscem zamieszkania dorosłych ofiar przemocy w rodzinie ( $p < 0,05$ ). Trzykrotnie częściej zgłaszały się osobiście po pomoc do Ośrodka Pomocy Społecznej osoby krzywdzone mieszkające w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (16,5%), aniżeli poszkodowane mieszkające w byłych miastach wojewódzkich, Łomży i Suwałkach (5,4%). Odsetek ofiar przemocy domowej, dla których pomoc rozpoczęła się od wypełnienia formularza „Niebieskiej Karty - A” przez policję w Białymstoku (71,1%) oraz w Łomży i Suwałkach (70,9%) był zbliżony. Odsetek osób, dla których pomoc rozpoczęła się od założenia „Niebieskiej Karty-A” przez pracownika socjalnego, był niemal identyczny w Białymstoku wynosił 21,6%, a w Łomży i Suwałkach 21,8%.

Otrzymane wyniki wskazują, że policja najczęściej obejmowała procedurą „Niebieskie Karty” ofiary przemocy będące w wieku średnim tj. 40-54 lat (82,1%), oraz w okresie późnej dorosłości, powyżej 55 lat (78,1%). Rzadziej zaś osoby we wczesnej

---

<sup>671</sup> Tamże.

<sup>672</sup> P. Antoniak, *Świadkowie przemocy. ABC zapobiegania przemocy domowej*, Instytut Psychologii Zdrowia PTP, Warszawa 2009, s. 1.

dorosłości, do 39 roku życia (57,8%) ( $p < 0,01$ ). Inaczej było w przypadku pracownika socjalnego, który najczęściej swoją uwagę obejmował osoby krzywdzone we wczesnej dorosłości (25,0%), nieco rzadziej ofiary w wieku średnim (21,4%), najrzadziej w okresie późnej dorosłości (15,6%). W przypadku zgłoszeń przemocy domowej przez inne osoby (sąsiadów, znajomych itp.) największy odsetek tyczy się również osób młodych, w okresie wczesnej dorosłości (12,5%), nieco mniejszy odsetek odnotowano wśród osób w średnim wieku (8,9%). Z danych empirycznych wynika, iż sąsiedzi najrzadziej zgłaszają do placówek pomocowych ofiary przemocy będące w okresie późnej dorosłości (3,1%).

Interesujące wydaje się, że osobiście po pomoc zgłaszały się najczęściej osoby będące w późnej dorosłości (18,8%), rzadziej ofiary przemocy w wieku średnim (12,5%), najrzadziej we wczesnej dorosłości (9,4%). Fakt, iż najrzadziej korzystały z pomocy ofiary będące we wczesnej dorosłości może być spowodowany dwiema przyczynami. Pierwszą prawdopodobną przyczyną jawi się początkowy etap rozwoju przemocy, gdy to osoba młoda, uwikłana w problem wskutek mechanizmów przemocy oraz mechanizmów obronnych nie widzi jeszcze destrukcji wprowadzanej przez sprawcę i w związku z tym pomocy dla siebie nie szuka<sup>673</sup>. Z literatury przedmiotu wiadomo, że na wczesnym etapie rozwoju przemocy ofiara podejmuje także szereg własnych działań (strategii zaradczych) mających na celu powstrzymanie destrukcji, które dopiero po pewnym czasie okazują się całkowicie nieskuteczne<sup>674</sup>. Za drugą ewentualną przyczynę niskiego odsetka młodych ofiar przemocy zgłaszających się osobiście po pomoc można także przyjąć brak przemocy w tym okresie ich życia.

W świetle przeprowadzonych badań okazuje się też, że wykształcenie osób doświadczających przemocy w rodzinie nie wpływa na sposób ich zgłaszania się po instytucjonalną pomoc. Krzywdzonych z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym objętych przez funkcjonariuszy policji procedurą NK<sup>675</sup> było 77,8%, z wykształceniem średnim 68,1%, z wykształceniem licencjackim i wyższym podobnie 68,6%. Pracownik socjalny wszczął procedurę NK w przypadku 25,0% osób z wykształceniem średnim, 22,2% osób z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym oraz dla 14,3% ofiar z wykształceniem licencjackim i wyższym. Osobiście po pomoc instytucjonalną przychodziły najczęściej osoby z wykształceniem średnim

---

<sup>673</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie. Teoria...*, dz. cyt., s. 44; 121-122.

<sup>674</sup> Tamże, s. 60-63.

<sup>675</sup> W pracy termin procedura „Niebieskie Karty” będzie zamiennie, skrótowo nazywana procedurą NK.

15,3% oraz z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym 11,1%. Najrzadziej po pomoc instytucjonalną – w ramach procedury „Niebieskie Karty” –decydowały się wystąpić osoby z wyższym wykształceniem (8,6%). Zgłoszenie ofiar przemocy w rodzinie przez inne obce im osoby miało miejsce wyłącznie w przypadku osób z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym (4,4%).

Stan cywilny osób dorosłych doznających przemocy nie różnicuje istotnie ich sposobu zgłaszania się po pomoc w ramach procedury „Niebieskie Karty”. W zakresie stanu cywilnego wyróżniono dwie kategorie: osoby w związkach, do których zaliczono osoby żyjące w związkach (małżeńskich i konkubenckich) oraz osoby stanu wolnego: panna, kawaler, rozwiedziona, rozwiedziony oraz wdowa, wdowiec. Okazuje się, że osoby żyjące w związkach nieznacznie częściej (72,5%) niż osoby w stanie wolnym (67,4%) były obejmowane przez policję procedurą „Niebieskie Karty”. Zbliżony odsetek ofiar przemocy żyjących w związkach (22,0%) oraz w stanie wolnym (20,9%) jest w zainteresowaniu pracownika socjalnego. Jeśli zaś chodzi o osobiste zgłaszanie się ofiar przemocy do Ośrodka Pomocy Społecznej, wyniki prezentują się następująco: osobiście do pracownika socjalnego zgłasza się co piąta osoba stanu wolnego (20,9%) i co dziesiąta żyjąca w związku (9,2%). Przez sąsiadów, znajomych, czy przyjaciół zgłaszane do instytucji pomocowych są tylko ofiary przemocy będące w związkach 1,8%. W przedmiotowych badaniach nie odnotowano żadnej osoby stanu wolnego doznającej przemocy w rodzinie, która by była zgłoszona do odpowiednich instytucji przez znajomych, czy sąsiadów.

Forma zamieszkania i sytuacja zawodowa dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie nie różnicowała istotnie sposobów zgłaszania się po instytucjonalną pomoc. Biorąc zaś pod uwagę sytuację materialną badanych, dowiadujemy się, że funkcjonariusze policji procedurę „Niebieskie Karty” wszczynali najczęściej w rodzinach ofiar, których sytuacja materialna była dobra (86,1%), rzadziej w rodzinach o przeciętnej sytuacji materialnej (68,3%) a najrzadziej w rodzinach o złej sytuacji materialnej (62,2%). Otrzymany wynik był istotny statystycznie ( $p < 0,05$ ).

Warto także zauważyć, iż prawie dziesięć procent badanych (7,9%) zaznaczyło w pytaniu o sposób zwrócenia się o pomoc, kategorię inne. Większość osób doznających przemocy w rodzinie, które wybrały kategorię inne określała sposób zgłoszenia o pomoc w sposób następujący: *zostałam poinformowana o procedurze „Niebieskie Karty” przez lekarza z karetki, która przyjechała, aby mi pomóc, gdy byłam pobita* (KA1, K, L.57,

B)<sup>676</sup>, sama się zgłosiłam na policję (KA22, K, L.46, B), po pomoc zgłosiłam się do Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (KA24, K, L.29, B), najpierw zgłosiłam się do Ośrodka Interwencji Kryzysowej (KA38, K, L.27, Ł), moją sytuację na Policji zgłosił były partner (KA77, K, L.30, B), w przedszkolu dziecka nauczycielka założyła Niebieską Kartę z powodu agresywnego zachowania się mojego byłego męża (KA84, K, L.44, B). Jedną z poruszających historii była sytuacja przemocy, w tym również seksualnej, ze strony teścia w wieku 58 lat wobec synowej w wieku 36 lat. W tym wypadku pomocy poszkodowanej udzielił mąż, który motywował żonę, aby zgłosiła się po pomoc do pracownika socjalnego (KA112, K, L.36, Ł). Zastanawia jednak fakt, że mąż będący z pewnością poinformowany o traumatycznych dla ofiary zdarzeniach lub sytuacjach, a także być może będąc świadkiem naocznym przemocy, nie zdecydował się sam interweniować tj. zgłosić sprawę policji. Jednak, gdy weźmie się pod uwagę siłę oddziaływania psychologicznego sprawcy, jak też siłę działania psychologicznych mechanizmów przemocy, przypadek ten może dobrze obrazować tę niemoc, która opisywana jest w literaturze, a charakteryzuje najczęściej ofiary, choć w tym przypadku również świadka krzywdzenia.

Były również takie osoby, które trzema drogami dotarły do instytucji udzielającej pomocy: poprzez: „Niebieską Kartę-A” wszczętą przez policję, jak też „Niebieską Kartę-A” założoną przez pracownika socjalnego oraz osobiste zgłoszenie się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej lub, jak to jest w Białymstoku, do Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie (KA44, K, L.40, B). Inna osoba miała założoną NK przez policję, jak również przez pracownika socjalnego oraz powiadomienie o stosowaniu przemocy w rodzinie do jednostki MOPS-u złożyli sąsiedzi (KA88, K, L.51, B). Nie wiadomo jednak czy, w powyżej wymienionych przypadkach zgłoszenie miało miejsce w jednym czasie, czy też odbywało się w terminach rozłącznych. Wielość sposobów docierania do instytucji świadczących pomoc może po pierwsze świadczyć o coraz większej świadomości osób krzywdzonych w zakresie rozwiązywania problemu przemocy, ich motywacji, gotowości do dokonywania zmian w życiu. A po drugie o większej świadomości i gotowości niesienia pomocy ofiarom przez innych, profesjonalistów i obecnych świadków tych zdarzeń, również świadków obcych. B. Kaja pisząc

---

<sup>676</sup> Jak zaznaczono już wcześniej, wypowiedzi badanych będą sygnowane za pomocą następujących symboli: KA – jako oznaczenie kwestionariusza ankiety, tuż po wymienionych literach zostanie zapisana cyfra arabska oznaczająca, kolejny kwestionariusz ankiety, wedle skodyfikowania. Następnie będą wymienione dane demograficzne: płeć (K – oznaczenie kobiet, M – oznaczenie mężczyzn, w dalszej kolejności zostanie wymieniony wiek badanej osoby np. L. 32, a na ostatnim miejscu odpowiednią literą określone będzie miejsce zamieszkania respondenta: B – Białystok, Ł – Łomża oraz S – Suwałki.

o wspomaganie człowieka w potrzebie zaznacza, iż winno ono nastąpić we właściwym czasie<sup>677</sup>. Być może wzywianie policji na interwencję, rozmowa z pracownikiem socjalnym o doświadczanej przemocy czy wezwanie patrolu policji przez sąsiada jest właśnie tym „właściwym czasem” na uruchomienie wspomaganie osoby pokrzywdzonej przemocą w rodzinie.

Odnotowano również i takie przypadki, gdy osoby, mimo objęcia procedurą „Niebieskie Karty” przez policję po interwencji domowej, same zgłaszały się do pracownika socjalnego (KA46, K, L.34, B), (KA87, K, L.29, B). Być może kierowała tymi osobami jakaś niepewność co do podjętych przez policję działań, albo też przejawiały większą osobistą potrzebę kontaktu z profesjonalistami celem zmiany swojej niekorzystnej sytuacji. Fakt ten może również obrazować znaczącą rolę procedury „Niebieskie Karty” w tym sensie, że jej wszczęcie uruchamia proces pomocy, jak też „otwiera ofiary” na korzystanie z pomocy instytucjonalnej oraz uaktywnia ich własne działania w celu zmiany destrukcyjnej sytuacji.

## **1.2. Kontekst sytuacyjny zgłoszenia się dorosłych osób doznających przemocy po instytucjonalną pomoc**

Początek wspomaganie dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie obwarowany jest zwykle pewnymi wewnętrznymi i zewnętrznymi ograniczeniami. Do wewnętrznych ograniczeń, tkwiących w samej ofierze przemocy, z pewnością można zaliczyć mechanizmy obronne i mechanizmy przemocy, o których pisano już w teoretycznej części pracy, a które, niestety, skutecznie odwodzą osobę pokrzywdzoną od racjonalnych reakcji na destrukcyjne zachowania sprawcy<sup>678</sup>. Również strategie zaradcze takie jak: całkowite podporządkowanie się sprawcy czy straszenie sprawcy lub uzyskiwanie od niego obietnic poprawy itp. oddalają ofiarę od momentu skorzystania z pomocy instytucjonalnej, bo gdy z ust sprawcy padają obietnice, wtedy rodzi się u ofiar złudna nadzieja, że tym razem on się poprawi. I jeszcze stereotypy na temat przemocy funkcjonujące w umyśle zarówno ofiary, jak i innych np. świadków przemocy: „przemoc w rodzinie to sprawa prywatna. Nikt nie powinien mieszać się do tego, w jaki sposób małżonkowie/partnerzy rozwiązują swoje problemy”, „to był jednorazowy

---

<sup>677</sup> B. Kaja, *Wspomaganie rozwoju – „sens tego wszystkiego”...*, dz. cyt., s. 19.

<sup>678</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt.

incydent”, „kobieta musiała zrobić coś, czym „zasłużyła” sobie na przemoc”<sup>679</sup>, czy też powszechnie przekazywane powiedzenia typu: „jak sobie pościelesz tak się wyśpisz”. Słowa te wypowiedziane do osoby uwikłanej w przemoc powodują negatywne konsekwencje, wtórnie ją wiktyimizują i również odwołują od skorzystania ze wsparcia<sup>680</sup>. Ewa Bilaska podkreśla, że dla osób dorosłych doświadczających przemocy w rodzinie zwrócenie się po pomoc do instytucji wspierającej jest bardzo trudne<sup>681</sup>. Najczęściej obwarowane jest wstydem, strachem i niepewnością<sup>682</sup>. Dlatego warto jest przyjrzeć się bliżej wybranym okolicznościom, które ograniczają zgłoszenie się po instytucjonalne wsparcie.

Chcąc poznać kontekst sytuacyjny zgłoszenia o pomoc, w przedmiotowych badaniach, zapytano respondentów o ważne okoliczności, które im towarzyszyły: *Jakie były okoliczności Pani/Pana zgłoszenia?* Spośród artykułowanych licznych okoliczności mogących towarzyszyć osobie doświadczającej krzywdzenia – zdaniem autorki pracy – na szczególną uwagę zasługują: eskalacja przemocy (przemoc coraz częstsza i intensywniejsza), poczucie zagrożenia, w związku z czym ofiary wzywały policję na interwencję domową, poczucie wyczerpania sytuacją przemocy, całkowity brak pomocy ze strony innych, fakt wyrzucenia ofiary przez sprawcę z ich wspólnego mieszkania.

W świetle wyników badań ponad połowa respondentów (52,6%) zgłosiła się po pomoc gdyż w ich subiektywnym odczuciu przemoc stawała się coraz częstsza i intensywniejsza (wykres 22.). Dwukrotnie więcej osób tak deklarujących było w Białymstoku, obecnym mieście wojewódzkim (62,9%), niż w Łomży i Suwałkach, byłych miastach wojewódzkich (34,5%). Otrzymane wyniki były istotne statystycznie ( $p < 0,001$ ). Pogłębiając analizę i rozpatrując każde miasto z osobna, dowiadujemy się, iż 62,9% białostoczan i 62,5% suwałczan deklaroowało zmęczenie intensywnością przemocy. W Łomży zaś tylko co dziesiąty badany (12,9%) dostrzegał tę okoliczność jako istotną ( $p < 0,001$ ).

Ponad połowa ofiar przemocy (52,0%) czuła się zagrożona z powodu działań agresora i w związku z tym wzywały policję na interwencję domową. Zwraca uwagę, że w Białymstoku dwukrotnie więcej badanych (63,9%), niż w Łomży i Suwałkach (30,9%)

---

<sup>679</sup> *Poznaj swoje prawa...jeśli jesteś ofiarą przemocy. Poradnik prawny*, Fundacja Centrum Praw Kobiet, Warszawa 1996, s. 6-8.

<sup>680</sup> P. Antoniak, *Świadkowie przemocy...*, dz. cyt., s. 1.

<sup>681</sup> E. Bilaska, *Opinie o warszawskich placówkach pomagających ofiarom przemocy*, „Niebieska Linia” 2012, nr 1, s. 26.

<sup>682</sup> M. Halicka, J. Halicki, E. Kramkowska, A. Szafranek, *Porządek prawny i ochrona policji...*, dz. cyt.; M. Goetz, *Uwaga na słowa. Jak rozmawiać z osobą doświadczającą przemocy*, „Niebieska Linia” 2014, nr 2, s. 21-24.

uznaje stan poczucia zagrożenia za uprawniający do wszczęcia interwencji policji ( $p < 0,001$ ).

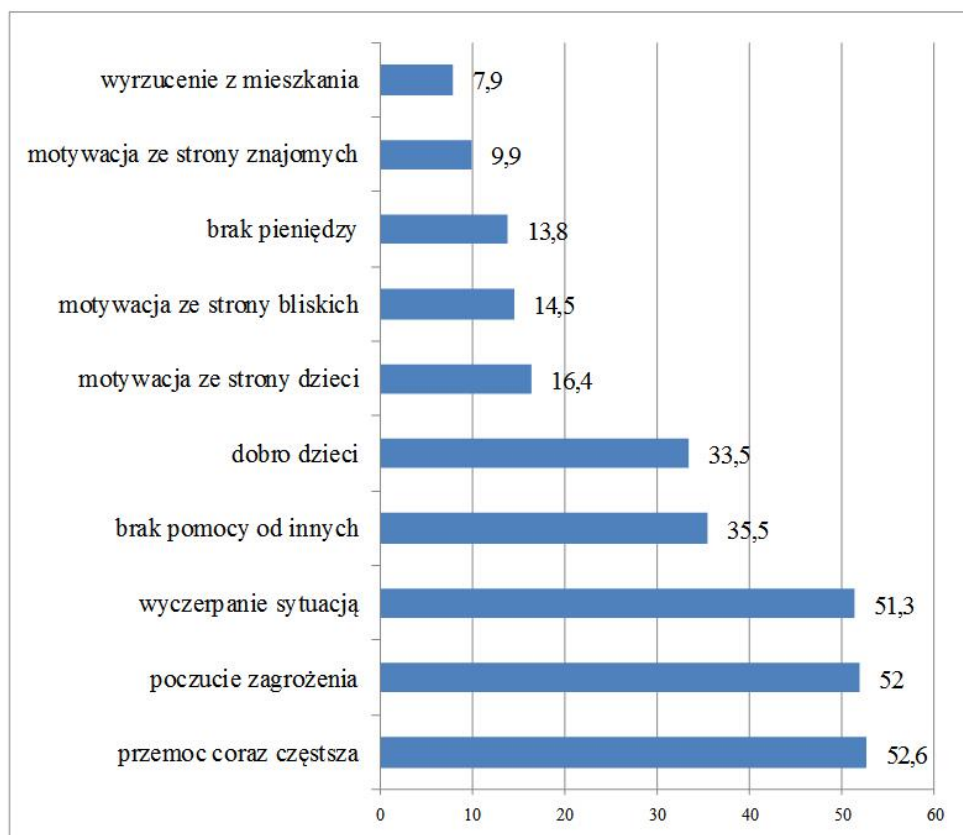
Wyczerpanie sytuacją opresji, jako okoliczność zwrócenia się o instytucjonalną pomoc, (wykres 22.) deklarowała ponad połowa osób dorosłych doświadczających przemocy w rodzinie (51,3%). Wyższy odsetek badanych identyfikujących stan wyczerpania odnotowano w byłych miastach wojewódzkich w Łomży i Suwałkach (60,0%), mniejszy w aktualnym mieście wojewódzkim w Białymstoku (46,4%). Pogłębiona analiza statystyczna pokazuje, że największy odsetek wyczerpanych sytuacją przemocy w rodzinie odnotowano w Suwałkach (83,3%), o połowę mniejszy odsetek zarejestrowano w Łomży (41,9%), zbliżony odsetek zaobserwowano w Białymstoku (46,4%) ( $p < 0,01$ ).

Znając przebieg zdarzeń związanych z przemocą w rodzinie trudno dziwić się poczuciu osamotnienia ofiar. W świetle uzyskanych wyników badań okazuje się, że co trzecia badana osoba (35,5%) nie otrzymała pomocy od innych i to ostatecznie zadecydowało o korzystaniu ze wsparcia instytucjonalnego. Istnieje silna zależność statystyczna pomiędzy brakiem pomocy ze strony innych osób a miejscem zamieszkania respondentów. Dwukrotnie więcej osób pozbawionych pomocy ze strony innych odnotowano w byłych miastach wojewódzkich tj. w Łomży i Suwałkach (52,7%), aniżeli w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (25,8%) ( $p < 0,001$ ).

Co trzecia badana osoba (33,5%) z uwagi na dobro własnych dzieci decyduje się działać i szuka pomocy dla siebie. Odsetek osób zmotywowanych dobrem własnych dzieci do szukania pomocy instytucjonalnej był zbliżony w badanych miastach: w Łomży i Suwałkach (34,5%) a w Białymstoku (33,0%). Dzieci ofiar, szczególnie świadome krzywdzenia rodzica, nierzadko proszą go o podjęcie działań ratunkowych. Otrzymane wyniki wskazują, że 16,4% badanych było w ten sposób motywowanych do zmiany swego położenia. Do zmiany sytuacji przemocy namawiają ofiarę również inni bliscy i krewni (14,5%) oraz jak się okazuje, także znajomi (9,9%). W Białymstoku odsetek osób doznających przemocy namawianych przez bliskich do szukania pomocy był nieco wyższy (16,5%) niż w Łomży i Suwałkach (10,9%). Dwukrotnie większy był również w Białymstoku odsetek osób badanych motywowanych do zmiany sytuacji przez znajomych (12,4%). W Łomży i Suwałkach odsetek takich osób wynosił 5,4%.

Istotnym czynnikiem skłaniającym pokrzywdzonych do poszukiwania pomocy w instytucji był brak pieniędzy (13,8%). W Łomży i Suwałkach odsetek takich osób był wyższy od średniej i wynosił 16,4%, natomiast w Białymstoku oscylował około 12,0%.

**Wykres 22. Okoliczności zgłoszenia się osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie po pomoc instytucjonalną (w %)**



Niespełna 8% osób potwierdzało fakt wyrzucenia ze wspólnego mieszkania jako okoliczność zgłoszenia się po pomoc (wykres 22.). Zdecydowanie częściej wyrzucenie z mieszkania przez sprawcę przemocy ujawniały ofiary z Białegostoku (11,3%) aniżeli pokrzywdzeni pochodzący z Łomży i Suwałk (1,8%) ( $p < 0,05$ ). Pogłębiając wyniki, dowiadujemy się, iż najwyższy odsetek ofiar przemocy wyrzucanych z domu przez sprawcę zarejestrowano w Białymstoku (11,3%), trzykrotnie mniej było takich osób w Suwałkach (4,2%), natomiast w Łomży żadna z osób badanych nie potwierdziła takiej okoliczności.

Co dziesiąta badana osoba zaznaczyła kategorię inne (9,9%). Przede wszystkim respondenci z Białegostoku (14,4%) wskazywali inne okoliczności warunkujące ich zgłoszenie się po instytucjonalne wsparcie, znikomy był odsetek ankietowanych z byłych miast wojewódzkich Łomży i Suwałk (1,8%). Wybrane odpowiedzi respondentów uzupełniają zaproponowaną przez autorkę listę motywów: *bałam się o dom, gdy szłam do pracy, czy nie spali lub nie okradną domu bo drzwi były otwarte na oścież, jak również po pijaku używał gazu (KA1, K, L.57, B), zostałam mocno pobita*

*przez sprawcę (KA12, K, L.28, B), do zmiany sytuacji doprowadziła mnie terapia grupowa (KA18, K, L.36, B), bałam się że mnie zabije, był nieobliczalny w słowach (KA22, K, L.46, B), aby zadbać w końcu o siebie (KA41, K, L.54, B), chciałem żeby przestał pić (KA54, M, L.62, B), groził mi śmiercią, córka namówiła mnie, abyśmy już to zgłosiły na policję (KA62, K, L.46, B), jeszcze brutalniejsze znęcanie się psychiczne i fizyczne (KA82, K, L.37, B), zdecydowanie pogorszyło się zachowanie sprawcy, stał się bardziej agresywny (KA83, K, L.40, B), żeby zmienić swoje życie (KA84, K, L.44, B), chciał mnie udusić (KA89, K, L.54, B), brak sił do dalszego życia (KA90, K, L.47, B), prosiłam o pomoc adwokata (KA96, K, L.60, B), chciałem już jakoś rozwiązać ten problem (KA135, M, L.30, S).*

Biorąc pod uwagę dwie zmienne: okoliczności zgłaszania się po instytucjonalną pomoc oraz wykształcenie osób doznających przemocy w rodzinie, stwierdzono pewne statystyczne zależności. Ofiary z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym najczęściej (22,2%) były proszone, motywowane przez dzieci do zmiany sytuacji przemocy. Równie często czyniły tak dzieci osób z wykształceniem średnim (19,4%), a tylko sporadycznie dzieci respondentów z wykształceniem wyższym (2,9%). Otrzymany wynik był istotny statystycznie na poziomie ( $p < 0,05$ ). Z analizy statystycznej wynika, że największy odsetek osób zmotywowanych do sięgania po pomoc ze względu na wyczerpanie sytuacją dotyczy osób z wykształceniem licencjackim i wyższym (62,9%), mniejszy odsetek dotyczył średnio wykształconych (50,0%), a najmniejszy (44,4%) ofiar z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym. Zwraca uwagę, że wyżej wykształcone osoby w najwyższym odsetku (51,4%) ujawniały brak pomocy ze strony innych osób, mniejszy odsetek odnosił się do średnio wykształconych (33,3%), najmniejszy zaś odsetek zaobserwowano w przypadku osób z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym (26,7%).

### **1.3. Działania wspomagające podejmowane w ramach procedury „Niebieskie Karty” na rzecz osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie**

Należy teraz przejść do omówienia wybranych działań wspomagających podejmowanych na rzecz dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie. Jak zaznaczono już w części teoretycznej pracy, wszczęcie procedury „Niebieskie Karty” poprzez wypełnienie formularza-A przez przedstawiciela podmiotu ustawowo uprawnionego rozpoczyna proces pomocy instytucjonalnej dla osoby pokrzywdzonej

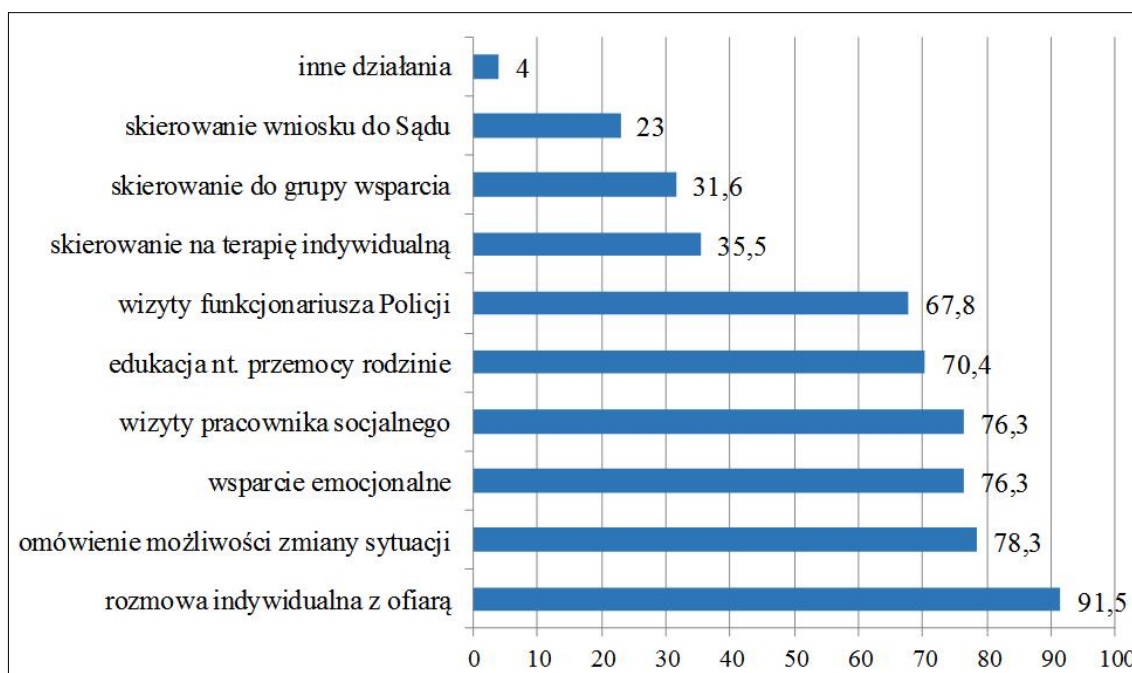
przemocą. W ciągu 7 dni oryginał formularza „Niebieska Karta – A” powinien zostać przekazany do Zespołu Interdyscyplinarnego ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie, a w ciągu kolejnych 3 dni od daty otrzymania NK-A przez przewodniczącego Zespołu Interdyscyplinarnego powoływana jest grupa robocza, której celem jest diagnoza i podjęcie stosownych działań mających na celu powstrzymanie przemocy w konkretnej, zgłoszonej rodzinie.

Warto zaznaczyć, że formularz „Niebieska Karta – C” zawiera wiele różnych propozycji działań wspomagających osobę pokrzywdzoną przemocą. Kilka z tych propozycji zostało zmodyfikowane i uwzględnione w kwestionariuszu ankiety za pomocą którego realizowano niniejsze badania.

Zaprezentowany niżej wykres 23 ilustruje różnorodne działania wspomagające podejmowane przez grupę roboczą na rzecz osób dorosłych dotkniętych przemocą w rodzinie. Na wykresie widać wyraźnie, że doświadczeniem niemal wszystkich badanych osób była rozmowa indywidualna przeprowadzona przez profesjonalistów z ofiarą w ramach działania grupy roboczej (91,5%). W Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (92,8%) oraz w Łomży i Suwałkach, byłych miastach wojewódzkich (89,1%). Jak widać odsetek osób dotkniętych przemocą, z którymi grupa robocza przeprowadziła indywidualną rozmowę był zbliżony. Natomiast pogłębiona eksploracja wyników ujawnia, że w Suwałkach najwięcej badanych potwierdziło fakt takiej rozmowy o problemie przemocy (100%), mniej takich osób odnotowano w Białegostoku (92,8%), a najmniej w Łomży (80,6%) ( $p < 0,05$ ). Zauważyć należy, że co dziesiąty ankietowany (8,6%) w takiej rozmowie w ogóle nie uczestniczył.

Z satysfakcją odnotowano natomiast, iż często stosowaną praktyką w ramach działań grupy roboczej na rzecz ofiary przemocy było omawianie z nią możliwości wprowadzania zmian w jej aktualnej krzywdzącej sytuacji. Taką praktykę potwierdziło ponad trzy czwarte respondentów (78,3%). Brak poszukiwania rozwiązań destrukcyjnej sytuacji przemocy podczas spotkania na grupie roboczej zauważyła co piąta osoba (21,7%).

**Wykres 23. Działania wspomagające podejmowane przez grupę roboczą na rzecz dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %)**



Badania pokazują również, że trzy czwarte ankietowanych dorosłych ofiar otrzymało od grupy roboczej wsparcie emocjonalne (76,3%). To fakt niezwykle ważny dla procesu wychodzenia ofiary z sytuacji krzywdzenia. Wsparcie emocjonalne jest czytelnym sygnałem dla poszkodowanej osoby, że nie jest ona już sama i ktoś ją rozumie, wbrew temu co mówi sprawca. Autentyczne wsparcie emocjonalne jest istotnym pomostem w drodze ku wyzwoleniu się z opresji. Warto podkreślić, że potwierdzeniem faktu, iż osoba doznająca przemocy nie jest już permanentnie sama, są systematyczne wizyty pracownika socjalnego w rodzinie dotkniętej destrukcją. Trzy czwarte respondentów potwierdziło takie wizyty (76,3%). Mniejszy odsetek ankietowanych wskazywał na systematyczne wizyty w rodzinie funkcjonariusza policji (67,8%).

Nieodzownym komponentem pracy z dorosłymi osobami doznającymi przemocy jest ich edukacja w zakresie specyfiki problemu. Może być ona realizowana w kontakcie indywidualnym, jak i grupowym, w większym bądź węższym zakresie, ale każda jej realizacja jest istotna dla wychodzenia osoby krzywdzonej z sytuacji przemocy w rodzinie. Uzyskane dane pozwalają stwierdzić, że prawie trzy czwarte badanych (67,8%) było edukowanych w ramach procedury „Niebieskie Karty”.

Na koniec opisu działań wspomagających realizowanych w ramach procedury NK trzeba wymienić jeszcze dwa działania o charakterze pomostowym, które kierują osobę

dotkniętą przemocą do kolejnego miejsca pomocy, jak też potwierdzają etapowość wsparcia, są to: skierowanie ofiary przemocy na terapię indywidualną oraz do grupy wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie. Rzeczywistość jednak pokazuje, że nie we wszystkich miejscowościach funkcjonują grupy wsparcia dla ofiar przemocy albo grupy samopomocowe<sup>683</sup>. Do rzadkości też należą grupy pogłębionej terapii dla ofiar przemocy w rodzinie. Jednakże w miastach objętych badaniami grupy wsparcia funkcjonują<sup>684</sup>. Otrzymane dane ujawniają, że co trzecia osoba (35,5%) była kierowana przez grupę roboczą na terapię indywidualną oraz co trzecią (31,6%) motywowano do uczestnictwa w grupie wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie. Łącząc otrzymane wyniki z deklaracjami respondentów odnośnie realizacji terapii indywidualnej i uczestnictwa w grupie, otrzymujemy satysfakcjonujące informacje. Otóż okazuje się, że ponad połowa ankietowanych (54,3%) uczestniczyła bądź nadal uczestniczy w terapii indywidualnej natomiast co trzecia osoba (35,8%) była bądź nadal jest uczestnikiem grupy wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie.

Do omówienia jeszcze pozostały kwestie prawne. W badaniach pilotażowych były one inaczej podejmowane, ale budziły spore trudności u respondentów, stąd ostatecznie zapytano tylko badanych, czy wiedzą o fakcie poinformowania sądu przez grupę roboczą o dziejącej się w danej rodzinie przemocy. W świetle uzyskanych rezultatów wiadomo, że sprawę co piątej osoby dotkniętej przemocą (23,0%) kierowano do sądu celem jej dalszego wyjaśnienia.

W pytaniu 32. kwestionariusza ankiety próbowano jeszcze ustalić, jak długo dorosła osoba doznająca przemocy w rodzinie objęta jest pomocną procedurą „Niebieskie Karty”. Na podstawie zebranych deklaracji respondentów obliczono, że średni czas trwania procedury NK wynosi 14 miesięcy. Okazuje się, że minimalny czas trwania procedury to 1 miesiąc, zaś maksymalny to 120 miesięcy, czyli aż 10 lat! Otrzymane

---

<sup>683</sup> Oferta aktualnych, dostępnych form pomocy dla osób pokrzywdzonych przestępstwem przemocy w rodzinie jest publikowana rokrocznie na stronie internetowej Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, <http://www.bialystok.uw.gov.pl/NR/rdonlyres/2B7AC770-0666-4050-A1A8-1B804253DDB9/0/Og%C5%82oszonyrejestrjednostekspecjalistycznegoporadnictwa.pdf>, [data dostępu: 14.05.2017].

<sup>684</sup> W Białymstoku grupa wsparcia dla osób doznających przemocy jest realizowana w Ośrodku Interwencji Kryzysowej, jednostce podległej Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Rodzinie w Białymstoku oraz przez Stowarzyszenie Kontakt Miast Białystok-Eindhoven w Białymstoku; [mopr.bialystok.pl/osrodek\\_interwencji\\_kryzysowej.html](http://mopr.bialystok.pl/osrodek_interwencji_kryzysowej.html), <http://www.skmbc.org.pl/oferta/11-grupy-wsparcia>, [data dostępu: 14.05.2017].

W Łomży grupę wsparcia jest realizowana w Ośrodku Interwencji Kryzysowej, <http://www.oik.lomza.pl/warsztaty1.htm>, [data dostępu: 14.05.2017].

W Suwałkach grupa tego typu funkcjonuje przy Miejskim Centrum Interwencji Kryzysowej, które jest jednostką Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Suwałkach oraz w Specjalistycznym Ośrodku Wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, który działa przy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Suwałkach; [http://www.pcpr.suwalki.pl/spec\\_osrodek\\_wsparcia.php](http://www.pcpr.suwalki.pl/spec_osrodek_wsparcia.php), <http://www.bialystok.uw.gov.pl/NR/rdonlyres/2B7AC770-0666-4050-A1A8-1B804253DDB9/0/Og%C5%82oszonyrejestrjednostekspecjalistycznegoporadnictwa.pdf>, [data dostępu: 14.05.2017].

wyniki są zastanawiające, szczególnie, gdy weźmie się pod uwagę maksymalny czas trwania procedury. Ilustracją tej sytuacji może być przypadek osoby (KA7, K, L.46, B), która wskazała 10 letni czas realizacji procedury. Osoba tą jest 46-letnia rozwiedziona kobieta, aczkolwiek nadal mieszkającą ze swoim byłym mężem, ze strony którego doświadczała i nadal doświadcza przemocy psychicznej, fizycznej oraz seksualnej (zmuszanie do współżycia seksualnego). W przeszłości przed ukończeniem 18 roku życia doświadczała przemocy fizycznej i psychicznej ze strony ojca. W tamtym czasie nie otrzymała żadnej pomocy.

## **2. Instytucje świadczące pomoc osobom dorosłym doznającym przemocy w rodzinie**

Potencjalnie wiele instytucji, może udzielać pomocy dorosłym osobom znajdującym się w sytuacji przemocy w rodzinie, choćby poprzez przekazanie im rzetelnej informacji o lokalnym miejscu wsparcia (wsparcie informacyjne). Ważne jednak dla niniejszej pracy staje się ustalenie, które z tych instytucji rzeczywiście wspomagają osoby krzywdzone, do których po pomoc zgłaszają się najczęściej dorosłe osoby dotknięte przemocą. Podkreślić należy, iż jednostkami stricte specjalistycznymi w instytucjonalnej sieci wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie są: Ośrodki Interwencji Kryzysowej, Specjalistyczne Ośrodki Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie oraz Punkty Konsultacyjne dla osób i rodzin dotkniętych problemem przemocy w rodzinie<sup>685</sup>.

Do podmiotów specjalistycznych z całą pewnością należy również zaliczyć, pracujące intensywnie od 2010 roku Zespoły Interdyscyplinarne ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie, ulokowane w Miejskich Ośrodkach Pomocy Społecznej (MOPS) lub Gminnych Ośrodkach Pomocy Społecznej (GOPS). Jak wskazują statystyki, policja i powyżej wymienione Miejskie Ośrodki Pomocy Społecznej (MOPS), Gminne Ośrodki Pomocy Społecznej (GOPS), czy Miejskie Ośrodki Pomocy Rodzinie (MOPR) to filary instytucjonalnej pomocy ofiarom przemocy w rodzinie. Ważną funkcję w tej instytucjonalnej sieci pomocy pełni także Miejska lub Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych<sup>686</sup>. Innymi agendami, podmiotami wielofunkcyjnymi

---

<sup>685</sup> Lista Specjalistycznych Ośrodków Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, *Informator dla osób dotkniętych przemocą w rodzinie*, Ministerstwo Sprawiedliwości oraz Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2014, s. 83.

<sup>686</sup> *Diagnoza dotycząca realizacji zadań wynikających...*, dz. cyt., s. 47.

zaangażowanymi we wsparcie ofiar są: sądy rejonowe i okręgowe<sup>687</sup>, Rzecznik Praw Obywatelskich<sup>688</sup> oraz organy ścigania, wcześniej wymieniona policja i prokuratura<sup>689</sup>. Wyjątkową rolę w tej sieci wsparcia pełnią organizacje pozarządowe.

Opisanie wszystkich placówek, do których ewentualnie może udać się osoba doznająca przemocy w rodzinie jest raczej trudne, a w niniejszej rozprawie nie będzie konieczne, jednak wskazanie najważniejszych instytucji wspierających ofiary jest jak najbardziej pożądane.

Autorka dysertacji chciała dowiedzieć się, które instytucje stanowiły dla respondentów największe oparcie w sytuacji kryzysu przemocy w rodzinie, w związku z tym skierowała do badanych następujące pytanie: *Jakie instytucje udzielały Pani/Panu pomocy w związku z doświadczaną przemocą w rodzinie?* Spośród wielu instytucji udzielających pomocy ofiarom przemocy domowej w kwestionariuszu ankiety uwzględniono tylko te najważniejsze takie jak: Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS) lub Miejski Ośrodek Pomocy w Rodzinie (MOPR), jaki funkcjonuje w Białymstoku oraz w Suwałkach od stycznia 2017 roku<sup>690</sup>, Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (MKRPA), policja, prokuratura, sąd, placówka ochrony zdrowia (Przychodnia lekarzy rodzinnych), szpital, Szpitalny Oddział Ratunkowy (SOR), Punkt Informacyjno-Konsultacyjny dla ofiar przemocy w rodzinie, Ośrodek Interwencji Kryzysowej (OIK), Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie oraz Poradnia Terapii Uzależnień i Współzależnienia. W katalogu instytucji pomocowych wymienione zostały także organizacje pozarządowe, które jak wiadomo nierzadko prowadzą agendy pomocowe dla osób dotkniętych przemocą w rodzinie i to dzięki ich pracy, co warto podkreślić, wiele pokrzywdzonych osób zaczyna „wychodzić” z sytuacji krzywdzenia. Dobrym przykładem pozarządowej organizacji jest z pewnością Fundacja Centrum Praw Kobiet działająca w Warszawie, założona przez Urszulę Nowakowską w 1994 roku. Aktualnie wymieniona Fundacja posiada aż trzy swoje oddziały w: Gdańsku, Łodzi i Wrocławiu. Na Podlasiu wyróżniającymi się instytucjami tego typu są: Stowarzyszenie Klanza prowadzące

---

<sup>687</sup> *Informator dla sędziów, prokuratorów i kuratorów...*, dz. cyt., s. 91-171.

<sup>688</sup> Podział zaproponowany przez Beatę Krajewską, B. Krajewska, *Instytucje wsparcia dziecka...*, dz. cyt., s. 103.

<sup>689</sup> *Informator dla sędziów, prokuratorów...*, dz. cyt., s. 36-37; 43-90.

<sup>690</sup> Od 01.01.2017 r. MOPS w Suwałkach został przemianowany na MOPR. W czasie prowadzenia badań instytucja ta nosiła nazwę Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, *Uchwała Rady Miejskiej w Suwałkach nr XXV/310/2016 z dnia 30 listopada 2016r. w sprawie zmiany nazwy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej na Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Suwałkach*, [http://bip.um.suwalki.pl/Prawo\\_miejscowe/Prawo\\_Miejscowe/prawo\\_miejscowe\\_2016/uchwala-rady-nr-xxv3102016-z-dnia-30-listopada-2016r-w-sprawie-zmiany-nazwy-mops-na-mopr.html](http://bip.um.suwalki.pl/Prawo_miejscowe/Prawo_Miejscowe/prawo_miejscowe_2016/uchwala-rady-nr-xxv3102016-z-dnia-30-listopada-2016r-w-sprawie-zmiany-nazwy-mops-na-mopr.html), [data dostępu: 20.04.2017].

w Białymstoku Centrum Pomocy Dziecku i Rodzinie, Stowarzyszenie Kontakt Miast Białystok-Eindhoven, również prowadzące działania na rzecz osób pokrzywdzonych przemocą jak też Centrum Aktywności Społecznej PRYZMAT w Suwałkach, które realizuje pomoc ofiarom w Ośrodkach Pomocy dla Pokrzywdzonych Przepęstwem. Do oceny tego problemu, w kwestionariuszu ankiety, oprócz podanego zestawu odpowiedzi wprowadzono także kategorię „inne”, aby umożliwić osobom badanym udzielenie właściwej odpowiedzi. W świetle uzyskanych wyników badań okazuje się, że dwie instytucje uzyskały najwięcej wskazań tj. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPR) i Ośrodek Pomocy Społecznej (OPS) oraz Policja (wykres 24.). Największy odsetek osób skorzystał z pomocy udzielonej przez MOPR/OPS (94,7%). Taki rezultat nie dziwi, gdyż badanymi były osoby objęte procedurą „Niebieskie Karty”, która jest realizowana przez Zespół Interdyscyplinarny ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie, który usytuowany jest w Jednostkach Pomocy Społecznej. W Białymstoku, obecnym mieście wojewódzkim, niemal wszyscy ankietowani (95,9%) korzystali z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, w byłych miastach wojewódzkich, Łomży i Suwałkach, nieco mniej (92,7%).

Z badań wynika, że równie często pomocy, osobom poszkodowanym przez sprawcę przemocy, udziela policja. Z pomocy policji skorzystało ogółem 84,9% badanych. W aktualnym mieście wojewódzkim policja objęła pomocą 83,5% pokrzywdzonych przemocą, a w byłych miastach wojewódzkich nieco więcej, bo 87,3%. Na podstawie otrzymanych danych można stwierdzić, że policja jako organ ścigania oraz instytucja pracująca całodobowo jest zdecydowanie obecna z procesie zatrzymywania przemocy w rodzinach zamieszkujących w trzech największych miastach podlaskich.

E. Bilaska w trakcie badań nad efektywnością działań instytucji pomagających ofiarom przemocy uzyskała od osób krzywdzonych informację konkretną mianowicie, że oczekują od policji bardziej zdecydowanego działania podczas interwencji domowych niż ma to miejsce dotychczas. Działania „zdecydowane” w rozumieniu klientek to takie interwencje, które dałyby do zrozumienia sprawcy, że przemoc nie będzie tolerowana oraz takie, które wyzwoliłyby u oprawcy respekt wobec funkcjonariuszy. Zdaniem ofiar takie działania policji uświadomiłyby sprawcy, że nie jest on bezkarny. Uczestniczki badań E. Bilskiej zgłaszały potrzebę reagowania policji na każde wezwanie. Z doświadczeń klientek warszawskich instytucji pomocowych wynika, że policja nie zawsze przyjeżdżała na wezwanie, bądź reagowała po bardzo długim czasie. Zdarzało się też, że policjant dyżurujący przy telefonie podawał w wątpliwość zasadność wysłania

patrolu. W takich sytuacjach ofiary przemocy poddawały w wątpliwość, czy problem przemocy w rodzinie jest rzeczywiście poważnie traktowany przez organy ścigania<sup>691</sup>. Tego rodzaju niewłaściwe postępowanie funkcjonariuszy, zdaniem krzywdzonych, podważa wiarygodność policji jako instytucji pomagającej ofiarom przemocy w rodzinie.

Na podstawie otrzymanych wyników można stwierdzić, iż trzecią ważną jednostką w podlaskiej instytucjonalnej sieci pomocy ofiarom przemocy, jest Ośrodek Interwencji Kryzysowej. Pracownicy OIK-ów udzielili pomocy aż 38,2% badanych. W Białymstoku, obecnym mieście wojewódzkim, specjalistyczną pomoc otrzymało 37,1% respondentów, a w byłych miastach wojewódzkich, w Łomży i Suwałkach, liczba ta wynosiła 40,0%. Można wnioskować, że w przyjętej grupie badawczej cztery osoby na dziesięć pokrzywdzonych przemocą w rodzinie było objętych pomocą Ośrodka Interwencji Kryzysowej. Z danych Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Białymstoku wynika, że w 2015 roku placówka ta pomagała 314 osobom z problemem przemocy w rodzinie zgłaszającym się do Ośrodka - zrealizowano 629 konsultacji indywidualnych<sup>692</sup>. W 2016 roku liczba osób potrzebujących pomocy ze względu na problem przemocy wzrosła do 400, wzrosła również liczba udzielonych porad 890<sup>693</sup>. Trzeba zaznaczyć, że Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Białegostoku oraz Suwałkach jest komórką organizacyjną Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. Dodać też warto, że OIK w Suwałkach w 2015 roku zmienił nazwę na: Dział Pomocy Kryzysowej. Natomiast w Łomży Ośrodek Interwencji Kryzysowej wyodrębnił się ze struktury łomżyńskiego MOPS-u i jest aktualnie odrębnym podmiotem.

Czwartą ważną agendą w instytucjonalnej sieci pomocy ofiarom przemocy jest Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (MKRPA), która, jak się okazuje, udzieliła pomocy co trzeciej badanej osobie (32,9%). To wyjątkowo dobry rezultat w kontekście opinii niektórych klientów, jak też nierzadko i profesjonalistów twierdzących, że instytucja ta raczej nie realizuje pomocy dla osób doznających przemocy w rodzinie lub realizuje ją w niewielkim stopniu. W aktualnym mieście wojewódzkim, Białymstoku, pomocą MKRPA było objętych 41,2% ankietowanych, zaś w byłych miastach wojewódzkich, w Łomży i Suwałkach pomocą był objęty co piąty badany (18,2%) ( $p < 0,01$ ).

---

<sup>691</sup> E. Bilka, *Służby społeczne w oczach osób doświadczających przemocy*, „Niebieska Linia” 2012, nr 3, 2012, s. 28-29.

<sup>692</sup> Sprawozdanie z działalności MOPR w Białymstoku w 2015 roku, <http://mopr.bialystok.pl/xtras/spr2015.pdf>, s. 18.

<sup>693</sup> Sprawozdanie z działalności MOPR w Białymstoku w 2016 roku, <http://mopr.bialystok.pl/xtras/spr2016.pdf>, s. 20.

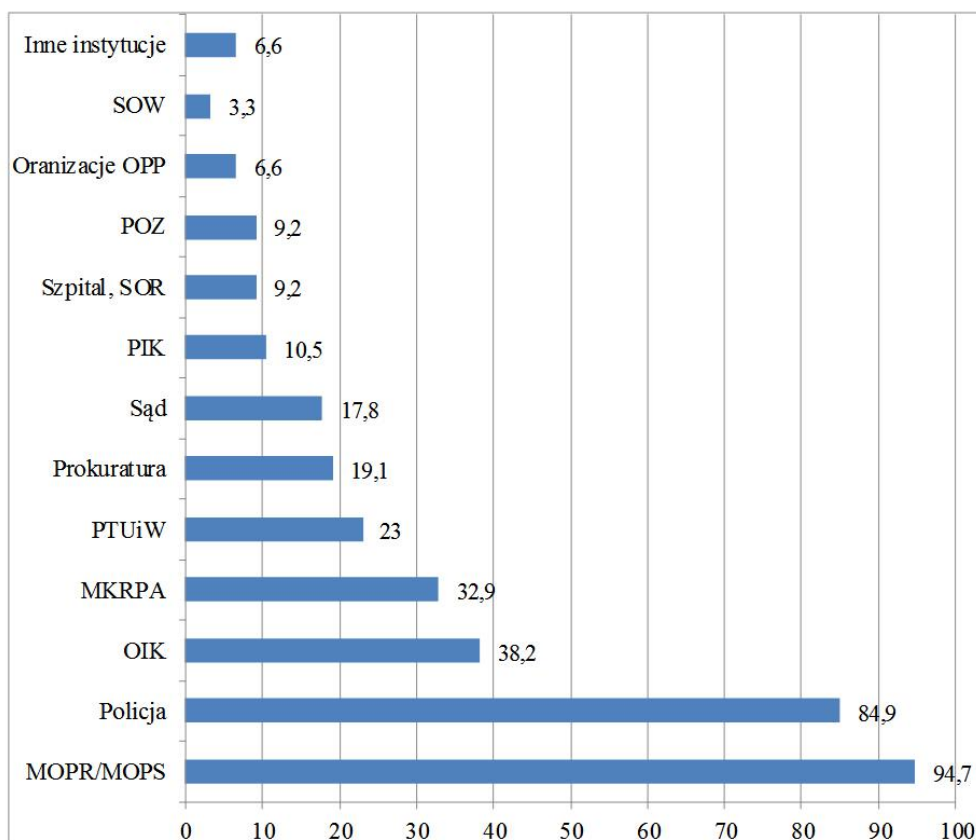
Dobry wynik w badaniach osiągnęła również Poradnia Terapii Uzależnień i Współuzależnienia. Okazuje się, że co piątej badanej osobie (23,0%) doznającej przemocy w rodzinie udzielono specjalistycznej pomocy. W Białymstoku, obecnym mieście wojewódzkim, z pomocy Poradni Terapii Uzależnień i Współuzależnienia skorzystało 24,7% ofiar przemocy, a w Łomży i Suwałkach, byłych miastach wojewódzkich, nieco mniej 20,0%.

W opinii respondentów kolejną, szóstą co do ważności instytucją, udzielającą pomocy jest prokuratura. Z przeprowadzonych badań wynika, że co piątej osobie doznającej przemocy (19,1%) była ona pomocna (wykres 24.). Ciekawość poznawczą budzi ten fakt, gdyż wcześniejsze statystyki, jak i opinie samych pokrzywdzonych mówiących o niedostępności prokuratorów, zdawkowych informacjach, a czasem wręcz zbywaniu klienta, czy umorzonych sprawach, wskazywałyby na małe zaangażowanie prokuratorów w sprawy ofiar przemocy w rodzinie. W przyszłości, pogłębiając zagadnienie, można by było dopytać respondentów, co pod wskazaniem – pomoc prokuratury, mieli na myśli? Czy tylko przyjęcie zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa? Czy rozmowę osobistą z prokuratorem na temat sytuacji przemocy i możliwości prawnych rozwiązania tego problemu? Czy pod takimi deklaracjami kryje się jeszcze coś innego?

Z deklaracji badanych wynika, że obok prokuratury, także sąd udziela wsparcia dorosłym osobom doznającym przemocy. Co piąta ankietowana osoba mogła liczyć na pomoc sądu w tym zakresie (17,8%). W Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim, osób wspieranych przez sąd było dwukrotnie więcej (20,6%) niż w Łomży i Suwałkach (12,7%).

Co dziesiąta osoba objęta badaniami deklarowała korzystanie z pomocy Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego dla ofiar przemocy w rodzinie (10,5%). Z badań wynika także, iż mniej mieszkańców obecnego miasta wojewódzkiego korzysta z pomocy Punktów Informacyjno-Konsultacyjnych (8,2%), a więcej w Łomży i Suwałkach, byłych miastach wojewódzkich (14,5%).

Wykres 24. Osoby dorosłe doznające przemocy w rodzinie objęte pomocą instytucjonalną (%)



Niemal co dziesiąta badana osoba z powodu doznanej przemocy korzystała z pomocy medycznej w szpitalu lub w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym (SOR) (9,2%). Dwukrotnie więcej ofiar przemocy doświadczanej w rodzinie korzysta z medycznej pomocy w Białymstoku, obecnym mieście wojewódzkim (11,3%), a mniej w byłych miastach wojewódzkich, tj. w Łomży i Suwałkach, gdzie zaledwie 5,4% respondentów tej specjalistycznej formy pomocy potrzebowało.

Wyniki pokazują, że co dziesiąta poszkodowana osoba (9,2%) zgłaszała się po medyczną pomoc do lekarzy rodzinnych w placówkach ochrony zdrowia. Większy odsetek korzystających ofiar z pomocy lekarzy rodzinnych zarejestrowano w Białymstoku (12,4%) aniżeli w Łomży i Suwałkach (3,6%).

Zastanawia również niski odsetek osób korzystających ze Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, w skrócie SOW (3,3%). Wynik jest tym bardziej zaskakujący, jeśli weźmiemy pod uwagę miejsce zamieszkania respondentów. Okazuje się, że tylko respondenci zamieszkujący w Białymstoku korzystali z SOW (5,2%). Osoby doznające przemocy zamieszkujące w Łomży i Suwałkach w ogóle nie korzystały z pomocy tej specjalistycznej instytucji. Zaskoczenie takim

wynikiem bierze się stąd, iż SOW w województwie podlaskim znajduje się tylko w dwóch miejscach: w Suwałkach oraz w Kolnie, nieopodal Łomży. Logicznie więc by było gdyby częściej z pomocy tej jednostki korzystały osoby zamieszkujące najbliżej. Z praktyki pomagania wiadomo, że jeśli dorosłą ofiarę przemocy z Siemiatycz, Hajnówki, czy Bielska Podlaskiego informuje się o możliwości skorzystania z kompleksowej pomocy w SOW, to bardzo często takie osoby odmawiają gdyż lokalizacja tej instytucji jest bardzo odległa od miejsca ich zamieszkania.

### **3. Osoby udzielające pomocy dorosłym doznającym przemocy w rodzinie**

Kiedy spróbowalibyśmy sobie wyobrazić sytuację osoby dorosłej doznającej przemocy w rodzinie, jakiejś jednej wybranej; gdybyśmy mogli stanąć obok niej, ramię w ramię i „poczuć jej sytuację”, wtedy najlepiej zobaczylibyśmy, w jakiej pułapce ta osoba tkwi. Rozumielibyśmy pełniej co osoba ta przeżywa i dlaczego tak trudno jest jej z tego „kłinczu” wyjść. Ofiara przemocy żyje w tej sytuacji nie jeden dzień, nawet nie tydzień i nie miesiąc, ale najczęściej miesiące, lata, czasem dwa lata lub pięć, a bywa i tak, co wiemy od respondentów, że tkwi w niej lat 15, czy 20. Niewiarygodne?! A jednak wiarygodne. Długotrwałość krzywdzenia potwierdzają relacje ofiar zgłaszających się po pomoc.

W XXI wieku człowiek cywilizowany, wykształcony - może przeżywać stany takiego właśnie zniewolenia. Pojawić się może w związku z tym pytanie: jak to możliwe, że przez choćby pięć lat ktoś jest wyzywany, poniżany, oskarżany, popychany, bity lub też wręcz odwrotnie ignorowany, pomijany w różnego typu ważnych lub codziennych decyzjach – żyje i nikt tego krzywdzenia nie widzi, nie ujawnia? Gdzie są ludzie, świadkowie tych zdarzeń? Przecież osoby doznające przemocy nie żyją na odludziu, na pustyni. Mieszkają w blokach, w mieszkaniach wynajętych, domkach jedno lub wielorodzinnych. Mają sąsiadów, z którymi utrzymują kontakty, nawet jeśli są one niekiedy powierzchowne. Chodzą do pracy, są czasem odwiedzani przez koleżanki, przyjaciół.

### 3.1. Wspomaganie ofiar przemocy przez osoby bliskie

W tym podrozdziale autorka chciałaby przybliżyć się do prawdy o tym, kto pomaga, towarzyszy, wspiera osoby dorosłe doznające przemocy w rodzinie. Pomocy ofierze mogą udzielić osoby najbliższe (członkowie rodziny) oraz osoby niespokrewnione: przyjaciele, koledzy, koleżanki, sąsiedzi, inni obserwatorzy będący świadkami tych traumatycznych zdarzeń.

Wyniki badań własnych wskazują, że osobą najczęściej stosującą przemoc w rodzinie jest mąż lub partner. W związku z tym powstaje pytanie: kto w takiej sytuacji może udzielić pomocy ofierze? Jeśli chodzi o wsparcie naturalne okazuje się, że najbardziej pomocnym człowiekiem, w tak trudnej sytuacji, jest matka dorosłej osoby doznającej przemocy. Tak zadeklarowało 39,5% respondentów (tabela 21.). Matka udziela pomocy najczęściej i czyni to zwykle regularnie tj. raz w tygodniu lub kilka razy w miesiącu. Co trzeciej badanej osobie matka udzielała takiej pomocy (29,6%)<sup>694</sup>, natomiast sporadycznie (kilka razy w roku) co dziesiątej osobie (9,9%). Istnieje związek statystycznie istotny pomiędzy pomocą ze strony matki a miejscem zamieszkania ofiary przemocy. Osobom dorosłym doznającym przemocy w rodzinie zamieszkującym w byłych miastach wojewódzkich matki udzielały regularnej pomocy częściej (32,7%), niż w Białymstoku (27,8%), rzadziej natomiast udzielana była pomoc sporadyczna w byłych miastach wojewódzkich (5,5%), aniżeli w Białymstoku (12,4%).

**Tabela 21. Pomoc matek a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie**

Pomoc świadczona przez matki	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto wojewódzkie		Łomża, Suwałki – były miasta wojewódzkie			
	N	%	N	%	N	%
Pomoc regularna	27	27,8	18	32,7	45	29,6
Pomoc sporadyczna	12	12,4	3	5,5	15	9,9
Brak pomocy	1	1,0	34	61,8	19	12,5
Brak odpowiedzi	57	58,8	16	29,1	73	48,0
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

\*\*\*p<0,001

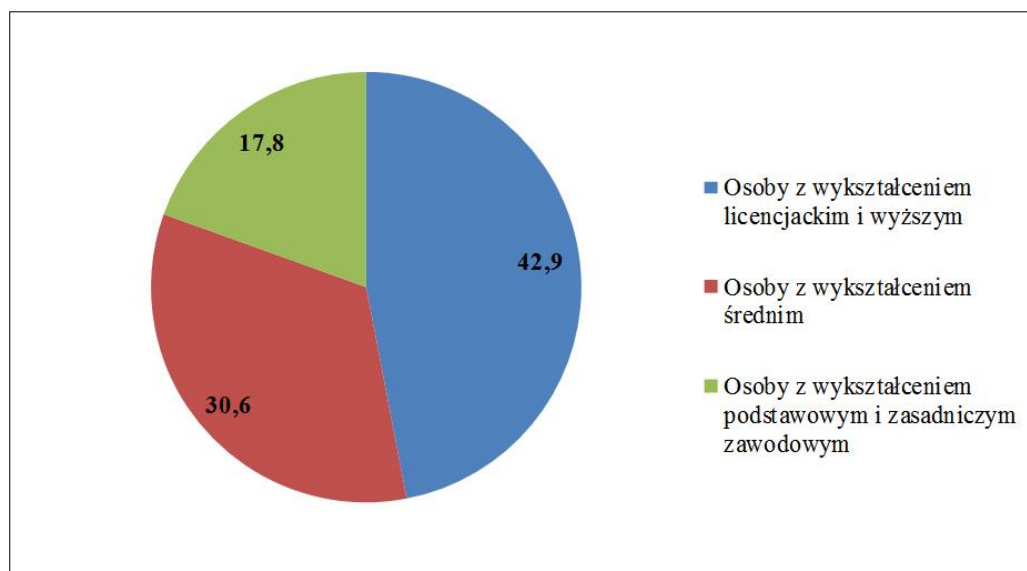
<sup>694</sup> Regularność nie była wyskalowana w kwestionariuszu. Odpowiedź pozostawiono subiektywnej ocenie respondenta.

O ile w Białymstoku tylko jedna osoba (1,0%) nie otrzymywała pomocy ze strony matki, o tyle w Łomży i Suwałkach - byłych miastach wojewódzkich - odsetek ten był bardzo wysoki i wynosił 62%. Zwraca jednak uwagę wysoki odsetek badanych w Białymstoku, którzy na to pytanie nie udzieli odpowiedzi ( $p < 0,001$ ). Można przypuszczać, że wiele z tych osób mogło celowo na to pytanie uchylić się od odpowiedzi, ale mogło też być i tak, że dorosłe dzieci nie chciały zasmucać swoich matek własnymi problemami, ani też angażować je w jakąkolwiek pomoc ze względu na ich stan zdrowia bądź inne okoliczności.

A. Skreczko powołując się na słowa Prymasa Stefana Wyszyńskiego podkreśla, że najwspanialszą pomoc człowiek otrzymuje właśnie od matki<sup>695</sup>. Dodaje, że dziecku najbardziej potrzebna jest matka. Uważa, że macierzyństwo w sensie osobowym nieodłącznie związane jest bezinteresownym darem z siebie samego. Macierzyństwo jest także wyzwaniem dla samej kobiety<sup>696</sup>.

Analizując poziom wykształcenia respondentów zauważamy, że najczęściej, regularnie wspierane były przez matki ofiary przemocy z wykształceniem wyższym (42,9%), co trzecia dorosła osoba doświadczająca opresji (30,6%), posiadająca wykształcenie średnie regularnie otrzymywała pomoc ze strony swojej matki (wykres 25.).

**Wykres 25. Pomoc matek a wykształcenie dorosłych osób doznających przemocy (w %)**



<sup>695</sup> A. Skreczko, *Rodzicielskie poszanowanie życia*, [w:] A. Skreczko, J. Zabielski (red.), *Życie człowieka jako zobowiązujący dar*, Katedra Teologii Katolickiej Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2011, s. 218.

<sup>696</sup> Tamże.

Z badań wynika, że trzy czwarte badanych z wykształceniem średnim, licencjackim i wyższym (73,5%) może liczyć na pomoc matek. Rzadziej na tę pomoc mogły liczyć osoby dorosłe doświadczające przemocy w rodzinie, posiadające wykształcenie podstawowe i zawodowe (17,8%), tym samym wyłania nam się grupa osób, która zagrożona jest wtórną wiktymizacją. Otrzymane wyniki wykazują istotność statystyczną na poziomie  $p < 0,05$ .

Biorąc pod uwagę aktywność zawodową dorosłych ofiar przemocy w rodzinie, można stwierdzić, że matki najczęściej regularnie wspomagają osoby pracujące dorywczo (37,0%), nieco rzadziej osoby pracujące na stałe (33,3%), co czwarta bezrobotna dorosła osoba doznająca przemocy może liczyć na pomoc swojej matki (24,0%). Zastanawia również fakt, że osoby doznające przemocy żyjące w związkach otrzymywały częściej regularną pomoc od matek (34,9%) niż osoby stanu wolnego (16,3%).

Spośród najbliższych, poza matkami, równie często dorosłym osobom doznającym przemocy w rodzinie pomagały ich rodzone siostry (tabela 22.). Przeciętnie co trzecia badana osoba (34,9%) uzyskiwała pomoc od swojej siostry (regularną – raz w tygodniu lub kilka razy w miesiącu, bądź sporadyczną – kilka razy w roku).

**Tabela 22. Pomoc sióstr a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie**

Pomoc świadczona przez siostry	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Pomoc regularna	20	20,6	13	23,6	33	21,7
Pomoc sporadyczna	17	17,5	3	5,5	20	13,2
Brak pomocy	13	13,4	27	49,1	40	26,3
Brak odpowiedzi	47	48,4	12	21,8	59	38,8
Razem	97	65,1	55	36,2	152	100,0

\*\*\* $p < 0,001$

Siostry, podobnie jak matki, zazwyczaj udzielały pomocy swoim bliskim regularnie. Co piąta badana osoba (21,7%) otrzymywała regularną pomoc od siostry, zaś sporadyczną co dziesiąta (13,2%). Jednak ponad 26% badanych nie otrzymywało pomocy ze strony siostry, a dalsze 38,8% nie udzieliło na to pytanie odpowiedzi. Częściej na regularną pomoc sióstr mogły liczyć osoby doświadczające przemocy zamieszkujące w Łomży i Suwałkach (24%), aniżeli w Białymstoku (20,6%), natomiast na sporadyczną pomoc częściej otrzymywały osoby zamieszkujące w Białymstoku, aniżeli mieszkające

w byłych miastach wojewódzkich (Łomży/Suwałkach (5,5%). O ile odsetek badanych pozbawionych pomocy siostrzanej w byłych miastach wojewódzkich jest wysoki i wynosi blisko 50%, o tyle w aktualnym mieście wojewódzkim Białymstoku przeważają osoby, które nie udzieliły na to pytanie odpowiedzi. Trzeba zgodzić się, że problemy o które pytano w badaniach, to sfera bardzo wrażliwa, osobista, intymna, dlatego być może część osób w Białymstoku nie udzielała odpowiedzi. Wydaje się, że w byłych miastach wojewódzkich, które pod względem liczby mieszkańców są mniejsze, szczerść badanych była chyba większa jeśli chodzi o udzielanie odpowiedzi.

W świetle uzyskanych wyników dowiadujemy się również, że siostry najczęściej pomagały regularnie rodzeństwu, które miało wykształcenie średnie (26,4%). Na regularną pomoc ze strony siostry lub sióstr mogła liczyć co piąta dorosła ofiara przemocy z wykształceniem wyższym (20,0%). Wyniki są istotne statystycznie ( $p < 0,01$ ). Stwierdzono również zależność statystyczną pomiędzy liczbą dzieci posiadanych przez osoby dotknięte przemocą a pomocą oferowaną im przez ich siostry ( $p < 0,01$ ). Okazuje się, że zarówno sporadycznie, jak i regularnie siostry częściej pomagają swoim krzywdzonym bliskim, którzy posiadają dzieci, zdecydowanie rzadziej bezdzietnym. Najwyższy odsetek regularnej pomocy sióstr odnosi się do ofiar przemocy z dwojgiem i więcej dzieci (27,3%), rzadziej regularnie pomagały siostry swoim bliskim z jednym dzieckiem (19,0%). Najniższy odsetek regularnej pomocy tyczył się osób bezdzietnych (4,5%). Sporadyczną pomoc sióstr otrzymywały najczęściej także osoby posiadające dwoje i więcej dzieci (17,0%), dwukrotnie rzadziej osoby z jednym dzieckiem (9,5%), a najrzadziej (4,5%) bezdzietne ofiary przemocy w rodzinie.

Poza matkami i siostrami również ojcowie stanowili wsparcie dla dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (tabela 23.). Wprawdzie było to wsparcie mniejsze niż matek i sióstr, ale co piątej ofierze, pomocy udzielał jej ojciec (22,3%). Trzeba jednak zauważyć, iż w przypadku 30% badanych, pomocy ze strony ojca nigdy nie było. Regularnie ojcowie pomagali w przypadku 16,4% osób krzywdzonych zamieszkujących w byłych miastach wojewódzkich oraz zaledwie w przypadku 7,2% osób zamieszkujących w aktualnym mieście wojewódzkim. W Białymstoku ojcowie ofiar przemocy częściej pomagali sporadycznie (13,4%), aniżeli w Łomży i Suwałkach (9,1%). Zwraca uwagę, że niemal trzykrotnie częściej osoby badane w Białymstoku nie udzieliły na to pytanie odpowiedzi, aniżeli badani z Łomży i Suwałk. Otrzymane wyniki wykazują istotność statystyczną na poziomie  $p < 0,01$ .

**Tabela 23. Pomoc ojców a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie**

Pomoc świadczona przez ojców	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Pomoc regularna	7	7,2	9	16,4	16	10,5
Pomoc sporadyczna	13	13,4	5	9,1	18	11,8
Brak pomocy	21	21,6	25	45,5	46	30,4
Brak odpowiedzi	56	57,7	16	29,1	72	47,4
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

\*p<0,01

Pogłębiając analizę statystyczna interesującego nas problemu można stwierdzić, że ojciec dorosłym krzywdzonym dzieciom z wykształceniem licencjackim i wyższym pomagał zazwyczaj sporadycznie (22,9%), rzadziej regularnie (14,3%). Osobom z wykształceniem podstawowym i zawodowym ojciec również zazwyczaj pomagał sporadycznie (11,1%), regularnie nieco rzadziej (8,9%), natomiast osoby badane ze średnim wykształceniem były wspierane przez ojca nieco częściej regularnie (9,7%), aniżeli sporadycznie (6,9%).

Biorąc pod uwagę dwie zmienne wiek ofiary przemocy oraz pomoc ze strony ojca, dowiadujemy się, że ojcowie najczęściej pomagali swoim krzywdzonym dorosłym dzieciom będącym we wczesnej dorosłości (29,7%), rzadziej w wieku średnim (19,6%), a najrzadziej w późnej dorosłości (12,5%) (p<0,05), co należy chyba wiązać z procesem starzenia się i schyłkiem życia któremu towarzyszy nieuchronna śmierć.

Zaskakują wyniki jeśli chodzi o sytuację zawodową ofiar. Okazuje się, że ojciec najczęściej regularnie pomagał osobom pracującym dorywczo (33,3%) tj. co trzeciej osobie, osobom bezrobotnym ojcowie pomagali tylko sporadycznie (12,0%), a jedynie co czwarta osoba pracująca na stałe mogła liczyć na pomoc ojca (25,0%) (p<0,001). Trzeba przy tym dodać, że stan cywilny osób badanych, forma zamieszkania, liczba dzieci osób doznających przemocy w rodzinie nie różnicowały w sposób statystycznie istotny pomocy otrzymywanej ze strony ojców.

Jeśli zaś chodzi o braci osób dorosłych doznających przemocy, to rezultaty badań pozwalają stwierdzić, że co piątej osobie dorosłej doświadczającej opresji w rodzinie pomagał rodzony brat (22,3%) (tabela 24.). Nasuwa się w tym miejscu spostrzeżenie, że podobnemu odsetkowi pokrzywdzonych przemocą pomagał ojciec, z tą różnicą, że ojca ma każda osoba, a brata nie. Bracia byli regularnie pomocni dla

15,1% respondentów, zaś sporadycznie tylko dla 7,2%. W przypadku 29,6% osób doznających przemocy bracia nie angażowali się w udzielanie im pomocy. Niemal połowa respondentów (48,0%) nie wskazała pomocy ze strony brata. Biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania okazuje się, że częściej na pomoc regularną ze strony brata mogli liczyć badani z Łomży i Suwałk (20%), aniżeli badane osoby z Białegostoku (12,4%) ( $p < 0,001$ ). Niższy znacznie odsetek badanych, którzy nie otrzymują pomocy świadczonej przez brata obserwuje się w Białymstoku (19,6%), aniżeli w byłych miastach wojewódzkich (47,3%), jednak w Białymstoku odsetek osób, które na to pytanie nie udzieliły odpowiedzi był dwukrotnie wyższy (59%), niż w Łomży i Suwałkach (29%), co zapewne nie jest bez znaczenia jeśli chodzi o zaangażowanie braterskie w niesienie pomocy w zależności od miejsca zamieszkania, bądź inna okoliczność, która może mieć z tym związek mianowicie brak rodzeństwa. Wśród ogółu badanych ponad 13% nie ma rodzeństwa, przy czym w Białymstoku odsetek ten jest wyższy, sięga blisko 10%, aniżeli w Łomży i Suwałkach. Dodać należy przy tym, że co trzecia badana osoba ma jedno rodzeństwo, a to może oznaczać problem jeśli chodzi o świadczenie pomocy, zwłaszcza jeśli rodzeństwo zamieszkuje w odległych od siebie środowiskach.

**Tabela 24. Pomoc braci a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie**

Pomoc świadczona przez braci	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Pomoc regularna	12	12,4	11	20,0	23	15,1
Pomoc sporadyczna	9	9,3	2	3,6	11	7,2
Brak pomocy	19	19,6	26	47,3	45	29,6
Brak odpowiedzi	57	58,8	16	29,1	73	48,0
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

\*\*\* $p < 0,001$

Na pomoc brata mogła liczyć co druga badana osoba z wykształceniem licencjackim i wyższym (45,7%). Bracia angażowali się w pomoc krzywdzonym bliskim (z wykształceniem licencjackim oraz wyższym) i zazwyczaj udzielali im pomocy regularnie (34,3%), zdecydowanie rzadziej byli pomocni sporadycznie (11,4%). Na pomoc brata – co z przykrością należy stwierdzić – w małym stopniu mogły liczyć osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym i podstawowym (11,1%). Niemal co piąta osoba z wykształceniem średnim (18,1%) była wspomagana przez brata ( $p < 0,001$ ).

W badaniach pytano także ofiary przemocy w rodzinie o pomoc ze strony ich już dorosłych dzieci. Praktyka pomagania niejednokrotnie uwidacznia zaangażowanie dorosłych dzieci w sprawy krzywdzonych rodziców. Przyjeżdżają z nimi na umówione konsultacje, zapisują ich telefonicznie na wstępną rozmowę, wreszcie uczestniczą w sesjach, gdy rodzic nie domaga fizycznie lub psychicznie. Gdy strach przed siłą sprawcy jest obezwładniający, są obecni, czekają w poczekalni na korytarzu. Poruszające są dla praktyka szczególnie takie sytuacje, gdy dzwonią z prośbą o pomoc dla mamy młodzi dorośli (19-latkowie czy 20-latkowie). Oni wiedzą i nie mają już wątpliwości, że przemoc jest złem i że trzeba coś z tym problemem zrobić. Mają odwagę. Jest to budujące w dwóch aspektach: że solidaryzują się i nie opuszczają krzywdzonego rodzica, ale również, że mają świadomość problemu. Być może postawy tych młodych dorosłych są zwiastunem przemieniającej się świadomości społecznej.

Przyjrzyjmy się otrzymanym wynikom, jeśli chodzi o pomoc dorosłych dzieci pokrzywdzonym przemocą członkom rodziny (tabela 25.).

**Tabela 25. Pomoc dorosłych dzieci a miejsce zamieszkania osób doznających przemocy w rodzinie**

Pomoc świadczona przez dorosłe dzieci ofiar	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta wojewódzkie			
	N	%	N	%	N	%
Pomoc regularna	26	26,8	1	1,8	27	17,8
Pomoc sporadyczna	8	8,2	0	0,0	8	5,2
Brak pomocy	15	15,5	32	58,2	47	30,9
Brak odpowiedzi	48	49,5	22	40,0	70	46,1
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

\*\*p<0,001

Prawie co czwarta badana dorosła osoba pokrzywdzona przemocą w rodzinie (23,0%) była wspomagana przez swoje dorosłe dzieci, dalsze 31% pomocy takiej nie otrzymywało, a ponad 46% odpowiedzi na to pytanie nie udzieliło. Zwraca uwagę, że zarówno pomocy regularnej jak i sporadycznej od dorosłych dzieci doświadczały osoby zamieszkujące w Białymstoku (odpowiednio: 26,8% i 8,2%), podczas gdy tylko jedna osoba wskazała na pomoc dorosłego dziecka w byłych miastach wojewódzkich. Otrzymane wyniki wykazują silną istotność statystyczną na poziomie (p<0,001).

Warte zauważenia jest, że dorosłe dzieci w najwyższym odsetku pomagały dorosłym ofiarom przemocy z wykształceniem niższym tj. zasadniczym zawodowym i podstawowym (około 37%). Zazwyczaj wspomagani byli regularnie (28,9%),

zdecydowanie rzadziej sporadycznie (8,9%). Najrzadziej natomiast dorosłe dzieci pomagały swoim rodzicom z wykształceniem wyższym (8,6%). Być może rodzice ci, z racji wykształcenia i nabytej wiedzy, byli na tyle zaradni, że nie potrzebowali pomocy ze strony swoich dzieci lub też pomocy udzieliła im inna osoba z rodziny (np. brat). Gorzej natomiast jest, jeśli tak niski odsetek jest wynikiem skrupulatnego ukrywania przemocy przez rodziców względem swych dorosłych dzieci. Warto może dodać, na tle już przytoczonych wyników, że co piąta osoba z wykształceniem średnim (20,8%) była wspomagana przez dorosłe dzieci.

Analiza stanu cywilnego ofiar przemocy w rodzinie pozwala stwierdzić, że dorosłe dzieci częściej regularnie pomagają swoim krzywdzonym rodzicom żyjącym w związkach (19,3%), niż osobom samotnym (13,9%).

Jeżeli zastanawiamy się kto, oprócz wymienionych wyżej osób, mógłby jeszcze wspomagać dorosłe osoby doznające przemocy w rodzinie, to z pewnością na pierwszym planie pojawią się przyjaciele. Wyniki badań pokazują (tabela 26.), że co czwarta badana osoba mogła liczyć na ich pomoc (25,0%).

**Tabela 26. Pomoc przyjaciół a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie**

Pomoc świadczona przez przyjaciół	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – byłe miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Pomoc regularna	23	23,7	3	5,4	26	17,1
Pomoc sporadyczna	9	9,3	3	5,4	12	7,9
Brak pomocy	16	16,5	27	49,1	43	28,3
Brak odpowiedzi	49	50,5	22	40,0	71	46,7
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

\*\*p<0,001

Częściej na pomoc przyjaciół, zarówno regularną (23,7%), jak i sporadyczną (9,3%) mogli liczyć mieszkańcy Białegostoku, niż mieszkańcy Suwałk i Łomży (w obu przypadkach po 5,4%). Na brak pomocy ze strony przyjaciół częściej wskazywali badani z byłych miast wojewódzkich (49%), aniżeli z aktualnego miasta wojewódzkiego (16,5%). Otrzymane wyniki wykazują silną istotność statystyczną na poziomie (p<0,001).

Inną ważną postacią obarczoną nierzadko stereotypami „nieudzielania pomocy” jest sąsiad. W relacjach ofiar przemocy zgłaszających się do instytucji pojawia się także wątek sąsiadów, którzy nie chcą potwierdzić rozgrywającej się za ich ścianą przemocy.

Z pewnością ostatecznie taką postawą zarządza lęk i obawa przed zemstą sprawcy. Jednak problem sąsiadów, którzy z odwagą pomagają swoim krzywdzonym sąsiadom jest niezwykle ważny. W świetle przeprowadzonych badań stwierdzono, że 19,1% respondentów otrzymało pomoc od sąsiadów (regularną – 7,9%, natomiast sporadyczną – 11,2%). Najbardziej pomocni okazali się być sąsiedzi w Białymstoku (22,7%), w mniejszym stopniu można było liczyć na pomoc sąsiadów w byłych miastach wojewódzkich (Suwałkach i Łomży – 12,7%) ( $p < 0,001$ ).

### 3.2. Wspomaganie ofiar przemocy przez profesjonalistów

Podstawą prowadzenia działań wspomagających przez profesjonalistów jest wiedza, jednak wciąż wiele kontrowersji budzi jej znaczenie, jeśli chodzi o przygotowanie do profesji społecznych. Przynajmniej i określony zasób wiedzy stanowiący podstawę kształcenia zawodowego jest wyznacznikiem, który kształtuje wizerunek profesji społecznych, jak też przyczynia się do skutecznego wykonywania obowiązków zawodowych<sup>697</sup>.

Jeśli zaś chodzi o profesjonalistów to zdecydowanie najczęściej pomocy dorosłym osobom doznającym przemocy w rodzinie udzielał pracownik socjalny (98,0%) (tabela 27., wykres 26.).

**Tabela 27. Pomoc pracowników socjalnych a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy**

Pomoc świadczona przez pracowników socjalnych	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto wojewódzkie		Łomża, Suwałki – były miasta wojewódzkie			
	N	%	N	%	N	%
Pomoc regularna	79	81,4	46	83,6	125	82,2
Pomoc sporadyczna	15	15,5	9	16,4	24	15,8
Brak pomocy	1	1,0	0	0,0	1	0,7
Brak odpowiedzi	2	2,1	0	0,0	2	1,3
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

Pomoc świadczona przez pracownika socjalnego najczęściej była regularna tj. raz w tygodniu lub kilka razy w miesiącu (82,2%), zdecydowanie rzadziej była ona sporadyczna, czyli kilka razy w roku (15,8%). Odsetek osób, którym pracownik socjalny pomagał regularnie był zbliżony w badanych środowiskach: w Białymstoku wynosił

<sup>697</sup> E.Kantowicz, Praca socjalna w Europie. Inspiracje teoretyczne i standardy kształcenia, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2008, s. 193-194.

81,4% natomiast w byłych miastach wojewódzkich: Łomży i Suwałkach 83,6%. Z zadowoleniem należy podkreślić, że tylko 15,5% białostoczan oraz 16,4% mieszkańców Łomży i Suwałk korzystała z pomocy sporadycznie, a tylko jedna osoba w Białymstoku nie otrzymała pomocy.

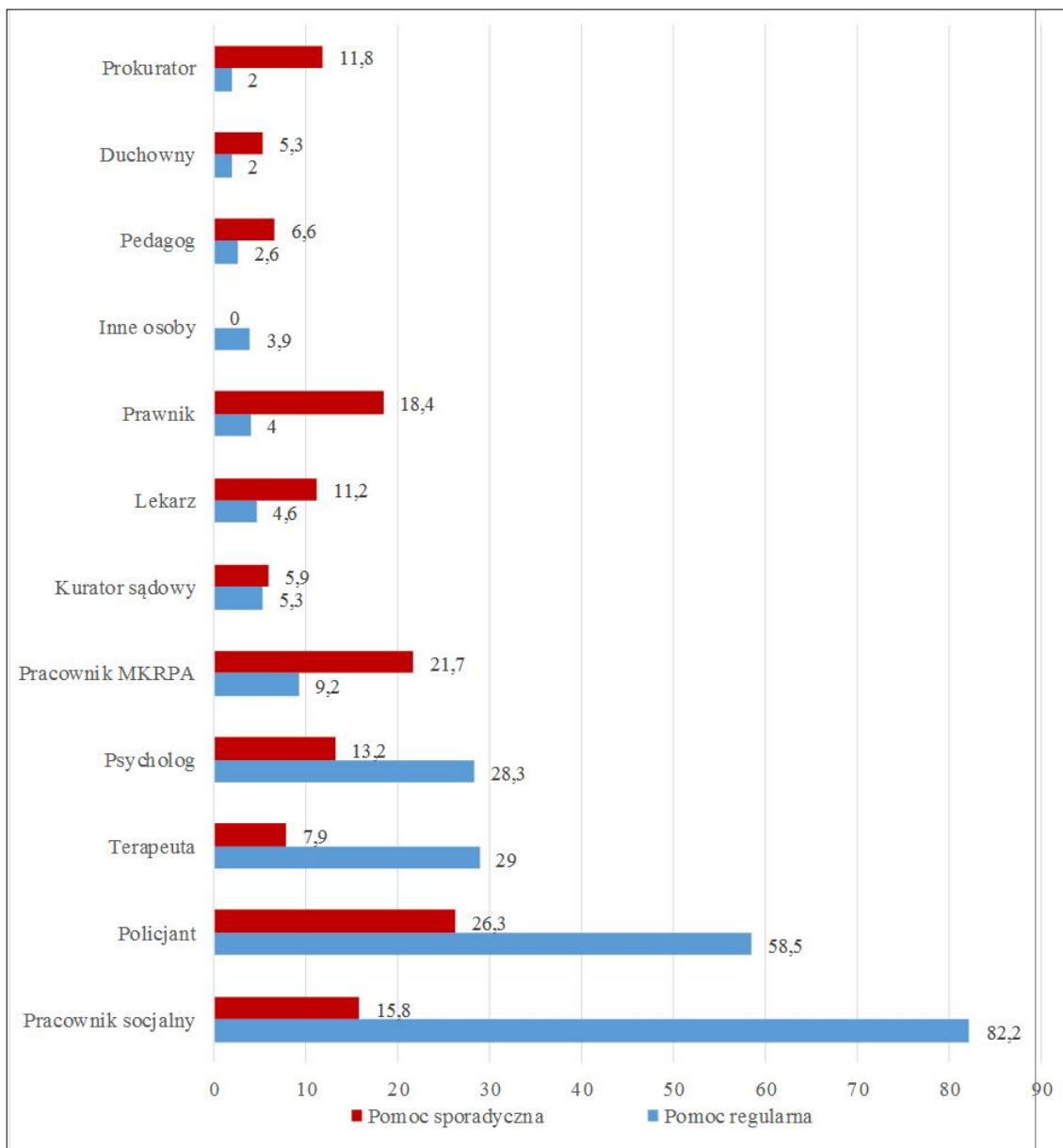
Policjant pomagał ofiarom przemocy (regularnie i sporadycznie) niemal równie często jak pracownik socjalny (84,9%) (tabela 28., wykres 26.). Częściej na regularną pomoc ze strony policjanta mogli liczyć mieszkańcy byłych miast wojewódzkich Łomży i Suwałk (70,9%), rzadziej mieszkańcy aktualnego miasta wojewódzkiego Białegostoku (50,5%). Odwrotnie jest ze sporadyczną pomocą policjanta. Sporadycznie policjanci częściej pomagają w Białymstoku (30,9%), natomiast rzadziej w Łomży i Suwałkach (18,2%). Wyniki badań wskazują, że policjanci nie pomagali zaledwie w około 3% przypadków, niezależnie od badanego środowiska. Warto przy tym zaznaczyć, iż wymieniony odsetek może odnosić się do osób, które w ogóle nie zwracały się po pomoc do policji, a więc sytuacja pomocy ze strony tego profesjonalisty nastąpić nie mogła, choć ofiara doświadczała przemocy. Ale mogło też być i tak, że niektóre osoby o pomoc prosiły, ale odmówiono im wsparcia, minimalizując ich potrzeby.

**Tabela 28. Pomoc funkcjonariuszy policji a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie**

Pomoc świadczona przez funkcjonariuszy policji	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwa		Łomża, Suwałki – były miasta województwa			
	N	%	N	%	N	%
Pomoc regularna	50	50,5	39	70,9	89	58,5
Pomoc sporadyczna	30	30,9	10	18,2	40	26,3
Brak pomocy	3	3,1	2	3,6	5	3,3
Brak odpowiedzi	14	14,4	4	7,3	18	11,8
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

Cenną pomoc osobom doznającym przemocy w rodzinie świadczą psychologowie i terapeuci (wykres 26.). W świetle wyników dowiadujemy się, że psychologowie świadczyli pomoc 41,4% badanych. Najczęściej psychologowie udzielali pomocy regularnie (28,3%), rzadziej sporadycznie (13,2%). Regularnej pomocy ofiarom przemocy udzielali częściej psychologowie z Łomży i Suwałk (29,1%), nieco rzadziej psychologowie z Białegostoku (27,8%). Z pomocą sporadyczną było podobnie. Trochę częściej świadczona była przez psychologów z Łomży i Suwałk (14,5%), rzadziej przez specjalistów w Białegostoku (12,4%).

**Wykres 26. Regularna i sporadyczna pomoc profesjonalistów dla osób doznających przemocy (w %)**



Jest rzeczą naturalną, iż w praktyce działań pomocowych psychologa, pomoc regularna dominuje. Standardem pomocy psychologicznej są spotkania regularne, one też najczęściej zapewniają efektywną pomoc. Ale może w tym właśnie miejscu należy podkreślić, iż rozróżnienie pomocy sporadycznej i regularnej miało przede wszystkim na celu określenie częstotliwości udzielania pomocy. Nie miało na celu wartościowania tychże działań. Wiadomo jest bowiem, że nieraz pomoc sporadyczna, choć rzadziej mająca miejsce, może być pomocą równie wartościową jak pomoc regularna. Wiele zależy od pomagającego, ale też równie dużo od wspomaganego, jak on określa swoje

potrzeby, jak je precyzuje w kontakcie osobistym z profesjonalistą. Nawet warunki mogą być węższe, gdyż w wieloosobowym pokoju pełnym innych ludzi nawet najlepszy profesjonalista i potrzebujący adekwatnie zgłaszający swoje potrzeby mogą się nie zrozumieć i sytuacja pomocy nie będzie miała miejsca.

Ważną i nieodzowną w pomocy ofiarom, grupę profesjonalistów tworzą terapeuci zajmujący się przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie. Terapeuci, podobnie jak psychologowie, pomagali osobom doznającym przemocy zazwyczaj regularnie (28,9%), rzadziej sporadycznie (7,9%) (wykres 26.). Mniej więcej co trzeciej badanej osobie (36,8%) pomoc świadczyli terapeuci. Ta grupa profesjonalistów, zatrudnionych zarówno w Ośrodkach Interwencji Kryzysowej, Poradniach Terapii Uzależnień i Współuzależnienia, Specjalistycznych Ośrodkach Wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, czy też w Punktach Informacyjno-Konsultacyjnych dla osób doznających przemocy, oferują pomoc jednego i drugiego typu. W subiektywnym odczuciu badanych największą regularną pomoc terapeutyczną otrzymali mieszkańcy Łomży i Suwałk (36,4%), mniejszy odsetek badanych ofiar przemocy był objęty regularną pomocą terapeutyczną w Białymstoku (24,7%). Otrzymane wyniki były istotne statystycznie na poziomie  $p < 0,001$ .

Z przeprowadzonych badań wynika, że co trzeciej osobie krzywdzonej, swoją pomoc oferował pracownik Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (30,9%). Najczęściej świadczył pomoc ofiarom sporadycznie (21,7%), rzadziej regularnie (9,2%) (tabela 29.). Otrzymane wyniki mogą mieć związek ze specyfiką pracy tego profesjonalisty, jak też z nadal niską świadomością społeczeństwa na temat jego kompetencji zawodowych. A z drugiej strony czasem oczekiwania wobec tego profesjonalisty są nadmierne. Warto więc może raz jeszcze nadmienić, że pracownik wymienionej komisji jest członkiem Zespołu Interdyscyplinarnego ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie, jak też, nierzadko z uwagi na problem alkoholowy rodziny, wchodzi w skład grup roboczych pracujących nad rozwiązaniem problemu przemocy w danej rodzinie. Jego obecność i pomoc w zakresie rozwiązywania problemu alkoholowego w rodzinie dotkniętej przemocą jest nieoceniona.

**Tabela 29. Pomoc pracowników Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie**

Pomoc świadczona przez pracowników MKRPA	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Pomoc regularna	10	10,3	4	7,3	14	9,2
Pomoc sporadyczna	27	27,8	6	10,9	33	21,7
Brak pomocy	12	12,4	28	50,9	40	26,3
Brak odpowiedzi	48	49,5	17	30,9	65	42,8
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

\*\*\*p<0,001

W Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych są składane wnioski o sądowe leczenie odwykowe bliskiej osoby nadużywającej alkoholu, powodującej destrukcję w rodzinie. Przedstawiciel MKRPA na mocy ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie wszczyna procedurę „Niebieskie Karty”, poprzez wypełnienie formularza A. profesjonalista ten wspiera ofiarę, motywuje ją do działań na rzecz zmiany swojej niekorzystnej sytuacji, jak też informuje o miejscach, w których osoby doznające przemocy mogą uzyskać pomoc.

W Białymstoku pracownik Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zdecydowanie częściej pomagał sporadycznie (27,8%), niż w Łomży i Suwałkach (10,9%), częściej również regularnie jej udzielał (10,3%) aniżeli w byłych miastach wojewódzkich (7,3%). Rezultaty badań pokazują, że połowa pokrzywdzonych przemocą (50,9%) w byłych miastach wojewódzkich, nie otrzymała pomocy ze strony pracownika MKRPA, natomiast jedynie 12,4% białostoczan wsparcia nie miało. Zwraca uwagę, że w Białymstoku niemal 50% badanych nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie, podczas gdy w Łomży i Suwałkach takich osób było znacznie mniej (30,9%) (p<0,001). Należy w tym miejscu dodać, że z wielu badań wynika, że przemoc w rodzinie towarzyszy alkohol.

Dokonując analizy danych, należy wyróżnić profesjonalistów świadczących pomoc prawną dla osób pokrzywdzonych przemocą. Z pewnością do tej grupy zaliczyć należy wcześniej wymienianego policjanta, który jako przedstawiciel instytucji porządku publicznego w pierwszej kolejności służy informacją i być może czasem poradą prawną, z reguły już podczas interwencji domowej. Kolejnymi osobami, do których po pomoc prawną zgłasza się ofiara będzie: prawnik, prokurator oraz kurator sądowy.

W przedmiotowych badaniach na pomoc prawnika mogła liczyć co piąta badana osoba (22,4%). Częściej świadczona była ofiarom przemocy pomoc sporadyczna (18,4%), zdecydowanie rzadziej regularna (3,9%). Dwukrotnie częściej na pomoc sporadyczną mogły liczyć osoby mieszkające w byłych miastach wojewódzkich, Łomży i Suwałkach (27,3%), niż w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (13,4%). Jak widać pomoc regularna ze strony prawnika była realizowana w ograniczonym zakresie. Być może nie było takiej konieczności bo z regularnej pomocy prawnej tylko niewielki odsetek badanych skorzystał w Białymstoku (5,1%), a zupełnie znikomy w Łomży i Suwałkach (1,8%), a być może jeszcze inne przyczyny np. sytuacja materialna badanych stanowiły przeszkodę w korzystaniu z tego typu usług ( $p < 0,001$ ).

Jeśli zaś chodzi o rolę prokuratora, to świadczył on pomoc jeszcze rzadziej aniżeli prawnik bo, co dziesiątej badanej osobie (13,8%), przy czym pomoc prokuratora była głównie sporadyczna (11,8%), zdecydowanie rzadziej regularna (2,0%). Można to – jak się wydaje – tłumaczyć zakresem obowiązków prokuratora, a może także złymi wcześniejszymi doświadczeniami osób badanych w relacjach z prokuraturą? Wprawdzie prokurator nie pracuje w kontakcie indywidualnym, jego zadaniem jest ściganie dokonujących przestępstw i ich oskarżanie, ale w sprawach karnych odgrywa bardzo istotną rolę. Wiadomo jednak, że do prokuratury składane są zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa przemocy, że to prokurator może nakazać areszt tymczasowy, jak też na wyznaczony czas określić zakaz zbliżania się osoby podejrzewanej o popełnienie przestępstwa przemocy w rodzinie do ofiary i pozostałych bliskich narażonych na agresję ze strony sprawcy. W takich okolicznościach dochodzi do kontaktu z prokuratorem osób doznających przemocy.

Rezultaty badań ujawniają, że kurator sądowy pomagał dorosłym osobom doznającym przemocy stosunkowo rzadko, co dziesiątej badanej osobie (11,2%). Przy czym zaznaczyć warto, że na regularną pomoc kuratorów wskazywały wyłącznie osoby doświadczające przemocy z Białegostoku (8,2%), podobnie sporadyczna pomoc w większym odsetku była realizowana w Białymstoku (7,2%), w znacznie mniejszym stopniu była owa pomoc realizowana w Łomży i Suwałkach, dotyczy to jedynie pomocy sporadycznej (3,6%), bo regularna w ogóle nie była świadczona. O ile w Białymstoku kurator sądowy nie pomagał osobom dorosłym doświadczającym przemocy w odniesieniu do 17,5% przypadków, o tyle w Łomży i Suwałkach dotyczyło to ponad 63% takich osób ( $p < 0,001$ ).

Na pomoc pedagoga mogło liczyć jeszcze mniej osób, bo zaledwie co dziesiąta badana osoba (9,2%). Podobnie jak pomoc kuratora sądowego, tak i pomoc pedagoga była realizowana przede wszystkim w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (3,1% – pomoc regularna i 10,3% pomoc sporadyczna, natomiast w byłych miastach wojewódzkich jedynie jedna osoba korzystała regularnie z pomocy pedagoga). Zauważyć należy, iż pedagog, w byłych miastach wojewódzkich (Łomży i Suwałkach) nie świadczył pomocy w odniesieniu do aż 64% badanych, podczas gdy w aktualnym mieście wojewódzkim (Białymstoku) dotyczyło to jedynie 22% osób ( $p < 0,001$ ).

W subiektywnym odczuciu badanych pomoc lekarza miała miejsce w 15,8% przypadków. Najczęściej lekarze pomagali sporadycznie (11,2%), aniżeli regularnie (4,6%), co zapewne jest związane ze specyfiką ich zawodu. Najczęściej ze sporadycznej pomocy lekarza korzystali białostoczanie (14,4%), rzadziej mieszkańcy Łomży i Suwałk (5,4%). Z regularnej pomocy lekarza korzystali nieliczni białostoczanie (6,2%), a w jeszcze mniejszym odsetku mieszkańcy byłych miast wojewódzkich (1,8%). Zwraca uwagę, że w znacznie większym odsetku lekarz nie świadczył pomocy badanym mieszkańcom byłych miast wojewódzkich (58,2), natomiast w znacznie mniejszym mieszkańcom Białegostoku (16,5%) ( $p < 0,001$ ).

Niewielki odsetek duchownych (7,2%) włączał się w pomoc ofiarom przemocy w rodzinie. Duchowni, co wynika z pełnionych przez nich roli, najczęściej pomagali ofiarom sporadycznie (5,3%), regularnie pomoc świadczyli tylko w przypadku niespełna 2% osób. Na sporadyczną pomoc duchownych najczęściej mogli liczyć poszkodowani przemocą mieszkańcy Białegostoku (6,2%), rzadziej mieszkańcy Łomży i Suwałk (3,6%). Do refleksji skłania jednak fakt, że o ile w Białymstoku osoby duchowne nie świadczyły swego wsparcia osobom dorosłym doświadczającym przemocy w rodzinie w odniesieniu do 23% badanych, o tyle w Łomży i Suwałkach odsetek ten był zdecydowanie wyższy i dotyczył 65% osób badanych. ( $p < 0,001$ ).

## **4. Formy wspomaganie osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie**

Osoby doznające przemocy w rodzinie nieodzownie potrzebują pomocy innych. Mechanizmy przemocy, jak i osaczające intensywne działania sprawcy niestety skutecznie odwodzą je od szukania właściwej pomocy dla siebie. Dodatkowo nieprawidłowe reakcje bliskich, czy obcych osób, utrwalają bierne zachowania ofiar, które nie są pomocne w sytuacji przemocy.

### **4.1. Formy pomocy realizowane przez osoby bliskie**

Na podstawie literatury przedmiotu, praktyki pomagania oraz wyników badań wyodrębniono następujące formy pomocy dorosłym krzywdzonym osobom: rozmowa (wysłuchanie), ochrona przed sprawcą, wezwanie policji, pomoc materialna (żywność, pieniądze, opał), nocleg, pomoc przy dzieciach, informacja o instytucjach udzielających pomocy. Mając na względzie szerokie spektrum rodzajów pomocy, uwzględniono również kategorię inne, dając tym samym respondentom możliwość wskazania jeszcze innego typu pomocy, który być może nie został uwzględniony w zaproponowanej kafeterii odpowiedzi.

W poprzednim podrozdziale zaznaczono, że spośród bliskich osób pomocy dorosłym ofiarom przemocy w rodzinie najczęściej udzielała ich matka (38,5%). Matka wspomagała swoje dzieci głównie regularnie (29,6%). Przyjrzyjmy się jednak dokładnie, jakiego rodzaju pomoc realizowała. Jak wskazują wyniki (tabela 30.), pomoc matki, polegała przede wszystkim na rozmowie ze swym krzywdzonym dorosłym dzieckiem, wysłuchaniu go (32,9%), pomocy materialnej (21,7%), pomocy przy dzieciach (21,0%), jak też zaoferowaniu noclegu (18,4%).

**Tabela 30. Pomoc świadczona przez matki a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie**

Formy pomocy świadczone przez matki	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Rozmowa, wysłuchanie	31	32,0	19	34,5	50	32,9
Ochrona przed sprawcą	12	12,4	6	10,9	18	11,8
Wezwanie policji	7	7,2	3	5,4	10	6,6
Pomoc materialna	21	21,6	12	21,8	33	21,7
Nocleg	16	16,5	12	21,8	28	18,4
Pomoc przy dzieciach	17	17,5	15	27,3	32	21,0
Informacja o instytucjach	1	1,0	0	0,0	1	0,7
Inne	2	2,1	0	0,0	2	1,3

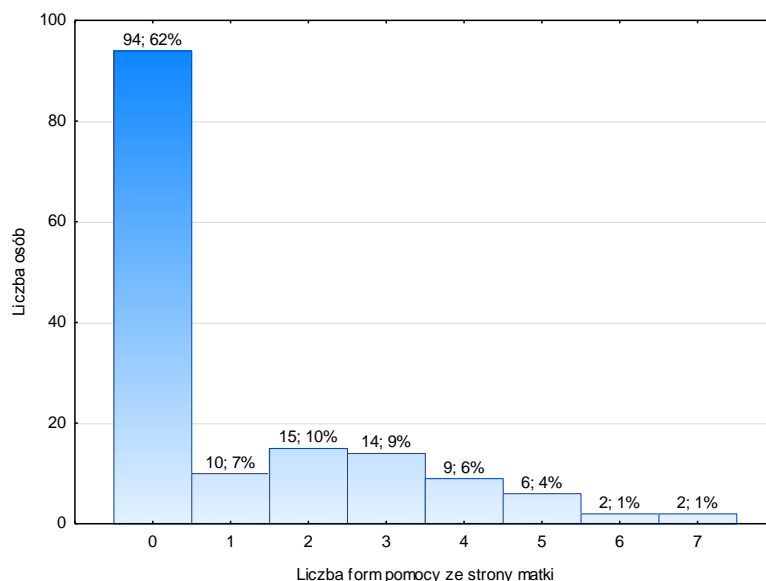
Uwaga: odsetki zawarte w tabeli nie sumują się do 100%, ponieważ badane osoby mogły wskazywać więcej niż jedną odpowiedź.

Co dziesiątą dorosłą osobę doznającą przemocy matka osobiście chroniła przed sprawcą (11,8%). Odsetek chronionych nie jest wysoki, niemniej jednak uwidacznia realizację takiego działania. Warto przy tym pamiętać, że osoba krzywdzona bardzo często czuje się osamotniona i zagubiona, a przy tym paradoksalnie winna przemocy, więc realne wstawianie się osób trzecich za ofiarą, chronienie jej osobiście, fizycznie, ma dla niej istotne znaczenie: przełamuje jej izolację, osamotnienie, pozwala wierzyć, że nie jest sama. Szczególnie ma to znaczenie w początkowym etapie, od ujawnienia przemocy w rodzinie. W przypadku 6,6% badanych matki reagowały na przemoc, wzywając policję na interwencję domową. Niestety, z otrzymanych danych dowiadujemy się, że matka bardzo rzadko informowała swoje dorosłe krzywdzone dzieci o miejscach pomocy dla ofiar przemocy (0,7%). Jak się okazuje, uczyniła to tylko jedna matka ofiary przemocy pochodzącej z Białegostoku. Otrzymany wynik jest niepokojący. Ujawnia brak świadomości bliskich ofiary odnośnie roli, jaką pełnią instytucje powołane do wspomaganie osób krzywdzonych. Miejsce zamieszkania nie różnicowało istotnie realizacji form pomocy przez matki na rzecz dorosłych ofiar przemocy.

Wszechstronność pomocy oferowanej przez matki dorosłych ofiar przemocy oraz odsetki osób korzystających z tej wielości działań przedstawia poniższy histogram 8. Okazuje się, że ponad połowa ankietowanych nie miała żadnej pomocy od matki (62%). Z jednej formy pomocy korzystało zaledwie 7% badanych, z dwóch co dziesiąta osoba (10%), z trzech form również co dziesiąta (9%) dorosła osoba dotknięta przemocą.

Odbiorcami wieloaspektowej pomocy byli nieliczni. Z czterech form wsparcia skorzystało tylko 6% respondentów, z pięciu – 4%, z sześciu i siedmiu tylko dwie osoby.

**Histogram 8. Zakres wspomagania osób doznających przemocy przez matki (w%)**

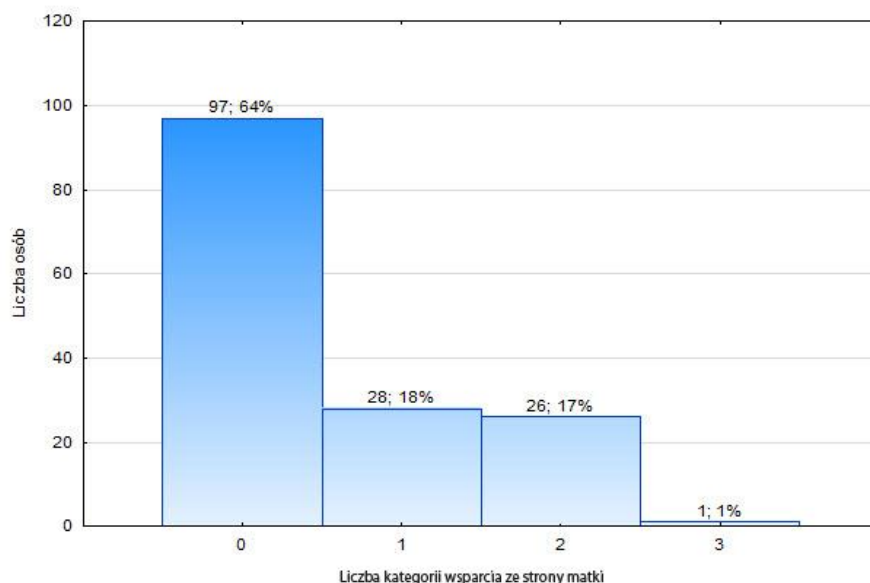


Poniższy histogram 9. obrazuje zakres działania matek na rzecz dorosłych ofiar przemocy w rodzinie. Wyróżniono trzy główne kategorie: wsparcie, ochrona ofiar, pomoc materialna oraz kategoria inne. Do pierwszej kategorii – wsparcie- zaliczono: rozmowę, wysłuchanie, pomoc przy dzieciach oraz przekazywanie informacji o miejscach pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie. W drugiej kategorii – ochrona ofiar – uwzględniono: ochrona ofiar przed sprawcą, jak też wezwanie policji. Trzecią kategorię stanowi – pomoc materialna – pod postacią żywności, pieniędzy, opału u oraz noclegu. Kategoria inna pomoc nie była uzupełniana przez ankietowanych.

Z pierwszej kategorii tj. ze wsparcia pod różnymi postaciami skorzystało 18% badanych, z drugiej kategorii czyli pomocy określonej jako ochrona ofiar – 17%, natomiast z pomocy materialnej skorzystały nieliczne osoby (1%).

Z histogramu 9. wynika, że 64% badanych nie korzystało z pomocy matki. Być może nie korzystali, ponieważ ich matki już nie żyją, co jest bardzo prawdopodobne w przypadku respondentów starszych wiekiem. W innym wypadku ten odsetek osób, którym matki nie pomogły mógł też się odnosić do osób, które prosiły o pomoc swoje matki, ale tej pomocy nie otrzymały. Z praktyki znane są takie właśnie przypadki. Rozczarowanie osób pokrzywdzonych jest wówczas głębokie, miesza się ze smutkiem, zalem i odrzuceniem. Odmowa pomocy powoduje wtórną wiktyimizację ofiar.

**Histogram 9. Kategorie pomocy świadczonej przez matki na rzecz ofiar przemocy w rodzinie (w%)**



Ojciec, który pomagał co piątej osobie doświadczającej przemocy w rodzinie (22,4%), realizował głównie pomoc materialną (12,5%) oraz, co ważne, rozmawiał i wysłuchiwał swoje, pokrzywdzone przemocą dorosłe dziecko (11,8%) (tabela 31.).

**Tabela 31. Pomoc świadczona przez ojców a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie**

Formy pomocy świadczone przez ojców	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Rozmowa, wysłuchanie	9	9,3	9	16,4	18	11,8
Ochrona przed sprawcą	9	9,3	5	9,1	14	9,2
Wezwanie policji	3	3,1	4	7,3	7	4,6
Pomoc materialna	11	11,3	8	14,5	19	12,5
Nocleg	5	5,2	6	10,9	11	7,2
Pomoc przy dzieciach	3	3,1	6	10,9	9	5,9
Informacja o instytucjach	0	0,0	1	1,8	1	0,7
Inne	1	1,0	0	0,0	1	0,7

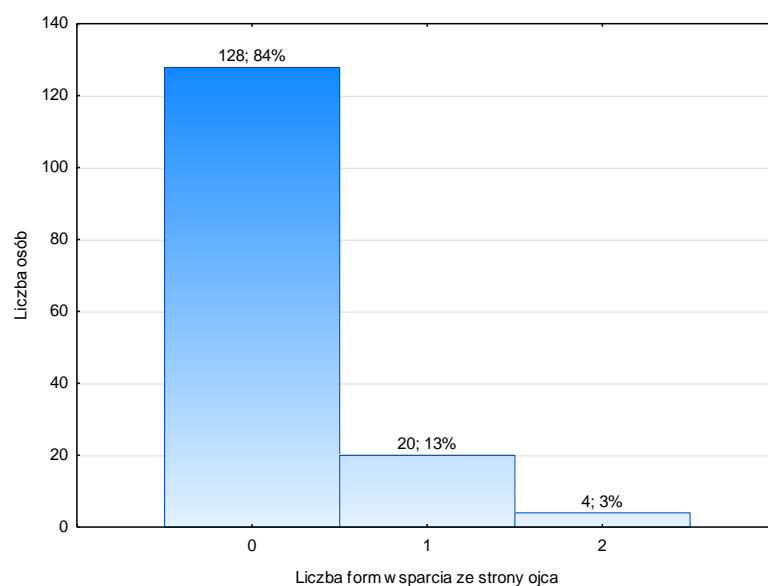
Uwaga: odsetki zawarte w tabeli nie sumują się do 100%, ponieważ badane osoby mogły wskazywać więcej niż jedną odpowiedź

Co dziesiątą osobę objętą badaniami ojciec chronił przed sprawcą (9,2%). Ojciec rzadko udzielał noclegu (7,2%), jak też sporadycznie zajmował się dziećmi swoich dorosłych pokrzywdzonych przemocą dzieci (5,9%). Policję wzywał w nielicznych sytuacjach (4,6%). Częściej wysłuchiwali swoje dorosłe dzieci ojcowie z Łomży i Suwałk (16,4%) aniżeli z Białegostoku (9,3%). Częściej też ojcowie z byłych miast

wojewódzkich świadczyli pomoc materialną (14,5%) oraz nocleg i pomoc przy dzieciach (po 10,9%), aniżeli ojcowie z obecnego miasta wojewódzkiego tj. z Białegostoku odpowiednio: 11,3% oraz w przypadku udzielania schronienia – 5,2%, a w przypadku pomocy przy dzieciach – 3,1% (tabela 31.).

Zaprezentowany niżej histogram 10. obrazuje wsparcie udzielane przez ojca. Z badań wynika, że 84% nie otrzymało żadnego wsparcia od własnego ojca. I w tym wypadku należy uwzględnić nieobecność ojca w życiu ofiary.

**Histogram 10. Kategorie pomocy świadczonej przez ojców na rzecz ofiar przemocy w rodzinie**



Jedynie 13% badanych korzystało tylko z jednego rodzaju wsparcia ze strony ojca, a zaledwie 3% otrzymało od własnego ojca wsparcie dwojakiego rodzaju. Wyniki są zadziwiające. Jak to możliwe, by ojciec, mężczyzna nie wstawiał się za własnym dorosłym co prawda, ale krzywdzonym dzieckiem. Podczas realizacji badań autorka badań spotkała jednego z uczestników, który z przejęciem mówił o przemocy ze strony własnej matki. Młody, nieśmiały 20-paroletni mężczyzna sam o sobie mówił „jestem człowiekiem bez zdania”. Mówił wprost o tym, że akty przemocy ze strony matki były realizowane w obecności i za przyzwoleniem ojca. „On nie reagował, mówił że to jego nie dotyczy, chociaż był przy tym, patrzył na to, co robi matka!” – szczerze i emocjonująco relacjonował mężczyzna.

Na pomoc siostry mogła liczyć co trzecia badana osoba (34,9%). Siostry, co już wcześniej w niniejszej pracy było podnoszone, pomagały dorosłym osobom doznającym przemocy w rodzinie, zazwyczaj regularnie (21,7%). Z tabeli 32. wynika, że siostry

najczęściej pomagały swojej bliskiej osobie: rozmową i wysłuchaniem (28,9%), noclegiem (18,4%) oraz opieką nad dziećmi (15,1%). Co dziesiątej badanej osobie siostra pomagała materialnie (9,9%). Częściej materialnie były wspierane przez siostry ofiary przemocy pochodzące z Łomży i Suwałk (14,5%) aniżeli z Białegostoku (7,2%).

**Tabela 32. Pomoc świadczona przez siostry a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie**

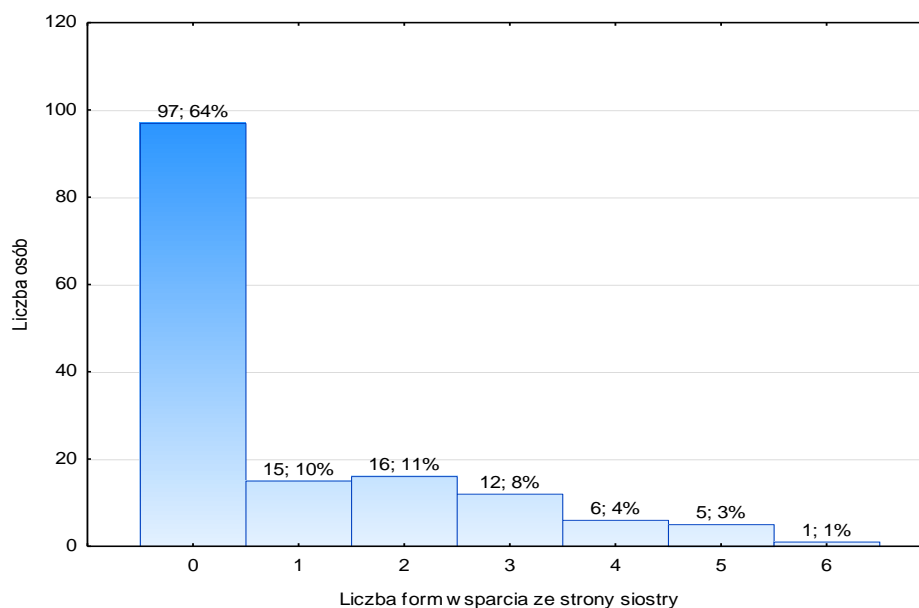
Formy pomocy świadczone przez siostry	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto wojewódzkie		Łomża, Suwałki – były miasta wojewódzkie			
	N	%	N	%	N	%
Rozmowa, wysłuchanie	30	30,9	14	25,4	44	28,9
Ochrona przed sprawcą	7	7,2	4	7,3	11	7,2
Wezwanie policji	4	4,1	1	1,8	5	3,3
Pomoc materialna	7	7,2	8	14,5	15	9,9
Nocleg	17	17,5	11	20,0	28	18,4
Pomoc przy dzieciach	14	14,4	9	16,4	23	15,1
Informacja o instytucjach	6	6,2	4	7,3	10	6,6
Inne	1	1,0	1	1,8	2	1,3

Uwaga: odsetki zawarte w tabeli nie sumują się do 100%, ponieważ badane osoby mogły wskazywać więcej niż jedną odpowiedź.

W świetle wyników badań dowiadujemy się, że niewielki odsetek dorosłych ofiar był ochroniany przez siostry przed przemocowymi działaniami oprawcy (7,2%). Niewielkiej również liczbie osób krzywdzonych siostry przekazywały informację o instytucjach mogących udzielić im pomocy (6,6%).

Załączony niżej histogram 11. pokazuje zakres pomocy realizowanej przez siostry względem dorosłych ofiar przemocy w rodzinie. Miary umieszczone na osi x informują o liczbie form pomocy realizowanych jednocześnie przez rodzeństwo, w tym wypadku siostrę osoby pokrzywdzonej. Z histogramu dowiadujemy się, że 64% badanych osób, których dotyczyła sytuacja przemocy domowej, nie otrzymywało pomocy od swoich sióstr. Siostry najczęściej realizowały na rzecz ofiar przemocy jedną (10%), dwie (11%) lub trzy (8%) formy pomocy. Zdecydowanie rzadziej cztery (4%), czy pięć (3%). Z sześciu rodzajów pomocy korzystała tylko jedna badana osoba.

**Histogram 11. Pomoc świadczona przez siostry na rzecz ofiar przemocy w rodzinie**



Co piąta (22,3%) dorosła osoba doznająca przemocy w rodzinie była wspierana przez brata. Częściej bracia pomagali swoim bliskim regularnie (15,1%), niż sporadycznie (7,2%). Wyniki wskazują, że bracia głównie wysłuchiwali osoby pokrzywdzone przemocą (15,1%) oraz chronili je przed sprawcą (12,5%) (tabela 33.). W niewielkim stopniu wzywali policję (6,6%), wspierali je materialnie (6,6%), czy też otaczali opieką ich dzieci (6,6%). Bardzo rzadko udzielali krzywdzonym bliskim noclegu (4,6%), czy też przekazywali informacje o instytucjach pomagających ofiarom przemocy w rodzinie (4,6%).

**Tabela 33. Pomoc świadczona przez braci a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie**

Formy pomocy świadczone przez braci	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Rozmowa, wysłuchanie	15	15,5	8	4,5	23	15,1
Ochrona przed sprawcą	9	9,3	10	18,2	19	12,5
Wezwanie policji	6	6,2	4	7,3	10	6,6
Pomoc materialna	5	5,1	5	9,1	10	6,6
Nocleg	4	4,1	3	5,4	7	4,6
Pomoc przy dzieciach	5	5,1	5	9,1	10	6,6
Informacja o instytucjach	3	3,1	4	7,3	7	4,6

Uwaga: odsetki zawarte w tabeli nie sumują się do 100%, ponieważ badane osoby mogły wskazywać więcej niż jedną odpowiedź.

Oprócz rodziców i rodzeństwa, także dorosłe dzieci stanowią ważne wsparcie dla rodzica doznającego przemocy w rodzinie. Z przeprowadzonych badań wynika, że co piąta badana osoba (23,0%) otrzymała pomoc od swych dorosłych dzieci. Dorosłe dzieci najczęściej pomagały swoim krzywdzonym rodzicom regularnie (17,8%), rzadziej sporadycznie (5,2%). Dorosłe dzieci w najwyższym odsetku (16,4%) świadczyły pomoc w postaci rozmowy, wysłuchania, ponad 12% chroniło dorosłego rodzica doznającego przemocy w rodzinie przed sprawcą, około 10% wzywało policję w sytuacji przemocy, inne formy pomocy (np. pomoc materialna, pomoc przy dzieciach...) ze strony dorosłych dzieci świadczone były zdecydowanie rzadziej (tabela 34.).

**Tabela 34. Pomoc świadczona przez dorosłe dzieci a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie**

Formy pomocy świadczone przez dorosłe dzieci	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Rozmowa, wysłuchanie***	24	24,7	1	1,8	25	16,4
Ochrona przed sprawcą**	18	18,5	1	1,8	19	12,5
Wezwanie Policji*	14	14,4	1	1,8	15	9,9
Pomoc materialna*	6	6,2	0	0,0	6	3,9
Pomoc przy dzieciach	2	2,1	0	0,0	2	1,3
Informacja o instytucjach	4	4,1	0	0,0	4	2,6
Inne	1	1,0	0	0,0	1	0,7

\*p<0,05; \*\*p<0,01; \*\*\*p<0,001

Uwaga: odsetki zawarte w tabeli nie sumują się do 100%, ponieważ badane osoby mogły wskazywać więcej niż jedną odpowiedź.

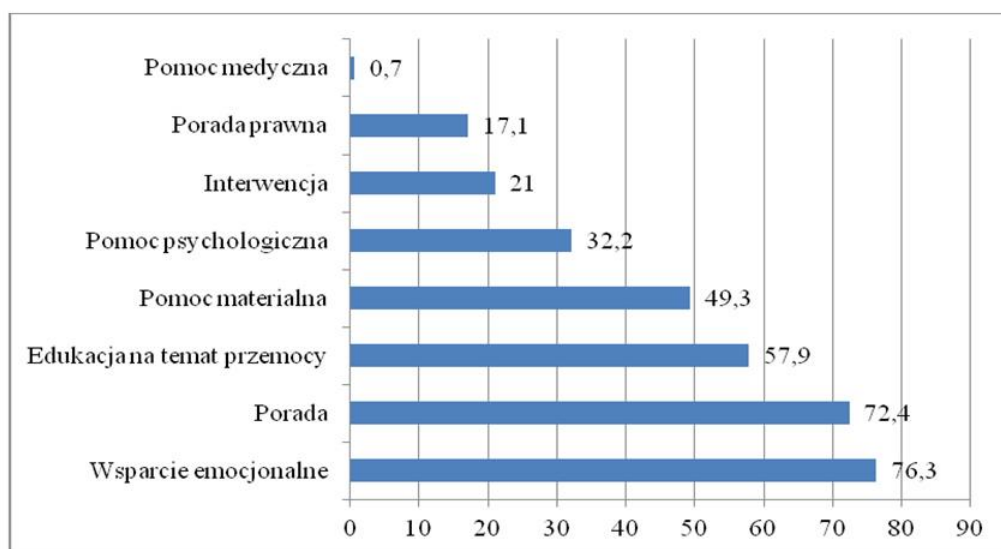
Miejsce zamieszkania osób badanych ma istotny statystycznie związek z niektórymi formami świadczonej rodzicowi doznającemu przemocy w rodzinie, pomocy ze strony ich dorosłych dzieci (tabela 34.). W byłych miastach wojewódzkich świadczona przez dzieci pomoc rodzicowi doznającemu przemocy jest sporadyczna. O ile w mieście Białymstoku dorosłe dzieci pomagają rodzicowi w sytuacji przemocy rozmawiając z nim i wysłuchując go (24,7%), a także chronią przed sprawcą (18,5%), czy też wzywają policję (14,4%), a nawet świadczą pomoc materialną (6,2%), o tyle w byłych miastach wojewódzkich pomoc ze strony dorosłych dzieci w zasadzie nie jest realizowana wobec rodzica doświadczającego przemocy. Być może ma to związek z tym, że w byłych miastach wojewódzkich dorosłe dzieci mieszkają daleko od rodziców, mają już swoje życie i swoje problemy stąd nie zauważają i nie reagują bo nie znają rzeczywistej sytuacji domowej. Ale mogą też inne czynniki o tym decydować.

#### 4.2. Formy pomocy świadczone osobom doznającym przemocy przez profesjonalistów

Zapytano również respondentów o formy pomocy realizowane przez profesjonalistów. Za ważnych profesjonalistów, do których potencjalnie mogła zgłosić się osoba doznająca przemocy w rodzinie uznano: pracownika socjalnego, pracownika Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, funkcjonariusza policji, pedagoga, lekarza, psychologa, prokuratora, prawnika, terapeutę, duchownego oraz kuratora sądowego. Do kafeterii pytania otwartego włączono również kategorię inne, dając tym samym ankietowanym możliwość wyróżnienia jeszcze innego profesjonisty, który nie został wymieniony. Za istotne działania pomocne podejmowane na rzecz dorosłych osób doznających przemocy przyjęto: wsparcie emocjonalne, pomoc psychologiczną, pomoc prawną, pomoc materialną (zasiłki), pomoc medyczną, poradę, edukację na temat przemocy w rodzinie oraz interwencję.

Wyniki przeprowadzonych badań wskazują, że pracownik socjalny w swoich kontaktach z dorosłymi osobami doświadczającymi przemocy w rodzinie realizował najczęściej: wsparcie emocjonalne (76,3%), poradę (72,4%), edukację z zakresu problemu przemocy (57,9%) oraz pomoc materialną (49,3%) (wykres 27.).

**Wykres 27. Formy pomocy świadczone przez pracownika socjalnego na rzecz dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %)**



Rzadziej pracownik socjalny udzielał pokrzywdzonym pomocy psychologicznej (32,2%), względem co piątej zgłaszającej się po pomoc ofiary przemocy interweniował (21,0%), prawie co piątej udzielał również pomocy prawnej (17,0%), a tylko jedna osoba

objęta badaniami wskazała, że pracownik socjalny udzielił jej pomocy medycznej. Należy podkreślić, że spośród wszystkich profesjonalistów wspierających ofiary przemocy w rodzinie jedynie pracownicy socjalni realizowali wszystkie wymienione formy wspomagania.

Zestawiając ze sobą dwie zmienne: miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie oraz pomoc świadczoną przez pracownika socjalnego na ich rzecz, odnotowano istotne statystycznie zależności ( $p < 0,001$ ) (tabela 35.). Dwukrotnie więcej ofiar przemocy było edukowanych przez pracownika socjalnego w Łomży i Suwałkach (83,6%) niż w Białymstoku (43,3%). Również pomoc materialną zdecydowanie częściej otrzymywały osoby doznające przemocy pochodzące z Łomży i Suwałk (69,1%) aniżeli z Białegostoku (38,1%). Co ciekawe, trzykrotnie częściej interweniowali w sytuacji przemocy również pracownicy socjalni z Łomży i Suwałk (36,4%), rzadziej z Białegostoku (12,4%).

**Tabela 35. Formy pomocy świadczone przez pracownika socjalnego a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie**

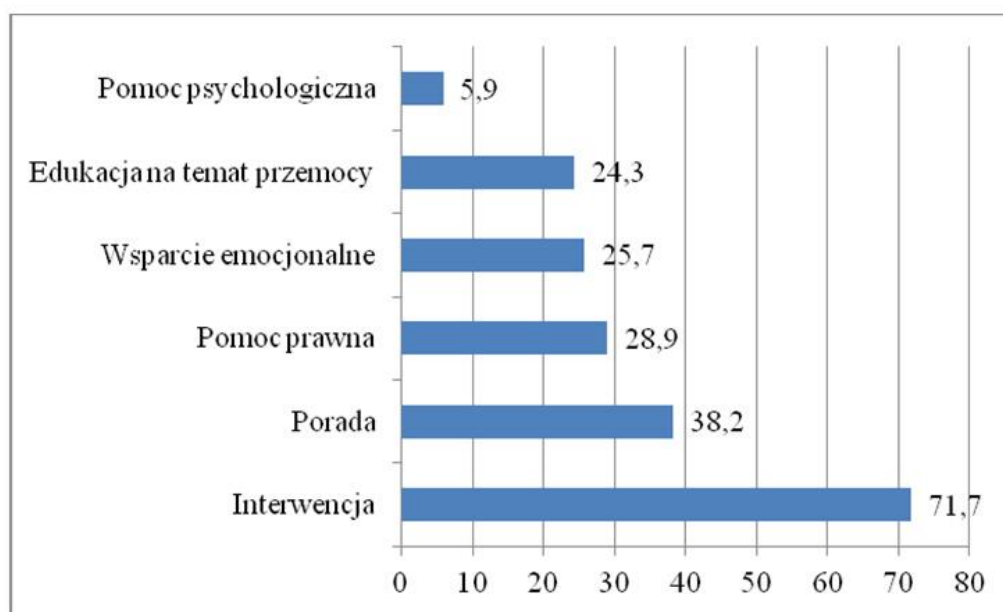
Formy pomocy świadczone przez pracownika socjalnego	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Wsparcie emocjonalne	71	73,2	45	81,8	116	76,3
Pomoc psychologiczna	29	29,9	20	36,4	49	32,2
Pomoc prawna	17	17,5	9	16,4	26	17,1
Pomoc materialna***	37	38,1	38	69,1	75	49,3
Pomoc medyczna	0	0,0	1	1,8	1	0,7
Porada	69	71,1	41	74,5	110	72,4
Edukacja na temat przemocy***	42	43,3	46	83,6	88	57,9
Interwencja***	12	12,4	20	36,4	32	21,0

\*\*\* $p < 0,001$  Uwaga: odsetki zawarte w tabeli nie sumują się do 100%, ponieważ badane osoby mogły wskazywać więcej niż jedną odpowiedź.

Równie często ofiarom przemocy pomagał funkcjonariusz policji (wykres 28.). Udzielał mniejszej liczby form wspomagania, ale zgodnie z profilem swojej profesji. Najczęściej interweniował w sytuacji przemocy w rodzinie (71,7%). Cztery osoby na dziesięć badanych mogły liczyć na jego poradę (38,2%). A co trzecia dorosła osoba doznająca przemocy w rodzinie na pomoc prawną (28,9%). Co czwarta otrzymywała wsparcie emocjonalne (25,7%) oraz edukację na temat problemu przemocy (24,3%). Niewielki odsetek respondentów korzystał z pomocy psychologicznej ze strony

funkcjonariusza policji (5,9%), nie jest to jednak świadczenie pomocy charakterystyczne dla tej służby, chyba, że jakiś funkcjonariusz jest psychologiem z wykształcenia. Przy tak niskim odsetku należy raczej mieć na względzie fakt, że część policjantów poza pracą zawodową włącza się również w pracę innych podmiotów udzielających pomocy ofiarom przemocy, czego przykładem mogą być organizacje pozarządowe. Policjanci realizują w tych miejscach najczęściej pomoc prawną, ale pracują też jako terapeuci. Stąd być może wynikają takie deklaracje respondentów, którzy w innych agendach, poza posterunkiem policji, mieli styczność z policjantami.

**Wykres 28. Formy pomocy świadczone przez funkcjonariusza policji na rzecz dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %)**



Wysoki wynik (71,7%) odnośnie interwencji domowych cieszy o tyle, że uwidacznia reaktywność organów ścigania. Inna kwestia, w niniejszych badaniach nieujęta to jak interwencje te przebiegają oraz czy powodują korzystne dla pokrzywdzonych następstwa. Na uwagę zasługuje również odsetek osób edukowanych przez policjanta (24,3%). Nie jest to wynik ostatecznie pożądany, ale z drugiej strony może być zadawalający, gdyż to oznacza, że coraz częściej policjanci przywiązują wagę do przekazania ofierze podstawowej wiedzy na temat problemu, tym bardziej, że przekazuje je osoba zaufania społecznego, która ma stać na straży bezpieczeństwa; jest więc większe prawdopodobieństwo, że ofiara przyjmie te wiadomości.

Na podstawie wyników badań stwierdzono, że funkcjonariusz policji w ogóle nie udzielał ofiarom przemocy pomocy materialnej i medycznej, co – jak wcześniej zaznaczono – jest zgodne ze specyfiką jego zawodu.

Zestawiając ze sobą dwie zmienne: miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie oraz formy pomocy świadczone im przez policjanta, zauważamy, że interwencja jako rodzaj wsparcia częściej była realizowana w Łomży i Suwałkach (85,4%) byłych miastach wojewódzkich, niż w Białymstoku (63,9%), aktualnym mieście wojewódzkim ( $p < 0,01$ ) (tabela 36.). W Łomży i Suwałkach częściej też, aniżeli w Białymstoku policjant udzielał ofiarom pomocy prawnej, porad oraz je edukował w zakresie problemu przemocy w rodzinie

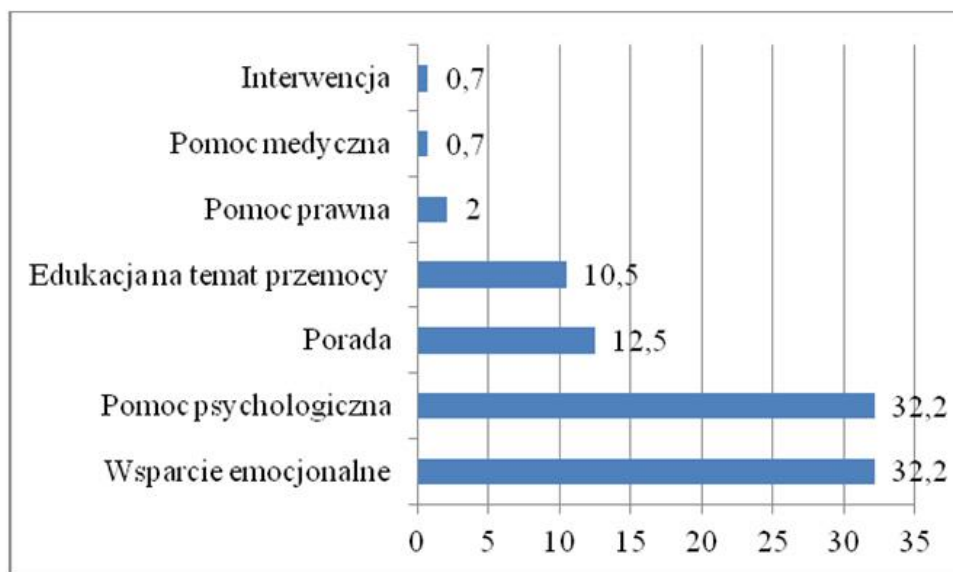
**Tabela 36. Formy pomocy świadczone przez funkcjonariusza policji a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie**

Formy pomocy świadczone przez funkcjonariusza policji	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto wojewódzkie		Łomża, Suwałki – były miasta wojewódzkie			
	N	%	N	%	N	%
Wsparcie emocjonalne	26	26,8	13	23,6	39	25,7
Pomoc psychologiczna	7	7,2	2	3,6	9	5,9
Pomoc prawna	24	24,7	20	36,4	44	28,9
Porada	34	35,0	24	43,6	58	38,2
Edukacja na temat przemocy	19	19,6	18	32,7	37	24,3
Interwencja**	62	63,9	47	85,4	109	71,7

\*\* $p < 0,01$  Uwaga: odsetki zawarte w tabeli nie sumują się do 100%, ponieważ badane osoby mogły wskazywać więcej niż jedną odpowiedź.

Jeśli chodzi o pomoc ze strony psychologa, to cztery osoby na dziesięć deklarowały, że w związku z doświadczaną przemocą były przez niego wspomagane (41,4%). Wspierał je zazwyczaj regularnie (28,3%). Psycholog najczęściej udzielał osobom krzywdzonym wsparcia emocjonalnego (32,2%) oraz pomocy psychologicznej (32,2%) (wykres 29.). Co dziesiąta badana osoba korzystała z porady psychologa (12,5%) oraz otrzymała wiedzę na temat problemu przemocy w rodzinie (10,5%).

**Wykres 29. Formy pomocy świadczone przez psychologa na rzecz dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %)**



Stwierdzono statystycznie istotną zależność pomiędzy miejscem zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie a formą pomocy realizowaną przez psychologa pod postacią edukacji na temat przemocy ( $p < 0,05$ ) (tabela 37.). Trzykrotnie częściej wiedza na temat przemocy była przekazywana ofiarom przemocy pochodzącym z Łomży i Suwałk (18,2%) aniżeli krzywdzonym białostoczanom (6,2%).

**Tabela 37. Formy pomocy świadczone przez psychologa a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie**

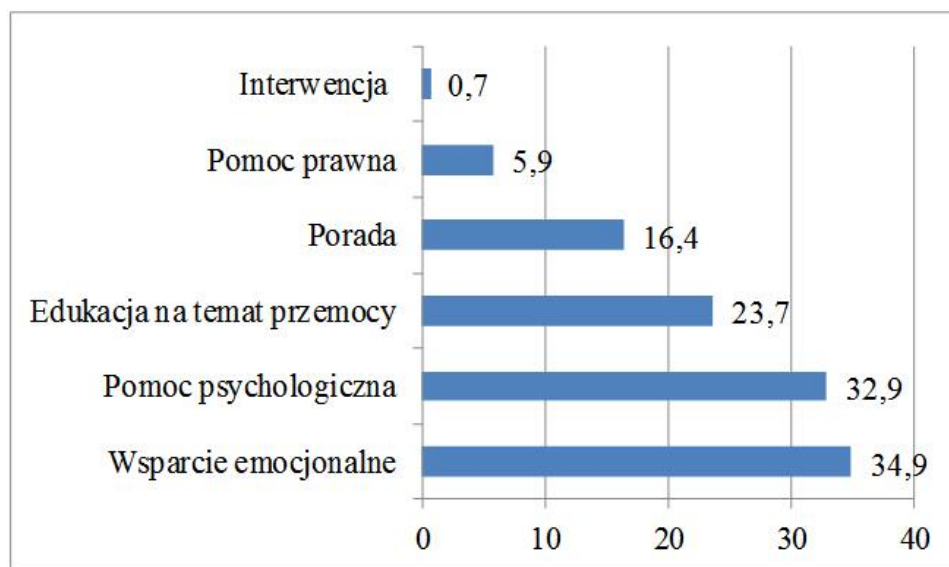
Formy pomocy świadczone przez psychologa	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto wojewódzkie		Łomża, Suwałki – były miasta wojewódzkie			
	N	%	N	%	N	%
Wsparcie emocjonalne	31	32	18	32,7	49	32,2
Pomoc psychologiczna	28	28,9	21	38,2	49	32,2
Pomoc prawna	3	3,1	0	0,0	3	2,0
Pomoc medyczna	1	1,0	0	0,0	1	0,7
Porada	9	9,3	10	18,2	19	12,5
Edukacja na temat przemocy*	6	6,2	10	18,2	16	10,5
Interwencja	1	1,0	0	0,0	1	0,7

\* $p < 0,05$  Uwaga: odsetki zawarte w tabeli nie sumują się do 100%, ponieważ badane osoby mogły wskazywać więcej niż jedną odpowiedź.

Czwartą grupę profesjonalistów często wspomagających dorosłe osoby doznające przemocy domowej tworzą terapeuci. Co trzecia osoba otrzymywała od nich pomoc (36,8%). Terapeuci najczęściej pomagali swoim pacjentom regularnie (28,9%). Terapeuci wspomagali osoby krzywdzone głównie poprzez wsparcie emocjonalne

(34,9%) oraz pomoc psychologiczną (32,9%) (wykres 30.). Co piątemu respondentowi terapeuci przekazywali wiedzę na temat problemu przemocy w rodzinie (23,7%). Niemal co piąty mógł też liczyć na poradę z jego strony (16,4%). Niewiele osób deklarowało otrzymanie od terapeuty pomocy prawnej (5,9%). Terapeuta, podobnie jak policjant, nie udzielał ofierze przemocy w rodzinie ani pomocy materialnej, ani też medycznej

**Wykres 30. Formy pomocy świadczone przez terapeutę na rzecz dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %)**



Korelując zmienne: miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie z pomocą ze strony terapeutów, odnotowano istotną statystycznie zależność ( $p < 0,01$ ) (tabela 38.). Dwukrotnie częściej wsparcie emocjonalne ze strony terapeuty otrzymywali mieszkańcy Łomży i Suwałk (50,9%), aniżeli białostoczanie (25,8%). Podobny rezultat otrzymano w zakresie pomocy psychologicznej; mieszkańcy Łomży i Suwałk również dwukrotnie częściej (49,1%) byli otaczani taką formą pomocy, rzadziej respondenci pochodzący z Białegostoku (23,7%). Poradę w związku z trudną sytuacją przemocy trzykrotnie częściej otrzymywali także mieszkańcy Łomży i Suwałk (29,1%), aniżeli białostoczanie (9,3%). Taki wynik zadziwia i nurtuje. Wydaje się bowiem, że tak dużo jest poradni, ośrodków różnego typu działających na obszarze Białegostoku. Dostęp do nich jest względnie otwarty. Z praktyki wiadomo też, że wielu profesjonalistów przekazuje informacje o miejscach terapeutycznej pomocy osobom potrzebującym, stąd otrzymany wynik zadziwia jeszcze bardziej.

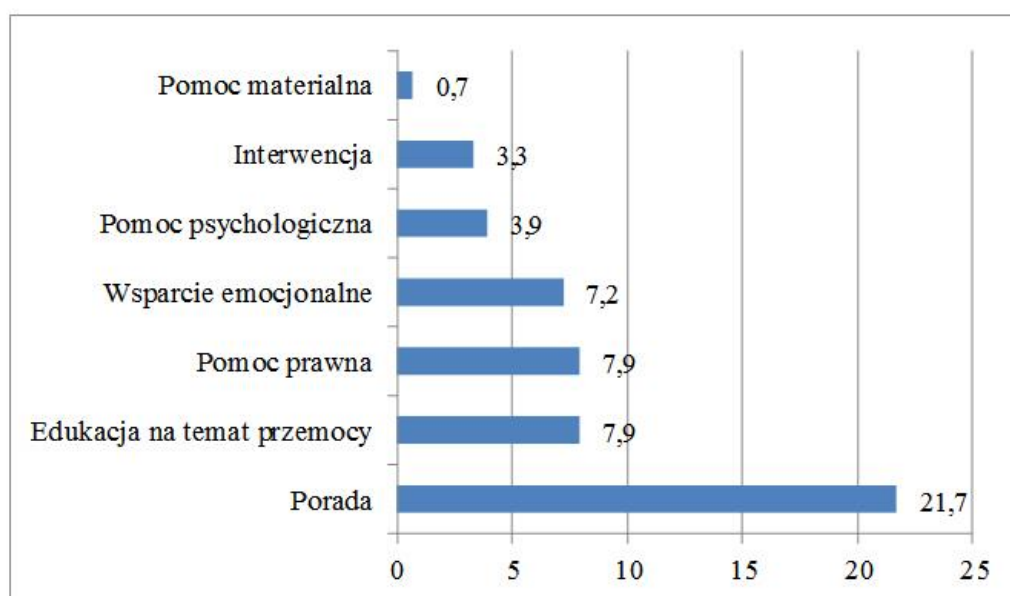
**Tabela 38. Formy pomocy świadczone przez terapeutę a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie**

Formy pomocy świadczone przez terapeutę	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Wsparcie emocjonalne**	25	25,8	28	50,9	53	34,9
Pomoc psychologiczna**	23	23,7	27	49,1	50	32,9
Pomoc prawna	4	4,1	5	9,1	9	5,9
Porada**	9	9,3	16	29,1	25	16,4
Edukacja na temat przemocy**	16	16,5	20	36,4	36	23,7
Interwencja	1	1,0	0	0,0	1	0,7

\*\* $p < 0,01$  Uwaga: odsetki zawarte w tabeli nie sumują się do 100%, ponieważ badane osoby mogły wskazywać więcej niż jedną odpowiedź.

Jeśli zaś chodzi o pracowników Miejskich Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych to okazuje się, że pomagali oni co trzeciej krzywdzonej osobie (30,0%). Częściej udzielali pomocy sporadycznie (21,7%), niż regularnie (9,2%). A w świetle wyników badań okazuje się, że dominującą formą pomocy realizowaną przez pracowników MKRPA na rzecz dorosłych ofiar przemocy w rodzinie było poradnictwo (21,7%) (wykres 31.). Poza tym co dziesiąta badana osoba mogła liczyć na edukację odnośnie problemu przemocy (7,9%), poradę prawną (7,9%) oraz wsparcie emocjonalne (7,2%).

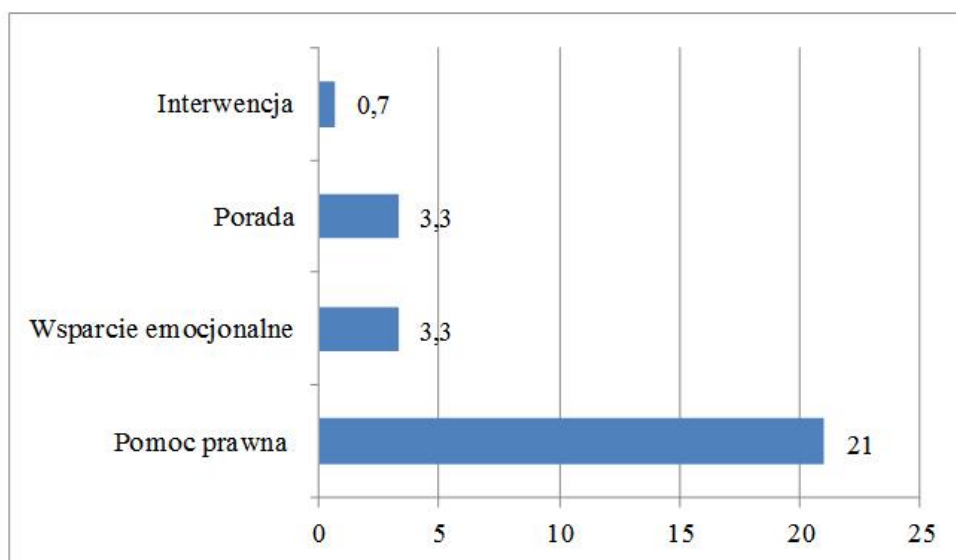
**Wykres 31. Formy pomocy świadczone przez pracownika Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rzecz dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %)**



Niewielki odsetek ofiar przemocy otrzymał od pracownika MKRPA pomoc psychologiczną (3,9%). Wobec pięciu osób podejmowana była interwencja (3,3%). Jednej osobie zaś udzielono pomocy materialnej.

Prawnik pomagał co piątej dorosłej osobie doświadczającej przemocy w rodzinie (22,4%). Podobnie jak pracownik MKRPA, pomagał potrzebującym częściej sporadycznie (18,4%), niż regularnie (3,9%). Wspomaganie ofiar z jego strony polegało głównie na udzielaniu porad prawnych (21,0%) (wykres 32.). Niewielkiemu odsetkowi osób badanych udzielane było wsparcie emocjonalne (3,3%) oraz poradnictwo (3,3%), sporadycznie rola prawnika sprowadzała się do interweniowania (0,7%).

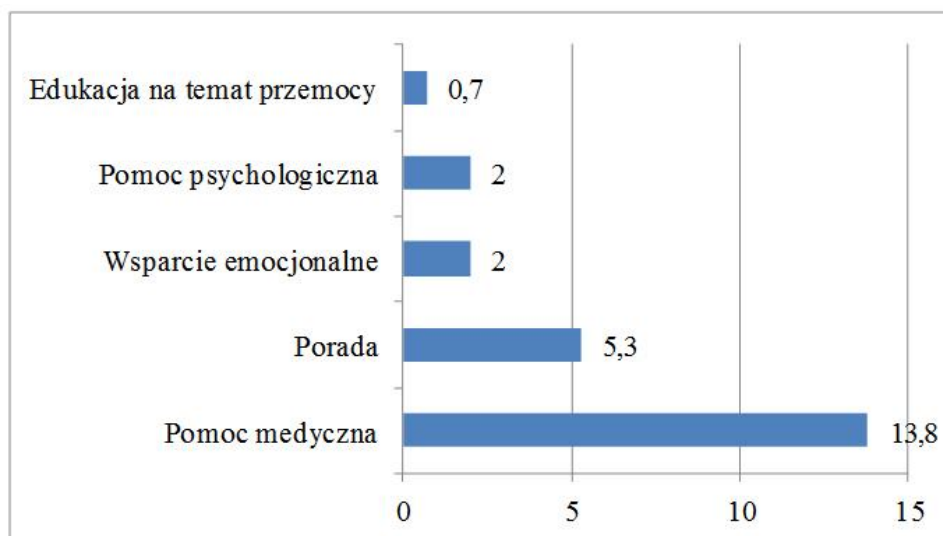
**Wykres 32. Formy pomocy świadczone przez prawnika na rzecz dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (%)**



Prawnik wspomagał dorosłe ofiary przemocy zgodnie z profilem swojej profesji. Nie udzielał pomocy psychologicznej, materialnej, prawnej, ani też medycznej.

Jeśli chodzi o inne osoby, które świadczą pomoc ofiarom przemocy należą do nich niewątpliwie lekarze, którzy mają szczególną rolę do spełnienia w sprawie rozwiązywania problemów przemocy w rodzinie, gdyż to do nich także trafia po raz pierwszy osoba krzywdzona. Statystyki pokazują jednak, że lekarze sporadycznie uczestniczą aktywnie w przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Przeprowadzone badania pokazują, że lekarze pomagali osobom dotkniętym przemocą domową najczęściej sporadycznie (11,2%), rzadziej regularnie (4,6%). Najczęściej była to pomoc stricte medyczna (13,8%) (wykres 33.).

**Wykres 33. Formy pomocy świadczone przez lekarza na rzecz dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %)**



Statystyki nie pokazują rzeczywistości w pełnej odsłonie. Z praktyki wspomagania wynika, że niektóre ofiary przemocy w rodzinie są pod stałą opieką poradni specjalistycznych. Początkowo nie wiążą tego z faktem doświadczania przemocy, dopiero podczas pracy terapeutycznej uświadamiają sobie te powiązania.

Prokuratorzy, podobnie jak prawnicy, realizowali względem osób pokrzywdzonych głównie pomoc prawną. Co dziesiąty respondent (12,5%) był odbiorcą takiego wsparcia. Czterem osobom udzielono porady (2,6%), wobec dwóch prokurator interweniował (1,3%). Jedna zaś otrzymała wsparcie emocjonalne (0,7%), a innej osobie prokurator przekazał wiedzę na temat zjawiska przemocy w rodzinie (0,7%).

Kuratorzy sądowi wspomagali co dziesiątego respondenta (11,2%). W porównywalnym, ale niskim odsetku pomagali zarówno sporadycznie (5,9%), jak i regularnie (5,3%). W tych nielicznych działaniach realizowali pomoc prawną (5,3%), wsparcie emocjonalne (2,6%), poradę (2,0%). Dwie osoby były wspomagane udzieleniem pomocy psychologicznej (1,3%), dwóm przekazano wiedzę na temat zjawiska przemocy w rodzinie (1,3%), a wobec dwóch kuratorzy interweniowali (1,3%).

Również pedagodzy udzielali pomocy małej liczbie badanych (9,2%). Prawdopodobnie wspomaganie ofiar przez pedagogów miało związek z ich sytuacją zawodową w związku z pracami w grupie roboczej zajmującej się rozwiązaniem sytuacji przemocy w danej rodzinie, w której dochodzi do krzywdzenia dzieci i zmuszeni są w związku z tym do interwencji.

Duchowni najrzadziej udzielali pomocy dorosłym osobom doznającym przemocy w rodzinie (7,2%). Niewielki odsetek ukazujący ich aktywność odnosi się wyłącznie do wsparcia emocjonalnego (5,3%). Zaledwie osiem osób potwierdziło taką pomoc duchownego. Wynik zastanawia i prowokuje do pytania, czy duchowni w ogóle włączają się w pomoc osobom dorosłym doznającym przemocy w rodzinie, z których zapewne jakieś osoby uczęszczają do kościoła i deklarują się jako wierzące, chyba, że uczestniczące w badaniach osoby doznające przemocy, ukrywały skrętnie fakt krzywdzenia.

Do instytucjonalnych form pomocy dorosłym osobom doznającym przemocy w rodzinie zaliczyć należy także wspieranie potrzebujących poprzez rozmowy telefoniczne. Jest wiele różnych instytucji oferujących pomoc przez telefon. Ograniczono się tylko do pytania o korzystanie z Ogólnopolskiego Telefonu dla Ofiar Przemocy w Rodzinie (nr telefonu: 801-12-00-02), który jest aktualnie obsługiwany przez pracowników Stowarzyszenia Niebieska Linia, a wcześniej (w latach 1995–2006) był realizowany przez pracowników Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”.

W świetle otrzymanych wyników dowiadujemy się, że niewielki odsetek osób korzystał z tej formy pomocy, jedynie 6% badanych. W dobie rozwoju mediów elektronicznych wydaje się być oczywiste, że mogą i one stanowić również ważną płaszczyznę wsparcia osób pokrzywdzonych przemocą w rodzinie.

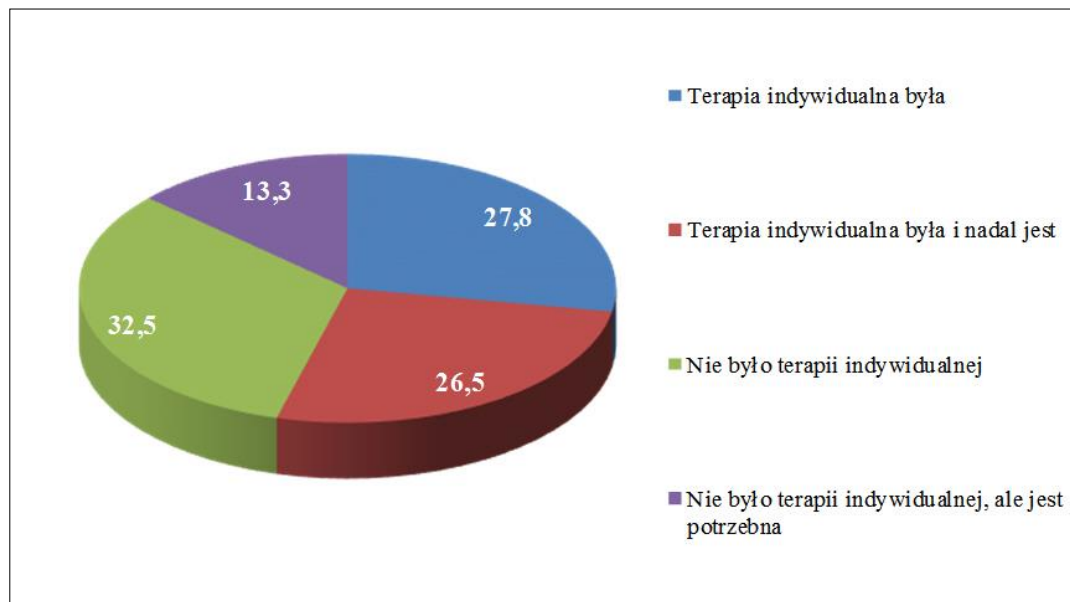
Otrzymane wyniki wskazują, że z pomocy przez Internet korzystała tylko co dziesiąta badana osoba (11,9%). Respondenci byli również zapytani z jakich form w Internecie korzystali, jednak ci ankietowani, którzy deklarowali pomoc przez Internet nie określali z jakich form najczęściej korzystali.

## 5. Terapia indywidualna i grupowa jako forma wspomagania dorosłych ofiar przemocy w rodzinie

### 5.1. Terapia indywidualna

Badania ujawniają, że jedna czwarta ankietowanych osób (27,8%) ze względu na doświadczaną w rodzinie przemoc, uczestniczyła w przeszłości w terapii indywidualnej (wykres 34.). Również jedna czwarta (26,5%) ofiar przemocy korzystała z terapii, którą nadal kontynuuje. Zwraca się uwagę, że ponad połowa badanych (54,3%), dorosłych ofiar przemocy w rodzinie, korzystała z terapii indywidualnej jako ważnej formy wspomagania człowieka w kryzysie sytuacyjnym.

Wykres 34. Uczestnictwo dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie w terapii indywidualnej (w %)



Natomiast największy odsetek (32,5%) odnosi się do osób, które z różnych przyczyn nie korzystały z terapii indywidualnej. Zaś co dziesiąty respondent (13,3%) nie był na tego typu terapii, ale zgłaszał potrzebę uczestniczenia w niej.

Odnotowano zależność statystyczną pomiędzy miejscem zamieszkania badanych a podejmowaniem przez nich, w związku z doświadczaniem przemocy, terapii indywidualnej (tabela 39.). Wyniki wskazują, iż więcej ofiar przemocy domowej, pochodzących z Łomży i Suwałk (37,0%) ma za sobą doświadczenie terapii indywidualnej, mniej takich osób zarejestrowano w Białymstoku (22,7%) ( $p < 0,05$ ). Wyższy jest również w Łomży i Suwałkach odsetek aktualnie korzystających z terapii

indywidualnej (31,5%), a niżeli w Białymstoku (23,7%). Z jeszcze większym niepokojem obserwuje się, że w Białymstoku blisko 40% badanych dorosłych osób doznających przemocy jest zdania, że terapii indywidualnej nie było, podczas gdy w Łomży i Suwałkach odsetek ten jest o połowę niższy i wynosi 20%. Z zaprezentowanych danych wynika, że częściej terapię indywidualną podejmują mieszkańcy byłych miast wojewódzkich tj. Łomży i Suwałk (68,5%), rzadziej respondenci pochodzący z aktualnego miasta wojewódzkiego Białegostoku (46,4%) .

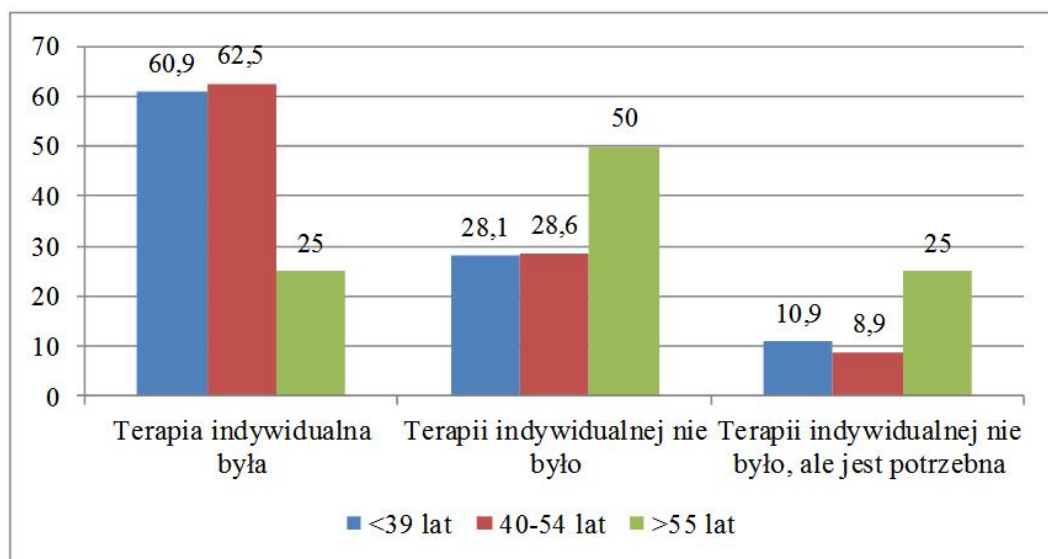
**Tabela 39. Terapia indywidualna a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie**

Terapia indywidualna	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Była	22	22,7	20	37,0	42	27,8
Była i jest nadal	23	23,7	17	31,5	40	26,5
Nie było	38	39,2	12	20,4	50	32,5
Nie było, ale jest potrzebna	14	14,4	6	11,1	20	13,3
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

\* $p < 0,05$

Korelując zmienne uczestnictwo w terapii indywidualnej z wiekiem dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (wykres 35.) uzyskujemy informację, iż najczęściej w tego typu terapii biorą udział ofiary w średnim wieku (40-54 lat) (62,5%) oraz we wczesnej dorosłości (do 39 roku życia) (60,9%). Jak się okazuje najrzadziej na terapię indywidualną godzą się osoby powyżej 55 roku życia (25,0%). Być może tego typu pomoc rzadko jest im proponowana. Połowa respondentów w wieku 55 lat i więcej zadeklarowała, iż z takiej formy pomocy w ogóle nie korzystała (50,0%). Otrzymane wyniki były istotne statystycznie na poziomie ( $p < 0,01$ ).

**Wykres 35. Uczestnictwo w terapii indywidualnej a wiek dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %)**



\*\*p<0,01

Także stan cywilny respondentów różnicuje istotnie otrzymane wyniki (tabela 40.) (p<0,05). Osoby w związkach dwukrotnie częściej (32,4%) z powodu doświadczanej przemocy, uczestniczyły, w terapii indywidualnej, niż osoby samotne (16,3%). Wyższy jest także odsetek osób w związkach (27,8%), które brały udział w terapii i nadal ją kontynuują, niższy jest natomiast dla osób samotnych (23,3%).

**Tabela 40. Uczestnictwo w terapii indywidualnej a stan cywilny dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie**

Terapia indywidualna	Stan cywilny dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie				Ogółem	
	samotni		w związkach			
	N	%	N	%	N	%
Była	7	16,3	35	32,4	42	27,8
Była i jest nadal	10	23,3	30	27,8	40	26,5
Nie było	21	48,8	29	25,9	50	32,5
Nie było, ale jest potrzebna	5	11,6	15	13,9	20	13,3
Razem	43	28,3	109	71,7	152	100,0

\*p<0,05

Na podstawie analizy materiału empirycznego stwierdzono, że sytuacja materialna istotnie różnicuje uczestnictwo respondentów w terapii indywidualnej (tabela 41.). Prawie połowa badanych (46,0%) deklarujących złą sytuację materialną korzystała z terapii indywidualnej i nadal ją kontynuuje. Dwukrotnie mniej ofiar przemocy w rodzinie ujawniających przeciętną sytuację materialną (24,0%) nadal aktywnie korzysta z tej formy wspomaganie. A tylko co dziesiąty respondent (11,4%)

z dobrą kondycją materialną ujawniał, iż aktualnie uczestniczy w terapii indywidualnej ( $p < 0,01$ ).

**Tabela 41. Uczestnictwo w terapii indywidualnej a sytuacja materialna dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie**

Terapia indywidualna	Sytuacja materialna dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie						Ogółem	
	dobra		przeciętna		zła			
	N	%	N	%	N	%	N	%
Była	10	28,6	24	30,4	8	21,6	42	27,8
Była i jest nadal	4	11,4	19	24,0	17	46,0	40	26,5
Nie było	13	34,3	30	38,0	7	18,9	50	32,5
Nie było, ale jest potrzebna	9	25,7	6	7,6	5	13,5	20	13,3
Razem	36	23,7	79	52,0	37	24,3	152	100,0

\*\* $p < 0,01$

Wykształcenie, stan zdrowia, niepełnosprawność, czy liczba dzieci nie różnicowały w stopniu istotnym statystycznie uzyskanych wyników badań.

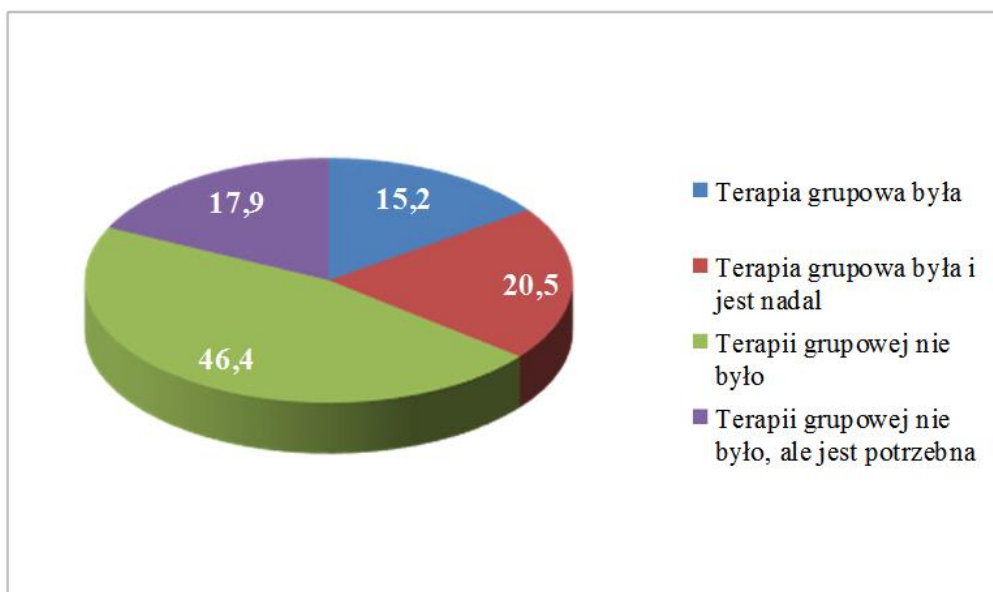
## 5.2. Terapia grupowa

Ważnym rodzajem wspomagania dorosłych ofiar przemocy w rodzinie jest włączanie ich do grup terapeutycznych bądź samopomocowych. Wyniki badań pilotażowych sugerowały, że ankietowani z dużą trudnością rozróżniali grupę terapeutyczną od grupy wsparcia dla osób doznających przemocy w rodzinie. W związku z tym, w badaniach właściwych, celem ustalenia ile osób korzystało z tej formy pomocy, posłużono się wyłącznie jedną, bardziej ogólną kategorią pojęciową: terapia grupowa.

Otrzymane dane nie są optymistyczne. Dowiadujemy się z nich, że zaledwie jedna trzecia badanych (35,8%) korzystała z terapii grupowej, z czego 15,2% zadeklarowało, że w przeszłości uczestniczyli już w terapii, natomiast 20,5% była i nadal korzysta z terapii grupowej.

Prawie połowa badanych (46,4%) nie korzystała z tej formy wspomagania, a co piąty ankietowany (17,9%) zaznaczał, że w takiej terapii nie brał udziału, ale jego zdaniem byłaby mu ona jednak potrzebna (wykres 36.). Można rzec, że jedynie w przypadku 20,5% badanych, terapia grupowa była realizowana i jest nadal kontynuowana, natomiast dla 15% terapia grupowa jest już tylko historią (była)

**Wykres 36. Uczestnictwo dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie w terapii grupowej (w %)**



W świetle otrzymanych wyników badań dowiadujemy się, że dwukrotnie więcej dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie było i aktualnie korzysta z terapii grupowej w Łomży i Suwałkach (29,6%), aniżeli w Białymstoku (15,5%).

Zadziwia fakt, że ponad połowa respondentów (51,5%) pochodzących z Białegostoku nie uczestniczyło w żadnej terapii grupowej adresowanej do osób dotkniętych przemocą w rodzinie (tabela 42.).

**Tabela 42. Uczestnictwo w terapii grupowej a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie**

Uczestnictwo w terapii grupowej	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Była	15	15,5	8	14,8	23	15,2
Była i jest nadal	15	15,5	17	29,6	32	20,5
Nie było	50	51,5	20	37,0	70	46,4
Nie było, ale jest potrzebna	17	17,5	10	18,5	27	17,9
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

Białystok jest bowiem dużym miastem skupiającym wiele specjalistycznych instytucji, placówek prywatnych, jak i organizacji pozarządowych, które prowadzą działania grupowe. Należy wziąć pod uwagę ten wynik, bowiem jak zaznaczają specjaliści, pomoc grupowa jest jedną z bardziej skutecznych oddziaływań pomocowych

przy rozwiązywaniu problemu przemocy w rodzinie. Dodać należy, iż odsetek nie uczestniczących w terapii grupowej w Łomży i Suwałkach było również wysoki (37,0%).

Istnieje związek statystycznie istotny pomiędzy uczestnictwem w terapii grupowej a sytuacją materialną dorosłych osób doznających przemocy ( $p < 0,01$ ). Osoby, których sytuacja materialna jest zła, zdecydowanie częściej uczestniczyły w terapii grupowej (40,5%), aniżeli osoby o dobrej sytuacji materialnej (17,1%), a zdecydowanie rzadziej osoby, których sytuacja materialna była przeciętna (12,7%). Ofiary deklarujące złą sytuację materialną w najwyższym odsetku wyrażały na przyszłość chęć korzystania z tej formy wspomaganie (13,5%) – tabela 43.

**Tabela 43. Uczestnictwo w terapii grupowej a sytuacja materialna dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie**

Terapia indywidualna	Sytuacja materialna dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie						Ogółem	
	dobra		przeciętna		zła			
	N	%	N	%	N	%	N	%
Była	6	17,1	11	13,9	6	16,2	23	15,2
Była i jest nadal	6	17,1	10	12,7	16	40,5	32	20,5
Nie było	19	54,3	44	55,7	7	18,9	49	32,5
Nie było, ale jest potrzebna	9	25,7	6	7,6	5	13,5	20	13,3
Razem	35	23,2	79	52,3	37	24,5	152	100,0

\*\* $p < 0,01$

Okazuje się, że zmienne takie jak: wiek, stan cywilny, wykształcenie, forma zamieszkania, stan zdrowia, niepełnosprawność, czy liczba posiadanych dzieci nie różnicowały istotnie otrzymanych wyników.

## **6. Wybrane prawne aspekty wspomaganie dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie**

Kroki prawne, szczególnie podejmowane osobiście przez samą osobę pokrzywdzoną, obok pomocy psychologicznej stanowią ważny aspekt wyzwania się z sytuacji przemocy w rodzinie. Obrazują również wspomaganie krzywdzonych, przez instytucje porządku publicznego. W świetle uzyskanych danych wiadomo, że wniosek zawiadamiający prokuraturę o możliwości popełnienia przestępstwa przemocy z art. 207 złożyła niemal połowa badanych (46,1%). Więcej białostoczan dotkniętych przemocą składało taki wniosek (51,6%), aniżeli mieszkańców byłych miast wojewódzkich Łomży

i Suwałk (36,4%). Tylko w przypadku co piątego respondenta (19,7%) doszło do skazania sprawcy przemocy w rodzinie.

Jeśli zaś chodzi o składanie do Prokuratury wniosku o zakaz zbliżania się sprawcy przemocy do ofiary, to uzyskano informację, że co piąta badana osoba (22,4%) o to wniosowała. Wniosek co dziesiątej osoby (11,2%) rozpatrzono pozytywnie, co dziesiątej również odrzucono. Zaobserwowano statystycznie istotną zależność pomiędzy wnioskowaniem o zakaz zbliżania się sprawcy, a miejscem zamieszkania osób pokrzywdzonych przemocą ( $p < 0,01$ ). Dwukrotnie większy odsetek osób składających wniosek o zakaz zbliżania, pochodził z byłych miast wojewódzkich (32,7%), aniżeli z aktualnego miasta wojewódzkiego (16,5%). Ale mimo to, większy odsetek tych, którzy otrzymali takie postanowienie tyczył się mieszkańców Białegostoku (12,4%), niż Łomży i Suwałk (9,1%). Sześciokrotnie częściej wnioski o zakaz zbliżania się sprawcy były odrzucane w Łomży i Suwałkach (23,6%) niż w Białymstoku (4,2%). Trzy czwarte ankietowanych nie występowało o takie postanowienie. W badaniach nie ustalono w jakim stopniu było to wynikiem braku wiedzy o takiej możliwości, a na ile wynikało raczej ze świadomej rezygnacji z tej możliwości.

Co ciekawe, w przypadku wniosku o eksmisję, rzecz przebiegała podobnie. Niemal co piąta badana osoba występowała do prokuratora o nakaz eksmisji sprawcy ze wspólnie zajmowanego lokalu (16,5%). Dwukrotnie więcej osób składało taki stosowny wniosek w byłych miastach wojewódzkich (23,6%), aniżeli w aktualnym mieście wojewódzkim (12,4%). I choć w Białymstoku składało mniej osób, to większy odsetek otrzymał postanowienia o eksmisji (9,3%), trzykrotnie mniej ofiar z Łomży i Suwałk (3,6%) takie postanowienia otrzymało ( $p < 0,01$ ).

## ROZDZIAŁ VII

### OCENA OTRZYMYWANEJ POMOCY PRZEZ OSOBY DOZNAJĄCE PRZEMOCY W RODZINIE

Ocena otrzymywanej pomocy przez osoby Osoby doznające przemocy niezależnie od płci, wieku, stanu cywilnego i innych cech społeczno-demograficznych potrzebują wsparcia ze strony innych. Będąc w sytuacji przemocy ze strony osób bliskich w rodzinie, trudno jest podejmować przeciwko nim radykalne działania mające na celu przeciwdziałanie przemocy. Działania wymierzone przeciwko tym członkom rodziny, którzy przemoc stosują, skazane są często na porażkę. Jest to problem bardzo złożony, trudny do oceny, wymagający interdyscyplinarnego podejścia, ale i odwagi cywilnej, aby o nim mówić, by inni o nim usłyszeli. Jak długo przemoc w rodzinie traktowana będzie jako temat tabu przez członków rodziny, tak długo pomnażane będzie cierpienie tych wszystkich, którzy jej doświadczają.

Trzeba wiedzieć, że w systemie pomocy społecznej w Polsce jest wiele instytucji, które mają na celu otoczenie pomocą osób doznających przemocy. Z pomocą przychodzą także organa porządku publicznego: policja, prokuratura, sąd, a także niektóre organizacje pozarządowe, które zgodnie ze swoimi zadaniami statutowymi realizują pomoc osobom pokrzywdzonym przez przemoc. Jak ważne jest to wsparcie, przekonują bezpośrednio rozmowy z pokrzywdzonymi, a także wyniki prowadzonych na ten temat badań oraz teoretyczne rozważania nad tym problemem<sup>698</sup>. Dlatego ostatni rozdział pracy poświęcony będzie ocenie świadczonej pomocy osobom doznającym przemocy, jakości usług pomocowych, a także realizowanych standardów pomocy w obszarze instytucjonalnym.

---

<sup>698</sup> M. Halicka, J. Halicki, E. Kramkowska, A. Szafranek, *Porządek prawny i ochrona policji...*, dz. cyt.

## 1. Jakość otrzymywanej pomocy

Należy zauważyć, iż ważna jest nie tylko pomoc świadczona osobom doznającym przemocy, ale także jej jakość i to, kto jej udziela. Uzyskane wyniki wskazują, że spośród wielu zaproponowanych osób, które świadczą usługi na rzecz poszkodowanych, najwyżej oceniani zostali pracownicy socjalni (tabela 36). Ponad połowa badanych bardzo wysoko oceniła jakość udzielanej przez nich pomocy, a dalsze blisko 32% oceniło ich pracę raczej wysoko. Podkreślić należy, iż jedynie w pojedynczych przypadkach osoby badane nie uzyskały pomocy, bo najprawdopodobniej nie starały się o nią. Kategoria pracowników socjalnych zwraca uwagę jeszcze z innych względów mianowicie, jedynie w tej grupie żaden z nich nie uzyskał bardzo niskiej oceny, co należy przyjąć z wielkim zadowoleniem, bo może to świadczyć o tym, że ten trudny zawód wykonywany jest dobrze, cieszy się uznaniem, można powiedzieć, że jest to zawód zaufania społecznego.

**Tabela 44. Osoby udzielające pomocy, a jakość otrzymywanej pomocy**

Osoby udzielające pomocy	Ocena jakości udzielanej pomocy							Razem
	bardzo wysoka	raczej wysoka	przeciętna	raczej niska	bardzo niska	trudno powiedzieć	brak pomocy	
Pracownik socjalny	51,3	31,6	13,1	0,7	0	2,6	0,7	100,0
Policjant	24,3	36,2	19,7	5,3	2,6	7,9	3,9	100,0
Lekarz	2,6	3,9	11,2	2,6	0,7	44,1	34,9	100,0
Pracownik MKRPA	3,9	9,2	11,2	1,3	1,3	45,4	27,6	100,0
Psycholog	18,4	18,4	5,9	2,0	0,7	37,5	17,1	100,0
Terapeuta	22,4	15,1	2,6	0	1,3	36,8	21,7	100,0
Prawnik	3,3	11,8	7,2	2,0	1,3	48,7	25,7	100,0
Duchowny	2,0	2,0	0	1,3	0,7	55,9	38,2	100,0
Inna osoba	4,6	0,7	0,7	0	0,7	88,2	5,3	100,0

Analizując powyższą tabelę bardziej szczegółowo, widzimy, że praca służb mundurowych (policjantów) oceniona została także bardzo pozytywnie: blisko 25% badanych oceniło ją bardzo wysoko, dalsze 36% raczej wysoko. Ale były też pojedyncze osoby, których postawa w stosunku do funkcjonariuszy porządku publicznego była negatywna. Osobami, którym ofiary przemocy powierzają swoje problemy i codzienne bolączki są także: psycholog i terapeuta. Około 1/4 badanych oceniło ich pracę bardzo wysoko, a kilkanaście procent raczej wysoko. Ocena pracowników KRP jest także pozytywna, jednak odsetki nie są tak wysokie, jak w przypadku wcześniej omawianych grup zawodowych. Należy zauważyć iż prawnicy na tle innych grup zawodowych wypadli jeszcze mniej pomyślnie: jedynie 3,3% oceniło ich pracę bardzo wysoko, a raczej

wysoko blisko 12%. Mniej zaangażowani w świadczenie pomocy osobom doznającym przemocy są lekarze, a najmniej osoby duchowne.

Aby pogłębić badany problem w kontekście najwyżej ocenianych przedstawicieli pomocy społecznej, tj. pracowników socjalnych, niżej zaprezentowane zostanie zestawienie oceny jakości pomocy świadczonej przez pracownika socjalnego w zależności od miejsca zamieszkania.

**Tabela 45. Pracownik socjalny i jakość pomocy świadczonej osobom doznającym przemocy a miejsce zamieszkania**

Uczestnictwo w terapii grupowej	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Bardzo wysoka	40	41,2	38	69,1	78	51,3
Raczej wysoka	38	39,2	10	18,2	48	31,6
Przeciętna	15	15,5	5	25,0	20	13,2
Raczej niska	-	-	1	1,8	1	0,7
Bardzo niska	-	-	-	-	-	-
Trudno powiedzieć	3	3,1	1	1,8	4	2,6
Brak pomocy	1	1,0	-	-	1	0,7
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

\*\*p<0,01

Z tabeli 45. wynika, że istnieje związek statystycznie istotny pomiędzy oceną jakości pomocy a miejscem zamieszkania badanych. O ile w byłych miastach wojewódzkich (Łomża i Suwałki) odsetek osób oceniających bardzo wysoko jakość pomocy świadczonej przez pracownika socjalnego był wysoki (blisko 70%), o tyle w aktualnym mieście wojewódzkim, Białymstoku, odsetek ten był o wiele niższy i wynosił 41% (p<0,01). Analizując dalej dwa środowiska, widzimy, że w Białymstoku wyższy jest odsetek badanych, którzy raczej wysoko ocenili jakość pomocy świadczonej przez pracownika socjalnego (niemal 40%), podczas gdy w byłych miastach wojewódzkich odsetek ten był ponad dwukrotnie niższy (18,2%). Warto też dodać, że nieco częściej ocena przeciętna dotyczyła pracowników socjalnych w byłych miastach wojewódzkich (25%) aniżeli Białegostoku (15,5%). Różnice te mogą być spowodowane wieloma względami, być może jest tak, że osoby badane z mniejszych miast mają mniejsze wymagania w stosunku do pracy realizowanej przez pracowników socjalnych na ich terenie, aniżeli ma to miejsce w Białymstoku. Ale może też być inaczej, pracownicy socjalni w terenie z większym zaangażowaniem i z większą troską realizują

swoje zadania, co spotyka się nie tylko z aprobatą, ale i uznaniem osób korzystających z ich pomocy.

## **2. Realizacja standardów pomocy realizowanych wobec dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie**

Sytuacja pomocy, jak zaznacza K. Otrębska-Popiołek, ma najczęściej odmienne znaczenie dla pomagającego i wspomaganego. Jest przeżywana w sposób indywidualny. Relacja pomocy jest spotkaniem psychicznym dwóch odrębnych osób, które „mają na krócej lub dłużej stworzyć wspólny świat. Spotkanie to wymaga wykroczenia poza siebie, co wywołuje zarówno niepokój, jak i radość”<sup>699</sup>. Według Antoniego Kępińskiego pomoc jest realnością i wymaga przekształcania rzeczywistości<sup>700</sup>. Zdaniem K. Otrębskiej-Popiołek pomoc jest przeżyciem sensotwórczym. „Życie nabiera sensu dla wspomaganego, który w dialogu z drugą osobą odszukuje siebie, wyznaje siebie, czuje wyraźne swe istnienie i dla pomagającego, który dzieląc się, odczuwa pożądane przez człowieka usprawiedliwienie własnego bycia w świecie, a przyjmując wyznanie wspomaganego, sam zyskuje potwierdzenie własnego sensu istnienia”<sup>701</sup>.

Zdaniem W. Badury-Madej i A. Dobrzyńskiej-Mesterhazy pracownicy różnych służb świadczących pomoc, w tym pracownicy socjalni, lekarze rodzinni, psychiatrzy, psychologowie pracujący w poradniach zdrowia psychicznego, czy oddziałach psychiatrycznych, powinni rutynowo pytać o doświadczenie przemocy w relacjach bliskich<sup>702</sup>.

H. D. Sasal uważa, że w pomaganiu w sytuacji przemocy domowej nie ma szybkich rozwiązań ani prostych recept. „Wyjście z kryzysu jest procesem, którego nie można przyspieszyć”<sup>703</sup>. Podkreśla, że osoba podejmująca działania pomocne powinna pamiętać o podstawowych standardach wspomagania ofiar przemocy w rodzinie. Standardy niniejsze zostały już opisane w części teoretycznej.

Na podstawie literatury przedmiotu<sup>704</sup>, jak też praktyki pomagania, za elementarne standardy pomocy dorosłej ofierze przemocy w rodzinie przyjęto:

---

<sup>699</sup> K. Otrębska-Popiołek, *Człowiek w sytuacji...*, dz. cyt., s. 27.

<sup>700</sup> Tamże, s. 29.

<sup>701</sup> Tamże, s. 28.

<sup>702</sup> W. Badura-Madej, A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Przemoc w rodzinie. Interwencja...*, dz. cyt., s. 28-29.

<sup>703</sup> H. D. Sasal, *Przewodnik do procedury...*, dz. cyt., s. 47.

<sup>704</sup> A. Lipowska-Teutsch, *Wychować, wyleczyć, wyzwolić...*, dz. cyt., s. 61-67; s. 85-95; s. 175-177; I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie...*, dz. cyt., s. 216-227; E. Bilaska, *Pierwsza pomoc*, [w:] I. Pospiszyl, *Razem przeciw*

obdarzanie osoby doznającej przemocy szacunkiem, akceptację jej osoby, okazywanie rozumienia jej i sytuacji, w jakiej się znalazła, autentyczne zaangażowanie w rozwiązanie jej problemu<sup>705</sup>. W sytuacji, gdy profesjonalista powziął przypuszczenie, że to, czego doświadcza rozmówca jest krzywdzeniem – powinien nazwać to wprost przemocą. Kolejnym, nieodłącznym standardem wspomagania jest dialog z osobą dotkniętą przemocą, zadawanie jej pytań celem uświadomienia jej prawdy o sytuacji, w jakiej się znalazła<sup>706</sup>. Ważną zasadą, obok urealniania ofierze jej sytuacji, jest wspólne z nią poszukiwanie konstruktywnych rozwiązań trudnej sytuacji. Kluczową normą w kontakcie z krzywdzoną osobą jest przekazanie jej informacji o innych miejscach pomocowych. Wówczas perspektywa wyjścia z przemocy staje się bardziej realna. Osoba krzywdzona wie, że nie jest sama, że są instytucje gotowe jej pomóc. Czy z tej oferty skorzysta? To już od niej zależy.

Koniecznym standardem pomocy, uwalniającym wspomaganego, jest powiedzenie ofierze przemocy domowej, że nie jest winna za dziejącą się w jej rodzinie przemoc. Trzeba podkreślić, że wiele krzywdzonych osób paradoksalnie sobie przypisuje winę za przemoc, a to, jak zaznacza L. Krzywicka, z reguły skutkuje negatywnymi następstwami, między innymi zerwaniem kontaktów społecznych<sup>707</sup>. Dlatego profesjonaliści, do których trafiają pokrzywdzeni, powinni o tej zasadzie pamiętać i nie rezygnować z mówienia o winie wprost. J. Mellibruda uważa, że obciążenie sprawcy winą za przemoc, a zdjęcie jej z osoby krzywdzonej, ma kluczowe znaczenie w procesie pomocy ofierze<sup>708</sup>. Kolejnym standardem pomocy jest organizowanie rozmowy w taki sposób, aby wspomagany zrozumiał, że tylko współpraca i pełne jego zaangażowanie może przynieść pożądane rezultaty. Ważną normą, szczególnie w sytuacji gorącej przemocy, o której pisał J. Mellibruda, jest opracowanie wspólnie z ofiarą planu bezpieczeństwa na wypadek ataku przemocy. Natomiast poszerzanie świadomości osoby krzywdzonej poprzez przedstawienie jej, czy bardziej wspólne poszukiwanie z nią, adekwatnych do jej sytuacji, najlepszych, konstruktywnych dróg wyjścia z sytuacji przemocy jest już zapowiedzią samodzielności i samosterowalności osoby doznającej przemocy. Stąd blisko już do subiektywnego poczucia autonomii i przekonania, którego

---

*przemocy...*, dz. cyt., s. 69; H. D. Sasal, *Przewodnik do procedury...*, dz. cyt., s. 49; L. Krzywicka, *Przemoc w rodzinie – specyfika...*, dz. cyt., s. 131; J. Mellibruda, *Przeciwdziałanie przemocy domowej...*, dz. cyt., s. 99.

<sup>705</sup> A. Dobrzyńska, *Przemoc w rodzinie: diagnoza...*, dz. cyt., s. 124.

<sup>706</sup> W. Badura-Madej, A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Przemoc w rodzinie. Interwencja...*, dz. cyt., s. 29-31.

<sup>707</sup> L. Krzywicka, *Przemoc w rodzinie – specyfika...*, dz. cyt., s. 126.

<sup>708</sup> J. Mellibruda, *Charakterystyka zjawiska przemocy w rodzinie*, [http://www.niebieskalinia.pl/przewodnik\\_ustawa/poradnik\\_-\\_eksperti\\_radza/01.\\_Jerzy\\_Mellibruda.pdf](http://www.niebieskalinia.pl/przewodnik_ustawa/poradnik_-_eksperti_radza/01._Jerzy_Mellibruda.pdf), [data dostępu: 11.04.2017].

zręby z pewnością tworzyły się już wcześniej nawet w początkowych etapach pracy, że z „przemocą potrafię sobie sama poradzić” oraz „że już nie pozwolę się krzywdzić”.

L. Krzywicka podkreśla, że zwiększanie świadomości, poczucia bezpieczeństwa, mocy osobistej i wpływu na własne życie winno stać się podstawową zasadą w pracy z osobami krzywdzonymi<sup>709</sup>. O uzdrawiającym wyzwaniu mocy osobistej u osoby krzywdzonej pisała wcześniej również W. Sztander<sup>710</sup>.

Wymienione powyżej i przyjęte na potrzeby badań standardy wspomagania dorosłego człowieka doznającego przemocy w rodzinie, pogrupowano w cztery większe kategorie: akceptacja i wsparcie, edukacja, świadomość i samodzielność oraz rozwiązania sytuacji przemocy w rodzinie. Nadane kategoriom nazwy dobrze obrazują etapowość wspomagania; wymieniona jako pierwsza akceptacja ukazuje nam początkowy etap pracy z dorosłą ofiarą przemocy domowej, a wspólne ze wspomaganym poszukiwanie rozwiązań sytuacji przemocy, poprzedzone wsparciem, zwiększaniem świadomości i edukacją, ujawnia finalny etap pomocy – samodzielność.

Pierwsza wyróżniona kategoria wspomagania: akceptacja i wsparcie, obejmuje cztery ważne aspekty pomocy ofierze. W kwestionariuszu ankiety są one sformułowane w następujący sposób: *(1) w czasie rozmowy na temat doświadczanej przemocy czułam(em) się traktowana(y) z szacunkiem, (2) w czasie rozmowy czułam (em), że osoba udzielająca mi pomocy akceptuje moją osobę, (3) w czasie rozmowy czułam (em), że osoba udzielająca mi pomocy, rozumie mnie i moją sytuację przemocy, (4) widziałam (em), że osoba udzielająca mi pomocy jest zaangażowana w rozwiązanie mojego problemu.*

Wyniki badań wskazują, że niemal wszyscy ankietowani czuli się w kontakcie z profesjonalistą akceptowani N=143 (94,1%). Jednak nieco wyższy odsetek osób ujawniających przekonanie bycia akceptowanym przez profesjonalistę zarejestrowano wśród ofiar przemocy zamieszkujących w byłych miastach wojewódzkich, Łomży i Suwałkach (98,2%), niższy u badanych pochodzących z aktualnego miasta wojewódzkiego, Białegostoku (91,7%) (wykres 37.).

Subiektywne poczucie bycia szanowanym przez udzielającego pomocy potwierdzili niemal wszyscy objęci badaniami N=147 (96,7%). Odsetek osób

---

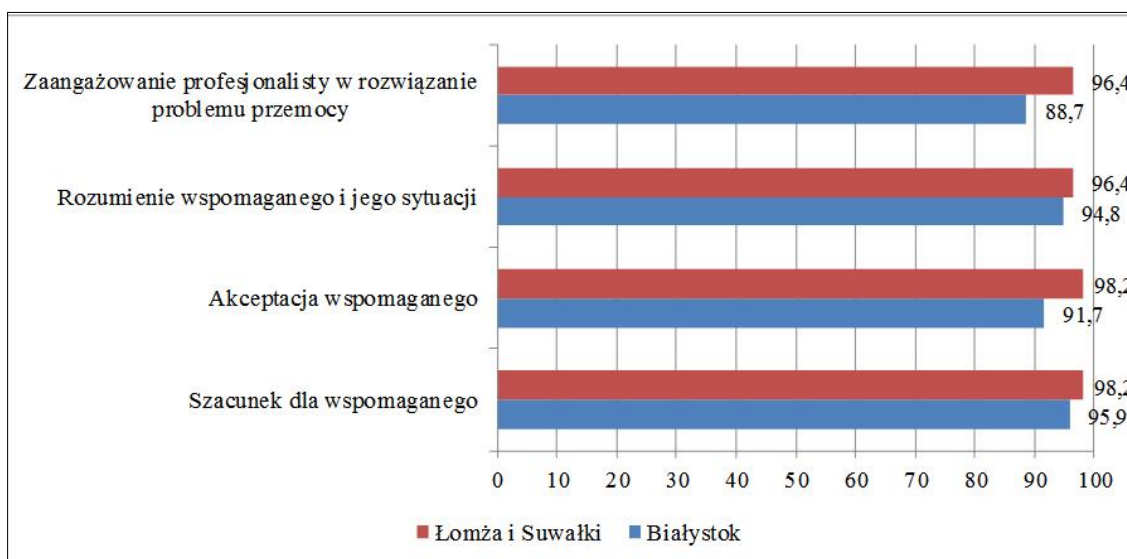
<sup>709</sup> L. Krzywicka, *Rola i zadania pracownika socjalnego*, [w:] D. Jaszczak-Kuźmińska, K. Michalska, *Przemoc w rodzinie wobec osób starszych...*, dz. cyt., s. 101.

<sup>710</sup> W. Sztander, *Na czym polega pomaganie...*, dz. cyt., s. 18.

deklarujących takie doświadczenie w Łomży i Suwałkach oraz w Białymstoku był zbliżony, odpowiednio 98,2% i 95,9%.

Przekonanie bycia rozumianym przez profesjonalistę jest nierzadko ważną motywacją do dalszej pracy nad sobą i swoją kryzysową sytuacją. Ogółem N=145 (95,4%) ankietowanych potwierdziło fakt bycia rozumianym. W Łomży i Suwałkach 96,4% respondentów było takiego zdania, w Białymstoku 94,8% (wykres 37.).

**Wykres 37. Realizacja standardów wspomagania w zakresie kategorii akceptacja i wsparcie a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %)**

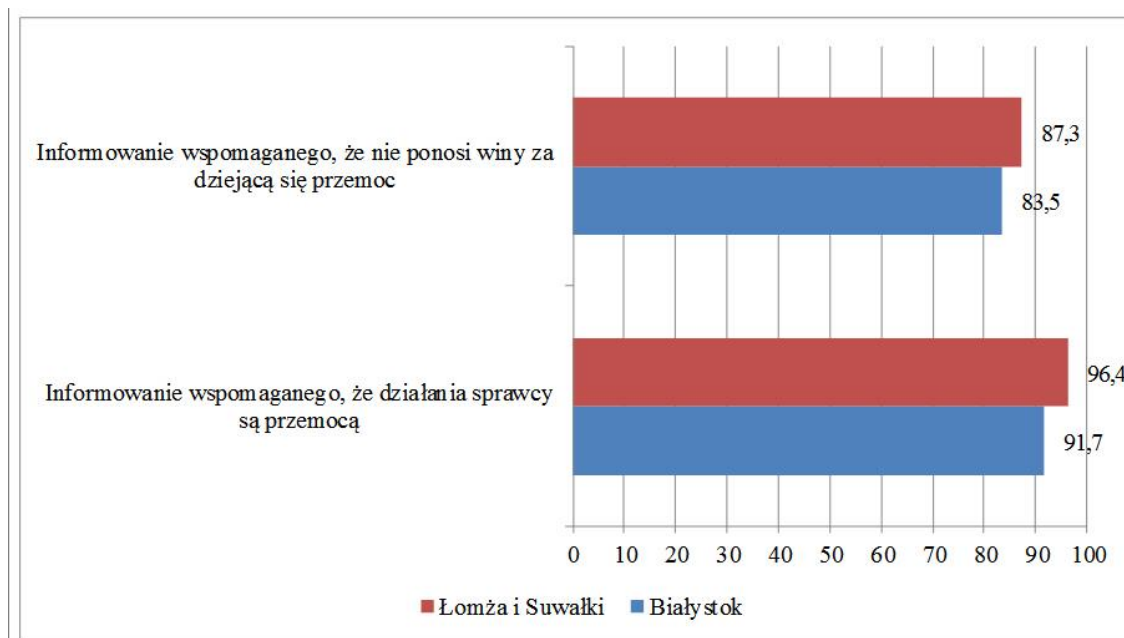


Do tej kategorii standardów wspomagania włączono również pytanie o zaangażowanie profesjonalisty (psychologa, policjanta, kuratora, pracownika socjalnego itp.) w relację ze wspomaganym. Jak widać, takie zachowania są czytelne dla potrzebujących pomocy. W sumie 139 ankietowanych (91,4%) zauważyło takie autentyczne zaangażowanie profesjonalisty w rozwiązanie problemu ofiary przemocy w rodzinie. Większy odsetek dotyczył mieszkańców byłych miast wojewódzkich, Łomży i Suwałk (96,4%), a mniejszy tyczył się respondentów pochodzących z Białegostoku, aktualnego miasta wojewódzkiego (88,7%) – wykres 37.

Druga wyłoniona kategoria wspomagania – edukacja, obejmuje dwa pytania zawarte w kwestionariuszu ankiety: (5) *w trakcie rozmowy byłam (em) informowana (y), że to co robi wobec mnie sprawca jest przemocą oraz* (8) *osoba udzielająca mi pomocy powiedziała mi, że nie jestem winna(y) za to co się stało, że winę za przemoc ponosi sprawca*. Wielu respondentów N=142 (93,4%) ujawniało, że podczas spotkania z profesjonalistą usłyszało od niego konkretne sformułowania określające agresywne

działania sprawcy mianem przemocy. Większy odsetek mieszkańców Łomży i Suwałk (96,4%) identyfikował takie konfrontacje, aniżeli ankietowani z Białegostoku (91,7%) (wykres 38.).

**Wykres 38. Realizacja standardów wspomagania w zakresie kategorii edukacja a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %)**



Obarczanie ofiary poprzez poinformowanie wspomaganego, iż nie ponosi winy za dziejącą się przemoc, identyfikowało zadziwiająco dużo respondentów  $N=129$ , (84,9%). W porównywalnym odsetku potwierdzali takie doświadczenie ankietowani pochodzący z Łomży i Suwałk (87,3%), jak i z Białegostoku (83,5%).

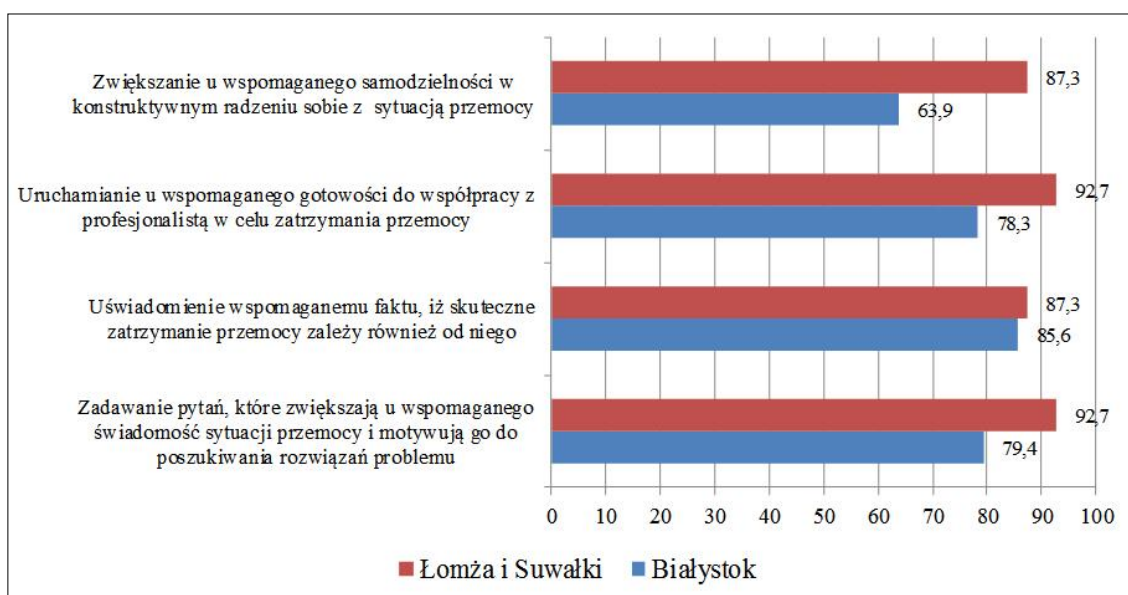
Trzecią kategorię wspomagania nazwano: świadomość i samodzielność. Tworzą ją w kwestionariuszu ankiety następujące pytania: *(6) osoba udzielająca mi pomocy zadawała pytania, które pomogły mi uświadomić sobie jasno moją, aktualną sytuację i poszukiwać różnych, konstruktywnych rozwiązań wyjścia z niej, (9) otrzymana pomoc spowodowała, że zrozumiałam(em), iż skuteczne zatrzymanie przemocy zależy również ode mnie, od moich działań, (10) w skutek otrzymanej pomocy byłam(em) gotowa(y) współdziałać z osobą udzielającą mi pomocy w celu rozwiązania problemu przemocy w mojej rodzinie oraz (13) na pewnym etapie pomocy poczułam(em), że potrafię już sam(a) sobie radzić z sytuacją przemocy w rodzinie, że potrafię nie pozwolić sprawcy mnie dalej krzywdzić.*

Zadawanie przez pomagającego profesjonalistę pytań, które zwiększają u wspomaganego świadomość sytuacji przemocy i motywują go do poszukiwania

rozwiązań, potwierdziło 84,2% badanych. To niższy odsetek w porównaniu do wcześniej omawianych standardów wspomaganie. Odnotowano istotność statystyczną pomiędzy realizacją powyżej wymienionego standardu a miejscem zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie ( $p < 0,05$ ). W byłych miastach wojewódzkich, Łomży i Suwałkach, stosunkowo więcej osób miało takie doświadczenie (92,7%), zaś w aktualnym mieście wojewódzkim, Białymstoku osób w ten sposób motywowanych było mniej (79,4%) (wykres 39.).

Uświadomienie wspomaganemu faktu, iż skuteczne zatrzymanie przemocy zależy również od niego, w świetle otrzymanych wyników okazuje się równie częstą praktyką osób udzielających pomocy  $N=131$  (86,2%). Odsetki ankietowanych tak twierdzących w Łomży i Suwałkach (87,3%) oraz w Białymstoku (85,6%) były porównywalne.

**Wykres 39. Realizacja standardów wspomaganie w zakresie kategorii świadomość i samodzielność a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %)**

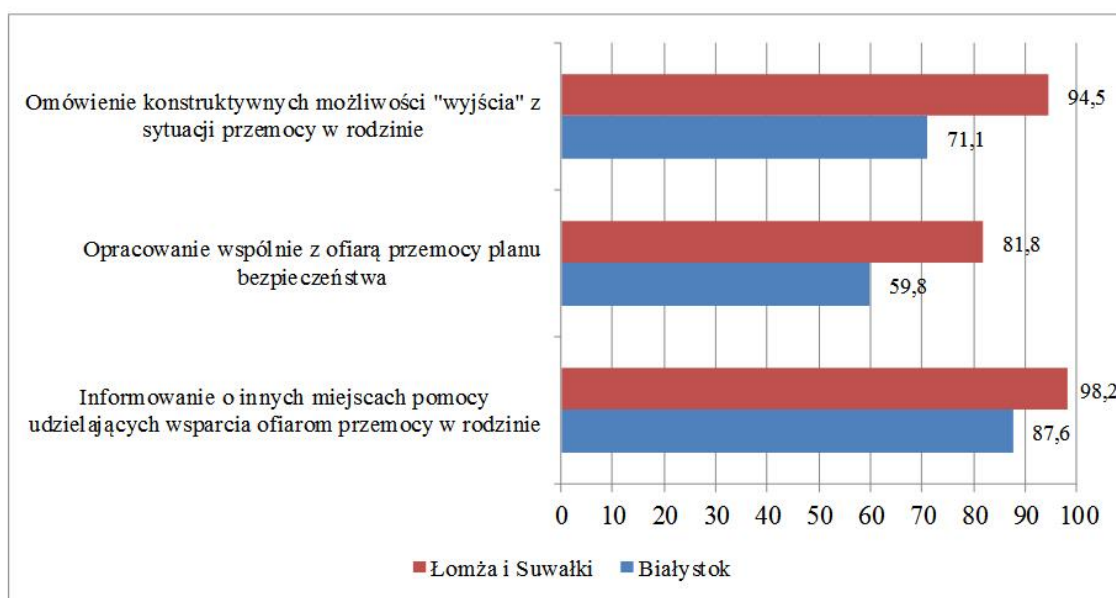


Uruchamianie u wspomaganego gotowości do współpracy z profesjonalistą w celu zatrzymania przemocy, częściej było realizowane w przypadku badanych pochodzących z Łomży i Suwałk (92,7%), aniżeli badanych mieszkających w Białymstoku (78,3%). Częściej także profesjonalisci w byłych miastach wojewódzkich (Łomży i Suwałkach) podejmowali działania w postaci zwiększenia u wspomaganego samodzielności w konstruktywnym radzeniu sobie z sytuacją przemocy (87,3%), aniżeli w aktualnym mieście wojewódzkim – Białymstoku (63,9%).

Czwartą kategorię wspomaganie nazwano: rozwiązania, bowiem każdy rodzaj kontaktu z osobą doznającą przemocy powinien zawierać poniżej wymienione elementy:

(7) w czasie rozmowy uzyskałam(em) konkretne informacje o innych miejscach, gdzie mogę uzyskać pomoc, o konkretnych osobach które mogą udzielić mi dodatkowej pomocy, (11) osoba udzielająca mi pomocy opracowała ze mną plan bezpieczeństwa na wypadek ataku przemocy w rodzinie oraz (12) osoba udzielająca mi pomocy przedstawiła mi konstruktywne możliwości „wyjścia” z sytuacji przemocy w rodzinie.

**Wykres 40. Realizacja standardów wspomagania w zakresie kategorii rozwiązania a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %)**



Wykres 40 ilustruje to zagadnienie z uwzględnieniem środowiska zamieszkania. Standard wspomagania w zakresie kategorii „rozwiązania” był – we wszystkich trzech formach – realizowany w najwyższym odsetku w byłych miastach wojewódzkich (Łomży i Suwałkach) od ponad 98% w przypadku informowania wspomaganego o innych formach pomocy do 82% w przypadku opracowania wspólnie z ofiarą możliwości wyjścia z sytuacji przemocy. W Białymstoku, te formy rozwiązań były realizowane rzadziej. Być może najtrudniejsze dla profesjonalisty i osoby wspomaganego było – w ramach szukania rozwiązania – opracowanie wspólnie z ofiarą przemocy planu bezpieczeństwa. Niezależnie od środowiska zamieszkania, ta forma była realizowana rzadziej, w Łomży i Suwałkach w przypadku 82%, natomiast w Białymstoku w odniesieniu do 60%.

Kolejne pytanie kwestionariusza ankiety dotyczyło miejsca realizacji omówionych powyżej standardów pomocy: *Wskaż instytucję, w której powyżej wymienione standardy były realizowane?* Za instytucje najczęściej realizujące pomoc dorosłym osobom doznającym przemocy domowej w niniejszej pracy przyjęto: Miejski

Ośrodek Pomocy Rodzinie/Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Ośrodek Interwencji Kryzysowej, Poradnię Terapii Uzależnień i Współzależnienia, Policję, Punkt Informacyjny dla osób dotkniętych przemocą w rodzinie oraz kategorię odpowiedzi inne... celem stworzenia, osobie badanej, możliwości udzielenia właściwej dla niej odpowiedzi. Największa liczba respondentów N=135 (88,8%) wskazywała na Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie/Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej jako miejsce, w którym kanon najważniejszych zasad pomocy ofiarom przemocy był realizowany. Połowa ankietowanych (48,7%) była też zdania, że funkcjonariusze policji podczas kontaktu z osobą krzywdzoną postępują wedle właściwych zasad. Co trzeci badany wyrażał przekonanie, iż standardy te realizuje Ośrodek Interwencji Kryzysowej (36,8%), a co piąta dorosła osoba doznająca przemocy w rodzinie (20,4%) spotykała się z takimi normami w Poradni Terapii Uzależnień i Współzależnienia. Niewielki odsetek respondentów (5,3%) tych dobrych reguł doświadczył w Punkcie Informacyjnym dla osób dotkniętych przemocą w rodzinie. Również kategorię inne wybrał niski odsetek respondentów (6,6%).

### 3. Rezultaty otrzymanej pomocy

Mick Cooper, powołując się na badania M. J. Lamberta i B. M. Oglesa, zaznacza, że korzystanie z poradnictwa psychologicznego i psychoterapii wiąże się zazwyczaj z pozytywnymi zmianami w zachowaniu lub w zewnętrznych cechach człowieka<sup>711</sup>. Dodaje też, że to, co najbardziej interesuje badaczy, to zmiany w subiektywnych doświadczeniach klientów<sup>712</sup>.

W kwestionariuszu ankiety zapytano respondentów o ich subiektywną ocenę wybranych rezultatów pomocy. Autorka niniejszej rozprawy nie wprowadzała rozróżnienia na rezultaty pomocy instytucjonalnej oraz pozainstytucjonalnej, gdyż w badaniach pilotażowych ankietowani zaznaczali, że trudno było im te efekty sposób jednoznaczny rozgraniczać. Ostatecznie na potrzeby badań za ważne, subiektywne rezultaty wspomagania dorosłych ofiar przemocy domowej przyjęto: lepsze rozumienie własnej sytuacji, lepsze rozumienie siebie, lepsze rozumienie swoich potrzeb, większe

---

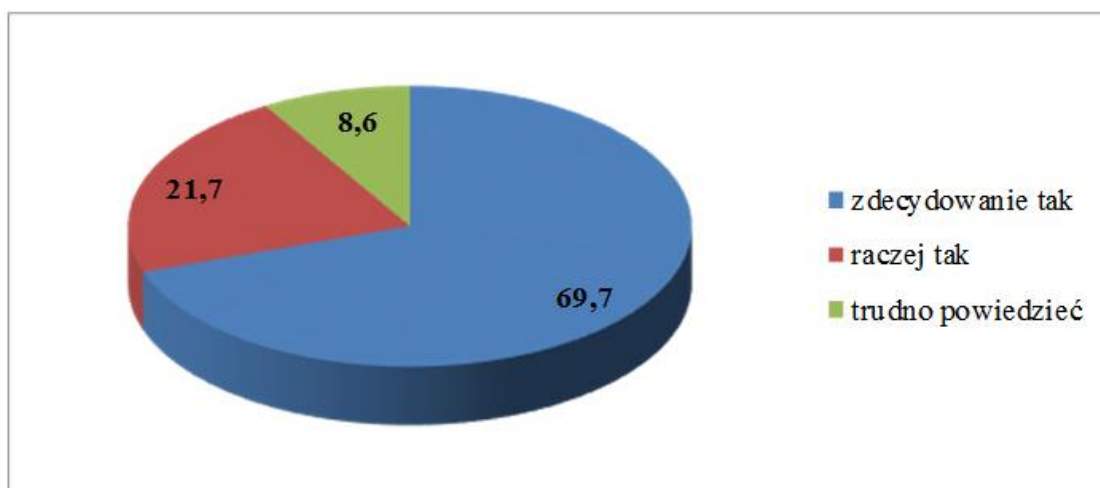
<sup>711</sup> M. J. Lambert, B. M. Ogles, *The efficacy and effectiveness of psychotherapy*, [w:] M. J. Lambert (red.), *Bergin and Garfield's Handbook of Psychotherapy and Behavior Change*, John Wiley & Sons, Chicago 2004, s. 93-139; M. Cooper, *Efektywność psychoterapii i poradnictwa psychologicznego. Wyniki badań i praktyka kliniczna*, Instytut Psychologii Zdrowia, Warszawa 2010, s. 36-37.

<sup>712</sup> M. Cooper, *Efektywność psychoterapii i poradnictwa...*, dz. cyt., s. 36-37.

poczucie bezpieczeństwa, większe poczucie wpływu na swoje życie, większe poczucie własnej wartości, większą wiedzę o instytucjach udzielających pomocy, poprawę relacji z bliskimi, zwiększone kontakty z innymi ludźmi oraz uwzględniono kategorię inne rezultaty. Możliwe odpowiedzi respondentów w zakresie każdego rezultatu były następujące: zdecydowanie tak, raczej tak, trudno powiedzieć, raczej nie, zdecydowanie nie. Wyszczególnione efekty wspomaganie dorosłych osób doświadczających przemocy zostały wybrane zarówno na podstawie teoretycznych uzasadnień, jak i praktyki pomagania.

Uzyskane wyniki badań wskazują, iż niemal trzy czwarte badanych (69,7%) wskutek otrzymanej pomocy zdecydowanie lepiej rozumie swoją trudną, przemocową sytuację (wykres 41). Przekonanie, że świadomość tej sytuacji jest raczej lepsza, ujawnia co piąta ankietowana osoba (21,7%).

**Wykres 41. Rezultaty pomocy w zakresie lepszego rozumienia własnej przemocowej sytuacji (w %)**



Sumując zaś deklaracje odnośnie lepszego rozumienia aktualnej sytuacji (odpowiedzi badanych: zdecydowanie tak i raczej tak), dowiadujemy się, że aż 91,4% dorosłych osób doświadczających przemocy w rodzinie dostrzega pozytywne korzyści z otrzymanej pomocy w postaci większej świadomości własnej sytuacji. Niewielka grupa ankietowanych wybrała kategorię „trudno powiedzieć” (8,6%) czyli miała wahania, czy owe pozytywne zmiany nastąpiły. Nie odnotowano zaś ani jednej osoby ujawniającej przekonanie, że rezultaty pomocy w postaci lepszego rozumienia własnej sytuacji, zdecydowanie nie wystąpiły. Podkreślić trzeba, iż celem, jak i punktem wyjścia w procesie pomocy dorosłej osobie doświadczającej przemocy w rodzinie jest spowodowanie

u niej jak najpełniejszej orientacji allopsychicznej<sup>713</sup>, aby mogła zrozumieć, w jak destrukcyjnej sytuacji żyje. Sprawca swoje krzywdzące czyny racjonalizuje, minimalizuje, usprawiedliwia, a ofiara, o czym była mowa w teoretycznej części pracy, interpretacje osoby stosującej przemoc przyjmuje - niestety najczęściej bezkrytycznie. Dlatego praca nad nowym, obiektywnym i adekwatnym do rzeczywistości sposobem rozumienia własnej, trudnej sytuacji, z perspektywy osoby krzywdzonej, staje się niezbędną i jest ważnym zadaniem dla udzielających wsparcia.

Zmienna niezależna, jaką jest miejsce zamieszkania badanych, istotnie różnicuje rezultaty otrzymanej pomocy w zakresie rozumienia ich własnej, przemocowej sytuacji (tabela 46.). Okazuje się, że zdecydowanie lepsze rozumienie własnej sytuacji częściej potwierdzają mieszkańcy byłych miast wojewódzkich, Łomży i Suwałk (83,6%), rzadziej respondenci pochodzący z Białegostoku, aktualnego miasta wojewódzkiego (61,9%) ( $p < 0,05$ ).

**Tabela 46. Lepsze rozumienie własnej sytuacji jako rezultat otrzymanej pomocy a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie**

Lepsze rozumienie własnej sytuacji	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Zdecydowanie tak	60	61,9	46	83,6	106	69,7
Raczej tak	26	26,8	7	12,7	33	21,7
Trudno powiedzieć	11	11,3	2	3,6	13	8,6
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

\* $p < 0,05$

Natomiast dwukrotnie większy odsetek ankietowanych z Białegostoku (26,8%) deklaruje, że w następstwie otrzymanej pomocy raczej zwiększyła się ich świadomość własnej sytuacji, mniej takich osób zarejestrowano w Łomży i Suwałkach (12,7%). Co ciekawe, zdecydowana większość osób, które miały wątpliwości, czy owe zmiany zaszły, pochodziła przede wszystkim z Białegostoku (11,3%).

Stopień rozumienia własnej sytuacji jest zróżnicowany ze względu na wiek badanych ( $p < 0,05$ ). Okazuje się, że najwyższy odsetek osób deklarujących wzrost świadomości swojej trudnej sytuacji, wskutek otrzymanej pomocy, odnosi się do najmłodszych dorosłych w okresie wczesnej dorosłości (98,4%), równie wysoki odsetek

<sup>713</sup> Orientacja allopsychiczna – pojęcie pochodzące z psychiatrii, świadomość miejsca, czasu, przestrzeni i sytuacji własnej.

tyczy się osób będących w średniej dorosłości (91,1%), natomiast najmniejszy dotyczy respondentów w późnej dorosłości (78,1%).

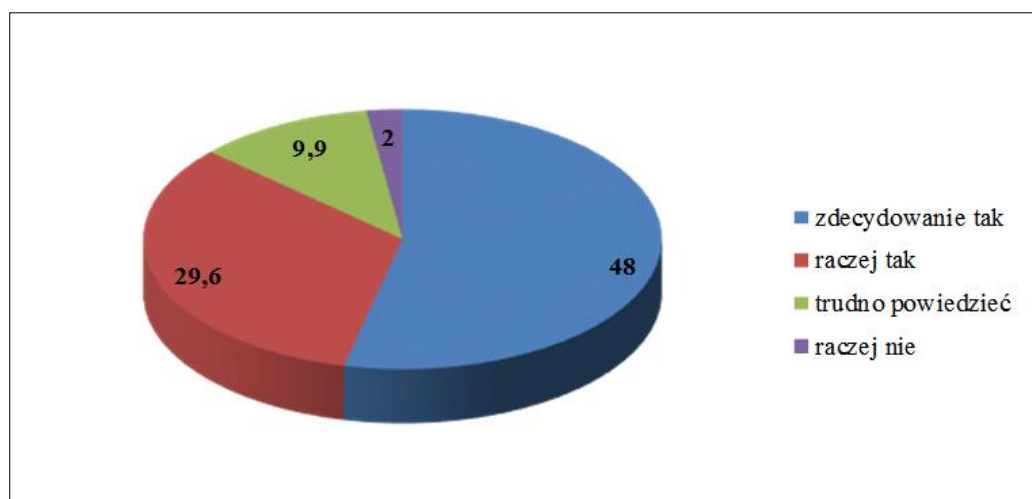
Również sytuacja zawodowa dorosłych ofiar przemocy różnicowała istotnie wyniki w zakresie lepszego rozumienia własnej sytuacji ( $p < 0,01$ ). Osoby bezrobotne (80,0%) oraz osoby pracujące dorywczo (77,8%) najczęściej potwierdzały zdecydowany wzrost swojej świadomości, odnośnie przemocowej sytuacji, nieco mniejszy odsetek pracujących na stałe (umowa o pracę) identyfikował korzystne zmiany w percepcji własnej sytuacji (69,4%). Najrzadziej pozytywny efekt pomocy w postaci lepszego rozumienia własnej sytuacji dostrzegały ofiary deklarujące inną sytuację zawodową (emerytura, renta, alimenty, utrzymywanie się z pieniędzy dzieci itp.) (53,6%).

Wykształcenie respondentów nie wpływało istotnie na poziom ich rozumienia własnej, przemocowej sytuacji. Wyniki informują, iż wszyscy ankietowani (100,0%) z wykształceniem licencjackim i wyższym deklarowali lepsze rozumienie własnej sytuacji w efekcie wspomaganie (zsumowane deklaracje badanych: zdecydowanie tak i raczej tak). Mniejszy odsetek (91,7%) średnio wykształconych identyfikował u siebie tą korzystną zmianę, a jeszcze mniejszy spośród niżej wykształconych (wykształcenie podstawowe i zasadnicze zawodowe) (84,4%).

Otrzymane wyniki badań wskazują, że stan cywilny, liczba dzieci, liczba rodzeństwa, forma zamieszkania, stan zdrowia, niepełnosprawność respondentów oraz sytuacja materialna dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie nie różnicowała istotnie otrzymanych wyników w zakresie lepszego rozumienia własnej przemocowej sytuacji.

Innym eksplorowanym w badaniach rezultatem wspomaganie, było rozumienie siebie (wykres 42). Okazuje się, że połowa badanych (48,0%) dzięki otrzymanemu wsparciu zdecydowanie lepiej rozumie siebie, co trzecia dorosła osoba dotknięta przemocą w rodzinie uważała, że skutkiem otrzymanej pomocy jest raczej lepsze rozumienie siebie (29,6%).

Wykres 42. Rezultaty pomocy w zakresie lepszego rozumienia siebie (w %)



Podsumowując, dowiadujemy się, że aż trzy czwarte respondentów (77,6%) (zsumowane deklaracje badanych: zdecydowanie tak i raczej tak) uważa, że dzięki otrzymanemu wsparciu lepiej rozumieją samych siebie.

Istnieje zależność statystyczna pomiędzy zmiennymi: miejscem zamieszkania badanych a stopniem ich rozumienia siebie ( $p < 0,01$ ). Efekt wspomagania w postaci lepszego rozumienia siebie zdecydowanie częściej ujawniali mieszkańcy Łomży i Suwałk (65,5%), rzadziej Białegostoku (38,1%). Z całą pewnością można powiedzieć, że praca w obszarze autopsychicznym ofiary przemocy w rodzinie jest fundamentem innych, korzystnych zmian. Rozumienie siebie, swoich potrzeb, uczuć, przekonań przybliżyło do ostatecznego celu wspomagania – samowystarczalności, samosterowalności wspomaganego. Jednak co piąta, badana osoba (20,4%) nie potrafiła dokładnie określić rezultatów pomocy w tym zakresie i pozostawała przy odpowiedzi trudno powiedzieć.

Tabela 47. Lepsze rozumienie siebie jako rezultat otrzymanej pomocy a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie

Lepsze rozumienie siebie	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województwie		Łomża, Suwałki – były miasta województwie			
	N	%	N	%	N	%
Zdecydowanie tak	37	38,1	36	65,5	73	48,0
Raczej tak	29	29,9	16	29,1	45	29,6
Trudno powiedzieć	29	29,9	2	3,6	31	20,4
Raczej nie	2	2,1	1	1,8	3	2,0
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

\*\* $p < 0,01$

Badania pokazują, że szeroko rozumiana pomoc zwiększa świadomość siebie, szczególnie u osób posiadających dwoje i więcej dzieci (83,0%). W mniejszym stopniu u ofiar z jednym dzieckiem (73,8%), natomiast w najmniejszym stopniu zmiany w tym zakresie identyfikowały osoby bezdzietne (63,6%) ( $p < 0,05$ ).

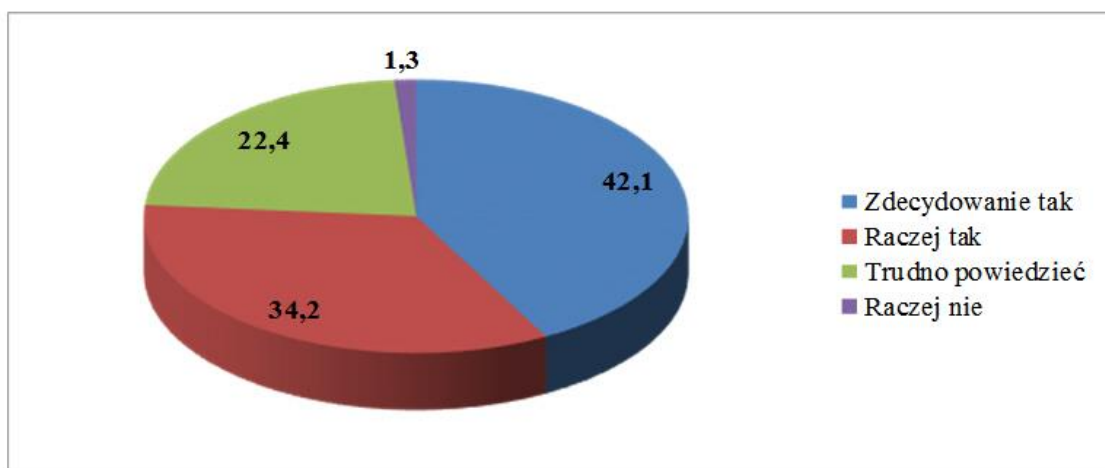
Również aktywność zawodowa różnicowała istotnie otrzymane wyniki ( $p < 0,05$ ). Najczęściej, lepsze rozumienie siebie, wskutek otrzymanej pomocy deklarowały osoby pracujące dorywczo (63,0%) natomiast często osoby bezrobotne (56,%). Być może będąc ofiarami przemocy o niepewnej sytuacji zawodowej, były bardziej zmotywowane i otwarte na proces pomocy, stąd większe korzyści odnotowują dla siebie w powyżej wymienionym zakresie. Osoby pracujące na tzw. umowę na stałe, w mniejszym odsetku (48,6%) potwierdzały te zmiany. Najmniej korzyści w tym obszarze ujawniały osoby o innej sytuacji zawodowej (25,0%).

Nie stwierdzono natomiast związku istotnego statystycznie pomiędzy wykształceniem ankietowanych a zwiększoną świadomością siebie na skutek uzyskanej pomocy. Osoby z wykształceniem licencjackim i wyższym częściej ujawniały zwiększenie rozumienia siebie (85,7%), nieco rzadziej osoby ze średnim wykształceniem (81,9%), a najrzadziej z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym (64,4%).

Podobnie wiek, stan cywilny, liczba rodzeństwa, forma zamieszkania, stan zdrowia, niepełnosprawność respondentów oraz sytuacja materialna dorosłych osób doświadczających przemocy w rodzinie nie różnicowała w stopniu statystycznie istotnym otrzymanych wyników w zakresie lepszego rozumienia siebie.

W procesie instytucjonalnego wspomagania dorosłych ofiar przemocy w rodzinie obok zwiększania rozumienia destrukcyjnej sytuacji, w jakiej tkwi dana osoba oraz poszerzania u niej świadomości siebie, nie wolno pominąć pracy nad kształtowaniem u niej umiejętności rozpoznawania osobistych potrzeb. Dlatego w pytaniu 22. zapytano respondentów również o zmiany w tym zakresie. Lepsze rozumienie swoich potrzeb w następstwie wspomagania w sposób zdecydowany potwierdziło 42,1%, a raczej tak 34,2% ankietowanych (wykres 43). Sumując wyniki, otrzymujemy cenną informację, że trzy czwarte badanych (76,3%) dzięki pomocy instytucjonalnej, jak też niewątpliwie pozainstytucjonalnej, umiało lepiej rozpoznawać swoje potrzeby.

Wykres 43. Rezultaty pomocy w zakresie lepszego rozumienia własnych potrzeb (w%)



Zaś co piąta badana osoba (22,4%) miała wahania, czy takie zmiany nastąpiły, a tylko nieznaczny odsetek respondentów uważał, że wymienione zmiany raczej nie zaszły (1,3%).

Odnotowano zależność statystyczną pomiędzy zmiennymi: miejscem zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy a rozumieniem przez nich własnych potrzeb (tabela 48.). Więcej respondentów zamieszkujących na terenie byłych miast wojewódzkich zauważyło zdecydowanie lepsze rozumienie własnych potrzeb w następstwie otrzymanej pomocy (47,3%), mniej natomiast osób identyfikowało te korzystne efekty w Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim (39,2%). Raczej lepsze rozumienie własnych potrzeb zgłaszali również częściej mieszkańcy byłych miast wojewódzkich Łomży i Suwałk (43,6%), aniżeli aktualnego miasta wojewódzkiego Białegostoku (28,9%) ( $p < 0,01$ ).

Tabela 48. Lepsze rozumienie swoich potrzeb jako rezultat otrzymanej pomocy a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie

Lepsze rozumienie swoich potrzeb	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto wojewódzkie		Łomża, Suwałki – były miasta wojewódzkie			
	N	%	N	%	N	%
Zdecydowanie tak	38	39,2	26	47,3	64	42,1
Raczej tak	28	28,9	24	43,6	52	34,2
Trudno powiedzieć	29	29,9	5	9,1	34	22,4
Raczej nie	2	2,1	0	0,0	2	1,3
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

\*\* $p < 0,01$

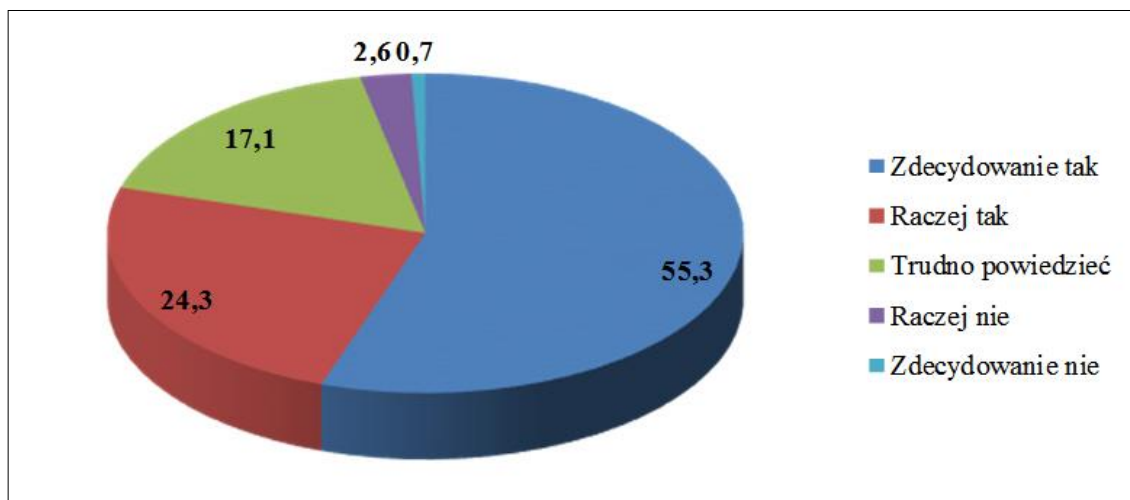
Stwierdzono, iż stan cywilny ofiar przemocy różnicuje efekty pomocy w zakresie rozumienia własnych potrzeb ( $p < 0,05$ ). Więcej osób samotnych (53,5%) niż żyjących w związkach (37,6%), wskutek otrzymanej pomocy, zdecydowanie potwierdza zajście pozytywnych zmian w zakresie percepcji własnych potrzeb. Mniejszą pewność, że raczej te korzystne zmiany w zasygnalizowanym obszarze zaszły, ujawniają częściej – jak się okazuje – osoby w związkach (41,3%), aniżeli osoby samotne (16,3%). Zaś stanowisko, co prawda reprezentowane w niskim odsetku, iż zmiany na rzecz lepszego rozumienia własnych potrzeb raczej nie zaszły, należało wyłącznie do osób w związkach (1,8%), żadna samotna ofiara przemocy w rodzinie tego nie deklarowała.

Sytuacja zawodowa dorosłych osób doznających przemocy wpływa na ich sposób postrzegania zmian w zakresie rozumienia własnych potrzeb ( $p < 0,05$ ). Podobnie jak w powyżej wymienionych obszarach (rozumienia, własnej, przemocowej sytuacji oraz świadomości siebie) tak i zwiększona percepcja swoich potrzeb w następstwie otrzymanej pomocy, jest najbardziej dostrzegana przez osoby bezrobotne (56,0%) oraz przez pracujących dorywczo (55,6%), zaś w mniejszym stopniu przez ofiary przemocy pracujące na stałe (41,7%), najrzadziej natomiast identyfikują ją respondenci deklarujący inną sytuację zawodową (17,9%). Raczej nie widzą korzystnych zmian na rzecz rozumienia własnych potrzeb wyłącznie osoby pracujące na stałe (2,8%).

Wiek, wykształcenie, liczba dzieci, liczba rodzeństwa, forma zamieszkania, stan zdrowia, niepełnosprawność respondentów oraz sytuacja materialna dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie nie różnicowała istotnie otrzymanych wyników w zakresie lepszego rozumienia własnych potrzeb.

Badania ujawniają, że ponad połowa (55,3%) dorosłych ofiar przemocy w rodzinie w rezultacie otrzymanej pomocy identyfikowała u siebie zdecydowany wzrost subiektywnego poczucia bezpieczeństwa (wykres 44.). Co czwarta osoba (24,3%) przyznawała, że poczucie bezpieczeństwa wskutek otrzymanej pomocy raczej nastąpiło. Co piąta osoba (17,1%) nie umiała powiedzieć, czy wymienione zmiany w zakresie poczucia bezpieczeństwa zaszły. Zaledwie jedna osoba uważała, że wzrost poczucia bezpieczeństwa zdecydowanie nie nastąpił. Nie stwierdzono zależności statystycznie istotnej pomiędzy miejscem zamieszkania a poczuciem bezpieczeństwa u ofiar przemocy w rodzinie.

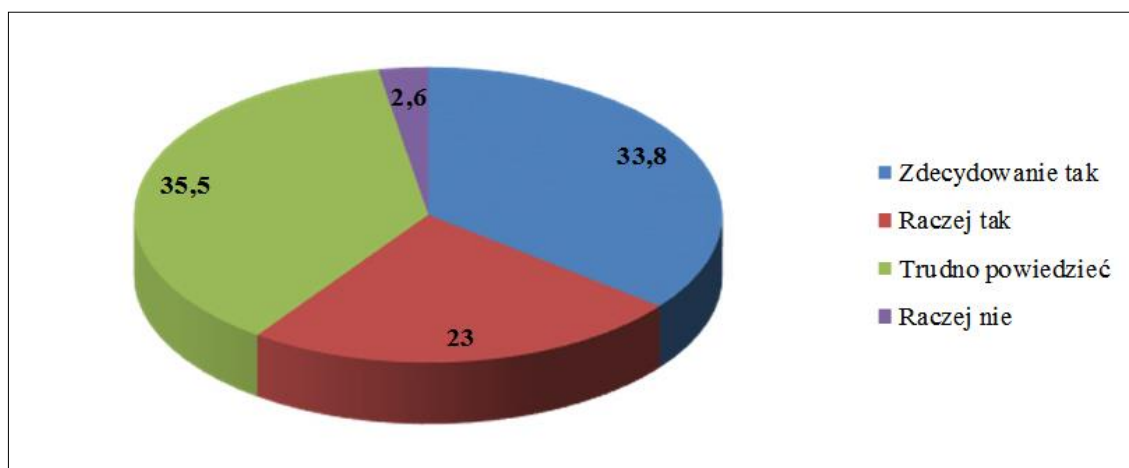
Wykres 44. Rezultaty pomocy w zakresie wzrostu poczucia bezpieczeństwa (w %)



Wiek, wykształcenie, stan cywilny, liczba dzieci, rodzeństwa, stan zdrowia, niepełnosprawność, sytuacja zawodowa oraz materialna nie różnicowała istotnie wyników badań w tym zakresie.

Zwrócono się również do respondentów z prośbą o ocenę zmian jeśli chodzi o ich subiektywne poczucie wpływu na własne życie. Pod tak sformułowanym pytaniem autorka miała na myśli poczucie kontroli ofiary nad własnym życiem. W świetle uzyskanych danych dowiadujemy się, że cztery osoby na dziesięć badanych (38,8%) deklarowały, iż w rezultacie uzyskanej pomocy takie pozytywne zmiany w poczuciu kontroli własnego życia zdecydowanie nastąpiły (wykres 45.). Zaś co piąta ofiara przemocy w rodzinie (23,0%) była zdania, że raczej zwiększyła się jej kontrola nad własnym życiem. Dokonując zsumowania odpowiedzi (zdecydowanie tak i raczej tak), uzyskujemy informację, że ponad połowa badanych (61,9%) dostrzega korzyści z otrzymanej pomocy w postaci większego wpływu na własne życie. Niestety, co trzeciej ankietowanej osobie trudno było zająć stanowisko w tym zakresie (35,5%).

Wykres 45. Rezultaty pomocy w zakresie poczucia wpływu na swoje życie (w %)



Istnieje silna zależność statystyczna pomiędzy zmiennymi: miejscem zamieszkania badanych a subiektywnym poczuciem wpływu na swoje życie ( $p < 0,001$ ). Częściej zdecydowane, pozytywne zmiany w zakresie wpływu na własne życie deklarowali mieszkańcy Łomży i Suwałk (52,7%), rzadziej mieszkańcy Białegostoku (30,9%). Raczej większe poczucie wpływu na własne życie również częściej ujawniali mieszkańcy byłych miast wojewódzkich, Łomży i Suwałk (30,9%), aniżeli aktualnego miasta wojewódzkiego, Białegostoku (18,6%). Tylko trzy osoby zamieszkujące w byłych miastach wojewódzkich oraz jedna z Białegostoku stwierdziły, że raczej nie mają większego wpływu na swoje życie w następstwie uzyskanej pomocy.

Respondenci z wykształceniem wyższym, licencjackim (68,6%) oraz średnim (66,7%) najczęściej identyfikowali większe poczucie wpływu na własne życie, aniżeli osoby z wykształceniem zawodowym i podstawowym (48,9%), ( $p < 0,05$ ).

Stan cywilny badanych różnicował w stopniu statystycznie istotnym odczuwanie stopnia ich wpływu na własne życie. Zdecydowanie większe poczucie wpływu na własne życie w rezultacie otrzymanej pomocy przejawiały osoby stanu wolnego (46,5%), aniżeli osoby w związkach (35,8%). Natomiast stwierdzenie o mniejszym stopniu pewności, że raczej zwiększył się ich wpływ na własne życie, przejawiali częściej respondenci żyjący w związkach (28,4%), aniżeli osoby samotne (9,3%) ( $p < 0,01$ ). Wygląda na to, że osoby żyjące w związkach również zauważają korzyści w tym zakresie, ale zmian tych są mniej pewni.

Stwierdzono zależność statystyczną pomiędzy stanem zdrowia ankietowanych a ich poczuciem wpływu na własne życie ( $p < 0,05$ ). Zdecydowaną poprawę w zakresie wpływu na własne życie w następstwie uzyskanej pomocy ujawniają osoby deklarujące

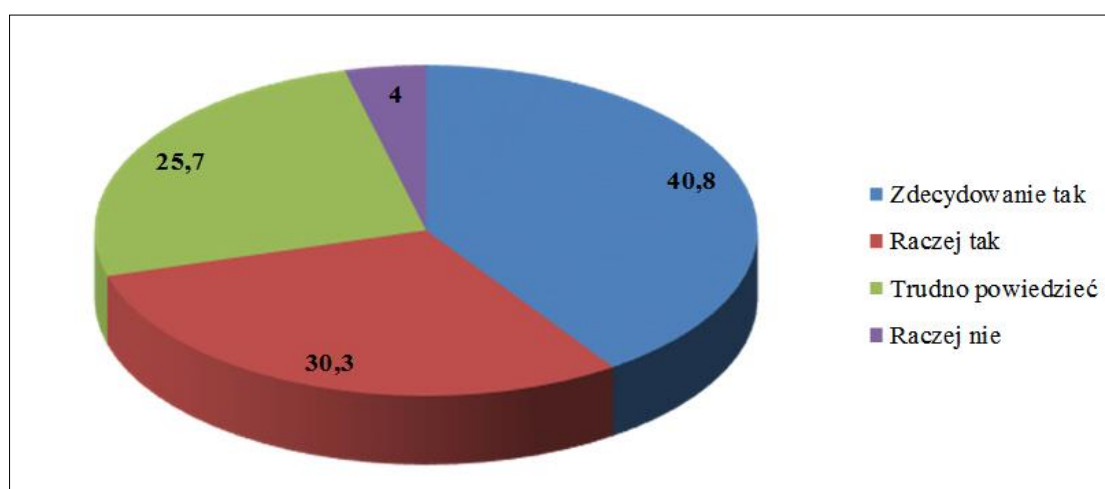
dobry stan zdrowia (50,0%). Tego samego zdania jest dwukrotnie mniejszy odsetek respondentów o złym stanie zdrowia (25,0%). Nie identyfikują korzystnych zmian w zakresie wpływu na własne życie po otrzymanej pomocy wyłącznie osoby o złym stanie zdrowia (5,6%) oraz przeciętnym (4,4%).

Aktywność zawodowa ofiar przemocy wpływa na postrzeganie zmian w zakresie wpływu na własne życie ( $p < 0,05$ ). Respondenci pracujący dorywczo (51,9%) najczęściej dostrzegali zdecydowaną poprawę w zakresie kontroli własnego życia. W mniejszym odsetku identyfikowali takie zmiany bezrobotni (44,0%) oraz pracujący na stałe (37,5%). Najmniejszy odsetek przekonanych do korzystnego rezultatu pomocy w tym zakresie dotyczył osób o innej sytuacji zawodowej (25,0%).

Natomiast zmienne niezależne takie jak: wiek, liczba dzieci, sytuacja materialna badanych, nie różnicowały istotnie otrzymanych wyników w zakresie poczucia wpływu na własne życie.

Ważnym zakładanym rezultatem wspomagania są pozytywne zmiany w poczuciu własnej wartości dorosłych ofiar przemocy w rodzinie. Niemal trzy czwarte badanych (71,0%) jest zdania, że w rezultacie otrzymanej pomocy mają większe poczucie własnej wartości (wykres 46.). Fakt pozytywnych zmian w tym zakresie zdecydowanie potwierdza 40,8% ankietowanych, natomiast co trzecia ofiara (30,3%) jest zdania, że takie zmiany raczej zaszły.

**Wykres 46. Rezultaty pomocy w zakresie poczucia własnej wartości (w %)**



Z uwagi na to, że badane dorosłe osoby doznające przemocy w rodzinie, mogą być na różnych etapach procesu pomocy, nie dziwi rezultat, że co czwarty (25,7%) respondent nie potrafił określić się i na zadane pytanie odpowiedział – trudno powiedzieć. Co ważne, niewielki odsetek badanych (4%) uznał, że zmiany takie raczej nie zaszły.

Natomiast nikt z osób biorących udział w badaniach nie wyraził skrajnego stanowiska, iż w następstwie otrzymanej pomocy poczucie własnej wartości zdecydowanie nie zwiększyło się.

Istnieje zależność statystyczna pomiędzy zmiennymi: miejscem zamieszkania badanych a ich poczuciem własnej wartości (tabela 49). Mieszkańcy Łomży i Suwałk, byłych miast wojewódzkich, częściej wyrażali przekonanie, że korzystne zmiany w ich poczuciu wartości nastąpiły (80,0%), rzadziej tego zdania byli mieszkańcy Białegostoku, aktualnego miasta wojewódzkiego (66,0%) ( $p < 0,01$ ).

**Tabela 49. Większe poczucie własnej wartości jako rezultat otrzymanej pomocy a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie**

Większe poczucie własnej wartości	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto wojewódzkie		Łomża, Suwałki – były miasta wojewódzkie			
	N	%	N	%	N	%
Zdecydowanie tak	37	38,1	25	45,5	62	40,8
Raczej tak	27	27,8	19	34,5	46	30,3
Trudno powiedzieć	28	28,9	10	18,2	38	25,7
Raczej nie	5	5,2	1	1,8	6	4,0
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

\*\* $p < 0,01$

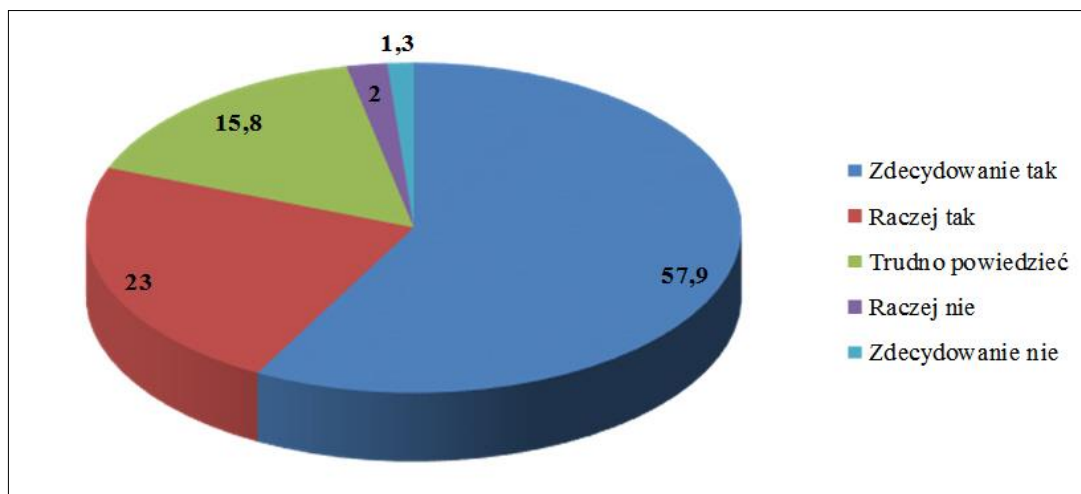
W trakcie procesu wspomagania dorosłym ofiarom przemocy powinna być przekazywana wiedza o instytucjach mogących im udzielić specjalistycznej pomocy, nawet jeśli z zaproponowanej im oferty w całości nie skorzystają. Chodzi o to, aby taką wiedzę posiadały i w dowolnej sytuacji mogły skontaktować się z wybraną przez siebie instytucją.

Ponad połowa badanych (57,9%) deklarowała, że zdecydowanie wiedzę o instytucjach pomocowych otrzymała. Co piąta osoba doznająca przemocy (23,0%) ujawniała, że raczej taka wiedza została jej przekazana. Łącząc wymienione grupy dowiadujemy się, że aż 80,9% pokrzywdzonych przemocą domową było informowanych o możliwych instytucjonalnych formach pomocy. Oznacza to, że coraz więcej profesjonalistów zwraca uwagę na ten aspekt pomocy. Może warto w tym miejscu podkreślić, że pomoc oferuje się na jej dobrowolnym, a nie przymusowym udziale w tym procesie, należy więc, mówiąc obrazowo, wyposażać ją w wartościowe informacje o instytucjach, stowarzyszeniach, grupach samopomocy, miejscach bezpłatnej pomocy prawnej, które będzie ona mogła samodzielnie wykorzystać. Dodać też trzeba, co niejednokrotnie jest podnoszone podczas specjalistycznych szkoleń, że informacje

o instytucjach pomocowych trzeba powtarzać, szczególnie gdy osoba jest na początku procesu wychodzenia z przemocy. Ofiara przemocy żyje w chaosie, a spokojnie, cyklicznie powtarzane informacje pozwalają jej kontaktować się z jakimś porządkiem i rozwiązaniem. Co więcej, trzeba mieć też na uwadze, że krzywdzeni wspierają krzywdzonych, z czym niejednokrotnie spotkałam się w swojej zawodowej praktyce. Stąd wniosek, że przekazując pakiet informacji o instytucjach, pomagamy bezpośrednio tej osobie, która siedzi przed nami, ale również potencjalnie tej, którą spotka nasz rozmówca. Nadal w XXI wieku przekazywanie sobie cennych informacji tzw. „pocztą pantoflową” potrafi być skuteczne.

Wyniki badań pokazują, że tylko 15,8% ankietowanych nie potrafiło określić, czy takie informacje były im przekazane. Tylko trzy osoby (2,0%) z całej próby badawczej były zdania, że raczej nie otrzymały takich informacji, a według dwóch innych (1,3%) zdecydowanie nie. Pozostali badani, a była ich zdecydowana większość, mieli informacje na temat instytucji (80,9%) (wykres 47.).

**Wykres 47. Wyniki pomocy w zakresie wiedzy o instytucjach udzielających pomocy dorosłym osobom doświadczającym przemocy w rodzinie (w %)**



Istnieje zależność statystyczna pomiędzy zmiennymi: miejscem zamieszkania badanych a rezultatami pomocy w zakresie uzyskiwania przez nich informacji o instytucjach pomocowych ( $p < 0,05$ ). Okazuje się, że więcej dorosłych osób doświadczających przemocy w rodzinie mieszkających w byłych miastach wojewódzkich było informowanych o instytucjonalnych formach pomocy (92,7%), aniżeli w aktualnym mieście wojewódzkim (74,2%).

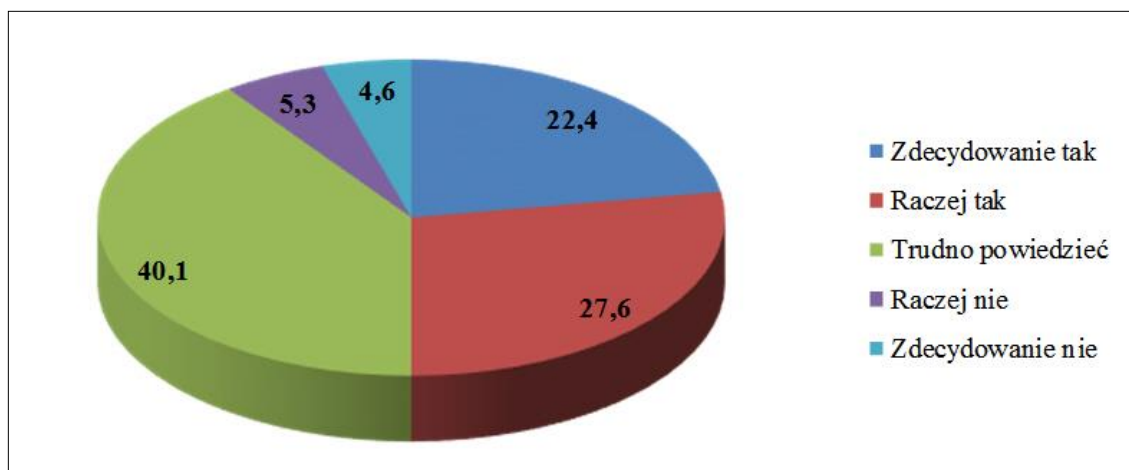
Sytuacja zawodowa dorosłych ofiar przemocy w rodzinie wpływa na efekty pomocy w zakresie wiedzy o agendach pomocowych ( $p < 0,05$ ). Najczęściej osoby

bezrobotne (64,0%) oraz pracujące dorywczo (63,0%) potwierdzały otrzymanie informacji o specjalistycznych miejscach pomocy, rzadziej osoby pracujące na stałe (55,6%) i o innej sytuacji zawodowej (53,6%). Jest wielce prawdopodobne, iż w praktyce pomagania większość osób pokrzywdzonych przemocą jest informowana o miejscach pomocy, jednak osoby bezrobotne, czy pracujące dorywczo zdecydowanie częściej mogą mieć takie informacje z uwagi na brak pracy lub ich niepewną sytuację zawodową.

Wiek, wykształcenie, stan cywilny, liczba dzieci, stan zdrowia, niepełnosprawność, sytuacja materialna nie różnicowały istotnie wyników badań.

Zgodnie z teoretycznymi uzasadnieniami autorka pracy przyjrzała się również następstwom pomocy w zakresie kontaktów ofiar z innymi ludźmi. Jest to obszar niezwykle trudny, ponieważ doświadczanie przemy od strony najbliższej osoby najczęściej izoluje i wycofuje pokrzywdzoną z kontaktów społecznych. Potem trudno jest ofiarom odbudować zaufanie do innych. Jednak wyróżnienie tego obszaru było ważne i konieczne. Wyniki badań wskazują, że jedna piąta badanych (22,4%) zdecydowanie potwierdza poprawę kontaktów z bliskimi wskutek otrzymanej pomocy (wykres 48.).

**Wykres 48. Rezultaty pomocy w zakresie poprawy relacji z bliskimi (w %)**



Choć odsetek osób tak twierdzących nie jest wysoki, niemniej napawa optymizmem, zwłaszcza, gdy do tego dołączymy odsetek uważających, że te kontakty z bliskimi w następstwie pomocy raczej się poprawiły (27,6%). Sumując odsetki powyżej wymienione, dowiadujemy się, że dokładnie połowa ankietowanych (50,0%) deklaruje poprawę kontaktów z bliskimi. Oczywiście ważnym by było ustalenie, z kim te relacje się poprawiły a z kim nie, ale ta kwestia nie była szczegółowo eksplorowana

w przedmiotowych badaniach. Wysoki odsetek (40,1%) dotyczy osób, którym trudno było powiedzieć, czy te kontakty się poprawiły. Jednak tak wysoki odsetek wahających się może być tylko potwierdzeniem trudności przeprowadzania zmian w tym obszarze.

Istnieje silna zależność statystyczna pomiędzy zmiennymi: miejscem zamieszkania badanych a stopniem poprawy relacji z bliskimi w rezultacie otrzymanej pomocy ( $p < 0,001$ ). Efekt wspomaganie w postaci poprawy relacji z bliskimi zdecydowanie częściej ujawniali mieszkańcy Łomży i Suwałk (36,4%), rzadziej pochodzący z Białegostoku (14,4%). Większy odsetek mieszkańców byłych miast wojewódzkich było też zdania, że raczej te kontakty uległy poprawie (32,7%).

Okazuje się, że wiek, wykształcenie, stan cywilny, sytuacja materialna, forma zamieszkiwania, liczba dzieci, stan zdrowia ofiar, czy ich niepełnosprawność nie są zmiennymi różnicującymi otrzymane wyniki badań.

Oczekiwany rezultatem pomocy adresowanej do dorosłych ofiar przemocy są jej zwiększone kontakty z innymi ludźmi. Przemoc odbiera człowiekowi jego osobistą moc (siłę) i powoduje zerwanie związków z innymi. Dlatego, jak zaznacza J. L. Herman, powrót do zdrowia polega na tym, aby ofiara odzyskała siłę i stworzyła nowe związki. „Proces ozdowieńczy może przebiegać tylko w kontekście relacji z innymi; nigdy nie zachodzi w izolacji. Odnawiając kontakty z ludźmi, ofiara ponownie zdobywa umiejętności, które zostały zniszczone lub zdeformowane przez traumatyczne doświadczenie”<sup>714</sup>. W tabeli 50. zamieszczono wyniki odnośnie zmian w zakresie kontaktów z innymi ludźmi. Ogółem jedna czwarta badanych deklarowała, że dzięki otrzymanej pomocy takie zmiany zdecydowanie nastąpiły (24,3%). Również jedna czwarta ankietowanych ujawniała, że raczej takie zmiany zaszły (25,7%). Sumując odsetki dowiadujemy się, że równo połowa objętych badaniami potwierdza korzystne rezultaty w tym zakresie. Co dziesiąta osoba uważała, że takich zmian nie zauważa. Tylko cztery osoby były zdania, że zdecydowanie takich zmian nie może potwierdzić.

---

<sup>714</sup> J. L. Herman, *Przemoc. Uraz psychiczny...*, dz. cyt., s. 143.

**Tabela 50. Zwiększone kontakty z innymi ludźmi jako rezultat otrzymanej pomocy a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie**

Zwiększone kontakty z innymi ludźmi	Miejsce zamieszkania				Ogółem	
	Białystok – aktualne miasto województkie		Łomża, Suwałki – były miasta wojewódzkie			
	N	%	N	%	N	%
Zdecydowanie tak	17	17,5	20	36,4	37	24,3
Raczej tak	19	19,6	20	36,4	39	25,7
Trudno powiedzieć	54	55,7	9	16,4	63	41,5
Raczej nie	7	7,2	2	3,6	9	5,9
Zdecydowanie nie	0	0,0	4	7,3	4	2,6
Razem	97	63,8	55	36,2	152	100,0

\*\*p<0,001

W byłych miastach wojewódzkich dwukrotnie więcej badanych (36,4%) aniżeli w Białymstoku aktualnym mieście wojewódzkim (17,5%) potwierdziło korzyści otrzymanej pomocy w postaci zwiększonych kontaktów z innymi ludźmi. Z drugiej strony, co ciekawe tylko w Łomży i Suwałkach zarejestrowano osoby, które zdecydowanie zaprzeczały takim korzyściom (7,3%) (p<0,001).

## ROZDZIAŁ VIII

### WSKAZANIA DLA PRAKTYKI

Pedagogika społeczna, jak zaznaczają M. Ciczowska-Giedziun i E. Kantowicz, jest nauką o wychowaniu człowieka w różnych fazach jego życia<sup>715</sup>. Nie ulega wątpliwości, że jest też nauką o towarzyszeniu w rozwoju, o wspieraniu, o dialogu, o spotkaniu człowieka z drugim człowiekiem<sup>716</sup>. W wymiarze aksjologicznym pedagogika społeczna opiera swe działania o fundamentalne wartości, stąd właśnie jest jej siłą wpływania na podmioty potrzebujące wsparcia. Autorka niniejszych badań jest przekonana, że tylko w oparciu o wartości można budować skuteczne oddziaływania pedagogiczne, zmieniać ustosunkowania i rzeczywistość człowieka potrzebującego wsparcia. Tylko działania oparte na podstawowych wartościach przywracają człowiekowi jego własne, jednostkowe siły, o których zawsze pamiętała H. Radlińska oraz które, jak wiemy z doświadczenia porządkują również społeczne relacje danej osoby. Pedagogika społeczna w humanistycznym swym wymiarze staje w obronie indywidualności człowieka, jego podmiotowości i wolności. Sprzeciwia się zniewoleniu, opresji<sup>717</sup>.

Janusz Homplewicz z wartości etycznych wyprowadził siedem zasad ogólnych, jakimi, jego zdaniem powinien kierować się pedagog, w tym także pracownik socjalny. A jeśli przyjmiemy nieodłączną przecież kontaktom z ludźmi perspektywę humanistyczną, to możemy te poniżej przytoczone zalecenia odnieść także do innych profesjonalistów wykonujących zadania specjalistyczne wynikające z ich profesji. Pierwszą zasadą ważną w oddziaływaniach pedagogicznych jest według J. Homplewicza zasada prawdy – we wszystkim, co pedagog mówi i czyni. „Również w jego własnej postawie życiowej, powinna wyrażać się jego osobista prawda, jego najlepsze rozeznanie, na jakie go stać, i jego niestrudzone dążenie do prawdy”<sup>718</sup>. W drugą zasadę oddziaływań wpisane jest dobro, korzyść drugiego wspomaganego. Chęć przysporzenia dobra

<sup>715</sup> M. Ciczowska-Giedziun, E. Kantowicz (red.), *Pedagogika społeczna wobec problemów współczesnej rodziny. Polska p społeczna na początku XXI wieku*, Wydawnictwo Edukacyjne „AKAPIT”, Toruń 2010, s. 9.

<sup>716</sup> Tamże.

<sup>717</sup> H. Sęk, *Kierunki egzystencjalno-humanistyczne...*, dz. cyt., s. 128.

<sup>718</sup> S. Chrobak, *Oddziaływania wychowawcze*, [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 3, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2004, s. 762.

potrzebującemu jest motywacją, która toruje drogę otwartemu i akceptującemu myśleniu o potrzebującym. Trzecia, zasada przykładu, jest „wyrazem powszechnego przekonania, że wartości, ideały i treści, a także opinie, postawy i umiejętności, jakie faktycznie posiada wychowawca, stają się normą i wartością, w tym także faktyczną treścią procesów wychowania”<sup>719</sup>. Jeden jest jednak warunek, że te wartości i umiejętności trzeba samemu posiadać, by móc je przekazać. Czwarta zasada nadaje znaczenie dla umiejętności wcielenia się w potrzebującego, stąd J. Homplewicz nazywa ową zasadę projekcją pedagogiczną. Tylko wówczas możemy rozumieć pełniej wspomaganego i jego sytuację, spojrzeć jego oczyma na daną sprawę czy kwestię<sup>720</sup>.

Zatrzymajmy się na tym, co zostało nazwane. Cztery opisane zasady niezbędne w działaniach pedagoga w pełni odnoszą się do praktyki wspomagania człowieka, który znalazł się w sytuacji przemocy w rodzinie. Pokróćce odnieśmy się do każdej z nich. Pierwsza – zasada prawdy. Lidia Dakowicz zaznacza, że prawda należy do wartości moralnych, które mają bardzo ważne znaczenie w życiu społecznym<sup>721</sup>. Autorka odwołuje się do słów Jana Pawła II, który mówił „tylko na fundamencie prawdy można budować odnowione społeczeństwo i rozwiązać najbardziej złożone i poważne problemy, które nim wstrząsają, a przede wszystkim przezwyciężyć różne formy totalitaryzmu, aby otworzyć drogę wiodącą ku autentycznej wolności osoby”<sup>722</sup>. Zagmatwany problem przemocy potrzebuje prawdy. Prawdy dla swego zdrowienia potrzebuje ofiara przemocy. Prawda jest niezbędna także sprawcy, aby porzucił zachowania opresyjne. Postać osoby stosującej przemoc nie stanowiła jednak zasadniczego problemu badawczego w niniejszej pracy.

Zagadnienie prawdy było w pracy poruszane, zarówno w części teoretycznej jak i empirycznej. Sprawca przemocy zakłamuje rzeczywistość, przerzuca odpowiedzialność za przemoc na ofiarę, czyni ją bezwolną – mówienie prawdy osobie pokrzywdzonej, adekwatnie oczywiście do sytuacji w jakiej się ona znajduje, jest kluczowym elementem wyzwania ofiary z przemocy. Nie dzieje się to od razu, chociaż każde spotkanie, akt wspomagania z tą prawdą i uczciwością winien być powiązany. Dlatego zaleceniem dla pracujących z ofiarami przemocy jest nazywanie wprost przemocy, stosownie, ale wprost, bo to pomaga wracać z kłamliwej drogi, którą buduje sprawca. Pracownik

---

<sup>719</sup> Tamże.

<sup>720</sup> Tamże.

<sup>721</sup> L. A. Dakowicz, *Świat wartości przyszłych nauczycieli*, Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, Białystok 2006, s. 56.

<sup>722</sup> Jan Paweł II, *Veritatis Splendor*, nr 96.

socjalny czy lekarz w swym gabinecie uczciwie wyjawiając swoje spostrzeżenia na temat przemocy osobie krzywdzonej stwarza możliwość przybliżenia się ofiary do potrzeby ratowania siebie z opresji. Warto w tym miejscu podkreślić słowa J. Mellibrudy, który często przypomina, że przemoc wikła. Wikła świadków zdarzeń, bliskich przyjaciół też może wciągnąć w to „nie mówienie o przemocy”, w milczeniu, może w to także wciągnąć niestety profesjonalistów – dlatego mówienie o przemocy wprost, nazywanie zachowań przemocowych takimi jakie są, uczciwe odpowiadanie na pytania pokrzywdzonych jest realizacją postulatu J. Homplewicza, dobrą praktyką pedagogiczną. W to mówienie prawdy włączyć też należy uczciwe informowanie osoby doznającej przemocy, jeśli czegoś jako przedstawiciele jakiejś profesji nie wiemy. Paradoksalnie przyznanie się do niewiedzy jest również wypełnieniem pierwszej zasady działania pedagogicznego – prawdy, z którą wiąże się inna ważna zasada – autentyczności – nie wymieniana przez J. Homplewicza.

Przejdźmy do drugiej – zasada dobra. Każdy bez wyjątku, ale szczególnie profesjonaliści powinni zadać sobie pytanie: co oznacza dla mnie dobro drugiego wspomaganego człowieka? Synonimem dobra jest korzyść, ale słowo to ma pewne ograniczenia, bo jeśli tylko skupimy się na korzyściach, które zechcemy przekazać potrzebującemu, zgubić możemy dobro, które jest, zdaniem autorki, kategorią znacznie szerszą. Trudno też nie odnieść wrażenia druga zasada – dobro wspomaganego – łączy się z trzecią, przekonaniem wspomagającego, że jego własne ideały, wyznawane wartości i normy są w jakiejś części wyrażane w procesie wspomagania. Wymienione zasady ponownie wiążą się z autentycznością i jeszcze ważnym zaangażowaniem w udzielenie pomocy. Wydaje się być to oczywiste, ale każdy może odnieść to do własnego doświadczenia i spróbować sobie uświadomić, bądź wyobrazić taką sytuację, w której pomaga nam ktoś autentyczny i zaangażowany oraz inną, gdy tej autentyczności nie odczuwamy, co więcej osoba średnio lub wcale nie jest nami zainteresowana.

Kwintesencję stanowi czwarta zasada, którą jest umiejętność wyobrażenia sobie sytuacji potrzebującego pomocy, takie jakby „wejście” w jego sytuację. Może nie zawsze konieczne, gdy mamy wystarczająco dużo uwagi i wrażliwości na „drugiego”, jak określał wspomaganego S. Kawula. W innym przypadku, gdy zauważamy zmniejszoną uwagę na rozmówcę jakże potrzebna umiejętność. Czasem można słyszeć od prawników udzielających pomocy ofiarom przemocy, którzy mówią, że nie muszą „się wczuwać w ich sytuację”, a nawet wprost, nie chcą, ale przecież przez pół godziny lub dwie

godziny rozmawiają z osobą pokrzywdzoną. Zasada czwarta nie jest przymusem, ale jest możliwością.

Pozostałe trzy zasady z zasygnalizowanych powyżej siedmiu, są kontynuacją poprzednich norm. Otóż kolejna piąta zasada aktualizuje ważność więzi emocjonalnej ze wspomaganym. Chodzi o to, aby udzielający pomocy posiadał umiejętność nawiązania i utrzymywania bezpiecznego, bezpośredniego, osobistego, serdecznego i ciepłego kontaktu z osobą potrzebującą wsparcia. Ostatnia zaś zasada odnosi się do profesjonalizmu w oddziaływaniach pedagogicznych – „wymaga, by w imię etyki zawodowej i skuteczności działań wszystko, co czyni wychowawca, było zawodowo kompetentne, fachowe, umiejętne i dojrzałe. Od wychowawcy profesjonalnego również etycznie wymaga się kompetencji w działaniu”<sup>723</sup>.

Przedmiotem pracy socjalnej są nieujawnione lub źle ukierunkowane siły społeczne środowiska. Celem działań pedagogów i pracowników socjalnych winno być poszukiwanie, rozwijanie i odpowiednie ukierunkowywanie sił społecznych w celu optymalizacji wychowawczego funkcjonowania środowiska. Postulowane przez C. Rogersa reguły pracy z klientem są również zasadami pracy socjalnej. Andrzej Olubiński, powołując się na wybitnych teoretyków i praktyków życia społecznego, jak J. Dewey, T. Kotarbiński, H. Radlińska, czy B. Dubois<sup>724</sup>, przytacza istotne reguły postępowania socjalno-wychowawczego, a są one następujące:

- szacunek dla wartości każdej osoby oraz tworzenie warunków i możliwości dla realizacji jej rozwojowego potencjału;
- uznanie, że osoba ludzka jest autonomicznym, aktywnym, twórczym i kompetentnym podmiotem zmian;
- stosowanie zasady przywrócenia ludziom ich życiowego optymizmu, pozytywnej oceny własnych możliwości oraz zdolności wpływania na zdarzenia;
- zasada wzbogacania życiowych doświadczeń wychowanków (w tym ich życiowych sukcesów), potwierdzających skuteczność rozwiązywania własnych problemów;
- stosowanie zasady współuczestnictwa, partnerstwa oraz pełnego zaangażowania w definiowaniu oraz rozwiązywaniu problemów;

---

<sup>723</sup> S. Chrobak, *Oddziaływania pedagogiczne...*, dz. cyt., s.763.

<sup>724</sup> A. Olubiński, *Zasady aktywizacji sił społecznych w pracy socjalno-wychowawczej*, [w:] S. Kawula (red.), *Pedagogika społeczna. Dokonania-aktualności-perspektywy*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001, s. 177.

- przyjęcie założenia, iż wzmocnienie osiąga się przez równoległy rozwój osobowości oraz pomoc socjoekonomiczną;
- przyjęcie zasady pełnej akceptacji, szacunku, godności oraz ważności dla osoby podopiecznego;
- umiejętność rozumienia problemów podopiecznego, poprzez próbę przyjęcia jego punktu widzenia<sup>725</sup>.

A. Olubiński podkreśla, że osoba wspomagana stanowi najwyższą i niepowtarzalną wartość, z tej racji należy mu się szacunek, pomoc oraz wsparcie. „Wartości odnoszące się do ludzi dotyczą szacunku dla ich godności i ważności wszystkich klientów bez względu na ich aktualną sytuację życiową, dziedzictwo kulturowe, styl życia, poglądy polityczne czy postawy światopoglądowe”<sup>726</sup>. Pracownik socjalny musi respektować prawo klientów do wyboru rodzaju i charakteru pomocy, w tym prawo do udziału w podejmowaniu decyzji w tym zakresie. Przyjmując zasadę pełnej i bezwarunkowej akceptacji, można przekonać klienta do zaangażowanego uczestnictwa w działaniach na rzecz wspólnego pokonywania trudności, w jakich się on znalazł.

W strategiach pomagania ofiarom tylko częściowe zastosowanie znajduje wskazanie C. Rogersa, że kierowanie klientem, dawanie mu rad, interpretowanie i stosowanie specjalnych procedur nie sprzyja głębokiej terapii, gdyż ogranicza samodzielność klienta. „Najbardziej skuteczny jest terapeuta, który potrafi: cierpliwie słuchać, zachęcać do ekspresji uczuć, powtarza i upewnia się, czy rozumie problemy klienta tak, jak on je odczuwa, wydobywa z wypowiedzi klienta istotę sprawy, nie wnosząc nic od siebie (klaryfikuje), pomaga klientowi skoncentrować się na trudnych sprawach, komunikuje mu swoją bezwarunkowo pozytywną postawę”<sup>727</sup>. Opisany sposób działania jest możliwy do włączenia w kontakcie psychologicznym indywidualnym i to do wybranych podopiecznych dotkniętych przemocą. Nie da się go w pełni zastosować w przypadkach gwałtownej przemocy, nagłych zdarzeń, kiedy wskazane jest działanie dyrektywne, interwencyjne. Z pewnością jednak cierpliwość, nastawienie się na słuchanie ofiary z nieodzownym powtarzaniem i upewnianiem się, czy dobrze zrozumiana została sytuacja osoby pokrzywdzonej, komunikowanie jej

---

<sup>725</sup> Tamże, s. 177-184.

<sup>726</sup> Tamże, s. 177.

<sup>727</sup> Tamże.

bezwarunkowej pozytywnej postawy, może być wskazaniem dla pracowników różnych służb zajmujących się pomaganiem ofiarom przemocy w rodzinie<sup>728</sup>.

## **Propozycja programu terapii dla dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie**

Wspomaganie człowieka dorosłego, który znalazł się w sytuacji przemocy w rodzinie uruchamia proces wewnętrznych i zewnętrznych zmian. Najbardziej istotny jest proces zmian następujący w wewnętrznym świecie człowieka, w jego sferze poznawczej, emocjonalnej i motywacyjnej. Można go porównać do etapów zmian motywacyjnych zaproponowanych przez James O. Prochaskę i Carla C. DiClemente. Przygotowana przez autorkę propozycja programu terapii dla dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie została skonstruowana w oparciu o ten transteoretyczny model integrujący wiedzę na temat motywacji w trakcie zmian<sup>729</sup>, który to model zaadoptowała również Dorota Dyjakon do opisu faz zdrowienia ofiar i sprawców<sup>730</sup>.

Według C. C. DiClemente etapy zdrowienia to motywacyjne i dynamiczne wahania procesu zmiany w czasie<sup>731</sup>. Ilustrują sposób myślenia, reagowania i postępowania osoby dokonującej zmian w kierunku zdrowienia. J. O. Prochaska i C. C. DiClemente wyróżniają pięć etapów zdrowienia: prekontemplacji, kontemplacji, przygotowania, działania i utrwalania. Autorka prezentowanej rozprawy przyjęła ten podział za modelowy i zaadoptowała go do procesu wychodzenia ofiary z sytuacji przemocy w rodzinie, który, zamiennie będzie określała mianem procesu zdrowienia.

Należy już na wstępie podkreślić, że czas trwania i przebieg poszczególnych etapów będzie zróżnicowany. Zależy jest bowiem od rodzaju, intensywności, długotrwałości doświadczanej przemocy, jak też od osobowości osoby krzywdzonej, jej

---

<sup>728</sup> Mam tu przede wszystkim na myśli pracowników podmiotów wchodzących w skład zespołów interdyscyplinarnych tj.: jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, policji, oświaty, ochrony zdrowia, organizacji pozarządowych, art. 9a. 3, Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z dnia 13 lipca 2010 r., Nr 125, poz. 842, <http://www.mpips.gov.pl/przeciwdzialanie-przemocy-w-rodzinie-nowa/ogolne/akty-prawne-z-zakresu-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie/obowiazujace-akty-prawne>, [data dostępu: 02.02.2017].

<sup>729</sup> D. Dyjakon, *Przemoc domowa. Czy można wybaczyć i być razem?*, Difin SA, Warszawa 2012, s. 104.

<sup>730</sup> Tamże.

<sup>731</sup> C. C. DiClemente, *Addiction and change: How addictions develop and addicted people recover*, Guilford Press, New York 2003.

zasobów oraz od zewnętrznych okoliczności miejsca w jakim żyje, dostępu do instytucji pomocowych, otrzymanego wsparcia. Ponieważ nie wszystkie kwestie były realizowane w badaniach, opis etapów zmian będzie koncentrował się tylko na wybranych aspektach. Jednak autorka pracy jest przekonana, że zaprezentowanie go w rozprawie, jak też stosowanie go w pracy z dorosłymi osobami doświadczającymi przemocy w rodzinie może pełnić funkcję porządkującą, urealnającą a tym samym ułatwia kontakt z ofiarami.

Zmianę w funkcjonowaniu dorosłego człowieka doświadczającego przemocy w rodzinie rozpoczyna **etap prekontemplacji** (*pre-contemplation*). Jest to pierwszy etap wychodzenia z sytuacji przemocy. Faza przeddecyzyjna. Najogólniej można powiedzieć, że jest to czas chaosu i zamieszania. Sprawca atakuje, przeprasza, tłumaczy, a potem znowu krzywdzi. Czasem można to przewidzieć, ale najczęściej atakuje niespodziewanie. Co więcej zmienia sposoby działania. W takim chaosie żyje ofiara. Osoba doświadczająca przemocy zgłasza się po pomoc, ale nie jest pewna czy w ogóle chce pomocy dla siebie. Na tym etapie na ofiary przemocy silnie działają mechanizmy obronne, szczególnie takie jak: zaprzeczanie, racjonalizacja, minimalizacja. Z literatury przedmiotu wiadomo, że osoby krzywdzone zgłaszają się po wsparcie najczęściej po ataku przemocy. Resztką sił, z wieloma wahaniem przychodzą i proszą o pomoc bliskich bądź profesjonalistów. W tym okresie ofiary charakteryzuje wysoka ambiwalencja w sferze emocjonalnej i poznawczej. D. Dyjakon zaznacza, że ofiary na tym etapie nie spostrzegają realistycznie problemów, jakie zagrażają im lub innym osobom w rodzinie<sup>732</sup>.

Kolejny **etap** nosi nazwę **kontemplacji** (*contemplation*) i charakteryzuje się wzrostem wiedzy i świadomości ofiary na temat doznawanej przemocy. O etapie kontemplacji mówi się, że jest to czas refleksji. U osoby krzywdzonej w rezultacie przyswojonej wiedzy rodzą się wątpliwości odnośnie dotychczasowego postępowania sprawcy, a także słuszności swego aktualnego reagowania na przemoc. Ofiara doświadcza sprzeczności uczuć i przekonań, ale coraz lepiej rozumie własną sytuację. Jeżeli uczestniczy w grupie wsparcia dla osób doznających przemocy, wówczas bacznie przysłuchuje się osobom dzielącym się doświadczeniem. Słuchając o zmianach w życiu innych gromadzi pomysły i rozważa warianty zmian w swoim życiu. Szuka źródeł wsparcia. Osoba będąca na etapie kontemplacji z reguły zaczyna myśleć o zmianie swego

---

<sup>732</sup> D. Dyjakon, *Przemoc domowa...*, dz. cyt.

zachowania. Co prawda jeszcze nie podjęła ostatecznej decyzji w tej sprawie ani nie uruchomiła działań zmierzających w tym kierunku, ale jej myślenie koncentruje się wokół ewentualnej zmiany.

Po etapie kontemplacji występuje **etap przygotowania** (*preparation*). Postępujący wzrost wiedzy na temat przemocy w rodzinie oraz świadomości własnej sytuacji generuje u ofiar gotowość do dokonywania zmian. „Osoby na etapie przygotowania pokonały już rozterki związane z procesem decyzyjnym, charakterystyczne dla etapu kontemplacji, i planują zapoczątkowanie zmiany w najbliższej przyszłości”<sup>733</sup>. Nadal osobie krzywdzonej towarzyszą wątpliwości, ale już zdecydowanie mniejsze niż w poprzedniej fazie. Jest nadal niepewność i strach przed odwetem sprawcy, ale pojawia się równolegle otwartość na zmianę, nadzieja, chęć. Można powiedzieć, iż w tym okresie bardziej niż w poprzednich osoba krzywdzona zaczyna korzystać z własnych praw i pozwala sobie na samodzielne (odrębne od tego co mówi sprawca) myślenie i działanie. Osoba doznająca przemocy powoli odzyskuje poczucie kontroli nad własnym życiem. W tym okresie ofiara może dokonać reorganizacji we własnym życiu, podejmuje współpracę z profesjonalistami na rzecz zmiany swojej destrukcyjnej sytuacji.

**Etap działania** (*action*) to trzecia faza zmian zachowania osoby dorosłej doznającej przemocy w rodzinie. Według J. O. Prochaski i współpracowników działanie jest tym etapem, na którym osoby uzależnione zmieniają swoje zachowanie w celu pokonania własnego problemu<sup>734</sup>. Podobnie zdaniem autorki postępują ofiary przemocy. Pomimo obaw i strachu podejmują decyzję o interwencji służb. Pomimo wzrostu agresywności oprawcy, ofiary uczestniczą w spotkaniach grupowych i indywidualnych. Gerard J. Connors, C. C. DiClemente, Mary Marden Velasquez, Dennis M. Donovan podkreślają, że dla osób będących na tym etapie są istotne dwie podstawowe sprawy. „Pierwszą z nich jest podjęcie decyzji o zmianie i zobowiązanie się do zmiany, drugą zaś pojawienie się aktywnych objawów tego zobowiązania w ich zachowaniu i rozpoczęcie realizacji planu zmiany”<sup>735</sup>.

Osoby będące na **etapie podtrzymania** (*maintenance*) koncentrują się głównie na utrzymaniu zmian i unikaniu powrotu do starych niekonstruktywnych zachowań. Procesy

---

<sup>733</sup> G. J. Connors, C. C. DiClemente, M. Marden Velasquez, D. M. Donovan, *Etapy zmiany w terapii uzależnień. Wybór i planowanie interwencji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015, s. 67.

<sup>734</sup> J. O. Prochaska, C. C. DiClemente, J. C. Norcross, *In search of how people change: Applications to addictive behaviors*, *American Psychologist* 47, s. 1104.

<sup>735</sup> G. J. Connors, C. C. DiClemente, M. Marden Velasquez, D. M. Donovan, *Etapy zmiany w terapii...*, dz. cyt., s. 47.

powszechnie wykorzystywane przez osoby będące na etapie podtrzymania to samowyzwolenie, kontrola bodźców, zarządzanie wzmocnieniem, wspierające związki i wyzwolenie społeczne<sup>736</sup>.

Etap końcowy to **faza urealniania** (*relapse*). Jeżeli osoba kontynuuje konstruktywne zmiany, wówczas odczuwa znaczną i zauważalną ulgę. „Wzrasta jej poczucie wpływu na swoje życie, pojawia się pewność siebie i pozytywny obraz własnej osoby”<sup>737</sup>.

Jeżeli osoba krzywdzona systematycznie będzie korzystała z instytucjonalnego wspomaganie oraz wsparcia ze strony bliskich ma szansę na wyjście z sytuacji przemocy w rodzinie.

Ważnym staje się ustalenie gdzie, przedstawiony program powinien być realizowany. W pewnym zakresie realizują go wprawdzie placówki terapii uzależnień i współzależnienia, które jednak nie robią tego kompleksowo i długofalowo. Docelowo nie zajmują się osobami doznającymi przemocy w rodzinie. Należy zauważyć, że tego rodzaju placówki udzielają pomocy osobom współzależnionym, które bardzo często identyfikują u siebie fakt krzywdzenia. Ponieważ stosowana przemoc coraz bardziej przyjmuje postać niewyobrażalną – stąd programy pracy terapeutycznej z osobami współzależnionymi winny być stale i na bieżąco modyfikowane z myślą o rozwiązaniach konstruktywnych na korzyść ofiar przemocy. Poniżej zostały zaprezentowane 2 poziomy indywidualnej pracy terapeutycznej z osobami doznającymi przemocy w rodzinie.

### **Propozycja program pracy terapeutycznej dla osób współzależnionych, doznających przemocy w rodzinie**

Indywidualna praca terapeutyczna z osobą doznającą przemocy w rodzinie realizowana w poradni leczenia uzależnień i współzależnienia może przebiegać w dwóch etapach: podstawowym i pogłębionym, albo tylko na poziomie podstawowym.

#### **Etap I**

1. Budowanie z pacjentką bezpiecznej relacji terapeutycznej. Wstępna ocena sytuacji przemocy, ocena stopnia zagrożenia przemocą. W przypadku wysokiego stopnia zagrożenia przemocą zaprojektowanie wspólnie

---

<sup>736</sup> Tamże, s. 67.

<sup>737</sup> D. Dyjakon, *Przemoc domowa...*, dz. cyt., s. 106.

z pacjentką planu bezpieczeństwa lub/i przekazanie jej konkretnych informacji na temat miejsc oferujących schronienie łącznie z noclegiem (OIK, SOW, hostele).

2. Bezwarunkowa i pełna akceptacja osoby pacjentki i tego co mówi o przemocy. W atmosferze życzliwości i akceptacji chronologiczne porządkowanie zdarzeń, o których mówi pacjentka.
3. Diagnoza problemu: diagnoza rodzajów przemocy, czasu trwania, natężenia, mechanizmów, fazy cyklu.
4. Dostarczenie wiedzy na temat przemocy i możliwości „wyjścia” z sytuacji krzywdzenia. Nazwanie „przemocy”, określenie jej mianem przestępstwa. Okazywanie zrozumienia i dawanie wsparcia. Normalizacja i przywracanie równowagi.
5. Poznanie potrzeb pacjentki docenienie ich ważności.
6. Eksploracja problemu przemocy poprzez pracę nad kluczowymi przekonaniami pacjentki. Praca nad rozbijaniem mechanizmów przemocy.
7. Praca nad poczuciem winy, odbarczeniem pacjentki.
8. Praca nad uruchomieniem zasobów osobistych. Przywracanie mocy osobistej, sprawczości i samodzielności.

## **Etap II**

1. Rozwijanie relacji terapeutycznej.
2. Diagnoza stanu psychicznego i ważnych problemów osobistych osoby skrzywdzonej.
3. Rozpoznanie i modyfikowanie dysfunkcyjnych schematów poznawczych i behawioralnych.
4. Rozpoznawanie i przepracowywanie emocjonalnych schematów interpersonalnych i intrapersonalnych.
5. Analiza powracających wspomnień i ich kategoryzacja.
6. Praca nad śladami traumatycznych doświadczeń.
7. Praca nad wyuczoną bezradnością, uległością i nadmierną zależnością.
8. Praca nad lękiem i smutkiem.
9. Doświadczenie i ujawnienie gniewu i złości.
10. Rozpoznanie i analiza nadmiernej kontroli.
11. Praca nad nieufnością i czujnością w relacjach międzyludzkich szczególnie w relacjach intymnych.

12. Rozpoznanie i nazwanie zasobów oraz ograniczeń pacjenta.
13. Rekonstrukcja obrazu siebie w oparciu o zasoby osobiste i konstruktywne przekonania.
14. Rozwijanie kompetencji interpersonalnych.
15. Wspieranie sprawczości i samodzielności pacjenta.

Na zakończenie chcę dodać, że dla wielu osób pierwszy poziom indywidualnej pracy terapeutycznej będzie wystarczający, pozwoli osobom współzależnym na bezpieczne wyjście z relacji toksycznych. Ale trzeba też wiedzieć, że dla wielu innych współzależnych osób z doświadczeniem przemocy, nawet pogłębiona praca terapeutyczna może nie przynieść pożądanych efektów od zaraz. Jest to proces, który trwa latami, ale który - jak wiem z doświadczenia – pozwala na zdrowienie.

Warto podejmować wspólne działania wspierające człowieka dorosłego w sytuacji przemocy w rodzinie. Jednym z takich istotnych działań winno być rozbudzenie świadomości ofiar poprzez dostarczenie im wiedzy. Praca z osobami dorosłymi doświadczającymi przemocy a także z osobami współzależnymi prowadzona pod kątem działań edukacyjno-terapeutycznym winna przynieść oczekiwane efekty co potwierdzają uzyskane wyniki badań. Aby zapobiegać zjawisku przemocy w rodzinie i aby uzyskać oczekiwane rezultaty, podejmowane winny być także inne działania wspomagające np. w postaci kampanii społecznych.

## ZAKOŃCZENIE

Celem niniejszej pracy było poznanie procesu wspomagania dorosłych osób doświadczających przemocy w rodzinie zamieszkujących w wybranych miastach województwa podlaskiego. Poszukiwania badawcze koncentrowały się wokół następujących pytań: Jakie instytucje udzielają pomocy dorosłym krzywdzonym osobom najczęściej? Jacy profesjonaliści są najbardziej zaangażowani we wspomaganie dorosłego krzywdzonego człowieka? Kto z bliskich i w jakiej formie udziela najczęściej swego wsparcia ofiarom przemocy w rodzinie? W oparciu o jakie standardy realizowana jest pomoc krzywdzonym?

Za równie istotne cele dla podejmowanej problematyki przyjęto: diagnozę przemocy doświadczanej przez osoby dorosłe ze strony najbliższych, diagnozę skutków przemocy, jak też strategii obronnych stosowanych przez pokrzywdzonych w celu ochrony przed sprawcą oraz ocenę czynników utrudniających ofiarom przemocy zmianę ich sytuacji.

Aby zrealizować założone cele autorka pracy sprecyzowała następujący problem główny: W jaki sposób realizowane jest wspomaganie osób dorosłych znajdujących się w sytuacji przemocy w rodzinie zamieszkujących w wybranych miastach województwa podlaskiego? Obok problemu głównego przyjęte zostały także problemy szczegółowe, które dookreśliły zakres badanego zjawiska.

Autorka uznała, iż początkowym etapem badań nad wspomaganiem winno stać się eksplorowanie doświadczanej przez dorosłe ofiary przemocy. Dlatego poszukiwania naukowe rozpoczęto od następującego pytania: Na czym polega specyfika sytuacji przemocy w rodzinie, której doświadczają osoby dorosłe? Próbowano ustalić: Kto jest najczęściej sprawcą przemocy w rodzinie wobec osób dorosłych? W oparciu o literaturę przedmiotu przyjęto, że osobą stosującą przemoc jest najczęściej mężczyzna, a konkretnie mąż. Poczynione przypuszczenie zostało potwierdzone. Uzyskane wyniki badań w trzech największych miastach województwa podlaskiego potwierdzają, że przemocy najczęściej dopuszczają się mężczyźni, głównie mąż, zdecydowanie rzadziej partner i syn. Odsetek mężów stosujących przemoc wobec bliskiej osoby w Białym-stoku oraz w Łomży i Suwałkach był porównywalny. Natomiast analizując wyniki odnośnie związków kohabitacyjnych okazuje się, że dwukrotnie więcej partnerów stosujących

przemoc domową odnotowano w byłych miastach wojewódzkich, Łomży i Suwałkach, aniżeli w aktualnym mieście wojewódzkim Białymstoku. Warto również zaznaczyć, że ponad trzy czwarte dorosłych ofiar wskazało, że sprawca stosujący wobec nich przemoc nadużywa alkoholu. Wyniki badań potwierdzają fakt, że na krzywdzenie ze strony nadużywającego alkoholu sprawcy najczęściej są narażone osoby z wykształceniem podstawowym i zawodowym oraz osoby o przeciętnej sytuacji materialnej. Co dziesiąta ankietowana osoba ujawniała, że sprawca przemocy nadużywa narkotyków. Inną ważną kwestią zwiększającą ryzyko wiktymizacyjne jest przestępczość sprawcy. W świetle uzyskanych wyników wiadomo, że niemal co trzeci sprawca był osobą karaną. W Białymstoku aktualnym mieście wojewódzkim karanych sprawców przemocy było dwukrotnie więcej niż w Łomży i Suwałkach, byłych miastach wojewódzkich.

Badania wskazują, że osoby krzywdzone w dzieciństwie, częściej w wieku dorosłym doznają przemocy, szczególnie wtedy kiedy w przeszłości nie została im udzielona pomoc. Dlatego ważne było zapytanie osób badanych o przemoc doświadczoną w rodzinie pochodzenia, prosząc ich przy tym o wskazanie sprawcy tej przemocy oraz doznawanych w przeszłości form krzywdzenia. Przyjęto założenie, że w wielu przypadkach osoby dorosłe doznające przemocy w rodzinie, doświadczały w rodzinie pochodzenia krzywdzenia psychicznego ze strony ojca. Założona hipoteza potwierdziła się. Wiele ankietowanych osób, cztery na dziesięć, ujawniało bezpośrednie doświadczenie przemocy we wczesnym dzieciństwie i dorastaniu, czyli do 18-tego roku życia. Zbliżony odsetek osób ujawniał również bycie świadkiem traumatycznych zdarzeń w dzieciństwie, co jak wiadomo nie zmniejsza szkód spowodowanych przez przemoc, przeciwnie małaletnia osoba będąca świadkiem krzywdzenia staje się mimowolnie ofiarą. Potwierdziła się również hipoteza zakładająca, że ankietowani doświadczały w dzieciństwie najczęściej przemocy psychicznej. Wyniki badań wskazują jednoznacznie, że jedna trzecia respondentów była w ten sposób krzywdzona w dzieciństwie. Trzeba też dodać, że równie wysoki wynik zarejestrowano jeśli chodzi o przemoc fizyczną. Potwierdziło się także założenie, że przemoc w doświadczeniu ankietowanych stosował najczęściej ojciec, co trzecia osoba była w dzieciństwie przez niego krzywdzona. Matka była sprawczynią przemocy zdecydowanie rzadziej. Co dziesiątą osobę dotyczyła przemoc ze strony matki. Poruszający i motywujący do dalszych badań jest fakt, że tylko cztery procent respondentów krzywdzonych w dzieciństwie deklarowało, że w związku z doświadczaną w rodzinie przemocą

otrzymało pomoc, zdecydowana większość krzywdzonych w dzieciństwie badanych nie otrzymała żadnego wsparcia. Zarejestrowany wynik winien być dla wszystkich praktyków i teoretyków istotną przestrożą, a przede wszystkim wskazówką do aktywnej pracy nad uruchamianiem i usprawnianiem sieci wsparcia dla krzywdzonych dzieci. Powinno to być ważnym i stale aktualnym tematem w zawodowym przygotowywaniu profesjonalistów, bo przemoc w rodzinie zarówno wobec małych jak i dorosłych występuje bez względu na czas historyczny i okoliczności.

Dla podjętych badań ważne było również ustalenie jakich form przemocy doświadczają dorosłe ofiary przemocy najczęściej? Przyjęta w pracy hipoteza, że osoby dorosłe zamieszkujące w wybranych miastach województwa podlaskiego doznają w rodzinie najczęściej przemocy psychicznej i fizycznej, potwierdziła się. W świetle otrzymanych wyników okazało się, że wszyscy badani doświadczali w rodzinie przemocy psychicznej, choć z różną częstotliwością. Najczęściej doświadczali jej kilka razy w tygodniu, lub kilka razy w miesiącu, rzadziej codziennie. Tylko co dziesiąty respondent doznawał jej kilka razy w roku. Nie było ani jednej osoby, która by jej nie przeżywała. Najwyższe odsetki zarejestrowano w przypadku przemocy psychicznej pod postacią wyzywania, krytykowania i poniżania. Pozostałe przejawy przemocy psychicznej dotyczyły również wysokiego odsetka, tj. połowy badanych osób. Najrzadziej występujące przejawy przemocy psychicznej, choć z pewnością nie mniej dotkliwe, dotyczyły co dziesiątej ankietowanej osoby.

Potwierdziła się także hipoteza dotycząca częstotliwości występowania przemocy fizycznej. Wedle wyników stwierdzono, że dotyka ona niemal wszystkich ankietowanych. Inna jednak jest jej częstotliwość aniżeli psychicznej przemocy. Najwyższy odsetek badanych deklarował, że ma ona miejsce w ich życiu kilka razy w roku, cztery na dziesięć osób objętych badaniami było takiego zdania. Ale porównywalnie dużo, bo co trzecia badana osoba ujawniała, że doświadcza przemocy fizycznej znacznie częściej tj. kilka razy w miesiącu, natomiast co dziesiąta przyznawała, że jest krzywdzona fizycznie kilka razy w tygodniu. Tylko jedna osoba doznawała przemocy fizycznej codziennie. Niewielki odsetek uważał, że akt przemocy fizycznej był w ich doświadczeniu zdarzeniem jednorazowym, takie deklaracje włączono również do badań, gdyż w pracy, zgodnie z *ustawą o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie*, przyjęto definicję przemocy w rodzinie zakładającą, iż jednorazowy akt agresji może być uznany za przemoc w rodzinie.

Jak już wyżej zauważono prawie wszyscy respondenci byli przez sprawcę wyzywani (obrzucani urągającymi obelgami). Trzy czwarte dorosłych ofiar przemocy doświadczała w rodzinie krytykowania i poniżania. Blisko trzy czwarte była oskarżana. Brak szacunku ze strony sprawcy i charakterystyczne zjawisku przemocy kontrolowanie odczuwała ponad połowa ankietowanych. Rzadko ujawnianą w badaniach formą jest przekręcanie słów, bądź całych wypowiedzi przez agresora. W świetle badań własnych ponad połowa dorosłych ofiar doznawała tej formy przemocy. Inne przejawy przemocy psychicznej takie jak poniżanie słowne, wmawianie choroby psychicznej, grożenie pobiciem, podejmowanie decyzji bez porozumienia z osobą, której sprawa dotyczy, posądzanie o zdradę, narzucanie poglądów, wyśmiewanie pochodzenia, czy też ograniczanie kontaktów również zostały potwierdzone przez badanych. Najbardziej występowały takie odmiany krzywdzenia psychicznego jak: grożenie przez sprawcę ofierze odebraniem jej wspólnego dziecka, nachodzenie ofiary w miejscu pracy celem zdyskredytowania jej, zastraszenia, wyśmiewanie religii wyznawanej przez ofiarę, czy też niebezpieczna jazda samochodem celem zaznaczenia przez sprawcę własnej dominacji i wywołania u krzywdzonej osoby strachu i respektu przed nim.

Przemoc fizyczna występowała najczęściej w postaci szarpania i popychania, niemal trzy czwarte badanych potwierdziło jej doświadczenie. Mniej niż połowa była przez sprawcę przetrzymywana. Co trzecia ankietowana osoba ujawniała, że była ciągnana za włosy, kopana, policzkowana bądź bita w różne części ciała. Co czwarta dorosła ofiara przemocy w rodzinie była duszona lub bita otwartą dłonią. Co piąta zamykana w pomieszczeniu bez jej zgody (zniewalana), opluwana, obezwładniana, bita pięściami. Sprawca co piątą osobę porzucał i nie udzielał jej pomocy, gdy to było ofierze niezbędne. Działo się tak zazwyczaj po pobiciu przez sprawcę, a obolała ofiara nie miała sił fizycznych by sobie pomóc. Najmniejszy odsetek odnosił się do osób, które były przez sprawcę drapane, szczypane, kaleczone ostrym narzędziem, przypalane papierosem, parzone wrzątkiem, czy pozostawione w niebezpiecznym miejscu, a więc były narażone na szkody zdrowotne, a nawet pozbawienie życia.

Przemoc seksualna dotyczyła mniej niż połowy badanych, czterech z dziesięciu. Dorosłe ofiary najczęściej doświadczały jej kilka razy w miesiącu lub kilka razy w roku. Co dziesiąta ankietowana osoba przyznawała, że opresji seksualnej doświadcza kilka razy w tygodniu. Budzi obawę fakt, że cztery osoby ujawniły, że przemocy seksualnej doświadczają codziennie. Krzywdzenie w sferze seksualnej przejawiało się głównie w zmuszaniu partnerki/partnera do współżycia seksualnego, dotyczyło to jednej

czwartej badanych. Najwięcej ofiar zmuszanych do współżycia seksualnego, pochodziło z Suwałk, dwukrotnie mniej z Białegostoku, a tylko co dziesiąta osoba krzywdzona w ten sposób pochodziła z Łomży. Co czwartą badaną dorosłą osobę sprawca zmuszał do nieakceptowanych praktyk seksualnych. Co dziesiąta ofiara przemocy była zmuszana do oglądania pornografii (zdjęć, filmów), noszenia „seksownej bielizny”, rozbierania się przed sprawcą. Co dziesiąta dorosła osoba biorąca udział w badaniach ujawniała, że w przeszłości została przez sprawcę przemocy zgwałcona. Demonstrowanie zazdrości również przeżywała co dziesiąta ankietowana osoba. Sprawcy przemocy przejawiali także sadyzm w pożyciu seksualnym o czym informowali pokrzywdzeni. W przytoczonym opisie nie sposób jest pominąć chyba trudną do wyobrażenia zdrowemu człowiekowi formę przemocy seksualnej, jaką jest zmuszanie osoby bliskiej do współżycia seksualnego z innymi osobami, przy czym oprawca staje się widzem tej sceny. Jest to forma wynaturzona, szczególnie poniżająca dla ofiary. Jednak wyniki przeprowadzonych badań ujawniają, że około trzy procent badanych osób doświadczyło tej formy krzywdzenia.

Niełatwa do uchwycenia przemoc ekonomiczna znalazła również swoje odbicie w wynikach badań. Otrzymane odsetki nie są wysokie, ale świadczą o rozpoznawalności krzywdzenia w tym obszarze. Najwyższy odsetek odnotowano w obszarze kontrolowania wydatków ofiary przez sprawcę, prawie połowa ankietowanych doznawała tej formy krzywdzenia. Jedna trzecia badanych ujawniała, że miała niszczonej materialną własność oraz utrudniony dostęp do pieniędzy znajdujących się na wspólnym koncie. Doświadczeniem zaś jednej piątej osób było zaciąganie kredytów bez wiedzy i zgody ofiary, czy też okradanie jej z zarobionych przez nią pieniędzy. Co dziesiątej osobie sprawca uniemożliwiał podjęcie pracy zarobkowej.

Wyniki badań dowodzą, że grupa dorosłych ofiar przemocy, sytuowanych materialnie najgorzej doświadczała częściej, niż osoby średnio i dobrze sytuowane, takich form przemocy jak: popychanie, obezwładnianie, kopanie, duszenie, policzkowanie, ciągnięcie za włosy, bicie pięściami, bicie w różne części ciała, przytrzymywanie, plucie, parzenie wrzątkiem, przypalanie papierosem, nieudzielenie przemocy, zamykanie w mieszkaniu, użycie ostrego narzędzia. Osoby o złej sytuacji materialnej częściej doświadczały także przemocy seksualnej w postaci wymuszeń współżycia seksualnego, nieakceptowanych praktyk seksualnych, demonstrowania zazdrości w sferze seksualnej, zmuszania do noszenia seksownej bielizny.

Odnotowano zależność statystycznie istotną w przypadku bicia ofiary w różne części ciała, jak też przypalania jej ciała papierosem. Osoby ze średnim wykształceniem były bardziej narażone na przemoc fizyczną pod postacią bicia jej w różne części ciała, czy też przypalania papierosem, natomiast do współżycia seksualnego częściej były zmuszane ofiary przemocy z wykształceniem średnim oraz podstawowym i zasadniczym zawodowym.

Potwierdziła się przyjęta hipoteza mówiąca o tym, że najczęstszymi konsekwencjami przemocy doznawanej przez dorosłe osoby w rodzinie jest lęk, strach, poczucie zagrożenia, obawa i nasilony niepokój. Trzy czwarte respondentów było zdania, że wskutek doświadczanej przemocy występowało u nich poczucie lęku, a także permanentny strach, różnego rodzaju obawy i nasilony niepokój, a także poczucie zagrożenia. Warto nadmienić, że równie duży odsetek (ponad połowa ankietowanych), jako konsekwencję przemocowych działań ze strony sprawcy wskazywał: obniżone poczucie własnej wartości, życie w chronicznym stresie, cierpienie psychiczne oraz wzmoczoną czujność. O psychologicznych konsekwencjach przemocy świadczą nie tylko wysokie odsetki, ale również odsetki najniższe. Najmniejszy odsetek w tym obszarze dotyczył jednej trzeciej respondentów, którzy ujawniali poczucie odrzucenia. Należy jednak pamiętać, że w przypadku następstw powodowanych przez przemoc w rodzinie, nie tyle wysoki odsetek wskazań obrazuje poniesione szkody przez jednostkę, lecz bardziej jej subiektywna interpretacja. Pozostałymi konsekwencjami były: utrata poczucia godności, utrata nadziei i wiary we własne siły, utrata nadziei na zmianę w życiu oraz depresja.

W niniejszej pracy kilkakrotnie podnoszono kwestię domniemanej bierności ofiar wobec doznawanej przemocy, bierności wobec agresywnego napastliwego sprawcy. Na podstawie literatury przedmiotu oraz praktyki pomagania pokrzywdzonym wysunięto hipotezę, że osoby dorosłe reagują jednak na doznawaną przemoc, stosując pewne, wybrane strategie zaradcze. Uznano, że najczęściej stosują strategie aktywne, w postaci rozmowy, celem uzyskania od sprawcy obietnicy poprawy. Niestety długofalowo nie są to strategie przynoszące konstruktywne zmiany w życiu osoby krzywdzonej, niemniej są z całą pewnością egzemplifikacją aktywności ofiar w kierunku wyzwolenia się z sytuacji przemocy. W świetle otrzymanych wyników dowiadujemy się, że ponad połowa badanych, sześć na dziesięć osób, podejmowała próby rozmowy ze sprawcą. Połowa ankietowanych prowadziła takie rozmowy celem uzyskania od agresora obietnicy poprawy. Przeciwnie, bierność w postaci ukrywania się przed sprawcą stosowała

co trzecia ankietowana osoba. Na całkowite podporządkowanie sprawcy godziła się też co trzecia krzywdzona. Tu zatrzymać się warto, bo słowo godziła, to tylko wyraz, nazwanie tego co się zdarzyło, jednak z praktyki wspomagania ofiar wiadomo, że podporządkowanie nie oznacza zgody na krzywdzenie. Czasem daje się słyszeć, że skoro ktoś nie narzeka, nie zgłasza krzywdzenia, to może ten destrukcyjny układ rodzinny pokrzywdzonemu odpowiada. Odpowiada? Czy może komuś odpowiadać przemocowe traktowanie? Jedno jest pewne, że w wielu wypadkach bierność jest efektem braku świadomości, wiary w rozwiązanie sytuacji, czy też spowodowane są po prostu stanem wyczerpania, wyuczoną bezradnością. Na koniec warto jeszcze dodać, że tylko co dziesiąta osoba deklaruje, że nic nie robiła w stosunku do agresywnego sprawcy.

Dla podjętej tematyki badawczej ważne było ustalenie czynników utrudniających zmianę sytuacji przemocy, tym większe ma to znaczenie, bo określenia tychże czynników dokonywały osoby pokrzywdzone. Otrzymane dane zyskują więc na wiarygodności. Na potrzeby badań przyjęto hipotezę, że największą barierą, jeśli chodzi o zmianę sytuacji przemocy w rodzinie, stanowią czynniki psychologiczne (wstyd, brak wiary, lęk). Otrzymane wyniki potwierdziły przyjęte przypuszczenie. Okazuje się, że ponad połowa badanych osób wstyd, powstający wskutek doświadczanej przemocy, identyfikują najczęściej jako barierę w poszukiwaniu dla siebie pomocy. Wysoki odsetek ankietowanych wskazywał na brak wiary. Lęk i strach przed siłą, odwetem sprawcy wymieniali badani również często.

Przedstawiona wyżej charakterystyka przemocy w rodzinie, doświadczanej przez osoby dorosłe zamieszkujące w wybranych miastach województwa podlaskiego pozwala pełniej rozumieć sytuację pokrzywdzonych. Zwraca uwagę fakt psychologicznego uwikłania ofiary. Rezultaty przeprowadzonych badań ujawniają bowiem, że osoby dorosłe doświadczają we własnych rodzinach najczęściej przemocy psychicznej pod postacią: wyzywania, krytykowania i poniżania. A najpoważniejszymi konsekwencjami są też najczęściej szkody w sferze psychicznej takie jak: lęk, a także permanentny strach, różnego rodzaju obawy, nasilony niepokój, a także poczucie zagrożenia. Zestawiając powyższe z faktem, iż dla ponad połowy badanych (sześciu osób z dziesięciu) barierą w skorzystaniu z pomocy jest wstyd, brak wiary oraz lęk, mimowolnie rodzi się pytanie: Jak wspomagać osoby dorosłe doświadczające przemocy w rodzinie skoro ich psychika podlega takim naruszeniom? Jak do nich z pomocą docierać? Jak rozpoczynać pracę z osobą pokrzywdzoną? W oparciu o jakie standardy należy budować wspomaganie? Czy i w jaki sposób po pomoc zgłaszają się krzywdzeni? I wreszcie, czy aktualne

wspomaganie przynosi wymierne rezultaty dla osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie zamieszkujących w wybranych miastach województwa podlaskiego? Otrzymane rezultaty niniejszych badań pozwalają odpowiedzieć na te pytania.

Wyjaśnianie wspomaganie osób dorosłych doświadczających przemocy w rodzinie rozpoczęto od analizy okoliczności ich zgłoszenia się po pomoc. Przyjęto w związku z tym hipotezę, że najważniejszym powodem zgłaszania się po pomoc osób dorosłych doznających przemocy jest eskalacja przemocy. Przypuszczenie zostało potwierdzone, okazuje się, że ponad połowa respondentów przyszła po pomoc ponieważ, w ich subiektywnym odczuciu przemoc stała się coraz częstsza i intensywniejsza, czyli, że siła destrukcyjnego działania sprawcy według nich wzrosła. Warto zaznaczyć, że w Białymstoku zarejestrowano dwukrotnie więcej osób ujawniających takie przekonanie niż w Łomży i Suwałkach. Nie dziwi też fakt, że drugą okolicznością motywującą do poszukiwania pomocy było subiektywnie odczuwane poczucie zagrożenia. Wyniki wskazują, że ponad połowa badanych ofiar przemocy czując wzrastające zagrożenie ze strony sprawcy wzywała policję na interwencję domową. Ponownie w Białymstoku, aktualnym województwie odsetek osób wzywających policję był dwukrotnie wyższy niż łącznie w Łomży i Suwałkach. Tym samym potwierdziło się również przypuszczenie, że im większe miasto tym więcej osób zgłasza się po instytucjonalną pomoc.

Rozpatrując problem wspomaganie ofiar, przyjęto również hipotezę, że osoby dorosłe doznające przemocy w rodzinie korzystają z formalnych źródeł wsparcia, przy czym najczęściej wspomagane są przez instytucje pomocy społecznej oraz instytucje służb mundurowych (policję). Potwierdziła się przyjęta hipoteza: zdecydowanej większości badanych, zamieszkujących w wybranych miastach województwa podlaskiego, pomocy udzielił Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie/Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. W Białymstoku, aktualnym mieście wojewódzkim oraz w Łomży i Suwałkach, byłych miastach wojewódzkich, wysoki odsetek korzystających z pomocy Ośrodka był zbliżony. Natomiast z pomocy policji skorzystało ponad cztery piąte respondentów. Trzecią zaś, ważną instytucją udzielającą specjalistycznej pomocy dla ofiar przemocy, co nie jest zaskoczeniem gdyż od wielu lat jednostka ta realizowała wsparcie krzywdzonym, stanowi Ośrodek Interwencji Kryzysowej, w którym była co trzecia badana osoba. Co trzeciej osobie udzielał pomocy również pracownik Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Otrzymany, wysoki wynik, rozwiewa wątpliwości, jeśli chodzi o realizowanie pomocy ofiarom przemocy w rodzinie przez tę instytucję. Pracownicy Poradni Terapii Uzależnień i współ-

uzależnienia, pomagali co piątej ankietowanej osobie. Względnie wysoki odsetek tyczył się również instytucji, która jednak nie wydaje się być na ogół pomocną. Chodzi mianowicie o prokuraturę, której działania pomocne potwierdzała co piąta badana osoba. Również na pomoc sądu wskazywał co piąty ankietowany. Co dziesiątej dorosłej ofierze przemocy w rodzinie zamieszkującej w wybranych miastach województwa podlaskiego pomocy udzielał pracownik Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego, lekarz pracujący w placówce ochrony zdrowia lub w szpitalu (szpitalny oddział ratunkowy). Tylko nieliczne osoby były wspomagane przez Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, z pomocy korzystało zaledwie pięć osób.

Początek wspomagania, był równie interesujący jak pomoc udzielana przez poszczególne instytucje. Analizując wskazania respondentów dowiadujemy się, że dla zdecydowanej większości dorosłych ofiar przemocy w rodzinie wspomaganie instytucjonalne rozpoczęło się od wypełnienia formularza „Niebieska Karta-A” przez funkcjonariusza policji, niemal trzy czwarte badanych potwierdzało ten właśnie fakt. W przypadku jednej piątej badanych pomoc krzywdzonym rozpoczął pracownik socjalny w trakcie realizacji swoich zadań, również uzupełniając „Niebieską Kartę-A”. Co dziesiąta zaś osoba uczestnicząca w badaniach deklarowała, iż zgłosiła się po pomoc do pracownika socjalnego sama. Nieliczne ofiary przemocy domowej są zgłaszane przez inne osoby, spokrewnione bądź nie (np. sąsiadów, znajomych, przyjaciół).

W pracy podjęto również próbę ustalenia kto z bliskich najczęściej wspomaga ofiary przemocy domowej. Na podstawie wiedzy wyniesionej z praktyki wspomagania krzywdzonych sformułowana została hipoteza, że pomoc nieformalną osobom dorosłym doznającym przemocy w rodzinie świadczą najczęściej ich matki. Niniejsza hipoteza w pełni potwierdziła się. W świetle otrzymanych wyników dowiadujemy się, że matka udzielała pomocy swym dorosłym, krzywdzonym dzieciom najczęściej i czyniła to zwykle regularnie. Matki zdecydowanie częściej niż ojcowie świadczą pomoc dorosłym osobom doznającym przemocy w rodzinie. W świetle uzyskanych wyników okazuje się, że matki najczęściej wspierają osoby z wyższym wykształceniem. Zastanawia fakt, iż rzadziej na pomoc matek mogły liczyć osoby z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym.

Drugą znaczącą grupą bliskich osób pomagających dorosłym ofiarom przemocy w rodzinie były siostry. Co trzecia badana osoba mogła liczyć na ich pomoc. Siostry podobnie jak matki realizowały swoją pomoc najczęściej regularnie, rzadziej sporadycznie. Oprócz matek i sióstr, ojcowie stanowili wsparcie dla krzywdzonych

dorosłych. Ogólnie, co piątej ofierze przemocy, pomocy udzielał ojciec i brat, a co czwarta krzywdzona osoba zamieszkująca w wybranych miastach województwa podlaskiego była wspierana przez dorosłe dzieci oraz przyjaciół. Na koniec warto też wspomnieć sąsiadów, którzy wspomagali co piątego respondenta.

Jeśli chodzi o profesjonalistów, najczęściej pomocy dorosłym ofiarom przemocy w rodzinie udzielali pracownicy socjalni, policjanci oraz psychologowie. W świetle otrzymanych wyników badań dowiadujemy się, że prawie wszyscy pokrzywdzeni przemocą byli wspomagani przez pracownika socjalnego, który w przypadku ponad trzech czwartych ankietowanych świadczył pomoc krzywdzonym regularnie, w niewielkim odsetku tylko sporadycznie. Policjanci, którzy stanowią ważny gwarant bezpieczeństwa ofiar, ponieważ pracują całodobowo i o każdej porze dnia mogą przyjechać na interwencję domową, wspomagali ponad trzy czwarte respondentów. Warte podkreślenia jest, że funkcjonariusze policji pomagali krzywdzonym częściej regularnie, a zdecydowanie rzadziej sporadycznie.

Powszechnie wiadomo, że psychologowie i terapeuci oferują ofiarom przemocy nieocenioną pomoc. Cztery osoby na dziesięć badanych była przez psychologów wspomagana. Psychologowie świadczyli potrzebującym pomoc najczęściej regularnie, a rzadziej sporadycznie. Poza wymienionymi profesjonalistami, dorosłym ofiarom przemocy domowej pomagali również terapeuci. W sumie pomagali co trzeciej badanej osobie. Zazwyczaj pomagali dorosłym krzywdzonym regularnie, rzadziej sporadycznie. Prawie co trzecią ofiarę wspierał pracownik Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Była to częściej pomoc sporadyczna, rzadziej regularna. Na pomoc prawnika mogła liczyć co piąta badana osoba. Prawnik częściej świadczył pomoc sporadycznie niż regularnie. Prawie co piątej osobie pomagał lekarz. Lekarze pomagali poszkodowanym przemocą najczęściej sporadycznie. W przypadku lekarzy jest to zaskakująco bardzo dobry wynik, gdyż zwykle badania ogólnopolskie wskazują, że w nikłym odsetku wspierają ofiary przemocy, a tym bardziej wszczynają procedurę „Niebieskie Karty”. Na pomoc prokuratora mogła liczyć co dziesiąta dorosła ofiara przemocy w rodzinie. Wspomagał on krzywdzonych najczęściej sporadycznie, a w niektórych przypadkach nawet regularnie. Co dziesiątej krzywdzonej osobie pomagał kurator sądowy oraz pedagog. Najrzadziej niestety dorosłe osoby doznające przemocy w rodzinie wspierał duchowny. Otrzymany wynik skłania do refleksji, gdyż z praktyki wspomagania wiadomo, że osoby dorosłe doznające przemocy niezwykle potrzebują i szukają wsparcia u duchownych różnych wyznań. Taki rezultat zachęca również do

poszukiwania przyczyn tego stanu rzeczy, jak też projektowania konstruktywnych rozwiązań.

Kolejna hipoteza odnosiła się do form świadczonej pomocy. Założono, że osoby dorosłe doznające przemocy w rodzinie korzystają z wielu różnych form wsparcia oferowanych im przez profesjonalistów jak i osoby bliskie, jednak w przypadku pomocy specjalistów jest to najczęściej indywidualna pomoc psychologiczna. W zakresie realizowanych form wspomagania zarysowały się pewne zależności. Jednak przyjęte założenie zostało potwierdzone. Dorośli pokrzywdzeni przemocą wspomagani byli zróżnicowanymi formami, co można zauważyć w poniżej zamieszczonej charakterystyce. Pracownik socjalny najczęściej udzielał ofierze wsparcia emocjonalnego oraz porady. Ponad połowa badanych była edukowana na temat przemocy w rodzinie. Niespełna połowie udzielił pomocy materialnej, zaś co trzeciej udzielał pomocy psychologicznej. Względem co piątej interweniował oraz udzielał pomocy prawnej. Policjant w przypadku trzech czwartych przypadków interweniował. Cztery na dziesięć respondentów otrzymało od niego poradę, a co trzecia osobę objął pomocą prawną. Co czwartą wspierał emocjonalnie i edukował w zakresie problemu przemocy w rodzinie. Psycholog, co trzecią badaną osobę, wspierał emocjonalnie oraz udzielał jej pomocy psychologicznej. Poradę i edukację na temat przemocy otrzymała od niego co dziesiąta krzywdzona osoba. Terapeuta podobnie, jak psycholog, co trzeciej osobie udzielał wsparcia emocjonalnego i pomocy psychologicznej, a co drugą dorosłą osobę edukował na temat przemocy w rodzinie. Pracownik Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych pomocy udzielał co trzeciej badanej osobie, najczęściej w formie porady, jak też edukacji na temat przemocy w rodzinie, czy porady prawnej.

Jeżeli chodzi o wspomaganie nieformalne to wyniki przedstawiały się następująco. Matki częściej wspierały ofiary przemocy rozmową, wysłuchaniem, aniżeli inną formą pomocy np. materialną, noclegiem, pomocą przy dzieciach, czy ochroną przed sprawcą. Ojcowie nieznacznie częściej wspierali ofiary materialnie, aniżeli emocjonalnie poprzez rozmowę, wysłuchanie. Co dziesiąta poszkodowana osoba mogła liczyć na ochronę przed sprawcą, którym był ojciec, niemal co dziesiątej ojciec proponował nocleg. Siostra podobnie jak matka, najczęściej wysłuchiwała i rozmawiała z bliską pokrzywdzoną przemocą osobą, co piątej oferowała nocleg, co dziesiątej pomagała przy dzieciach oraz udzielała pomocy materialnej. Bracia ofiar głównie rozmawiali i wysłuchiwali ofiarę lub chronili ją przed sprawcą. Podobną pomoc świadczyły pokrzywdzonym ich dorosłe dzieci, które najczęściej rozmawiały z krzywdzonym

rodzicem, a także chroniły go przed oprawcą. W co dziesiątym przypadku nie wahały się wzywać policji na interwencję domową.

Korzystając z subiektywnej perspektywy odbiorców wspomagania próbowano ustalić, która z form: grupowa, czy indywidualna jest bardziej skuteczna w odbiorze dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie zamieszkujących w wybranych miastach województwa podlaskiego. Założono, że terapia indywidualna jest bardziej skuteczną formą wspomagania osób dorosłych doznających przemocy, aniżeli terapia grupowa. Przyjęta hipoteza potwierdziła się. Ponad połowa dorosłych badanych dotkniętych przemocą, deklarowała korzystanie z terapii indywidualnej, z czego ponad jedna czwarta respondentów w przeszłości uczestniczyła w terapii indywidualnej, a kolejna jedna czwarta aktualnie z niej korzysta. Co dziesiąta ankietowana osoba przyznawała, że terapia indywidualna nie była dla niej dostępna, ale jej zdaniem byłaby potrzebna. Niestety jedna trzecia ankietowanych ujawniała, że z psychologicznej pomocy indywidualnej z różnych powodów nie korzystała.

Okazuje się, że dorosłe osoby doświadczające przemocy pochodzące z wybranych miast województwa podlaskiego rzadziej korzystają z grupowych form pomocy. W świetle wyników ze wsparcia grupowego skorzystała tylko jedna trzecia badanych, z czego zaledwie co dziesiąta ankietowana osoba doświadczająca przemocy w przeszłości była uczestnikiem takiej grupy, a co piąta korzysta z niej aktualnie. Ciekawość badawczą budzi rodzaj grupowych form wsparcia, czy są to grupy terapeutyczne, czy raczej samopomocowe? Jak długo trwa w nich uczestnictwo? Pytania te mogą być przyczynkiem do innych, kolejnych badań.

W pracy podnoszono, że nie tylko świadczona pomoc jest ważna, ale także jej jakość – to, kto jej udziela i w jaki sposób? Osoby doznające przemocy zastanawiają się a potem wybierają do kogo zwrócą się po wsparcie. W związku z tym założono, że jakość pomocy świadczonej przez profesjonalistów osobom dorosłym doznającym przemocy w rodzinie jest zróżnicowana i zależy między innymi od miejsca zamieszkania osób badanych. Założona hipoteza potwierdziła się tylko częściowo. Wyniki badań ujawniają, że osoby badane zamieszkujące w byłych miastach województwa podlaskiego jakość świadczonej pomocy przez pracownika socjalnego i policjanta oceniły najwyżej (ocena pomocy bardzo wysoka) aniżeli badani z Białegostoku – aktualnego miasta wojewódzkiego. Mieszkańcy Łomży i Suwałk w ocenie jakości pomocy pracownika socjalnego byli bardziej zdecydowani. Niemal dwie trzecie pochodzących stamtąd respondentów oceniło pracę tego profesjonalisty bardzo wysoko, przy czym

w Białymstoku mniej niż połowa była zdania, że jakość działań pracownika socjalnego zasługuje na najwyższą ocenę. Ogólnie, ponad połowa badanych oceniła realizowane działania przez pracownika socjalnego bardzo wysoko, a co trzecia osoba raczej wysoko. Policjant był kolejnym profesjonalistą, który w odbiorze ofiar przemocy wykonywał swoją pracę bardzo dobrze. Co piąta osoba była tego zdania. Bardzo wysoko oceniali jego pomoc mieszkańcy byłych miast wojewódzkich, rzadziej badani pochodzący z aktualnego miasta wojewódzkiego. Według co piątej osoby, terapeuta wykonywał swoją misję z wysoką jakością. Miejsce zamieszkania nie różnicowało otrzymanych wyników. Psychologowie uplasowali się na czwartej pozycji, jeśli chodzi o najwyższe oceny ich pracy. Niemal co piąta ankietowana osoba oceniała ich pracę na wysokim poziomie, jednak podobnie jak w przypadku psychologów, miejsce zamieszkania respondentów nie różnicowało wyników. Najniższe odsetki dotyczące wysokiej jakości pomocy odnosiły się do lekarzy, prawników oraz duchownych.

Rezultaty badań odnośnie realizacji standardów napawają optymizmem. W świetle otrzymanych wyników zauważamy, że prawie wszyscy ankietowani byli przez profesjonalistę udzielającego im pomocy traktowani z szacunkiem. Niemal wszyscy odczuwali akceptację swojej osoby, co jak wiemy jest jednym z podstawowych warunków skutecznej pomocy. Autentyczne zaangażowanie w rozwiązanie problemu wspomaganego również potwierdzało wysoki odsetek respondentów. Badani współdziałali z profesjonalistami w celu rozwiązania własnego problemu. Wysoki odsetek potwierdzało opracowywanie planu bezpieczeństwa, który jak wiadomo jest niezbędny gdy osoba dotknięta przemocą, korzysta z pomocy ambulatoryjnie. Prawie trzy czwarte ankietowanych deklarowało że dzięki otrzymanej pomocy potrafią już sami sobie radzić z przemocą w swoich rodzinach.

Przyjęto również założenie, że standardy wspomaganie są realizowane, przy czym w dużym mieście są one realizowane w większym stopniu, aniżeli w mieście mniejszym.

Konstatując powyższe wyniki można uznać, iż wspomaganie dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie zamieszkujących w wybranych miastach województwa podlaskiego jest realizowane, a co więcej przebiega ono w oparciu o wysokie, pożądane standardy pomocy. Tym bardziej cieszy ten fakt jeśli weźmie się pod uwagę, iż były to badania zrealizowane wśród odbiorców wspomaganie. Ich subiektywna ocena pozwala wierzyć, że od lat 90. XX wieku, kiedy to rozpoczęło się kształcenie profesjonalistów w tym zakresie, zaszły gruntowne, pożądane zmiany. Wygląda na to, iż w sieci instytucjonalnej pomocy dla dorosłych ofiar przemocy

w rodzinie pracuje wielu zaangażowanych i otwartych na drugiego człowieka specjalistów.

Zaprezentowane w pracy rezultaty badań empirycznych dotyczących wspomagania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie rzucają nowe światło na problem przemocy w rodzinie i problem wspomagania osób doznających przemocy. Uzyskane wyniki z jednej strony cieszą, bo udało się zrealizować tak trudne badania, wartościowe także dla praktyki, z drugiej natomiast strony smućą, bo pokazują przemoc w rodzinie, jej częstotliwość, przejawy... Wyniki badań odsłoniły smutną rodzinną rzeczywistość, że ludzkie nieszczęście jest w wielu przypadkach niewyobrażalne, a jednak dzieje się w polskich, współczesnych rodzinach. To dzięki szczerości, ale i odwadze wielu badanych, by mówić o tak trudnych, osobistych sprawach, jakże bolesnych, po stokroć wstydlivych, mamy wiedzę, która powinna być wykorzystana z pożytkiem dla osób krzywdzonych. Należy zatem (dotyczy to nie tylko formalnych podmiotów, ale także osób bliskich) podejmować konkretne działania z troską o krzywdzonych niezależnie od ich wieku, płci i innych cech społeczno-demograficznych.

Nieśmiało chcę powiedzieć, że uzyskane wyniki badań mają – w moim odczuciu, jako pedagoga i terapeuty – swoją wartość. W wymiarze naukowym poszerzają wiedzę w tak niedostępnym i trudnym w sensie diagnostycznym obszarze, jest także zapotrzebowanie na nie w wymiarze utylitarnym, wynikami są zainteresowane nie tylko instytucje, w których prowadzono badania, ale także Zespoły Interdyscyplinarne oraz inne podmioty z myślą o podejmowaniu działań naprawczych. Autorka pracy ma nadzieję, że wyniki przeprowadzonych badań będą pomocne w podejmowaniu wartościowych działań na rzecz dorosłych osób pokrzywdzonych przemocą w rodzinie.

## BIBLIOGRAFIA

- Ackerman R. J., Pickering S. E., *Zanim będzie za późno. Przemoc i kontrola w rodzinie*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004.
- Agtuca J., Carter J., Heisler C., (eds.), *Domestic Violence in Civil Court Cases*, Family Violence Prevention Fund, San Francisco 1992.
- Antoniak P., *Rola świadka w zatrzymaniu przemocy w rodzinie*, „Niebieska Linia” 2016, nr 6.
- Antoniak P., *Stawanie się ofiarą*, [w:] *Mapa pomagania. Jak rozpoznać przemoc w rodzinie i skutecznie jej przeciwdziałać*. Antologia tekstów opublikowanych w dwumiesięczniku „Niebieska Linia”, Wydawnictwo Zielony Liść-Institut Psychologii Zdrowia, Warszawa 2014.
- Antoniak P., *Świadkowie przemocy. ABC zapobiegania przemocy domowej*, Instytut Psychologii Zdrowia PTP, Warszawa 2009.
- Aouil B., *Wykorzystanie internetu w pomocy psychologicznej*, „Niebieska Linia” 2009, nr 2.
- Badura-Madej W., Dobrzyńska-Mesterhazy A., *Przemoc w rodzinie. Interwencja kryzysowa i psychoterapia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2000.
- Bilska E., *Opinie o warszawskich placówkach pomagających ofiarom przemocy*, „Niebieska Linia” 2012, nr 1.
- Bilska E., *Pierwsza pomoc*, [w:] I. Pospiszyl, *Razem przeciw przemocy*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1999.
- Bilska E., *Służby społeczne w oczach osób doświadczających przemocy*, „Niebieska Linia” 2012, nr 3.
- Brammer L. M., *Kontakty służące pomaganiu. Procesy i umiejętności, materiały szkoleniowe*, PTP Studium Pomocy Psychologicznej, Warszawa 1984.
- Browne K., Herbert M., *Zapobieganie przemocy w rodzinie*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1999.
- Buss A. H., Durkee A., *An inventory for assessing different types of Hostility*, *Journal of Consulting Psychology* No.21.
- Bylesa J. A., *Violence, alcohol problems and other problems in disintegrating families*, *Journal of Studies no Alkohol*, No. 39.
- Chrobak S., *Oddziaływania wychowawcze*, [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 3, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2004, s. 762.
- Cichla J., *Dynamika i uwarunkowania przemian psychospołecznego funkcjonowania kobiet – ofiar przemocy domowej – w trakcie procesu terapeutycznego*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Głogowie, Głogów 2015.
- Ciczowska-Giedziun M., Kantowicz E. (red.), *Pedagogika społeczna wobec problemów współczesnej rodziny. Polska p społeczna na początku XXI wieku*, Wydawnictwo Edukacyjne „AKAPIT”, Toruń 2010, s. 9.
- Ciczowska-Giedziun M., *Nowe podejście do pracy socjalnej z rodziną*, [w:] E. Kantowicz (red.), *Koncepcje i praktyka działania społecznego w pracy socjalnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2011.
- Ciczkowski W., *Ewolucja zadań polskiej pedagogiki społecznej*, [w:] S. Kawula (red.), *Pedagogika społeczna. Dokonania-aktualności-perspektywy*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001.

- Ciczkowski W., Pomoc społeczna, [w:] D. Lalak, T. Pilch (red.), Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1999.
- Connors G. J., DiClemente C. C., Marden Velasquez M., Donovan D. M., Etapy zmiany w terapii uzależnień. Wybór i planowanie interwencji, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015.
- Cooper M., Efektywność psychoterapii i poradnictwa psychologicznego. Wyniki badań i praktyka kliniczna, Instytut Psychologii Zdrowia, Warszawa 2010.
- Czabała J. Cz., Sęk H., Pomoc psychologiczna, [w:] J. Strelau (red.), Psychologia. Podręcznik akademicki. Jednostka w społeczeństwie i elementy psychologii stosowanej, t. 3, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003.
- Dakowicz A., Psychologiczna charakterystyka kobiet doświadczających przemocy fizycznej ze strony swoich mężów, [w:] M. Halicka, J. Halicki, A. Sidorcuk (red.), Człowiek dorosły i starszy w sytuacji przemocy, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2009.
- Dakowicz L. A., Świat wartości przyszłych nauczycieli, Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, Białystok 2006, s. 56.
- Danilewicz W. T., Rodzina jako środowisko życia, [w:] W. T. Danilewicz, J. Izdebska, B. Krzesińska-Żach (red.), Pomoc dziecku i rodzinie w środowisku lokalnym. Materiały pomocnicze dla studentów studiów pedagogicznych, Trans Humana Wydawnictwo Uniwersyteckie, Białystok 1999.
- Danilewicz W., Sytuacja życiowa dzieci w rodzinach migracyjnych, Wydawnictwo Trans Humana, Białystok 2006.
- Danilewicz W., Refleksyjne dzieciństwo jako efekt doświadczeń w społeczeństwie ponowoczesnym, [w:] I. Izdebska, J. Szymanowska (red.), Dziecko w zmieniającej się przestrzeni życia. Obrazy dzieciństwa, Trans Humana Wydawnictwo Uniwersyteckie, Białystok 2009.
- Dąbrowski Z., Pedagogika opiekuńcza w zarysie, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2006.
- DiClemente C. C., Addiction and change: How addictions develop and addicted people recover, Guilford Press, New York 2003.
- Dutkiewicz W., Praca magisterska z pedagogiki. Przewodnik metodyczny, Dom Wydawniczy Strzelec, Kielce 1994.
- Dutton D. G., Przemoc w rodzinie, Grupa Wydawnicza Bertelsmann Media, Warszawa 2001.
- Dyjakon D., Przemoc domowa. Czy można wybaczyć i być razem?, Difin SA, Warszawa 2012.
- Edleson J. L., Working with men who batter, Social Work 29 (3), 1984.
- Falandysz L., Przepęstwa przeciwko rodzinie, [w:] L. Lernell, A. Krukowski (red.), Prawo karne. Część szczególna, Warszawa 1968.
- Filipek A., Rola i miejsce edukacji w procesie zatrzymywania problemu przemocy w rodzinie, [w:] A. Harbatski, E. Krysztofik-Gogol (red.), Edukacja w perspektywie wyzwań współczesności, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2016.
- Filipek A., Zespoły interdyscyplinarne ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie, [w:] Praca Socjalna, nr 2, 2013.
- Finn J., The stresses and coping behaviours of battered women, Social Casework 66 (6), 1985.
- Frąckowiak T., Przewidywania i propozycja socjopedagogiczna, [w:] Kształcenie, wychowanie i opieka w obliczu przemian, Poznań 1990, Raport nr 3.
- Frączek A. F.(red.), Studia nad uwarunkowaniami i regulacją agresji interpersonalnej, Wyd. Ossolineum, Wrocław 1986.
- Gajda J., Pedagogika humanistyczna, [w:]T. Pilch (red.), Encyklopedia pedagogiczna XXI, t. 4, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2005.

- Ganley A. L., Domestic Violence: The What, Why and Who, as Relevant to Civil Court Cases, [w:] Agtuca J., Carter J., Heisler C., (eds.), Domestic Violence in Civil Court Cases, Family Violence Prevention Fund, San Francisco 1992.
- Garfield S. L., Bergin A. E. (red.), Psychoterapia i zmiana zachowania, Instytut Psychiatrii i Neurologii, Warszawa 1990.
- Gayford J. J., Wife battering: a primary survey of 100 cases, „British Medical Journal” 1975, nr 25(1).
- Gelles R. J., Straus M. A., Steinmetz S., Behind Closed Doors. Violence in the American Family, Beverly Hills 1981.
- Gerson L. W., Alcohol-related acts of violence, „Journal of Studies on Alcohol” 1978, nr 39(7).
- Gil D., Violence Against Children, Cambridge 1970.
- Gnitecki J., Zarys metodologii badań w pedagogice empirycznej, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Zielonej Górze, Zielona Góra 1993.
- Goetz M., Uwaga na słowa. Jak rozmawiać z osobą doświadczającą przemocy, „Niebieska Linia” 2014, nr 2.
- Gruszczyńska B., Przemoc wobec kobiet w Polsce. Aspekty prawnokryminologiczne, Wolters Kluwer Polska Sp. z o. o., Warszawa 2007.
- Gurba E., Wczesna dorosłość, [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
- Hajduk B., Hajduk E., O rodzajach pomocy, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2006.
- Hajduk B., Pomoc, [w:] T. Pilch (red.), Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku, t. 4, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2005.
- Halicka M., Halicki J. (red.), Przemoc wobec ludzi starych. Na przykładzie badań środowiskowych w województwie podlaskim, Wydawnictwo Temida2, Białystok 2010.
- Halicka M., Halicki J., Kramkowska E., Szafranek A., Law Enforcement, the Judiciary and Intimate Partner Violence Against the Elderly in Court Files, „Studia Socjologiczne” 2015, nr 2(217).
- Halicka M., Halicki J., Kramkowska E., Szafranek A., Porządek prawny i ochrona policji w przypadkach przemocy domowej wobec kobiet ze szczególnymi potrzebami. Raport krajowy – Polska, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2016.
- Halicka M., Halicki J., Szafranek A., Kramkowska E. (red.), Kobiety doświadczające przemocy i ich ochrona. Aspekty prawne i społeczne, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2017.
- Halicka M., Halicki J., Ślusarczyk P., Przemoc w stosunku do osób starszych, [w:] P. Błędowski, M. Mossakowska, A. Więcek (red.), Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce PolSenior, PZWL, Poznań 2012.
- Halicka M., Przemoc wobec starszych kobiet – wywiady z ofiarami, „Praca Socjalna” 2012, nr 5.
- Halicka M., Sidorczuk A., Ludzie starzy jako ofiary przemocy w rodzinie, [w:] M. Halicka, J. Halicki (red.), Przemoc wobec ludzi starych. Na przykładzie badań środowiskowych w województwie podlaskim, Wydawnictwo Temida2, Białystok 2010.
- Harwas-Napierała B., Wybrane aspekty wspomaganie rozwoju dorosłych, [w:] B. Kaja (red.), Wspomaganie rozwoju. Psychostymulacja i psychokorekcja, t. 2, Wydawnictwo Uczelniane WSP w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2000.
- Herman J. L., Przemoc. Uraz psychiczny i powrót do równowagi, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2007.

- Herzberger S. D., Przemoc domowa. Perspektywa psychologii społecznej, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 2002.
- Hołyst B., Socjologia kryminalistyczna, t. 1, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2007.
- Informator dla osób dotkniętych przemocą w rodzinie, Ministerstwo Sprawiedliwości Departament Współpracy Międzynarodowej i Praw Człowieka, Wydział ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, Warszawa 2014.
- Informator dla sędziów, prokuratorów i kuratorów sądowych dotyczący przeciwdziałania przemocy w rodzinie, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 2014.
- Jakubowska U., Podejście behawioralno-poznawcze, [w:] L. Grzesiuk (red.), Psychoterapia, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994.
- James R. K., Gilliland B. E., Strategie interwencji kryzysowej. Pomoc psychologiczna poprzedzająca terapię, Wydawnictwo Edukacyjne PARPA, Warszawa 2005.
- Jan Paweł II, Veritatis Splendor, Wydawnictwo Rafael, 2013.
- Janocha W., Przemoc wobec niepełnosprawnych, [w:] M. Chuchra, J. Jęczeń (red.), Przemoc w małżeństwie i w rodzinie, Wydawnictwo KUL, Lublin 2012.
- Jarosz E., Przemoc wobec dzieci – przeciwdziałanie zjawisku w społeczeństwie i środowisku lokalnym, [w:] J. Szymanowska (red.), Wyzwania współczesnego dzieciństwa i rodzicielstwa. Praca socjalna w perspektywie działań wychowawczych, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014.
- Jarosz E., Przemoc wobec dzieci. Reakcje środowisk szkolnych, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998.
- Jaszczak-Kuźmińska D., Michalska K. (red.), Przemoc w rodzinie wobec osób starszych i niepełnosprawnych. Poradnik pierwszego kontaktu, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2010.
- Jaszczak-Kuźmińska D., Michalska K., Zespoły Interdyscyplinarne Procedura „Niebieskie Karty”, Wydawnictwo Edukacyjne PARPAMEDIA, Warszawa 2012.
- Kaja B. M., Psychologia wspomagania rozwoju. Zrozumieć świat życia człowieka, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne GWP, Sopot 2010.
- Kaja B., Wspomaganie rozwoju – „sens tego wszystkiego”, [w:] B. Kaja (red.), Wspomaganie rozwoju. Psychostymulacja i psychokorekcja, t. 2, Wydawnictwo Uczelniane WSP w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2000.
- Kamiński A., Podstawowe pojęcia pedagogiki społecznej w pracy socjalnej, Instytut Wydawniczy CRZZ, Warszawa 1976.
- Kantowicz E., Praca socjalna w Europie. Inspiracje teoretyczne i standardy kształcenia, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2008.
- Kantowicz E., Projektowanie w pracy socjalnej, [w:] E. Kantowicz (red.), Koncepcje i praktyka działania społecznego w pracy socjalnej, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2011.
- Kantowicz E., Pedagogika (w) pracy socjalnej, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2013.
- Kargulowa A., Problemy pomocy w perspektywie poradniczej, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1978, nr 1878.
- Kaufman- Kantor G., Jasinski J. L., Dynamics and Risk Factors in Partner Violence, [w:] J. L. Jasinski, L. M. Williams (eds.), Partner Violence, Sage Publications, London 1998.
- Kawula S., Czynniki i sieć wsparcia społecznego w życiu człowieka, [w:] S. Kawula (red.), Pedagogika społeczna. Dokonania-aktualność-perspektywy, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001.
- Kawula S., Wsparcie społeczne – kluczowy wymiar pedagogiki społecznej, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1996, nr 1.

- Kempe R. H., Kempe, C. H., *Assessing Family Pathology*, [w:] R. E. Helfer, H. R. Kempe, *Child Abuse and Neglect. The Family and Community*, Cambridge 1976.
- Kluczyńska S., *Psychologiczny portret ofiary przemocy ze strony partnera. Kierunki i zasady pomocy psychologicznej ofiarom przemocy w rodzinie, materiały szkoleniowe, Studium Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie*, Warszawa 2008.
- Kmiecik-Baran K., *Młodość i przemoc. Mechanizmy socjologiczno-psychologiczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999.
- Kmiecik-Baran K., *Skala wsparcia społecznego. Teoria i właściwości psychometryczne*, „Przegląd Psychologiczny 1995, nr 38.
- Kodeks karny, Białystok 2005.
- Konarzewski K., *Uczeń*, [w:] K. Konarzewski (red.), *Sztuka nauczania. Szkoła*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993.
- Kozielecki J., *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1980.
- Krajewska B., *Instytucje wsparcia dziecka i rodziny. Zagadnienia podstawowe*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009.
- Kramkowska E., Halicki J., *Kobiety ze specjalnymi potrzebami i sposoby ich ochrony w świetle analizy akt sądowych*, [w:] M. Halicka, J. Halicki, A. Szafranek, E. Kramkowska, *Kobiety doświadczające przemocy w rodzinie. Aspekty prawne i społeczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2017.
- Kramkowska E., Szafranek A., Żuk C., *Przemoc wobec starszych kobiet – sondaż w instytucjach*, „Praca Socjalna” 2012, nr 5.
- Kratochvil S., *Podstawy psychoterapii*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2003.
- Krzywicka L., *Przemoc w rodzinie – specyfika pracy socjalnej z ofiarami przemocy*, [w:] S. Pawlas-Czyż (red.), *Praca socjalna wobec współczesnych problemów społecznych*, Wydawnictwo Akapit, Toruń 2007.
- Krzywicka L., *Rola i zadania pracownika socjalnego*, [w:] D. Jaszczak-Kuźmińska, K. Michalska, *Przemoc w rodzinie wobec osób starszych i niepełnosprawnych. Poradnik dla pracowników pierwszego kontaktu*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2010.
- Kucińska M., *Alkoholowy dom i życie z alkoholikiem*, Świat Problemów 1999, nr 10.
- Lakowska M., Paszkiewicz W., Wiechcińska A., *Wyprawa PoMoc. Poradnik dla osób doświadczających przemocy w rodzinie*, Stowarzyszenie „Niebieska Linia”, Warszawa 2008.
- Lambert M. J., Ogles B. M., *The efficacy and effectiveness of psychotherapy*, [w:] M. J. Lambert (red.), *Bergin and Garfield's Handbook of Psychotherapy and Behavior Change*, John Wiley & Sons, Chicago 2004.
- Leszczyńska-Rejchert A., *Człowiek starszy i jego wspomaganie – w stronę pedagogiki starości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2005.
- Leśniak E., *Interwencja kryzysowa*, [w:] W. Badura-Madej (red.), *Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej. Poradnik dla pracowników socjalnych*, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1999.
- Lipowska-Teutsch A., *Przemoc w rodzinie*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1998.
- Lipowska-Teutsch A., *Wychować, wyleczyć, wyzwolić*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1998.
- Maćkiewicz J., *Osoby starsze jako ofiary przemocy domowej*, Impuls, Kraków 2015.
- Maiuro R. D., *Effects of Domestic Violence Upon Women's Health; Physical and Psychological. Paper Presented an International Conference on Domestic Violence*, Roma 1944.
- Mark V. H., Ervin F. R., *Violence and the Brain*, New York 1970.

- Marynowicz-Hetka E. (red.), *Pedagogika społeczna. Podręcznik akademicki, t. 1*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Maszke A. W., *Metodologiczne podstawy badań pedagogicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2004.
- Maszke A. W., *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2008.
- Materiały szkoleniowe: *Standardy i procedury rekomendowane przy tworzeniu systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie na terenie m. st. Warszawy*, Instytut Psychologii Zdrowia PTP, Warszawa 2008.
- Mazur J., *Przemoc w rodzinie. Teoria i rzeczywistość*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2002.
- Mellibruda J., *Ja-ty-my. Psychologiczne możliwości ulepszania kontaktów międzyludzkich*, Instytut Psychologii Zdrowia, Warszawa 2003.
- Mellibruda J., *Przeciwdziałanie przemocy domowej*, Instytut Psychologii Zdrowia PTP, Warszawa 2009.
- Michalska K., Jaszczak-Kuźmińska D., *Przemoc w rodzinie*, Wydawnictwo Edukacyjne PARPA-MEDIA, Warszawa 2007.
- Michalska K. (red.), *Przemoc w rodzinie wobec osób starszych i niepełnosprawnych. Poradnik dla pracowników pierwszego kontaktu*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2010.
- Model wsparcia. *Aktywizacja społeczno-zawodowa kobiet doświadczających przemocy w rodzinie*, Wrocław 2015.
- Myers D. G., *Psychologia*, Wydawnictwo Zysk i S-sk, Poznań 2003.
- Oblicza przemocy wobec starszych kobiet – raport z badań, „Praca Socjalna” 2012, nr 5.
- Okun B., *Skuteczna pomoc psychologiczna*, Instytut Psychologii Zdrowia PTP, Warszawa 2002.
- Olechnicki K., Załęcki P., *Słownik socjologiczny*, Wydawnictwo Graffiti BC, Toruń 2002.
- Olubiński A., *Zasady aktywizacji sił społecznych w pracy socjalno-wychowawczej*, [w:] S. Kawula (red.), *Pedagogika społeczna. Dokonania-aktualności-perspektywy*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001.
- Olubiński A., *Zasady aktywizacji sił społecznych w pracy socjalno-wychowawczej*, [w:] S. Kawula (red.), *Pedagogika społeczna. Dokonania-aktualności-perspektywy*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001, s. 177.
- Otrębska-Popiołek K., *Człowiek w sytuacji pomocy. Psychologiczna problematyka przyjmowania i udzielania pomocy*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1991.
- Ozorowski E., *Człowiek drogą Kościoła*, [w:] A. Skreczko, D. Wojtecki (red.), *W służbie człowiekowi. Wykłady z katolickiej nauki społecznej 2002–2005*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2005.
- Palka S., *Problemy badawcze w pedagogice a praktyka badawcza pedagogów*, (w:) T. Bauman (red.), *Praktyka badań pedagogicznych. SeminaRIA Metodologii Pedagogiki*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2013.
- Parker G., *Zespoły Interdyscyplinarne. Jak pracować z sojusznikami, wrogami i innymi nieznanymi*, Wydawnictwo MT&DC, Warszawa 2007.
- Persky H., Smith K. D., Basu G. K., *Relation of psychological measures of aggression and hostility to testosterone production in man*, „Psychosomatic Medicine” 1971, nr 33.
- Piekarska A., *Przemoc w rodzinie. Psychospołeczne uwarunkowania przemocy wobec dziecka*, Warszawa 1991.
- Pietrasieński Z., *Rozwój człowieka dorosłego*, Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, Warszawa 1990.

- Pilch T., Bauman T., *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001.
- Polanowski J., *Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. Prawo i praktyka*, Wydawnictwo Edukacyjne PARPAMEDIA, Warszawa 2008.
- Pospiszyl I., *Chroniczne ofiary przypadku czy konieczność*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2003.
- Pospiszyl I., *Przemoc w rodzinie*, [w:] B.Urban, J. M.Stanik (red.), *Resocjalizacja*, t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Pospiszyl I., *Przemoc w rodzinie*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Spółka Akcyjna WSiP, Warszawa 1994.
- Pospiszyl I., *Razem przeciw przemocy*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1999.
- Poznaj swoje prawa...jeśli jesteś ofiarą przemocy. Poradnik prawny*, Fundacja Centrum Praw Kobiet, Warszawa 1996.
- Pragłowska E., *Mechanizm działania przemocy emocjonalnej – podejście poznawczo-behawioralne, materiał szkoleniowy*, Studium Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, Warszawa 2007.
- Prochaska J. O., DiClemente C. C., Norcross J. C., *In search of how people change: Applications to addictive behaviors*, „*American Psychologist*” 1992, nr47(9).
- Przemoc wobec kobiet w rodzinie. Niezbędnik współpracy międzyinstytucjonalnej*, Centrum Praw Kobiet, Warszawa 2009.
- Rada R. T., Laws D. R., Kellner R., *Plasma testosterone levels in the rapist*, „*Psychosomatic Medicine*” 1976, nr 38.
- Radlińska H., *Pedagogika społeczna*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1961.
- Roy M., *A survey of 150 cases*, [w:] M. Roy (red.), *Battered Women: A Psychosociological Study of Domestic Violence*, New York 1977.
- Różyńska J., *Przemoc wobec kobiet w rodzinie*, Centrum Praw Kobiet, Warszawa 2009.
- Rudnicka-Drożak E., *Zjawisko przemocy wobec osób starszych jako forma zagrożenia zdrowia. Konstrukcja narzędzia badawczego dla potrzeb podstawowej opieki zdrowotnej*, Lublin 2006.
- Rzeczniczka praw kobiet, rozmowa R. Durdy z dr. S. Spurek*, „*Niebieska Linia*” 2016, nr 16.
- Salber P. R., Taliaferro E., *O przemocy domowej. Poradnik dla lekarza pierwszego kontaktu. Jak stawiać pytania, by rozpoznać problem i ocalić ludzkie życie*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1998.
- Sasal H. D., *Przewodnik do procedury interwencji wobec przemocy w rodzinie*, Wydawnictwo Edukacyjne PARPA, Warszawa 2005.
- Sęk H., *Kierunki egzystencjalno-humanistyczne w psychologii klinicznej*, [w:] H. Sęk (red.), *Psychologia kliniczna*, t. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013.
- Sęk H., *Spoleczno-kliniczne podstawy teoretyczne różnych form pomocy psychologicznej*, [w:] H. Sęk (red.), *Spoleczna psychologia kliniczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993.
- Sęk H., *Wsparcie społeczne – co zrobić, aby stało się pojęciem naukowym?*, „*Przegląd Psychologiczny*” 1986, nr 29.
- Skreczko A., *Rodzicielskie poszanowanie życia*, [w:] A. Skreczko, J. Zabielski (red.), *Życie człowieka jako zobowiązujący dar*, Katedra Teologii Katolickiej Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2011.
- Skreczko A., *Rola Kościoła katolickiego w kształtowaniu kultury pedagogicznej rodziców w Polsce*, Trans Humana Wydawnictwo Uniwersyteckie, Białystok 2011.
- Skreczko A., *Rola Kościoła katolickiego w kształtowaniu kultury pedagogicznej rodziców w Polsce*, Trans Humana Wydawnictwo Uniwersyteckie, Białystok 2011.

- Skreczko A., Wychowanie do życia w rodzinie, [w:] A. Skreczko, D. Wojtecki (red.), W służbie człowiekowi. Wykłady z katolickiej nauki społecznej 2002-2005, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2005.
- Sobol E. (red.), Nowy słownik języka polskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- Sosnowski T., Rodzina i rodzicielstwo-stan, zagrożenia, pedagogiczne postulaty zmian, [w:] T. Pilch, T. Sosnowski, Zagrożenia człowieka i idea sprawiedliwości społecznej, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2013.
- Spurek S., Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Praktyczny komentarz, Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., Warszawa 2011.
- Steinmetz S. K., The battered husband syndrome, „Victimology” 1978, nr 2, s. 499-509.
- Straś-Romanowska M., Późna dorosłość. Wiek starzenia się, [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
- Szlendak T., Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.
- Sztander W., Na czym polega pomaganie ofiarom przemocy, „Niebieska Linia” 1999, nr 5.
- Sztumski J., Wstęp do metod i technik badań społecznych, „Śląsk” Sp. z o.o. Wydawnictwo Naukowe, Katowice 2005.
- Szymczak M. (red.), Słownik języka polskiego, t. 1, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978.
- Szymczak M. (red.), Słownik języka polskiego, t. 3, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981.
- Szymczak M. (red.), Słownik języka polskiego, t. 2, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979.
- Tabaczkiewicz A., Problemy starości i starzenia się w perspektywie poznawczej pedagogiki społecznej, „Studia Edukacyjne” 1995, nr 1.
- Tobiasz-Adamczyk B. (red.), Przemoc wobec osób starszych, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- Tobiasz-Adamczyk B., Przemoc w rodzinie wobec osób starszych, [w:] D. Jaszczak-Kuźmińska, K. Michalska (red.), Przemoc w rodzinie wobec osób starszych i niepełnosprawnych. Poradnik pierwszego kontaktu, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2010.
- Toch H., Violent Men, Aldine Publishing Co., Chicago 1969.
- Tomaszewski T., Człowiek i otoczenie, [w:] T. Tomaszewski (red.), Psychologia, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1975.
- Tyszka Z., Socjologia rodziny, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979.
- Walker L., Battered Women, Harper and Row, New York 1979.
- Wawrzyniak J., Dom i rodzina jako środowisko przemocy. Przegląd wyników badań w wybranych krajach Europy, [w:] R. Szczepanik, J. Wawrzyniak (red.), Różne spojrzenia na przemoc, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej, Łódź 2008.
- Weissbrot-Koziarska A., Empowerment, [w:] A. Weissbrot-Koziarska, P. Sikora, Słownik metod, technik i form pracy socjalnej, opiekuńczej i terapeutycznej, t. 1, Uniwersytet Opolski, Opole 2012.
- Widera-Wysoczańska A., Mechanizmy przemocy w rodzinie. Z pokolenia na pokolenie, Difin, Warszawa 2010,
- Winiarski M., Pedagogika społeczna humanistycznie zorientowana, [w:] S. Kawula (red.), Pedagogika społeczna. Dokonania-aktualności-perspektywy, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001.

- Winiarski M., Pomoc międzyludzka, [w:] T. Pilch (red.), Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku, t. 4, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2005.
- Winiarski M., Przestrzeń opiekuńczo-socjalna w pedagogice społecznej – propozycje do siatki pojęciowej, [w:] W. Theiss, M. Winiarski (red.), Wielowymiarowość przestrzeni i środowisk wychowawczych, Pedagogium Wyższa Szkoła Nauk Społecznych w Warszawie, Pedagogika Społeczna Rok X 2011, Nr 3-4 (41-42).
- Winiarski M., Wspomaganie rozwoju, [w:] D. Lalak, T. Pilch (red.), Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1999.
- Woźniak B., Brzyska M., Przemoc wobec osób starszych – przegląd badań prowadzonych w Polsce, [w:] B. Tobiasz-Adamczyk (red.), Przemoc wobec osób starszych, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- Wright H. N., Jak pokonać lęk, Wydawnictwo „Rodzinny Krąg”, Warszawa 1989.
- Wroczyński R., Pedagogika społeczna, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979.
- Wrona G., Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieskie Karty”. Komentarz, Ośrodek Informacji Prawnej Grzegorz Wrona, Rzeszów 2012.
- Zaczyński Z., Praca badawcza nauczyciela, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1968.
- Zima M., Przemoc wobec osób niepełnosprawnych, [w:] D. Jaszczak-Kuźmińska, K. Michalska (red.), Przemoc w rodzinie wobec osób starszych i niepełnosprawnych. Poradnik dla pracowników pierwszego kontaktu, Ministerstwo Pracy i Polityki społecznej, Warszawa 2010.
- Ziółkowska B., Okres wczesnej dorosłości. Jak rozpoznać potencjał młodych dorosłych?, [w:] A. I. Brzezińska (red.), Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2013.
- Żegnałek K., Metody i techniki stosowane w badaniach pedagogicznych, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Warszawie, Warszawa 2008.

## **Ustawy, rozporządzenia**

- Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014-2020, uchwała 76 Rady Ministrów z dnia 29 kwietnia 2014 r. w sprawie ustanowienia Krajowego programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014-2020, s. 6; [http://www.niebieskalinia.pl/attachments/article/5187/KPPPwR\\_2014-2020.pdf](http://www.niebieskalinia.pl/attachments/article/5187/KPPPwR_2014-2020.pdf), [data dostępu: 03.01.2017].
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 22 lutego 2011 r. w sprawie standardu podstawowych usług świadczonych przez specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, kwalifikacji osób zatrudnionych w tych ośrodkach, szczegółowych kierunków prowadzenia oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie oraz kwalifikacji osób prowadzących oddziaływanie korekcyjno-edukacyjne, Dz. U. z 8 marca 2011 r., Nr 50, poz. 259; <http://www.mpips.gov.pl/przeciwdzialanie-przemocy-w-rodzinie-nowa/ogolne/akty-prawne-z-zakresu-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie/obowiazujace-akty-prawne/>, [data dostępu: 12.12.2016].
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 3 czerwca 2011 r. w sprawie nadzoru i kontroli nad realizacją zadań z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie; <http://www.mpips.gov.pl/przeciwdzialanie-przemocy-w-rodzinie-nowa/ogolne/akty-prawne-z-zakresu-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie/obowiazujace-akty-prawne/>, [data dostępu: 12.12.2016].

- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 28 stycznia 2011 r. w sprawie Zespołu Monitorującego do spraw Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, Dz. U. nr 28, poz. 146; <http://www.mpips.gov.pl/przeciwdzialanie-przemocy-w-rodzinie-nowa/ogolne/akty-prawne-z-zakresu-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie/obowiazujace-akty-prawne/>, [data dostępu: 12.12.2016].
- Rozporządzenie Rady Ministrów z 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta”, <http://www.mpips.gov.pl/przeciwdzialanie-przemocy-w-rodzinie-nowa/ogolne/akty-prawne-z-zakresu-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie/obowiazujace-akty-prawne/>, [data dostępu: 12.12.2016].
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieskie Karty”, <http://www.infor.pl/akt-prawny/DZU.2011.209.0001245,metryka,rozporzadzenie-rady-ministrow-w-sprawie-procedury-niebieskie-karty-oraz-wzorow-formularzy-niebieska-karta.html>, [data dostępu: 02.02.2017].
- Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z dnia 13 lipca 2010 r., Nr 125, poz. 842, <http://www.mpips.gov.pl/przeciwdzialanie-przemocy-w-rodzinie-nowa/ogolne/akty-prawne-z-zakresu-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie/obowiazujace-akty-prawne/>, [data dostępu: 12.12.2016].
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, Dz. U. 2004 Nr 64, poz. 593, <http://www.mpips.gov.pl/prawo/obowiazujace-prawo/pomoc-spoeczna/>, [data dostępu: 12.05.2015].
- Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, Dz. U. 2002.147.1231, <http://www.lex.pl/du-akt/-/akt/dz-u-02-147-1231>, [data dostępu: 12.05.2015].
- Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, Dz.U. z dnia 20 września 2005 r., Nr 180, poz. 1493, <http://www.mpips.gov.pl/przeciwdzialanie-przemocy-w-rodzinie-nowa/ogolne/akty-prawne-z-zakresuprzeciwdzialaniaprzemocywrodzinie/obowiazujace-akty-prawne>.

## **Diagnozy**

- Badanie dotyczące zjawiska przemocy w rodzinie wobec dzieci. Opinie ofiar, sprawców i świadków o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie wobec dzieci. Raport z badania TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2008, s. 26.
- Diagnoza dotycząca realizacji zadań wynikających z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie wykonywanych przez zespoły interdyscyplinarne/grupy robocze, a także realizacji procedury „Niebieskie Karty” w oparciu o rozporządzenie w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta”, raport z badań zrealizowanych na zamówienie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej przez Instytut Badawczy Millward Brown SMG/KRC, Warszawa 2012.
- Diagnoza i porównanie skali zjawiska przemocy w rodzinie oraz ocena efektywności działań podejmowanych na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie, Raport z badań ogólnopolskich, wyniki badań PSDB dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, 2014, [https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/\\_public/1\\_NOWA%20STRONA/Pomoc%20spoleczna/przemoc%20w%20rodzinie/RC1-3.pdf](https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/Pomoc%20spoleczna/przemoc%20w%20rodzinie/RC1-3.pdf), [data dostępu: 16.02.2017].
- Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie w województwie podlaskim. Przemoc jako przyczyna dysfunkcji rodzin, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Białymstoku, Obserwatorium Integracji Społecznej, Białystok 2012, s. 34, <http://www.rops-bialystok.pl/downloads/diagnozaprzemocy.pdf>, [data dostępu: 16.02.2017].

- Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie w województwie podlaskim. Przemoc jako przyczyna dysfunkcji rodzin, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Białymstoku, Białystok 2012.
- Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie w województwie podlaskim. Przemoc jako przyczyna dysfunkcji rodzin, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Białymstoku, Obserwatorium Integracji Społecznej, Białystok 2012, s. 34, <http://www.rops-bialystok.pl/downloads/diagnozaprzemocy.pdf>, [data dostępu: 16.02.2017].
- Raport: Diagnoza i porównanie skali zjawiska przemocy w rodzinie oraz ocena efektywności działań podejmowanych na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie, wyniki badań PSDB dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, 2014, s. 114-115, [https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/\\_public/1\\_NOWA%20STRONA/Pomoc%20spoleczna/przemoc%20w%20rodzinie/RC1-3.pdf](https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/Pomoc%20spoleczna/przemoc%20w%20rodzinie/RC1-3.pdf), [data dostępu: 16.02.2017].
- Raport: Diagnoza i porównanie skali zjawiska przemocy w rodzinie oraz ocena efektywności działań podejmowanych na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie, wyniki badań PSDB dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, 2014, s. 116-117, [https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/\\_public/1\\_NOWA%20STRONA/Pomoc%20spoleczna/przemoc%20w%20rodzinie/RC1-3.pdf](https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/Pomoc%20spoleczna/przemoc%20w%20rodzinie/RC1-3.pdf), [data dostępu: 16.02.2017].
- Sprawozdanie z działalności MOPR w Białymstoku w 2015 roku, <http://mopr.bialystok.pl/xtras/spr2015.pdf>, s. 18.
- Sprawozdanie z działalności MOPR w Białymstoku w 2016 roku, <http://mopr.bialystok.pl/xtras/spr2016.pdf>, s.20.
- Sprawozdanie z realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie od stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r., Warszawa 2014, s. 5, [https://ms.gov.pl/Data/Files/\\_public/ppwr/krajowy\\_program/sprawozdania/rok-2013/sprawozdanie-z-kppwr-za-2013-r.pdf](https://ms.gov.pl/Data/Files/_public/ppwr/krajowy_program/sprawozdania/rok-2013/sprawozdanie-z-kppwr-za-2013-r.pdf), [data dostępu: 02.03.2017].
- Uchwała Rady Miejskiej w Suwałkach nr XXV/310/2016 z dnia 30 listopada 2016r. w sprawie zmiany nazwy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej na Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Suwałkach, [http://bip.um.suwalki.pl/Prawo\\_miejscowe/PrawoMiejscowe/prawo\\_miejscowe\\_2016/uchwala-rady-nr-xxv3102016-z-dnia-30-listopada-2016r-w-sprawie-zmiany-nazwy-mops-na-mopr.html](http://bip.um.suwalki.pl/Prawo_miejscowe/PrawoMiejscowe/prawo_miejscowe_2016/uchwala-rady-nr-xxv3102016-z-dnia-30-listopada-2016r-w-sprawie-zmiany-nazwy-mops-na-mopr.html), [data dostępu: 20.04.2017].

## Netografia

- Antoniak P., Praca poradni dla ofiar przemocy w rodzinie na przykładzie Poradni Pogotowia „Niebieska Linia”, [http://www.niebieskalinia.pl/przewodnik\\_ustawa/poradnik\\_-\\_eksperti\\_radza/03.\\_Piotr\\_Antoniak.pdf](http://www.niebieskalinia.pl/przewodnik_ustawa/poradnik_-_eksperti_radza/03._Piotr_Antoniak.pdf), [data dostępu: 04.01.2016].
- Badania dotyczące zjawiska przemocy w rodzinie wobec dzieci. Opinie ofiar, sprawców i świadków o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie wobec dzieci, Warszawa, lipiec 2008, [https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/File/Przemoc%20w%20rodzinie/dzieci\\_spol.pdf](https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/File/Przemoc%20w%20rodzinie/dzieci_spol.pdf), [data dostępu: 16.02.2016].
- Diagnoza i porównanie skali zjawiska przemocy w rodzinie oraz ocena efektywności działań podejmowanych na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie – raport z badań ogólnopolskich. Wyniki badań PSDB dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, 2014 r., s. 6, <https://www.mpips.gov.pl/przeciwdzialanie-przemocy-w-rodzinie-nowa/ogolne/diagnoza-zjawiska-przemocy-w-rodzinie-w-polsce/>, [data dostępu: 16.02.2016].
- Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie w województwie podlaskim. Przemoc jako przyczyna dysfunkcji w rodzinie, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Białymstoku,

- Białystok 2012, s. 35, <http://www.rops-bialystok.pl/downloads/diagnozaprzemocy.pdf>, [data dostępu: 11.03.2017].
- Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie wobec kobiet i wobec mężczyzn. Część I – raport z badań ogólnopolskich, Warszawa, listopad 2010, [https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/\\_public/1-2010\\_%20Raport-ogolnopolski\\_K-M\\_01-03-11.pdf](https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1-2010_%20Raport-ogolnopolski_K-M_01-03-11.pdf), [data dostępu: 16.02.2016].
- Gustafson R., Alcohol and aggression. *J Offender Rehabil* 21(3/4):41-80, 1994; [w:] Alcohol Alert, nr: 38, Październik 1997, National Institute on Alcohol Abuse and alcoholism, <http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/51-alkohol-i-nauka/251-alkohol-przemoc-i-agresja.html>, [data dostępu: 27.12.2015].
- <https://ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/przeciwdzialanie-przemocy-w-rodzinie/sluzby/rejestr-jednositek-specjalistycznego-poradnictwa/>, [data dostępu: 12.08.2017].
- Kampania „Powstrzymać Przemoc Domową”, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, <http://www.parpa.pl/index.php/art/855-o-kampanii-powstrzymac-prze-moc-domowa&Itemid=186#sub0103>, [data dostępu: 04.02.2016].
- Kantowicz E., Perspektywa transwersalna w badaniach rodziny ryzyka i wsparciu społecznym na rzecz dziecka, Zalety i wady życia w rodzinie i poza rodziną, „Roczniki Socjologii Rodziny” XX, UMA, Poznań 2010, [https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/4464/1/11\\_Ewa\\_Kantowicz\\_Perspektywa%20transwersalna%20w%20badaniu%20rodziny%20ryzyka\\_209-223.pdf](https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/4464/1/11_Ewa_Kantowicz_Perspektywa%20transwersalna%20w%20badaniu%20rodziny%20ryzyka_209-223.pdf), s.220, [data dostępu: 16.08.2017].
- Kluczyńska S., Płeć psychologiczna a style radzenia sobie ze stresem u kobiet ofiar przemocy ze strony sprawcy, praca doktorska, 2003, <http://nauka-polska.pl/dhtml/raporty/Wyszukiwanie/listaPraceBadawcze.fs>, [data dostępu 31.01.2015 r.]
- Kluczyńska S., Zasady pomocy psychologicznej dla dorosłych ofiar przemocy w rodzinie, [http://www.niebieskalinia.pl/przewodnik\\_ustawa/poradnik-\\_ekspirciradza/02.\\_SylwiaKluczynska.pdf](http://www.niebieskalinia.pl/przewodnik_ustawa/poradnik-_ekspirciradza/02._SylwiaKluczynska.pdf), [data dostępu: 04.01.2017].
- Kostyło H., Przesłanie „pedagogiki uciśnionych” Paula Freire, „Forum Oświatowe” 2011, 2(45); <http://www.forumoswiatowe.pl/index.php/czasopismo/article/download/194/112>, [data dostępu: 12.04.2017].
- Kucińska M., Alkoholowy dom i życie z alkoholikiem, Świat Problemów 1999, nr 10, s. 32-34; K. Kurza, Współzależnienie a przemoc, <http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/63-terapia-uzalenienia-i-wspouzalenienia/623-wspoluzaleznienie-a-przemoc.html>, [data dostępu: 26.12.2015].
- Kurza K., Współzależnienie a przemoc, <http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/63-terapia-uzalenienia-i-wspouzalenienia/623-wspoluzaleznienie-a-przemoc.html>, [data dostępu: 26.12.2015].
- Liczba wypełnionych formularzy „Niebieska Karta”, wybrane statystyki, przemoc w rodzinie, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/50863.dok.html>, [data dostępu: 09.02.2017].
- Mazur J., Przemoc w rodzinie w środowisku miasta przemysłowego. Studium socjologiczne na przykładzie miasta Jastrzębie Zdroju, praca doktorska, 2001, <http://nauka-polska.pl/dhtml/raporty.Wyszukiwanie/listaPraceBadawcze.fs> [data dostępu 31.01.2015 r.].
- Mellibruda J., Charakterystyka zjawiska przemocy w rodzinie, [http://www.niebieskalinia.pl/przewodnik\\_ustawa/poradnik-\\_ekspirciradza/01.\\_Jerzy\\_Mellibruda.pdf](http://www.niebieskalinia.pl/przewodnik_ustawa/poradnik-_ekspirciradza/01._Jerzy_Mellibruda.pdf), [data dostępu: 11.04.2017].
- Mellibruda J., Umysł zniewalany przemocą, <http://www.niebieskalinia.pl/pismo/wydania/dostepne-artykuly/4362-umysl-zniewalany-przemoca>, [data dostępu: 22.04.2017].
- Narzędzie szacowania ryzyka, <http://www.niebieskalinia.pl/pismo/wydania/dostepne-artykuly/5325-algorytmy-i-kwestionariusze-dla-policjantow>, [data dostępu: 16.01.2017].

- Nikodemka S., Przemoc domowa w świetle badań empirycznych, <http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/50-artykuly/732-przemoc-domowa-w-swietle-badan-empirycznych.html>, [data dostępu: 28.12.2016].
- Oferta aktualnych, dostępnych form pomocy dla osób pokrzywdzonych przestępstwem przemocy w rodzinie, Podlaski Urząd Wojewódzki w Białymstoku, <http://www.bialystok.uw.gov.pl/NR/rdonlyres/2B7AC770-0666-4050-A1A8-1B804253DDB9/0/Og%C5%82oszonorejestrjednostekspecjalistycznegoporadnictwa.pdf>, [data dostępu: 14.05.2017].
- Oferta szkoleniowa w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, <http://www.niebieskalinia.pl/5463-nowe-terminy-szkolen-sppwr-i-spopr>, [data dostępu: 04.01.2017].
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Białymstoku, [www.mopr.bialystok.pl/osrodek\\_interwencji\\_kryzysowej.html](http://www.mopr.bialystok.pl/osrodek_interwencji_kryzysowej.html), <http://www.skmbc.org.pl/oferta/11-grupy-wsparcia>, [data dostępu: 14.05.2017].
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Łomży, <http://www.oik.lomza.pl/warsztaty1.htm>, [data dostępu: 14.05.2017].
- Piekarska A., Przemoc, kary cielesne i krzywdzenie dzieci, The University of Southern Queensland Australia, [http://www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Katedra\\_Socjologii\\_Norm/TEKSTY/PiekarskaKrzywdzenieDzieci.pdf](http://www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Katedra_Socjologii_Norm/TEKSTY/PiekarskaKrzywdzenieDzieci.pdf), [data dostępu: 27.12.2015]
- Polacy o przemocy w rodzinie, na zlecenie Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”, Warszawa 2008, [http://www.parpa.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=246&Itemid=186](http://www.parpa.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=246&Itemid=186), [data dostępu 25.01.2016].
- Polacy wobec zjawiska przemocy w rodzinie oraz opinie ofiar sprawców i świadków o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie, wyniki badań TNS OBOP przeprowadzonego na zlecenie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2007, [http://www.niebieskalinia.pl/spaw/docs/wyniki\\_badan\\_20071113\\_obop.pdf](http://www.niebieskalinia.pl/spaw/docs/wyniki_badan_20071113_obop.pdf), [data dostępu 25.01.2016].
- Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Suwałkach; [http://www.pcpr.suwalski.pl/spec\\_osrodek\\_wsparcia.php](http://www.pcpr.suwalski.pl/spec_osrodek_wsparcia.php), <http://www.bialystok.uw.gov.pl/NR/rdon-lyres/2B7AC770-0666-4050-A1A8-1B804253DDB9/0/Og%C5%82oszonorejestrjednostekspecjalistycznegoporadnictwa.pdf>, [data dostępu: 14.05.2017].
- Przemoc wobec kobiet. Badanie na poziomie Unii Europejskiej, FRA – Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Luksemburg 2014, s.14, [http://fra.europa.eu/sites/default/files/fra-2014-vaw-survey-at-a-glance-oct14\\_pl.pdf](http://fra.europa.eu/sites/default/files/fra-2014-vaw-survey-at-a-glance-oct14_pl.pdf), [data dostępu: 04.01.2016].
- Raport z badań „Przemoc i konflikty w domu” CEBOS, Warszawa 2005, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2005/K\\_027\\_05.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2005/K_027_05.PDF), [data dostępu: 31.01.2016].
- Raport z badań „Przemoc i konflikty w domu” CEBOS, Warszawa 2005, <http://www.zigzag.pl/cbos/details.asp?q=a1&id=3277>[http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2005/K\\_027\\_05.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2005/K_027_05.PDF), [data dostępu: 20.01.2016].
- Raport: Przemoc wobec kobiet. Badanie na poziomie Unii Europejskiej, FRA – Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Luksemburg 2014, [http://fra.europa.eu/sites/default/files/fra-2014-vaw-survey-at-a-glance-oct14\\_pl.pdf](http://fra.europa.eu/sites/default/files/fra-2014-vaw-survey-at-a-glance-oct14_pl.pdf), [data dostępu: 01.01.2016].
- Rejestr jednostek poradnictwa specjalistycznego <https://ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/przeciwdzialanie-przemocy-w-rodzinie/sluzby/rejestr-jednostek-specjalistycznego-poradnictwa/>, [data dostępu: 12.08.2017].
- Sarzała K., Interwencja kryzysowa w przypadkach przemocy w rodzinie, [http://www.niebieskalinia.pl/przewodnik\\_ustawa/poradnik\\_-\\_eksperti\\_radza/05.\\_Krzysztof\\_Sarzala.pdf](http://www.niebieskalinia.pl/przewodnik_ustawa/poradnik_-_eksperti_radza/05._Krzysztof_Sarzala.pdf), [data dostępu: 02.02.2017].

- Sasal H. D., Ludzie pomagają ludziom. „Niebieskie Karty” po dwóch latach, Niebieska Linia 2001, nr 2, <http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/59-niebieska-linia/440-ludzie-pomagaja> [data dostępu: 04.02.2017].
- Sprawozdania z realizacji procedury „Niebieskie Karty”, Komenda Główna Policji, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/137709,Sprawozdania-z-realizacji-procedury-quotNiebieskie-Kartyquot.html>, [data dostępu: 02.04.2017].
- [Statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc/50863,Przemoc-w-rodzinie.pdf](http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc/50863,Przemoc-w-rodzinie.pdf), [data dostępu: 09.02.2017].
- Wykaz miejsc świadczenia pomocy oraz dane teleadresowe – Ośrodki, Filie oraz Punkty Mobilne organizacji i pomiotów, z podziałem na województwa, Ministerstwo Sprawiedliwości, <https://ms.gov.pl/dzialalnosc/pokrzywdzeni-przestepstwem/pomoc-osobom-pokrzywdzonym-przestepstwem-oraz-osobom-im-najblizszym---lista-podmiotow-i-organizacji/>, [data dostępu: 18.01.2017].

## Spis tabel

Tabela 1. Płeć osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania.....	163
Tabela 2. Wiek osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania ...	166
Tabela 3. Przedziały wieku osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania.....	168
Tabela 4. Stan cywilny osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania.....	170
Tabela 5. Wykształcenie osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania.....	172
Tabela 6. Liczba dzieci osób doznających przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania .....	177
Tabela 7. Sytuacja zawodowa osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie a wykształcenie.....	181
Tabela 8. Stan zdrowia osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania.....	182
Tabela 9. Sytuacja materialna osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania.....	184
Tabela 10. Mąż jako osoba stosująca przemoc a stan cywilny osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie .....	191
Tabela 11. Partner jako osoba stosująca przemoc a stan cywilny osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie .....	192
Tabela 12. Wiek osób stosujących przemoc w rodzinie a miejsce zamieszkania.....	195
Tabela 13. Formy przemocy fizycznej doświadczane przez dorosłe osoby dotknięte przemocą.....	206
Tabela 14. Formy przemocy seksualnej doświadczane przez dorosłe osoby doznające przemocy w rodzinie .....	213
Tabela 15. Subiektywnie odczuwana przez ofiary częstotliwość przemocy fizycznej a miejsce zamieszkania.....	220
Tabela 16. Subiektywnie odczuwana przez ofiary częstotliwość przemocy psychicznej a miejsce zamieszkania.....	221
Tabela 17. Subiektywnie odczuwana przez ofiary częstotliwość przemocy seksualnej a miejsce zamieszkania.....	222
Tabela 18. Subiektywnie odczuwana przez ofiary częstotliwość przemocy ekonomicznej a miejsce zamieszkania.....	222
Tabela 19. Psychologiczne konsekwencje przemocy a miejsce zamieszkania .....	234
Tabela 20. Fizyczne i zdrowotne konsekwencje przemocy a miejsce zamieszkania.....	238
Tabela 21. Pomoc matek a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie .....	277
Tabela 22. Pomoc siostr a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie .....	279
Tabela 23. Pomoc ojców a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie .....	281
Tabela 24. Pomoc braci a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie .....	282

Tabela 25. Pomoc dorosłych dzieci a miejsce zamieszkania osób doznających przemocy w rodzinie .....	283
Tabela 26. Pomoc przyjaciół a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie .....	284
Tabela 27. Pomoc pracowników socjalnych a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy .....	285
Tabela 28. Pomoc funkcjonariuszy policji a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie.....	286
Tabela 29. Pomoc pracowników Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie .....	289
Tabela 30. Pomoc świadczona przez matki a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie.....	293
Tabela 31. Pomoc świadczona przez ojców a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie.....	295
Tabela 32. Pomoc świadczona przez siostry a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie.....	297
Tabela 33. Pomoc świadczona przez braci a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie.....	298
Tabela 34. Pomoc świadczona przez dorosłe dzieci a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie.....	299
Tabela 35. Formy pomocy świadczone przez pracownika socjalnego a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie.....	301
Tabela 36. Formy pomocy świadczone przez funkcjonariusza policji a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie.....	303
Tabela 37. Formy pomocy świadczone przez psychologa a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie .....	304
Tabela 38. Formy pomocy świadczone przez terapeutę a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie .....	306
Tabela 39. Terapia indywidualna a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie .....	311
Tabela 40. Uczestnictwo w terapii indywidualnej a stan cywilny dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie.....	312
Tabela 41. Uczestnictwo w terapii indywidualnej a sytuacja materialna dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie.....	313
Tabela 42. Uczestnictwo w terapii grupowej a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie.....	314
Tabela 43. Uczestnictwo w terapii grupowej a sytuacja materialna dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie.....	315
Tabela 44. Osoby udzielające pomocy, a jakość otrzymywanej pomocy .....	318
Tabela 45. Pracownik socjalny i jakość pomocy świadczonej osobom doznającym przemocy a miejsce zamieszkania.....	319
Tabela 46. Lepsze rozumienie własnej sytuacji jako rezultat otrzymanej pomocy a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie.....	329
Tabela 47. Lepsze rozumienie siebie jako rezultat otrzymanej pomocy a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie.....	331
Tabela 48. Lepsze rozumienie swoich potrzeb jako rezultat otrzymanej pomocy a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie.....	333

Tabela 49. Większe poczucie własnej wartości jako rezultat otrzymanej pomocy a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie.....	338
Tabela 50. Zwiększone kontakty z innymi ludźmi jako rezultat otrzymanej pomocy a miejsce zamieszkania osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie.....	342

## Spis wykresów

Wykres 1. Stan cywilny dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %).....	171
Wykres 2. Wykształcenie dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania (w %).....	174
Wykres 3. Posiadanie dzieci przez osoby doznające przemocy w rodzinie a stan cywilny (w %) .....	178
Wykres 4. Sytuacja zawodowa osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie (w %) .....	180
Wykres 5. Osoby stosujące przemoc w rodzinie.....	189
Wykres 6. Formy przemocy psychicznej doświadczane przez dorosłe osoby doznające przemocy w rodzinie.....	202
Wykres 7. Formy przemocy fizycznej doświadczane przez dorosłe osoby doznające przemocy w rodzinie.....	208
Wykres 8. Formy przemocy seksualnej doświadczane przez dorosłe osoby dotknięte przemocą.....	215
Wykres 9. Ekonomiczne formy przemocy doświadczane przez dorosłe osoby doznające przemocy w rodzinie.....	218
Wykres 10. Formy przemocy doświadczane w przeszłości w rodzinie pochodzenia (w %) .....	227
Wykres 11. Osoby stosujące przemoc w rodzinie pochodzenia badanych (w %) .....	228
Wykres 12. Najważniejsze psychologiczne konsekwencje przemocy a miejsce zamieszkania (w %).....	235
Wykres 13. Strategie aktywne radzenia sobie z przemocą przez osoby nią dotknięte (%) .....	244
Wykres 14. Strategie pasywne radzenia sobie z przemocą przez osoby nią dotknięte (w %).....	245
Wykres 15. Materialne czynniki utrudniające zmianę sytuacji przemocy w rodzinie (w %) .....	247
Wykres 16. Materialne czynniki utrudniające zmianę sytuacji przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania ofiar (w %) .....	247
Wykres 17. Społeczne czynniki utrudniające zmianę sytuacji przemocy w rodzinie (w %) .....	249
Wykres 18. Społeczne czynniki utrudniające zmianę sytuacji przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania ofiar (w %) .....	250
Wykres 19. Psychologiczne czynniki utrudniające zmianę sytuacji przemocy w rodzinie (w %) .....	252
Wykres 20. Psychologiczne czynniki utrudniające zmianę sytuacji przemocy w rodzinie a miejsce zamieszkania ofiar (w %) .....	252

Wykres 21. Sposoby zgłaszania się dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie po instytucjonalną pomoc (w %) .....	257
Wykres 22. Okoliczności zgłoszenia się osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie po pomoc instytucjonalną (w %) .....	265
Wykres 23. Działania wspomagające podejmowane przez grupę roboczą na rzecz dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %) .....	268
Wykres 24. Osoby dorosłe doznające przemocy w rodzinie objęte pomocą instytucjonalną (%).....	275
Wykres 25. Pomoc matek a wykształcenie dorosłych osób doznających przemocy (w %) .....	278
Wykres 26. Regularna i sporadyczna pomoc profesjonalistów dla osób doznających przemocy (w %).....	287
Wykres 27. Formy pomocy świadczone przez pracownika socjalnego na rzecz dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %) .....	300
Wykres 28. Formy pomocy świadczone przez funkcjonariusza policji na rzecz dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %) .....	302
Wykres 29. Formy pomocy świadczone przez psychologa na rzecz dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %) .....	304
Wykres 30. Formy pomocy świadczone przez terapeutę na rzecz dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %).....	305
Wykres 31. Formy pomocy świadczone przez pracownika Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rzecz dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %).....	306
Wykres 32. Formy pomocy świadczone przez prawnika na rzecz dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (%).....	307
Wykres 33. Formy pomocy świadczone przez lekarza na rzecz dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %) .....	308
Wykres 34. Uczestnictwo dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie w terapii indywidualnej (w %) .....	310
Wykres 35. Uczestnictwo w terapii indywidualnej a wiek dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %).....	312
Wykres 36. Uczestnictwo dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie w terapii grupowej (w %) .....	314
Wykres 37. Realizacja standardów wspomagania w zakresie kategorii akceptacja i wsparcie a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %) .....	323
Wykres 38. Realizacja standardów wspomagania w zakresie kategorii edukacja a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %) .....	324
Wykres 39. Realizacja standardów wspomagania w zakresie kategorii świadomość i samodzielność a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %).....	325
Wykres 40. Realizacja standardów wspomagania w zakresie kategorii rozwiązania a miejsce zamieszkania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie (w %) .....	326
Wykres 41. Rezultaty pomocy w zakresie lepszego rozumienia własnej przemocowej sytuacji (w %).....	328
Wykres 42. Rezultaty pomocy w zakresie lepszego rozumienia siebie (w %) .....	331
Wykres 43. Rezultaty pomocy w zakresie lepszego rozumienia własnych potrzeb (w%) .....	333

Wykres 44. Rezultaty pomocy w zakresie wzrostu poczucia bezpieczeństwa (w %).....	335
Wykres 45. Rezultaty pomocy w zakresie poczucia wpływu na swoje życie (w %).....	336
Wykres 46. Rezultaty pomocy w zakresie poczucia własnej wartości (w %) .....	337
Wykres 47. Rezultaty pomocy w zakresie wiedzy o instytucjach udzielających pomocy dorosłym osobom doznającym przemocy w rodzinie (w %).....	339
Wykres 48. Rezultaty pomocy w zakresie poprawy relacji z bliskimi (w %).....	340

## Spis histogramów

Histogram 1. Graficzny rozkład wieku osób dorosłych doznających przemocy w rodzinie .....	167
Histogram 2. Psychologiczne konsekwencje przemocy doświadczanej w rodzinie .....	232
Histogram 3. Fizyczne i zdrowotne konsekwencje przemocy doświadczanej w rodzinie.....	237
Histogram 4. Konsekwencje społeczne przemocy doświadczanej w rodzinie .....	239
Histogram 5. Materialne konsekwencje przemocy doświadczanej w rodzinie .....	241
Histogram 6. Materialne czynniki utrudniające zmianę sytuacji przemocy w rodzinie (w %) .....	248
Histogram 7. Społeczne czynniki utrudniające zmianę sytuacji przemocy w rodzinie (w %) .....	251
Histogram 8. Zakres wspomagania osób doznających przemocy przez matki (w%) .....	294
Histogram 9. Kategorie pomocy świadczonej przez matki na rzecz ofiar przemocy w rodzinie (w%) .....	295
Histogram 10. Kategorie pomocy świadczonej przez ojców na rzecz ofiar przemocy w rodzinie .....	296
Histogram 11. Pomoc świadczona przez siostry na rzecz ofiar przemocy w rodzinie.....	298

## ANEKS

### Kwestionariusz ankiety skierowany do dorosłej osoby doznającej przemocy w rodzinie „Wspomaganie człowieka dorosłego w sytuacji przemocy w rodzinie”

W Katedrze Teorii Wychowania i Antropologii Pedagogicznej na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku prowadzone są badania dotyczące wspomagania dorosłych osób doznających przemocy w rodzinie.

Zwracam się do Pani/Pana z prośbą o uczestnictwo w badaniach. Bardzo proszę o szczerze odpowiedzi na pytania zawarte w kwestionariuszu. Zależy nam aby odpowiedział(a) Pani/Pan na każde pytanie.

Wypełnione kwestionariusze proszę przelać na adres, który widnieje na załączonej kopercie.

Badania mają charakter anonimowy, a ich wyniki posłużą wyłącznie celom naukowym.

Serdecznie dziękuję za udział w badaniu.

### I. Sytuacja przemocy w rodzinie

1. Co Pani/Pan rozumie pod pojęciem „przemoc w rodzinie”?

.....

2. Kto stosuje wobec Pani/Pana przemoc? – wskaż znakiem X jedną osobę najczęściej stosującą przemoc

Osoby stosujące przemoc			Osoby stosujące przemoc c.d.		
1.	mąż		7.	brat	
2.	żona		8.	siostra	
3.	partner		9.	ojciec	
4.	partnerka		10.	matka	
5.	syn		11.	teść	
6.	córka		12.	teściowa	
13. inna osoba (proszę napisać kto?) .....					

3. Ile lat ma sprawca przemocy?.....

4. Czy sprawca przemocy nadużywa alkoholu? – właściwą odpowiedź wskaż znakiem X w kwadracie

1.  Tak            2.  Nie

5. Czy sprawca używa narkotyków?

1.  Tak            2.  Nie

6. Czy sprawca przemocy był w przeszłości karany?

1.  Tak            2.  Nie

7. Czy mieszka Pani/Pan ze sprawcą przemocy w tym samym domu/mieszkanie?

1.  Tak            2.  Nie

8. Jak długo doświadcza Pani/Pan przemoc? – proszę zaznaczyć tylko 1 odpowiedź

1.  to był jednorazowy akt przemocy  
 2.  kilka miesięcy (proszę podać liczbę miesięcy? .....)   
 3.  kilka lat (proszę podać liczbę lat? .....)

9. Jakich form przemocy fizycznej Pani/Pan doświadcza? – właściwe odpowiedzi wskaż znakiem X

Formy przemocy fizycznej	X
1. szarpanie	
2. popychanie	
3. obezwładnianie	
4. kopanie	
5. duszenie	
6. policzkowanie	
7. ciągnięcie za włosy	
8. bicie otwartą ręką	
9. bicie pięścią/pięściami	
10. bicie w różne części ciała	

Formy przemocy fizycznej c.d.	X
11. przytrzymywanie	
12. plucie	
13. szczypanie/drapanie	
14. parzenie wrzątkiem	
15. przypalanie papierosem	
16. nieudzielenie pomocy kiedy jesteś chorą/ym, pobitą/ym	
17. pozostawienie w niebezpiecznym miejscu	
18. zamykanie w mieszkaniu (uniemożliwianie wyjścia)	
19. użycie ostrego narzędzia	
20. inne (jakie?) .....	

**10. Jakich form przemocy psychicznej Pani/Pan doświadcza? – właściwe odpowiedzi wskaż znakiem X**

Formy przemocy psychicznej		X
1.	wyzwiska (obelgi)	
2.	oskarżanie	
3.	krytykowanie	
4.	poniżanie	
5.	grożenie np. pobiciem	
6.	kontrolowanie	
7.	wmawianie choroby psychicznej	
8.	wyśmiewanie pochodzenia	
9.	wyśmiewanie religii	
10.	brak szacunku	

Formy przemocy psychicznej c.d.		X
11.	narzucanie poglądów	
12.	poniżanie słowne w obecności innych	
13.	podejmowanie decyzji bez konsultacji z Panią/Panem	
14.	posądzanie o zdradę/śledzenie	
15.	ograniczanie, zabranianie kontaktów z rodziną	
16.	przekręcanie Pani/a słów wypowiedzi	
17.	nachodzenie w miejscu pracy	
18.	straszenie odebraniem dziecka/dzieci	
19.	nierozważna jazda samochodem, gdy sprawca wie, że się boisz	
20.	inne (jakie?) .....	

**11. Jakich form przemocy seksualnej Pani/Pan doświadcza? – właściwe odpowiedzi wskaż znakiem X**

Formy przemocy seksualnej		X
1.	zmuszanie do współżycia seksualnego	
2.	wymuszanie nieakceptowanych pieszczot seksualnych	
3.	gwałt	
4.	zmuszanie do oglądania pornografii: zdjęć, filmów	
5.	sadyzm w pożyciu seksualnym	

Formy przemocy seksualnej c.d.		X
6.	wymuszanie rozbierania się	
7.	wymuszanie noszenia „seksownej bielizny”	
8.	demonstrowanie zazdrości w sferze seksualnej	
9.	zmuszanie do kontaktów seksualnych z innymi osobami	
10.	inne (jakie?).....	

**12. Jakich form przemocy ekonomicznej Pani/Pan doświadcza? – właściwe odpowiedzi wskaż znakiem X**

Formy przemocy ekonomicznej		X
1.	uniemożliwianie podjęcia pracy	
2.	odbieranie zarobionych pieniędzy	
3.	uniemożliwianie dostępu do wspólnych środków finansowych (konta bankowego, lokat)	
4.	kontrolowanie wydatków, zmuszanie do rozliczania, zakupów na podstawie paragonów, nakazywanie zliczania wydatków	

Formy przemocy ekonomicznej c.d.		X
5.	uniemożliwianie dostępu do wspólnych dóbr materialnych	
6.	niszczenie Pani/Pana własności, przedmiotów osobistych, dokumentów	
7.	zaciąganie bez Pani/Pana wiedzy i zgody kredytów i zobowiązań finansowych	
8.	inne (jakie?) .....	

**13. Jak często doświadcza Pani/Pan przemoc? – proszę wskazać właściwą odpowiedź w każdym wierszu**

Forma przemocy	Nie doświadczam	Kilka razy w roku	Kilka razy w miesiącu	Kilka razy w tygodniu	Codziennie
1.					
2.					
3.					
4.					

**14. Jakie są według Pani/Pana konsekwencje doświadczanej przemocy? – właściwe odpowiedzi wskaż znakiem X**

Konsekwencje doświadczanej przemocy		X
1.	lęk, strach, stały strach	
2.	poczucie zagrożenia	
3.	obawa, nasilony niepokój	
4.	obniżenie poczucia własnej wartości	
5.	utrata poczucia godności	
6.	utrata nadziei na zmianę w życiu	
7.	życie w chronicznym stresie	
8.	utrata nadziei i wiary we własne siły	
9.	cierpienie psychiczne	
10.	poczucie odrzucenia	
11.	wzmoczona czujność	

Konsekwencje doświadczanej przemocy c.d.		X
12.	depresja	
13.	zaburzenia snu, bezsenność	
14.	bóle głowy, bóle brzucha, karku	
15.	uszkodzenia ciała (urazy, rany, stłuczenia, złamania, siniaki)	
16.	osłabienie, poczucie przemęczenia	
17.	odizolowanie od ludzi(w tym od bliskich)	
18.	utrata relacji z przyjaciółmi	
19.	całkowita zależność finansowa od partnera	
20.	znalezienie się bez środków do życia	
21.	zaburzenia w sferze seksualnej	
22.	inne (jakie?).....	

15. Co Pani/Pan robił(a), aby zatrzymać przemoc w swojej rodzinie? – właściwe odpowiedzi wskaż znakiem X

Strategie zatrzymywania przemocy w rodzinie		X
1.	nic nie robiłam (-em)	
2.	rozmowa ze sprawcą, próba przekonania go aby zaprzestał stosowania przemocy	
3.	uzyskiwanie od sprawcy obietnic poprawy	
4.	straszenie sprawcy	
5.	ukrywanie się i unikanie sprawcy	
6.	całkowite podporządkowanie się sprawcy	
7.	aktywna walka ze sprawcą, odpieranie ciosów ze strony sprawcy	
8.	inne (jakie?).....	

16. Które z poniżej wymienionych czynników utrudniały zmianę sytuacji przemocy w rodzinie? – właściwe odpowiedzi wskaż znakiem X

Czynniki utrudniające zmianę sytuacji przemocy w rodzinie		X
1.	brak pieniędzy/zależność finansowa od sprawcy	
2.	brak pracy/mojej aktywności zawodowej	
3.	brak mieszkania/ brak możliwości wynajęcia mieszkania z powodów finansowych	
4.	brak wsparcia ze strony rodziny, krewnych	
5.	brak wsparcia ze strony przyjaciół	
6.	brak wiary w możliwość zmiany sytuacji przemocy	
7.	brak wiedzy/informacji o instytucjach udzielających pomocy osobom doznającym przemocy	
8.	poczucie wstydu z powodu doznawanej przemocy	
9.	strach, lęk przed siłą sprawcy przemocy	
10.	moje problemy zdrowotne	
11.	presja bliskich aby utrzymać rodzinę	
12.	moje przekonanie o nierozzerwalności związku małżeńskiego	
13.	nie zauważam czynników utrudniających mi zmianę mojej sytuacji	
14.	inne czynniki (jakie?).....	

## II. Wspomaganie w sytuacji przemocy w rodzinie

17. W jaki sposób został(a) Pani/Pan objęta(-y) procedurą „Niebieskie Karty” ? – odpowiedź wskaż znakiem X

1.  Niebieska Karta założona przez policję  
 2.  Niebieska Karta założona przez pracownika socjalnego  
 3.  sam(a) się zgłosiłam(-em) do MOPR-u/MOPS-u po pomoc ze względu na doznawaną przemoc  
 4.  do MOPR-u/MOPS-u zostałam (-em) zgłoszona(-ny) przez sąsiadów, znajomych  
 5.  inne (jakie?) .....

18. Jakie były okoliczności Pani/Pana zgłoszenia? – właściwe odpowiedzi wskaż znakiem X

Okoliczności w jakich znajdowała się osoba doznająca przemocy, gdy zgłosiła się po pomoc		X
1.	przemoc była coraz częstsza, intensywniejsza	
2.	byłam(-em) zagrożona(-y) i wezwałam(-em) policję na interwencję domową	
3.	czułam(-em) się wyczerpana(-y) sytuacją przemocy	
4.	nie miałam(-em) od nikogo pomocy	
5.	nie miałam(-em) pracy i pieniędzy	
6.	zostałam(-em) wyrzucona(-y) przez sprawcę z mieszkania	
7.	dzieci prosiły mnie abym zmienił(a) sytuację przemocy	
8.	do zmiany sytuacji przemocy motywowali mnie bliscy, krewni	
9.	do zmiany sytuacji przemocy motywowali mnie znajomi, przyjaciele	
10.	Zgłosiłam(-em) się po pomoc ze względu na dobro dzieci	
11.	inne okoliczności zgłoszenia, (jakie?) .....	

**19. Jakie instytucje udzielały Pani/Panu pomocy w związku z doświadczaną przemocą w rodzinie? – właściwe odpowiedzi wskaż znakiem X**

Instytucje udzielające pomocy osobom doznającym przemocy w rodzinie		X
1.	Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie (MOPR)/Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS)	
2.	Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (MKRPA)	
3.	Policja	
4.	Prokuratura	
5.	Sąd	
6.	Placówka ochrony zdrowia (Przychodnia lekarska, Przychodnia lekarzy rodzinnych)	
7.	Szpital, SOR (Szpitalny Oddział Ratunkowy)	
8.	Punkt Informacyjno-Konsultacyjny dla ofiar przemocy w rodzinie	
9.	Ośrodek Interwencji Kryzysowej (OIK)	
10.	Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie (SOW)	
11.	Poradnia Terapii Uzależnień i Współuzależnienia	
12.	Organizacja pozarządowa (proszę napisać jaka?) .....	
13.	inne instytucje (proszę napisać jakie?) .....	

**20. Czy wymienione niżej osoby pomagały Pani/Panu w związku z doświadczaną przemocą? Jeśli tak, to jak często? – proszę wskazać właściwą odpowiedź znakiem X w każdym wierszu**

	Osoby udzielające pomocy	Tak regularnie udzielał mi pomocy (2)	Tak sporadycznie udzielał mi pomocy (1)	Nie pomagał mi (0)
1.	pracownik socjalny			
2.	pracownik Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych			
3.	policjant			
4.	pedagog			
5.	lekarz			
6.	psycholog			
7.	prokurator			
8.	prawnik			
9.	terapeuta			
10.	duchowny			
11.	kurator sądowy			
12.	inne (kto pomagał?) .....			

**21. Na czym polegała pomoc świadczona przez wymienionych pracowników instytucji? – proszę zaznaczyć właściwe odpowiedzi w każdym wierszu**

	Osoby udzielające pomocy	Wsparcie emocjonalne	Pomoc psych.	Pomoc prawna	Pomoc materialna (zasiłki)	Pomoc medyczna	Porada	Edukacja na temat przemocy	Interwencja	Nie udzielał mi pomocy
1.	pracownik socjalny									
2.	Pracownik Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych									
3.	policjant									
4.	pedagog									
5.	lekarz									
6.	psycholog									
7.	prokurator									
8.	prawnik									
9.	terapeuta									
10.	duchowny									
11.	kurator sądowy									
12.	inne (kto?).....									

**22. Proszę określić rezultaty otrzymanej pomocy? wskaż właściwą odpowiedź w każdym wierszu**

	Rezultaty otrzymanej pomocy	Zdecydowanie tak (4)	Raczej tak (3)	Trudno powiedzieć (2)	Raczej nie (1)	Zdecydowanie nie (0)
1.	lepszemu rozumieniu własnej sytuacji					
2.	lepszemu rozumieniu siebie					
3.	lepszemu rozumieniu swoich potrzeb					
4.	większe poczucie bezpieczeństwa					
5.	większe poczucie wpływu na swoje życie					
6.	większe poczucie własnej wartości					
7.	większa wiedza o instytucjach udzielających pomocy					
8.	poprawa relacji z bliskimi					
9.	zwiększone kontakty z ludźmi					
10.	inne (jakie?) .....					

**23. Jakiej pomocy Pani/Pan oczekiwał(a) od pracowników instytucji, a jej nie otrzymała? – proszę napisać**

.....  
 .....

**24. Jakie osoby bliskie i jak często Panią/Pana wspomagały w związku z sytuacją przemocy?**

- wskaż właściwą odpowiedź w każdym wierszu

	Osoby wspomagające	Tak regularnie udzielał mi pomocy (2)	Tak sporadycznie udzielał mi pomocy (1)	Nie nie pomagał mi (0)
1.	ojciec			
2.	matka			
3.	brat			
4.	siostra			
5.	dorośle dzieci			
6.	przyjaciel			
7.	sąsiad			
8.	inne bliskie osoby (kto?) ..... .....			

**25. Na czym polegała ta pomoc? – proszę wskazać właściwe odpowiedzi w każdej kolumnie**

	Formy pomocy	Ojciec	Matka	Brat	Siostra	Dorośle dzieci	Inna osoba (jaka?).....
1.	rozmowa, wysłuchanie						
2.	ochrona przed sprawcą						
3.	wezwanie policji						
4.	pomoc materialna (żywność, pieniądze, opał)						
5.	nocleg						
6.	pomoc przy dzieciach						
7.	informacja o instytucjach udzielających pomocy						
8.	inna pomoc (jaka?).....						

**26. Jakiej pomocy Pani/Pan oczekiwał(a) od osób bliskich, a jej nie otrzymał(a)? – proszę napisać**

.....  
 .....

**27. Czy w związku z doświadczaną przemocą uczęszczał(a) Pani/Pan na terapię indywidualną?**

1.  Tak, byłam(-em) na terapii indywidualnej (proszę napisać jak długo?) .....
2.  Tak byłam(-em) i nadal uczestniczę w terapii indywidualnej
3.  Nie byłam(-em) na terapii indywidualnej
4.  Nie byłam(-em) na terapii, ale chciałabym/chciałbym korzystać z terapii indywidualnej

28. Czy w związku z doświadczaną przemocą uczęszczał(a) Pani/Pan na terapię grupową dla osób doznających przemocy?

1.  Tak, byłam(-em) na terapii grupowej (*proszę napisać jak długo?*) .....  
 2.  Tak byłam(-em) i nadal uczestniczę w terapii grupowej  
 3.  Nie byłam(-em) na terapii grupowej  
 4.  Nie byłam(-em) na terapii, ale chciałabym/chciałbym korzystać z terapii grupowej

29. Czy korzystał(a) Pani/Pan z pomocy Ogólnopolskiego Telefonu dla Ofiar Przemocy w Rodzinie 801-12-00-02?

1.  Tak                      2.  Nie

30. Czy korzystał(a) Pani/Pan z pomocy przez Internet?

1.  Tak                      2.  Nie

31. Z jakiej formy pomocy przez Internet Pani/Pan korzystał(a)?

.....  
 .....

32. Od kiedy jest Pani/Pan objęta(-y) procedurą Niebieskie Karty? .....

33. Jakie działania wspomagające Panią/Pana były podejmowane w ramach procedury Niebieska Karta ?

– właściwe odpowiedzi wskaż znakiem X

	Działania wspomagające podejmowane w ramach procedury Niebieskie Karty	X
1.	rozmowa indywidualna ze mną o mojej sytuacji przemocy w rodzinie	<input checked="" type="checkbox"/>
2.	edukacja na temat przemocy w rodzinie	<input type="checkbox"/>
3.	omówienie ze mną możliwości zmiany mojej sytuacji	<input type="checkbox"/>
4.	wsparcie emocjonalne	<input type="checkbox"/>
5.	systematyczne wizyty pracownika socjalnego w naszej rodzinie ( <i>jak często?</i> ).....	<input type="checkbox"/>
6.	systematyczne wizyty policjanta w naszej rodzinie ( <i>jak często?</i> ).....	<input type="checkbox"/>
7.	skierowanie mnie na terapię indywidualną ( <i>dokąd?</i> ) .....	<input type="checkbox"/>
8.	skierowanie mnie do grupy wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie	<input type="checkbox"/>
9.	skierowanie wniosku do sądu	<input type="checkbox"/>
10.	inne ( <i>jakie?</i> ) .....	<input type="checkbox"/>

34. Proszę ocenić jakość pomocy otrzymanej w sytuacji przemocy od osób wymienionych poniżej?

– właściwą odpowiedź wskaż znakiem X w każdym wierszu

Osoby udzielające pomocy	Bardzo wysoko (5)	Raczej wysoko (4)	Przeciętnie (3)	Raczej nisko (2)	Bardzo nisko (1)	Brak pomocy (0)
1. pracownik socjalny	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
2. policjant	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
3. lekarz	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
4. pracownik Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
5. psycholog	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
6. terapeuta	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
7. prawnik	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
8. duchowny	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
9. inna osoba ( <i>jaka?</i> ).....	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>

35 Proszę określić standardy pomocy udzielanej przez pracowników wybranej instytucji – wskaż odpowiedź w każdym wierszu

	Standardy pomocy ofiarom przemocy w rodzinie	Realizacja standardów	
		Tak	Nie
1.	w czasie rozmowy na temat doświadczanej przemocy czułam(em) się traktowana(y) z szacunkiem	Tak	Nie
2.	w czasie rozmowy czułam(em), że osoba udzielająca mi pomocy akceptuje moją osobę	Tak	Nie
3.	w czasie rozmowy czułam (em), że osoba udzielająca mi pomocy, rozumie mnie i moją sytuację przemocy	Tak	Nie
4.	widziałam(em), że osoba udzielająca mi pomocy jest zaangażowana w rozwiązanie mojego problemu	Tak	Nie
5.	w trakcie rozmowy byłam(em) informowana(y), że to co robi wobec mnie sprawca jest przemocą w rodzinie	Tak	Nie
6.	osoba udzielająca mi pomocy zadawała mi pytania, które pomogły mi uświadomić sobie jasno moją, aktualną sytuację i poszukiwać różnych, konstruktywnych rozwiązań wyjścia z niej	Tak	Nie
7.	w czasie rozmowy uzyskałam(em) konkretne informacje o innych miejscach, gdzie mogę uzyskać pomoc, o konkretnych osobach, które mogą udzielić mi dodatkowej pomocy	Tak	Nie
8.	osoba udzielająca mi pomocy powiedziała mi, że <b>nie jestem</b> winna(y) za to co się stało, że winę za przemoc ponosi sprawca	Tak	Nie
9.	otrzymana pomoc spowodowała, że zrozumiałam(em), że skuteczne zatrzymanie przemocy zależy również ode mnie, od moich działań	Tak	Nie
10.	w skutek otrzymanej pomocy byłam(em) gotowa(y) współdziałać z osobą udzielającą mi pomocy w celu rozwiązywania problemu przemocy w mojej rodzinie	Tak	Nie
11.	osoba udzielająca mi pomocy opracowała ze mną plan bezpieczeństwa na wypadek ataku przemocy	Tak	Nie
12.	osoba udzielająca mi pomocy przedstawiła mi możliwości konstruktywnych „wyjścia” z sytuacji przemocy w rodzinie	Tak	Nie
13.	na pewnym etapie pomocy poczułam(em), że potrafię już sam(a) sobie radzić z sytuacją przemocy w rodzinie, że potrafię nie pozwolić sprawcy mnie krzywdzić	Tak	Nie

35. Wskaż instytucję, w której te standardy były realizowane – właściwą odpowiedź wskaż znakiem X

1.  Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie
2.  Ośrodek Interwencji Kryzysowej
3.  Poradnia Terapii Uzależnień i Współzależnienia
4.  Policja
5.  Punkt Informacyjny dla osób dotkniętych przemocą w rodzinie
6.  inne (jakie?).....

36. Czy składał(a) Pani/Pan zawiadomienie do Prokuratury lub na Policję o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przemocy w rodzinie?

1.  Tak
2.  Nie

37. Czy w rezultacie złożonego zawiadomienia doszło do skazania sprawcy przemocy?

1.  Tak
2.  Nie

38. Czy składał(a) Pani/Pan do Prokuratora wnioski o zakaz zbliżania się sprawcy przemocy do Pani/Pana?

1.  Tak składałam(-em) i otrzymałam(-em)
2.  Tak, składałam(-em), ale nie otrzymałam (-em)
3.  Nie składałam(-em) takiego wniosku

39. Czy składał(a) Pani/Pan do Prokuratora wnioski o nakaz okresowej eksmisji dla sprawcy przemocy?

1.  Tak składałam(-em) i otrzymałam(-em)
2.  Tak, składałam(-em), ale nie otrzymałam (-em)
3.  Nie składałam(-em) takiego wniosku

40. Czy był(a) Pani/Pan w dzieciństwie świadkiem przemocy wobec bliskiej Pani/Panu osoby (np. matki)?

1.  Tak
2.  Nie

41. Czy doświadczał(a) Pani/ Pan przemocy domowej w rodzinie pochodzenia, zanim ukończył(a) Pani/Pan 18 lat?

1.  Tak
2.  Nie

42. Jeżeli doświadczał(a) Pani/Pan przemocy domowej to proszę zaznaczyć jakiego rodzaju?

1.  przemocy fizycznej
2.  przemocy psychicznej
3.  przemocy seksualnej
4.  przemocy ekonomicznej

43. Kto wówczas stosował wobec Pani/Pana przemoc?

1.  ojciec
2.  matka
3.  rodzeństwo
4.  inne (proszę wymienić kto?).....

44. Czy otrzymał(a) Pani/Pan wtedy pomoc?

1.  Tak
2.  Nie

## Metryczka

### 1. Płeć:

1.  kobieta                      2.  mężczyzna

### 2. Wiek.....lat

### 3. Wykształcenie:

1.  podstawowe
2.  zasadnicze zawodowe
3.  średnie
4.  licencyjne (*jakie?*).....
5.  wyższe, magisterskie (*jakie?*).....

### 4. Stan cywilny:

1.  panna/kawaler
2.  zamężna/zonaty
3.  rozwiedziona/rozwiedziony
4.  wdowa/wdowiec
5.  konkubina/konkubent

### 5. Pani/Pana wykonywany zawód:.....

### 6. Liczba dzieci: .....

### 7. Wiek Pani/Pana dzieci (*proszę napisać w cyfrach*) .....

### 8. Liczba Pani/Pana rodzeństwa: .....

### 9. Forma zamieszkania:

1.  własny dom
2.  własne mieszkanie
3.  w domu rodziców
4.  w mieszkaniu rodziców
5.  mieszkanie wynajęte
6.  inne (*jakie?*).....

### 10. Zamieszkiwanie (*Z kim Pani/Pan mieszka?*): .....

### 11. Stan zdrowia:

1.  bardzo dobry      2.  raczej dobry      3.  przeciętny      4.  raczej zły      5.  bardzo zły

### 12. Pani/Pana niepełnosprawność ruchowa:    1. Tak                      2. Nie

### 13. Obecna sytuacja zawodowa *można wybrać więcej niż 1 odpowiedź*

1.  pracuję na stałe
2.  pracuję dorywczo
3.  uczę się
4.  jestem bezrobotna(-y) (*proszę napisać od ilu miesięcy/lat jest Pani/Pan bezrobotna/y*).....
5.  inna (*jaka?*).....

### 14. Sytuacja materialna

1.  bardzo dobra      2.  dobra      3.  przeciętna      4.  zła      5.  bardzo zła